

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1301. Pruszczy Piotr Hycjant (Szczepanowski Stefan), Widok Świętych, Błogosławionych i światobliwie i pobożnie żyjących patronów polskich (z XVIII w.).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська наукова
бібліотека
ім. В. Стефаника
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Габ. 1301

Зак. 3058-1000

H. Rykopia - Trusur

VIII, A. 88

N. k. 729.

REJESTR AUTOROW

Z których się to Dzieło Historyczno-Chronologiczno-Krytyczne składa, albo których się w nim świadectwa, lub powieści przywodzi, y których Dzieła czasą teraz, czasą przed-tym, y dawniey gazietolowiek znalezione w rękę miałem, y ia sam przeglądałem, a z nich, to, co mi się być godnego uwagi zdało, sam sobie notowałem, a z tąd też dzieło inoie z przydatkami y przypiskami zakonczyłem przed koncem Miesiąca Lipca Roku Panskiego 1784.

Albitii (Bartholomei Pisani) Min: Conv: Conformitates Vitæ Beati Francisci ad Vitam Christi. Opus inchoatum an. 1385. consummatum vero 1399. Cujus prima editio prodit ~~Mediolani~~ 1510. altera ~~Venetiis~~ 1513. Tertia Bononiæ 1599. sub tit: Liber Aureus Conformitatum &c. a Sereniss. Buchio Ulivensi Min: Conv: Illustratus. Quarum exemplaria habentur Varsavia in Bibliotheca Zalusciana.

Anonymi. Vita B. Cunegundis Ducissæ Polon: in chartis membranceis scripta an. 1401.

Anonymi. Vita B. Salomeæ Regina Haliciæ pariter in chartis membran: scripta an. 1401. deinde cum Vita B. Caneg: conjuncta, et in unâ Codicem compacta; qui existat in Bibliot. Zalusciana.

Arturi Monasteriensis Min: Observ: Martyrologium Franciscanum edit. an. 1637. deinde 1653. Parisiis. Et hujus posterioris editionis habetur unum exemplar in Conv: Cracov.

Baronii (Casaris) postea S. R. E. Cardinalis, Martyrologium Romanum cum Notis edit: Rom: 3tia. vel 4ta 1597.

Baroniuszta legoż, Kardynala, Rocznik dzieje Koscielne od X. Piotra Skargi S. J. na Polski język przeniesione, y w jeden Tom zebrane, a z drukarni Krakow: wydane R. 1607.

Baronii (Martini) Clerici Jaroslavici: Partes IV. distinctæ. de quibusdam SS. et BB. Polonis. ex suo Catalogo SS. numquam latine in lucem editis excerptis, quarum tres, an. 1609. ista autem ~~autem~~ an. 1610. sunt typis excusa Cracovia. Et harum exemplaria habentur in Conv: Calixien.

Ejusdem. Compendium SS. et BB. Polonorum: utriusq. Sexus. Ord: Min: Conv: in suo Catalogo descriptorum, uni in Conv: Cracovien: concessum 1609.

Basconis (Głodslai) Custodi: Posnan: ut infra sub Boguphalo. (ms.)

Bielskiego (Marcina) Kroniki Polskie, od syna jego Joachima z przydatkiem wydane w Krakowie 1587. a z dokonzeniem az do R. 1733. przez X. Franc. Bohomolca S. J. przedrukowane w Warszawy 1764.

Przerzeczony Marcin, według pewnieyszego zdania, dawnsze stęteczny katolik, urodzony w Bialej, Wsi dziedzicznej, w Ziemi Wielunskiej, konczył swą Historią az do śmierci, umarł w Młsteczku Pałczynie należącym do XX. Paulinow Czeszochowskich R. 1570. d. 18. Grudnia, mający lat blisko 80. y tamże pochowany w Koscielu Katolickim.

Bielskiego (Stanisł.) S. J. Nieznane Kaznodziejskie. Na Jasu: Go: Czesł: 1712. a w Pozn. 1715.) Bier.

Biernacki (Casimiri) Min: Conv: Speculum Fratrum Minorum. Cracoviae 1688.

Boguphali II. Episc: Posn: Chronicon Polon: ex MS. impressum Varsaviae an. 1752. Obiit iste Boguphalus an. 1252. cujus Chronicon ad eundem annum perductum continuavit Siodlaus Bascus Custos Posn: usq. ad an. 1271. quo ibi dicitur obiisse. De hoc tamen, utrum sit genuinum opus utriusq. Authoris, rationes dubitandi in fine hujus Registri exponuntur.

Bonfinii (Antonii) Historia Hungar: aenea Edit: Hanoviae 1606. ab *Ret. Hung.*
 Bullarium Ordinis Praedicatorum. Prioris edition: in Conv: Varsav: eorum:
 dem; posterioris vero. in Bibliot: Zaluse. Edit: Rom. 1730. Tom. II.
 Bullarium Franciscanum. Edit: Rom: Tomi III. ab an. 1218. usq. ad ann.
 1287.

Brovii (Abrahami) Ord. Præd: Propago S. Hyacinthi. Venetiis. 1606.
 Ejusdem Annales Ecclesiastici post Cardin: Bavarium continuati
 edit: Colon: 1616. et 1621.

Cnapii (Gregorii) S. J. Thesaurus Polono-Latino-Franc: Editio 2da. Cracovia 1643.

Coronae (Marci) Speculum Prov: Russiae et Liv: Ord: Min: Conventual:
 Vitnae 1637.

Cramerii (Martini) Episc: Varmien: De Orig: Rebus, et gestis Polonorum
 posterioris Editionis. Basilea. 1558.

Damalewicz (Stephani) Can: Vladislav: et Crusvic: Vitæ Episcopor: Vla-
 dislavien. Cracoviae 1642.

Ejusdem. Vitæ Archiepiscopor: Gnesnen: Varsaviae 1649.

Dlugosi sive Lengini (Joannis) Can: Crac. Historia Polon: ab Origine
 usq. ad an. 1480. perducta, quo mortuus est die 29. Maji (ex testimonio
 Mlechowienis, nam in Epitaph: ejus in Skalka ad Cracov: posito, et a Stevo-
 wolski in Monum: Sarin: fol. 198. relato, legitur obiisse die 10. Maji.)
 ætatis suæ an: 65.

Ejus Historia Tomus I. libros XII. usq. ad an. 1445. complectens in
 lucem prodiit Lipsiæ 1711. Liber autem XIII. ejusdem usq. ad an. 1480.
 extat Tomo II. ibidem excusus an. 1712. cui adjunctum Chronicon Vincentii
 Kadlubonitæ et Annales Stanisl: Sarnicki, ac Stevusi; Orichovii Roxolani.
 Item Vita Petri Kruta. Epistola illustrium Virorum. &c. In Conv: Crac:

Ejusdem, Vita B. Cunegundis MS. in fol. sub an. 1474. in Codice membran:
 in Archivo Cænobii Antiquæ Sandæz Ord: S. Clare.

‡ seu Historia Polon: cum Commentar: Anonymi.

Dubrovii (Joannis) Episc: Olomus: Historia Bohemica a Thoma Jorda-
 no illustrata, cui adjunctus est Commentarius Anea Cardini Sylvii
 de Origine et gestis Bohemorum. Francofurti 1687.

Ferrarii (Sigismundi) De rebus Provincia Hungaricæ Ord: Praedicatorum
 Commentarii. Edit. Vienna Austria 1637.

Franc-

Decades III. seu libri 30. primum editi Basileæ 1543. * Floruit circa an. 1494. ex lib. Antonii *
 * Sanderi Censor: p. ren.

- Frankowicza (Marcina) Kust. Sandec: Zycia B. Kunegundy Historia in fol. w Kra-
 lowie 1718.
 Frydrychowicz (Dominici) De Patronatu S. Hyac: seu S. Hyacinthus Regni Pol:
 Patronus datus, natus, rogatus &c. Cracovia 1687.
 Fürstenhain (Joānis) Min: Conv: Chronicon Provæ Poloniae et Bohemiae
 ejusdem Ordinis MS. 1503.
 Helmoldi Presbyteri, Chronica Slavorum. Edit. Francofurti 1556. Hic ibi
 legitur scripsisse ante annos pene 400. id est circa an: Christi 1158. a. 1170.
 Iustini Miechoviensis Ord. Praedic: Discursus Praedicabiles super Litanias
 Lauretanas. Parisiis 1642.
 Karpinskięgo (Hilaryona) Bazyliańska. Lexykon Geograficzne. w Wilnie
 1766.
 Koiatowicz (Alberti) S. J. Historia Lituana Pars prior. Dantisci 1650.
 Koludzkiego (Augustyna) Iron Oczysty, powtorney edycyi, w Poznaniu
 1727.
 Kulczyński (Ignatii) Basiliani. Specimen Ecclesiae Ruthenicae. Roma 1733.
 Kwiatkiewicz (Jana) S. J. Roczne Dzieie Koscielne od Roku 1198. aż do
 Roku 1645. z Brzawiusza, Raynalda, y inszych Autorow zebrane, y do dru-
 ku podane w ~~Krakowie~~ ^{Krakowie} 1695.
 Kraszewskiego (Antoniego) Opata Witowsk: Zycie Swiętych Zakonu Premon-
 stratenskiego we dwóch Częściach wydane. w Warszawie 1732.
 Leonis (Joannis) Canon: Suttstad: Historia Prussica. Brunsherga 1725.
 Lilienthal (Theodori Christoph:) Historia B. Dorotheae Patronae Prussicae
 natis Historico-Criticis illustrata. Dantisci 1744.
 Lubiński (Stanisłai) Episc. Ploc: Vita Episcoporum Plocen: post fata ipsius
 edita Cracovia 1692. nam is obiit d. 16. April. 1690.
 Lucii (Joannis) Novae edit: Annales Hungariae
 Miechoviensis (Mathiae) Can: Crac: Chronica Polonorum usq. ad an. 1506. im-
 pressa Cracovia 1521. Hic obiit ibid. 1523. a. 8. 7bris.
 Moieckiego (Przedława) Dziek: Kamieniec: Zywot B. Kunegundy z Lacin-
 skiego przez Długosza pod r. 1474. napisany, na Polski język przenie-
 siony, y do druku podany, w Krakowie 1617. In Conv. Pozn: et in Bib. Zal.
 Montani (Francisci) Apologia pro Soc. J. in Gallia, contra Antonii Arnaldi
 Philippicam, Cracovia 1594.
 Morawski (Vincentii) Min: Observ: Vita B. Ladislai de Sielniow. Var-
 sawia 1633.
 Nakielski (Samuelis) Miechovia, seu promptuarum Antiquitatum &c. Craco-
 via 1634. Hic obiit an. 1651. aetat. suae 66.
 Naramowski (Adami) S. J. Facies rerum Sarmaticarum, Tomus I. Vilnae 1724.
 To-

Tomus II. ibidem 1726.

- Naruszewicza (Adama) B. K.S. *Historia Narodu Polskiego w Tomach V. w Weirzawie drukowanych, z których drugi poczynać się ad r. 965. wyszedł z druku 1780. Piąty zaś R. 1784. który się kończy na R. 1333.*
- Natalis Alexandri Ord. Praed. *Historia Veteris et Novi Testamenti, cum Notis Constantini Roncaglia Tomi XVIII. quorum primus reimpressus Venetijs 1740. et ultimus 1744. ibidem, continens gesta usq. ad an. 1600. post Christum natum.*
- Niesieckiego (Kaspra) S.J. *Korona Polska w Tomach IV. opisana, ktorey Tom I. wyszedł z druku we Lwowie 1728. Tom II. 1738. insze potym tamze.*
- Okolski (Simonis) Ord. Praed. *Russia Florida. Leopoli 1646. Hic prius edidit Orbis Poloni Tomos III. Cracovia impressos.*
- Opacki (Nicolai a Jesu) Carmel. *Discalc. Apologia perfectionis Vitae spiritualis. Roma 1626. Reimpressa Cracovia 1627.*
- Opatowskiego (Adama) *Zywot B. Salomei Krolowy niegdys Halic. potym Djostry Zakonu Reguly S. Klary. w Krakowie 1630. Obiit 1647.*
- Pagii (Francisci) Min. *Conv. Breviarium Historico-Chronologico-Criticum Vitae et gesta Rom. Pontiff. continuata, a S. Petro primo in terris Vicario Christi, usq. ad an. 1447. Tomi IV. Venetijs 1730.*
Hic accessit Tomus V. Antonii Pagi Min. Conv. praedicti Francisci Nepotis, et alterius Antonii, qui edidit Criticam Annalium Card. Baronii, Pronepotis, editus Antverpia 1748. ab an. 1447. ad an. 1534.
- Paweskiego Skargi (Piotra) S.J. *Zywoty SS. na kazdy dzien calogo Roku Edycya osma w Krakowie 1615. Ktorech pierwsza edycya byla Roku 1585. a ostatnia nastapila w Wilnie 1747. ^{prawnik.}*
Z bractwa tego Autora, zdaje się być Wnuk, imieniem Staruslaw, w Koscielo Panny Maryi w Krakowie pochowany, ktorego wypisany Nagrobek, Starswolski in Monum: fol. 109. polozył, taki
„ Hic jacet Generosus D. Skarga Poweski, cui hunc tumulum mastissima Coniunx posuit. Obiit Mensis Aprilis, die
„ ultima, A. D. 1649.
- Ksiądz zas Piotr, slawny Jezuita umarł w Krakowie R. 1612. dnia 27. Wztesna, maie lat 76.*
- Peschel (Masueti) Min. *Conv. Synopsis Provinciae Bohemiae Ord. Min. Conv. (Wratislaviae, vel Praga) 1726.*
- Piasecki (Pauli) Episc. *Premisl. Historia sui temporis, sive Annales Cracov. 1645. Hic fuit simul Abbas Mogila seu Clara Tumber, ibiq. obiit an. D. 1645. Innocentii Papa X. anno primo, nam apud Starswolscium in Monum: fol. 685. est error Typi in A6 ejus obitus M. DC. LV. ubi exprimentus erat M. DC. XLV.) et al. suae 66.*

- Piskorski (Sebastiani) Presb. Flores B. Salomza quondam Regina Halicie Latino, simul et Polonica idioma, cum figuris. Cracoviae 1691.
- Plockiego (Woyciecha) Præta Tyriac: Błogoslawnistwo Zakonu S. Benedycta. w Krakowie 1623.
- Pokorski (Innocentii) Prior. Varsav. ad S. Spiritum. Series Vita SS. Patrum, quos Erenus Paulina transmisit Astris. Varsav. 1730.
- Radzivilii Ducis (Nicol: Christophi) Hierosolymit. Peregrinatio, IV. ipsius Epistolis comprehensa, quam Thomas Treter Custos Varmien in Latin: convertit, Brunsbergæ impressam 1601. Hanc vero Andreas Wargocki Presb. in Polonicum transtulit, quæ typis excusa est Cracoviae 1683. vel reimpressa.
- Raynaldi (Oderici) Congr. Oratorii Presb. Annales Ecclesiastici ab Anno Christi 1198. ad an. 1534. Tomi VIII. quorum un. ultimus Romæ editus 1667.
- Rescii (Stanislai) Vita Stanisl. Card: Mosii Episc: Varmi: Romæ 1587. dein Olive 1690.
- Rodulphii (Petri) Jossimianen. Min: Conv: Historia Seraphica Libri III. in uno volum: Venetiis 1586. Hujus unicum exemplar habetur in Com: Calis: Sanniga (Bernarda) Kroniki Trzech Zakonow S. Franc: z Niemiec: sta Polski 19-tyl przetłumaczone od Roku 1382. az do R. 1579. Część III. y IV. z druku wydana w Warszawie 1722.
- Sarnicki (Stanislai) Annales Polon: Item Descriptio Poloniae 1585. Cracovia.
- Sbaraleæ (Joan: Hyac:) Nota in III. Tomis Bullarii Franciscani, editis Romæ 1759. et 1765.
- Schembeka (Fryderyka) S. J. Zycie Patronow Pruskich BB: Jutty, Jana Labedau, y Doroty, pod tytułem: Swiasto w Ciemnosciach bledow. w Toruniu 1621.
- Scrobissovii (Jacobi) Cam: Leopol. Vita Antistitum Halicien: et Leopoli: Leopoli 1628.
- Severini Cracoviensis Ord. Præd: De Vita, Miraculis, et Actis Canonizat: S. Hyacinthi. Romæ 1594.
- Sieykawickiego (Michala) Ord. Præd: Dni Roczne. Item Swiagnica Panska. w Krakowie 1743.
- Soliciortii (Joan: Demetrii) Archiep: Leopoli: Commentarius de rebus Polonic: a morte Regis Sigismundi Augusti. Dantisci 1647. Hic obiit an. 1663. a. 27. Junii.
- Starawolski (Simonis) Primic: Tarnov: Monumenta Sarinatarum, vitam universæ carnis ingressionis. Cracovia 1655. Ten unarł Kan: Krak. r. 1658. o kterym Pruszy Ejusdem. Vita Antistitum Cracovien: a Cracoviae 1658. Inakon w Fortecy p. 248.
- Steronis (Henrici) Bened: circa an. 1280. ^{in germania} florentis, Chronicon. apud Henricum Cusanium Antiquarum Lectionum Tomo I. Hic autem Canisius fuit frater, ten, moz e loc. I.
- Strykowski (Macieja) Kan: Zmudz: Kroniki Litewskie. w Krolewcu, 1582. z Szentivary (Martini) S. J. Curiosior et selectiora variarum Scientiarum Miscellanea. Decadis I et II. Partes duæ. Tyrnavia 1689. ^{Przedrukowane w Warszawie. 1766.}
- Decadis II. Partes tres. Ibidem 1690.
- Decadis III. Partes itidem tres. Ibidem 1700. et 1702. ac 1709. In quibus omnibus multa continentur de rebus Hungaricis. ex antiquioribus Scriptoribus ejusdem Gentis collecta.
- Sanderi (Antonii) Canon. Spreu. de Claris Antonii. libri III. Bruxellia 1627. editi. et Hale 1714. reimpressi.

De secta Flagellantium, quæ bis, diversis sæculis, Poloniam in vaserat, Anno Dñi 1261. Insurrexit quædam secta rusticorum, ita quod alius alium nescidatus, tum linteæ ad umbrificum præcinctus sequebatur se ipsum quilibet flagellando, et dorsum verberando, quos duo cum vexillis, et candelis præcedebant, quandam cantilenam præcinentes, et hoc bis in die, videlicet hora prima, et hora nona faciebant. Basco pag. 74. et Dlugos: sub eodem anno, ab Authere Hist: Polon: recens, editæ Tom. V. pag. 73. facti legitur, hanc sectam flagellantium ortam fuisse in Gallia, et ex Germania irrupisse in Poloniam, quæ brevi post, Cracovici, et in toto Regno suppressa est.

Nota: ex dicta Basconis citatione colligendum, diversum esse istud Basconis Opus, ab illo, quod ait 1752. Varsavia impressum est, et mihi incognitum, nam ego illud non vidi, nec rescire potui, an sit typis editum, vel non. Hanc sectam circa idem tempus e Saxonia penetrasse in Bohemiam, Dubravius l. 7. refert, ubi cum ad eam concursus perditorum hominum fieret, qui deinde multa flagella patrabant, alii igne combusti, alii aquis submersi, plures e Regno exturbati sunt.

Natalis Alexander tomo XV. et Graveson tomo V. Hist: Eccles: ex coævis Scriptoribus hanc sectam describendo testantur, illam in Italia, Perusii primùm, deinde Romæ anno circiter 1260. exortam esse, ac totam fere Italiã pervasisse. Quoniam tunc ibi penitentia, pietatisq; fervore succensì populi, ab umbilico sursum nudis corporibus, catervatim per agros et Civitates, Sacerdotibus cum Crucibus, et vexillis præeuntibus, procedebant flagellis armati, et lachrymis, singultibusq; divinam misericordiam exorantes, piam in se carnificinam exercebant per dies 33, bis in die, in honorem annorum vita passibilis Christi, corpus suum usque ad sanguinis effusionem castigantes. Silverunt tunc temporis organa Musica instrumenta, et amatoriæ cantilenæ: sola Cantio Penitentium lugubris lationem, corda saxeæ movebantur, et obstinatorum oculi se a lachrymis non poterant continere. Mulieres quoque tanta devotionis expertes non fuere, sed inspicata hæc eadem factitabant. Tunc dissidentes ad pacem redibant, usurarii et raptores male parva restituere festinabant, peccatores quique confessione criminum explicabant. Solvebantur captivi: revocabantur exules, condonabantur injuriæ, sanctilitas et misericordia opéra passim exercebantur. Hæc publice penitentie devotio etiam in Germaniam penetravit. Sed quia ab Episcopis, et maxime a Sede Apostolica approbata non erat, cito in superstitionem, imo in hæresim degeneravit.

Fallitur itaque recens Author, forte cum Dlugosso, referens hæc sectam in Gallia exortam fuisse, et ex Germania Cracoviam pervenisse, quæ illuc, prout vero Similius est, ex Bohemia venisse existimatur.

Descriptionem hujus sectæ a Dlugosso factam, Cromerus sub Boleslas Rudico, nescit cur, omisit, quam etiam Bielski, et Kwiatkiewicz non memorant, sed solum eandem Sectam Flagellantium iam in superstitionem et hæresim olim degeneratam, quæ anno 1349. in Hungaria, et Germania renovata est, tam Cromer: et, deinde variis in locis, ac etiam in Polonia suppressa. Hæc autem hæc superstitiosa atq; tumultuosa secta primitus in Italia orta, tunc per Orbem Christianum sepeperet, tamen in Galliam irrupisse, nullus illius Sæculi Scriptor memorat. Cum vero postmodum Scicula, ut dictum est, renovata esset, aditum illi in Galliam opportunè ac severe prohibitum fuisse, præfati duo Hist: Eccles: Scriptores testantur, et probant, errores illius ibi in continentem describentes.

WIDOK

Świętych y Błogostawionych Patronow Polskich
y innych

Zycia swiętobliwosciā znaczniejszych oboiey płci Polakow
Z Katalogu Marcina Baroniusza Kleryka z Jarosławia

Przez Piotra Hyac. Pruszcza naprzod krotko zebranych
A potym w Ksiązce pod tytulem Forteca Duchowna wy-
darney szerzey opisaneych

ODKRYTY Y OTWARTY

W ktorym

Pokazuią się niektore od pierwszego Autora zmyślone
powiesci, powyslane Imiona, poprzydawane Anachronizmy.
Pracą X. B. M. F. na schyłku Roku Panskiego 1783.
dokonczoną w Warszawie.

Książka pod tytułem: Forteca duchowna Krolow Polskich, od Piotra Jacka Pruszcza ułożona, drukowana jest w Krakowie, naprzód Roku Pańskiego 1662. a potym także około Roku 1740. przedrukowana. Lecz w tym dziele od karty 8. zawsze pierwsza iey Edycya cytuje się, ktora jest na doręczu.

Testimonium Joannis Demetrii Solikowski Archiep. Scopol. De antiquis Monialibus Canobii Rigensis in Livonia (ut supponitur Ordinis S. Benedicti) sibi anno 1579. Rigae presentis, in suo brevi Commentario Rer. Polonic. ab Anno 1572. usq. ad an. circiter 1592. perducto, deinde Dantisci an. 1647. typis evulgato. ita scribit pag. 128.

- » Fuerunt adhuc Rigæ (cir. 1579.) quatuor Moniales Virgines Catho-
 » lice, quæ jam quadraginta annis non sumpserant Sacram Eucha-
 » ristiam. Cum illis Solikovius locutus, eas in fide confirmavit, et
 » Ecclesiam illis, liberam ut ante, promisit.

Swiadectwa Bielskiego o tychże,

- ktory za panowania Krola Stefana, blisko roku 1580. tak pisze
 » Z tegoż Teymu był też poslan Solikowski z Agrypa (Litwinem) do Ryżan,
 » ktorzy stąd rynku Majestat, tam ich posadzili, y przysięgę Krolowi, y
 » R.P. uczynili, y poddanstwo oddawali. Było tam w Rydze ieszcze Mni-
 » szek cztery bardzo starych, ktorym Kosciol wzięli Ryżanie, wszakże go
 » na ten czas im zasię przywrocili.

Z Rocznych dzieiow Koscielnych X. J. Kwiatkiewicza

ktory pod Rokiem 1582. n. 28. tak pisze:

- » Krol Stefan tegóż czasu w Rydze Koscioly heretykom odbierał, zarliwy Pan
 » o Chwałę Boską y Wiarę S. a wziawszy tam im Kosciol S. Jakuba, y S. Ma-
 » gdaleny, sam do Kosciola S. Jakuba w Kwietnią Niedzielę zaszedłszy, stu-
 » chał tam Kazania Łacinskiego X. Marcina Laterny Soc. Jesu.

Z tych swiadectw y wyrazow, że się naprzd wnosi, iż nazwiska dwuch Ksien Klasztoru Ryckiego tu na kar. 172. opisanych musz być od Baronskiego zmyślone, pokieważ się w inszych Autorach nie znajdui. Po- tym, jezeli Nektywca jedna ze czterech Mniszek, pozostałych bardzo starych, była księmią, przez lat 50. do R. 1580. toć Wranchel iey poprzedniczka musiała um- rzeć nie 1586. ale 1530. roku. Co się zaś tyczy czasu smierci Nektywcy, y posi- lenia iey Calem Pańskim, przez XX. Jezuitow, jakoby przez Krola Zygimunta III. do Rygi sprowadzonych, y Kosciolem S. Jakuba oddarzonych, temu się sprze- ciwił Swiadectwo Kwiatkiewicza wyżej polozone, y Solikowskiego za Krola Stefana, w wielu częściach Instlant, około nawracania tamiecznych obywatelow do Wiary Katolickiey pracującego z innymi Kapłanami od Krola Stefana, y od Marcina Kromera Biskupa Warmińskiego z Prus dodawemi, a to przed rokiem 1583. przed ktorym też iuz był w Rydze X. Piotr Skarga z innymi Kap- łanami Societatis J. a potym wkrótce tenże Solikowski został Arcybiskupem Lwowskim. O czym sam swiadczy w swoim Kommentarzu na kar. 144. y 146.

Rejestr rzeczy osobliwych w tym Dziele całym zamkniętych

- Marcin Baroniusz z nazwiska Polskiego zwyczajem owego wieku tak przezwany, pag. 7. Katalog SS. y BB. Polaków w Rzymie pisac poczyna, a w Krakowie konczy. 7. Ządł początek tego Katalogu bierze? p. 183. Jego własne świadczenie o tym Katalogu odmienne. 8. Części tegoż Katalogu drukiem wydanych opisanie. p. 177. Compendium, abo Zbiór swego Katalogu względem BB. Minorum Conventualium iednemu z 00. Krakowskich sam na piśmie podać z opisaniem imion &c. 202. Za czasem, jego cały Katalog dostacie się w ręce Piotra Pruszcza. p. 8
- Piotr Pruszcza sam się wydaie, że z Katalogu Marc. Baroniusza naprzod Monstra, abo Widok SS. uczynił, a potym Fortecę Duchowną uformował. p. 8.
- Bulla Bonifacyusza VIII. Odpusty Rzymskie Kosciolowi Sandomierskiemu nadającego, Zmysłona. 22. 153.
- Kolomana Króla Halickiego z B. Salomeą w Bosni mieszkającego zabawy chwalebne. p. 30.
- Pamiętki B. Salomei w Klasztorze naprzod Zawichoskim, a potym Skłaskim pod Regulą S. Klary, żyjącej. p. 31. et seqq. Powiesci o niej Anonima Zycia iey dawnego Pisarza poczynaia się roztrząsac p. 28. Mniemany iey Ostatni Testament. p. 35. Rok Zycia iey pewniejszy pag. 37. et seqq.
- Autor Ksiegi Conformitatum od Marcina Baroniusza nie poznany, y przeto że zawsze od niego cytowany. p. 42.
- Czy się to rozumnie mowie może, że Dominikani y Franciszkani w krajach do Chrystusa nawracających się, liczbę wiernych pomnażający, zaraz tam nowe Biskupstwa dla siebie erygowali? p. 50.
- Porządek Arcybiskupow Gniezienskich przed Rokiem 1184. zawiakłany, a zatym y Chronologia onychże. p. 57. 187.
- Pamiętki B. Kunegundy dobroczynności na Kosciol y Konwent Krakowski Franciszkański. p. 64. et seq. Pamiętki teyże B. Xiężny w Klasztorze Staro-Sądeckim swoiey fundacyi, Trzeciey Reguly S. O. Franciszka Profeski, pod habitem Zakonu S. Klary żyjącej, y z tad tego dowody. p. 77. et seqq. Pawła Biskupa Krakow: oświadczenie obrony swoiey B. Kunegundzie na piśmie dane przeciw Xciu Leszkowi Czarnemu fundacyi Klasztoru Sądeckiego przeszkadzającemu. p. 76. Pisarze Zycia B. Xiężny Kunegundy. p. 110.
- Błędy, y bairczne powiesci Anonima, nayspierwszego historyi Zycia teyże B. Xiężny Pisarza. p. 67. et seqq. Rok, Miesiąc, y dzień Zycia B. Kunegundy od tegoż Anonima podany, nie iest pewny. p. 99. et seqq.
- Pamiętki dwóch Xiężn. iedney Słogowskiej imieniem Konstancyi, przez wiele lat w klasztorze Sądeckim Xięni, a drugiej Opalskiej imieniem Agnieszki w tymże klasztorze Bogu poświęconey. p. 105. et seq.
- Przepis listu Doroty Xięni Sądeckiey do Wyzysatora Zakonnego. p. 109.

Pamiętki B. Jolenty Xiężny Wielkopolskiej zyjacey, z których się dowo-
dzi, że w Kłasztorze Gnieźnieńskim wzorem Siostry swoicy Błag-
kunegundy. p. 111. et seqq. Rok, Miesiąc, y dzień zysła icy
tamże, dotąd nie iest pewny. p. 118. Opisanie znalezienia
iey kości. p. 119.

O Kościach B. Jara Lobedau w Chelmie. p. 157.

Powiesci ~~barczona~~ o Ciałach Dwoch zacnych Meżow iednego dnia
zmarłych, y ~~złożony~~ w iednym grobie złożonych, z Nagrobku
ich nie dobrze ~~przeznaczonego~~ ^{wypisanego} ~~opisanego~~ ^{opisanego}. p. 167.

Powiesć druga, podobna pierwszey o zmarłym Kawalerze Maltan-
skim z Dołu Powodostim z okazji Nagrobku iego. p. 168.

O wprowadzeniu Wiary pod Greckim Obrządkiem do Wilna, y o
Męczennikach tamże świadectwo X. Karpińskiego Bazy-
licana. p. 189.

Reiestr Imion z Widoku, y z Fortecy do Roku 1612. zebra-
nych, porządkiem Obieadta ułożonych. p. 193.

Porządek Imion in Compendio Mspto Marcina Baroniusza
opisanych, skroconemi słowy wypisany. p. 202. et seq.

O dawnym Biskupstwie Lubusenskim. pag. 210.

Osobliwosci z Historji Narodu Polskiego wypisane. p. 211.

O wprowadzeniu Franciszkanow do Polski. p. 233. y 234.

O tyż wzmianka w Litwie pod Mendogiem. p. 217.

Daniel książę Ruski r. 1246. tychże, z Dominikanami na Misyą
przez Ruskie księstwo idących z osobliwą ludzkosią przyjmował. p. 218.

Misyja Franciszkanow do Rusi, Litwy, y Wołoch. r. 1370. pag. 128.

W Rusi potym 4. Biskupstwa r. 1375. fundowane. p. 230.

Reiestr Autorow cytowanych zebrany, y na początku przed Tytułem Dzieła tego
położony.

Przydutki do tego Dzieła pięć kart zapisanych y zszytych obejmujące,
na końcu osobnie przyłączone.

60. Kamalchulow Zakonu S. Romualda naypierwsza Pustynia w Polsce
in Monte Argenteo przy Krakowie. pag. 240.

Omyłki, ktore w przeglądaniu, y poprawianiu
tego Dzieła, oczu Autora uszły, taskliwy Czy-
telnik przebaczy, abo ie sam gdzie będzie mo-
żna, poprawi.

Przepis Katalogu w Krakowie R. 1647. drukowanego
na dwóch arkuszach papieru brzegiem społecznie skle-
ionych, drukiem po iedney tylko stronie wyrażonego
pod tytułem Monstra Świętych, który pod nowym
tytułem Widok Świętych, około Roku 1706. w Wilnie
w Drukarni XX. Franciszkanow jest przedrukowany, a
tu w Warszawie ręką własną X. B. M. F. pilnie przepi-
uczyniony Roku 1783. na koncu Miesiąca Lipca.

W I D O K

Świętych, Błogosławionych, y świątobliwie.
a pobożnie żyjących Patronow Polskich.

Wielebnemu w Panu Chrystusie Oycu Xiędzu Balta-
zarowi Starmiuszowi Kościoła Sędziszewskiego
Plebanowi, Kapłanowi Bogoboynemu, y Pasterzowi
czuynemu, od Pana Boga Błogosławienstwo.

Wielkich Cudotworcow wszystkiemu Światu sławnych Patro-
now Świętych Korony Polskiej w Dom twoy wprowadzam Wie-
lebrny Kapłanie, o których Chrystus Pan w osobie Proroka (Isai.
Cap. 6.) powiedział: Oto ja, y dzieci moie, ktore mi dał Pan,
iestesmy na znak y cud dani w Izraelu, y od Pana Woysk,
ktory mieszka na gorze Syon. Dziećmi są u Pana wszyscy Świę-
ci, Synowie ukochani, Dziedzicowie Niebiescy, ktorych, lubo tu
na ziemi żyli, zabawa w Niebie była, iż Conversatio Nostra in
caelis est, a teraz już w niebie wesela wiecznego zacywają.
Te Działki, osobliwie Patronowie Krolestwa Polskiego cisną się
w dom Wielebnosci Waszey Pobożny Kapłanie. Wiedzą albo-
wiem dobrze o zacnym Gosciu, o Krolowey swoiey, y wszystkich
Świętych w Domu Bozym pod Regimētem W.M. ktoryj Obraz
wclięczney piękności, y Cudami sławny, z Rzymu przyniesiony,
z uczciwoscą wszelką przyjął, y dales mu stanie na miejscu
Świętym, pod tytułem Xiążąt Apostolskich Piotra y Pawła, dro-
giemi klejnotami, hojnymi Indulgencyami nadanym od Urba-
na Osmego Namiestnika Chrystusowego. Wiedzą także dobrze o
kompanii swoiey, ktora za czuynych Straznikow jest przydana
mieyscu tamecznemu, to jest o Relikwi^{ach} Świętych Cyrylaka,
Juliusza, Klaudyusza, Jacka, Tyta, Ireneusza, Cezaryusza,
y innych wielu, z wielą także Panien bardzo znacznych, a to
dla więszey uczciwosci Matki Bozey, ukochaney Opiekunki

two-

trojcy, Kaptanie nabożny, z ktoremi Ona wielkiej uciechy ieszcze na swiecie zazwyczaja, a teraz iuz na wieki zażywa w Niebie. Z temi ty pracowity Kaptanie, w sędziwym wieku twoim, przy Obrazie cudownym Najswiętszej Panny, mając swoje pociechy, tym miley y chętliwicy do Zgromadzenia tego Świętych Wybranych Patronow Polskich w dom twoy przyjmiesz. Co gdy tak wiele twa uczyni (pobożność) oni też odwdzięczą, y w dom wszechnych roskoszy do kompanii swey przyjmą. Utinam fiat. Tych zażywaiąc, proszę unizenie, mnie też Slugę swego, lubo niezasłużonego, nie zapominay. W Krakowie z Domu S. Jana 29. Sierpnia 1647.

W. J. unizony sluga

Piotr Pruszczy Szczepeński. mpp.

SS. Methody y Cyryl Apostolowie Polscy: umarli w Czechach R.	869. Mar. 9
S. Bonifacy Apostol y Męczennik w Rusi	977.
Błog. Dąbrowka w Gnieźnie	977.
S. Jędrzey Zorawek. w Saborze.	980. Czerw. 6
S. Benedykt Wyznawca y Męczennik. w Saborze	983. Maja 6
S. Woyciech Arcybiskup Gnieźnieński y Męczennik. w Gnieźnie.	997. Kwie. 23
Błog. Bolesław Chrobry I. Krol Polski w Poznaniu.	1024. Maj. 12
SS. Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak, Krystyn, Atanazy, Wawrzyniec, y Barnaba w Kazimierzu Wielko-Polskim	1005. List. 12
Błog. Meynardus Kaptan w Rydze	1005. Maj. 10
Błog. Gaudencyusz Arcybiskup Gnieźnieński w Pradze	1006. Pazdz. 8.
Błog. Just Kamaldul: Wyznawca nad Dunajcem w Lubzowie.	1007. Czer. 2.
Błog. Bruno Apostol Pruski z 18. Braci M.M. między SS. policzony	1008. Mar. 17.
Pobożna Judyth Krolowa Polska w Gnieźnie	1017.
Błog. Szulislaw y Bogna w Szczepanowie	1051. Lut. 7.
Błog. Aaron I. Opat Tyniecki, Ostatni Arcybisk. Krakow. w Krakowie	1059. Lut. 15.
Błog. Piotr Piotrowin powtore umarl w Piotrowinie	1079. Maj. 8.
S. Stanislaw Biskup Krakowski Męczennik w Krakowie	1079. Maj. 8.
S. Judyth Krolowa Polska w Krakowie	1082. Stycz. 24
Błog. Świętosława Mieszczka Kazimierska w Krakowie	1083.
Świątob. Benedykt Kanonik Krakowski w Krakowie	1089.
Błog. Lambert Biskup Krakowski w Krakowie	1101.
Błog. Piotr Dunin w Wroclawiu	1141.
Błog. Szymon Biskup Plocki we wsi Biskupicach. Jan jest Werner	1172. Lut. 10.
S. Floryan Zolnierz y Męczennik w Krakowie	1184. Maj. 4.
BB. Męczennicy w Pokrzewnickim Klasztorze	1186. Kw. 25.
B. Berthold Opat Cystersyjski w Rydze.	
Poboż. Kazimierz drugi Sprawiedliwy rzącozny, Monar. Polski w Krak.	1200.
Błog. Adleida Domicylla w Sędonierzu	1200. Grud. 8.

B. Win.

Ble.	Wincenty Kadlubek Biskup Krakowski w Jędrzejowie.	1223	Maja	8.
Blo.	Siedm dziesiąt Cystersów w Oliwie.	1224	Wrze.	27
Blo.	Jukulenta abo Helena w Gnieźnie	1229.	Maja	5
Blo.	Iwo Biskup Krakowski w Krakowie ^{fraczy w Międzywiecu}	1229.	{21. Julii	
Blo.	Ian Czapla Kanonik Płocki w Płocku. ^{staowd. in Monz. 157)}	1241.		
Blo.	Gerhard z Margwidon Franciszkan w Krzemiencu	1242.	Stycz.	12.
Blo.	Czesław Dominikan w Wrocławiu	1242.	Lip.	14
S.	Jadwiga Xiężna Polska w Trzebnicy	1243		
Bl.	Herman Towarzysz S. Jaka w Opolu	1245.		
Bl.	Głymislawa Leszka Białego Zona w Zawichosie	1247.	Listo:	8
Bl.	Anzelm z Towarzyszami Męczen. Franciszk. y Dominik. w Armalech.	1248.	Czer.	21.
Bl.	Adam Franciszkan w Prusiech	1249.	Gru.	12.
Bl.	Judytha Prémonstratensis w Krakowie.	1255.	Mar.	9
Bl.	Jagnieszka Zakonnica S. Klary w Szancu.	1256.	Czer.	15.
S.	Jacek Dominikan w Krakowie			
Bl.	Godynus w Kisowie			
Bl.	Benedykt Towarzysz S. Jaka w Gdansk			
Bl.	Adryan z Towarzyszami 26. Męczennikami pod Kaliszem. <u>corr. pod Haliczem.</u>			
Bl.	36. Dominikanów Męczenników w Bosnie			
Bl.	Wacłech y Dominik Męczennicy z 90. Towarzyszami nad Nieprem.			
BB.	Panny y Męczenniczki w Witowie	1258		
BB.	Bronislawa Prémonstratensis w Krakowie	1259		
Bl.	Sadoch z 49. Towarzyszami w Sędomierzu	1260.		
Bl.	Stanisław Męczennik Dominikan w Sędomierzu	1260		
Bl.	Siertruda S. Jadwigi Corka w Trzebnicy.	1262		
BB.	Wicław, Władysław, Wisław Bracia rodzeni Dominik. w Krak.	1262		
Bl.	Jutta Wdowa Pruska w Chelmnie	1264		
Poboz.	Przemisław Xięze Wielko-Polskie w Poznaniu	1267.	Wizes.	4
Bl.	Salomea Krolowa Polska w Krakowie	1260.	List.	17.
Bl.	Wit Biskup Luburzynski y Męczennik w Krakowie	1260		
BB.	Klemens, Rosislawa, Wizenna w Staniatkach	1260.	Czer.	6.
Bl.	Raymund Franciszkan w Krakowie	1272.	Lip.	17
Bl.	Konstancya Xiężna Rуска we Lwowie	1276.	Kwie.	9
Bl.	Bolesław Pudyk Monarcha Polski w Krakowie	1278.	Gru.	4.
BB.	Dysław, y Stosław Męczennicy w Prusiech	1279		
B.	Bogumil Arcybiskup Gnieznienski w Dąbrowie	1282		
B.	Stanisław Męczennik w Zawichosie	1282		
Pob.	Ludgierda Xiężna Wielko-Polska w Poznaniu.	1283.	Gru.	14
B.	Bernard Biskup Halicki Dominikan Męczennik	1289		
BB.	Szymon y Santes w Krakowie	1289		
B.	Kunegunda w Szancu.	1292.	Lip.	24.
B.	Bolesław (Bogusław) Franciszkan w Krakowie	1296.	Sierp.	19
B.	Mikolay Biskup Chelminski w Chelmnie.	1325.	Lut.	12.

4

B. Benedykt Pramonstrat. Męczennik w Krzeszowie	1326. Lip. 2.
BB. Łukasz y Walenty Męczennicy w Czereth	1341. Czer. 14
BB. Gastold, Stanisław, Zbigniew z Towarzyszcami M.M. w Wiln.	1341. Maj. 24.
B. Pankracy z Towarzyszcami Męczennikami w Wilnie	1341. Mar. 6.
BB. Scisław y Blazey Męczennicy w Wilnie	1370. Lut. 19.
B. Aniot Swardyan z Towarzysz. Franciszk. M.M. w Wilnie	1403. Sier. 7.
B. Blazey Franciszkan Męczennik w Czereth - Czer. 14	1341. Kwie. 10.
B. Wankier Biskup Krakowski w Wrocławiu - Kwie. 10	1341. Mar. 16.
B. Jan Dominikan Męczennik w Wrocławiu	1341. Pazd. 6.
B. Konrad Dominikan w Pradze	1341.
B. Wisław Franciszkan w Malborku	1342.
B. Stanisław Czerniec S. Bazylego Zakonnik w Wilnie	1342. Wrz. 7.
B. Elekt Franciszkan w Bremie	1342. Mar. 6.
B. Gilbert Franciszkan w Malborku	1345.
B. Jan Grot Biskup Krakowski w Krakowie	1347.
B. Marcin Baryczka Teolog Męczennik w Krakowie	1349. Aug. 8.
B. Eufemia Domnicela w Raciborzu	1359. Sty. 17.
Pobo: Władysław Jagiello Monarcha Polski w Krakowie	1386.
B. Berengarius Dominikan Męczenn. Nominat Biskup Krakowski	1392.
B. Dorota Pruska w Kwidzynie	1394. Czer. 2.
B. Jadwiga Krolowa Polska w Krakowie	1398.
B. Jan Kapłan z Ryczywola w Poznaniu	1403.
Pobo: Katarzyna Białuszyna w Krakowie	1408.
B. Stanisław Karmelita Męczennik w Bydgoszczy	1420. Czer. 2.
Pobo: Klimakus Bernardyn w Kabilinie	1425. Czer. 22.
Pobo: Jakub Bernardyn w Malborku	1428. Mar. 9.

Tym się kończy pierwsza kolumna, y część tego katalogu, a następnie druga.

BB. Męczennicy Zakonu S. Pawła pierwsz. Pustel: w Częstochowie	1430.
B. Konrad Bernardyn w Chrystykiryt	1438. Lut. 13.
Pobo: Bernardyn u Bernardynów w Krakowie	1441. Czer. 13.
Pobo: Alexy Bernardyn w Krakowie	1445. Sier. 5.
Pobo: Pankracy Bernardyn w Łowiczu	1448. Mar. 5.
B. Izydor Kardynał y Arcybiskup Kiiowski w Kiiowie	1452.
B. Stanisław Kostka w Rzymie	1468. Sier. 14.
B. Mikołaj Benedyktyn w Genui	1456.
B. Konrad de Gressis Dominikan w Stonenstebach	1456.
B. Szymon Bernardyn w Maydeburku	1459. Kwie. 29.
B. Weronika Pramonstrat: w Wrocławiu	1466. Kwie. 19.
B. Tomasz Augustynian w Krakowie. <u>Corrig. Janasz Boner.</u>	1471. Lut. 11.
B. Jan Kanty Akademik w Krakowie	1473. Gru. 14.
B. Gabryel Bernardyn w Krakowie	1474. Czer. 6.
Pobo: Władysław Węgrzyn Bernardyn w Krakowie	1474. Gru. 9.

B. Justyn Bernardyn w Kobylinie	1477. Lut.	23.
B. Mikolaj Bernardyn w Poznaniu	1477. Maj.	15.
B. Stanislaw de Chorsis Bernardyn w Krakowie.	1477. Czer.	15.
B. Szymon z Lipnice Bernardyn w Krakowie	1482. Lip.	15.
S. Kazimierz Polski Krolewiec w Wilnie	1484. Mar.	4.
B. Antoni Bernardyn w Krakowie	1484. Gru.	27.
B. Jan z Dukle Franciszkan u Bernardynow we Lwowie	1484.	
B. Ludwik Bernardyn w Warszawie	1484. Kwie.	25.
Pobo: Erekt Bernardyn w Leiris.	1485. Gru.	10.
B. Michal Gedroic de Penitentia BB. M.M. w Krakowie	1485. Maj.	4.
B. Jan Jarlo Bernardyn in Monte Sion	1488. Lip.	10.
Pobo: Blazey Bernardyn w Bydgoszczy.	1488. Kwie.	15.
B. Swietoslav Kaplan w Krakowie	1489. Sty.	15.
Pobo: Elechiusz Bernardyn w Chrystykirys. a raczey Elekt	1489.	
Pobo: Michal Leonard Bernardyn w Krakowie	1489. Maj.	3.
B. Stanislaw Canonicus Regularis w Krakowie	1489. Mar.	24.
B. Jerzy de Nova Sadeez w Przecorsku	1492. Sier.	17.
Pobo: Maryan de Jeziorsko Bernardyn w Wilnie	1492. Pazd.	20.
B. Michal Bernardyn w Poznaniu.		
BB. 3000. Meczennikow w Dobrzyniu.	1495. Wrze.	8.
B. Piotr Bernardyn w Przecorsku.	1496. Wrze.	8.
B. Gabryel Bernardyn w Samborzu	1498. Kwie.	5.
B. Jerzy Bernardyn w Samborzu	1499. Wrze.	1.
B. Jan Baptista Kuroson w Radzanowie	1499. Mar.	26.
B. Jan Bernardyn w Kaliszu	1502. Paz.	5.
Pobo: Urban Bernardyn Laiczek w Bydgoszczy	1505. Maj.	7.
B. Ladyslaw Bernardyn w Warszawie	1506. Sier.	8.
B. Cherubin Bernardyn w Bydgoszczy	1508.	
B. Wawrzyniec Kamaldul Meczennik w Prusiech	1508.	
B. Beata Dominikanka w Krakowie	1515.	
B. Stanislaw Kartuzyan w Prusiech	1515.	
Pobo: Barbara Krolowa Polska w Krakowie	1515.	
B. Jan Konwierz Dominikan w Wroclawiu.	1519. Maj.	20.
BB. Dominik z Socymina, y Ludolf Dominikan w Krakowie.	1528. Maj.	14.
B. Alexy Franciszkan w Bythomiu.	1519.	
B. Stanislaw Kokoszka Dominikan w Krakowie.	1534.	
Pobo: Anna Wdowa Krolewna Polska w Wiedniu	1534. Sty.	26.
B. Rafal Bernardyn w Warcie	1536. Paz.	3.
B. Szymon Augustynian w Olkusz.	1543.	
B. Andrzej Rey w Krakowie.	1540.	
B. Stanislaw S. Pawla pierwszego Eremity w Oporowie	1540.	
Pobo: Zygmunt pierwszy Monarcha Polski w Krakowie	1552.	
B. Jan Gabalusz Kaplan w Boguszycach.	1567.	
Pobo. Grzegorz Samboryta Akademiik w Krakowie		

B.B. Antoni Anapachaniusz, y Roch Poznanczyk Akademicy w Krakow.	1559. Lut. 13.
B. Stanislaw Hosiusz Biskup Warminski y Kardynał.	1579. Sier. 5.
Pobo: Jan Leopolda Kapłan y Teolog Akad. Krak. w Krakowie	1572.
Pobo: Alid Wranchel. Xięni Ryska w Rydze	1586
B. Stanislaw Warszewicki S.J. w Krakowie	1591
B. Melchior z Moscisk Dominikan w Krakowie	1591. Maj. 19
Pobo: Hippolyt Augustynian w Warszawie	1592. Lut. 9
B. Marcin Laterna S.J. od Heretykow utopiony w morzu.	1598. Wrze. 30.
B. Helel Dominikan w Sieradzu. <u>Corry. Felix.</u>	1602
B. Bernard Benedyktyn w Lubiniu	1603. Czer. 1.
Pobo: Stanislaw Pomaski w Mieście Moskwie.	1606. Ma. 27.
Pobo: Bartłomiej Kapłan Kan. Regul. w Krakowie.	1606. Sty. 1.
B. Alexy Karmelita Bosy w Genui.	1608. Sty. 9.
B. Anna Wierzbowska w Krakowie	1609. Mar. 26.
Pobo: Piotr Skarga S.J. w Krakowie.	1612. Wrze. 26.
Pobo: Ewa Tarnowska w Krakowie	1610.
Pobo: Szymon Albimontanus Kapłan w Krakowie	1615. Lut. 1.
Pobo: Leonora Lubomirska w Krakowie.	
Pobo: Brudzinski w Kaliszu	1620.
* Pobo: Barbara Lanigowna w Krakowie	1621. Wrze. 16.
Pob. Karol Franko Dominikan w Lucku	1622
Pob. Innocenty Dominikan w Przemyślu	1623. Kwie. 23.
Pob. Alexy Komwierz Dominikan zmarły na Promniku przy Krakow.	1624. List. 1.
Pob. Makary Karmelita Bosy Męczennik w Przemyślu	1624. Mar. 2.
Pob. Walenty Kuczborski Kan. Regul. w Miechowie, al. Dychnowie.	1624. Mar. 2.
Pob. Beata Konstancya Karmelitanka Bosza w Krakowie	1627. Maj. 14.
Bl.: Jozafat Konczewie Męczennik Arcybiskup w Polocku.	1623. List. 12.
Pob. Szymon Halecysz Akademic w Krakowie	1628.
Pob. Krystyna Karmel. Bosza w Krakowie u S. Marcina	1628. Wrze. 9.
Pob. Katarzyna Karmel. Bosza w Krakowie	1629.
Pob. Mikołaj Opacki Karmel. Bosy w Krakowie	1629.
Pob. Bonifacy Bonifrater w Krakowie	1631. Mar. 17.
Pob. Andrzej Brzychwica (al. Brzychwa) Karmel. Bosy w Krakowie ^{al. w Lublinie}	
Pob. Mikołaj z Radomska Kan. Reg. w Krakowie	1636
Pob. Sebastyan Nuceryn Akad. Krak. w Krakowie	1636. Wrze. 26.
Pobo: Tymoteusz Kapłan. y Alexy Komwierz Dominikani w Kaffie	1637.
Pob. Tomasz Oborski Bisk. Laodyc. Suffragan Krak. w Krakowie.	1645. Lip. 3.

Jest y innych wiele Błogosławionych na roznych Miejscach, także y Dziełek niewinnych okrutnie od Żydów pomordowanych, Cudami słynących, których Chwała wiekista w Niebiesiech: Ci wszyscy za nas P. Boga w Niebie proszą. Chwalmyż tedy Mężów Chwałobnych, y Rodziców Naszych w rodzaju swym. Eccl. cap. 44.

W Krakowie w Drukarni Łukasza Kupisza J. K. Mci Typografa Roku 1947.
Katalog ten pod tytułem Monstra Świętych, znac z włoskich słow la Monstra de Santi wzięty, bardzo jest w Polsce rzadki, y prawie nieznaiony. Przedrukowany jest, za udzieleniem łaskawie Drukarni Franciszkańskiej Wileńskiej Exemplarza przez J. W. Imci X.
10.

7
Jozefa Zaluskiego Biskupa Kijowskiego, z którego ku dobru pospolitemu przychylnosci, y innych wiele ksiąg tey Drukarni jest pozwolonych, z publiczney Warszawskiej Biblioteki.

O pierwszym Autorze tego Katalogu.

Marcin Baroniusz, z własnego Polskiego nazwiska Baranski abo Baronski, tak się w swoich pismach nazywał, rodem z Jarosławia, młodo uczoney, y nie zbyt młody, wziąwszy na się Kleryczne odzienie cum Prima tonsura, a nie będąc do żadnego Kościoła służbą obowiązany, udał się naprzód do Rzymu, gdzie siedział na Stolicy Apostolskiej Klemens VIII, który przedtym będąc Nuncyuszem w Księstwie Polskim, mieszkał w Krakowie, a pod ten czas, to jest Roku 1600. odprawował wielki Jubileusz w Rzymie, gdzie też sływał, y był jeszcze Casar Kardynał Baroniusz, pierwszy Rocznych Dziejow Kościelnych Autor. Tam chcąc dłużej nad czas Jubileuszu bawić się nasz Marcin Baroniusz, umyślił zbierać Imiona Świętych y Błogosławionych Patronow Polskich oboicy Płci z różnych Autorow, y każdego z nich, nie tylko imię, ale y inne okolicznosci Zycia y Śmierci opisać w swoim Katalogu, który, za staraniem swoim otrzymawszy na to Breve tegoż Ojca S. Klemensa VIII. Roku 1600. tamże pisać zaczął (jakosam zeznać, o czym będzie niżej) a potym w Roku 1603. z Rzymu powróciwszy do Polski, y swoje przedsięwzięcie różnym opowiadawszy, ku temu także Päpenty abo Listy zalecalne od Bernarda Maciejowskiego Kardynała Arcybiskupa Gniezńskiego, który po Janie Tarnowskim R. 1604. następnym zmarłym nastąpił, y od Króla Zygmunta III. pozyskawszy (On te listy Przywilejami zowie do zaczętej pracy pobudzającego siebie) tenże Katalog SS. prawie wszystek porządkiem Imion Alphabetowym w Krakowie złożył, mieszkając tam (jak to mniemam) do śmierci swojej, a inszego sposobu do Zycia nie mając.

Tego tedy Katalogu trzy różne Części, to jest Zycia, sprawy, y Cuda niektórych Świętych y Błog. Polaków z niego wybranych, y tam w szczególności z przydawkami, opisanych, Marcin Baroniusz małe trzy tomiki wydał, a każdy osobno, w języku łacinskim drukowane w Krakowie, y różnym Prasa-
tom dedykowane R. 1609. A Czwartą Część Roku 1610. tamże drukowaną wydał; które ja R. 1763. w Bibliotece Konwentu Naszego Kaliskiego znalazłszy czytałem, y one w moich Notatach, abo Fragmentach mieższanych krótko z osobna opisałem. Z tych zaś trzeciej Części słowa samego Marcina Baroniusza wypisane tu klade, który w Przemowie do swego Mecenasa Stanisława Susłowskiego Opata Tyrryckiego pisaney w Krakowie dnia 11. Wrzesnia R. 1609. tak mowi:

- „ Unde cum annis præteritis essem Roma, Catalogum Sanctorum in
- „ animum induxeram colligere, non quidem omnium: id enim insti-
- „ tuti mei ratio non exigebat, sed eorum tantum, qui Patroni post Deum
- „ tutelares Regni Poloniae utriusq. sexus habentur. Equum enim est, in Po-
- „ lonia Beatos, a Polono, ordine certo, definiri, et de his pro modulo ingenii
- „ propter aliorum edificationem bene mereri. Ad quam rem Pontifex Be-
- „ atissimus Clemens Octavus, et Illrmissus D. pia memoria Bernardus Macie-
- „ jowski Cardinalis tit. S. Joannis ante Portam Latinam Archieppus Gnieznenis,
- „ suis Privilegiis mihi calcem addiderunt. Insuper Sereniss. D. Sigismundus III.

„ D. S. Rex Poloniae, eo plus erexit. Quod Opus Romae inceptum, Cracoviae deinceps
 „ magno labore finit, et studio extremam imposui manum. Sed quoniam de
 „ sidia secum crimen trahit, ne otio torpere videar, quem deinceps laborem
 „ susciperem, cogitavi. Et illud quidem in mentem venit, nomen Stanislai
 „ cuius nominis cum non pauci Sancti in Polonia floruisse, eisdem
 „ in unum Codicem libuit compingere. &c.

Y przez respekt Imienia Mecenasa swego, tenże Autor Kładzie tam na koncu Reiestry
 B.B. Polaków Stanisławow *ff.* 19. począwszy od pierwszego S. Stanisława Bisk. y M.
 y swego Katalogu zebranych. To zaś iego świadectwo o swoim Katalogu iest dziwne
 y pierwszym słowom wyżej wyrazonym przeciwne, które tamże po Przemowie, y
 Approbacyi dzieła swego daie, mówiąc do Czytelnika: krotszemu słowy:

„ Candide Lector, haec fideliter extracta ex Catalogo Sanctorum et Beato-
 „ rum Regni Poloniae Patronorum, Romae a Magistro S. Apostolici Pa-
 „ latii approbato, et Cracoviae Anno 1603. reviso, boni consule, quae
 „ alias cito Latino, et Polonico sermone edita, Deo volente, habebis.

Ktoremi słowy tenże Autor Marcin Baraniusz Kleryk iawnie sam sobie się sprzeci-
 wia, y swoje pierwsze świadectwo zbija, które z wielu domysłów zdaie mi się
 być bardziey do prawdy podobne, niż drugie.

Z tegoż Katalogu swego tenże wypisał Zbiór B.B. Braci Zakonu S. Francisz-
 ka Conſilium Martyrum et Conf. Polon: utriusq. Sexus, polożywszy na froncie ich Bo-
 lesława Wstydliwego, iako pierwszego onychże Fundatora y Tercyjarza; y tenże Zbiór
 ręką swoją pisany, podał do rąk O. Adama z Pyzd w Konwencie naszym Krakowskim
 Zakrystyana, sobie (iako mniemam) nayprzychylniejszego, dnia 7. Czerwca R. 1609
 z wyraźnym upomnieniem „ Sed non imprimatur sine licentia Authoris ab an-
 „ no 1609. usq. ad annos 30. sub pena Excomunic. Summi Pontificis, uti in Brevi patet
 „ Clementis VIII. dato Romae 1600. sed tantum licet pro devotione ad usum gaudere. =

Podobne Zbiory S.S. y B.B. Polaków dla innych także Zakonów, mianowicie Domi-
 nikanów y Bernardynów (iako się nie bez fundamentu dorozumiewam) a podobno
 ieszcze pierwey wypisane rozdał w tych Konwentach, w których iakiekolwiek wiadomosci
 do tego potrzebne zbieraiąc, z tey okazji laskę sobie u niektórych Zakonników oso-
 bliwą jednal.

Na ostatek cały Katalog Marcina Baraniusza (Tego Opus nie musiało być szczerple,
 ponieważ tenże Autor Compendii Franciscani, B. Alexego Franciszкана w Bythomiu
 skazował w nim opisanego fol. 6. a Zawichostski klasztor, lubo bieżnie, Zbo. Za-
 wiedziec iak rychło, y iakim sposobem, w ręce Piotra Pruszcza w Krako-
 wie mieszkającego, który go naprzód pod swoim imieniem, porządek odmieniwszy,
 y wiele opuszczay, y pod tytułem Monstra Świętych &c. iako wyżej, w Krakowie
 R. 1647. na widok wystawił. A polym Książką od siebie wydana pod tytułem
Forteca Duchowna Krolestwa Polskiego, w Krakowie R. 1662. drukowana, tymże
 nowym porządkiem, to iest według porządku lat Chrystusowych, obszerniey opisaneych
 rozgłosit, a w niej, iakoby nie chcący, pierwszego Autora pomięnionego Katalogu wyra-
 wił, to iest Marcina Baraniusza, ktorego, nie polożywszy go z początku w Reiestrze
 Autorow, przecie siedm razy wyraźnie na roznych kartach Książki swojej cy-
 tuje; a drugie 7. razy Katalog iego, bez imienia Autora, w tym dziwny Potrzeb-
 pisując Zycie B. Jolenty y Marcina, tak w swoim Katalogu, iako w Książce, nazwał ją Jukulentą, y
 przydał tej Rok 1229. nie wiedziec z iakiey przyczyny.

9

Poprawa Widoku Świętych
Przez Piotra Pruszcza R. 1647. w Krakowie wydanege
Z książki tegoż samego Autora R. 1662. także pod tytułem Forteca
drukowanej, względem lat, których żyli, abo z tego świata zeszedli,
y innych tychże Świętych &c. okoliczności, uczyniona.
R. P. 1783.

- S. Jędrzej Zorawek R. 980. 6. Czerw. Tęgo Zycie opisując Pruszcza na karcie 20. powiada że był uczniem S. Barnaby Polaka, y że przyjęty do klasztoru S. Benedykta nad Dunajem blisko Nitry Miasta Węgierskiego, a ten klasztor nazywano Sobor, z tamtąd za pozwoleniem Opata, poszedł na puszcza, gdzie żył * świętobliwie, y umarł: y pogrzebiony jest in Monte Ferreo r. 1009. d. 16. Lipc. 1009.
- S. Benedykt Męczn. r. 983. 6. Maja. Ten będge uczniem y nastawcą S. Jędrzeia Zorawka abo Zorawka, w teyże puszczy y celi ięgo żył trzy lata po śmierci Mistrza swęgo. Zabity także od łotrów pochowany jest w Kosiele S. Emerana w klasztorze Zielaney Gory przy Ciele Mistrza swęgo. O czym też Legenda Zycia inter P. R. Pol. 16. Julii położona świadczy, a zatem Rok śmierci ięgo kładzie się tu 1012.
- B. Król Bolesław Chrobry. 1024. O tym na kar. 28. Pruszcza pisze, że umarł R. 1025
- B. Just Kamaldul R. 1007. d. 2. Czerw. W kńgice na karcie 32. dzień Zęscia 9. Czerw. 1007
- B. Gaudencyusz Arcyb. Gniezn. w Pradze. R. 1006. d. 8. Pazd. O tym na karcie 31. czytamy że umarł w Gnieźnie d. 8. Listopada Roku (obacz niżej lit. 24) 1006.
- * O tym S. Jędrzeiu Zorawku przydaie Pruszcza na karcie 21. że był od Kalixta IV. między Świętych policzony. W czym się bardzo myli, bo nie było y niemasz w porządku wszystkich Papięzów, to jest Biskupów Rzymskich kanonizowany, byłby także w Martyrologium Rzymkie wpisany, którego tam w Rejestrze Świętych niemasz.
- S. Bruno Apostoł Pruski. Ktorego Roku poniasł Męcznstwo, Pruszcza nie wyraża na karcie 38. tylko dzień 17. Marca, y że od Juliusza Pierwszego Papięza policzony jest między Świętych R. 1008. w czym się także myli z Marcinem Barontuszem, iesli on tak w swoim katalogu napisal. Bo Juliusz I. obrany był Papięzem R. 337. a Juliusz II. R. 1503.
- In Martyrol. Rom. die 15. Octob. czyta się pamiątka ięgo = In Prussia S. Brunonis Episcopi Ruthenorum, et Martyris, qui Evangelium in ea regione predicans, ab impijs tentus, manibus pedibusq. precis, capite truncatus est, = Ale Cesar Baronius w przypiskach do ięgo dnia cytując Autoro o tym Świętym piszących, nie wspomina od ktorego Papięza był kanonizowany. To pewna że S. Bruno był Apostolem Ruschow przyległych Prusom, ponieważ według dawnych Kronikarzów od Augustusa in Breviario sub Joanne XVIII. Rom. Pont. Tomo II. cytowanych, na ow czas Prusacy y Rusniacy byli sobie Sasiedzi, a iako Helmoldus pisze in Chronica Sclavorum lib. I. do imienia Pruszy należały Inflanty Livonia y Zmudz Samogitia. Odebrał też Palliusz z łaski Jana VIII. w Merseburgu, gdzie był poświęcony na Biskupstwa, niżeli się był udal do pomienioney Rusi, a w Prusach Koronę Męcznską otrzymał z 18. Towarzyszami dnia 14. Lutego R. 1008 według świadectwa Dytmara, y innych. Wiecey o tym możnaby się doczytać u Bollanda in Actis Sanctorum ad diem 14. Februarii. Obacz także B.B. w Notcie o nim Tomu 7. Hist. Narodu Polsk. na karcie 43. pod R. 1373.

B.B. Sulisław y Bogna R. 1051. 7. Lut. W Legendzie Zycia S. Stanisława B. y M. inter R. P. P. d. 8. Maja, Rodzice tego Świętego Biskupa są wyrażeni, to jest Welisław y Bogna; więc nie Sulisław. Y pisze Pruszc na kar. 39. że Bogna umarła R. 1049. d. 13. Czerwca, a Sulisław R. 1051. d. 7. Lut. Przetoby ich powmien był rozdzielic, a nie oboggu iedenze Rok y dzień naznaczac. w swoim Katalogu SS. A że opisaniu Zycia tychże B.B. Rodziców samego tylko cytate Baroniusza Kleryka Jarosławczyka, który zwyhl był opisany od siebie rożnym SS. y B.B. przydawac Anachronizmy, przeto zdaje się byc do prawdy nie podobrza, aby on w lat więcej niż 500. mogł wynalese Rok y dzień zycia tak Bogny, iako y Welisława, ktorego on nazwał Sulisławem.

B. Aaron ostatni Arcybiskup Krakowski R. 1059. d. 15. Lutego. Pruszc na kar. 42. przy tymże Roku kładzie dzień 12. Listopada. Ale się z innych Autorow pokazuje, ktorých Pagiusz Tom. II. Brev. Rom. Pont. Revert. kładzie, że Krakow nigdy nie miał własnego Arcybiskupa, a cała Polska od Roku 965. aż do R. 1000. y tak tenże pisze sub Joanne XIII. n. 4.

„Licet autem plures Episcopatus tunc (965.) in Polonia instituti
 „ fuerint, Annotator tamen Baronii observat, Gnesnam non fu-
 „ isse erectam in Metropolim ante annum Millesimum, et usque
 „ ad illud tempus tam eam, quam Cracoviam, aliasq. Sedes Epis-
 „ copales hoc tempore, erectas, Archiepiscopo Moguntino subje-
 „ ctas fuisse; quidquid ^{in Concilio} dicant Polonicarum rerum Scriptores.

Z kąd się też pokazuje, że ani S. Woyciech, ani B. Gaudencyusz nie był Arcybiskupem Gnieźnieńskim przed Rokiem 1000. iesli tylko prawdziwie tą godnością potym ozdobiony Roku 1006. w Gnieźnie zycia dokonczył. Obacz także tu na kar. 229.

B. Piotr Piotrowin powtore zmarł R. 1079. 8. Maja. To prawda, że ten Rok y dzień jest sławny Męczeństwem S. Stanisława Bisk. Krak. ale żeby Piotr od tegoż S. Biskupa na świadectwo po śmierci we trzy lata wskrzeszony tegoż samego Roku, y dnia powtore umarł, to się z prawdą nie zgodzi. Ato li przecię w książce na kartie 45. dnia nie naznacza tenże Pruszc. *

Tenże Autor Fortey przy koncu Zycia S. Stanisława Bisk. na karwie 49. przydaje. = Reka tegoż Świętego była ukradzioną; ten co ją ukradł, chował ją w skrzyni aż do śmierci; Czego się spowiadał, y Rekę swemu Spowiednikowi oddał, która po długim czasie od Spowiednika do Skarbu Kościelnego wzięta. Jednak onego zmarłego z grabu wyjęto, y kości jego, iako Świętakraćce, spalono. = NB. Jeżeli temu dac można wiarę, niech każdy bacznij rozemna, ponieważ się to. w cytowanych tamże Autorach nie znajduje. Snać to z dzieła Baroniusza Kleryka wypisał.

Pobo. Bustawin, abo Bolesławin Krolewie Polski, naprzod Benedyktyn, potom Krol Polski tamże na kartie 40. pod imieniem Kazimierza I. dwoiako opisany, a w Widoku SS. &c. opuszczony; który umarł R. P. 1058.

Prawda że nasi Kronikarze, a między niemi nappierwszy Długosz, o tym piszą iednostajnie, że Kazimierz I. Syn Mieczysława II. a Wnuk Bolesława Chrobrego był Mnikiem w Kluniaku, y już Dyakonem, y że z tamtąd za dyspensą Benedyta IX. Papieża na Krolestwo wzięty, po-
 191

Dowody przeciw historii o wskrzeszeniu tego Piotra obacz w liście przydany Msyście naszego pod tytułem Fasciculus Temporum do karty 38. - 39.

NB.
S.
K.
M.
W.
S.

Anna

NB. Jeżeli Spowiednik od swęgo Penitenta odebrana
S. Relikwię, y długo u siebie trzymana, nierychło
Kosciółowi przywrócając, mógł mocną Pieczęć Sakra-
mentalnęgo milczenia złamać! A Urząd jakikol-
wiek, takim sposobem dowiedziawszy się o tym, ko-
ści człowieka zmarłego od Censur y grzechów przed
śmiercią przez Sakrament Pokuty wyzwolanego po-
grzebione, mógł kazać wygrzebać, y na ogień poświęcić?

A na karcie 268 - 274. wspomina Dobiesława, syna Mieczysława I. kło-
tego S. Romuald do R. 1027. żyjący, do Zakonu swęgo przyjął

pod imieniem Lamperta. Horanu też tenże król wiec konia swego da-
rowal. według S. Piotra Damiani Zyciopisa S. Romualda gdzie go tak wyraził
» Buscislavus Sclawonici regis filius. Więc nie Kazimierz I. polym
królem Polsk: a ~~prawmka~~ Mieczysław I.

Przypisek do karty 137. o Marcinie Baryczce.
Tenże Naruszewicz w Tomie VI. Historji Polsk: swiezo wydanej
na kar. 221. pod R. 1349. nie chwalać odwagi tego Księdza, nazwał
go zuchwałym prostakiem. I kaźd poznac, że on nie był Pisma S.
Doktorem, ani Kaznodzieją. Y że tego utopienie stało się
nie w Styczniu, lecz w Grudniu in die S. Lucie, podług
swiadczenia Długosza, y Kromera.

iał zone, y szczęśliwie panował w Polsce. Ale nowy Autor Historji Nawa-
du Polskiego J.W. Adam Naruszewicz Biskup Koady. Smol. 7ę rzecz o stanie
Mriskim y dyspensie Kazimierza I. za baykę poczyta, y onę w przypiskach
Tomu II. R. 1780. w Warszawie wydanygo, wielę y mojnemi dowodami od
karty 264. zbiaia, y z kąd ona urosła pokazuje. Tenże w tymże Tomie II. Hist. k

B. Świętosława Mieszczka Kazimierska w Krakowie R. 1083. Tenże Autor w Tor-
tecy na kar. 50. Zycie iey poczyta pod tytułem Mieszczki Kazimierskiej 1083
przy Krakowie. Y dodaie, że tamże zycia dokonawszy pogrzebiona
jest na Skalec u S. Michala. Ale jeżeli to jest prawda, co tam oniey
pisze, nie może się rozumiec, aby ona była Mieszczą Kazimierską, po-
nieważ Miasto Kazimierz przy Krakowie założone jest od Krola Ka-
zimierza III. Wielkim nazwanego około Roku 1360. na tym miejscu,
gdzie przedtym była Wiesz Barwol rzeczona, o czym Świadcę Pol. Kronikarz.

B.B. Męczennicy w Pokrzywnickim Klasztorze 1186. d. 25. Kwietnia. O tym
Klasztorze X. Cystersow w Pokrzywnicy Autor na karcie 63. pisze, że go
Krol Kazimierz II. nazwany Sprawiedliwy zbudował R. 1186. y w nim
osadził Cystersow, ktorých polym Tatarowie pustosząc Klasztor pora-
biłali, ale nie wyraża, ktorego Roku, tylko dodaie, że na ich Męczen-
stwa pamiętkę w dzień S. Marka bywa tam wielki konkurs ludzi, dla
pozwolonych od Stolicy Apostolskiej, na ten dzień Odpustow. Więc rok
przeznaczony należy do fundacyi Klasztoru, a dzień 25. kwietnia podo-
bno do zasilego Męczenstwa, ktorego Rok Autorowi nie był wiadomy.
Ale gdyby czytał Historyków Polskich, znalazłby go był u Długosza lib. 7.
u Macieja Miechowity lib. 3. cap. 37. a u Kromera lib. 8. że to był Rok-1241.
ktorzy o tym wyraźnie piszą lubo Miesiąca y dnia nie naznaczają, abo
się też mało co między sobą różnią.

B. Berold Opat Cystersow w Rydze. O tym pisze Autor na kar. 63. że do
Inflant nastąpił po śmierci B. Meitarda Kapłana (ktory jako tam
pag. 37. pisze, umarł Biskupem w Rydze R. 1025. d. 10. Maja) y tam o-
powiadując Słowo Boże, od bezbożnych wścziacami ukłoty, y zamor-
dowany jest, y w Rydze pogrzebiony. Nie dodaie, ktorego Roku, tylko
to, że opim Kronika Zakonu S. Benedykta ad an. 1188. świadczy. Y prze-
to go po Męczennikach Pokrzywnickich w Widaku pod tymże Ro: 1186
położył. Leczby mu tam y tu powinien był przydać tytuł Męczennika.

Pob. Kazimierz II. K.P. rzeczony Sprawiedliwy R. 1100. Ten Rok omylnie w Wi-
doku położony tu się poprawiue z książki Autora y z insz. sch. d. 5. Maj. 1194

B. Adleida (Corka Kazimierza II.) R. 1200. d. 8. Grudnia. Tenże rok y dzien
Smierci iey w Sedomorzu, ma Autor w książce na kar. 66. o ktorey
tam pisze, że klasztor Dominikański z S. Jakuba Kosciółem zbudowa-
wał tamże, co się z prawdę zgodzić nie może.

X. Michał Siewkowski Dominikan S. J. D. w książce swojej pod
tytułem Dni roczne, w Krakowie 1743. drukowanej, opisując Kosciół
Zakonu swego w Sandomierzu tak wyraża „ Kosciół S. Jakuba Aposto-
„ la Większego na starym Sandomierzu na Sorze wymiarowany na Przed-
„ miesciu od Adlerdy Domicyle Kazimierza II. Monarchy Polskiego Corki
„ z pomocą Brata swego Leszka Xiążęcia R. 1224. A polym od Swona
Bi.

* Obacz na kar. 118.
y na kar. 237.

„ Biskupa Krakowskiego Jakowi S. ofiarowany. Przy tym Kosciółce Jakow
 „ Klasztor dla Zakonikow wymurowal, w którym y sam przez nie ma-
 „ ty czas rezydował. ^{Przema} Lecz co daley tenże o tym Kosciółce pisze, to
 „ się zdaie pomienionemu tego sprzeciwiać. Przydaie bowiem w tymże o-
 „ pisaniu swoim te słowa: „ Kosciół ten, pierwszy y najdawniejszy
 „ w Sandomierzu, był przed oddaniem Dominikanom, Ruskiej
 „ Religii, w którym odprawiała Ruś swoje Nabozenstwa, y pogrze-
 „ by niewala; iako poznać z kamieni bogatych przed wielkim
 „ Ostarzem, na których cztery Insuly Biskupie mosiężne, a piąta
 „ w poszrodku wprawiona. = Co chyba tak zgodzić się moze, że
 „ to był najdawniejszy w Sandomierzu ten Kosciół Ruskiej Religii, kto-
 „ ry za czasem spustoszały y zruinowany Xiężna Adeida Roku 1229. na-
 „ prawiała, czyli przebudowała. Ale y to niepewna, poniewaz Autor Hys-
 „ toryi Narodu Polskiego w tomie IV. Roku terażniejszego 1783. w
 „ Warszawie z drukarni uprzywileiowaney wyszłym, na karcie 122. pod
 „ Rokiem 1200. świadectwo o tym Długosza, temi słowy zbiia.

„ Tenże Pisarz (Długosz) wyznacza, w tym Roku (1200.) śmierć
 „ Adelaidy, siostry Leszka, Zakonnicy Dominikanki w Sando-
 „ mierzu. Nie uwłaczamy mu wiary względem czasu zeyścia,
 „ lecz wątpić można o fundowanym przez nią Klasztorze, y przy-
 „ ięciu tej Reguty, która dopiero w lat kilkanascie od Papieża
 „ Honorjusza była potwierdzona. *

B. Wincenty Kadłubek Bisk. Krak. (raczej z Biskupa Cysters) w Jędrzejco-
 wie 1223. 8. Maja. W czym omyłka drukarska tu się poprawiła tak
 jak jest w Fortecy na kar. 67. y w historyi Zycia jego do Officijum o
 nim niedawno approbowaney, gdzie jest wyrażony Zeyście tego dzień 8. Marca.
 Snać Baroniusz Kleryk w swoim katalogu Zycie tego B. Biskupa
 obłądliwie opisał był, przeżo nierychło potym Pruszc mniąc dowodniej-
 sze z Szymona Starowolskiego tamże na koncu cytowanego opisanie one-
 go, toż opisanie krotko zebrawszy w swoiey Fortecy zamknął z wyraże-
 niem dnia 19. Sierpnia Roku 1633. którego Ciało jego z grobu było
 podniesione, o czym Marcin Baroniusz Katalog swoy przed Rokiem
 1610. zakonczywszy nie mógł pisać, chyba że jeszcze żył do R. 1634.
 y był sposobny do poprawy dzieła swóiego.

Tu się też dokłada, że tenże B. Wincenty Beatyfikowany jest
 od Klemensa XIII. y zaraz coroczne obchodzenie pamiątki jego jest na-
 znaczone w całej Dycezyi Krakowskiej na Niedzielę drugą Mje-
 siąca Października, cum Officio sub Ritu duplicis Majoris recitanda
 ab utroq. Clero.

BB. 70. Cystersow Męczennikow w Oliwie R. 1224. d. 27. Wrzesnia. O tych
 y dniu ich Męczennstwa czytamy w Fortecy na kar. 69. y że byli pozabiciani
 od Hollendrow y Prusakow Poganow, według cytowaney Kroniki Bene-
 dyktynskiej ad an. 1224.

B. Jukulenta, to jest Jolenta, salszywie tak w Katalogu, iako y w Książce na
 kar. 68. nazwana, z anachronizmem daleko w górę podniesionym, y nie tra-
 sun.

* Z świadectwa Kromera lib. 6. f. 174. dochodzi się
 pewniejszy Rok zeyścia Adelaidy 1211.

funkciem. albo omyłką drukarską, ale iakby z umyśłu samego Pruszcza. O ktorey na swoim miejscu nizcy mowic się będzie. pag. 111.

B. Iwo Biskup Krak. w Krakowie 1229. W Fortecy na kar. 71. Autor pisze o nim, że został Biskupem Krak: R. 1216. a umarł, trzeci raz powracając z Rzymu, w Mutynie Miście Włoskim u OO. Dominikanow R. 1229. Ale w tych latach obcy musi być omyłka drukarska, bo Starowolski pisze in Vit. Antist. Crac: że Iwo albo Jan nastąpił po B. Kadłubku Roku 1218. a umarł w Mutynie R. 1229. co się też z Widokiem SS. zgadza; z łamiądz zaś Ciało jego, przeniesione do Krakowa, jest pochowane w Kościele SS. Trojcy, u Dominikanow. Autor Hist. Nar. Polsk: w Tom. IV. na kar. 290. notuje, że on umarł w Peruzju.

B. Jan Czapla Kanonik w Plocku 1241. Tak y w Fortecy na kar. 72.

Autor Historji Nar. Pols: w Tomie IV. świeżo wydanym, śmierć Czapli opisuje pod Rokiem 1239. a w przypisku cytując Długosza y Kro-1239. mera' na kar. 292. przywodzi świadectwo dawniejszego Bogufala, który zamiatł kościoła Dominikanskiego, kłdziej Ecclesiam S. Benedicti, co (mowion) podobnie gra do prawdy, bo Benedyktyni mieli Klasztor y Kościółek przy Turmie nad Wisłą. Dominikani też mają w Plocku dwa kościoły, w Plocku jeden pod tytułem S. Dominika, nie od Kanonika Czapli, ale od Konrada Xięzcia Mazowieckiego (iako pisze X. Michał Sieykowski) R. 1234 fundowany, a drugi pod tytułem Trojcy Przenajsw. od tegoż samego Xięzcia R. 1244. zbudowany. Opisany w Widoku Stanisław z Przemysła Gward. Zwowski Franc: w Fortecy p. 119. opisany. Miecz. R. 1241. z wielą innych Braci o ktorych tam powieść zmyślana.

B. Czesław Dominikan w Wroclawiu 1242. d. 17. Lipca. W Fortecy na kar. przy końcu Zycia jego dzień Zeyscia nie jest położony, ale w Zakonie Dominikanskim, y między SS. Patronami Polskimi ma dzień wlamy 20. Lipca.

S. Jadwiga Xiężna Polska w Trzebnicy 1243. bez dnia y Miesiąca Zeyscia w Widoku położona, a w Fortecy omyślnie na kar. 76. Królową Polską nazwana, ma tamże przy końcu Zycia tenże Rok, y dzień Zeyscia, który jest S. Mateuszowi Ap. y Ewang: poświęcony, to jest 21. Września, wyrzcony. Przeto pamiętając, że w Polsce dzień 15. Pazdzi: a w powszechnym Kościele 17. tegoż Miesiąca jest wyznaczony.

B.B. Gerard y Margwilda Franciszkan y w Krzemieniu 1242. d. 12. ^{Styc.} Opisani w Fortecy na kar. 73-74. według Katalogu Marcina Baroniusza tamże cytowanego, ale omyślnie, bo tenże Marcin, który tę rzecz od siebie wymyślona podał in Compendio Franciscano położyl Rok 1247. y cytował swoy Katalog fol. 90. imiona zaś Gerarda y Margwidarda in libro Confortiit. edycji Bononskiej fol. 94. w Opisanju Prowincji Czechiej znalezione przeniosł do Krzemienia, y z Wyrnawców. Męczenniki uczynił, iako się o tym gdzieś indziej mawiało, gdzie się pokazuje Gerardus Trnawski, Margward. Vratislaviae.

B. Hermana ~~Herma~~ ^{Herma} Socyusza S. Jacka w Opolu R. 1245. Zmarłego Zycie opisał Autor Fortecy na kar. 78. cytując tam Bzowiusza in Propag: S. Hyac. A. X. Sieykowski w Dniach Rocznich kładzie go 17. kwiet.

B. Grzymisława Leszka Białego Zona. w Zawichosie 1247. 8. Listop. W Fortecy na kar. 79. położony jest Rok zeyscia 1242. y że tam też Xiężna lat 26. prze-mieszkała. Jednak Baroniusz Kleryk, z którego Pruszcż Zycie jej wypisał, Rok zeyscia 1247. wyraził. Długosz lib. 7. Mieczowita lib. 3. Cap. 53. y inni piszą, że Grzymisława po lat 32. wdostwa swego umarła R. 1258. co jest podobniejsza do pra.

14 prawdy. Leszek bowiem Biały pojął Zonę Grzymislawę Roku 1207. a R. 1227.
dnia 14. Listopada w Sasawie blisko Znina, zdradą Świętopelka zabity jest. O
czym świadczy Autor Hist. Narodu Polsk. w Tomie IV. na kar. 222. pod Rok. 1227. A o
początku Małżeństwa jego z Grzymislawą, tenże Autor na kar. 163. pod Rok. 1207.
w przypiskach swoich tak mowi:

- „ Boguszał, opisawszy podział między Leszkiem, y Konradem, zaraz powia-
- „ da pod tymże rozdziałem, post hac Leszco albus accepit uxorem nobilem
- „ de Russia nomine Grzymislavam. Długosza zdanie o tego ożemieniu az
- „ w Roku 1220. jest z gruntu fałszywe, ponieważ w roku 1214. Salomea
- „ Córka Leszka była zaślubiona Kolomanowi Krolewiczowi Węgierskiemu.

B. Anzelm z Towarzyszami Dominikanami y Franciszkanami MM. w Armalech
1248. 21. Junii. w Fortey na kar. 77.

Pamiętkę Męczeństwa B. Anzelma, Alberta, Alexandra, y Szymona Dominikan:
od Tatarow na Miśkach zabitych X. Sieykowski Młodzie dnia 27. Czerwca,
ale żeby oni byli Polacy, nie wspomina.

Marcin Baroniusz in Compendio Franciscanorum Młodzie Benedykta, y Ja-
na de Plano Polakow ex majori Polonia z Anzelmem Wlochem Dominikanem.
wysłanych do Tartaryi od Innocentego IV. których też Pruszez tamie z Domini-
kanami łączy iedenże Rok y dzień onymie wyznacząc. Lecz trudno temu
wierzyć, aby Ci byli Polacy, także aby zostali Męczennikami; ponieważ w Kroniki
trzech Zakonow od Marka z Lizbony dawriey wydane, ani Bartłomiey Pizanski
in Libro Conformitatum między Męczennikami ich niewyrażają.

Arturus in Martyrol. Francisc. sub die 1. Aug. o tym B. Janie de Plano, ^{pięte,} że
był Wloch, y Wyznawca, a nie Męczennik, y że był Posłem do Hana Tatarskiego od
Innoc. IV. R. 1245. z Towarzyszami wysłany, y że z tamtąd potym zdrowo z one-
miz do Papieży powrócił. Benedykta zas, iakoby był jego towarzyszem, żaden da-
wniejszy nad Marcina Baroniusza nie wspomina. Przeto tę powieść o ich Męczen-
stwie Wadding: ad ann. 1245. n. 13. gruntuownie zbija. Na koniec, że tenże Jan ^{Planco}
był uczyniony Arcybiskupem Antybarenskim w Dalmacji, y umarł około R. 1252. no-
tuie nasz P. Ibaralea tomo I. Bullar. Francisc. fol. 550. et 554.

Maciey Miechowita w Kronice Polskiej fol. 142. w Roku 1246. o tych Posłach
przez Krakow prowadzonych świadczy, iednego tysko Anzelma corrupto nomi-
ne wymieniając tak

- „ A. D. 1246. Fr. Ascelinus (leg. Anselmus) Ord. Prædic. cum pluribus
 - „ Fratribus ejusdem et aliorum Ordinum, per Wratislaviam, deinde
 - „ Lanciciam transiens, Cracoviam deductus venit; ubi a Boleslao
 - „ Pudico et genitrice ejus Grzymislava, ac Prædota Loci Ordinaris
 - „ benigne suscepti, et pluribus pællibus subtilibus provisus, supra id,
 - „ quod proprio care emere potuerunt, quoniam Principes Tartarorum
 - „ sine munere adire nefas est. Tandem per Kioviã ad Cham Tar-
 - „ tarorum pervenerunt. Cui legatione Dni Papæ Innocentii IV. qui
 - „ ex Concilio Lugdunensi eos illic miserat, exposita, ut unum Deum,
 - „ ejusq. Filium Christum Dominum agnosceret. et coleret, utq. Gentem
 - „ Christianam crudeli nec, quemadmodum in Polonia, Hungaria, et Mo-
 - „ ravia fecit, postula non perderet, postulaverunt. Et accepto responso,
 - „ quod Cham per quinquennium Gentem Christianam non invaderet,
- per

77 per eandem viam ad Dñum Apostolicum cum literis Imperatoris Tar-
77 tarorum redierunt.

15

B. Adam Franciszkan w Prusiech. 1249. 12. Grudnia. Caley rzeczy o tym Ada-
mie w Fortecy na kar. 79. opisanej. naypierwszy jest Autor Baroniusz Kleyk,
ktory go tez tak w swym Katalogu po lacinie opisal, iako sie daie wiedzic in
Compend: Francisci: bo Jerem: Buchinus, a raczey Buchius, ktorego on tam
cytuje, to jest Liber Conformit: edycyi Bonon: tego w sobie nie ma, ani za-
den inszy Autor o nim nie wspomina, y dlatego to imię między inne-
mi imioriami BB. Polakow Franciszkanow od Marcina Baroniusza
w moich dawniejszych Msptach jest położone. (Zmylonemi,

B. Judytha Pramonstratensis w Krakowie. 1255. 9. Marca. A w Fortecy na
kar. 80. opisana ex Chronica Pramonstratensium.

Autor Dzieła Zycie Swiętych &c. Zakonu Pramonstratenskiego, ktore
jest drukowane w Warszawie in fol. R. 1752. w dniach przez cały Rok roz-
łożonych nie wspomina tej Judyty, a wspomniaby zapewne, gdyby byla
takim sposobem w Kronicach tegoż Zakonu opisana, a przynajmniej tak,
jako w Części drugiej pod dniem 18. Wierzenia fol. 144. wspomina inszą
Judytę między innymi Zakonnicy, Hermana Komesa Corkę. Praw-
da, że w Suplemencie teyże Części w Opisaniu Klasztoru Zwierzynieckie-
go fol. 328. tenże Autor kładzie Zycie od Pruszcza opisane przerzecz-
ney Judyty, ktorego tez cytuje, y potwierdza cytowaniem Manuskryptow
Zwierzynieckich, ale że takowego Opisania pieruszym^{ym} uznacie byc Autorem
Marcina Baroniusza, ktory ią tez podobno y inne do tego Zakonu należące
Swiętobliwe Osoby w swoim Katalogu opisane, temu Klasztorowi około
R. 1609. na piśmie osobnym podal, przeto tak imię teyże Zakonnicy, ia-
ko y cała rzecz o niey, wątlivosti podlega.

Pisze tenże Autor, że Kościol Zwierzyniecki restaurowany Jerzy
Kardynał Radziwił Biskup Krakowski R. 1608. sam poświęcił &c.
fol. 331. Ale to poświęcanie musiało się odprawic dawniey, to jest przed
Rokiem 1600. bo tenże Kardynał (iako pisze Kwiatkiewicz ad an. 1600.)
n. 7. umarł w Rzymie pod ten czaska po nim dane jest Biskupstwo Krako-
wskie Bernardowi Maciejowskiemu, także Kardynałowi. F dnia 21. Stycznia.

B. Agnieszka Zakonnica S. Klary w Sądzu 1256. d. 15. Czerwca. w Fortecy
na kar. 85. według Marcina Baroniusza opisana, ktorego tez Kata-
log na koncu, lubo perplexe tenże Pruszczy cytuje. A o tey rzecz cale
zmylonia w tym się wydaie, że kładzie Rok smierci y pogrzebu tey przy-
gróbie B. Kunegundy 1256. kiedy tam jeszcze Klasztoru nie bylo, ktory
dopiero w Roku 1280. B. Kunegunda fundowała.

Mieszkałem tam przez trzy lata, będąc niegodnym Przelozonym
Konwentu Braci, a potym w Roku 1763. bawilem się tam spisywa-
niem rzeczy osobliwie dawnych Zakonnych, a zadney o tak cudownym ka-
mieniu grobowym Agnieszki, nie znalazłem pamiątki, ani zadney o tym
z podania starych wiesci nie wyslyszalem.

S. Jacek Dominikan w Krakowie. W Widoku SS. Czas Zycia tego jest opuszczo-
ny; ale w Fortecy na kar. 82. jest dolozony, to jest Rok 1257. d. 15. Sierpnia.
Ga-

B.B. Godyn w Kiiowie, Benedykt we Gdansk u towarzysze S. Jacea w Widoku osobno polozeni a w Fortecy na kar. 83. ciz sami z inszemi opisani, lecz czasu zeyscia zaradnemu wyznaczonemu nie skladzie.

Severinus Cracovien. w Zyciu S. Jacea, pisze, że tenże święty dla opowiadania Słowa Bożego przez Warkę, y Warszawę przeszedłszy, chciał się dostać do Wyszogroda z swemi trzema towarzyszami, Benedyktem, Floryanem, y Godynem Bracia Zakonna, a widząc rzekę Wisłę zbyt z brzegow wysłąg, y przeto czołna do przeprawy na drugą stronę Wisły nie mogąc dostać, w imię Pańskie wszedł na nią suchymi nogami, a Bracia boiazliwych, kazawszy im wstąpić na płaszcz swoy na wodzie rozpostarty szczęśliwie przeprowadził w oczach wielu ludzi na ten cud z Wyszogroda patrzących. Y przydać tenże A. Seweryn lib. 1. cap. 12. (ktorego książka drukowana jest w Rzymie R. 1594.) te słowa:

- » De veritate hujus miraculi, non solum Michoviensis lib. 3. cap. 13. Ferdinandus, de Castilla, Albertus Leander, et caeteri Dominicane Familiae Historici testantur, verum etiam communis vox Regni Poloniae. Quidam etiam asserunt, sereno tempore, super fluvium hucusq notabiliter Sancti vestigia aquae currenti impressa apparere, nec ulla temporum intercapedine deleri, ad perpetuam Divinae potentiae gloriam, et Sancti Servi Dei comendationem.

Prawda, że Okolski in Russia Florida (Ta książka drukowana we Lwowie 1646.) inaczej ten cud opisuje, ktorego słowa skladę:

- » Maxima miracula per S. Hyacinthum Dominus operatus est Kiiovia, quoniam in parvo tempore maximam fabricam e lapide, Ecclesiam et Conventum, quae usq modo apparent, construxerat. Veniendo namq Kiioviam ad Visogrodum, quod tribus miliaribus distat a Kiiovia, per Boristenem sicis vestigiis transiit, et Fratres suos transtulit. Apparent haec vestigia S. Hyacinthi in aquis. Quod etiam coram Commissariis Sedis Apostolicae, praestito corporali juramento G. D. Joannes Premiziek Index Terrae Cracoviensis, et Referendarius Regni &c. affirmant. Datus erat Fratribus locus ad sustentandam vitam piscibus, ad praedictum locum Visogrod, in perpetuam memoriam miraculi, sicut scripta Conventus testantur.

Alle pomieniony Severinus Cap. 13. ten cud inszy od tamtego Cap. 12. opisanego opisując, y powiadając że się stał w ten czas, kiedy Jacek S. przed wpadającemi do Kiiowa Tatarami, z Kiiowa uchodząc zabrawszy z sobą Naysw. Sakrament, y statę Alabastrową N. M. Panny, z Towarzyszami swemi przez Niepr cudownie przeszedł. Y tak konkluduje, a raczy Rozdział 13. tejże książki zaczyna wnie przeszedł.

- » Licet apud supradictos Historicos de hoc sequenti miraculo nulla sit mentio, vel saltem veritatem historiae confundunt, qui Kiioviam Mazoviae Urbem esse existimant, et Visogrodum Mosehovia Civitatem, cum una ab altera plus quam ducentis quinquaginta leucis distet: nihilominus tamen ex Processu authentico, per juratos testes coram Commissariis Sedis Apostolicae deponentes, veritas facti est probabilis, et fide digna.

Więc iesli to jest prawda, że Godynus potym był Przeorem, y umarł w Kiiowie, wnosić trzeba, że tam znou po uspokoieniu Rusi od Tatarow, to jest po Roku 1240. był posłany, albo raczy od S. Jacea tamże zostawiony, jako się dowodzi w Przydatkach.

BB. Adry.

BB. Adryan z 26. towarzyszami M.M. pod Kaliszem ^{podobnicy} ~~podobnie~~ ^{prawy} ~~prawie~~ ^{zas} ~~zas~~ ^{pod} ~~pod~~ ^{Ha-} ~~liczem~~ ^{abo} ~~w~~ ^{Haliczu} ~~na~~ ^{Rusi.} ~~Item 36. Dominikanow M.M. w Bosnr.~~ ~~Item~~ ~~Woyciech y Dominik M.M. z 90. Towarzyszami nad rzeka Nieprese, o kto-~~ ~~rych w Fortecy na kar. 84. Ex Bzovio in Propag. et ex Mstis Conventus Cac-~~ ~~a podobno ex Compendio SS. a Martino Baronio ante an. 1609. tradito, bez~~ ~~wyznaczenia czasu Męczeństwa tych wszystkich, y innych na kar. 85. opi-~~ ~~sanych.~~ ^{ktowa} ~~ich~~ ^{jest} ~~wyrażona~~ ^{liczba.}

BB. Panny y Męczenniczki w Witowie 1258. Tenże Rok męczeństwa ich w For-
tecy na kar. 86. naznaczony jest, cytując Micchowity y Kromera Kroniki.
Kromer zaś o tym pisze pod R. 1241. następującemi słowy lib. 8.
" A quibus etiam (Tartaris) Vitoviense Monasterium in tractu Sira-
" cliensi direptum, et Monachæ omnes, præter tres, quæ in Sylvam
" profugerant, interfectæ sunt. Unde postea, quæ supervenire, Busco
" eum locum commutarunt, et Monachi ejusdem sectæ locum illum
" incolere ceperunt." Z kąd znać, że tam były pierwey Norbertanki.

B. Bronislawa Premonstratensis w Krakowie 1259. Ktozey historia Zycia w For-
tecy na kar. 86. z tymże Rokiem zejścia, y dniem 19. Sierpni naznaczonym
jest opisana, iako uważam, od Marcina Baroniusza, który się też tam na
koncu między przytomnemi przy znalezieniu Ciała icy wyraża. A to znale-
zienie przypadkiem w murze Kościelnym na Zwierzyncu pod Krakowem tra-
fiła się Roku 1604. o czym dokładnie pisze wyżej wspomniony Autor Zy-
cia SS. Premonstratensow w Supplencie drugiey Części na kar. 331. y
o tym niemasz żadney wątpliwosci. Ale żeby ta B. Panna z Domu była
Prądocianka, miała Ojca imieniem Stanisława, Matkę imieniem Anne
Herbu Gryf, ~~inne to zachożenie będać widywana, iachtoż w tenże~~
~~mat. będać Dominikowa, iachtoż będać, będać, będać, będać, będać, będać,~~
że żyła w klasztorze lat 40. y że umarła Roku 1259. dnia 19. Sierpnia,
o tym wszystkim wątpić się może; pomszważ tenże Pisarz na koncu
przydaie te słowa. " Ciała icy przez dlugi czas znaleść nie możono,
y dla tego, iż pisania o tym, y Kroniki przez nieszczęśliwy przypadek
y pogórzaty.

NB.

B. Meynardus Kapłan w Rydze 1065. 10. Maja, w Widoku SS. przy tymże Roku położony,
a tu wyżej za swoim miejscu opuszczony, w Fortecy zaś na kar. 36. opisa-
ny, iako z Legiebertu do Inflant, na opowiadanie Wiary S. R. 1020. zasiał, tam-
że pierwszym Biskupem został, y na koniec R. 1028. d. 10. Maja umarł, y w
Rydze pochowany. Ex Chronica S. Benedicti ad prædictum Annum: Bzovijs vero
in sua Propagine, eum Ord. Præd. esse meminit. ~~Zgł. tego, masz niżej pag. 236. 237.~~

O tym Meynardzie Kromer lib. 7. sub Vladisław Łasczonoż na koncu
pod Rokiem 1205. na brzegu Karty wyrażonym tak pisze:
" Apud Sivones vero, cum Meinardus Episcopus, et post eum Albertus
" Christianam Religionem paulo ante propagare cepissent, Albertus
" alter, quo facilius barbariem inde extirparet, Ordinem sive Societatem,
" quæ Militiæ Christi dicta est, instituit, ac tertiam partem reddituum
" Rigenis Episcopo ipsi attribuit.
O tymże Meinardzie Autor Zycia SS. Zakonu Premonstrat: to jest X. Antoni S. D.
kra.

Kraszewski Opat Witowski w Części drugiej pod dniem 19. Sierpnia na kar. 100. opisując Życie Hermana Scheideyckiego w Westfalii Opata tamże około R. 1200. Żeszłego, tak pisze = Z tego Cwiczenia wyszedł pierwszy Apostol Inflanteki S. Meinardus, który w tamtych krajach Wiarę S. Katolicką zaszczerpił, y Katedrę Biskupią w Rydze zalozył. = Y niżej na kar. 101. tenże przydaie:

- » Pisze Vaghenare, że z pod Przelozenstwa y Klasztoru tego Hermana,
- » wieley do Winnicy Chrystowey wyszli na prace ludzie, iako to Bi-
- » skupi w Inflantkach do Rygi, y Proboszczowie, inni do innych
- » stron się obrócili, swiętobliwoscia, oraz y mądroscia, uzbrowieni; a
- » przeto wielu do nasladowania życia pociągnęli: z kąd (mowi) wy-
- » szedł S. Meynardus Pierwszy Apostol Inflantki około Roku 1200.
- » który tamtemu Narodowi, zostawszy Biskupem, Ewangelią S. opo-
- » wiadzał, y po wielu pracach, a niezliczonych cudach uczynionych,
- » spojczął w P. Bogu dnia 14. Sierpnia. y B. Bertold* Opat Lucenski,
- » który tam krew swoię przelał na utwierdzenie Wiary S. d. 21. Paź-
- » dziernika. Potym Bl. Albertus, et sequenti* O tym obacz na Sm. 11. y 237.

Z kąd się pokazuje, że nie tylko B. Meynard, ale y B. Bertold w Fortecy na kar. 63. a z niego tu wyżej opisany należy do Zakonu Premonstratensow od S. Norberta Biskupa abo raczej Arcybiskupa Magdeburskiego pod Regułą S. Augustyna fundowanych. O tych Biskupach Inflantkich obacz tu na koncu kar. 236. y daley.

B. Szymon Biskup Plocki y Męczen: we wsi Biskupicach 1172. Lut. 10. tu wyżej opuszczony, a w Fortecy na kar. 54. opisany, ale nie Męczennik, ani R. 1008. Biskupem obrany, który umarł R. 1129. dnia 9. Maja, iako dodae Naramowski in Facie rer. Sarmat: Par. 2. pag. 381. O tego swiętobliwosci wspomina Kromer lib. 5. pod Rokiem 1111. Żył na Biskupstwie Plockim lat 21. Więc był obrany nie 1008. ale 1108. Roku, iako wyraźniej pisze Lubienki.

B. Piotr Dunin w Wroclawiu 1141. wyżej takze opuszczony, a w Fortecy na kar. 57. tenże Rok smierci mający wyznaczony. Ale ta musiała nastąpić pozmiey, ponieważ Kromer lib. 6. blisko po Roku 1140. nieszczęście Piotra opisując, przydaie tamże, że ieszcze potym żył lat pięć.

B. Sadach z 49. Towarzyszami w Sedomierzu 1260. O tych cała historia opisana w Fortecy na kar. 88. z przydatkiem, według Macieja Miechowity, że za doniesieniem o tym okrucieństwie Tatarskim w Sedomierzu uczynionym, Papież Alexander IV. pozwolił nawiedzającym Kościół Sedomierski P. Maryi dnia 2. Lipca takiego Odpustu, iaki jest w Kościele Rzymskim S. Marie Majoris.

Ta historia, którą naprzod Baroniusz Kleryk od siebie zlozoną około Roku 1604. w swoim Katalogu opisał, a potym onęz w uczynionym Zbiorze SS. y BB. Polakow Zakonu Dominikańskiego, w Klasztorze Krakowskim (iako się tego nie bez fundamentu domyslam) podał, y którą nayspierwszy X. Abraham Brzowski Dominikan Książka swoia, pod tytułem Própago S. Hyacinthi w Wenecyi R. 1606. drukowaną rozgłosił, a wezwany do Rzymu do pisania rocznych dziejow Kościelnych od Kardynała Baroniusza zaprzestanych, onęz w tomie XIII. R. 1621. w Kolonii drukowanym, ad an. 1260. n. 3. przytoczył, u mnie jest bardzo podcyrzana z następujących uwag.

19
1. Ze na samym początku położony jest Sadoch jako Przeor Konwentu,
z 49. Towarzyszow, co znaczy liczbę wszystkich So. a historia jest tylko o liczbie
wszystkich 49. Jesli zas do tej liczby Męczenników należy Sadoch, to się tylko
48. Towarzyszow jego rachować powinno.

2. Ze ta rzecz nie zdaie się być tak łacna do wierzenia, aby kto mógł to
wiedzieć, albo słyszeć, co się na ten czas, to jest dniem przedtym, y w sam dzień
Męczennstwa, w klasztorze y w Kosiele działo, kiedy wszystkich pozabiano, a
w Mieście y w okolicy było wielkie zamieszanie, trawoga y strach wielki z przyczy-
ny okrutnych Tatarow, którzy tam wtenczas ludzi Chreścianskich, jednych tak
wiele zabili, że z pobitych krew do Wisły zplywała rozlana, innych mnostwa
albo raczej gromady do Wisły napędziwszy, w rzece topili, innych domy rabu-
jąc, w niewolę zabierali. Ci zas ktorzy się wczesną uciezką salwowali,
aby potym powraciwszy, mogli doskonałą o wszystkim powziętą wiadomość,
y one na piśmie dla potomności po sobie zostawic, mianowicie o tym, co się
stalo w Klasztorze y w Kosiele Dominikanskim.

3. Ponieważ w Sandomierzu były już na ow czas, iako y teraz są dwa
Koscioły z klasztorami Dominikanskie, iedna Przedmieściu na Gorze pod
tytułem S. Jakuba, darowany od Iwona Bisk. Krak. S. Jarkowi, iako się wy-
rzej wyraziło w opisanu B. Adleidy Xiężny, a drugi między murami Miasta,
pod tytułem S. M. Magdaleny, z ialmużn pobożnych Dobrodziejow (iako goter-
ze X. Sieykowski opisuje, ale Roku, którego był założony nie wyraża) dla schro-
nienia się tamecznym Zakonnikom S. Jakuba od inkursyi Nieprzyjacielskich fun-
dowany, przeto Bzowrusz małąc opisanie tej historyi, a nie mając z nię pewno-
ści względem Koscioła, w którymby owi Zakonnicy pochowani, y pochowani
byli, wespółliwie to w pomienionym tomie wyraził, gdy pisząc o Tatarach kraj
Polski pustoszących przydat: = Sciverunt etiam in Fratres Ordinis Predica-
torum, tunc, sive ad Divi Jacobi, sive ad Diva Mariae Magdalena Carobiu
degentes &c. = Prawda że Pruszc, a po nim insi, iako to X. Dominik
Frydrychowicz de Patronatu S. Hyac. X. Sieykowski dopiero wspomniony, wy-
mieniał Koscioł S. Jakuba, ale żeby tam kiedy Ciąta ich były znalezione, za
ten nie wspomina.

4. Ze Baroniusz Kleryk zkomponował też podobną historyę o mę-
czeństwie So. Zakonnicy S. Klary w Zawichocie R. 1259. dnia 2. Lutego, y
12. Franciszkanow tegoż dnia, czyli 5. tegoż Miesiąca (bo na inszym miej-
scu kładąc Stanisława Kaznodzieię S. J. D. inny mu dzień, nawet y Rok na-
znacza, y sobie samemu sprzeciwia się) od Tatarow pozabianych dla Wi-
ary Chrystusowej, y one w swoim Katalogu fol. 11. opisał, a potym w Zbiorze
historycznym o SS. y BB. Polakach Franciszkanach oboiey płci, dla tegoż Zako-
nu uczynionym w Konwencie naszym Krakowskim na piśmie podał, wyra-
ziwszy każdej Zakonnicy pod Agnieszka Jastrzebska, iakoby drugą tego mieysca
Xienią, imię, y Oyczyznę, gdzie się ktora rodziła, a każdego Zakonnika stan
y urząd z dodatkiem niektórych Oyczyzny. Sedzie na koncu dodaie, iż to wier-
nie wypisał z starego Manuskryptu w Metryce Koscioła Sandomierskiego (zo-
wiał

więc go katedralnym) o okrutnym pustoszeniu całej Polski przez Bathego Xiążęcia Tatarów, y Romana króla Ruskiego, według świadectwa Latopisow Polskich. A to wszystko Łacinskim językiem. Co temi czasy pokazało się być fałszem, bo nietylko historya Zycia B. Salomei na lekcye drugiego Nokturnu własnie do Pacierzy Kapłanskich o ntey approbowana świadczy, że ta Bl. Xięni Zawichostka przed niaizardem Tatarskim wespół z swaieimi Zakonniceami przeniosła się do Mały, ale y list Alexandra IV. miejsce tam z teyże przyczyny obrane wyrażający, dany do B. Salomei w Sublaku d. 6. Sierpnia R. 1260. który się znajduje na pergaminie w Krakowie u S. Jędrzeia.

A że Pruszc Maiaący Mspta Baroniuszowe, z tradycyi iego Męczenników Zawichostskich ani w swoim katalogu, ani w Fortecy nie lokował, ale onych umiśnie opuścił, zdaie mi się, iż to dla tego uczynił, żeby był wiary o Męczennikach Sandomierskich w Roku blisko następującym opisanych, y iuz dziełami sławnego na ow czas Pisarza Koscielnich dziełow drukiem wydanemi, to iest Bzowiusza, nie umnieyszył, y tak rozgłoszoney po świecie o nichże historyi, w niepodobienstwo do prawdy, abo przynajmniey w wąflisow przez to nie podał, co ieszcz nie było wyszło na widak publiczny, ale ukrywało się w kącie, lubo iuz Adam Opatowski abo Opatovius w Zywocie B. Salomei w Krakowie R. 1630. wydanym, w Częci 2. Rozd. 18. o tym trochę namienil. Jako tedy Marcin Baroniusz Kleryk, historya o zmyślonych Męczennikach Zawichostskich w Roku 1259. umiał pięknie udac, że ią potym, choc iey Pruszc nie przyjął, abo nie wyłożył, insi godnieysi Pisarze, nie do świadczywszy sztuk Autara, przyięli, tak y o Sandomierskich Zakonu Dominikańskiego do Roku 1260. y mieyca o dwie mile tylko odległego od Zawichostka przypisac, y udac potrafil, że ią zaraz sławny Bzowiusz przyjął, y swoim imieniem upowazniona też samę historya innym podał, która dotychczas Łacni y Uczeni Mezowie, a osobliwie tegoż Zakonu za prawdziwą użyznuią.

Sigismundus Ferrarius w tomie swoim De rebus Hungar. Prov. Ord. Pradic. na VIII. ksiąg podzielonym, w Wiedniu R. 1637. drukowanym, lib. 1. cap. 3. z dawnieyszych Zakonu swego Autorow tamże cytowanych pisze, że R. 1221. z Kapituły Generalskiej Włorey, która się na ten czas odprawowała w Bononii, był posłany od S. Dominika do Węgrów B. Paweł Węgrzyn ze czterema Towarzyszami, między ktoremi ieden był imieniem Sadoch, mąż wielkiej doskonałości y swiętobliwosci, który też tam wiele w nawracaniu Kumaniow do Wiary S. B. Pawłowi dopomagał. O tym tedy B. Pawle najpienuszym w Węgrzech Prowincyale, y Misyi Węgierskiej w Kumanię Apostole, daley pisze, że tamże z 90. towarzyszami swemi zabity iest od Tatarow, nie R. 1222. iako Autorowie cytowani wyrażaią, ale R. okolo 1242. iako on sam dowodzi. O Sadochu zaś, ktorego niektórzy bez dowodu Polakim być twierdzą, bo dawnieysci nad nich Oyczyzny iego nie wspominaią, pisze tenże Ferraryusz, w Rozd. 10. że będąc Przeorem w Sandomierzu, tamże pod czas inszego niaizda Tatarow chwalebnie Męczennstwo poniosł z 48. Towarzyszami R. 1260. a na świadectwo cytuię Bzowiusza, y z niego cała o tym historya wypisana przywodzi. Teyżas gdyby był tam nie wyczytał, a spytany był od kogo ze swoich: Dze się też obrócił ow O. Sadoch, ktorego w 3. Rozdziale opisał, y potym częsciey o nim mowil, zapewne takby odpowiedział, że w Węgrzech czyli w Kumanii z B. Pawłem, między 90. Towar.

Towarzyszami około R. 1242. od Tatarow (bo inszego o koncu życia tego niemasz doku-²¹mentu) zabity jest.

Stoż z przereczonego Ferraryusza fundament tej ~~tey~~ tak pięknie ustrojonej, y na widok wystawianej (smiele to mówić y pisać mogę) bajki, prawdziwy Sadoch sławny S. Dominika Uczeń, Bł. Pawła Węgrzyzna z Bononii do Węgier posłanego, Kumanow Apostola, a potym tamże z 90. Towarzyszami od Tatarow pozabijanemi, Męczennika, ieden ze czterech tego Towarzyszow nayıpierwszych, w drodze y w pracach Apostolskich Towarzysz, od niektórych Zakonnych Pisarzow Polakiem być rozumiany; ktorego imię z niedowadną wzmianką Oyczyzny tego, Marcin Baroniusz szukający pamiętek SS. y BB. Polakow między Autorami po roznych Klasztorach w Krakowie znalazłszy, y sobie nateminiowawszy, taką o nim wymyślił historią, y w swoy Katalog wpisal, iaka jest u Bzowiusza.

5. Ze Długosz, ktory Roku 1440. abo 1448. lustrował całą Dycezyę Krakowską, a w niej wszystkie Koscioly nawet y Zakonne opisował; tej historii nie wyczytal, ani o niej słyszał, y dlatego nigdzie o niej nie pisze; ktora mogłaby być podobniejsza do prawdy, gdyby miała naznaczony Rok 1240. abo 1241. ponieważ tenże Długosz lib. 7. o Tatarach pisze, że wpadłszy w Sandomierską Ziemię. Miasta y Zamku dobywszy pod ten czas wielką liczbę Chrzescian tak duchownych, iako y świeckich oboiery pła, y wszystkich Cysterosow w Pokrzywnicy pozabijali; a iako wyraznie między inszemi Dziejopisami Kromer lib. 8. o tychże Tatarach mówi „hyberno tempore in Polonia reversi. . . Sandomiriam expugnare, Coprivnicense Monasterium diripuer; utrobique magnum agrarium et Nobilium multitudinem, quae illuc confugerat, una cum Monachis interfecerunt.” Gdyż zas potym R. 1259. w Grudniu w Ziemi Sandomierskiej wpadli, Klasztor Panienski w Zawichosie, y na Tysey Gorze Benedyktynski splondrowali, a roku następującego Miasto Sędmięz oblegli, y zapaliwszy je, Zamek przez zdradę Leona y Romana swoich Pomocnikow otrzymawszy, srogi okrucienstwa czynili, o czym Kromer lib. 9. znacząc rok 1260. nie czytamy aby tam Kręzy y Zakonników zabijali, bo ci pewnie pamiętając co się przed lat 19. z drugimi tam działo, ostrożniejsi byli.

Przydaie tenże Kromer, że ta porażka w Sandomierzu R. 1260. stała się na początku lata, czego z tąd dochodzi, że Kosciol Sandomierski tytułem P. Maryi zaszczycony, dnia 2. Czerwca pamiętkę wielu znacznych Osób od Tatarow zabitych y w tym Kosciele pochowanych, także y inszych, iakoby rocznicę Męczennikow z wielkim nabeżenstwem, konkursem ludzi, y Odpustem od Alexandra IV. Papieża nadanym zawsze obchodzi, o czym też Długosz, y Maciej Miechowita, a z niego Bzowiusz dokładnie piszą, y inni późniejsi, oprócz Pruszcza, y Kwiatkiewicza, ktorzy dzień 2. Lipca temu Odpustowi omyślnie naznaczają; a to na instancyę Bolesława Xiążęcia y Prandoty, Biskupa Krakowskiego uczynioną przez Posłow, to jest przez Bodzotę Dziekana y Alberta Kanonika Kosciola Sandomierskiego, według Długosza, abo Kosciola Krakowskiego, według Miechowity, bo się w tym między sobą różnią. Dobrzeby był uczynił Długosz, gdyby był exemplarz takowey Bulli Alexandra IV. sięzeli ią znalazł y czytał w Sandomierzu, w swoy Kro-

ki wpisał, boby był tej rozniicy, a za tym następującej o tym wątplinosci zabiegł, y to, co wnosi Kromer o dniu porażki Sandomierskiej, tym samy mby utwierdził, poniewaz teraz moglby kto o tym rozumnie wątpic, aby Tatarzy po niezbyt dawnym spustoszeniu krajny Sandomierskiej, naciachawszy ją znowu (iako Dlugosz pisze) w dzien S. Jędrzeia R. 1259. tak się dlugo w niey bawili, y onę pustoszyli.

6. Ze X. Siewkowski tu często odemnie wspomniany, w Dniach Rocznym, przy dniu 2. Czerwca kładzie X. Sadocha z 49. Męczennikami na Salve Regina w Sandomierzu od Tatarow pozabijanemi, przydaie, iż nato Święto iest nadany Odpust Kosciolowi S. Jakuba, powiada, że ten Kosciol dnia 30. Pazdziernika z nadanym Odpustem Zupelnym odprawia Pamiątkę SS. Męczennikow pozabianych od Tatarow, y innych, ktorych Ciata abo Relikwie w tym Domu Bozym spoczywaią. Tenże znowu w inszey Książce swoiey pod tytulem Świątnica Panska w Krakowie także 1743. drukowaney wspomniawszy 49. Męczennikow Sandomierskich, y Historiyą o nich wierszem Polskim R. 1736. do druku podana, na kar. 394. powiada, że tam do Kosciola na Chwałę tych SS. Męczennikow Bonifacy VIII. Papież nadal wiecznemi czasy Odpust Zupelny na dzien drugi Czerwca, y na cały tydzien od tegoż dnia.

Ja, który to piszę, nie mogąc nigdzie wynaleśc exemplarza Bulli Alexandra IV. o ktorym Dlugosz y inni wspominaią, znalazłem przecię exemplarz Bulli Bonifacyusza VIII. dopiero wspomnionego, a to w Tomie drugim Bullarii Ord. Prædic. na kar. 37. dawniejszey Edycyi, a nowszey Edycyi Rzymskiej na kar. 45. polożony, który z tamtąd cały od słowa do słowa wypisawszy, tu kładę.

Ex Archivo Ordinis.

Bonifacius Episcopus Servus Servorum Dei.

Filiis suis in Christo dilectis, ac Fidelibus, ad quos præsens scriptum pervenerit, salutem sempiternam, et Apostolicam benedictionem.

Veniētes ad nos filii nostri dilecti Bodreta Decanus Sandomiriensis Ecclesie, cum suo socio nomine Alberto, qui dicebat se esse Canonicum ejusdem Ecclesie, nobis lachrymose narraverunt, quod venientes impii Pagani, quos dicebant Tartaros, terram Sandomiriensem subintrantes, et Castrum Sandomiriense subvertentes, multimodam ibi multitudinem Christianorum occiderunt, quorum non erat numerus, et quorum sanguis defluebat usque ad fluvium, qui dicitur Visla. Hoc facto, intraverunt Ecclesiam Sanctæ Mariæ, quæ ibi est, et ipsam spoliaverunt, et incenderunt, et multos ibi Christianos interfecerunt, captivaverunt, et cremaverunt, et multas Sanctorum Reliquias, quæ ibi erant, disperserunt: et hoc factum esse dixerunt in Festo Purificationis B. M. V. et sub anno Domini M. CC. LIX. Prædicti Pagani sic talia mala facientes, recesserunt. Nos vero eorum petitionibus

et lachrymis annuentes, interrogavimus, quid postularent? Qui dixerunt: petimus, ut Ecclesia praedicta possit relevari, et reparari, adhuc a Vestra Paternitate aliquibus Indulgentiis communiti. Nos vero invito consilio Fratrum Nostrorum Cardinalium, auctoritate Omnipotentis Dei, et Sanctorum Petri et Pauli, et auctoritate nostra, eidem Ecclesiae Sandomiriensi Sanctae Mariae dedimus, donavimus, et assignavimus easdem Indulgentias, quas habet Ecclesia nostra Romana, quae Sanctae Mariae ad Martyres nuncupatur. Ut ergo ad eandem solemnitatem avidius et cupidius fideles convenirent, Christianis penitentibus omnibus, et confessis in die S. Mariae ad Martyres, in Ecclesia S. Mariae Sandomiriensi existentibus Secunda die mensis Junii, stipendia spiritualia Apostolica largitione concedimus CCCLXVI. annos, vel tot, quot sunt dies in anno, de vera Indulgentia, cum totidem Carenis, Carena autem continet in se XXX. dies, quibus anima in Purgatorio penitere debet, una Carena delebitur; et eandem Indulgentiam vere penitentes fideles et confessi, in eadem Ecclesia per Octavas Festi ejusdem, quarentes, misericordiam, consequentur. Statuimus etiam, in eadem Ecclesia ~~in eadem Ecclesia~~ Sanctae Mariae ad Martyres Romae, et similiter Sandomiriae, quod fiat Processio omni Feria Sexta cum Vexillis, et Reliquiis Sanctorum, excepto festo duplici, vel novem Lectionum, cum Offertorio Protege et Litania; tentibus et confessis, qui ibi tunc interfuerint, septem annos, et totidem Carenas misericorditer presentibus indulgemus. Datum Rome apud S. Petrum III. Idus Novembris Anno Domini M. CC. XCV.

Annotator abo Znaczcziel tego Bullaryusza, zaraz w pierwszej nocie swojej tamze przydanej wątpiac o prawdziu tego exemplarza, szczerze mowi, zeby rad widzial Autograf, bo przepis onego z samego stylu do prawdziwych Przywileiow Papieskich wcale nie podobnego, czyni mu tę wątpliwosc, która do rozsądku Czytelnika podaje, nie naruszając prawdziwych Odpustow Kosułowowi Sandomierskiemu P. Maryi od S. Stolicy Apostolskiej nadanych. A w trzeciej Nocie przeciw powiesci Poslow Sandomierskich (gdzie przez złe wyrazonego Bodrete, trzeba rozurniec Bodrete) stawia tenze historyę z Brzówiusza ad an. 1260. według swadectwa Macceia Mieczowity o Tatarach wypisaną, z przyłączeniem historyi o 49. Męczennikach Dominikanach.

Ja zaś ten exemplarz mam za zmyślony z trzech osobliwie (mianowcy wiele innych dla krotkosc) znakow. 1. Ze w nim cały styl jest niezgrabny, y od wszystkich innych listow y Przywileiow Papieskich rozny. 2. Ze w nim okrucienstwa Tatarskiego w Sandomierzu jest dzien Czyszczenia N. M. P. Roku 1259. wyrazony, co się sprzeciwia wszystkim Historykom Polskim idącym po Długoszu, który upadnieniu Tatarow do Ziemi Sandomierskiej tegoż Roku, naznacza dzien 5. Iedrzeia na koncu Listopada; zkąd też poznac zmyślona historyę od Baroniusza Kleryka, o Pannach Zakonnych y innych tegoż Roku w dzien Czyszczenia N. M. P. porabianych w Zawichoscie od Tatarow. 3. Ze w nim wymieniają się Poslowie Kosciola Sandomierskiego z Długosza wyczytani, porażkę Sandomierską w lat po niej 35. Bonifacemu VIII. w Rzymie z płaczem oznajmujący, tak iakoby się dopiero w Roku 1295. stala, którego Roku już podobno

obadwa nie żyli.

Kiedy ja o tym myślę, kto, kiedy, gdzie, y na jaki koniec takowy Przywilej wymyślił, y jakim się sposobem do Rzymu dostał, zda mi się, że tego Autor jest Marcin Baroniusz Kleryk przedtym w Rzymie przeznieniały czas bawiący się, a potym w Krakowie przy opisowaniu SS. y BB. Polaków w Katalogu swoim, do wielu w nim rzeczy od siebie zmyślonych przyzwyczajony; który to Przywilej z przyczytzy lub pobudki nam niewiadomey tak napisany, gdy potym czyli dla rozernania, czyli dla wprowadzenia onego w roczne dzieł Koscielne był posłany sławnemu tydzie dzieiom Pisarzowi X. Browskiemu do Rzymu, tamże się przy nim został, a zas po śmierci jego, która go tam zaszła R. 1637. złożony jest (snac był pisany na pergaminie) in Archivio Ordinis.

Ale czemu potym ten tak wątpliwy y awszem zmyślony Przywilej, ex Archivio Ordinis dobyt y przeczytany, między prawdziwe Przywileje y listy Naywyższych Biskupow Rzymskich Sławnego Zakonu Kaznodziejskiego tyrczące się, od początku tegoż Zakonu zebrane, y w Tomy własnego Bullaryusza rozłożone, jest wrażony, ponieważ w nim żadna nie znajduje się wzmianka o Kosciele abo Klasztorze Sandomierskim, ani o mniemanych 49. Męczennikach, ani o żadney inney Osobie tegoż Zakonu, żadney a żadney tego racyi domyśleć się nie mogą.

S. Woyciech Biskup Praski, mniemany Arcybiskup Gnieźnieński, Męczen: w Prusiech R. 997. d. 23. Kwietnia, tu na swoim miejscu opuszczony, którego życie szerzcy od Skaryi jest opisane, niż w Fortecy pag. 29. gdzie też jest wzmianka o jednym z dwóch towarzyszow jego do Prus imieniem Gaudencyusz, który żeby był bratem rodzonym S. Woyciecha, y ad niego zostawianym przy katedrze Gnieźnieńskiej, nie pokazuje się.

B. Stanisław Męczennik Dominikan w Sandomierzu 1260. O tym nie nie znajduję w Fortecy, Ale się domyślam, iż to tego Stanisława Pruszcz w Widoku Marci Baroniusz w tu wystawił, którego Marcin Baroniusz w swoim Katalogu między 12. Męczennikami, po 60. Permach takoby od Tatarow porąbitanych w Zawichostcie, wymienił, y potym go osobno opisując, inszy mu dzień Miesiąca y Rok naznaczył. Pruszcz zas jego opisanie przewrócił, a w Fortecy ⁱⁿ z umysłu opuścił.

B. Gertruda S. Jadwigi Conka w Trzebnicy 1262. w Fortecy na karcie 90. Ta poszła do Chwały Niebieskiej dnia 30. Grudnia, według nowo wydanej Historji Polskiej.

BB. Władysław, y Władysław Dominikani Bracia rodzeni w Krakowie 1262. O których w Fortecy na kar. 90. y 91. że jednego dnia wstąpił do Zakonu y razem po Komunii S. w dzień Zmartwychwstania Pańskiego poumierali. Ex Brevio in Propagine S. Hyac. Cap. 5.

X. Szykowski pisze na dwóch miejscach, to jest w Świętnicy, y Dniach. 20. ze

25
ze pierwszy Wacław był kapłanem, drugi Dyakonem, a trzeci Subdy-
akonem, y pamiątkę ich kładzie przy dniu 31. Marca. przydaiąc że
w Wielki Czwartek roku 1262. poumierali. Ale z porządku lat Chry-
stusowych pokazuje się, że tego ^{roku} przypadała Wielkanoc d. 9. Kwietnia,
a Wielki Czwartek dnia 6. tegoż Miesiąca.

Jeśli zaś w Krakowie niemasz dawniejszey o tey rzeczy pamiątki
w pismach lub Aktach Konwentu, abo w Autorze dawniejszym nad
Bzowsiusza, tedy baczny Czytelnik z tego, co się tu o inszych mówiło,
wnosić sobie może, że ta historya, iako jest w Fortecy opisana, urodziła
się w głowie Marcina Baroniusza, y wyszła na świat z katalogu jego
y z tym przydatkiem: = Roku 1272. dnia 23. Września przytrafiło się,
że iedna zięna y bogata Niewiasta, gdy nieuważnie y mniej pocztwie
Grobu się tych B.B. Braci dotknęła, w oczach wszystkich obnażona z szat
swych, y ze wstydem została. = Co bajką trąci.

B. Jutta Wdowa Pruska w Chelmie 1264. Życie tey w Fortecy na kar. 91.
y daley obszernie jest opisane, a od Baroniusza Kteryka w trzeciej
Części 55. y B.B. Patronow Polskich z własnego katalogu wybranych, y
do druku podanych r. 1609. między innemi położone.

Ta Jutta abo Judita, ktora z Thuryngji do Pruss, mająca tam w
Zakonie Krzyżackim, snać Brata rodzonego, Jana de Sangerhausen (aten
dopiero w Roku 1263. był obrany Mistrzem Generalnym) iuz Wdową przy-
była, y tam 4. lata ostatnie życia swego w stanie Wdowim świątobliwie
skonczyła, y w Chelmszy w Koscielu Katedralnym pochowana jest, była
Tercyarką Zakonu S. O. Franciszka, y miała tam Spowiednika swego Bł.
Jana Lobedawa z Torunia, iuz podobno na ow czas w Klasztorze Fran-
ciszkanskim Chelminskim mieszkającego. Przeto o niey pisze Waddyng
w przydatkach do Tomu 7. ad an. 1264. Arturus in Martyrologio Francis:
sub die 30. April. y inni. Ale Arturus powinienby ią był położyc pod
ktorego nad switaniem B. Jutta do Nieba poszła, był 28. Maja, poniewaz
Niedziela Pascha owego Roku Przystępnego (Bissextili) przypadła była
dnia 20. Kwietnia.

O tey swiętocy Dekret Jana Lipskiego Biskupa Chelminskiego y Po-
mezanskiiego super Cultu Imaginum et Invocat. B.B. Prussia Patronorum
d. 30. Listop. R. 1638. w Chelminie napisany, in Archivo Kapituly Chel-
minskiej złożony, ktorego Exemplarz autentyczny zachowuje się w klasz-
torze naszym Chelminskim. Także X. Fryderyk Schembek S. J. w Zy-
heretyckich, wydany w krotce po tymże Dekrecie, ktory go też, y rego
w tym prace podięta wspomina.

Życie tey B. Wdowy wspomnieni Autorowie opisują, roznie jest od te-
go, ma Pruszc w Fortecy swojej. A za tym wyrażone powiesci o niey, że
urodzona w Bugu Miasteczku Oczystym R. 1220. z Oyca imieniem Woy-
ciecha, z Matki imieniem Jadwigi pół Mile od Chelmszy, że tamże od Ro-
dzi.

dzicow była wydana w Matzenstwo Janowi Konopackiemu Baronowi na Bielczanach, który potym pielgrzymował do Rzymu, y tam umarł; ze się oddała w posługę Kanonikom Zakonnym, y w ich rękach Profesyą uczyniła; zdają się być wymyślone podobno od Marcina Baroniusza. Rzekłem, podobno, bo nie pamiętam dobrze, iak on pisze o niej w pomienioney Części dzieł swoich w Krakowie drukowanych, która się z innemi znajduje w Księgarni Konwentu Kaliskiego.

B. Jan Lobedau Torunzanin Franciszkan 1264. d. 9. Pazdz: w Chelminie, w Widoku opuszczony; którego Życie Pruszcz w Fortecy na kar. 142. obszer niey opisał, niż Marcin Baroniusz w Zbiorze nam podanym, a to według opisania od X. Fryderyka Schembeka S.S. około Roku 1620. starym drukiem wydane. Ale Rok Zeyscia, nie ten, który dapiero wspomniony Autor prawdziwie, ale który Marcin Baroniusz fałszywie wyraził, to jest 1462. położył, owszem y ten odmienił. tak go wyraziwszy 1464. zamiast 1264. także y dzień Dekretu omylnie 28. Października, y Urząd Biskupa Chelminskiego, który na ow czas ieszcze nie był Arcybiskupem Sniezn: tylko Nominatem.

O tym **B. Janie** Bracia Nasz Prowincyi Polskiej z łaski Piotra Kostki Biskupa Chelminskiego, który miał dawną przysaźn, y korespondencyą z S. Karolem Kardynałem Borromeuszem Protektorem Zakonu naszego, otrzymawszy w poselsyca Klasztor Chelminski z Kasciosem S. Jakuba Apost: który przed Rokiem 1524. należał z innemi Klasztorami Kustodyi Pruskiej, do Prowincyi Saskiej, a potym po rospędzeniu Zakonnikow, obrocony był na szkołę Sekty Luterskiej Zakow, zostając w poselsyji Heretykow do Roku 1584. skoro tam osiedli, nie mając ieszcze pewney o nim wiadomości, taką snac jego pamiątkę na piśmie do Włoch, przez Włocha Prowincyala Polskiego posłali, iaką Nasz Petrus Rodulphius lib. 3. Hist. Seraph. fol. 323. wyraził, temi słowy:

Fr. Joannes de Labdone, Lector in Culma Provinciae Poloniae, qui mira virtute, et austeritate floruit, ab auditoribus suis laudem et gratiam non mediocrem assecutus est. Obiit anno 1522. die 7. Februarii.

Przy tym też zaraz tenże Pruszcz kładzie Wieleb. Szymona Torunczyka którego (powiada) ciało odpoczywało w tymże Klasztorze, lecz Heretycy koscę po śmierci jego spalili, widząc cuda, które za żywoła, y po śmierci czynił. Ex MSptis Collegiatae Ecclesiae Culmenis. W Widoku zaś swoim onego opuścił. Ale o nim-baykę przejął z katalogu Marcina Baroniusza, który imię jego w Zbiorze nam podane, z Rokiem pogrzebu jego w Chelminie 1363. 9. Novembris, a spalenia koscę 1527. die 16. Februarii, zmyslił, cytując MSpt Życia jego in Eccles. Collegiatae Culmen: y swoy katalog. 33. fol. 282. O którym w pomienionym Dekrecie Loci Ordinarii nie masz ani wzmianki, ani w Konwencie Chelminskim żadney jego pamiątki.

O **B. Janie Lobedau** masz więcey tu niżej pag. 156. et seq. Sob. Prze-

27

Przemysław Xiążę Wielka-Polskie w Poznaniu 1267. d. 4. Wrzesnia. Jego w Fortecy na kar. 96. Pruszez dwakrac, a trzeci raz w Rejestrze z początku położonym omylnie mianuie Xiążęciem Mazowieckim, y Rok zeyscia jego omylnie naznacza, bo Długosz y Kromer pisze, że u marcl. R. 1257. przyde Nonas Junii, to jest d. 4. Czerwca. Nawet w Tomie IV. Historji nowo wydanej jest omylka od Autora niepostrzeżona w Tabl. Geneal. gdzie rok śmierci jego jest wyrażony 1247. zamiast 1257.

Za tego pobożnego Xiążęcia (iako piszą Niektorzy) poczęło się w Poznaniu Nabożenstwo Adwentowe nazwane Rorate, gdzie naprzod Xiążę przystępował do Ołtarza z Zapaloną świecą, mówiąc: gotowy jestem na Sąd Boży; którą zaraz stawiano na najwyższym miejscu. Potym Pralat z drugą świecą; Senator z trzecią; Ziemiannin z czwartą; Rycerz z piątą; Mieszczanin z szóstą, a Oracz z siódmą, mówiący każdy imieniem swego stanu: Gotowy jestem na Sąd Boży, których świece stawiano na Ołtarzu po obu stronach wedle najwyższej świecy, palące się przez całą Mszę Rorate. Od którego czasu zwyczaj stawiania 7. świec na Ołtarzu podczas Mszy Rorate przez cały Adwent dotąd trwa w Kościołach Polskich. O czym Bielicki w Szarym ^{niacze swoich 1. Adven:}

B. Salomea Krolowa Polska w Krakowie 1260. 17. Listop. A w Fortecy na k. 94. Rok zeyscia iey 1268. tenże w Zbierze Marcina Baroniusza, y w Zyciu iey od Anonyma na pergaminie r. 1401. pisanym, z którego w Biogr. Skarga Zycie teyże B. Krolowy niegdy Halickiey, nie Polskiey, wypisał y przy dniu VI. Listopada położył.

Takie są anachronizmy, y inne ^{niektóre} punkta w Zyciu tey B. Córki Leszka Białego wyrażone, a do prawdy niepodobne, z tego dać się poznać, co tu wywodzę. A naprzod: Xiążę Leszek Biały, uczyniwszy podział Państwa z Konradem Bratem swoim, ożenił się z Grzymislawą Ruska R. 1207. y otrzymawszy z niey potomstwo, naprzod Córke, potym Syna, wzbudził w nich pamiętkę Przodków swoich, y chciał aby Córka była zwana Salomea imieniem Babki swojej Salomei, Niemkini, Córki Henryka, Hrabi de Bergen, którą Bolesław III. Krzywousty rzeczony, po zmarłej piersi Corek, Synów pięciu, między ktoremi był Bolesław IV. zwany Kędzierzawy, Mieczysław Stary, y Kazimierz II. nazwany Sprawiedliwy, Ociec Leszka Białego y Konrada. Synowi zas dał imie Bolesława, który był tego imienia V. od potomnych nazwany Wstydlivy. O czym Autor Hist. Narodu Polsk. w Tablicach Geneal. Tomu III. y na kar. Tomu IV. 163.

Z ktąd się wnosi, że B. Salomea nie mogła się narodzić R. 1202. iako baie Marcin Baron: a za nim Pruszez; ale pewnie R. 1208. albo 1209. Libo Rok 1202. narodzenia iey zdaje się być podobniejszy do prawdy, uwaza jąc Rok 1214. koronacji iey z Kolomanem w Haliczu na Krolstwo Halickie, aleby potrzeba Małżeństwo Leszka z Grzymislawą pomknąć wyżej, to jest do

Ro-

Roku 1200, abo 1201. coby było przeciw powadze Bogusława II. Biskupa Poznanskiego, owego Wieku Pisarza, którego słowa Autor Historji Pol. świeża wydanej w Tomie IV. na karcie 163. pod rok: 1207. cytuję.

Tenże Autor tamże na kar. 187. pod Rokiem 1214. dowodzi, że tego Roku Andrzej Krol Węgierski wyprawił Syna Kolomana do Halicza, w towarzystwie licznych Pralatow y Penow Węgierskich, Leszek zaś Salomeę, z Wincentym Kadtubkiem Biskupem Krakowskim, y Swonem Kanclerzem: y że „ Otworzyli Haliczanie Miasto żądane „ mu Elektowi, przyjmując go z wielkimi oświadczeniami, którego „ wkrótce wygnac mieli. Arcybiskup Strygonki miejsce Legata Papie- „ zkiego zastępujący, w towarzystwie innych Biskupow Węgierskich; y „ Polskich, włożył koronę Kolomanowi, y Salomei, a po obrządku kor- „ nacyi, przyzwe małżeństwo zrekowinami związał. = Cytując tam Długosza, y list Honorjusza III. w Rocznich dziejach Odoryka Raynalda pod rokiem 1217. znajdujący się.

Ja zaś z tegoż Raynalda ad an. 1214. na potwierdzenie tego, klade słowa tegoż Andrzeja Krola Węgiersk: w liście do Innocentego III. Papieża pisanyin wyrażone, którym prosi Papieża, aby Jan Arcybiskup Strygonki Kolomana Syna swego mógł koronowac na Krolestwo Halickie, od Węgrow zwane Galickie.

„ *Novit Sanctitas Vestra, quod Galitia Principes, et populus no-*
 „ *stra ditioni subjecti, humiliter a nobis postularunt, ut filium*
 „ *nostrum Colomanum ipsi in Regem proficeremus, in unitate*
 „ *et obedientia Sanctae Romanae Ecclesiae perseveraturis in po-*
 „ *sterum, salvo tamen eo, quod fas illis sit, a ritu proprio non*
 „ *recedere &c.*

W którym liście swoim Krol Andrzej wspomina też Zonę swoją już utraconą, per subreptionem amissam. A ta Zona jego (iako pisze nie-tylko Skarga w Żywocie S. Jadwigi na dzień 15. Październ: ale y insi Kronikarze Węgierscy y Polscy) była Gertruda Niemka, Bertholda Margra- bi Morawskiego Córka, S. Jadwigi Siostra, a S. Elżbiety Matka, która Banko Banus, spiknąwszy się przeciwko Krolowi z okazji Niemcow przy bo- lu Krolowcy zostających, y iakoby zle rady Krolowi podających, gdy Krol w nagłym owym, a niespodziewanym przypadku od samey Krolowcy prze- strzeżony schronił się, Roku 1213. d. 28. Wrzesnia, iako wściekły od złości zabił. O czym Długosz lib. 6.

Ztąd się tedy wydać byc podeyrzanym bezimienny Autor Zycia Bl. Salomei Naszey Roku 1401. pisanego na pergaminie, które W. X. Skarga przeniósł w Żywoty Ss. na dzień VI. Listopada. A naprzód wątpić się o tym może, co on pisze, aby B. Salomea trzyletnia z Polski do Węgier po- slana była, ponieważ nie dodaje iak tam długo zostawała, abo kiedy z tam- tąd do Polski była odesłana.

zde. Ze to zdaje się byc do prawdy nie podobne, żeby Krolowa Wę- gier-

gierska, ktorey on imienia nie wyraża, ale ją fałszywie nazywa Fran-²⁹
cuzką *Gallica*, dziecięciu Salomei kazała iść patrzeć na igrzyska
Męzkie, ieszeli ją tak długo aż do Roku 1213. przy sobie trzymała,
bo potym, iako się wyżej rzekło, iaż nie była żywa.

Co się zaś dotrycze Koronacyi B. Salomei w Haliczu wyżej opi-
saney, iā rozumieć, iż ona ieszczē na ow czas nie miała lat ~~trzydziestu~~
nastu, a Koloman lat czterdnastu, ktorey tamże ~~musiałoby~~ zasłu-
bienie musiało być przed Koronacyą, iako akt, Koronacyi przyzwo-
itszy, niż po koronacyi.

Zfia. Że tam rzecz do prawdy nie podobną pisze, iakoby po Śmier-
ci Krola Jędrzeia dwa Synowie iego podzielili się Krolestwem, Bela w
Węgrzech na Oycowski Panstwie został, a Koloman wziął krolestwo
Halickie, w Rusi, gdzie 25. lat krolując umarł. Bo nie Synowie się
po Śmierci Oycy Panstwem ~~se~~ podzielili, ale sam Oyciec wczesnie
za życia swego tak Synow rozporządził, y o to się postarał, że star-
szy Bela był pierwey w Węgrzech koronowany, a potym młodszy
Koloman w Rusi, bo nie przystało, aby młodszy był pierwey koró-
nowany. Ktore rozporządzenie Oycowskie, *Honorjusz III.* Papier od-
pisując temuż Krolowi węgierdzaiącemu za Woyskiem przesyłanym do
Syryi na pomoc Krolestwa Jerozolimskiego R. 1217. pochwalit, y po-
twierdził temi słowy, ktore tu z Raynolda ad an: 1217. n. 23. wypisa-
ne kładę.

- „ Dispositionem, quam de terra tua fecisti, Regnum Ungaria pri-
- „ mogenito tuo Bela, Regnum vero Galitia Colomano relinquens,
- „ et eorum alterutri, vel utrique sine liberis decedenti, Andream
- „ instituens successorem, sicut iuste ac provide facta est, auctorita-
- „ te Apostolica confirmamus.

Z tego Odpisu pokazuię się trzech Synow Krola Andrzeia II. przeciwko tym,
ktorzy ich tylko dwóch liczą. Rachuię zaś lata Kolomana na Krole-
stwie, począwszy od koronacyi iego, aż do śmierci, która go nie w Rusi
ale w Węgrzech zasła, rachuię się lat nie 25. ale 27. albo 28. albowiem
będąc wodzem woyska Węgierskiego broniącym Oycińy od Tatarow, w po-
tyczce z nimi z postrzalu tamże poległ Roku 1241. według różnych Au-
torow, a iako *Dubravius* pisze w Czeskiej historii lih. 16. że to się stało o-
kolo Święta Wielkieynoty; przypisnik zaś iego na brzegu karty nazna-
czył Rok 1242. y dzień Meki Panskiej, albo Wielki Piątek, to jest 18. Kwie-
tnia, bo tego Roku przypadła była Wielkanoc dnia 20. kwietnia; a *Mie-
chowita* fol. 134. pisząc o wpadnieniu Tatarow do Węgier, y tam sciga-
niu Beli Krola, y brata iego Kolomana, dodaje że tam ciż Tatarzy ba-
wili blisko dwóch ~~nie~~ lat. Więc to nie jest dalekie od prawdy, Śmierc
Kolomana w Wielki Piątek r. 1242. iesli nie jest w tym omyłka drukarska,
gdz więcej jest tych, ktorzy śmierci iego naznaczała Rok 1241. iako y
Kwiatkiewicz pod tymże Rokiem obszerniey o tym pisze.

Nie uczynił wzmannki starodawny Pisarz Zycia B. Salomei, co się
z nią

z nią y zięy Oblubiencem Kolomanem po Koronacyi w Haliczu stalo, Ale Autor Historji nowo wydanej w Tomie IV. od Karty 187. pod R. 1215. porządek dzieiow owych czasow od Długosza przewroconych szukiąc powiada iż za powrotem Panow y Woyska do Węgier, Panowie Ruscy z pospółstwem obawiając^{si} za tym następujący odniani w Religji swojej, podnieśli rebellia, wzięli Zamek pod straż z Krolim y całym Dworem jego, y przymuszali Obłożencow głodem do poddania się; a lubo Leodnak nie to nie pomogło. Na ostatek Koloman z Salomeą posłani są na więzienie do Torszoka, który jest nad rzeką Twerą wpadającą do Wolgi nie daleko Tweru. Byli tedy oboie pod strażą trzymani, iako pisze Kromer lib. 7. prawie przez Rok cały; ztamtąd zaś wyzwoleni za wielkim staraniem Andrzeia Krola, gdy im potym upadła nadzieia powrotu na stolicę Krolestwa Halickiego, otrzymali z Cyncowskięgo effectu w dożywotnią administracyą, puszczając kraj do Korony Węgierskiej należące, Dalmacyą y Kroacyą. Tam spokojnie mieszkał Koloman z B. Salomeą, czymby się zabawiał, pokazując list Grzegorza IX. Papieża, do niego w Bosni rezydującego pisany R. 1239. d. 5. Grudnia, którego częśc ostatnią u Raynalda pod tymże Rokiem n. 69. położoną tu przywodzę.

- „ sicut earum tenore percepimus, extirpare haereses, et fidem
 „ studes Catholicam propagare, exaltationem procuras Ecclesie,
 „ et ad expugnandam impugnatores ipsius, ejus te exponendo
 „ beneplacitis, beneficia, quae a potestate recepisti Divina, ver-
 „ bo et opere cognoscis. Super quo Serenitatem Regiam dignis
 „ in Domino laudibus commendantes, Celsitudinem tuam attente
 „ exhortamur, quatenus in devotione Dei, et Ecclesie, continuis ex-
 „ crescere procures augmentis, et de virtute in virtutem ascendens,
 „ in Caelis meritorum cumulum indefessis tibi studeas humeris
 „ ampliare. Dat. Laterani Nonis Decemb. Pontificatus Nri anno XIII.

Do tey pobożności, y chwalebnych spraw Kolomana, można mówić, że B. Salomea cnotami swemi, y życia swiętobliwoscią, pomocą była.

Po śmierci Kolomana w Czeszynie przy klasztorze OO. Dominikanow (zdaniem Długosza sub an. 1241.) pochowanego (Podobno w Chasmie, abo w konwencie Chasmenskim Dyecyzji Zagrabskiej, o którym pisze Sigism. Ferrarius pag. 514.) B. Salomea powracawszy do Polski, ~~y~~ pierwsza w Polsce przyjęła Zakon drugi Dominarum Pauperum od S. Franciszka postanowiony, y zaraz począł^{musia} zakładac w Zawichostie klasztor dla Siost S. Klary na ów czas żyjącej, z pomocą Brata swego Książęcia Bolesława, który to klasztor, na ów czas, y potym ieszcze nazywano Zakonu S. Damiana, od kościola S. Damiana na polu Asyjskim z dawna wystawionego, a przez S. O. Franciszka naprawionego, przy którym mieszkała z Zakonnymi Siostrami S. Klara.

Był w ten czas Biskupem Krakowskim Jan Prandota, konsekrowany d.

25. Maia w Niedzielę R. 1242. a B. Raymund Zakonu Minorytów około R. 1240. 31
do Krakowa z Pragi wprowadzonych Ministrem, albo raczej według S. Sba-
raki zdania Tomo I. Bullar. Francisc. Kustozem, czyli Namiestnikiem
Ministra; albowiem on w swoich tamże przypiskach dowodzi, że pod
ten czas Prowincya Czeska y Polska jeszcze nie miała własnego Mini-
stra, ale tylko była jedną Kustodyą, Ministrowi Saskiej Prowincyi,
którym był wtenczas Jan Anglik, Ioannes Anglicus, podległy.

Za tego Raymunda, według Kroniki Jana Fursleyhayna nam na pismie
Roku 1503. podaney, przyjęty był Dom na Konwent w Sandomierzu, pod
czas Kapituly Roku 1243. w dzień Wniebowzięcia N. M. P. in Aureo Monte
(Teraz tego miejsca znaleźć nie można, ani wiedzieć gdzie, czy w Czechach,
czy w Saxonii) zgromadzoney: z kąd potym tenże Konwent był prze-
niesiony do Zawichosta, B. Salomea przy obecności tegoż Raymun-
da, z Rąk Prandoty Biskupa przyjęła Zakonne pokrycie głowy w dzień
Postrzyżyn swoich, iako się dorozumiewac można, w Sandomierzu Ro-
ku 1244. y tam przez nieaki czas przemieszkala. Agdy w Zawicho-
ście zmurowany był Kościół z Kłasztorem z jednej strony Panienstina,
(ktorego y teraz oczywiste są znaki) z drugiej strony Mestim, do niego
się z towarzyszkami, ile ich mieć mogła, y z Bracią Zakonną przepro-
wadziła, y tam służąc P. Bogu według ustaw Zakonnych mieszkała
z Matką swoją Szymysławą (ktorą tamże R. 1258. d. 8. Listop. zmarłą -
pochowała) aż do Roku 1259.

Xiąże Bolesław iako Fundator tego klasztoru, za zezwolenie Braci
swoich Xiążąt Kazimierza Łeczyckiego y Kuicawskiego, Semowita Mazowiec-
kiego, Prandoty Bisk. Krak. y wszystkich Xiestwa swego Baronów, Dobra-
niń, solwarkami y prowentkami go opatrzył, które wymienia w Przywi-
leju swoim danym w Korczynie dnia 2. Marca R. 1257.

Ale jeszcze przedtym, to jest R. 1255. tenże Bolesław fundował Szpi-
tali w Zawichoscie blisko tego klasztoru, który inszemi dobrami y docho-
dnie d. 18. Kwietnia R. 1255. w którym są te słowa:

- „ constructo per Nos in Zawichost Oppido Nostro, Cracovien. Diocesis
- „ Hospitali, ad usum Monasterii Ordinis Pauperum Dominarum
- „ Sancti Damiani Assisii. Auctore Deo, per Nos etiam consuman-
- „ di in Oppido supradicto, et sustentationem etiam infirmorum, et
- „ egenorum, in perpetuum duximus conferendum
- „ decernentes, ut Rectores dicti Hospitalis, qui eidem pro tempore, aut
- „ perpetuo fuerint deputati, iuxta dispositionem Venerabilis Sponsæ
- „ Christi, germanæ Nostræ, quondam Galitiæ Reginae, Sororis Salomeæ
- „ Monasterii, et Ordinis predictarum, degentes sub Obedientia Abba-
- „ tisæ Monasterii, et Ordinis eorundem, firmiter teneantur de præ-
- „ notati facultatibus Hospitalis, indigentias relevare Monasterii su-
- „ pradioti &c.

Potwierdzenie tej fundacyi Szpitala od Alexandra IV. tegoż Roku d. 9. Sierpnia dane jest w Tomie II. Bullar. Franc. fol. 65.

Z pomienioney fundacyi Szpitala, to się pokazuje, że jeszcze w Roku 1255. klasztor Zawichostski nie był skonczony, a już tam B. Salomea mieszkała.

Gdy za przykładem Krolowy, wiele Panien przybywało na życie Zakonne do klasztoru Zawichostskiego, a nie było ustanowioney liczby Zakonnic, do ktorey godziloby się przyjmowac wpraszające się, albo zalecane Osoby, zdalo się uczynić rekurs do samego Cyca Świętego Alexandra IV. względem wyznaczenia liczby Osob w tymże Zgromadzeniu zostawac maigcych, który to wyznaczenie zlecił Ministrowi Prowincyi Polskiej Zakonu Braci Mnieyszych, dawszy list do niego z Lateranu d. 30. Marca R. 1257. ktorego większą część tu klade

- » In Monasteriis, et Ecclesiis determinatum esse convenit numerum
- » Personarum, ne provisione careat superflua multitudo, et ex pau-
- » citate Ministrorum, cultus debitus eisdem Monasteriis et Eccle-
- » siis subtrahatur. Hinc est, quod Nos, ut in Monasterio Monia-
- » lium S. Francisci de Zawichost Cracoviensis Diocesis, Ordinis
- » Sancti Damiani, quod dicitur in temporalibus abundare, illi-
- » us facultatibus competens personarum numerus statuatur, dis-
- » cretioni tue per Apostolica scripta mandamus, quatenus ejus
- » facultatibus, sumptibus et expensis diligenter inspectis, eum i-
- » bidem, auctoritate Nostra, personarum seu Monialium insti-
- » tuas numerum, quem ipsius facultatibus videtur convenire.

Pisał też y do B. Salomei tegoż Roku, dnia 31. Marca, dając iey pozwole- nie na iey prosbę, aby tam mogła do rady zażywać Braci Mnieyszych, bez przeszkody ustaw onychże Zakonnych. Na iey także prosbę tenże Papiież mocno przykazał Braciey Mnieyszey, aby tego klasztoru y Kosciola w Zawichoscie, który ona wszelkiemi potrzebami opatrzyła, nigdy nie opu- czali, ale żeby zawsze tamże mieszcali, pisząc list do Generala Zakonu y Orz- dziala Sluga Boza z objawienia Boskiego, że się miała z Siostrami przenie- sć na insze miejsce. Potym też y to uprosiła sobie, aby tenże klasztor Panienski Minister Prowincyi wizylował, y w duchu poprawiał, y nauczał przez deputowa- nych Zakonników do tego sposobnych, którzyby Siostrom w odprawowaniu Ob- rzędku Boskiego, y w administrowaniu Sakramentow Koscielnych służyli. O czym list tegoż Alexandra IV. swiadczy dany w Witerbie d. 17. Kwietnia 1258. do Ministra Prowincyi Polskiej. Dawszy mu wprzody osobnym listem swoim tamże d. 12. Kwietnia datowanym pozwolenie nato, aby Bracia do okna, albo do kraty Siostr w Rozmownicy mogli przystępowac, y tam z niemi w potrze- bach ich tak duchownych, iako y doczesnych rozmawiał.

Dziwno mi hardzo, że Autor Zycia B. Salomei R. 1401. na pergaminie pi- sanego klasztoru tego nie wspominał wszeregulności, znac że albo nie był Francisz- kanem, albo wiele nie wiedział, co do opisania Zycia tej B. Krolowy należało. Jednak Skarga wspomina go, y że za czasem na rozne miejsca przenosił, nie wyraziwszy mie- sca pierwszey tego fundacyi. A Marc. Baroniusz z jednego, dwa; Prusisz zaś trzy uczynił, nie uważając co Skarga o jednym napisał, ktorego obadwa cytują.

O przeniesieniu się B. Salomei do Skaly.

Roku 1259. przed zimą, gdy się wieść roszkodziła o Tatarach przez Ruś pospieszających do Polski, o których Kromer lib. 9. B. Salomea wiedząc dobrze, iakie oni R. 1241. w Polsce y w Węgrzech pustoszenia y okrucieństwa czynili, za wczasu uchodząc wszelkiego niebezpieczeństwa, wyniosła się z klasztoru Zawichostskiego ze wszystkimi Siostrami, y Braciaż Zakonną, na miejsce bezpieczniejsze, a po ustąpieniu Tatarów obrala sobie miejsce gorzysie, trzy mile od Krakowa, a podobno na ow czas lasem zarosłe, które się nazywało Lapis Sanctæ Mariæ, Kamień, czyli skała S. Panny Maryi (Skarga rozumie S. Magdaleny, ale tego wykładu w starodawnych pismach nie znajduję) od którego potym założeń tamże Miasteczko nazwane jest Skala.

Tam tedy prędko B. Salomea zbudowawszy Klasztor, pisała do Papieża prosząc o pozwolenie na to przeniesienie Zgromadzenia Zakonnego ze wszystkimi Przywilejami, które miał pierwszy klasztor w Zawichocie, y otrzymała taką Bullę, iakiey exemplarz tu klasę z Autografu znajdującego się w Krakowie u S. Jędrzeja.

Alexander Episcopus Servus Servorum Dei.

Dilectæ in Christo Filia Salomea Ordinis Sancti Damiani Salutem et Apostolicam benedictionem.

Devotionis augmentum tibi, Deo propitio, provenire confidimus, si super his, quæ pie desideras, Nos benevolos ad gratiam gaudeas invenisse. Sane te Nobis accepimus intimante, quod cum olim quoddam Monasterium Ordinis Sancti Damiani in loco de Zawichost, et hospitale de bonis propriis, pietatis intuitu, duxeris construenda, tandem considerans, quod Sorores in Monasterio ipso degentes, non poterant ibidem propter Tartarorum incursus, absq; gravi personarum periculo remanere, quoddam aliud Monasterium in loco, qui Lapis Sanctæ Mariæ vulgariter nuncupatur, Cracovien: Diæcesis, cum hospitali, providendo hujusmodi periculo, construxisti. Verum, cum Sorores prædictæ ad idem Monasterium, dimisso priori loco, se duxerint transferendas, Nos tuis piis supplicationibus favorabiliter annuentes, ut præfate Sorores eisdem privilegiis, et indulgentiis, nec non libertatibus, et immunitatibus, eis ab Apostolica Sede concessis gaudere valeant, quibus gaudebant, dum in priori Monasterio morarentur, tibi, et eisdem Sororibus auctoritate presentium indulgemus. Nulli ergo omnino hominum &c. Dat. Sublaci VIII. Idus Augusti Pontificatus Nostri Anno Sexto. To jest d. 6. Sierpnia R. 1260.

Z tey Bulli, która się zbiła zmysłona od Marcina Baroniusza historia o 60. Klaryssach, y 12. Franciszkanach w Zawichocie pozabitych od Tatarów, może być niejakie objaśnienie historyi o tychże Tatarach, Kray Polski pod ten czas pustoszących, od Długosza lib. 7. opisaney, a osobliwie o czasie trwania najazdu onychże; Albowiem kiedy B. Salomea w tey swa-

swoyey sprawie do Papieža w Anagnii w ow czas z dworem swym mieszkającego, do Sublatu zas w krotce na jaki czas przeniese się mającego pisala, iuz byl klasztor ~~na~~ na skale przerzeczoney zbudowany od niego, Construxisti; pisala zas o nim (iako się domyslac można) na początku Miesiąca Czerwca. A kiedy go budowac poczynala na początku Wiosny, znac, że iuz na ten czas nie obawiała się zadney przeszkody, y naciązdu od Tatarow, ktorzy pewnie z tego kraiu iuz byli ustąpili.

Pisala tez w krotce, a podobno w tydzien po pierwszym tego Roku liscie swoim do Papieža, iuz nie swoim, ale Xięni, y wszystkich Sióstr imieniem, przekładając niedostatek potrzeb na tymże miejscu do wyżywienia Zgromadzenia klasztorney, z przyczyny dobr spustoszonych od Tatarow, z ktorzych mieszkając w Zawichostcie miały wyżywienie swoje, prosząc przy tym pokornie, aby im wolno bylo przyimowac innsze Possessye, ktorychby słusznie nabyć mogły: na co zycieliwą sobie Papieżką Bullę latno otrzymaly, w ten sposob:

Alexander Episcopus &c.

Dilectis in Christo Filiabus . . . Abbatissa, et Conventui Monialium
Monasterii de Lapide Sanctæ Mariæ, Ordinis Sancti Damiani
Cracoviensis Diæcesis, Salutem &c.

„ Ex serie vestra petitionis accepimus, quod gentis immanitate Tartarorum,
„ reæ, gregem Christianæ Religionis in regione Polonica persequente,
„ multiplices defectus in vestris necessitatibus, solitum a Christi fidelibus
„ illarum partium nequeuntibus habere subsidium, necessario sustinetis.
„ Ne igitur, quod absit, circa nutrimenta corporum opportuno vobis
„ deficiente suffragio, ad illa querenda vos, adeo sollicitudo compellat,
„ ut interdum Divinum obsequium impediri contingat, vestris supplicationibus
„ inclinati, ut quascunque possessiones ad vos largitione fidelium legitime
„ provenientibus, et alias, quas iustis modis, dante Domino, poteritis
„ adipisci, licite recipere, ac receptas retinere, non obstante aliqua
„ constitutione contraria, libere valeatis, auctoritate vobis præsentium
„ indulgemus. Nulli ergo &c. Dat. Sublati Idibus Augusti, Pontificatus Nostri Anno Sexto. To jest d. 13. Sierp. 1260.

Mocą tego pozwolenia B. Salomea otrzymala darowiznę dobr pewnych z łaski Krewnego swego, Pobożnego Bolesława Xiążęcia Wielkopolskiego w Przywileiu tego wyrażonych z wszelkimi wolnościami, ktorogo tu dla krotkosci tresc wypisuje.

„ In Nomine Domini Amen. Quia conditionis humane imminente
„ necessitate, ac mortis casu &c. . . Hinc est, quod Nos Boleslaus Dei gratia
„ Majoris Polonie Dux, universis Christi fidelibus in omne sæculum
„ præsens pariter et futurum, presentibus facimus manifestum, quod
„ Dominum in conspectu Nostro proponentes, a quo patrum
„ Nostrorum Principatum gubernacula possidemus, et Prædecessorum
„ Nostrorum pio affectu devotis inherentes vestigiis, Monasterio
„ Ordinis Sanctæ Clare in Zawichost fundato, pro sustentatione

17 tatione Sororum, et specialiter pro solatio Illustris Domine Sororis Sa-
 18 lomee Ordinis ejusdem, quam tanquam Matrem pio veneramur
 19 affectu, hereditates in Nostro Ducatu sitas, que Mitanow, Rybna, Pla-
 20 wanow nuncupantur, cum omni jure Ducatus perpetuo contulimus
 21 possidendas. Volentes, &c. Acta sunt autem haec in Iwanowice pro-
 22 pe de Dankow Anno Domini M. CC. LXII. Indictione quinta, quarto ka-
 23 lendas Februarii, presentibus testibus Domino Boleslao Cracovien.
 24 et Sandomirien. Duce, Domino Janysio Archiepiscopo Gnesdnensi &c.

Nie wyraża tu Pobozny Xiąże Klasztoru Skalskiego, tylko Zawichostski,
 stosując się do dawniejszych Przywilejow jego, y pokazując że to było toż sa-
 mo Zgromadzenie Zakonne z Zawichosta niedawno przeniesione, abo się
 spodziewając, że się tam znowu za czasem powroci.

Wielkie też jest podobienstwo do prawdy, że B. Salomea przez ow czas
 zimowy, ktoroego Tatarowie pustoszyli Kray Małey Polski, przemieszkala z
 Siostrami w Iwanowicach, a Bracia, ktorzy byli mniej potrzebni do u-
 sług Duchownych Pamieńskiego Zgromadzenia, odesłani byli do Klaszto-
 ru Kaliskiego od tegoż Xiążęcia R. 1257. fundowanego.

Xiąże zaś Bolesław Brat rodzony B. Salomei przypisał potym Kla-
 sztorowi Skalskiemu Zinraty Zupy Solney w Bochni sto grzywien Sre-
 bra, y iedną grzywną zlota, wiecznemi czasy, która Summę Srebra Dzier-
 zawca teyże Zupy powinien był wypłacać czterema ratami każdego ro-
 ku Klasztorowi przereczonemu, a grzywnę zlota raz tylko na S. Jan corocz-
 nie według Przywileju danego w Korczynie Roku 1266.

Na fundamencie wyżej polozoney Bulli kupila także B. Salomea
 od Szlachetney Wdowy Baranowey de Pelchist, Córki niegdy Jana de Chrober
 Wiesz nazwaną Baranow wedle Sutejowa, dla swego Klasztoru prawem
 wiecznego dziedzictwa za XV. grzywien Srebra, ktoroy przedał y kupno
 tenże Xiąże Bolesław potwierdził Przywilejem swoim danym w Krakowie
 tegoż samego Roku 1266.

Nigdy się nie pisata Xięnią B. Salomea, ani chciała, żeby iey ten tytuł
 przypisowano, lubo była w rzeczy samey nie tylko Fundatorką Klasztoru, ale
 y Przełożoną zawsze aż do Roku 1268. nawet y w ten czas, kiedy dla po-
 mocy y honoru Klasztoru swego fundowała bliżkie Miasto nazwane Skala,
 y Szolystwo nad Prądnikiem, nadając nowym Obywatelom prawa y wol-
 nosci za konsensem Xiążęcia y Xiężny, tak Wielk. Brata Woyciecha, Ojca
 Duchownego, y wszystkich siostr, Przywilejem danym imieniem swoim
 w Klasztorze Kamienia S. Maryi w Wigilię S. Marcina Bisk. R. 1267. To
 zaś wszystko sprawiwszy B. Salomea umysłila urząd Przełożoney z
 siebie złożyć, a inszą obrac, aby uwolniana od starania rzeczy dąże-
 snych, więkzy miała czas do rozmyślenia o rzeczach wiecznych. Y zapro-
 siwszy do siebie niektórych Przełożonych z poblizszych przy nich uczyni-
 ta rozporządzenie rzeczy Klasztornych y Koscielnnych na piśmie na
 kształt ostatniego woli swojej Testamentu, Roku 1268. dnia 30.
 Miesiąca Sierpnia, a to (iako się dorozumiewać możemy) przed
 Elekcyą Nowey Xięni blisko nastąpić mającey; ktoroego rozporządze-
 nia

H. Konarski

nia cala forme dla iasnieyszey pamiatki przstaczam.

Univerſis preſentes literas inspecturis, humilis Ancilla Christi, Soror
 Salomea notitiam ſubſcriptorum. Noverit Univerſitas Veſtra quod
 ego, Domino adjuvante, ſana Corpore, et ſpiritu exiſtens, de rebus
 meis taliter duxi diſponendum. Volo enim, quod omnes Villa ad
 Monasterium meum de Lapide Sanctae Mariae pertinentes cum
 omnibus rebus mobilibus ſint in poteſtate, et diſpoſitione Domine
 Abbatiffae, et Conventus ejuſdem Monasterii. Res vero alias,
 quas ad honorem Dei, et Sanctorum ejuſ, et ad decorem Domus
 Dei comparavi, nolo eſſe ſub poteſtate Abbatiffae, et Conventus
 ipſius, prohibens firmiter ſub atteſtatione Divini Iudicii, ne eas ven-
 dant, commutent, vel quolibet alio modo a Monasterio praedicto ali-
 enent, ſed Soror Salomea, quam ad conſervationem praedictarum
 rerum iudicavi eſſe idoneam, cui ipſas cuſtodien-
 das committo, bona fide, et diligenter eas cuſtodiat, et conſervet. Sunt autem huiusmodi
 res: Reliquiae Sanctorum, Calices aurei et argentei, Cruces, Thuribula,
 Tabulae et Imagines depictae, Ornatus Eccleſiae multiplex, et pretioſus,
 in Caſulis, Stolis, Manipulis, Albis, et in aliis ornamentis variis exi-
 ſtens, quae per ſingula explicare non expedit propter nimiam nume-
 roſitatem: quae omnia praedicta Soror Salomea, quam ad conſerva-
 tionem praedictorum iudicavi idoneam, ut praedictum eſt, diligenter, et
 ſine aliqua diſtractione, ea conſervabit; hoc excepto, quod, ſi Sorori-
 bus meis Cariffimis per incendium, aut per hoſtilem inſultum, in re-
 bus Domus aliquod damnum continget, quod tunc ad reparationem
 domus, et ſuae paupertatis ſublevamen, aliquas ex praedictis, quas vo-
 lerint, poſſint vendere, et diſtrahere de conſilio Fratrum Minorum
 Diſcretorum. Libros autem tam Chorales, quam ad Studium perti-
 nentes, et eos, quos pro Fratre Borzlao Lectore comparavi, poſt deceſſum
 ipſius, conferre Fratribus ad uſum, qui circa Sorores meas Cariffi-
 mas morabuntur, et eis Divina miniſtrabunt Sacramenta. Prohi-
 beo autem firmiter, ne quis eos a praedicta Domo Fratrum quoquo-
 modo alienare praesumat. Ut autem haec inviolabiliter debeant ob-
 ſervari, Cariffimi Fratris Noſtri Illuſtris Principis Bolezlai, Craco-
 vien. et Sandomiren. Ducis, item Venerabilis Patris Domini Pauli
 Episcopi Cracoviien. et Noſtro, Sigillo duxi preſentes literas roboran-
 das. Haec autem ſunt Acta in Lapide Sanctae Mariae Anno Domini
 M. CCLXXVIII. III. Kal. Septembris. Preſentibus hijs Fratribus Ordinis
 Minorum, Thoma Cuſtode Cracoviensi, Alberto Confefſore Noſtro, Ju-
 ſtino Guardiano Cracoviensi, Gunthero de Lapide S. Mariae, Laurentio
 de Bythom Guardiano, Pribizlao, Iacobo Borzlao Lectoribus, Rinero.

Takowe Pismo na pargaminie zlozonym, z trefna ſieczkami wiſzaczemi na woſku wyciſnionemi (jedna iuz odpadla) ktoremu z wierchu ktas dal napis taki: Testament B. Salomei, bylo skazyga tego zdania Anonimowi Zycie B. Salomei R. 1401. opisulacemu, czyli dawniczy przed tym test-
 cze ktore inze iakoby tak B. Salomea po pismie przywtedzionym, w krot.

w drodze, to jest dnia 17. Listopada, tegoż samego Roku 1268. po kilku 37
 dni chęć swięcy z tego swięta zesłał; ale się y w tym, oprócz wy-
 rezy wytkniętych omyłkow iego, iako uważam, omylił, bo Przywilej
 Agnieszki, pierwszej po przelozienstwie B. Salomei, Klasztoru Skalskie-
 go Xięni, a moim zdaniem, tegoż samego czasu, ktorego B. Salomea
 rzeczy wszystkie Klasztorne, nie tak iako Przelozona, ale raczej
 iako Fundatorka rozporządziła, y Koscielne razem, po iey dobrowol-
 nym zlozeniu urzędu Przelozenskiego, przy obecności Oycow Zakon-
 nych w mniemanyin Testamencie wyrażonych, a podobno y przy
 obecności Xiążęcia y Biskupa tamże wspomnianych, od samey B. Sa-
 lomei na ten dwoisty Akt do Skaly Miasteczka zaproszonych, obra-
 ney y potwierdzoney, dany w Skale Roku 1274. pokazuje (Dnia
 y Miesiąca w nim nie wyrażono) że ieszcze tego Roku B. Salomea
 żyła, bo ią tam żyjącą między żyjącemi wspomina; który to Przy-
 wilej z Autografu zupełnie wypisany, dla więkzego dowodu zdania
 mego tu kładę.

- 11 In Nomine Domini Amen. Cum res gestas aboleat processus temporis,
 12 confirmat eas solemnibus titulis Litterarum. Noverint igitur præsens ætas ac
 13 posteritas, quod Nos Agnes providentia Divina Abbatisa de Scala Or-
 14 dinis S. Clare, una cum Sororibus Nostris, auribus ac memoria singu-
 15 lorum imprimimus, Nos intendentes Villam nostram Welmosa vulga-
 16 riter dictam ampliare, ad profectum Nostrum Canobii et honorem, cum
 17 auctoritate et grato assensu Incltyti Principis Domini Boleslai Cracovia
 18 et Sandomiria Ducis, ac de voluntate Domine K. Ducisæ Consortis
 19 ipsius, nec non et de voluntate Sororis Salomee, pro cuius
 20 reverentia prædictum nostrum Monasterium est fundatum,
 21 ob merita et servitia Pris Cristiani Monasterium ut fundatum,
 22 tulimus Uchehoni germano ipsius memoratam Villam Iure Theuto-
 23 nico, secundum Jus Civitatis Nostræ in Scala, ad sexaginta Mansos lo-
 24 candam. Solteciam in eadem Villa, dicto Uchehoni, ac ejus successo-
 25 ribus utriusq; Sexus in perpetuum conferentes, subscripta forma nihil-
 26 minus inviolabiliter observata, videlicet, quod sex mansos seu laneos
 27 cum suis posteris libere possidebit, et sedecim annis omnimoda gau-
 28 deat libertate, et ut tabernam et hortum in eadem villa, molendinum eti-
 29 am et piscinam super Prandnik pârandi liberam habeat facultatem, ita
 30 tamen, quod in eodem Molendino pro Domo Nostra molere et piscari,
 31 cum voluerimus, debeamus. De taberna vero et horto superius memo-
 32 ratis, nil erimus penitus receptura. Damus etiam Villanis præhabitis
 33 libertatem, ampliori eos gratia prosequentes, ut de Sylva nostra magna
 34 pro usibus ad placitum ligna contrahant, ac ædificia domorum con-
 35 struant ex eadem, et circa ipsam, ac secus Prandnik in pascuis alant
 36 pecora, et animalia universa. Iudex noster præterea, ter in quolibet
 37 anno in eadem villa Iudicio præsidebit, faciens justitiæ complementum:
 38 cætera iudicia et causas ipse Soltetus, ac omnes sui Succedanei deter-

27 minabunt, et de hujusmodi judiciis et penis, duos denarios Nobis reddet,
 28 pro se toto reservato; excepto iudicio mutilationis membrorum, ac ho-
 29 micidii, quæ ad nostram Iudicium duntaxat volumus reservari. Cum
 30 autem anni præmissæ expiraverint libertatis, Coloni prædicta Villa
 31 Domui nostræ annis singulis, quatuor mensuras tritici, siliginis,
 32 et avenæ mensuras ejusdem numeri persolvere tenebuntur, et de quo-
 33 Duorum mansorum, qui ad dotem Ecclesiæ pertinebunt, salva om-
 34 nimoda libertate. Concessimus etiam Salteto sæpius memorato, ut
 35 vendere valeat jus possessionis, ac omnia, quæ ad ipsum pertinent,
 36 privilegio in præsentem de nostra voluntate et assensu. Ne autem con-
 37 tra tantæ donationis ineluctuam libertatem, ambiguitatis et diffiden-
 38 tiæ scrupulus in posterum oriatur, sive jugiter permaneat in convulso,
 39 Conventus Nostri Sigillum, tutelam, et murinam eisdem duximus
 40 apponendam. Acta sunt autem hæc Anno Domini M. CCLXXIII.
 41 præsentibus istis, Comite Nicolao filio Mscivonis Palatini Cracovien.
 42 Lambcone nostro Procuratore, Comite Boguphalo, dicto de Sobesuc,
 43 et aliis quam pluribus, quorum nomina ad præsentem non est opus
 44 nominare. Datum apud Scalam per manus Patris Wenceslai Ordinis
 45 Minorum Fratrum, Nepotis Patris Petri, antiqui Nostri Confessoris.

Słowa tego Przywileju, który Człowiek uczony, y Prawnik abo Pra-
 ktyk pisał, tu ręką moją znacznie od inszych słow wyrażone, oznaymu-
 ją nam B. Salomeę iestrze tego Roku 1274. żyjącą, która jako chci-
 ła, aby pomieniona wies y Saltystwo, takowym prawem była dana
 Bratu rodzonemu X. Krystana Minoryty zasłużonego, tak też chciała
 z pokory swojej, aby imię iej w tym przywileju potrzebnie wspo-
 od inszych Siostr Konwentu żyjącą dystyngwowano, była wyrażone.
 Bo iakżeby tego chcieć mogła, gdyby już od Roku 1268. nie żyła?
 A Pisarz Przywileju tego wiedzący dobrze, że ta iestrze żyła, gdyby by-
 niey: a iesliby iaka zdawałaby się potrzeba tego, tedyby ją tak wspo-
 mniał, żeby każdy zrozumiał, że już na ten czas nie żyła, przykładem
 Przywileju wyżej wspomnianego, kupno wsi Baranowa B. Salomei po-
 meża, tak go wyraża: bonæ memorie Barani de Pelchist; abo inszym
 temu podobnym sposobem. Y wielkie podobieństwo iest, że też tenże Piszarz
 z B. Salomeą rozmawiał, wyrozumiewając wolę iej, względem tego, co
 miał w przywileju wyrazić.

Nie stosuje się z tym zdaniem moim wyraz lat 28. w Życiu Zakonnym
 tej świętej Panny wypełnionych, które z Anonima W. X. Skarga wypis-
 ał, chybaby trzeba pomknąć wyżej czas poświęcenia iej na życie Zako-
 ne, to iest do Roku 1242. Ale też y tak pomknięty czas nie stosuje się
 z Rokiemiey zejścia 1268. od Anonima wyznaczonym, chybaby go prze-
 ba

ba pomknąc ieszcze wyżej, to iast do Roku 1240. zeby liczba lat 28. Zycia Zakonnego pod Regula S. Klary przez B. Salomeę dokonanych wyszła; co jest rzecz niepodobna, bo Roku 1240. Mąż B. Salomei Koloman Krol Halicki ieszcze żył w Węgrzech, a Prandota ieszcze nie był Biskupem Krakowskim, który na głowę B. Salomei kładł Velum Zakonne.

Tenże Anonim, starodawny Pisarz Legendy Zycia B. Salomei pierwszy Rozdział teyże Legendy na karcie 1. poczęty De susceptione in Regnum na koncu tego pag. 4. całe życie iey z Kolomanem^a posmierci iego, w Zakonie S. Klary dokonane, słowy następującemi zamknął:

- » Colomanus cum B. Salomea in Regno Gallacia in Russia 25. annis regnavit, posthac in Domino obdormivit: quo mortuo, hæc S. Salomea procedens vati castitate, regrediens ad natalem patriam, regnante pro tunc Prandotha Episcopo Cracoviensi, qui etiam ipsam per impositionem Veli in signum Virginitatis, sacro suscepto Ordine S. Clare sub Regula Sancti Francisci, a Fratre Raymundo Ministro, consecravit; quæ 28. annis, castis visceribus, in devotis orationibus, in exemplaribus demonstrationibus, in elemosynarum elargitionibus, in Ecclesiarum constructionibus, in Cenobiorum reformationibus, tanquam Regina humilis vixit.

Więc się y w latach zycia z Kolomanem pomylil, bo rachując od iey Zaślubin z Kolomanem w Haliczu, y koronacyi, aż do smierci iego, to jest od roku 1214. aż do Roku 1241. iasto się wyżej dowiodło, wychodzi liczba lat 27. Co zaś z początku o tym pisze, iako Andrzejowi Krolowi Węgierskiemu prosiacemu, aby Salomea byla postabiana Synowi tego Kolomanowi, dopiero lat trzy mająca, a iesliby się to nieistalo, spustoszeniem całego Xięstwa Leszkowego, odgrazaiacemu, Leszek tym się wymawiał, że ją Bogu poświęcił, y ona sama slub czystosci uczyniła, = in Quibus mentionibus. imo Commationibus dux Lesco respondit. Filtam nostram Salomeam ad postulatiorem Andrea Regis Hungaria dare non possumus, quia votum fecit Deo. = A potym iako tenże Leszek na perswazyę Senatorow y Poradnikow swych zezwolil na to, y Salomeę trzykrotną posłał do Węgier, rzecz wątpliwosci podlega. Y to także, co daley w tymże Rozdziale pisze, o ustroieniu się B. Salomei nad zwyczay po odiezulcie Kolomana na lowy, z tym ca się przytrafilo niepodobniacemy tak przedkiego powrotu Krola. Bóg galle, y kiedy się to przytrafilo, nie pisze. Jezeli w Dalmacyi, abo w Kroacyi, także on mogł o tym wiedziec, który tak wiele rzeczy do opisania Zycia B. Salomei nalezących, y co się owych czasow dzialo w blizszej Rusi, nie wiedzial.

Potym w następujących Rozdziałach od kasty 4. opisując początek Choreby, y smierec B. Salomei z wyznaczeniem czasu, tak Rozdział zaczyna

- » Anno autem M. CC. LXVIII. in die Sabbati, Indictione XI. Octavo Idus Novembris, in Vigilia S. Martini Ep. Conf. inter Evangelium
- » Summa Missæ incipit infirmari. . . . In hac infirmitate mortem sibi instare prædixit, sequenti Sabbato. . . . Fr. Boguslaus dictus Lupus, semidormiens vidit duas Columnas supra Castrum B. Salomeæ hora mortis ipsius in Sabbato, et cantum audivit dulcissimum

* Znac, że tam był Zamek dawny, okotym Autor Nowey Histor. Jam. IV. pag. 323. pod R. 1241. wspomina, przy którym Kłasztar potym od B. Salomei był zbudowany. C. y Biskupi, y Kramier, Fron-

„ Fronduit, floruit Aaron Virgula. . . . Ille autem hora, qua morie-
 „ batur sancta Salomea, sedebat Soror Agnes, pro tunc Abbatisa,
 „ cum aliis duabus Sororibus, expectantes felicem exitum ipsius
 „ Octavo autem die, quo debuit sepeliri, Dña Wisenega
 „ Abbatissa ejusdem Monasterii, involvens caput ejus alio panno
 „ mundo, tradidit Corpus sepulture.

Takowe opisanie niby wytworne, ale co do czasu choroby y śmierci B. Salomei, ^{omylnie} wydaie się, że było nierychło po zejściu, z relacyi Siostr dawnych cokolwiek okolicznosci pamietających, uczynione, jako to, że w Sobotę w Wigilię S. Marcina zachorowała, a w drugą Sobotę od siebie przepowiedzianą umarła, za rządow Agnieszki Xięni, która podobna z nazwiska Wisenega była, z których relacyi, Pisarz Zycia B. Salomei, mając także sobie podane cuda z dawna iakokolwiek notowane, tudzież y mniemany Testament, a z wyrazonym w nim rokuierz stosując inne znaki czasu, tak ie według zdania swego wyraził, żeby tenże Rok 1268. który był Przestępny z literą Niedzielną G. od dnia 25. Lutego, dni każdego tygodnia pokazująca, ^{nie} się zaraz y w tym pomylił, że napisał octavo Idus Novembris, to jest dzień szosty Miesiąca, y złączył go z Sobotą, y Wigilią S. Marcina, to jest z dniem 10. tegoż Miesiąca, quarto Idus Novembris, które dni różne były, owego Roku, iako się y teraz w Kalendarzu Rzymskim pokazują, iednego dnia nie wyznaczaiące, lecz 2. różne.

Z tey tedy okolicznosci czasu, to jest Soboty, iedney, w którą B. Salomea zachorowała, a drugiey, w którą szczęśliwie z tego Świata zesła, ponieważ się dowiodło, że ieszcze Roku 1274. żyła, teraz się dowodzi, że tegoż samego Roku ciało ziemi zostawiwszy, do Niebu posła, bo Przywilej Agnieszki Xięni żyjąca wspominający dany był pewnie pod czas Wiosny, abo lecie około S. Jana, abo też na początku Jesieni, a B. Salomea z Ciała wyszła dnia 17. Listopada tegoż samego Roku 1274. które go także litera Niedzielną G. dni każdego Tygodnia w Kalendarzu pokazywała, według Chronologiczney Tablicy lat Chrystusowych od pierwszego Zboru Nicenckiego, to jest od Roku 326. zebranych, z pięciu Tomow Pagiusza, Breuiar. Rom. Pont. Auctora.

Po tym także Anonim Autor Legendy pisaney, czyli z inszego przepisaney R. 1401. Cap. De litigatione Sororum cum Fratribus de Corpore ejus, pag. 9. te słowa na koncu z znakami czasu wyraża,

„ Corpus B. Salomeæ ex Lapide Sanctæ Mariæ, seu de Scala, transla-
 „ tum est Cracoviam ad Fratres cum tympanis et Canticis sub Anno
 „ M. CC. LXVIII. XI. Kalendas Junii.

W czym także gruba Pisarza wydaie się omyłka, akt nigdy do prawdy nie podobny pokazująca, aby Ciało Roku 1268. d. 17. Listopada złożone w Skale, tegoż samego Roku dnia 22. Maja miało być do Krakowa przeniesione. Ten Rok, tak, tak tu, na starym pergaminie wyrażony, ieszcze dotychczas od żadnego Czytelnika nie jest poprawiony, y Skarga, który z tego starego Pisma Zycie B. Salomei wypisował, tenże Rok

41

tey tak zejścia, jako y przeniesienia Ciąła, lubo inakszemi notami liczby wyraził, a zamiast dnia 22. Maja, dzień pierwszy Czerwca, co się wtedy daie we wszystkich edycyach dzieła tego od Roku 1585. drukiem odnawianych) położył; A Długosz lib. 7. nie zważając dawniejszego Opisania. dnia, dzień 28. Czerwca pomienionemu przeniesieniu naznaczył, y za tego zdaniem poszedł Miedchowiła lib. 3. także y Adam Opatowski Opatovius, w Części II. Życia teyże Błogosławioney.

Alle moim zdaniem. Ciąło B. Salomei tegoż samego Roku 1274. ośmego dnia po Zejściu icy w Skale, to jest dnia 24. Listopada w Sobotę przeniesione jest do Kościoła Krakowskiego Braci Mnieyszych. y tamże pochowane. Na które zdanie przystaie Waddingus ad An. 1268. n. 6. y Arturus in Martyrol. Francisc. sub die 17. Novembris, lubo się w Roku zemią nie zgadzają, bo o tym nie wiedzieli, co się dziś odkryło. Y nie trzeba się było Braciey tak długa o to prawować z Siostrami, które zgadyły tak drogi Depozyt u siebie zachować, bo Biskup, y Xiąże brat rodzony Zmarley, który też iuż sobie w tymże Kościele Krakowskim jako Fundator miejsce pogrzebu był obrął, łatwo tę pretensyą uspokoić mogli.

Ani się temu dziwować, że ani w Skale u Siotr, ani u Braciey w Krakowie pamiątki tego za swięta z wyrazem Roku nie zostawiono, bo owego Wieku rzadko kto, chociaż pisać umiał, do opisania iakiey rzeczy pamiątkney, Chronologii zarywał. albo ią dokładnie, iakby należało wyraził, jako to można wyrozumieć z Długosza, który to różne pamiątki dzieiow od różnych bez Chronologii pisane dawno, a od siebie do Historji zebrane przeglądając, y one układając, y z latami stosując, wiele takich rzeczy pokładł, nie według swego czasu, którego się działy abo przytrafiły, a czasem y dwa razy sedno rozmieścił, y nie pod iednym rokiem, iako mogł z dawnych pism wyczytać y dorozumiewać się; Także y z Nagrobku Bolesława Xiążęcia, B. Salomei rodzonego, tamże w Krakowie Roku 1279. miesiąca Grudnia pochowanego, którego wyryty Napis taki. Anno Dni MCCCXX. Obiit Illustrissimus Princeps et Dominus Boleslaus Cracoviensis Dux &c. jeszcze około Roku 1600. także nie był zastawiony. Także y z niektórymi tylko Roku, bez dnia y Miesiąca. W Bullach też y listach Papierkach nie wyrażano Roku Pańskiego, tylko Rok ich Biskupstwa.

Atali jednak dosyć mi jest na tym, żem dowiodł z przywiedzionego Agnieski, Xieni Skalskiej przywileiu R. 1274. iż jeszcze na ten czas B. Salomea żyła, y że tam w krotce potym w Panu zasnęła, a Ciąło icy ośmego dnia po Zejściu, tegoż Roku z tamtąd, była do Krakowa przeniesione. A z tey okazy Chwałę pilnosć y bacznosć wielce Wielebnych Siotr Klasztoru Krakowskiego, y ich Poprzedniczek, że w Kosciole z Klasztorem, dotąd od ruiny zachowanego Fundatorcki, po tylu odmianach miejsc y czasow tam wniesione zachowały, y w przypadkach pożarów strzeżone, do naszych czasow dochowały, które mi się

teraz historya Zycia teyże B. Fundatorzki obiasnia.

Po smierci B. Salomei pozostale Zakonne Siostry poczęły myśleć dla bezwodnego y niewygodnego na Skale mieysca, o innym wygodniejszym mieyscu, na które mogłyby się przenieść, y pisaly w tey potrzebie do Mateusza Kardynala Pratektora Zakonu, który na to, zezwolenie zlecił Ministrowi Czeskiej y Polskiej Prowincyi, iako ich Wizytatorowi, kterych iuz czesc przeniosła się była z tamtąd do Staroego Sądca na nową fundacyę B. Kunegundy, aby on, przybrawszy do rady o tym trzech Kustostrow, to iest Krakowskiego, Kujawskiego, y Opolskiego, zadaniu w ich dogodził, dając im na to moc listem pisanym w Rzymie d. 11. Sierpnia R. 1281. Lecz nie rychlo potym przeniosły się do Krakowa, otrzymawszy naprzod od Gerazyusza Mieszczanina Krakowskiego R. 1318. donasyę placu między murami Miasta polozonego, na którym w on czas czterey Garnczarze mieli swoje budynki; a potym, gdy tem czasem roku pomienionego, czyli troche dawniey przed tym, opuszczony klasztor w Skale iako oddalony od Miasteczka, złodzieie y rozboynicy (*malefici et predones*) zepsowali, Nawogiusz Hrabia z Morawicy Kasztelan Krakowski za konsensem Sukcesorow Slawnego Sieciecha, takze Opata y Catego Kanonika Sieciechowskiego Zakonu S. Benedykta, prawa do Kosciola S. Jędrzeia mającego, przy którym byli Kanady Swieccy ze 4. Prebendami, do tegoż Kosciola S. Andrzeia umyslił wprowadzić Zakonice S. Klary, ze Skaly do Krakowa iuz przeniesione, którym też tamie zaraz Krol Wladyslaw nazwany Lokietek, Mąż Jadwigi, ktora była Córka B. Jolenty, przehiadszy Kanonikow do S. Jędrzeia, przez zamiane, za zezwoleniem Nankiera Biskupa, y Kapituły Krakowskiej R. 1320. uczyniona, przeprowadzonym klasztor zbudował, a Jan XXII. Papięz na instancyę tegoż Krola y Kralowy, to wszystko potwierdził Bullą daną w Awenionie, z dno Nonas April. Pontificatus anno nono, to iest dnia 4. Kwiet. R. 1325. w ktorej też wyrazil, ze tam iuz wtenczas przy Kosciole S. Jędrzeia mieszkalto Zakonnice blisko sta, *fere centum*.

Bartholomaeus Pisanus, nazwiskiem Albitius, Mąż wielce pobożny y uczoney Zakonu Braci Mnieyszych, ktoremu też niektorzy tytul Błogoslawionego przydają, y ktory napisal księę pod tytułem *Conformitates vite B. Francisci ad vitam Christi*, Roku 1385. od siebie zaczęta, a R. 1399. skonczona, y od Oycow na Kapitułę Generalską do Aflyzya tegoż Roku zgramadzonych, na początku Sierpnia approbowana. Ta zas Księga naprzod drukowana iest w Medyolanie R. 1510. y przedrukowana ^{w Wenecyi} R. 1513. a potym w Bononii R. 1590. z odmiennym tytułem takim *Libr Aureus inscriptus Conformitum &c.* ktora Jeremias Buchius late Minoryta Conventualis, Vltinensis, z ornyskow drukarskich oczyszczona, w niektorzych mieyscach obiasniona, z przydatkiem pracy swojey do druku przygotowana, przed R. 1590. umierając zostawil był. Y też to ost.

ostatnią księgi edycją Marcin Baroniusz in Compendio BB. Polonorum
Ord. Min: Conu. często wspomina, omylnie cytując Buchina, za Buchi-
usza, y rozumiejąc że on był pierwszym tęj Księgi Autorem, który
to na kartach tęjże Złotej Księgi od Baroniusza Kłeryka cytowanych
nie nie odmienił, y owszem niektórych BB. Braci, nie tak, jak tenże Ba-
roniusz zmysła, opisał, albo ich tam nie wyraził.

Z tęjże ostatniej Edycyi Lucas Waddyngus Proroctwo Joachyma
Opata Zakonu Cysterc: wypisał o S. O. Franciszku y Zakonie tego, y
one in Apparatu Annal. Tom. 1. polozył, w słowach niektórych od-
mienione, które w dawniejszych Edycyach tęjże Księgi Albitii Pisani
przywiedzione, z proroctwa Joachimowego w prawdziwie ciemnego, lecz
do prawdy coś podobnego, zamiast tych słow Ordo Columbinus, Buchi-
usz dla objaśnienia tegoż proroctwa, wyraził te słowa: *Ordo Minorum*.
a to po trzykroć w owym całym textie, który jest u Waddynga in Apparatu Tom. 1.

W tych tedy wszystkich edycyach opisanej Księgi najdawniejszey,
takie jest Autora o naszey B. Salomei świadectwo; na końcu po istnych
SS. Siostrach Zakonu S. Klary położone:

- » Fuit etiam alia Soror sancta in hoc Ordine de domo Regali Polo-
- » nia, beata Salome: quae qualis fuerit in vita, miracula facta per
- » ipsam tam in vita, quam post mortem, ostendunt. Haec siquidem
- » mortuos suscitavit. Pavonem a cane interfectum ad vitam re-
- » duxit. Vulneralis ad mortem dedit sanitatem. Cecos illuminavit.
- » Contractos erexit. Et a partus periculo Mulieres liberavit.

Z którego świadectwa domyslać się możemy, iż klasztor Krakowski na ow czas,
to jest około Roku 1390. historii Zycia B. Salomei nie miał napisanej,
tylko opisanie ity bardzo krotkie y niedokładne, z wielą cudami w Klasz-
torze Skalskim notowanemi. z imeni pisniami potym do Krakowa
przeniesione, którego exemplarz Autorowi ze wszystkich Prowincyi ca-
lego Zakonu podobne świadectwa zbierającemu, z Krakowa był posta-
ny.

Nie było ieszcze w Krakowie drukarni, ani w całej Europie, ktorey spo-
sob potym wynaleziony jest w Niemczech R. 1440. a w Krakowie naj-
pierwsza otworzona jest, iako pisze Dunczewski in Raritatibus, kosz-
tem Jana Hallera R. 1503. Ale były gospody takie, albo Oficyny
zwane Pisarnie, w których nie inszego nie czyniono, tylko pisano, kto co
dla do pisania, y wiele za to musiał płacić, a nie odebrał, tylko tędyny pi-
sma swęgo exemplarz. Gdy tedy Siostry Klasztoru Krakowskiego dowie-
działy, że Zycie B. Kunegandy, które Siostry z Klasztoru Staro-Jadeckie-
go do Krakowa podaly były, już było w Pisarni zakonczone R. 1401. dnia
27. Lipca kształtem książki na kartach pergaminowych, tym przykładem
pobudzone, obraly sobie kogoś z utzonych, do tęj pracy lacnego, y sposobne-
go, y uprosily, że im Zycie B. Salomei z dawnych dokumentow, y iaką
tylko mogli o nicy powziąć wiadomosc, krotko napisal, w szesciu Rozdziałach
zlo karty 9. z iedney strony liczbą znaczoney, a dalej od kar. 24. inclusive, same
tylko

tylko ~~samo~~ cuda dawno notowane, y to ieszcze nie d^{ko}ńczone Mladzie w ostatnim o Szlachetnym Dobrogoscie, synu Przybystawa, ktorym od mniezanego Roku Zycia B. Salomei 1268. lata następujące poprzyprawiał, między ktoremi položyl też pod Rokiem 1270. okolo Wielkiej nocy o Pawiu od psa zagryzionym, a od B. Salomei ozywionym, o ktorym Autor Libri Confirmatum, iako wyży, wspomina, ktory lud, moim zdaniem do prawdy podobniejszym, B. Salomea za zycia swego uczynita.

To więc zycie R. 1401. do Pisarni podane, a z tamtąd na pergaminie odebrane miały u siebie Siostry Klasztoru Krakow: iedyne aż do Roku 1474. ktorego Jan Długosz starszy Kan: Krak. Zycie Bl. Kunegundy Roku 1401. nieporządnie od kogos inszego spisane, y do Pisarni podane inaczey ulozyluszy, y pod imieniem swoim opisane Klasztorowi Siostr Starosądeckiemu na wieczną pamiątkę oddawszy, Zycie teyże B. Kunegundy dawniey od Anonima zložone, iako iuz niepotrzebne tamtemu klasztorowi, Siostram Klasztoru Krakowskiego ofiarował, ktore razem z Zyciem B. Salomei kazawszy oprawie, dlugo u siebie konserw^{ow}aly; za nastzych zas czasow z tamtąd te starodawne pisma do Warszawy przeniesione w Bibliotece Zaluskich zložone, w staroswieckiey oprawie swoiey konserwowane były aż do Roku ciuiter 1774. iako y teraz są, lecz iuz w nowey oprawie wespół, iak y przedtym złączone.

Co się tyce lat całego Zycia B. Salomei, iesli to iest pewna, co Autor Nowey Historji Polskiej w Tomie 4. pag. 161. o podziale Państwa Leszka Biakgo z Konradem R. 1267. w Sandomierzu uczynionego notuje, a nie R. rok 1268. iako się z okolicznosci tegoż podziału od Darnalewicza in Vit. Episc. Vladislav: pag. 158. opisanych domyslac można, y że po tym podziale Leszek tegoż Roku poiął za żonę Grzymistawę, wnosie się słusnie może, że się z niey urodzila B. Salomea R. 1268. ponieważ Długosz pisze fol. 631. lubo pod R. 1224. od prawdy dalekim, że Grzymistawa pierwey na świat wyala Corke niz Syna. Młłacemu zas Rok tey narodzenia 1262. y dzien 8. Maja Marciniowi Baroniuszowi wiele podobnych okolicznosci Zmyslaicemu, a za nim idącemu Pruszczeni trudno wierzyć. Więc za tym idzie, że B. Salomea, kiedy byla z Zaslubionym sobie Kolomanem w Haliczua na Krolestwo koronowana, R. 1214. ledwie miała lat 6. a kiedy umierala, lat 68. spełnionych, abo y Rok 69. wieku swego zaczęty.

Czesc tey z dawna, iako w Niebie z Chrystusem Kroluącey od ludzi wyrządzana, y przez nowe Cuda, ktorých tey pomocy nabożnie wzywaiący doznawali, rozszerzana, y prawnym Processem, za osobliwym O. M. Franciszka Marcinkowskiego Exprowincyala staraniem, R. 1663. d. 9. Lipca zaczętym, a d. 15. Grudnia R. 1665. skonczonym dowiedziona Klemens X. z przykniem tytułu Błogosławioney potwierdził, a oraz Officium ze Mszą S. o B. Salomei na dzien 17. Listop. sub ritu duplici odprawowac pozwolil; do ktorego potym Lekcy 2di Nocturni z Oracyą własną a R. C. R. 1751. apprawiane przybyły.

Po Dekrecie Beatyfikacyi R. 1677. w Rzymie otrzymanym, y za

za czasem na boku Miasteczka Skaly, na tym miejscu, gdzie niegdys był ⁴⁵
Klasztor Panienski, a przy nim y Klasztor Braci mairacy swego Gwardy-
ana, y Lektora jednego, abo dwoch do Nauki mlodych Zakonnikow,
wystawiony jest piękny kosciolek na paniatkę B. Salomei, który opisat
X. Sebestyan Piskorski książką swoją pod tytulem Flores Vitae B. Salo-
meae Virg. z figurami w Krakowie R. 1691. wydaną. do ktorey cie-
kawego Czytelnika odsylam; a teraz wracam się do Katalogu Baro-
sko-Pruszczowego.

B. Ioannes Prandota Bisk. Krak.
w Widaku opuszczony, w Fortecy jest opisany na kar. 95. ktorego Staro-
* wolski de Antist. Cracov: y inni nazywaią Prandotą Białaczowskim, Biała-
czowius, snac z Białaczowa, gdzie był dom Rodzicow jego, a nie w Bo-
leslawicach, iako Pruszcz podobno z katalogu Marc. Baroniusza cytują-
cego wymyślnie Mspta Eccles. Cathedr. Cracov. y rozumiejącego, że to było
nazwisko z Familii tego, y przeto mu tenże przydat imię Jan, ktorego
w żadnym godnym Autorze nie znajduię, ani w przywileiach o nim
wspominających, ani w jego własnych; bo gdyby miał był imię Jan, tym
by się, a nie Prandotą, według zwyczaju od dawniejszych wiekow za-
chowanego nazywał; z kąd znac, że Prandota, nie Jan, było imię jego,
iako y innym niektórym wieku owego dawano, bo między Cudami B.
Salomei, ieden o Synu Hrabiny Katarzyny, ktorego iuz kończącego ta B.
Panna uzdrowila znajduie się taki, przy którym było dwoch obecnych Bra-
ci Zakonnych, a ieden z nich imieniem Prandota: „presentibus Fratri-
bus Preborio, et Prandota Ordinis Minorum. A tu się wydane niepo-
dobienstwo do prawdy o B. Bronisławie wyzey opisaney, iakoby ona
była z domu Prandocianka, z oycą Stanisławem Prandoty &c. gdyż
ten Biskup, imieniem Prandota, był z ^{z domu} Odrowęzów.

Y to także zdaie się być niepodobienstwo, aby Prandota po smier.
Wisława, od Celestyna IV. Papieża na Biskupstwo Krakowskie był podany;
ponieważ Celestyn IV. według Pagiusza, na schyłku Miesiąca Oktobra
R. 1241. obrany, będąc iuz przy starosci słabym, w dni 16. po elekcyi, iesz-
cze nie koronowany umarl, ktorego tak dzien elekcyi, iako y smierci dotąd
nie jest odkryty; Wisław zaś Biskup Krakow: po którym nastąpił Pran-
dota, według Starowolskiego, umarl R. 1242. dnia 14. Marca.

Ten też Biskup z pobożnego afektu ku B. Salomei darował Klasztorowi
na ow czas Zawisłskiemu Panienskiemu 20. grzywien srebra z dziesięciny
Soli Bocherskiej sobie należącej; a potym na prosbę samego Bolesława
Xiążęcia panującego, darował temuż Klasztorowi Kosciół S. Wojciecha
w Zarnowcu ze wszystkimi przynależytosciami, to jest dziesięcinami, sol-
warkami, łakami, lasami, clem, y innymi prowentami, za konsensem Kapituły,
zupelnym prawem, iako o tym świadczy Przywilej Bolesława dany w Kra-
ko.

Widak, ze Severinus Cracovien. 1. b. de S. Hycac, tego Biskupa
mianem Joannem Prandotam, ale bez fundametu.

krowie R. 1259. quarto Idus Aprilis, to jest dnia 10. Kwietnia. Umarł zaś, R. 1266. nie 20. Kwietnia, lecz dnia 20. Wrzesnia, ktoremu Nagrobek dany, Starowolski z Długosza wypisał taki: *In Vitis Arctifit Cracov.*

* *Hic jacet Ecclesie decus, hic Pastor bonus, hic flos.*

Laus Patrie Justitie, Cleri, Prandota Præsul, honor

Hic via veri, gloria Cleri, Prandata, tota

Laus Patrie, Pater inclytus, est situs, Aula Saphice

Flos situs inclytus, hic Cleri veri via legis.

Egis Præsul Agaps Prandata tota gregis.*

Hic sacer è tumulo te Stanislae levavit

Te sanctum populo, Pater Alne, levando probavit

Ut sis hic titulo Sanctorum, te sociavit. †

B. Wit Biskup Luburzynski y Męczennik Dominikan w Krakowie. a w Fortecy na kar. 96. opisany, o którym tam pisze, że był naprzód Spowiednikiem Xcia Bolesława, a potem Biskupem Lubczanskim, pierwszym w Litwie, y że tam nauczał Wiary S. był zbity, zraniony, y z Biskupstwa wygnany, a na statek do Krakowa przyszedszy, tamże umarł R. 1269. Cudami za żywota, y po śmierci sławny. Co, jeśli się to z Autorami wnet tu cytowanemi zgadza, obaczmy.

Długosz, Kromer, y insi, między Biskupami, y Panami, którzy byli w Krakowie przytomni pod czas pierwszej Uroczystości S. Stanisława B. M. po Kanonizacyi jego, R. 1254. wspomina Serarda Ruskiego, y Wita Litewskiego Biskupow, także y Arcybiskupa Gniezn: którym był Fulko. A zaś dawniejszy Baltho Kustosz Poznanski, Continuator Kroniki Bogufala, drukiem w Warszawie niedawno wydanej, pisze, że R. 1253. Fulko Arcybiskup Gniezn: Brata Wita pierwszego Biskupa Litewskiego, razem z Piotrem Bogufala Następcą Elektm Poznanskim na Biskupstwo poświęcił.

Był na ten czas Xiążciem w Litwie Mendogus od R. 1240. ieszcze za Pogaństwa, który z namowy Krzyżakow Inflanckich, aby Wiarę Chrześcijańską przyjął, a z tym y Krolew Litewskim oraz y Pruskim został, przisał do Papięza, za ktorego chętnym, zezwoleniem, iako pisze Koialowicz in Hist. Litu. Par. 1. ochrzczony jest z szczęściem swoich przedniejszych Ziemianow na polach Nowogrodzkich od Arcybiskupa Ryskiego Christyna, y Henryka, abo Heindricha Biskupa Chelminskiego, Roku 1252. gdzie też od tychże na Krolestwo koronowany, Brata Wita Zakanu Kaznadziejskiego, pierwszego na Biskupstwo Litewskie wyznaczył. Lecz Mendogus, ze to nieszczerze uczynił, w krotce pokazał, gdy rzeczy swoje ustawiwszy, Wiary S. odstąpił, y Chrześcijany przesładował. O czym też pisze Kromer lib. 9. przed Rokiem 1255.

Raynaldus ad an. 1251. n. 46. przywodzi list do Mendoga iuz Chrześcijanina pisany od Innocencyusza p. W. Papięza pisany w Medyolanie 17. Kal. Augu. Pontif. an. 9. to jest dnia 16. Lipca R. 1251. a przy tym drugi list do Biskupa Chelminskiego z rozkazem, aby Mendoga, który iuz był Wiare S. przyjął, na Krolestwo koronował. O czym y Kwiałkiewicz wspomina pod tymże Rokiem, lu-

* Podołno ten Wiersz, tak kam
 był ułożony: Præsul Agaps
 Egis Prandata tota gregis
 bo Egis, Polonice biskup
 i est gregis, i. formi, y
 do tego adiect. tota, i. indige
 z. i. i. i.

Do karty 46. pod znakiem A przydatek.
Ten starodawny Nagrobek Prandoty B. K. nie znajduje się
u Starowolskiego in Monument. Sarm. ale jest inny, snac po
czasach Dlugosza na to miejsce wstawiony w Koscielu Kated-
ralnym Krak. y temi tylko słowy wyrażony tamże fol. 41.

B. Joannes Prandota Episc. Crac. obiit 20. April. A. D. 1266.
Leż w tym nowym Nagrobku przydane imię Jan zdaie się być
od kogoś omylnie podane, ponieważ dawniejsi Kronikarze Polscy ina-
czej go nie mianują, tylko Prandotą Białaczowskim, a między niemi
Kromer, wspominając go fol. 211. y 217. w imieniu jego iedną tylko li-
terę odmienił, gdzie tak pisze: — Et mox proceres, authore ac prin-
cipe Prandota Episcopo Cracoviensi, gente Odrowąsa, cognomento
Bialasovio, qui nuper Vislao Coscelicio defuncto successerat, &c.

Tenże Kromer potym inszych dwóch mężow tymże imieniem
znacmych wspominając chwali, iednego około roku 1345. fol. 312
Prandotę Galkę; ~~z~~ z rodziny Odrowążow: drugiego około
roku 1457. fol. Prandotę Lubieszowskiego Starostę Malbor-
skiego, fol. 542. Z kąd się pokazuje, że Prandota, było imię,
sta-

którym się nazywał, y był pospolicie od inszych nazywany
swego Wiekku Biskup Krakowski. A z nowego Nagrob-
ku tego, to tylko się wnosic moze, że tak Pruszc, iako
y Marcin Baroniusz, y też trochę dawnieyszy X Seweryn
Krakowski Dominikan, przydanego drugiego imienia
Jan Prandocie B. K. sobie nie zmyslili, mający jaki-
kolwiek fundament tego.

Lubo zas przereczony Nagrobek nowy pokazuje
dzien Zeyscia Prandoty, 20. Kwietnia, iednak tenże
Starowolski w pornieyszey Księdze swojej De Vitis An-
tistitum Cracovien: Kładzie dzien 20. Wrzesnia, przez
co zdaje się tenże Nagrobek omylnie wyrażony, z pe-
wnieyszych dokumentow poprawiac.

Wszakże y Narasowski *in Facie inter Ep̄os Cracov. n. 21.* nie przy-
daje mu inszego imienia, tylko Prandota Bialaczovius de Domo
Bdrowazorum.

lubo o tym wątpi, czy ta jego koronacya doszła. Nawet y to w wspomnianym 47
liście Papież Biskupowi Chelminskiemu rozkazał, aby on takiego Meza
godnego na Biskupstwo Litewskie wybrał, y poświęcił. Ale się to, co się
dawniej z Raynolda o Mindogu Litewskim podobno omylnie nanotowało,
wnet ex Bullar. Francisc. Tom. I. fol. 575. poprawiue y obiania lepiej, gdzie jest
potożony list Innocen: IV. do Osylienskiego y Kuronskiego Biskupow pisany,
de Dat. Mediol. 16. kal. Aug. Pontif. an. 9. Którym tenże Papież rozkazuje, aby
Mindoga Krola Litewskiego iuz nietylko Okrzczonego, ale y koronowanego,
Krolestwo swoje pod protekcyą Stolicy Apostolskiej z żoną, y dziećmi y całą
familiją swoją zupełnie poddającego, turbowac komukolwiek nie dopuszc-
czali. Obacz o tym niżej na kar. 216. y 217. także 183.

Był na ten czas Biskupem Kuronskim w Prowincyi Inflanckiej, abo ra-
czej w Księstwie przyległym Litwie, Henryk z Luccenburga Ord. Min. z Semi-
galskiego Biskupstwa, na Kuronskie tegoż Roku 1251. d. 3. Marca przesiesiony,
a Arcybiskupem Pruskim, Inflanckim, y Estonskim Albertus z Biskupa Arma-
chanskiego uczyniony, do żadnego Zakonu nie należący, który będąc iuz Arcy-
biskupem, był oraz Biskupstwa Chiemenskiego w Wyzszej Bawaryi Admini-
stratorem postanowiony. Mysłą się więc wszyscy, błędem Długosza napojeni,
ktorzy tego Alberta z Henrykiem abo Heidenrykiem Biskupem mieszcają
Chelminskim, bo ten Henryk był z Zakonu Ord. Pradic: przed Biskupstwem,
był Kaznodzieją Krzyża w Prusiech, y Kapellanem Kardynała Willema Bi-
skupa Sabinenskiego, w krajach Pruskich Legatą Apostolskiego, a Biskupem
Chelminskim uczyniony R. 1246. d. 6. Januar. Albert zaś z tytułarnego Ar-
machanskiego Biskupa ^{w Libernii} uczyniony Arcybiskupem Pruskim wziął w Admi-
nistracyą Biskupstwo Chiemenskie R. 1245. d. 30. Mara.

Daniel Romanowicz następca Mscisława Xiążęcia Halickiego, który Ko-
lomana Krola z Halicza wygnął, oswiadczywszy się przed Papieżem, że chce
Unią Wiary S. przyjąć, gdy prosił aby mu Legatą Stolicy Apostolskiej wyzna-
czył, któryby w krajach Ruskich Wiary S. nauczał, Papież Innocencius IV.
Alberta Arcybiskupa Pruskiego do Rusi Legatem uczynił, dając mu moc tamże
Biskupow Łacinskich z Zakonu Kaznodzieiow, abo Braci Mniejszych, abo
inшого, lub z Xięży Świeckich stanowic według potrzeby, y ońych konfektro-
wac; Listem swoim Dat: Lugduni Sta Nonas Maji. Pontif. an. 3tio, to jest d.
3. Maja R. 1256.

Pisał także Innocen: IV. R. 1251. Miesiąca Lipca, względem Mindoga
Krola Litewskiego do Ryskiego, Osylienskiego, y Tharbatenskiego (snac Der-
patenskiego) Biskupow w teyże materyi. A że też nie pirat do ponie-
nionego Alberta Arcybiskupa Pruskiego y Inflanckiego, domyslac się po-
trzeba, iż ten na ten czas urząd Legacyi swojej w Rusi sprawował, albo
był dawniej do Lugdunu w interesach Daniela Ruskiego wezwany, albo
dla interesow Biskupstwa Lubuskiego (czyli Lubectkiego w Alzacyi, którego był
oraz Administratorem, pod ten czas oddalony; na którego miejsce inszy
Legat do Daniela Ruskiego był wyprawiony, to jest Opizzo Opat Mezanen-
ski z Dyeczyi Placentynskiej, który tegoż Daniela, przysięgę wiernosci od
niego odebrawszy w Drohiczyźnie ~~Chelminskim~~, raz, a nie drugi raz, iak-
ko niektórzy piszą, Roku 1246. zbiegającego, koronował, y jeszcze dluga potym na tym
strze-

Chelminskim * według zdania Sbardelli in Bullar Franc. tom. I. fol. 412.

In Alzacji: Branteb.

Urzędzie Stolicy Apostolskiej zostawał.

Pierwszym tedy Biskupem Litewskim, według zdania Sbaralei Jam. 1. sub an. 1246. w przypiskach fol. 412. był Chrystian z wojennego Niemiec- kich Krzyżaków Zakonu R. 1253. postanowiony, ale kto był pierwszym Bi- skupem Ruskim, powiada, że nie znalazł, przeto świadectwo Długosza lib. 7. o Wicie Litewskim, y Gerardzie Ruskim ma za wątpliwe. Młoli mnie się zdaie (jesli kronika Bogusława wyżej wspomniona z wynalezio- nego Msptu w Warszawie R. 1752. u XX. Schol. Piar. drukowana, jest wła- snym, a nie zmyślonym y nie sfalszowanym dziełem jego) że Chrystian wia- kiej Części Litwy Państwa Mindoga Biskupem był postanowiony a Wit Do- minikan w innszej Części od Alberta Arcybiskupa, abo od Opizona Legala S. A. który też mógł y Gerarda z Zakonu Cystersow Opata Biskupem Ru- skim postanowić, jako Basko z kroniką Bogusława złączony pisze przy Ro- ku 1254. którego także Autorowi Polscy Ord. Prad. Zakonowi smemu przy- pisują. O Witusie Litewskim obacz niżej na kar. 211. † Czyli Gotarda

Severinus Cracowien. w książce o S. Jacku R. 1594. w Rzymie druko- wanej lib. 1. cap. 23. że Wit Dominikan będąc karnodziecią Xcia Boles- ława Pudyka, z Zakonu był wzięty na Biskupstwo Lubuskie, abo Lubec- cenckie, który potym w sprawach Kościoła swego przybywszy do Krakowa, w ciężką wpadł Chorobę, y tamże umarł, y u Braci swich pochowany jest. Przeto Marcia Baroniusz, a z niego Przeszcz złączył to o Wicie Bis- kupie z świadectwem Długosza, abo Miechowity za nim idącego, y rok zeycia jego przydał 1269. a nawet o cudach za zycia y po śmierci, o wonności z koscia jego wychodzącej, przez Kard. Radziwiła Biskupa R. 1594. podniesionych, y w grobie S. Jacka złożonych wspomina;

Autor Świątnicy w Krakowie 1743. wydanej na kar. 12. y 13. o- pisując Kaplicę S. Jacka w Kościele S. Trojcy, wspomina świadectwo Gamrata Biskupa R. 1544. o kosciach S. Jacka w łumbie przy nich zło- żonym, y z inszeni Relikwiami SS. Pańskich, a potym dodaje, że w tymże grobie leży Ciało B. Wita Biskupa Lubuzanskiego zegoż Zakonu, którego Heretycy w przepowiadaniu Słowa Bożego zamordowali. Łaski zaś Jacka S. przy Grobie świadczone, niepoliczone &c. A zaś na kar. 57. wspomni- nając sławnych Biskupow ztegoż Zakonu, tak ich wymienia: „ iako B. „ Wita Biskupa Litewskiego z dyspozycyi Stolicy Apostolskiej Grzegorza X. „ Ten S. zapalał do miłości Boga, y pogańskie bałwany kruszył, bałwoz- „ chwaltwa czartowskie kruszył; w grobie przy S. Jacku leży. Xięstwo In- „ flanckie miało B. Meynarda. ** Xięstwo Ruskie B. Gerarda, którzy byli „ pierwsi Biskupi Dominikanscy w tych krajach. Cytując Frydrychowicza de Patronatu S. Hyac.

* Grzegorz X. koronowany jest 27. Marca 1272.

** Meynardus pierwszy Biskup Inflancki jest wyżej opisany.

Trudności o tych dwóch Biskupach z różnych zdań y świadectw pochodzące abos nam Autor nowey Historji Polsk: opisaniem dalszych dzieiow po R. 1250. do V. Tomu zachowanych rozwiąże, y oraz omyłkę swoją w Tabl. Genral. Tom. IV o Zeysciu B. Salomei 1267. w Zawichostcie, poprawi. O Witusie masz (ktoby tu zdanie jego pag. 211.

* Autor nowy w Tomie IV pag. 356 dawniejszego Biskupa Bertolda a następcę Meynarda, mianuje Cytissem, y tak Chrystiana także Cytissem, niemniejszego Bisk. Ruskiego, o których obacz na koniu. lecz ten przypisek bardey należy do kar. 18.

Ktoby chciał wiedzieć, gdzie to była Katedra Biskupa Wita, którą wspomina przereczony Severinus, zowiąc ją Lubusensem, sive Lubucensem, y Młora Mieczysław Monarcha Polski zostawszy Chrzescianinem R. 965. fundował ~~razem z innymi~~ ^{w Lubusiu} Katedrami, znajduje w Autorach, że w Holsacyi, ~~części niemieckiej~~ ^{części niemieckiej} ~~Wielkiej~~ ^{Wielkiej} ~~krainy~~, potem nazwanej Marchią Brandeburską, a na ow czas do Krolestwa Polskiego należąca, był Zamek Lubusz y przy nim Miasto Lubuk, ~~Lubusie~~, które też miasto Kromer lib. 2. między innymi wymienia, y to Biskupstwo w różnych miejscach Historji Polskiej, aż do czasow Króla Zygmunta I. nazywa Lubusenskim, wspominając go często. ~~o tym Biskupstwie w dziełach swob. historycznych~~ ~~Lubuskie~~ ~~miasto~~ ~~Lubuskie~~ ~~miasto~~. Po rozdzieleniu zaś Krolestwa przez Bolesława Krzywoustą, za potomków jego Xiążąt Śląskich, gdy w tym Biskupstwie odmiana nastąpiła, dane są od panujących w Polsce Xiążąt Biskupowi Lubuskiemu dobra in-sze, to jest w Małej Polsce za Bolesława Rudyka po ^{oddaleniu ziem} ~~zawziętych~~ ~~Templaryszow~~, Opatow z 16. wsiami, a w Wielkiej Polsce miasteczko Kazimierz z 14. wsiami wieczystym prawem, za staraniem Xiążęcia Henryka Brodatego, o czym Kromer lib. 8.

Biskup tedy Lubuski, jako bliski Rusi, do której y Lublin od Daniela Króla Ruskiego opanowany należał, miał zlecenie od Arcybiskupa Smiernińskiego, aby o Kościołach obrządku Łacinskiego w Rusi pozostałych zawiadował. Co trwało aż do R. 1373. którego Grzegorz XI. kiedy jeszcze żadnego tam Biskupa nie było, pisząc list do Wikaryusza Generalskiego Zakonu Braci Mniejszych w Ziemi Semburskiej to jest Lwowskiej, ludzi tego kraju do Wiary nawracających, względem wolnego onymże administrowania Sakramentow, te słowa wyraził, „ Non obstante contradictione vñibilis fratris nostri Episcopi Lubucensis, qui in iisdem partibus Ordinariam jurisdictionem habere se asserit. = Który to list dany apud Villam novam Dioc. Avenion: XII. Kal. Augus. Pontif. anno tertio, poczynający się: Aninarum periculis. przywodzi Scrobissovius in Vit. Archiep. Kalicien. et Leopoliens.

Tegoż tytułu Biskupstwa (jesli się w tym nie mylę) po administracji Kościoła Chiemińskiego w wyższej Bawaryi (nie Chelminskiego w Prusiech) był Administratorem Albrycht (Albertus) naprzód z Scholastyka Kościoła Bremenskiego Biskup, abo Arcybiskup tytularny Armachanski w Hibernii, potem Arcybiskup w Prusiech, Inflantach, y Estonii (którego też Kromer lib. 7. dwakroć wspomina) dla bardzo szczerpłych dochodow z tegoż Arcybiskupstwa, z łaski Stolicy Apostolskiej aż do Roku 1253. od roku 1247. A od Roku 1253. gdy już tenże Albertus nabył większych dochodow, Jan de Diest Ordinis Minorum będąc na ten czas Biskupem Scambienskim w Prusiech, przeniesiony jest z tamtąd na Biskupstwo Lubucenskie, iako listy Innocen: IV. in I. Tomo Bullar. Franc. przywiedzione oznajmują, y jeszcze żył na tym Biskupstwie R. 1257. do którego pisząc Alexander IV. d. 11. Febr. an. 1257. Tom II. Bullar. fol. 194. potwierdza mu moc z dawną Biskupom Lubucenskim zwyczajną względem Katoików Łacinski

skich w Rusi zostających. Z którego listu jestem już upewniony że się w tym nie myślę. I uwalniając go od Wizyty otychże, dla trudności sobie przelożonych.

Autor nowey Historji Polskiej w nawracających się kraiach liczbę Wiernych pomnóżający, nowe tam Biskupstwa dla siebie erygowali. Y znowu tamże w przypiskach mowi: „ Dominikanie z „ Franciszkanami podjąwszy się nawracać Rusinow dylzunilow, „ oraz Prusy, Instanty, y kraie Polowcow, Kumanow, Wołochow „ Rusi pograniczne, Arzwigneli tam Biskupstwa Katolickie dla sie- „ bie, w Słaliczu, w Czerecie, y na innych miejscach.

Alc. z przeproszeniem godnego Autora, że to jest rozumienie, aby ci Zakonnicy dla siebie w przereczonych krajach Biskupstwa erygowali; lepiej trzeba rozumiec, że nie dla siebie, lecz dla pomnożenia Kościoła, utrzymania Wiary, ktorey nauczałi, y ieszcze większego oneyże rozszerzania, z miłosci Boga, y żarliwosci ku zbawieniu tak wielu dusz, ktore do Chrystusa nawrocili, y ieszcze więcej nawrocic pragneli; ile że, iako tenże tamże na koncu dodając przyznaie: „ Swieckie Duchowienstwo w owych czasach „ w pierwiastkowej gorliwosci znacznie osłabialo. = Erygowali „ tedy Biskupstwa nie dla siebie, y nie oni sami, ale Stolica Apo- „ stolicka o tym dobrze informowana, wiedząca iak rzeczy rozporzą- „ dzac w takowych sprawach, a włożone ciężary pierwszych w krajach „ pomienionych Biskupstw ochotnie elzwigali, ktorych było koniecznie „ potrzeba do rządzenia nowey w kraju trzody Chrystusowey do za- „ dnego ieszcze bliższego Biskupa nie należący, a rzecz też wielce przy- „ zwoita była, aby ci niemi zarządzili, ktorzy im dobrze w ich nawraca- „ niu zratoni byli. Swieckie też Duchowienstwo do Biskupstwa się w „ początkach tego nie ubiegalo, ani^o Zakonnikom zazdrościło, wiedząc „ na iakie się trudy, traski, niewygody, y prace, a nawet y życia niebe- „ pieczeństwa odważać trzeba było, do ktorych Zakonnicy przywykli by- „ li, y mogli Biskupstwa przyjmowac, gdyż im tege Regula, abo Ustawy „ Zakonne nie zakazywały. A iezeli ci czasow swych mogli być Bi- „ skupami Rzymskiego Kościoła, ktorego oni nie zalożyli, czemuż nie „ mogli być pierwszymi Biskupami tych Kosciolow, ktore oni przez „ prace Apostolskie zakładali.

Dominikani, tedy Franciszkan, nie przez ambit swoy, ale przez postalsuszenstwo Stolicy Apostolskiej należące, przyjmowali Biskup- „ stwa w krajach, w ktorych abo poganow do Wiary Chrystusowey, abo „ Odszczepiencow do jedności Kościoła nawracali, nie erygowali ich „ dla siebie, ani dla Zakonu swego, żeby do niego wiecznemi czasy „ przyłączone zostawały, bo się na to żadna Bulla, abo przywilej Papie- „ ski nie pokazuje. Owszem niektórzy z nich na inrze Biskupstwa bywa- „ li przenaszani, a nie sami siebie przenosili, iako to przereczony Jan „ de Drest Belga z Sambienkiego na Lubucenskie, Andrzej Sastrzebiec „ Polak, potym od Litwy nazwany Wasilo, z Ceretenskiego na Wilenskie. Wszak „
zc

ze takowych Biskupow Następcom z Duchowienstwa Swieckiego, Biskup-
stwa od nich poczęte, y urządzone, od wielkich prac y troskliwosci utac-
nione, dochodami za ich staraniem opatrzone, od boiazni niebespieczeństw
zycia ubezpieczone miło było posiadac.

Biskupstwo Semigallienskie, gdzie był Brat Henryk Lucemburgen-
sis Minorita Biskupem postanowiony, a potym R. 1251. d. 3. Marca
na Kuronskie do Kurlandyi przeniesiony, było w Xięstwie Pruskim,
gdy tam ten tytuł Biskupstwa znoszono. Potym zas, to jest Roku 1262. ten-
że Henryk z Biskupstwa Kuronskiego, był przeniesiony na Chiemen-
skie Biskupstwo w Bawaryi. Sambienskiego Biskupa Stolica, była
w Krolewcu Regiomonti aż do Czasow Alberta Margrafa Brande-
burskiego, a Mistra Krzyżaków w Prusiech ostatniego, który przyjąwszy
naukę Lutra, y z Mistra Krzyżaków stawczył się Xiążciem Pruskim R.
1525. zgasił to Biskupstwo z Jerzym Polentzem ostatnim Biskupem,
Lutra nasładowca.

Co się tycze Biskupstwa Ceretenskiego w Moldawii, ktorego Stoli-
ca potym, to jest po Roku 1403. przeniesiona jest z Ceretu do Bakkowa,
y z tąd począł się nazywac Biskup Bakkowski (lubo tam nie siedzi,
ani siedziec może, dla rzeczy z dawna odmienionych y dochodow Bi-
skupich zgoda odpadłych, także y Biskupow tamiecznych, począwszy od
pierwszego Minoryty Andrzeia z Krakowa Herbu Jastrzębiec w Roku
1370. uczynionego, aż do tego czasu nieprzerwanym porządkiem
z alternatą Osob Zakonnych, z Zakonu Franciszkańskiego y Dominikan-
skiego wybieranych, po sobie następujących zachowaną, tych dla pa-
miątki prac Apostolskich przez Osoby tychże Zakonow, także z dawna po-
dejmowanych, za protekcyą Krola Polskiego na czas panującego, według
Paktu z Partą Otomańską niegdy uczynionych, na tej godności ko-
scielney bez zarzdosci innych utrzymują się, ponieważ tam Missya
z pomocą S. Kongregacyi de Propaganda Fide, teraz ¹⁷⁰² tamych Fran-
ciszkanow sprawowana nie ustaje z pomnożeniem Wiernych.

W tej Dyeceryi Bakkowskiej jest Kosciolow Parochialnych
11. (bo klasztory, ktore tam były, dawno zruinowane, ledwie ich zna-
ki zostają) ktora, kiedy ją S. P. Stanisław Raymund Jezierski z Za-
konu Kaznodziejskiego Biskup ¹⁷⁴¹ R. 1741. wizytował, miał Missyonar-
zow Kapłanow 4. dwoch z Zakonu Min. Conv. a drugich dwoch e Soviet. 9.
Dusz zaś Katolickich około 5400. Teraz zaś. Liako P. M. Antonius
Mauro Medyolanczyk Prefekt tamieczney Missyi Roku przeszłego 1782.
w Warszawie pod czas Seymu, w interesach przedniego Kosciola
w Jassach, bawiący się (twierdził) było Missyonarzow 13. to jest
z Włoch 11. a z Ruskiej Prowincyi dwoch, wszystkich Francisz-
kanow. Dusz zaś wszystkich Katolickich między Schizmaty-
kami, była około 12000. y każdy Kosciol w iedenastu Para-
fiach, miał swego ^{kapłana}. Ale daleko wybiegłszy, wracam się znowu do me-
go przedsięwzięcia.

BB. Kle-

(1715-go zawiązy pisał Bakkowski)

BK Klemens, Rascislawa, Wizenna w Staniątkach 1269. d. 6. Czerwca. W Tortocy
zas na kar. 97. tak są opisani, że Klemens Hrabia z Ruszczy Kąsz-
telan Krakowski, Fundator Klasztoru P.P. Benedyktynck w Staniątk-
kach, Rascislawa żona jego, y Wizenna Córka, najpierwsza Księż-
ni tegoż Klasztoru, za panowania Bolesława Pudyka razem od Tatar-
ów pozabiciani y pochowani są przy Zakrystyi łamecznego Koscio-
ła Roku y dnia iako wyżej; y że o tym świadczy Miechowita, y Kwi-
nika Zakonna S. Benedykta.

Tranclator Tempel Stanigtek; facta est in locum sibi obli-
gandi Cui nomem Doubrka suit a Clomene
Castell: Gacon: An. M.CC. ex Notum: caput Steirnovelli fol. 66a.

Szukając prawdy o tym, znalazłem w książce X. Wojciecha Płoc-
kiego, Przeora Tynieckiego, drukowanej w Krakowie R. 1623. pod ty-
tułem: Błogosławienstwo Zakonu Benedykta S. gdzie na kar. 163. Kła-
sztor w Staniątkach tak opisuje: „Klasztor Staniątecki w Dy-
„ ecezyi Krakowskiej, pod Niepołomicami, R. P. 1200. od Klemensa
„ Kąsztelana Krakowskiego y Malzonki jego Wiczslawy zbud-
„ wany y opatrzony, których Córka Wizenna, najpierwszą by-
„ ta Księżnią Klasztoru tego.“ Z kąd się domyslać trzeba, że
Pruszczy późniejszy tej książki nie czytał, y dla tego imiona bia-
togłowskie Wiczslawy y Wizenei inaczej wyraził, przez co się wy-
dał, że ich życie y śmierć z katalogu Marcina Baroniusza wypis-
ał. U Starowolskiego in Monum: fol. 660. czyta się Klemens, Rocława, y Wistona, pod rok 1200. fundacyi.

Z Historji zaś Krómera lib. 8. doczytuie się, że Klemens Klimint
Kąsztelan Krak: z Januszem Woiewodą Krak: był posłem do Beli IV.
króla Węgierskiego, względem zaślubienia Córki tego Bł. Kunegundy
Xcici Bolesławowi, którą tenże Xiążę pojął za Żonę R. 1239. a potem
w Roku 1241. po ustąpieniu Tatarów z kraju, ~~był~~ Klemens Syn
Sulislawa z Ruszczy herbu Gryf. ~~był~~ Woiewodą Krakowskim, ~~bo~~
~~na ow czas wyjechał była godność Woiewody Krak: nad Kąsztelana~~
y Ktoży Woiewoda trzymając stronę Bolesła Xiążęcia swego przeciw
Konradowi Mazowieckiemu, w Zamku Skalskim od tegoż Konrada
obleżony, poddać się musiał, y w niewolę wzięty, iako się z niego
wyzwolił, a na ostatku pod czas drugiey inkurzyi Tatarów w Ro-
ku 1260. iako Zamku Krakowskiego od Tatarów mężnie bronit,
y on od spustoszenia zachował, tenże Historyk opisuje. Ale żeby po-
mieniony Klemens razem z Żoną y Córką Księżnią Staniątecką był
zabity od Tatarów R. 1269. nigdzie nie znajduie, bo y Tatarów w
Polszcze tego Roku nie było. Mniechali byli pótym Rusniacy z pomoc-
nikami swemi Tatarami, kraj Polski pod Zawichostem R. 1265. ale tam
od Polaków, których wodzem był Piotr Woiewoda Krakowski, ciężką
plagę wzięli, o czym Krómer lib. 9. Z którego to tylko się wnosi, że Klemens
Woiewoda już na ten czas nie żył, a Klemens Kąsztelan dawniej go poprzedził.

A za tym, co się u Pruszczy czyta o Synu Klemensu Doubrka nazwa-
nym od Księżni Wizenny, y o tejże Wizenny po śmierci pokazaniu się w wiel-
kiej światłości z S. Salomeą y wielą Aniołów, chorey Pieni Elzbiecie z Domaniewic
wydaie się balamuctwo Marcina Baroniusza, onemu zuwyczajne. B. Kay-

B. Raymund Franciszkan w Krakowie. 1272. d. 17. Lipca. naprzód w Katalogu Marcina Baroniusza, a potem w Fortecy Pruszcza na kar. 98. opisany.

Gdyby kto chciał przeczyć temu, y upornie mówić, że Katalogu, y Fortecy Pruszcza nie jest pierwszym Autorem często wspomniany Baroniusz Kłeryk, tobym go konwinkował Zbiorem jego po łacinie na piśmie względem SS. y BB. Polakow Zakonu Naszego w Krakowie R. 1609. podanym, w którym toż same Zycie Raymunda jest od niego napisane, co y drukowane w Fortecy; z tą tylko różnicą, że Baroniusz zowie go Sekretarzem, Secretarius S. Salomee Reginae Haliciae sive Gallaciae ac Procurator Domus ipsius. Pruszcza zaś zowie go Spowiednikiem S. Salomei Krolowey, staranie o wszystkim Dworze iey mającym.

Ja wprawdzie, oprócz wspomnienia Raymunda obecnego przy Postrzyżynach B. Salomei, żadney wzmianki o nim nie znalazłem, y nie wiedzieć z kąd on był rodem, czy z Niemiec, czy z Czech, czy z Polski, abo z Węgier, gdzie B. Salomea z Krolesem Kolomanem długo aż do śmierci jego mieszkała. Nie wiedzieć także, gdzie potem tenże Raymund mieszkał, iak długo żył, gdzie y kiedy umarł; A iakże to Marcin Baroniusz mógł zgadnąć? Więc y to zmyslił o nim, uidażże że godzinę śmierci swojej wiedział, y że mi się, gdy ta godzina następowała d. 17. Lipca 1272. B. Salomea w czasności pokazała, y iego o zbawieniu wiecznym upewniła, bo o tym także z Autorow od niego cytowanych nie pisze, a Buchiusz in Libro Conformatum ani go wspomina; Salomea też Błogosławionieszce (iako się wyżej dowiodło) Roku 1274. do dnia 17. Listopada żyła.

B. Konstancya Xiężna Rуска we Lwowie 1276. d. 9. Kwietnia. w Fortecy na kar. 99. Już się też tu Pruszcza z Baronskim bardzo rozróżnił, nie wiedzieć z iakiey przyczyny; albowiem Baronski w Łacinskim opisanu iey Xiężny zowie ją prawdziwie Siostrą B. Kunegundy, a Pruszcza fałszywie Siostrą B. Salomei; tamten wspomina drugą iey Siostrę Julentę, a ten wprawiawszy iedną sylbę w iey imię nie potrzebnie, pisze Iukulentę, y to nie raz, ale kilakroć na różnych miejscach. Tamten wspomina y trzecią iey siostrę imieniem Katarzynę, lubo fałszywie Krolową Węgierską, ale prawdziwie Krolównę, iedną z owych dwóch Panienek R. 1242. w Dalmacyi zmarłych, o których swadeczy Sigism. Ferrarius pag. 223. a ten ją opuscił. Tamten zaraz z początku pisze, że była Teręgarką Zakonu S. Franciszka, a ten tego nie wspomina. Tamten iey śmierci we Lwowie, y pogrzebu w Kaplicy Rozzancowey u OO. Dominikanow naznacza Rok 1300. y dzień 20. Października, a ten R. 1272. y dzień 9. Kwietnia. W inszych zaś punktach oba zgadzają się z sobą. Ale iezeli się to, co obadwa piszą o Leonie Xiężciu Ruskim iey mężu, z inszemi zgadza, uważyc trzeba.

To pewna że ta Konstancya była Córką Beli IV. a Siostrą Stefana V. Krolow Węgierskich, Zoną zaś Leona Xiężcia Ruskiego Syna Daniela we.

wego, którego Nasi Historycy wspominają że jeszcze żył R. 1280. y że on od imienia swego miasto w Rusi nazwane Lwow Leopolis, a od Niemców potym tam osiadłych Lemburga, założył. O nim bowiem, jako powinowatym pomienionego Krola Stefana V. iest wzmianka w traktacie pokoju z Ottokarem Krolm Czeskim uczynionym, który Grzegorz X. Papież d. 5. Maja R. 1272. potwierdził, in Bull. Franc. Tom. 3. fol. 175. A y Anonim Pisarz Zycia B. Kunegundy pod R. 1401. w tym się zgadza iey Genealogią opisując ~~miasto~~: = Constantia tradita est Leoni Duci Russie, quæ coruscet miraculis in Civitate Lwovensi. =

Stawny Szymon Okalski w książce swaiey Russia Florida nazwaney. y we Lwowie R. 1646. drukowaney, pisze iż ta Konstancya była Krolową Halicką Xcia Daniela, który w Roku 1246. został Krolm Ruskim abo Halickim, żoną. y że po śmierci męża, zostawszy wdową, poświęciła się na służbę Bogu w Zakonie Dominika S. y we Lwowie przy kościele Bożego Ciąta życie swiętobliwe. zakonczyła. Klade tu słowa iego.

„ Circa annum 1270. Conventus Leopoliensis Ord: Prædic. sub
 „ titulo Corporis Christi fundatus, pro qua Curiam suam Duca-
 „ lem Leo Dux Russiæ ad instantiam B. Constantiæ, Danielis
 „ Regis Haliciæ Consortis, Beatæ verò Cunegundis Sororis, eisdem
 „ concesserat. Dux Constantia Regina Haliciæ Vidua, suscepto
 „ habitu Sororum Ord: Prædic. in proxima Ecclesia habitatione,
 „ cum aliis Virginibus, dies sacros in penitentiâ et oratione fi-
 „ nit, et clara miraculis, in eadem Ecclesia sepulta fuit. De
 „ hoc sunt monumenta, sed locus ignoratur.

A na inszym mieyscu tenże Autor z dawnego katalogu Zmarłych. y w tym że kościele pochowanych takie o nię świadectwo przywodzi.

„ Soror Constantia Ducis Leonis Parens, quæ Fratribus Curiam
 „ a Duce obtinuit, factò voto, in orationibus et jejuniis vitam
 „ complevit, et hic Leopoli sepulta est, de qua Bzovius in suis
 „ S. Hyacinthi Coloribus. Kromar takie 150. sub an. 1286. zowie ią Daniela

Y ztąd to podobno poszło, że Frankowie w Księdze Zycia B. Kunegundy, drukiem w Krakowie 1718. wydanej, fol. 22. wspomniawszy Leona Xcia Ruskiego B. Konstancyi męża, potym fol. 151. kladzie Daniela, a na ostatku fol. 158. żadnego nie wymienia.

Lecz że B. Konstancya Leona Xcia Ruskiego Syna Danielowego była żoną, nie matką, najlepiej to poznać z Traktata wyżej wspomianego, w którym Stefan V. Krol Brat BB. Kunegundy. Konstancyi, Jolenty y innych Siost swoich, wymieniając do tego wchodzących Krolow y książąt powinowatych swoich, tak tych, którzy mieli siostry, iako y tych, którzy córki iego mieli za żony, równo nazywa Zięciami swemi, gdzie się tak czyta: Bozslaum (Boleslaum) Cracovia et Sandomirice, Bozslaum Majoris Polonia, Henricum Bavarie Inclytos Duces Generes nostros. Y nizay: = Leonem Generum Nostrum Ruthenorum Ducem.

Więc wyjąwszy omyłkę Okolskiego w imieniu Meza B. Konstancyi, podobniejsza jest do prawdy, co on pisał we Lwowie mieszkający, niż to, co zmyślał Baronski w Krakowie; iako to, że była Tercyarką Zakonu S. Franciszka, że po iey Smierci Leo został Bazylianem w Samborskiej Krainie, y że się taż Konstancya pokazała pótym X. Stanisławowi Dominikanowi tamże w wielkiej iasności w towarzystwie niektórych Świętych.

B. Bolesław Monarcha Polski w Krakowie 1278. d. 4. Grudnia. w Fortecy na kar. 69. opisany; ale Rok smierci iego w Widoku, z Marc. Baroniusza Katalogu wypisany, w Fortecy inaczej ~~inaczej~~ jest wyrażony, to jest 1259. podobno przez omyłkę drukarską, za Rok 1279. O nim piszą kroniki wiele, przez lat 52. których żył po Oycu. Umarł z febrы dnia nie 4. iako napisał Baronski, ale 16. Grudnia R. 1279. Uważając to, co się wyżej w Życiu B. Salomei. o Matzenstwie Rodziców napisało, żył lat około 66. a z B. Kunegundą czyste życie prowadził przez lat 40. y kilka miesięcy od Roku 1239. Cnoty iego y pobożne uczynki wychwala Kromer na koncu księgi dziewiątej.

Nagrobek iego z marmuru wyrznięty z taką figurą, iaka się pokazuje na pieczęciach woskowych, do Przywilejów iego przywiązanych, y dotychczas u S. Jędrzeia zachowanych, wycisniona, lecz z anachronizmem Zeyscia iego, o którym się tu wspomnialo w Życiu B. Siostry iego Salomei, y o którym ^{niektóre} dawne Akta Jana Kaputa Ministra P. świadcza, ale y Sarnicki lib. 6. Annal. w Koscielu Krakowskim S. Franciszka, w którym Ciało tegoż Chwalebneho Xiążęcia, przerzeczonego Kosciela z klasztorem Fundatora bylo pochowane, wystawiony, z tegoż anachronizmu poznać, że bardzo nierychło pótym musiał być erygowany, a iako jest wielkie do prawdy podobienstwo, że się to stało dopiero około R. 1380. Kiedy Chor tegoż Kosciola reformowano, bo o tей reformacyi abo przerobieniu Choru wspomina Instrument rucelajacego Odpusty Pileusza Kardynała S. Praxedy, na instancją Thomisława Prowincyi Czeskiej y Polskiej Ministra, dany w Pradze VIII. Kal. Maji, Pontificatus Urbani VI. anno secundo, to jest d. 24. kwietnia R. P. 1379. który to Instrument znajduje się z zawieszoną pieczęcią in Archiwo Proa.

Pamiętka tegoż pobożneho Xiążęcia w Koscielu Starosądeckim S. Troycy, odprowawala się z żalobną Rocznicą dnia 10. Grudnia aż do naszych czasow. Dopiero od Roku 1744. z namowy Kanonika Nowosądeckiego, imieniem Piotra, który dawniey przy tymże Koscielu Klasztoru Panienskiego od Bl. Kunegundy R. 1280. fundowanego był Kapellanem, poczęta się odprowawac z solenną Wotywą tegoż dnia spiewaną o Troycy Przenajświętszej.

B.B. Dystaw y Stosław Męczennicy w Prusiech. 1279. w Fortecy na kar. 100. w opisanju ich męczenstwa, niemasz ani Roku, ani dnia, ani miejsca, ani ^{od}

od koga. y dla czego byli umęczeni, wzmianki; cytując tylko Miechowitę lib. 3. Cap. 60. Anno 1239. A za tym co tam pisze Pruszc z Katalogu pewnie Baronskiego. ze jednego z nich, których Krzyżakami byc mięni, Ciało w ogniu w sliczną Pannę przemienione, ogień rozżarawszy zniknęło, a drugiego ciała w drzewo wszczepione y palone, z oczu wszystkich przez ptaka niewidzianej piękności ku niebu wyniesione jest, za bajkę poczytać trzeba. Y wątpię bardzo, aby Miechowita także cytowany, którego u sobie niemam, taką bajkę wetknął; ponieważ zwyczajna jest Baronskiemu cytować Autorów na to, co się w nich nieznajduie, albo tych imion nie wspominają, a jeśli je wspominają, to nie w tych punktach historyi, które on przydaie, y pięknie udaje.

B. Bogumił Arcybiskup Gnieznienski w Dąbrowie. 1282. w Fortecy na kar. 102. w Życiu jego obszernie opisany, trzeci rok Życia jego 1182. y dzień 10. Czerwca jest wyrazony. z przydatkiem o Cudach, któremi poczał słynąc, aż do karty 105.

Gdy się ja nad tym uwaga zastanawiam, co Pruszc w Fortecy pisze, że B. Bogumił Arcybiskupem Gniezn: R. 1167. obrany, y od Alexandra III. potwierdzony, potym w ręce tegoż Papieża Arcybiskupstwa złożywszy poszedł na puszcza y tam umarł R. 1182. d. 10. Czerwca, czemuż go w Widoku swoim polozył w późniejszym Wieku, za Panowania Xcia Leszka Czarnego, to jest R. 1282. ponieważ imię jego należało do Rejestru SS. y BB. dawniejszego, to jest do Roku 1182. żeby poprzedzał Bogumił ten, S. Floryana Męczem. na miejscu sobie przyzwoitym. Nie można tu składać na omyłkę drukarską, ale uważać inszą tę odmianę przyczynę; a ta być musi, a nie insza, iż Pruszc ułożył żywszy Katalog SS. porządkiem lat Panskich z Katalogu Alfabetycznego Marcina Baroniusza zebranych R. 1647. do druku podany, gdy potym tymże porządkiem życie każdego z tegoż Baroniusza z Łacińskiego na Polski język przeniesione. w książkę swią Fortecę nazwaną wpisał, y tak napisaną do druku dla otrzymania approbacyi pod censure poddał, Censor książek mający u siebie dzieło Damalewicza o Arcybiskupach Gnieznienskich w Warszawie R. 1649. drukowane, w którym tenże B. Bogumił po Janie I. albo Janiku, iakoby R. 1167. zmarłym, był polożony z opisaniem życia jego, podobnym do Pruszcowego, oprócz Roku elekcyi na Arcybiskupstwo, a potym y Życia jego, iakno to mógł poprawić, żeby się zgadzalo z opisaniem tegoż życia od Damalewicza uczynionym. Przyszytey zaś do tego historyi o Lukierdzie Przemysławu Xiążęcia Wielkopolskiego Żonie, o której niżej będzie, która pokazywała Bogumiła Arcybiskupa w Roku 1282. żyjącego, nie wyglądował. Zkąd znać dobrze, że tenże Rok 1282. śmierci Bogumiła na przod od Baronskiego wyślony, potym od Pruszcza w Widoku SS. polożony, a na ostatku w Fortecy jego przedtę podaniem do druku w Krakowie, był

Jan L^o Dziekan Gostyński, który żył około R. 1628
y około tego Roku pisał Historiã Pruskã od os-
znania Narodu Prus: aż do swoich czasów, poda-
ną do druku w Brunsbergu R. 1725. tak o śmier-
ci dwoch Krzyżaków od pogan spalonych piżre pod
Kshiem. 1279. lib. 2. fol. 113. nie wyrażając ich wła-
stych imion.

2) Dum his diebus Lituani cum Crucigeris pugnavant,
2) duos fratres captos exusserunt. Unius animam,
2) quem in equum ligaverant, inter flammâs superne
2) divisas, in specie virginis pulcherrimâ: alte-
2) rius vero, quem arbore fissâ compresserant, et
2) accenderant, in figura aviculâ candidissimâ,
non

25 Non sine maximo stupore, conscendere
27 in Calos contuebantur barbari.

Więc jeżeli toż samo w inszym Auctorze
czytał Pruszez. abo raczej Marcin Baroniusz,
pomylił się, bo tu o widoku dusz, a nie ciał,
które się spaliły, jest świadectwo. Imiona zaś
Dysławca y Stoślawca, zwyczajem Baroniusza Kler-
yka są zmyślone. Krzyżacy bowiem jako mis-
cy, Polskich nazwisk nie używali.

był także wyrażony.

Damalewicz zaś zbierając z różnych Autorow jakiekolwiek pamiątki Arcybiskupow Gnieznieńskich, gdy znalazł życie tegoż B. Bogumila w Dzieiach rocznych Koscielnych po Kardynale Baroniuszu przez Bzowiusza, abo Bzowskiego Polaka Dominikana dalej prowadzonych, pod Rokiem 1287. 15. r. przy układaniu y opisowaniu onychże porządkiem, nie mogąc go polozyć okolo tegoż Roku bez oczywistego fałszu, umieścił go między temi, którzy na sto lat przed nim żyli, o których tenże Autor zupełnie nie mógł mieć wiadomości. który po którym owego Wieku następował, y jak długo, od którego czasu na Stolicy Gnieznieńskiej siedział. Dla lepszego rozróżnienia kładę tu dawnych Arcybiskupow porządkiem od Damalewicza, a z tego od Naramowskiego in Facie Rer. Sarrnat. opisanych, od samego początku, aż do Roku 1313.

A. D. 965.	Vilibaldus Sallus. Lateran. Can. Regul. siedział lat 4. Umarł X. 970.	
970.	Hatto sive Charno Italus Romanus, rządził K. 2. lata nie zupełna. U. 972	
972.	Robertus Italus Mantuanus. Siedział lat 24. wice umarł 996	
996.	S. Adalbert, Bohemus. Martyrio coronatus in Prussia 23. April. 997	
997.	Gaudentius seu Radzinus germ. Fr. S. Adalberti. 1006.	
1006.	Hippolytus Urinus Romanus, rexit Eccles. Gnes. annis 21. 1027.	
1027.	Bolsita Polonus, sub quo spoliata est Ecclesia per Bohemos. obiit. 1039.	
1039.	Stephanus Pobogius, exactis in regimine 22. annis, Ob. 1059.	
1059.	Petrus gubernavit Ecclesiam Metropol. annis 35. Ob. 1092.	
1092.	Martinus de Armis Zabawa. Vixit in hac Sede an. 24. Ob. 1110.	
1118.	Jacobus Zninius, tenuit sedem ann. 26. Ob. 1144.	
1144.	Petrus II. Praefuit Ecclesiae annis 8. Ob. 1152.	
1152.	Joannes, sive Janicus, praefuit annis 15. Ob. 1167.	
1167.	B. Bogumilus S. Adalberti ex fratre Nepes, primo Dobrovensis Praepositus, dein Decanus Gnesnen: ac tandem Archiepiscopus, exacto in hoc munere triennio, et resignato Archiepiscopatu, eremipeta per annos 12. Obiit 1182. 1170.	
1170.	Petrus III. cum praefuisset annis 12. Obiit 1184. Obiit 1194.	
1184.	Zdislaus (tego, y jego trzech Poprzednikow obacz na kar. 187.) Ob. 1199.	
1199.	Henricus Kietlicz, qui post annos 19. Ob. 1219.	
1219.	Vincentius, qui post annos 9. Archiepiscopatus, Ob. 1230.	
1230.	Fulco seu Pelca. Rexit hanc Ecclesiam ann. 27. Ob. 1258.	
1258.	Joannes II. vulgo Janussius Ob. 1271.	
1271.	Philippus Ob. 1278.	
1278.	Martinus II. Bodula Ord. Praed. Romae consecratus, Bononia Obiit 1279.	
1280.	Wloslibonus electus, sequenti anno resignavit 1281.	
1281.	Henricus II. de Brem Ord. Min. a Martino IV. provisus, non acceptavit. 1282.	
1283.	Jacobus Swinka electus et confirmatus praefuit annis 30. Obiit 1313.	

Temu

Temu ułożeniu Arcybiskupow Gniezn: prawie w porządku lat wy-
zey położonych, sprzeciwia się świadectwo Kromera, który w Historji
Polskiej, Edycji Bazyleuskiej po kilkakroć powtarzanej y poprawianej,
a mianowicie Roku 1558. lib. 6. ad ann: 1147. fol. 147. pisze, że tego ro-
ku Jakub Arcybiskup Gnieznien: po którym nastąpił Janik, abo Jani-
slaw z Biskupa Wroclawskiego Arcybiskup^m uczyniony, umarł.

Potym fol. 174. tenże Kromer wspomina Piotra Arcybiskupa, za
panowania Kazimierza Sprawiedliwego, który na prośbę tegoż Xiążęcia
panującego od Roku 1178. Klasztorowi Sulejowskiemu Cystersow, wie-
le Dziesięcin przydał. Co się rozumie o Piotrze II. Janu I. abo Janiku
następcy.

Tenże fol. 166. wspomina Zdystawa Arcybiskupa R. 1180. na
Sejmie Łęczyckim z innymi Biskupami przytomnego, który to Zdy-
staw był następcą Piotra niedawno zmarłego, Zdystawus Archiepi-
scopus Gnesnensis, qui non multo ante Petro defuncto successerat.

A zas lib. 8. fol. 210. wspomina innego Piotra Arcybisk. Gnie-
znieńskiego, który Konrada Xiążęcia Mazowieckiego pozwał na
Sąd do Łęczyce o zabicie Jana Czapl. Kanonika Płockiego R. 1240.
O Bogumile zas Arcybiskupie nigdzie wzmianki nie czyni, który nie
tylko od Kromera, ale y od innych Historyków, dla życia tak świę-
tobliwego, dla tak znacznych y częstych cudow, y dla przykładu bardzo
rzadkiego byłby stawiony, gdyby była o nim prawdziwa historia. A
przecie Pruscy na koncu teżże Historji cytują Długosza, Paproc-
kiego, Kromera, Brzowiusza, y Kronikę J. Benedykta. Teraz zas
więcej ich cytować się może, jako to Damalewicz, Kwiatkiewicz
pod R. 1287. Naraimowskiego, y innych, którzy poszli za Brzowiuszem.
Brzowiusz zas za Klerykem Baroniuszem.

Ktoby mówił, że tej historyi o Bogumile Arcybiskupie Gniezn.
Martin Baroniusz nie jest pierwszym Autorem, niechże wejrzy w
Pruszcza, y w Tom 13. Koscielney Historji przez Abrahama Brzowiu-
sza wydanej, w Kolonii Agrypp. R. 1616. drukowanej, pod tytułem
Annales Ecclesiastici. gdzie ad ann. 1287. n. 15. znajdzie ją podo-
bnie opisaną, a na koncu, pierwszego Autora wyraźnie cytowanego
tak: *Martin. Baron. Clericus ex script. Polon.*

Bardziej tedy jest Arcybiskupstwo Bogumila, y cała o
nim białeczna historia, od Marcina Baroniusza wymyślona.
A lubo w Pruszcza znajdujaca się wzmianka Alexandra trzecie-
go Papięza zda się potwierdzać posadzenie jego między Arcyb-
skupami pod Rokiem 1167. u Damalewicza, że około tego czasu
był Papięzem Alexander III. to jednak go nie utwierdza, bo ma-
dry Censor, który Rok poprawił stosując się z Damalewiczem, pe-
wnie y imię Papięza tam źle położonego odmienił, abo go też dodał,
jeśli wyrażone nie było, uważając, że ferygnacya Arcybiskupstwa nie
mogła być bez zezwolenia Papięza.

W tej.

W teyże historyi czytamy, że B. Bogumil był z rodziny Rozymow, a według drugich, z domu Abclarkow, że miał wies dziecizną imieniem Dąbrową, 14. mil od Gniezna odległą z Kościołem, do którego zostawszy Dziekanem Gnieznienskim, w Niedziele y Święta cudownie bywał z Gniezna przed południem przenoszony, a po Mszy y Kazaniu tamże odprawionym, na Obiad do Gniezna powracany, że zostawszy Arcybiskupem, pomienioną wies Dąbrowę darował Cystersom na fundacyę. Nie wymienia iednak Klasztoru onychże, lecz Naraimowski (snac z Damałowicza) wyraża Klasztor Andrzeiowski, y że mu B. Bogumil 5. Wsi naznaczył.

Co się tycze Klasztoru Jędrzeiowskiego, pisze Kromer lib. 6 fol. 145. iż na początku panowania Władysława II. to jest około Roku 1140. klasztor ten był fundowany od Janika abo Janislawa, y brata ięgo Klemensa z rodziny Gryffow, którzy mu z dobr swoich wyznaczyli miasteczko Jędrzeiów z siedmią wsiami, sprowadziwszy do niego Cystersow z Burgundy z Klasztoru Morimundenskiego. Potym zaś Janik przereczony zostawszy z Biskupa Wrocławskiego Arcybiskupem Gnieznienskim, przydał mu inszych Wsi 12. y niektóre dziesięciny, a przedtym Radosz, y Sedeon Biskupi Krakowscy wiele także dziesięcin onemu ustąpili.

Ale iakożkolwiek gdyby B. Bogumil darował Cystersom przynajmniey wies Dąbrowę, czyliżby oni byli tego dobrodziejstwa pamiętki byli nie zostawili, z ktoreyby poznać się mogło, czy ten ich Dobrodziej prawdziwie nazywał się Bogumil, y czy on był Pan świecki, czy Pralat duchowny, a tym bardziej, gdyby będąc Arcybiskupem Gnieznienskim, godność Arcybiskupia z siebie złożył y na puszcza poszedł, rozszła by się była ta rzecz po całej Polsce, y poblizszych krajach Chrześciańskich; pisaliby byli o tym po Katedrach y Klasztorach ludzie uczeni, zostawiając pamiętkę tego potomności. Znatłby się był do tego czasu y list Papierza, który go, na prośbę ięgo od tego urzędu uwolnił.

Czytamy dalej w Fortecy, po śmierci B. Bogumila, ktorey, iako się wyżej rzekło, Rok 1182. y dzień 10. Czerwca naznaczony jest, gdy się to^{do} Kapituły Gnieznienskiej doniosło, y w okolicy ogłosiło, Ziechalię się Kanonicy z zgromadzeniem wielkim Obywatelow tamecznych, y Ciało Bł. Arcybiskupa swego Pontificaliter ubrawszy, w Kościele S. Troycy, u Wsi Dąbrowy na wyspie rzeki Warty zdawna wystawionym solemnie pochowali. Gdyby to prawda była, toby go tam Kanonicy nie zostawiali, ale według zdrowego rozumu y przyzwoitości, byłiby go zaraz do Gniezna uczciwie przeniesli, y tam go w Kościele Katedralnym iako Arcybiskupa, pochowali, czego by im nikt nie mógł bronic.

Na

* Głazac wyprós cały z Marcina Bogumilowa tu w przydatkach, na kawałku przykrojonym.

Na ostattek opisanie cudu przytrafionego w Roku 1396. o koniu iednym z liczby szesciu zdechlym, y ze skóry odartym, ktorego skórę Kupiec z Miasteczka Kolna Stanisław Wach tym przypadkiem w swojej podroży zasmucony, Księżez przy Grobie B. Bogumila mieszkańcy cyni ofiarował, y którą Ksieża, gdy wnet tenże koni cudownie ożył, na drzwiach Zakrystyi, dla pamiatki cudu kazali przybic, bayką trąci, od tegoż Autora wymyślona.

Tamże się czyta, że B. Bogumil, po inszych Swiętych, miał też wielkie nabozenstwo ku S. Braci Polakom Męczennikom Zako-
F. lub zowia
 nu Kamaldulskiego, y onych pragnął w Życiu Pustelnicznym na-
 sładowac. Y z tąd podobno Kwiatkiewicz wyżej cytowany zowie-
 go z Arcybiskupa Kamaldulę. Mylą się więc, Wszyscy którzy
 tego Bogumila Arcybiskupem Gniezniemkim czynią, na które zdanie, przy-
 stacie siewszy Autor Historyi Polskiej, słowy tu na kar. 231. wyrazonemi.

B. Stanisław Męczennik w Zawichoscie. 1282. d. 5. Lutego. To tak w Wi-
 doku: ci w Fortecy na kar. 106. taki jest tytuł: Żywot B. Agnieszki
 M. z Towarzyskami iey, y B. Stanisława z Towarzyskami iego M.M. y
 tak daley pisze: B. Agnieszka Jastrzębska Xięni w Zawichoscie wło-
 ra po S. Salomei Zakonu S. Klary, Reguly S. Franciszka, 160. Dziewic
 wespół z Nowicuzskami, y też z B. Stanisławem w Pismie S. Dokto-
 rem, y Kaznodzieią z 12. Towarzyszow swego Zakonu Conventualium
 od Tatarow. za powodem Daniela Ruskiego Krola* na nabozenstwie
 pozabiani, w Kosciele S. Damiana w dzień Ofiarowania Chrystusa a
 wszyscy pogrzebieni z wielą ludzi swieckich oboiey płci, dla cudow &c.
 R. 1282. d. 6. Lutego. * Daniel kr. Rus. umarł r. 1266. a. czym na kar. 218.

Suz też tu Baronskiego oczywiscie wydać balamuctwo, który
 w swoim Katalogu fol. 11. opisawszy też zmyślona Xięnią z Towa-
 rzyskami, y tegoż zmyślonego Stanisława między 12. Towarzy-
 szami tamże mianowanemi, y naznaczywszy wszystkim męczeń-
 stwa Rok 1259. y dzien 2. Lutego, znowu w tymże Katalogu swo-
 im fol. 42. pod tytułem Monasterium Zawichostense ~~toż samo po-~~
~~twierdził~~ im fol. 281. tychże wszystkich, iako się czyta w Fortecy, bez
 wyrażenia ich imion krotko opisał, lecz z odmianą czasu męczeństwa
 onychże y pogrzebu, naznaczywszy tego Rok 1282. d. 6. Lutego, y
 może być że przez zapomnienie o pierwszym opisanu, lecz potym
 przypomniawszy sobie co pierwey napisal, na tym że miejscu fol. 281.
 pod imieniem Stanisława S. J. D. y Kaznodziei Zawichostkiego rzecz
 swoje kancząc, odsyła Czytelnika do swego pierwszego opisanu, te-
 mi słowy: Vide Agnes. A na ostatku tamże fol. 327. pod tytułem
Zawichostense Monasterium, znowu inaczey Męczeństwo wszystkich
 razem wspomina, naznacząc dzien 10. Lipca R. 1259. a początek
 klasztoru Zawichostkiego do R. 1258. przylącząc, co że jest fałsz we wszyst-
 kim iego udaniu, poznać każdy może częścią z tego, co się tu wyżej o B.
 Salomei pisalo, częścią z Historykow, którzy o Tatarach w Polsce R. 1282.
 za-

61
żadney wzmianki nie czynią, a w Roku też 1259. do początku Miesią-
ca Grudnia Tatarów jeszcze nie było w Polsce. A z tym kłóży z o-
zamychnym takiemu Balamutowi wierzył.

Postrzegł to Pruszc, że się iedno z drugim nie zgadzało, y
dla tego ominąwszy pierwsze opisanie Agnieszki Xiężni Zawojskiej
z innymi w R. 1259. które mu też ma iednemu opisowac niemiane
męczeństwo Sadocha z Towarzyszami w Jandomierzu, skrupul nie
miał czyniło, chwycił się drugiego pod imieniem Stanisława wyra-
żonego, y tak go do swoiey Fortecy przeniósł.

Przy tym notuje się, iż Forteca Pruszcza, która się tu zawsze
cytuje, musiała być pozney przedrukowana na inszą przydatkami
rozszerzoną, ponieważ Autor Świątnicy, cytując Fortecę y tey karty,
pokazuje być insey edycyi. Co się zaś tycze Compendium Marcina
Baraniusza, to jest Zbioru BB. Polaków Franciszkanów oboiey
Płci R. 1609. na piśmie w Krakowie podanego ięzykiem Latin-
skim, to iak w sobie jest, nigdy potym nie było drukowane, y tylko
się do Roku 1764. w całej Prowincyi dwa exemplarze tego pisa-
ne znajdowały; teraz zaś znajdują się cztery.

Pob. Lugerda Xiężna Wielkopolska w Poznaniu. 1283. d. 14. Grudnia. w For-
tecy na Kar. 106. opisana, że była Xcia Przemysława II. żoną życia
pobożnego, lecz dla nieplodności mężowi nie miła, a z tym trucizną od
Fraucmeru swego z tego świata zniesioną R. 1282. więc w ^{Fortecy} ~~Wielkopolsce~~
Rok 1682. musi być przez omyłkę drukarską wyrażony.

Lugerda, abo raczey Lukierda, od Kromera zwana *Luccardis*
Henryka abo według inszych, Mikolajca Xiążęcia Sławow abo Winidow
Corka, Barnima Xiążęcia Szczecińskiego z Corli tego wnuczka, była
zaszлюбiona młodemu Xiążęciu Przemysławowi II. lat 16. skończonych
fol. 238. od Fraucmeru zabita jest, jugulata; według Pruszcza, truci-
zną zniesiona; według Kwiatkiewicza, który to z Bzowiusza roypisał,
obieszona; lecz według Bzowiusza, uduszona strangulata, w czym się
on od Bielskiego nie różni, który powiada, że jest udawiona.

Y te prawdziwą historiją o Śmierci Lukierdy z przyczyny sa-
mego Xiążęcia, iako jest donyśł Historyków, Marcin Baraniusz przy-
znieniskim, iakoby ten dla uciśnienia rozruchow y buntow po Paster-
skim zgromieniu obwinionego Xiążęcia zaszył, Arcybiskupstwo zło-
żył, y na pustynię poszedł.

B. Bernard Biskup Halicki Dominikan Męczennik. 1289. w Fortecy na kar.
105. położony, gdzie go Autor Arcybiskupem Halickim zowie, y iako od nie-
wiernych pilą żelazną był w pul przedarty, a potym spalony, y tego mę-
czeństwa Rok 1216. iainże naznacza, cytując Bzowiusza, in Propag.
S. Hyac: Znac, że przez omyłkę drukarską taki rok wyrażony, bo Pruszc
tego Bernarda kładzie między innymi, których za panowania Leszka
Czer.

Czarnego około Roku 1282. opisuje. *

Znac y to, że Baronski znalazłszy w Autorze takim wzmiankę o Biskupie, albo Arcybiskupie Halickim Bernardzie, taką o nim Zycia wymyślił historią, y onę między innymi Bzowiuszowi zjednawszy sobie u niego kredyt, podał. A gdy to Bzowiusz książkę R. 1506. drukowaną rozgłosił pod tytułem Propag. S. Hyacinthi, Baronski na potwierdzenie tego, co zmyślił, przy tymże imieniu w katalogu swoim opisanym, wspominał przerwioną książkę cytując iey Autora; za którym poszli Okolski in Russia Florida; Frydrychowicz lib. de Patronatu S. Hyac. Siewkowski w Świątnicy, y imi z Dominikańskiej Familii Pisarze swemu Zakonowi przyczytujący, y toż męczennstwa tego, o którym żaden inшы Autor dawniejszy nie pisze, wspominający.

Atoli Skrobiszewski in Vitis Archiepp. Halic. et Leop. po pierwszym Arcyb. czyli Biskupie Halickim Chrystynie Polaku z Zakonu S. Franciszka R. 1361. postanowionym, Czwartego Arcybiskupa imieniem Bernarda kładzie, naznaczając Rok 1380. wstąpienia na tę Katedrę, a Rok 1391. Zycia tego, o którym pisze Marcus Corona in Spec. Prov. Russia, że był z Zakonu ~~Or~~ y świadczy że był Polak herbu Jelita, albo Kozłorog, ale ani on, ani Naramowski in Facie nie wspomina, żeby był umęczony, albo z profesyi Zakonnej Dominikan. A jeżeli prawdę żeznac trzeba, że Bernard przerwiony był z Zakonu na Arcybiskupstwo wzięty, oż Autor książki pod tytułem Specimen Historiae Poloniae Criticae, w Wschodzie R. 1733. drukowanej, to jest J.W. Jozef Zaluski na ow czas Referendarz Koronny, a potem z Bratem swoim Andrzejem Xiążciem Biskupem Krakowskim publiczney Biblioteki Warszawskiej Fundator, a na ostatku sławny Biskup Kiowski, tamże na karcie 58. świadczy przeciw Okolskiemu, że tenże Bernard był z Zakonu S. Franciszka, de Ordine Minorum, tak jako y następca iego Jakub Strzępa piąty Arcybiskup Halicki. *

Marcus Corona in Speculo Provinciae Russiae Ord. Min. Conu. przywodzi Instrument Jakuba Arcybiskupa Halickiego, dany in Lembarga, to jest we Lwowie R. 1394. d. 14. Listopada potwierdzający Indult y Odpusty Kościołowi Bożego Ciała OO. Dominikanow, tamże między mrami Miasta z innymi Kościołami do Dycezyi Halickiey należącemu, od swoich Poprzedników, także y od różnych innych Biskupow, nadane, tak ich imiona wspomina: „ Insuper gratas habentes, et recipientes „ Indulgentias, et ipsi consentientes, Dilectorum ac Reverendorum Patrum, „ ac Fratrum nostrorum, videlicet Dni Bernardi Archieppi Haliciensis „ Praedecessoris Nostri, D. Petri Lubucensis (a) Jacobi Kiowiensis (b) „ Emerici Agriensis (c) et Stephani Chelmensis (d) Episcoporum, „ a quolibet eorum &c. &c.

(a) O tym Piotrze pisze Kromer lib. 12. około Roku 1367. i. n. X. Woronecki Jakub

(b) Ten Jakub ~~nie~~ znajduje się w Porządku Bisk. Kiow. u Naramowskiego, ~~żnać~~

(c) Agryenski jeden z Biskupow Węgierskich.

(d) Pierwszy Chelmski z Zakonu S. Dominika, znac, że iuz był przed Rokiem 1395.

W.B. Szy.

* O Arcybiskupstwie Halickim, y imię katedra na Kwi. fundawany Obraz M. Tomie 7. Str. 116. Tolk przez sławnego Włodka naszego Historyka X. Narasewicza R. 1765. J. w. ca. wydanym, pag. 92. pod R. 1375. gdzie też jest wzmianka między innymi o Bernardzie Arcyb. Halic. Item przypisek tamże od k. 42. pod R. 1373.

BB. Szymon y Sanktes (Sanktes) w Krakowie. 1289. w Fortecy na kar. 63
 111. tak opisani: ze Sanktes Oyciec maia syna Szymona ślepego narodzonego, gdy ten był w szóstym roku, przyprowadził go do grobu S. Jacka, gdzie natychmiast wzrok odebrał, ale przyprowadzone owo dziecko do domu zaraz wpadło w gorączkę, y umarło; a gdy Oyciec znowu udał się do grobu S. Jacka, y ślub uczynił, iż iesliby synaczek ożył, miał go oddać do Zakonu S. Dominika, y sam Zakonnikiem zostac; co się też stało. Y przydaie Autor, że oba przez wiele lat światobliwie w Zakonie przeżywszy, życie zakonczyli R. 1289. O czym cytuję na koncu Bzowiusza in Propag. S. Hyac.

Bynajmniey się tu nie ubliża Wszchemocności Boskiej, y zaślugom S. Jacka Cudotwórcy, którego Cuda przy Grobie iego różnemi classy uczynione, y opisowane, Autor Świątńicy na kar. 12. krótko zebrzane wylicza, a naprzód umarłych do życia przywróconych 54. konających ieszcze więcey, bo 76. na oczy chorujących, między ktorými byli y ślepi, co wzrok odebrali, Mładzie liczbę 33. &c. &c. Ale się tylko poznaie, że y ta historia musi byc zmyślona, y Bzowiuszowi podana od Marcina Baroniusza, który gdyby ią z iakiego dawniejszego Autora, abo z Procesu Kanonizacyi S. Jaceka wyczytał, toby go cytował. I tak o nich Bzowiusza Świątelnia, sbaż. 211. koncu w Przyśladkach.

B. Kunegunda w Szancu (w Sądzu) 1292. d. 24. Lipca. W Fortecy na kar. 109. życie iey opisane, a dawniey od Wiel. Piotra Skargi z Anonima, który życie iey R. 1401. pisane podał Kłasiłowski Panien Starasądeckich, a potym do S. Jędrzeia Pannien Krakowsk. Długosz przeniósł, zebrane, y pod dniem 6. Listopada, zaraz po B. Salomei położone.

Autor historyi o tey B. Xiężnie niektóre punkta Życia iey wybrał z Życia od Skargi opisanego, lubo po Autorach w Fortecy cytowanych nie wspomina, y zaraz z początku tenże Autor (Baron. ski) narodzeniu iey przydał Rok 1234. y dzień 4. Marca od siebie wymyślony, bo tego nie ma Skarga, ani się też to zgodzić może z rokiem ślubu iey małżenckiego z Bolesławem Pudykiem to iest 1239. według Długosza, Kromera, y inszych, ktorogo B. Kunegunda musiata mieć przynajmniey lat 14. a Bolesław, który się po B. Salomei urodził, nie lat 12. iako Skarga z Anonima wypisał, ale lat około 27. gdyż mu różne zamieszania, o ktorych piszą Historycy, do przedszego ożenienia przeszkadzały.

Y to też do prawdy podobna nie iest, co dawny Anonim napisał, że B. Salomea pięcioletnią Kingę potajemnie z Węgier do Polski przez pewnych Żołnierzy w Koszale, czyli w Koszycu, abo w skrzyńce zamkniętą przestala. Ktoby temu nie wierzył, żeby on tak napisał, oto słowa iego przywodzę z Rozdziału Życia drugiego, pod tytułem: Quonodo tradita est Boleslao. pag. 3. wyjęte.

„Bole-

- 22 Bolestaus erat tunc 12. annorum, quando B. Salomea felicem
 22 Kingam puellam quinquennem. in fiscella. seu ladula in-
 22 clusam. per fide dignos Milites, sub specie thesauri, in
 22 Terram Cracoviensem transmisit.

Roku tedy 1239. Xiążę Bolestauw poiął za Żonę, Beli IV. krola Węgier-
 skiego Corke, a Teodora Laskarego Cesarza Greckiego, z Corke iego
 Maryi Wmuczke. y wielce cnotliwa, y z wielkim posagiem w sre-
 bże y złocie 40. tysięcy grzywien, (Wielka to byle na ow czas mu-
 sicela byc summa, kiedy potym B. Salomea za 15 grzywien całą
 Wics kupila dla swego Klasztoru, o czym bylo wyżej) a to ieszcze
 podobno oprócz drogiich klejnotow, y innney krolewskiej wyprawy.
 o ktorey wspomina Przywilej iego dany B. Kunegundzie na Zie-
 nię Sąddecką w nagrodę iey posagu na pilne potrzeby swego Pan-
 stwa, obroconego, napisany w Korczynie na ow czas Wsi Xiążęcey d.
 2. Marca R. 1257. a u Frankowica fol. 94. położony, z ktorego słowa
 wyięte tu się składa:

- 22 de consilio maturo Venerabilis in Christo Patris Dni. Wislai Cra-
 22 coviensis Episcopi. decretoq. omnium Optimatum nostrorum,
 22 ac Baronum, adjutorio Dei praevio, conjunximus Nobis Co-
 22 pula maritali Generosissimam Dominam, Dnam Kunegun-
 22 dim. Illustrissimi Regis Hungariae Dni Bela Filiam, non
 22 solum auro, argento, et lapidibus pretiosis gloriose Regali
 22 providentia. et magnificentia ditatam, verum virtutum
 22 ~~tutum~~ etiam, ac nobilium morum dotibus plurimum redi-
 22 mitam &c. &c.

Przy tym składa się niektóre pamiątki dobroczynności teyże Błogi
 Xiężny Kosciołowi y Konwentowi Naszemu Krakowskiemu swiad-
 czonych, dotychczas tamże w oryginałach zachowane. o ktorych
 naprzod List Innocencyusza V. dany R. 1276. dnia 11. Maja.

Innocentius Episcopus Servus Servorum Dei

Dilectis Filiis Guaratano et Fratribus Ordinis Minarum
 Domus Cracoviensis Salutem et Apostolicam benedictionem.

- 22 Ex parte Dilecte in Christo Filiae Nobilis Mulieris Cunegun-
 22 dis Ducissae Cracoviae et Sandomiriae, fuit propositum coram
 22 Nobis, quod ipsa sollicita meditatione considerans, quod Dei
 22 Ecclesiae in suorum Ministrorum ornatu vestium decoren-
 22 tur, et per hoc multo desiderio cupiens, ut iidem Ministri,
 22 et maxime regularis Ordinis professores in vestitu deau-
 22 rato circumamicti varietate in templo Dei laudum exolvant
 22 cantica ipsi Regi Regum, et Domino dominorum, zelo multae
 22 devotionis accensa, nonnulla vestimenta Ecclesiastica propriis
 22 contexit manibus, et diversitate operum decoravit. intenden-
 22 do illa vobis, et Ecclesiae vestrae, apud quam Nobilis vir Bolestaus
 Dux

„ Dux Cracovia et Sandomiria, Vir suus sepulturam, prout asse-
 „ ritur, ac etiam ipsa, elegerunt, ut eis in celebratione Divino.
 „ rum utamini pro Divini honore Nomini exhibere. Nos itaq;
 „ laudabile dicta Ducissa in hac parte propositum favorabiliter pro-
 „ sequentes, ipsius supplicationibus inclinati, utendi libere ac sole-
 „ niter predictis vestimentis, postquam ea dicta Ducissa, vobis
 „ duxerit exhibenda, in praecipuis festivitatibus, etiam ipsa, et pra-
 „ fecto viro suo, presentibus, dummodo Missarum solemnia, et
 „ alias Horas canonicas in Ecclesia celebraveritis supradicta, libe-
 „ ram vobis concedimus, auctoritate presentium, facultatem. Non
 „ obstantibus contrariis vestri Ordinis consuetudine, vel statuto, con-
 „ firmatione Sedis Apostolica, seu quacumq; firmitate alia roborata.
 „ tis. Nulli ergo omnino hominum liceat hanc paginam Nostrae
 „ concessionis infringere, &c. Dat. Laterani quinto Idus Maji, Pon-
 „ tificatu Nostris anno primo.

NB. In praedictis literis post signum * legendum est ita: apud quam, tam ipsa,
 quam Nobilis Vir Boleslaus Dux Cracovia et Sandomiria, Vir suus Sepul-
 turam, prout asseritur, elegerunt, &c.

Konwentowi zas calemu, oprocz inny^{ch} dobrodzieytw, ktorych pa-
 miatka zginela, wyswiadczyła y to, ze dla wygody iego, prosba swoia
 wymogła yu Kapituly Krakowskiej plac z larnią Jilasztorowi przylegly
 do teyze Kapituly z dawna należący, jako o tym zachowany moni-
 ment swiadczy, z ktorego sie wydacie wielka dobroczynnosć B. Kunegundy,
 y chęć łaskawa ku Braci Mnieszym. A ten jest taki:

„ Serenissima Domina Kunegundi, Dei Gratia Cracovia et Sando-
 „ miria Illustri Ducissa, Gerardus*Decanus, et Capitulum Ecclesiae
 „ Cracoviensis, Orationum instantiam devotarum, et promptitudinem
 „ fideliter serviendi. Regalis Vestrae Celsitudinis dignationi pla-
 „ cuit a nostra parvitate petere quandam aream, sive fundum Ec-
 „ clesiae, inter Curiam Fratrum Minorum, et Vislam existentem, com-
 „ moditati Fratrum dictorum per Vos applicandam, et Nos aliam
 „ alibi quantitatis ejusdem deberemus per commutationem acceptare.
 „ Nobis autem Vestris Capellanis, habita deliberatione, visum est
 „ per alium modum obedire Vestrae voluntati. Nam, quamvis jure
 „ prohibeatur, Ecclesiae rem, immobilem maxime, non aliter alienari,
 „ nisi prospecta demum utilitate, melior ejus conditio procuretur,
 „ Vestrae tamen sinceræ arbitrio, conscientiae, et intemeratæ puritati con-
 „ ditionis hujusmodi meliorandæ, negotium relinquimus, et committi-
 „ mus confidenter potius, quam aliquam de hiis, quae nobis praten-
 „ debantur, areis, duximus acceptandam. Nec enim dubitamus, quin
 „ Ecclesiae Nostrae, in qua Dei nutu Jus Patronatus glorianter obtinetis,
 „ ita velitis providere, ut non solum ejus indemitati caveatur, sed eti-
 „ am utilitati provideatur ampliori. Munificentiam namq; Vestrae
 „ devotionis, et coram hominibus digna laude non ingrati semper
 „ extollimus, et coram Deo, et Sanctis ejus specialiter Patronis Be-
 „ atis Wenceslao et Stanislao Ecclesiae Nostrae, et toti Patriae calitus in
 „ pro.

„ protectionem concessis, non cessamus obsequiis et orationibus commen-
 „ dare. Nunc pro libertatibus Ecclesie collatis, nunc pro Juribus
 „ ejus et consuetudinibus manentibus inconcussis, nunc etiam pro
 „ multis ad Divini Cuius decorem pertinentibus dapsiliter collatis
 „ elargitis, adversitatibus quoque tam ab ea, quam a Ministris ejus
 „ indefesse et clementer propulsatis, et Domino concedente, per reli-
 „ giosam Vestram pietatem indesinenter propulsandis. Igitur Do-
 „ minationi, nullam conditionem exprimentas conferimus perpetuo
 „ possidendam, ut libere de ipsa faciatis, quidquid placet. De loco
 „ etiam Balnei, quod ibi prope possidebat Ecclesia, cedimus pari
 „ modo; hoc sane Vestrae memorie volentes esse commendatum,
 „ quod balneum illud annis singulis tres marcas argenti et dimi-
 „ diam Ecclesia persolvebat. Ut autem factum Nostrum hujusmo-
 „ di, debitum sortiatur effectum, Venerabilis Patris et Episcopi Nostri
 „ Domini Pauli consensus, et auctoritas intervenit, sine quibus nec
 „ legitime, nec canonicè de rebus Ecclesiasticis quidquam alienari
 „ jure permixtum est, immo totaliter interdictum. Unde in eviden-
 „ tiam consensus ejus praestiti, et auctoritatis adhibita, idem Do-
 „ minus Episcopus confirmando, Sigillum suum, et Nos Capitulum
 „ profitendo, Nostrum, id est Ecclesie, huic Instrumento duximus
 „ apponenda. Dat. Cracoviae Anno Domini M. CC. LXXVII. Octavo
 „ Kalendas Martii.

* Ten to jest pewnie Magister Gerardus, który w Roku 1252. we-
 „ spól z Jakubem Dziekanem iuż powtore wyprawiony był do
 „ Dworu Rzymskiego w sprawie Kanonizacyi S. Stanisława, o
 „ czym Długosz lib. 7.

Tak B. Kunegunda Kieźna, iako y Kieźe Bolesław mieli iednego Oyca
 duchownego, abo Spowiednika z Zakonu Braci Mnieyszych, mianowicie
 Brata Bogufala, o którym. Przywilej Kiecia Bolesława y Orarż Zony iego
 Kieźny Kunegundy dany Mirosławowi Synowi Pawła Hrabi Wielkopol-
 „ skiego na Włes Sobotkę w Powiccie, abo Kasztelanii Zawichostkiej polożo-
 „ ną, ktorą tenże Mirosław od przereczonych Kieźat kupit za 150. grzy-
 „ wien czystego srebra w Krakowie R. 1279. dnia 16. Października
 „ Z którego autografu zachowanego w klasztorze Starosądeckim u S. Trojcy
 „ wyięte słowa tu przytaczam

„ Adidimus etiam predicto Militi nostro Mirosłao, pensantes
 „ multimoda servitia Patru sui, Viri Religiosi Fratris Bo-
 „ gufali, Spiritualis Patris Nostri, ac nostra Conjugis Dominae
 „ Kunegundis, ut dictam Villam sub Aure Polonica, vel Theuto-
 „ nico, quocumq. horum maluerit, eidem liceat situare, et ho-
 „ mines cuiuscumq. Nationis ibidem collocare, &c.

Z kąd się poznaie, że Kieź Bogufal wspomniony był bratem rodzo-
 „ nym Pawła Hrabi Wielkopolskiego Comitis Majoris Poloniae, a Stry-
 „ rem Mirosława Zolnierza, który pewnie iuż był nie młody, kiedy tu-
 „ po.

67

powal wies Sobotkę, od Xiążąt Matżonków, a za tym X. Bogust Franciszkan musiał być daleko nad swego Synowca starszy, y dobrze zastużony w Domu Xiążęcym, naprzód będąc także Żołnierzem, iako się domyslać można, potym w Zakonie, będąc Xiążęcym Kapelanem, lub Kaznodzieją, y Spowiednikiem, co znaczą owe słowa: pen-santes multimoda servitia, rozważając, abo szacując rozmaite służby, abo zasługi iego, to jest, tak ~~na~~ ~~świecie~~, iak w świeckim stanie, iako y Zakonnym podejmowane.

Pamiętkujmy jeszcze lata tego Boguśata. Ojca duchownego obayga Xiążąt, iak możemy, bo tego potrzeba będzie do dalszey historyi życia B. Kunegundy. Podobienstwo jest, że tenże Boguśat z Żołnierza został Franciszkanem po pierwszey inkursyi Tatarskiej Roku 1241. abo wkrótce potym, Franciszkan z Pragi do Krakowa sprowadzeni są przez Bolesława Xiążęcia R. 1237. według świadectwa Długosza, y Miechowity, abo około R. 1240. według Kromera, Bielskiego, y innych. A kiedy Boguśat wstępował do Zakonu musiał już mieć lat około 28. więc kiedy Synowiec iego Mirosław wies Sobotkę kupował, musiał mieć lat około 66.

Autor Życia B. Kunegundy R. 140j. spisane go najdawnieyszy, lecz dotąd z imienia lub nazwiska, z rodu, stanu, funkcyi abo kondycyi nieznaiony, ktorego niektórzy Stanisławem Franciszkanem starym Teologiem być rozumieją, z tey przysię, żeżna grzbiecie tejże księżki w starswieckey oprawie do Roku circiter 1774. zostaiący (bo teraz w nowey oprawie zostaię) napis dał był taki: = Stanislaus Theologus Franciscanus Polonus. = Ja zaś go Anonimem, to jest bezimiennym zowie, który w swojej przemowie, wyraziwszy, że B. Kinga poświęciła się na służbę Bogu pod habitem y Regułą S. Klary, temi słowy przemowę kończy:

» Ad ejus ergo Vitae compilationem totalem occurrunt mihi plu-
» ras, vitae meae summa infirmitas, videlicet hujus Sanctae eximia digni-
» ritas, ac corporis mei manifesta debilitas. Sed quia cogit me
» maxima instantia et sollicitudo precum Dominarum mearum, So-
» rorum Domus Sandecensis, ut hujusmodi onus imponerem hume-
» ris meis, ergo tu Deus &c.

Zgad się pokazuje, że ten Autor na wielkie prosby y nalegania Siostż Zakonnych Klasztoru Starosąddeckiego podiał się tей pracy według informacyi, iako z nich mógł wyrozumieć, wielkim nieporządkiem Rozdziałow Życie B. Kingi (tak ją zawze zowieć, a nigdy Kunegunda) opisał; bo naprzód polorył Rozdział z jakiejsis Kroniki Węgierskiej o iey Genealogii, a potym zaraz, iako jest wydana Bolesławowi, y przyjęta od Świeckry swojej y Panow Panow Polskich. Toż dopiero o iey narodzeniu y dzieciństwie; potym o rozmaitych umartwieniach Ciata; a daley o solemnych ślubach Matżenskich, &c.

W opisowaniu tedy całego Życia B. Kunegundy tenże Anonim wiele błędow popełnił, a iestżebięcej baitek popisał.

Ble

Błędy iego te są, naprzód że w Genealogii wyraził, iż Andrzej II. Król Węgier z Żony Gertrudy, a Siostry S. Jadwigi otrzymał dwóch Synów, w czym się omylił, bo ich było trzech, Bela, Koloman, y Andrzej, a Córka jedna S. Elżbieta. Potym że Cesarz Grecki Ociec Maryi Królowy Węgierskiej Żony Beli IV. był z pokolenia Nerona Cesarza, a Cesarzowa Matka Maryi, z narodu S. Katarzyny P. y Męcz; czego nikt dowiedzieć nie potrafi; bo na Neronie skonczyła się familia dawniejszych Cesarzów Rzymskich, iako dowodzi Kárdi: Baroniusz ad an. Chr. 70. A o S. Katarzynie, co dowodzi Alexander Natalis Hist: Eccl. tom. 7. cap. 1. edycyi Weneckiej z przypiskami Konstantyna Ronkagii, tam to przeczytawszy, może sobie Czytelnik uwazać, jeśli się to zgodzić może z powieścią Anonima. A ktemu iakże to mógł Anonim wiedzieć, kiedy imion pomienionego Cesarza y Cesarzowy nie gossz z swego domysłu imię Alexego przydał, w czym się też omylił, y wszyscy inisi, ktorzy za nim poszli, bo po opanowaniu Caragrodu przez Lucjenniki, Państwo Greckie na trzech Panow podzielone jest, z ktorych jedna część Państwa dostał się Teodorowi Laskaremu Oycu Maryi Historycy, a na ostatku Autor Nowey Hist: Polsk. w Tomie IV. w Genealogii Królów Węgierskich, a potym iako tenże Laskaris był w Sclaczu szukając pomocy z Rusi przeciw Frankom y Wenetom, fol. 122.

Tamże tenże Anonim błędzi, gdy pisze, że Bela po smierci Oycy swego Króla Andrzeja R. 1230. był koronowany na Królestwo Węgierskie, y że iadącemu do Kościoła katedralnego in Alba Regali z wielką wspaniałością, na koronacya, asystował Koloman brat iego, niosąc miecz królewski, a Daniel Xiążę Ruskim konia, na którym Bela siedział, przed nim prowadził; gdyż, iako się wyżej w opisanu Życia B. Salomei pokazało, koronacya Beli, y Kolomana Królów, za Życia Oycy ich R. 1214. odprawila się. Y to też błędliwie napisał, że między inszemi Córkami Beli, jedną imieniem Elżbietę wziął za żonę Otto Xiążę Bawarski, bo nie Otto, ale Henryk był mężem tejże Elżbiey, syn Ottona, o którym z wyrazem Roku 1244. świadczy Autor spóczesny Sfero, y Traktat pokoju Stefana V. Króla Węgier: z Ottokarem Królem Czeskim potwierdzony, a wyżej w Życiu B. Konstancyi wspomniony.

Wspominając zaś pierwszą Wroczyślność S. Stanisława w Krakowie po iego kanonizacyi Roku 1254. d. 8. Maja za Innocencyusza IV. Papięzą, a Prandoty Bisk: Krak: odprawioną, dwa błędy popełnił, ieden względem imienia Biskupa, drugi względem Roku, ktorych y Skarga nie postrzegł, gdy tak napisał. = Gdy S. Stanisław cudy słynąc poczał, y do kanonizacyi iego przyszło, Janna (B. Kunegunda) z Biskupem Krakowskim Prokopem, y innymi Duchownemi ręką swoją koscę iego podnosiła, y łzami polewała Roku Pańskiego 1263. za Innocencyusza Czwartego. = Albowiem Prokop Bisk: nastąpił po Pawle R. 1297. a około Roku 1263. Papiężem był Urban Czwarty.

Po wytkniętych błędach Anonima, uważmy białeczne powieści jego, ^{pełna} ~~powieści~~ ^{jest}.
 Ten to jest najpierwszy Autor tej powieści dotąd za prawdziwą miarę,
 że B. Kunegunda będąc potym w Węgrzech uprosiwszy u Cyca swego
 Beli króla Węgierskiego darowanie sobie góry solney, w szybe
 tej wrzuciła swoy: a gdy się wrocila do Polski, y w Bochni w zie-
 mi Krakowskiej otworzyły się Zupy, w pierwszym balwanie soli,
 który tam wykopano, pierścien on iey się znalazł, iako się czyta u
 Skargi. Co teraz za bajkę poczytuie Autor Nowey Hist. Polś. w Tomie IV.
 czyniąc przypiski o soli od karty 282. aż do kar. 290. Czytać tam mo-
 że. kto chce, tego mocne dowody. To tylko za prawdę przyznać trze-
 ba, że za panowania Bolesława Pudyka zupy solne w Bochni otwo-
 rzyły się około Roku 1251. ztąd obfite dochody Xiążęciu przybyły,
 co, iako mowi Kramer lib. 9. pobożności, y życia świętobliwosci Zony tego
 Kunegundy przypisują wszyscy.

Potym daley pod tytulem De reditu suo in Polonia, pag. 18. tak o
 B. Kindze, to jest Kunegundzie pisze:

- » Cum in Polonia redisset, se ipsam omnino deprimens, vitam
- » austerrissimam actitabat, quam tempore hyemali, solo clamide a-
- » micta in oratione persistebat. Tempore autem veris veste asperissima
- » et pellibus corpus suum donabak, et in quocumq. clenodio, aut ve-
- » ste commendabatur, tatum illud Deo dicabat, ita ut etiam quan-
- » dam coronam, quam ad Ecclesiam transcundo ferret, illico ipsa
- » de Capite suo deponens, pro fabrica Sanctae Crucis assignavit. In-
- » super, dum de corporis ^{elegantia} commendaretur, diversimode faciem suam de-
- » turpabat. Et quod magis videtur, quod tempore vita Ducis sui, li-
- » centia petita et obtenta, in manibus Ministri tunc Missam modu-
- » tione apud Minores in Cracovia suscepit. Sicq. sub obediencia Confej-
- » soris constituta, tunica et corda professionis suae nunquam caruit.

Co tu pisze Anonim o życiu surowym B. Kunegundy, o grubych y ostrych szatach,
 a potym o kleynotach, o pięknych sukniach, y o bogatey iakiey koronie, to się
 iedno z drugim nie zgodza. A to, co mowi o iey uzywaniu Zimie lekkiego
 odzienia, płaszczu lub oponczy, lecie zas grubego odzienia y futra abo kożu-
 cha, także y o rozmaitym szpeceniu twarzy swojej, gdy ją z urody chwalone,
 zdaje się rzecz do prawdy nie podobna, iako godności, rostroprości, y stanowi
 Xiężny nie przyzwoita, y honorowi Meza iey Xiążęciu przeciwna.

To zas jest do prawdy podobna, iako się potym pokaze, że B. Kune-
 gunda za życia Xiążęcia przyjęła habit Tercyjarski Zakonu S. Franciszka
 y na iego Regule profesyją w Kościele Krakowskim Franciszkanskim
 w rękach Ministra Prowincyi uczyniła, y gdybybył jeszcze dodał, że czy-
 niła wespół z mężem swoim Xiążęciem Bolesławem, nie byłoby
 od rzeczy, gdyż oboje wielki mieli afekt do Zakonu S. Franciszka
 y Braci iego. Nie rozumi się iednak, żeby za życia Xiążęcia B. Kunegun-
 da

da publicznie habit Tercyarski, y Chordę nosita, ale tylke pod szatami stanowi swemu y godności Xiążęcej przyzwoitemi.

Nie wyraża Anonim imienia wspomnianego Ministra, zebysmy mogli poznać czas, ktorego się to stało, bo jeżeli po otwarciu solney gory w Bochni, to jest po Roku 1251. to na ten czas według Kroniki Fürstenhayna, był Ministrem Prowincyi Brat Idzi, Agidius, aż do Roku 1256. Sławny Jan Długosz Historyk Polski, który stare pismo Anonima przeformował na swoje dzieło, y on R. 1474. Klasztorowi Panien Starościeckiemu pro memoriale sempiterno legował, to zaś Przewła Moiecki na Polski język przelożywszy, drukiem w Krakowie R. 1617. wydał, wspomnianego Ministra nazwał Bartłomiejem; ale iako w imieniu Dziecica z Matki S. Kunegundy, to jest Teodora Laskarysa, zowiąc go Alexym, iako potym, czyli jeszcze przed tym cap. 4. Biskupa Krakowskiego Wisława, nazwał omylnie Prandotą, tak się y w tym imieniu Ministra od początku Prowincyi, aż do tego czasu Bartłomiey Ministrem nie był, to jest w Prowincyi Polskiej Zakonu Braci Mniejszych.

Byli w prawdzie tegoż czasu dwa Sławni tego imienia Franciszkanie jedynie Prowincyi Polskiej y Czeskiej, ale żaden z nich nie był Ministrem. Jeden Brat Bartłomiey Morawczyk z Bruny, ktorego Papiież Alexander IV. na prośbę Krola Czeskiego, uczynił Inkwizytorem przeciw Heretykom w Czechach, y na granicach Polskich znajdującym się R. 1257. Drugi Brat Bartłomiey Czech z Pragi, od tegoż Alexandra Papiieża Opowiadaczem Krzyża w Polsce, Czechach, Morawie, y Austrii R. 1255. postanowiony, który też był tegoż roku w Krakowie Posrzednikiem między Bolesławem Xiążęciem, y Kapitułą Krakowską względem wolności Koscielnych obiasnionych, gdzie też był przytomny Br. Albertus z Konwentu Zawichostkiego. (znac, że to był Spowiednik B. Salomei przyczyniającej się do tego Aktu za Kapitułą, od nieyże wysłany) a potym w Państwie publikowanych y od Papiieża potwierdzonych, O których Alexandra IV. in Bullar. Franc. Tom. II. rozłożone.

Przeto y to być może do prawdy podobna, że B. Kunegunda Xiężna Habit Trzeciego Zakonu S. Franciszka R. 1255. przyjechała w Krakowie, y zaraz w ręku Br. Bartłomieja z Pragi Profesysa uczyniła. Potym zaś to jest R. 1257. tenże Bartłomiey Czech Minoryta pracujący okolo nawracania Ładziwinkow Litwie przyległych do Wiary S. był żądany y podany na Biskupstwo Łukowskie, gdzie było miasto z Zamkiem Łuków, do Mistrza Templaryuszow Niemieckiego y Słowiańskiego z dawna należące, w Dycerzyi Krakowskiej leżące, lecz daleko od Krakowa, iako y teraz, odległe; dla czego Alexander IV. na prośby Bolesława Xiążęcia, y Siostry jego B. Salomei, także y Mistrza Templaryuszow, za pozwoleniem na to Prandoty Biskupa Krakowskiego, zlecił to Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, y tenż

Biskupowi Krakowskiemu, aby oni przerweczonego Brata Bartłomieja Biskupem w Lukowie postanowili, y granice Biskupstwa iego wyznaczyl. Listem danym na Lateranie dnia 1. Lutego R. 1257. Lecz to do skutku nie przyszło, niewiedziec dla czego. Jest ieszcze list tegoż Papiezu do niego pisany z Lateranu dnia 5. Kwietnia 1257. ktorzym daie mu moc swoię w niektórych przypadkach, aby zlecony sobie urząd opowiadania Krzyża przeciw Litwatom, Jadzwingom, Rusniakom, y innym Poganom y Schizmatykom mógł szczęśliwiey sprawowac przez siebie, lub przez Braci swóich. Vide. Bullar. Francisc. Tom. II.

Obaczysz daley, co tenże Anonim o B. Xieźnie Kunegundzie pisze pod tytułami Rozdziałow de esu carnum, et De obedientia Confessori, pag. 19. gdzie pawiada, że ta Xieźna z pobożności swoiey obowiąza zazywala, co bacząc Spowiednik, z politowania nad nią, kazał iey obowiąza zazywac, więc go tak zazywala, nie wdzwiewając go na nogi, ale pod bosc nogi podkladając. Gdy zaś iey kazał obowiaz na nogach nasie, ona podszwiy odeymowala, aby tak przecie boso chodzila, abo tyle patynki, iak palec, na to umyślnie sporządzone, zwięzthu do nog sobie przyprawiata. Co poznawszy Spowiednik, kazał iey zapokute na ziemi siedziec, y owe patynki u szyi zawieszzone na piaszczu przed sobą trzymac. To znaczą iego słowa, które się tu z karty pergaminowey pilnie y wiernie wypisane klada:

- » Et quoniam ex consuetudine devotionis suae calceamento non utebatur, et cum Confessor suus, ex compassione sui, sibi praecipere, ut calceos deferret, ipsa praedictos calceos subdeferbat; cum autem in pedibus eos deferre cogeret, subsulea amovebat, et sic nudo calle transiret. Soculos ad id praeparatos in quantitate unius digiti sibi consuens deferbat. Quibus omnibus Confessor cognitis, in terra ipsam sedere praecipit, calcios in collo tenentem, soculosq; in pallio ante ipsam extentibus. Ipsa vero haec omnia, ut vere obedientiae filia, diligenter sustinuit, pro omnibus Deo grates referendo.

Niechże to baczny Czytelnik zważy, czyli te powiesci Anonima są rozumne, y czyli do prawdy byc mogą podobne. Podczyz daley.

Rozdział De decessu Ducis, pag. 20. tak poczyną Anonim:

- » Tandem piissimo Duce universae Carnis vitam ingresso, mox felix Domina habitum Ordinis beati Francisci non modica cum devotione assumpsit in die beati Melchiadis, funere Ducis in seretro existente.

Nie wyraża Anonim ktorego Roku, y dnia Xieźę umarł, tylko daie znac, że wnet po śmierci iego, niż go pochowano, Xieźna wzięła na się habit Zakonu S. Franciszka w dzień S. Melchjadi, to jest dnia 10. Grudnia. Roku 1279, według świadectwa Historyków, Długosza, Mie.

Miechowity. Kromera, y innych, między ktoremi Miechowita w naznaczeniu dnia różny jest od Długosza Autora dawniejszego. bo Długosz l. 7. jasnie opisuje dzien smierci Bolesława Pudyka temi słowy = *Die Solis. quart. Idus Decembris* (1279) *moritur Cracovia Boleslaus Pudicus.* = to jest, że w Niedzielę dnia 16. Grudnia umarł, bo tego Roku litera A. w Kalendarzu Rzymskim Niedziele wyznaczała, a Miechowita l. 3. wyraża dzien 7. Grudnia, który tegoż Roku przypadł był we Czwartek. Frankowiczas zdanie obydwóch przeciwnie w jeden dzien nie ostrożnie złączył, gdy smierci Bolesława Niedzielę y dzien siódmy Miesiąca naznaczył.

Być tedy może podobienstwo do prawdy, że B. Kunegunda tegoż dnia, którego Xiążę umarł, miasto żałoby, wzięła na się habit trzeciego Zakonu S. Franciszka bez nowey Ceremonii, na który już była dawniey profesyją uczyniła, poczyniłać go odtąd iawnie nosić; ale co daley tenże Anonim pisze, a z niego Skarga, iakoby B. Kunegunda z Siostrą swoją Jolentą Xiężną Wielkopolską wszedłszy w dom iedney nabożney Panny imieniem Marty, y tam przescieradło zmarłego Męża na dwoie rozcznawszy, głowy swoje onymże pokryły, y tak pokryte na pogrzeb do Kościoła poszły, rzecz do prawdy zdać się nie podobna, iako się z dalszego opisanie pokaze.

Gdy tak okryte obie Xiężny rodzone Siostry za Ciałem zmarłego Xiążęcia do Kościoła weszły, przez cały Chór Braci Mniejszych modląc się, tak wielki z lamentami ich był płacz na ten czas, y przez całą noc, na którą tamże zostały były, (powiada tenże Anonim) że aż rantucky ich z owego przescieradła poczynione, od łez obfitych pozielieniały. Uwagę proszę następujące powiesci tego:

„ sic velata per totum Chorum Fratrum Minorum in Cracovia ad
 „ peragendum Exequias, sumus Ducis Boleslai orantes, ut viderant
 „ Milites, ac omnis cetus populi, fleverunt planctu magno dicen-
 „ tes: *Vae nobis, quia utroq. Principe orbata sumus.*

Y niżej tegoż żalu B. Kunegundy większe ieszcze rozszerzenie czyni, gdy powiada, że od zbytniego płaczu, lica twarzy iey kraiały się, a gdy na za-
 intrz rano z Kościoła po pogrzebie do domu powracała, z ciała iey zim-
 nem, zalem, y pracą strapionego, przez nachylone rękawy, krwawy pot ob-
 ficie płynął:

„ *Mane itaq. facto, cum iam singuli depressi frangebantur, gena-
 „ faciei suae profluvio lachrymarum scindebantur, et ex nimio fle-
 „ tu, panniculi peplorum madefacti, in viridem colorem verte-
 „ bantur. . . . Sepulto autem devotissime Duce Boleslao, cum iam
 „ domum de Ecclesia reverteretur, manicis inclinatis, sanguine-
 „ us de ipsius Corpuscule, frigore, et aliis laboribus macerato
 (sudor) „ abundantissime manavit.*

Co wszystko nie jest do prawdy podobne, bo Kromer Autor poważny o niey pisze, że ona smieć męża swego bardzo skromnie żałowała, y za do-
 bre

bre przyjął, dziękując P. Boga, że ją od związku małżeńskiego uwolnił. Y sam Długosz, który chociaż w Życiu B. Kunegundy o tym zbyt niewiele pism powzięte w Kroniki dziełow Polskich wpisał, przecież jednak w tychże dziełach lib 7. opisując czas zejścia, y wspaniałosc pogrze-mala: = Nec fluere aliquam lachrymarum permisit, sed Sponsū Cris-tum cogitans, gratiarum actiones in illum assidue celebrabat, quod illam onere grandi liberasset.

To prawda, co daley pisze tenże Anonim, że zaraz po pogrzebie Xię-zęcia, B. Kunegunda przeniosta się do Sądca, y tam fundowała Kła-sztor dla Sióstr Zakonu S. Klary. Ale co tam na końcu tego Rozdzia-łu przydał, iakoby ona w tymże klasztorze zastawała pod posłuszen-stwem Xięni, = Et in eodem Claustro sub Obedientia Abbatisa semet-ipsam collocavit. = to się z dawniejszych, a prawdziwych dokumen-tów, na sto lat y więcej przed pismem Anonima pisanych, y do na-z Autografów tamże przed lat 19. ręką moją, pismo y wiernie wypisane mam u siebie) nie pokazuje, bo za życia B. Kunegundy żadna z Za-konnic nie była postanowiona Xięnią, ale sama Xiężna y Fundator-ka dobrami Klasztorowi ^{nadawane} ^{została}, chociaż się nie pisala Xięnią, na-wet ani Siostrą Zakonu S. Klary, bo nią w prawdzie nie była. Dopie-ro po śmierci tejże Fundatorki, pierwsza Xięnią obrana była imieniem Katarzyna, według Reguly Zakonu S. Klary, od S. Bonawentury na ow-czas Generala całego Zakonu (iako się nie bez fundamentu domyślam) u-łożoney, a od Urbana IV. potwierdzoney, ktorey exemplarz dowodny Pro-pektora Zakonu S. Klary R. 1263. Ania 10. Grudnia podpisany, y na ręce Ministra Prowincyi Czeskiej z listem Generalskim, y swoim zaleceniem przestany, dotąd zachowuje się w Krakowie u S. Jędrzeja.

Ze B. Kunegunda po śmierci męża swego Xcia Bolesława zostawszy Wdową, y oraz prawdziwą Panną, w leciech (iako się o tym wyżej powiedzia-ło) iuz podeszła, gdy zakładała Klasztor Panienski S. Klary w Sądca na fundamencie Przywileju tegoż Xięęcia w Korczynie R. 1257. sobie na całą Ziemię Sądca, danego, a przytym temuż Klasztorowi, to jest przy-szley Xięni y całemu Zgromadzeniu Zakonnych Osob, dobra nadawata Przywilejem swoim danym w Sądca R. 1280. między Oktawą Śś. Aposto-łów Piotra y Pawła przy obecności Następcy przerzeczonego Xcia, to jest Leszka Czarnego, y innych Senatorow y Ministrów, także Brac mniejszych, mianowicie Br. Mikolajia Ministra Prowincyi, imieniem X. Mateusza Kar-dynała Protektora Zakonu, też fundacyą przyimującągo, oddając w ręce jego specyfikowane tamże dobra dla poczynającego się Klasztoru na wiecz-ną onego posesyją, pewną z nich pensyją sobie na swoje potrzeby do cza-sów Życia swego corocznie wypłacaną) zachowała, temi słowy określony:
 Być mająca, Tam.

„ Tantum hoc excepto, quod pro nostre subsidio vite, nostrisq; necessita-
 „ tibus ducentas Marcas argenti fusi, annis semper singulis persolven-
 „ das de prefata Monetha, quoad vixerimus, reservamus.

Trzeba wiedzieć, że Grzywna srebra owego wieku miała w sobie gro-
 szy 48. iaka y teraz ją rachują; ieden zaś grosz srebrny wart był tera-
 zniejszy zł. polpieta, więc 200. Grzywnien owego wieku. równały się
 Summie 43.200. moztoty zł. Polskich terazniejszey kurrencyi. Taz sama Sum-
 ma wychodzi rachując cenę każdey Grzywny po flor. 12. owego wieku, a
 według terazniejszey kurrencyi monety. po Czer. zł. 12. bo tak 200. Grzy-
 wien, czynilo Summę #. 2400. to jest terazniejszych floren. 43.200.

Z pomienionego tedy Przywileiu B. Kunegundy pokazuje się na-
 przód nie prawdziwa powieść Anonima, o przyjęciu habitu y Reguły
 Zakonu S. Klary przed pogrzebem Xcia Bolesława, a po pogrzebie jego
 gdy się udala do Sadecha, o poddaniu się iey pod posłuszeństwo Xcni.
 Kłorey tam ieszcze^{nie} było, ani Klasztoru, który w tak krótkim czasie po-
 ziemie nie mógł być tak prędko zbudowany, choc z drzewa Modrzeio-
 wego. (Ten bowiem zbudowany stal tam lat przeszło trzyseta) Y że^{nie} tam
 ieszcze na ten czas nie było, znac z tych słow Bł. Fundatarki „ Canobi-
 „ um seu Claustrum Sanctimonialium Ordinis Sancte Clara, ad Dei
 „ gloriam in ipsa Civitate Sandeche fundandum statuimus,
 „ ac etiam construendum. A gdyby też była przyjęła Habit Zakonu
 S. Klary na dalsze życie pod iey Regułą, toby to była wyraziła w tym-
 że Przywileiu swoim, w którym się tak czyta: „ Nos Kunegundis Relicta
 Domini Boleslai felici: record: quondam Ducis Cracovia et Sandomirice, Do-
 mina et Princeps de Sandeche, pia considerationis &c.

Powtore z tegoż Przywileiu poznac, że B. Kunegunda na ten czas
 nietylko nie była Zakonnicą S. Klary, ale y nie miała tego postanowienia
 u siebie, żeby nią została, będąc już w letciech podeszłym. Albowiem,
 na cożby iey się przydało z dobr swoich klasztorowi zapisanych tak wid-
 ką Summę srebra sobie reserwować, y chciec aby iey dożyłowie co rok
 wypłacana była, gdyby miała intencją Regułę S. Klary przyjąć, y śluby
 Zakonne przy Profesyi uczynić. Zapewne musiała mieć w tym inszą boba-
 żną intencją.

Czytamy w Życiu dowodnie napisanym S. Jadwigi (Kłorey) Siostra
 rodzona imieniem Gertruda, Krolowa Węgierska, Bełę IV. Oycia B. Kune-
 gundy urodziła) która Klasztor Paniński Zakonu Cysterceyńskiego
 w Trzebnicy fundowała, iż ta będąc w Trzebnicy, Mniszkie odzienie o-
 blokła, ale Profesyi, y ślubow Mniszek nie czyniła, nawet y po śmierci
 męża, gdy ją, na to córka iey Gertruda namawiała, czynić niechciała, dla
 tego, żeby sobie ślubowaniem ubostwa, drogi do rozdawania iakmudny-
 y pociechy ubogich nie zagradszała. Wiedziela o tym przykładzie pawi-
 nowaty swojej B. Kunegunda, przeto ją w tym nastadowac postanowiła
 przestając na Odzieniu Trzeciego Zakonu S. Franciszka Pokutujących, któ-
 rego kształt, podobno, mało co był różny od odzienia Siostyr Zakonu S. Kla-
 ry

ry, według ich Reguły, którą od Roku 1264. miały u siebie Siostry Kłasztoru Szalskiego, y one przetłumaczoną y przepisaną, też Siostry z tamtąd na nową fundacyą od B. Kunegundy wezwane. R. 1281. z sobą przyniosły do Sądcza, a o tych Anonim ani wspominał.

Y dla tego to, iako sobie pobożnie z tą wdając się w życie, z intryty dobr Kłasztorowi darowanych taką Summę srebra coroczna B. Kunegunda do wyptacania sobie wyznaczyła, gdyby ie była Kłasztorowi wypuszcila, aby z niey jałmużny rozdawać, y ubogich wspomagać mogła. Lecz potym lepszy chwyciwszy się rady, wolała też dobra sama dożywatnie trzymać, a z nich tak swoje, iako y Kłasztorne potrzeby opatrywać, staraniem swoim przyprowadzając też do lepszego stanu, y więcej onychże przyczyniając. A z tym podobala się B. Fundatorce, żeby nie była obierana tegoż Kłasztoru Xięni, pakiby sama żyła.

Czynila tedy B. Kunegunda widom dobrodziejstwa, y ubogich hognie wspomagała, czego nie mogłaby czynić, gdyby była ubóstwo Zakonne slubowała, y pod postuszenstwem Xięni zostawała; a między innymi miała wzgląd y na ubóstwo Zakonu S. Franciszka Braci Mnicy, w Rozdziale De elemosyna Fratibus. pag. 35.

- » Legitur, quod ex devotione pura karitatis, qua ad Ordinem Sanctissimi Patris beati Francisci, totis visceribus anhelabat; ad omnium Capitulum Generale, quadraginta; ad Provinciale autem triginta marcas grossorum transmittet; semetipsam, statumque Sororum cum debita devotione Fratibus recommendando. Fratribus triginta in Antiqua Sandecz, victum et amictum procurabat, cibaria eis paranda, et propriis manibus offerendo.

Znac, że jeszcze do czasow Anonima znajdowały się Reiestra Wydatkow B. Kunegundy w Kłasztorze Panienskim w Starym Sądczu, które on czytał, y tak napisał. A tu ja uważam, że tenże w postrodku prawie całego pisma swego dopiero drugi raz pisze to słowo legitur, cioè tey szczęśliwey Kingi od iey rodzaju, tak ie zaczyna: Legitur in Cronicis Ungarorum, quod Andreas &c. Przeto gdy nie wspomina, o tym, co pisze, że to czytał, albo od kogo słyszał, a dawniejszego na to dokumentu niemasz, nie wiedzieć, iak mu wierzyć w tym, co się działo przed lat około 160. według tego powiesci. A o tym też nie wspominał, że w Sądczu (starym, bo jeszcze Nowy nie był założony) odprawowała się Kapituła Prowincyalska R. 1287. według Kroniki Fürstenhayna, ktorey potrzeby opatrywała pewnie łamieczna Xiężna B. Kunegunda z osobliwego afektu swego szcudrobliwie.

Miałam insze pamiątki dobroczynności y szcudroblowości B. Kunegundy Xiężny, które ona świadczyła różnego stanu ludziom, tak za życia Xiążęcia swego, iako y po zeyściu jego, tylko jeszcze tego dowodzę, że ona nie

nie była Siostrą Zakonu S. Klary, ale tylko Siostrą Trzeciego Zakonu Się-
tego Franciszka, odzienia Tercyarek zupełnie, mało co od habitu Sióstr
Zakonu y Reguly S. Klary różniącego się, po śmierci Męża swego uży-
wającą; iako poznać z tego listu, którym Biskup ~~oswiadcza~~ B. Kunegundzie obronę swoją przeciw Xciu Leszku Czarnemu względem Zi-
mie Sąddeckiej, pod Aktem w Sądczu d. 2. Stycznia R. 1281.

„Notum sit Universis presentem literam inspecturis. Quod Nos Pau-
„lus Dei Gratia Episcopus Cracoviensis, Venerabili Domina Kunegundi, quondam Ducissæ Cracoviæ et Sandomiriæ, nunc vero So-
„rari Ordinis Sancti Francisci, moti zelo justitiæ, promissimus bona
„fide, Dominum Lesconem Ducem Cracoviæ et Sandomiriæ, tam per
„Nos, quam per amicos inducere consilio, monitis, et rationibus, ut
„ipse prædictam Dominam Kunegundem, ab ædificatione Claustrum
„pro Soraribus Ordinis Sanctæ Claræ non attenet impedire, quod
„videlicet Claustrum eadem Domina dotavit suo teloneo de San-
„decz, et triginta villis ibidem situatis. Et ut donationes, quas ipsa
„post mortem Mariti sui, Domini Boleslai Ducis quondam felicis
„memoriæ, pro suis, suorumque utilitatibus fecit, non infringat, et
„infringi non permittat. Si autem hujusmodi structura Claustrum,
„ipsi Domino Lesconi Duci supradicto non placeret, ex tunc pro
„omnibus possessionibus, seu hæreditatibus, quæ ad ipsam Domi-
„nam pertinent, et pro dominio cum Castellaniis, videlicet Sandecz,
„Biecz, et Choiczin, viginti Millia Marcarum fusi argenti, titulo
„redemptionis, eidem Domina ipse Dux assignabit. Hoc tamen sal-
„vo, quod quamdiu hæc summa pecuniæ ad plenum non exolveretur,
„tam diu ipsa Domina suas hæreditates pacifice possidebit. Si autem,
„quod absit, eam ~~propt~~ interea morte præveniri contigerit, testamen-
„tum, qualecunque ipsa fecerit, fideliter exequendum. Si vero sape
„dictus Dux G. nullam prædictarum ordinationum vellet admitti-
„re, extunc Nos, una cum amicis nostris, justitiam ipsius Dominae,
„contra quemlibet hominem, vel personam, constanter promittimus
„defensare. In cujus rei testimonium, præsens scriptum appensione
„Nostrum Sigilli fecimus roborari. Actum in Sandecz Anno Domini
„M. CC. LXXX. primo, quarto Nonas Januarii.

Kto chce wiedzieć, co Anonim o tej przeciwności Leszka napisał, tit. De fero-
citate Lesconis mitigata, pag. 41. może obaczyć w Życiu B. Kunegundy
przez Moreckiego, albo Frankowica wydanym. A iestliby ~~zast~~ przeczco-
nego dokumentu chciał wnieść, uważając tytuł nieprzywoity Krolewnie
Węgierskiej, a Xieźnie Polskiej od Biskupa dany, Zakonnicy przywoity
Venerabili, y mowilby że B. Kunegunda iuz była Zakonnica Zako-
nu S. Klary, gdyż to jedno zdaie się znaczyć: Siostra Zakonu (bez do-
dania Trzeciego) S. Franciszka, co y Siostra Zakonu S. Klary; niechże
rozważa następujące dowody. I. 2. Bul.

I. Z Bulli Marcina IV. Papieža potwierdzający dobra Klasztorowi Sąddeckiemu od B. Kunegundy Xiężny Sąddeckiej nadane, za staraniem teyże Xiężny, iakoby na prosbę Xięzi, y całego Zgromadzenia Klasztoru Nowego otrzymaney dnia 5. Lipca R. 1283.

Martinus Episcopus Servus Servorum Dei.

Dilectis in Christo Filiabus - . Abbatissa, et Conventui Monasterii de Sąddeck Ordinis Sanctæ Clare Cracoviensis Diœcesis Salutem et Apostolicam Benedictionem.

Cum a Nobis petitur, quod iustum est, et honestum, tam vigor æquitatis, quam ordo exigit rationis, ut id per sollicitudinem Officii Nostri ad debitum perducatur effectum. Exhibita siquidem Nobis vestra petitio continebat, quod Dilecta in Christo Filia Nobilis Mulier Cune-gundis, Nata clara memoriæ B. Regis Ungariæ, relicta quondam Boleslai Ducis Cracoviæ et Sandomiriæ, Principissa de Sąddeck Vidua, Cracoviensis Diœcesis, cupiens terrena in Celestia, et transitoria in æterna felici commercio cõmutare, Villam Sąddeck, quæ Civitas vulgariter nuncupatur, in qua vestrum Monasterium situm est, cum theloneo ipsius, nec non Barciy, &c. Villas et possessiones... ac iuribus earum, tunc ad Nobilem ipsam spectantes, vobis, et dicto Monasterio, pia et provida liberalitate concessit, prout etiam ipsius Ducissæ literis, sua sigillo munitis plenius dicitur contineri. Nos itaque Vestris supplicationibus inclinati, quod super his pietonica confirmamus &c. Nulli ergo &c. Datum apud Urbem Vetricem tertio Nonas Julii, Pontificatus nostri Anno tertio. NB.

II. Z Przywileiu sameyż B. Kunegundy Xiężny Wdowy Trzeciego Zakonu S. Franciszka Profeski danego Radslawowi Medykowi oraz y Kapelanowi swemu na pewne role y gerę, dnia 24. Kwietnia R. 1289. ktorzy się tu kładzie tak iak iest z Oryginalu od słowa do słowa wypisany.

In Nomine Domini Amen. Cum in humanis dispositionibus et gestis, quantumcunque maturis et rationabilibus, oblivioni, seu calumnie timere oportet, noverint universi presentes, et futuri, quod Nos Kunegundis relicta Domini Boleslai felicitis recordationis quondam Ducis Cracoviæ et Sandomiriæ, nec non olim B. Regis incliti Ungarum filia, Ordinis Sancti Francisci sacram amplectentes professorem, quia precedentia omnia tempora prævidemus, ut casus futuri evitemus, ideoq; considerare solertius Nos oportet, quid deceat, aut quid valeat deturcere, cum aliqua occurrunt facienda. Inde est, quod Nos prævidentes scrupulum conscientiæ in futurum evenire pro quibusdam agris de Podegradze pertinentibus ad Cænobium, cū Magistro Radslao, Medico nec non Capellano Nostro, talem fecimus ordinationem: videlicet, Agros præhabitos damus Magistro Radslao, pro quibus aliis agros in dicto Podegradze qui pertinent ad Cænobium Sorarum. Item damus eidem Magistro montem Lisa-Sora vul-

NB. Przywilej Arzniekszora X. Sąddeckiej Xiężny, daney Bulli Marcina IV. Papieža potwierdzający dobra Klasztorowi Sąddeckiemu od B. Kunegundy Xiężny Sąddeckiej nadane, za staraniem teyże Xiężny, iakoby na prosbę Xięzi, y całego Zgromadzenia Klasztoru Nowego otrzymaney dnia 5. Lipca R. 1283.

Prion pertinentes ad Cænobium, consilium Colonis de Podegradze,

„gariter dictum, et Buscum, qui circumdatus est duobus fluviiis, videlicet
 „Stora et Olsana, quam etiam donationem Magistro saepe dicto suis om-
 „nibus fecimus limitari, ipsum, et suos posteros, nec non incolas ab omni-
 „bus servitiis, solutionibus, exactionibus, angariis, preangariis, juribus, et
 „potestatibus Polonicis universis facimus perpetuo immunes, et exemptos;
 „dantes prefato, incolas jure Theutonico in eadem donatione locare; ad-
 „re, nec non ad presentiam suorum Judicum, Quodsi controversia in-
 „ter homines nostros, et ipsius oriretur, coram Judicibus Canobii per li-
 „teram citati, non aliter, ibidem jure Theutonico debent judicari: judi-
 „cati autem, vel ad pœnam condemnati, pœna, cui idem jus Theutonicū
 „dictaverit, persolvetur. Volentes autem in nota majori Montem et
 „Buscum ponere, quem olim Paulus de Nosocovice villa superiori habuit,
 „eidem Paulo cum incolis prædictæ villa Nosocovice pro Monte et Busco
 „talem fecimus commutationem, videlicet, dantes ei quoddam nemus
 „in certa quantitate extirpandum, quod non pertinebat ad Canobium,
 „sed ad dominium nostrum, ita duntaxat, quod Magister saepe dictus
 „pro commutatione Montis, Busci, et Agrorum suprædictorum, conti-
 „nentes medium laneum, liberum in Civitate Sandecz paulo plus tribus,
 „vel quatuor jugeribus, emit medium laneum liberum in Civitate San-
 „decz, qui perpetuo deserviet Sororum, Canobio. Ut autem singula
 „et universa in statu semper incolumi perseverent, roburg perpetua
 „obtinerent firmitatis, presentem paginam in testimonium, et peren-
 „nem memoriam fecimus conscribi, et ad majorem certitudinem muni-
 „mine Nostri Sigilli, caractere, et Sororum Conventus duximus consi-
 „gnari. Acta autem sunt hæc presentibus Comite Nicolao, Philippo et
 „Paulo Judicibus Domina Kuregundis Ducissa de Sandecz, Zelcone
 „Thumano Advocato de Sandecz VIII. Kalendas Maji Anno Dni M. CC.
 „LXXXIX. Indictione Secunda.

Cho by nie bylo inszych dokumentow, z tego samego iasnie pokazuie się, że B. Ku-
 negunda nie byla Profeska Zakonu S. Kilary, ale tylko Zakonu S. Franciszka
 to jest trzeciej jego Reguly, a nie inszey, w którym żyjąc swiętobliwie aż
 do smierci, nie wyzula się z tytułu Xieżny, ani z własności panstwa, ktorego
 w Ziemi Sądeckiej od s.p. meza swego Xcia Bolesława nabyła, ale rza-
 dziła dobrami, tak temi ktore byla Kłasztorowi wyznaczyła, iako y temi, kto-
 re sobie zostawiła, iako Pani udzielna, nie będąc podległa Kłasztorowi bez
 Xieni ierzce zostającym, Dwor sway mająca przy Kłasztorze, a w nim
 Hrabie Mikolaja iako Marszałka, dwoch Sedziow do spraw rozsądzania,
 także Medyka y Kapellana swego, ktory pewnie w bliskiej wsi Podegro-
 dziu, z drugiey strony Dunayca na gorzespolozoney, y do Kłasztora należą-
 cey, abo iuz był na ten czas, abo w krótce miał być Plebanem. A że przy
 pieczętowaniu tego Przywileju, jest wzmianka o charakterze czyli pieczęci
 całego Konwentu Siost, iakoby na to zerwalaących, bo tego potrzeba było, aby
 o tym wiedzialy y na to zezwolily, gdyż rzecz Kłasztorna, na inszą rzecz do Kłasz-
 toru nie należąca odmieniała się.

z Kosciolem

* Ta Xiężna Gryffina. była to Siostrzenica Bl. Kunegundy, a Siostra rodzona Kunegundy Otakara V. Króla Czechyego powtorney Zony, która z niego urodziła Syna Wacława, potom Króla Polskiego y Czechyego. Była Córka rodzoną Anny Królowny Węgierskiej, a Wnuczką Bele IV. Ta zaś Anna Siostra Bl. Kunegundy Naszey, była Żoną Rostislawa Xięcia Ruskiego, który od Swych wygnany z Rusi, otrzymał w dożywotnią administracyą Kręstwo Kroacyi od Króla Bele IV. będąc swiadek Zięciem jego. Zład tego Rostislawa rozni Piarze roznie tytułują, jedni Xięciem, drudzy Królem Ruskim: inni Xięciem Kroacyi, a inni Królem Bulgaryskim: o czym są tu swiadectwa wyrażone pag. 86. — 217. et seq.

Krórego Roku, y gdzie ta Gryffina umarła, do tąd nie jest wiadomo: to tylko pewna, że się w Polszcze przez lat dziesięć, do Roku 1299. Miesiąca Wrzenia, Panna Powiatu Sadeckiego, pisała. Kramer pisze lib. 8. że przed R. 1292. była w Czechach, zład pewnie z Królem Wacławem do Polski powrocila potom. bo tegoż Roku 1292. d. 8. gbra

na jej prośbę dany jest Przywilej Króla Wacława w Krakowie
potwierdzający nadanie dóbr Kłasztorowi Sądeckiemu od Błogosł.
Kiełczy Kunegundy jeszcze na ten czas żyjącej, iako się tu
wodzi, do Roku 1293. miesiąca Września, z mowimentu na
karcie 99. położonego.

III. Z Przywileiu Xiężny Gryfiny, która się też po zmarłym Mężu swoim Xciu Leszku Czarnym pisata Pania Sąddecka, abo powiatu Sąddeckiego, snac przez ugode B. Kunegundy z Leszkiem Czarnym uczynioną Onemu u-
 słapionego, a potym teyże Gryfinie przed śmiercią legowanego. A ten Przy-
 wiley dany jest w Sądczu R. 1290. dnia 31. Marca, 2do Kal. Aprilis. Ywi-
 nie trzeba wątpić o tym, aby ly Secundo należał do Roku, y znaczył Rok
 Panski 1292. a nie do Miesiąca, znacząc przez tego słowa odłączenie, dzień
 pierwszy Kwietnia, ponieważ między Przywileiami, abo listami Rzymskie-
 mi bez Roku Panskiego tego Wieku pisanemi znajduią się niektóre dato-
 wane z tym wyrazem ostatniego dnia Miesiąca, Secundo Kalendas, mia-
 sto tego Pridie Kalendas.

„ In Nomine Domini Amen. Coelestem mansionem habere laborat, per quem
 „ reditus Ecclesiarum augmentatur. Noverint igitur omnes moderni et
 „ futuri tenorem presentium visuri. Quia Nos Gryphina Domina de
 „ Sandecz, relicta Illustrissimi Principis Domini Lesconis, felix mem: quon-
 „ dam Ducis Cracoviae, Sandomiriae, et Siiradiae, caute in posteros provi-
 „ dentes, Domui Sororum Ordinis S. Francisci in Sandecz, scilicet in
 „ Villarum ampliacionis censu, proventibus, et in omnibus utilitatibus,
 „ de benigno consensu, pariter et assensu Generosa Dominae, Nostra Ca-
 „ rissime Matris, Dominae Kunegundis Dei Famulae sub habitu Sancti
 „ Francisci, Brattoni contulimus Villam locare jure Theutonico novo,
 „ vulgari nomine, Na Łakach, nuncupatam, &c. &c. Ne vero quisquam
 „ in posteram hanc ordinationem tentet immutari, hanc Cartam nostro
 „ Sigillo, Mastreae Carissime Matris Generosa Dominae Kunegundis faci-
 „ mus Communiti. Acta sunt haec in Sandecz Anno Domini MCCC.
 „ Secundo Kalend. Aprilis, Presentibus &c.

Nie zblądził Pisarz tego Przywileiu wspominając Dom abo Klasz-
 tor Siostr Zakonu S. Franciszka, bo zaiste Klasztory Panienskie S. Klary-
 są Klasztory drugiego Zakonu S. Franciszka, który ten Święty Patriarcha
 postanowił pod nazwiskiem Dominarum pauperum, różny od pierwszego
 Zakonu Braci Mniejszych, y od trzeciego Podkutujących, w którym Bł.
 Kunegunda Xiężna P. Bogu służyła przykładem wśteli inszyckich Pan-
 Zacznych, nie wstydząc się iawnie nosić habit tegoż Trzeciego Zakonu
 w stanie godności swojej aż do śmierci. Po ktarey też zaraz Roku
 1293. Siostry tegoż Konwentu obraly sobie pierwszą Xiężną, imie-
 niem Katarzynę, a ta też pierwsza porzuciła używać pieczęci osobney
 Przełożenstwa swego, różney od pieczęci Konwenckiey, iako się po-
 kazuje z Przywileiu następującego Gryfiny Xiężny pisanego d. 21.
 Grudnia R. 1293.

„ In Nomine Domini Amen. Ne antiquitatem processus tempo-
 „ ris aboleat, a memoria hominum, expedit, ut, quae aguntur, no-
 „ tentur testimonio literali. Hinc est, quod Nos Gryphina Do-
 „ mina de Sandecz, relicta Incliti Principis, Domini Lesconis
 „ fel. mem. quondam Ducis Cracoviae &c. Notum facimus univer-
 „ sis presentes literas inspecturis. Quia Nos cupientes proventus,
 re-

„reditus, et utilitates Dei famularum in Sandecz augere, de grata
 „voluntate Venerabilis Domine Caterine Abbatisse, ac de consen-
 „su et assensu Sororum Deo devotaram Ordinis Alme Virginis
 „Clare in Sandecz, Wenceslao Nostro ministro, filio Rinconis
 „in Srostow, contulimus Scultetiam &c. &c. Et ne quis injuste
 „hujus rei formam valeat immutare, Nos hanc Cartam muni-
 „mine tam Sigilli Nostri, tam Sigilli Venerabilis Domine Cathe-
 „rinae Abbatisse, quam etiam munimine Sigilli predictarum So-
 „rorum fecimus roborari. Acta sunt hæc in Sandecz Anno Dñi
 „M. CC. XC. III. in festo Sancti Thomæ Apostoli. Presentibus &c.

Myli się tedy Frankowic, gdy pisze (jesli się y ia w tym nie
 myślę, com dawno wiego Edycyi czytał) że Xiężna Gryfi-
 na zostawszy Zakonnica, w tymże Klasztorze, pierwsza była
 Xiężną po śmierci B. Kunegundy, ktorey iuz, jako na ten czas

III. Dowod przeciwko Anonimowi o stanie B. Kunegundy Panny y Wido-
 wy Xiężny Polskiej w Sądzu, z Przywileiu Wacława Króla Czeskie-
 go, Xcia Malopolskiego, którym tenże, na prozbie Xry Gryfiny, Klasz-
 torowi Sądziekiemu dobra od B. Xiężny Kunegundy nadane, ~~ozwa-
 nego~~ potwierdza, dnia 8. Listo-
 pada R. 1292. ktorego istota, ~~opisany w~~ ~~poszedlek~~, z Oryginału wypi-
 sana tu się kładzie, ~~owsem całego tego Przywileiu przepis od słowa do słowa.~~

„Nos Wenceslaus Dei Gratia REX Bohemia. Dux Cracovie et Sande-
 „miria, Marchiaq Moravia, notum facimus universis presentem pagi-
 „nam inspecturis. Quod cum Illustris Principissa quondam Kunegundis
 „relicta Boleslai celebris memoria Ducis Cracovie et Sandomiria Præde-
 „cessoris Nostri, Civitatem Sandecz, in qua Monasterium Ordinis Sanctæ
 „Clare situm est, cum Theloneo ipsius, nec non Barice, Goknowice, &c.
 „Villas et possessiones, cum fluminibus, molendinis, Clausuris, piscationibus,
 „silvis, nemoribus, venationibus, mellificiis, et omnibus pertinentiis, ac ju-
 „ribus earum, tunc ad Ipsam spectantes, pia et provida liberalitate con-
 „cessit eidem. Nos ad preces Illustris Principisse Domine Griffina, Re-
 „licte quondam Lestconis Ducis Cracovia et Sandomiria Nostri Prædeces-
 „soris, Matertera Nostre Karissime, concessionem ipsam, prout rite, ratio-
 „nabiliter, et legitime facta est, ratam et gratam habemus, ac eam libe-
 „ter confirmamus. In cujus rei testimonium, presentes fieri, et Sigillo-
 „rum Nostrorum munimine fecimus communiti. Datum in Cracovia
 „per manus Henrici Protonotarii Nostri Cracovien, et Sandomirien, Anno
 „Domini M. CC. Nonagesimo Secundo, Sexto Idus Novembris, Indictione
 „Sexta.

W przywileiu B. Kunegundy danym R. 1280. Klasztorowi Sądziekiemu na-
 danych Wsi y z Miastem było 30. Lecz gdy ten Klasztor opisywał Długosz
 Roku 1440, albo 1446. Nad Dunajcem y Popradem rzekami było Wsi z Miastem
 44. a nad Lososiną rzeką, y blisko Miasteczka Lipnicy, było wsi 11. więc wszyst-
 kich 55. Teraz po rozzerwaniu Krainy Polskich przez Sąsiedzkę Polencję, Dobra
 tego Klasztoru wszystkie odebrane są R. 1782. na skarb Cesarzski. a przytym, iak sły-
 chae

chac srebra Koscielne z Relikwiami. B. Kunegundy droga oprawneni^{*, y} cokolwiek miał klasztor w pospolitosci zachowanego ku swoiey potrzebie y wygodzie, to wszystko zabrano. W tym tylko otrzymaly laskę na swoje supliksze, ze im prace porwolono tamże mieszkać aż do śmierci z naznaczeniem pensyi na codzienny wikt, według liczby Osob, czego innym Zakonnicom gdzieindziej nie porwolono. A po zniiesieniu Norbertanow, z naszymi tamiecznemi Konwentami od Prowincyi oderwanemi, iako y z klasztorom strapiorych Siostr w Starym Sądzu co się daley stanie, czes pokazę, ktorym też podobno wszystkie ich Przywileie zabrano, o ktore się nappierwey pytam.

A ze ich przepisy po większey części dostaly się wczesnie do Naszey Prowincyi, dziwna w tym Opatrzności Boska, ktoremi się teraz obiasnia Stugi Boskiej B. Kunegundy Kieźny Polskiej, trzeciy Reguły S. O. Franciszka historya Zycia) (* Te Relikwie polnym klasztorowi oddano, lecz z żądziach orzod obolowca († Profeski

V. Dowod z Przywileiu przereczoney Kieźny Gryfiny danego Janowi Bogatemu Obywatelowi, Miasteczka Kamienicy Administratorowi Generalnemu dobr Klasztoru Sandeckiego w Miesiacu Wrzesniu Roku 1299.

„ In Nomine Domini Nostri Jesu Christi Amen. Quae geruntur, ut
 „ et presentium memoriae committantur, et futurorum notitia ministrantur,
 „ tur, interest, ut testium scripto, et apicum testimonio praemuniantur.
 „ Nos igitur Gryphina relicta Magnifici Principis Dni Lesconis ce-
 „ lebris memoria quondam Ducis Cracovien. Sandomirien. et Siradien.
 „ Domina Territorii Sandecen. Notum facimus omnibus presentibus
 „ et futuris tenore hujus scripti. Quod Nos diligenter considerando
 „ obsequia Joannis dicti Divitis Civis Cameneciae, qua Nobis nostraq;
 „ Serequissimae Matri bonae memoriae Dominae Cunegundi, Sororis
 „ busq; Sandecensibus exhibuit, utiliterq; et fideliter suis rebus et a-
 „ reis, super quibus Claustrum earundem Sororum permisit funditus
 „ struere et possidere. Cumq; Principum generositas, et rationes justi-
 „ tiae requirant, ut fideliter ministrantes prosequantur gratia, favore
 „ benignaq; voluntate retributionis, ut sufficienter merita ferant recom-
 „ pensationem; Nos de gratia, favore, benignaq; voluntate Venera-
 „ bilis Dominae Abbatisae Cenobii Sandecensis, prout de consensu
 „ et assensu totius Conventus ibidem, praefato Joanni, suisq; legiti-
 „ mis posteris, titulo donationis perpetuae damus irrevocabiliter, so-
 „ lemniterq; conferimus haereditatem, videlicet Centum Franciscos Mar-
 „ sos de silva sita juxta lineas Cameneciae Civitatis &c. &c. Ne autem
 „ hanc nostram donationem rite, solemniterq; factam in posterum ali-
 „ quis ausu temerario audeat violare, aut scrupulo invidia temerare,
 „ Nos presentem Chartam Nostri Sigilli appensione, nec non Vene-
 „ rabilis Dominae dictae Abbatisae Sandecensis Conventus, totiusq;
 „ Conventus ejusdem Sigillorum munimine dignum fecimus ro-
 „ natione Domini Millesimo ducentesimo Nonagesimo Nono
 „ in Mense Septembri.

Wyklad tego Przywileiu z powziętych wiadomosci.
 - Przed zalozeniem w murach Nowego Sądza, było tam na tymże miejscu
 mia-

miasteczko nazwane Kamienica, blisko miasteczka mniejszego (gdzie teraz jest Przedmieście Nowego Sądca murowanego) zwanego już Nowy Sandatz z Przywileju Bolesława Pudyka w Roku 1271. otrzymanego, w którym Roku 1288. trzy bracia bogaci Jan, Piotr, y Ulryk mieszkali, a wkrótce potym nowe Miasteczko, abo Miasto między Dunajcem y Kamienicą rzekami zalotyli nazwane od imienia bliższej rzeki Kamienicą Cameneca. W tym tedy Miescie Kamienicy, gdy przereczeni Bracia bogaci, za Przywilem Króla Wacława danym w Krakowie dnia 8. Listopada R. 1292. także na prośbę Ciotki tego Gryfiny Xiężny, poczeli mury zakładać, ieden z nich Jan najstarszy y najbogatszy, na żądanie Konwentu Starośddeckiego Zakonu S. Klary, na swatich tamże placach dla większego Zakon. nie bezpieczeństwa, wystawil Klasztor między murami Miasta (które potym Nowym Sądziem nazwane jest) pewnie y z Kościołem (gdziż Kościół Panieński w Starym Sądziu, nieychło potym Zmurowany Jan Groth Biskup Krakowski pod Tytułem S. Trojcy poświęcił Roku 1332.)

Gdyż zas potym około przeniesienia się Stożr do Nowego Klasztoru o milę tylko odległego od Staro Sądca, lecz bystrym Poprodem rzeką przedzielanego nastąpiła między niemi niezgoda, bo jedne chciły się przenieść, a drugie pierwszego miejsca nie chciły opuścić, te zaś na to nie rezwały, na ostatek przyszło do tego, że pomieniony Nowy Klasztor darowały Braciey Zakonu Naszego. Omylił się tedy Długosz, gdy in Libro Beneficiorum o Naszym Klasztorze Nowośddeckim napisał, że go Wacław Król Polski y Czeski fundował, który po swojej Koronacji w Gnieźnie R. 1306. odprawionej, powtore do Czech powróciwszy, tamże R. 1305. umarł, a Nowy Sandecz, według mnieżania Meechowitz dokńczony jest w murach R. 1303. według mnieżania Brat Tobiasz z Morawy Minister Prawinyi Kapitułę odprawował, a nię obrany jest następcia tego Brat Marcin z Bolesławca.

Potym to jest R. 1314. pomieniony Jan Bogaty owe sto łanow od Konwentu Panien Starośddeckich sobie darowanych, prawem Cefsyi to jest Januszowa, Libratowa, Kwieciszowa, y Boguszowa nazwane leśm S. Ducha, pod dorozm Opata tegoż Zakonu fundując, temuż Klasztorowi zapisal, a Król Władysław Jagiello przydal wies swoię Dąbrową y 20. grzywien roczney pensyi z Zup Wieliczkich R. 1410. jako pisze Meechowitz. Tego tedy Klasztoru Opatem ostatni był s. p. Jan Lasota z acny Prałat od Roku około 1747. u którego też będąc R. 1763. z Przywileju mnieżanego pod datą R. 1288. wyczytałem nazwisko dawniejszego tamże Miasteczka Nowego Sądca, y imiona trzech bogatych Braci Obywatelow tego.

Z przywiedzionych tedy pięciu Przywilejow, pamiatkę B. Kunegundy czyniących, y z tytułow sey za życia, y po śmierci oney ze w. razonych, od tych którzy dobrze znali, pokazwie się przeciw Anonimowi, który więcey niż w sto lat po ıey zeyściu pisal, że ona nie była Profeską Zakonu wtorey Reguly S. Franciszka Dominarum Padperum, abo Reguly S. Klary. Pod-

Padzmyż daley, y uważmy, co tenże Anonim o Andrzeju Krolewicu B. Kunegundy Wnuku pisze, iakoby ten zchroniwszy się do Polski, z naprawy Krola Krata swego w Nidzie rzece utopiony, a u Franciszkanow w Korczynie pochowany, z tamtąd na prosbę B. Kunegundy do Sądca byl przeniesiony. Oto słowa jego z Rozdziału *Miraculum luculentum*. pag. 24.

„ Cum autem fratres duo felices Domine Nepotes, filii Regis Stephani,
 „ filii Regis Bela, nati fuissent, contigit unum, scilicet Andream exi-
 „ lium pati: quo relegato, venit in Poloniam ad suam Amitam, ubi per
 „ signa a felici Domina indicata in balneo a Nobilibus, per crucis inter
 „ scapulas signaculum, et mesticis morsum, agnoscitur. Qui ad sui fra-
 „ tris instantiam in Nida fluvio, inter Visliciam et Korczyn submergitur
 „ per Ungaros deceptus, in Korczyn apud Fratres fuit tumultatus, et
 „ in Sandecz in Vigilia Beata Elizabeth adducitur &c. Y niżej:

„ Deportatog, funere, ac sepulto cum magna solemnitate, sed cum
 „ tadio famula Dei, nam aliud sepulchrum pro ipso in Claustro fa-
 „ ctum fuit, et in alto Fratres funus sepelierunt, etiam objurantes quod,
 „ si non possunt vivis, saltem mortuis nuntur cohabitare. Et felix
 „ Domina prophético sermone dixit: in sepulchro priori oportet ipsum
 „ sepeliri. Quod et factum est successu temporis, cum Ecclesia de lapide
 „ construeretur. &c.

X et dicere *Saronicis* dicentes,
 Co tam daley o tym pisze, obaczyć to w Edycji Moiseckiego, abo Frankowica, y uważyc, iako tutaj tenże Anonim poczyna *Lyci Praeci Zakonu Franciszka*, od Roku circiter 1262. aż do Roku 1594. usługi duchowne temu Klasztorowi nieprzerwanie odprawiających, a podobno dlugo o tym, co pisal petajemnie, aż do czasow Długosza abo do Roku 1474. nie wiedzących. Podobno też Długosz ręką swoją do tej powiesci Anonima przydał Rok 1290. na brzegu karty bo y w Kramkach o tym zmyślonym przypadku Andrzeja historyę wpisałszy, tenże Rok 1290. naznaczył, y jeszcze więcej dodał, iakoby Przemysław na instancją B. Kunegundy temuż Andrzejowi Krolewiczowi Węgierskiemu naznaczył Zamek Choberz między Wislicą y Korczynem, który będąc na ten czas Książciem Wielkiej Polski nie mógł się rzadzić w Małej Polsce gdzie po śmierci Leszka Czarnego wielkie było zamiarzenie, o czym Kromer lib. 10. sub Interregno. A potym w Życiu B. Kingi czytając Anonima, źle polozył dzien przeniesienia ciała zmarłego Andrzeja do Sądca, 17. Oktobra, za Wigilią S. Elzbiety, to jest za dzien 18. Nowembra, gdyż Gregorz IX. Papież w Bulli kanonizacji S. Elzbiety Roku 1235. wyraźnie świętu tey naznaczył na zawsze dzien 19. Nowembra.

Nie można przeczyć temu, że Stefan V. Krol Węgierski, a brat osieroctwionych y bardzo młodych, bo o tym świadczy Autor spóczesny, to jest owego wieku *Stero*, apud Canisium *Antiq. Lect.* tom. 1. lubo ich imion nie wyraża; y że starszy, abo pierworodny Ladysław imię

Był także w książce S. Jana u Braci Mniejszych
pochowany też.

niem lat 12. mający, za zgodą Panow wszystkich tegoż Roku 1272. dnia 30. Sierpnia koronowany jest na Królestwo Węgierskie, tako się to wydaie z listu Grzegorza X. Papieża od Raynaldia ad an. 1272. n. 52. przywiedzionego, który po tym R. 1288. wzgardziwszy własną żoną Elżbietą, Karola I. Krola Sycylijskiego Córka, chwycił się nierządu, y przywiał się do Corek Kumanów w Węgrzech z dawna osiadłych, których nasz Kroler lib. 4. fol. 79. Palowcami zowie, heretyków, czyli raczej Schizmatyków, dla których tenie Krol Ladysław zgruntu zepsowany, od swoich Baronow nazwany jest Chunem to jest Kumanem, y wielką u nich nienawisc na siebie zaciągnął, tak dalece, że zbrzydziwszy sobie nierządne życie jego, na dwa lata przed jego śmiercią sprowadzili do Węgier Następcę Thronu Andrzeia Weneta, Andrzeia II. Krola Węgierskiego z powtorney jego Zony imieniem Beatryty Włoszki wnuka, a B. Kunegundy brata Tysiecznego, bo tego Andrzeia Weneta nazwanego Oycie imieniem Stefan, był brat przyrodni Bela IV. Krola Węgierskiego. * Uwazyć to dobrze; bo to pisze Szentivani in Miscellan: Curios: y imi.

Gdy tedy przereczonemu Ladysławowi Krolowi nie pomagaly Oycowskie napominania rożnych Papieżow, y sposoby, ktorych zazywali od Roku 1272. aż do R. 1290. (iako tego są dokumenta u wspomnianego Odoryka Raynaldia) na jego poprawę, przyszło do tego, że go ciż sami, w ktorych się kochał, zabili Kuman Rok 1290. około dnia 18. Lipca. O czym piszą Węgierscy Historycy, Turocius al. de Turocz, Bonfinius, Lucius, Sigism: Ferrarius, Szentivani in Miscell: Curios. y nasz Pagiusz sub Nicolao IV. Po ktorego śmierci obrany jest Krolm, y koronowany Andrzej III. wyżej opisany, lubo nie długo panował od R. 1790. bo R. 1301. umarł w Budzie, * Swiadczy ieszcze Raynaldus ad an. 1291. że Mikotaj IV. tego Roku Janowi Biskupowi Ezymskiemu Legatowi od Stolicy Apostolskiej do Węgier wyslanemu dal na pismie rozkaz, aby się o stanie Królestwa tego, y wszelkich okolicznosciach jego pilnie wywiadywał, także czy sam Krol, iako Chrzescianin y Katolik, a nie Heretyk, albo Schizmatyk zszedł z tego swiata, y ożym wiernie y zupełnie Stolicę Apostolską informował. Co pewnie tenie Legat wykonał. O bracie zas młodszym, y iak mu bylo imię zaden z Kronikarzow Węgierskich nie wspomina, tak iakby nigdy nie był na swiecie; bo jezeli był, iako obcy wspomina Stero, to ten pewnie po koronacji starszego brata swego z przypadkowej choroby w dziecinstwie umarł, y tak tego żadna pamiątka nie została.

Prawda jest, że ieden z pomienionych Autorow Ioannes Lucius Kronikarz Węgierski, iż powiese o Andrzeiu Krolowiczu w trzeci sway tom nowey edycyi, lib. 4. cap. 10. czyli kto inszy pod jego imieniem wpisal, ale zaraz także na brzegu karty cytue Długosza. Ktorego to wyczytal. Toż samo uczynił Raynaldus ad an. 1290. n. 39. et 40. cytując Longina abo Długosza, y tego słowy tę powiese opisując. Ale Szentivani, który wszystkich Autorow swego Narodu dawniejszych czytał, y który w swoye dzieła pod tytułem Miscellanea Curiosa po Roku 1688. w Tyrnawie wydał, wiele o rzeczach Węgierskich zebranych pokladł, a osobliwie Decad. 2. Par. 3. o pomienionym Ladysławie Krolu, iakie sprawy jego byly od początku panowania

aż do śmierci tego nieszczęśliwego opisał, o bracie zaś tego rodzonego, żeby
 go miał kiedy, ani wspominał, bo już pewnie dawno, iako się mo-
 wiło, dziecięcim albo młodzieńszkiem zszedł z tego świata. I
 przeto, zdawkę się, ^{że} Kromer czytając tę powieść Długosza z potajemne-
 go pisarza Zycia B. Kunegundy wyjętą, bacząc ją być do praw-
 dy niepodobną, żadnym z Dziełopisow Węgierskich świadectwem
 nie wspartą, minął ją, y nie o niej w swoich Kronikach nie namie-
 ru brata króla Ladysława, przez subordynowanych Węgrow na po-
 czątku Miesiąca Listopada R. 1296. w Nidzie był utopiony, kiedy
 się zdawało przedniejszym Panom Węgierskim, albo co za potrzeba była
 dziać Andrzeja Weneta (który podobno Anonimowi stał się funda-
 bliższego teyże korony y Thronu Sukcessora, inszego Andrzeja królew-
 skiego brata? A jeżeli tenże królewic Andrzei na dwa lata przed
 tamtą ^{dy} Sądca przeniesiony, y przy klasztorze pochowany, a potem z
 negundy solemnie pogrzebiony, coż za przyczyna mogła być tego
 niedbalstwa y niebaczności w Węgrzech, że się o niego nie pytano
 y nie dowiadowano, gdzie jest, y co się z nim stało? Ażasz daleki
 teraz, gdzie więcej ludzi często bywało z Węgier, dla handlu z Po-
 staną? Czyliż y w klasztorze na ow czas między Polkami, nie by-
 ni były też niektóre rodem z Węgier.

Gdyby tedy ta rzecz, według powieści Anonima, była prawdziwa,
 doszłaby się była żadną miarą przed ludzką wiadomością utać,
 doszłaby była prędko do Węgier, y rozeszłaby się po całym Króle-
 stwie mającym w szusznie w nienawisci sprawy Ladysława króla,
 tym uczęni, na przykład Siero, albo insi owego wieku żyjący Pisarze,
 pismach swoich krotką tego pamiętkę potomnym zostawiliby byli.
 Doszłaby była pewna o tym wiadomość y Rzymu, albo przez Filipa
 minarziarza tegoż Ladysława króla (iako pisze Szentivani) w złych nalo-
 gach zatwardziałego Roku 1289. od społeczności Chrześcijańskiej wy-
 łączony, albo przez Jana Biskupa Erynu *Esinensis*, także legata, o kto-
 rym wyżej świadczy cytowany Reynaldus. Więc to musi być bajka od
 Anonima, nie Polaka, ale pewnie Węgrzyna, z dwóch prawdziwych hi-
 sto.

stoyi, na jedną nieprawdziwą złożona, to jest Hedrzeiu III. bracie Stryiecz-
nym. o którym się wyżej mówiło, y o Beli Xiążęciu rodzonym B. Ku-
negundy, o którym wnet tu przytacza się historia.

Pisze Stero. a z niego Raynaldus ad an. 1272. n. 48. że Bela Xią-
żę Machowski de Machow, y Bosnieriski de Bosnia, który R. 1264.
pojął za żonę Corkę Otona Margrabi Brandeburskiego, z siostry Pre-
mistawa Krola Czeskiego urodzoną, w kilka lat potym wpadł w nie-
łaszkę u Krola Stefana V. brata swego, y wygnany z Wegier uciekł
się do Krola Czeskiego, y tam do śmierci Stefana zostawał; a po smier-
ci jego powróciwszy do Wegier, od syna jego a swego Wnuka, a raczy
Synowca, młodego Krola Ladyslawca Roku 1272. do łaski przyjęty
jest. Lecz w krótko tegoż roku zdradę oskarżony, na wyspie blisko
Miasta Budy od Henryka hrabi de Kuzeg okrutnie zabity jest,
y na sztuki porabany. Ciało jego zebrane dwie nie Ciolki, ale wnucz-
ki tego Dominikanki przy klasztorze swoim na tejże Wyspie zbu-
dowanym zostające, z wielkim żalem y płaczem pochowały. A
ten był brat rodzony B. Kunegundy, Andrzej zaś Wenet od Wegrow
tak nazwany, że się urodził w Wenecyi z matki imieniem Thomas-
syny z sławney y bogatey Mauracenow familii, y także był wychow-
wany, którego spłodził Stefan brat Beli IV. y Kolomana Krolow przy-
rodni, to jest z innszej matki imieniem Beatrycy, po śmierci Oycy
swego Andrzeia II. Krola Wegierskiego urodzony, a zatył brat Stryieczny

Rzekło się wyżej o Dominikankach Xiążęcia Beli zabitego kre-
wnych, że ony jego były nie Ciolki, ale Wnuczki, bo się tak z ichże ekza-
minu R. 1276. czynionego pokazanie, który wydał w swojej Książce Sigism:
Ferrarius de Rebus Prov. Hung. Ord. Praed. że na ten czas między innemi
Zakonnkami tegoż klasztoru ekzaminowanemi, jedna Siostra imieniem
Malgorzata lat 28. mająca, była Corką Anny Xiężny Kroacyi, a Wnucz-
ką Siostry Stefana V. Krola Wegier; druga zaś imieniem Elzbieta, lat
21. naten czas mająca, była Corką tegoż Krola Stefana, a zatył zabi-
tego Xiążęcia Beli obie były Wnuczkami. A ten ekzamen był pier-
wszy do Kanonizacyi B. Malgorzaty Panny w tymże klasztorze sta-
wą świątobliwosci iasniejącej, która także dnia 18. Stycznia R. 1277.
a wieka swego, nie 18. tak niektórzy piszą, ale 28. roku ~~zmarła~~
~~swego,~~ z tego świata zesłała. B. Kunegundy rodzona Siostra.

O jak szczęśliwa Marya Teodora Laskara Greckiego Cesarza Corka
Krolowa Wegierska osmiu Cerek świecnych y chwalebnych Matka!
ktorych, oprócz dwoch Synow Stefana y Beli, imiona te są: Anna, Kune-
gunda, Elzbieta, Konstancya, Isolenta, Katarzyna, Malgorzata, y druga
po tych miłodo w panienstwie zmarłych, Malgorzata. Abowiem
wspomnianych dwoch Roku 1242. w Dalmacyi w Zaunku Klisyenskim
zmarłych, a w Spalacie w Kosciele Metropolitanskim pożrebionych,
taka tylko pamiętka została, którą często cytowany Ferrarius z flagy roku
ich

† B. Kunegundy był Andrzej III. Weneł, który R. 1301. umarł w Badii, y tamże w Kosciele S. Jana ułowił; Moniey, y wstępnymy List.

† z tegoż roku z Beli

ich takową wypisał:

Catharina fulgens, et inclita Margarita
In hoc tumulo jacent absque vita
Bele Quarti filia Regis Hungarorum
Et Mariae Lascari Regis Graecorum
A perfidis Tartaris erant tunc fugatae
Mortuae in Clissia, ac Spalatum translatae
Sub amnis Domini Mille cum ducentis
Quadragesima duo insuper praebens legentis.

Z pomienionych zaś osmiu Carek Krolewskich są cztery, których Bog Wszehmogący swiętobliwosc zycia cudami obrasnił, przez ktore też tytuł Błogosławionych zastużyły, to jest Kunegunda Xiężna Małopolska, Konstancya Xiężna Rуска, Solenta Xiężna Wielkopolska, y Malgorzata Tercyarka, aba Tercyarka Zakonu S. Dominika.

Co się tyczy nazwy B. Kunegundy Xiężny, ktorey Zycie na piśmie niepewnego y nieznanomego Autora w Klasztorze Stara-Sydeckim znalazłszy Długosz, czternastą tylko lat od roku swego narodzenia dawnieyszego, y otemu bez doświadczenia prawdy we wszystkim uwierzywszy, toż pismo na swoje dzieła przesformował, y swiętę przemowę przydał, w ktorey Narodowi swojemu przygania, y onemu a osobliwie tym, do ktorych to należało, quiescose y niedbalstwo w promocyi Czcii, y kanonizacyi teyże B. Kunegundy na oczy wyrzuca, ale nieskusznie, bo przed Rokiem 1400. to jest około roku 1385. ktorego Nasz Bartholomaeus Pisanus zaczął pisać Księgę Conformatum, znaczna swiętobliwosc zycia B. Kunegundy na ziemi przed ludzmi jeszcze była ukryta, y cuda iey w Polsce nie były wiadome, abowiem gdyby ta zacna Tercyarka Zakonu S. Franciszka była dawniey cudami wslawiona, wiedzieliby byli o tym Bracia Zakonni w Starym Sądzu mieszkający, y Usługi duchowne Klasztorowi Panienskiemu sprawujący, wiedzieliby Ex-Ministrowie y Kustoszowie teyże Prowincyi, a osobliwie aktualny Minister, ktory przeszedł prerzeczonemu Autorowi z Polskiej Prowincyi swiadectwo o swiętobliwosci B. Salomei, y o cudach iey, iako też jest od niego opisane słowy wyżej pod tytułem B. Salomei wyrażonemi, a o B. Kunegundzie tenże Autor naydawnieyszy ani wspomniął, przeto, że o niey żadney na ow czas nie miał wiadomości z Polski, a za tym że ona jeszcze cudami nie slynęła. Dopiero potem to jest około Roku 1398. ~~kt~~ gdy P. Bog sługi swojej częła slynać, a z tey okazji (iako się dorozumiewam) gdy zasza sprzeczkonowi S. Klary przywłaszczyc usiłowały, Bracia zaś z podania starszych inaczej twierdzili, sprowadzili sobie takiego, ktory według ich woli y in-formacyi Zycie B. Kunegundy potajemnie y nieporządnie opisał, a żeby nie był poznany, imię swoje, stan, y Oyczyznę utulił, y gdy to pismo na kartach pergaminowych, po jednej tylko stronie liczbą znaczonych, było skonczone R. 1401. nazaiałurz po S. Annie, onego nie przeyrzał dla poprawy soleczyzmow znaczących się, y dodania słow opuścanych w niektorych

rych miejscach. W całym tym piśmie, inaczej nie mianując B. Kunegundę, tylko z Węgierską Ringe, przez co, y przez zaczęcie pierwszego Rozdziału od czytanych Kronik Węgierskich. Legitur in Chronicis Ungarorum, wyda się, że tenże nieznaomy Autor musiał być Węgrzyn, który iako daley hanbi Braci Mniejszych pisząc De Cantu pag. 40. y udając idby iey prosbie w tym przećcałi, y ońc, to jest B. Kunegundę martwili, uważmy:

- „ Quadam autem vice, volens Sorores suas in melodia cantus
 „ Divini Officii proficere, et audaciam cantandi eis inferre, sincera
 „ cum devotione supplicavit Fratribus, quod in die Sanctae Clarae,
 „ Sorores Divinum Officium cum Cantu, et cum Vesperis exsolverent.
 „ Qui contempta ejus petitione, soli Vesperas incipiunt
 „ et intonant, ac exsolvant, ei in tedium, et detrimentum non modicum.
 „ Domina autem Constantia, germana ejus, Ducissa Ruthenorum, quae tunc aderat, Fratres inclamante, et reprehendente,
 „ Sorori suae preces humiliter fudit, quatenus ob reverentiam
 „ Beatissimi Patris Francisci, filios ipsius in reverentia habebat,
 „ et nullatenus ipsos reprehendat. Altera vero vice, cum Sorores
 „ Missam inceperant, et eam tonanter prosequerentur, omnes Fratres,
 „ eis in opprobrium, de Ecclesia recesserunt, et non nisi ex mandato
 „ Custodis, qui tunc ibi erat, ad Ecclesiam redierunt. Et haec omnia in odium felicitis Dñae agebantur.

Z tą się wnosi, że albo Siostry na ten czas musiały mieć iakąs niechęć przeciwko Braci, że tak Pisarzowi Zycia B. Kunegundy zadyktowały, albo sam Pisarz musiał ich nienawidzieć, że ich tak opisał: bo to jest do prawdy niepodobna, aby owego wieku pierwszego Zakonu S. Franciszka, którego naybardziej tenże Zakon kwitował, y którego po S. Bonawenturze był Generalem, a potym Brat Hieronim Asulanus, a potym zostawszy Kardynalem, był Papieżem pod imieniem Mikolajia IV. ieszcze za zycia B. Kunegundy, niepodobna mówić, aby na ten czas byli w nim tacy Bracia nierozumni, nie- skromni, zuchwali, niewstydlivi, Boga y ludzi niepoważający, Przelozonych swoich bynajmniej nie obawiający się, y swiętobliwocy.

Długosz tey bawę, tak iako y innym, lacno uwierzył, y wpo-
 mnieniem ^{niby} ~~stam~~ wtedy ^{niby} ~~obecnemu~~ przydał imię, nazywając go, niewiedząc z iakley pamiątki, Mikolajem, tak podobno prawdziwie, iako Oycy Maryi Krolowy Węgierskiej, Matki B. Kunegundy Cesarza Greckiego nazwał Alexym, a Ministra, który też poborną Xiężnę ~~przywiał~~ w Krakowie przyinował do trzeciego Zakonu, nazwał Bartolomejem. Kiedy B. Salomea przed zlozeniem Urzedu Przelozenskiego rozrządzała rzeczy klasztorne y Koscielne w Skale, był tam w ten czas między innymi Kustosz Krakowski Brat Tomasz imieniem. Y tenże sam Tomasz był potym wyznaczony od Leszka Garnego na kompromis dla uspokojenia kłotni między Hrabia Krzeslawem y Proboszczem Miechowskim o wies Krzeslawice, a to wespol z Przyby-
 sta

stawem Przeworem Dominikanskim, y z dwoma Książkami; czego pamiętka jest u Nakielskiego in Miechovia fol. 211. w Przywileju tegoż Biskupa Leszka danym w Krakowie Roku M. CC. LXXXVIII. al. 1288.

Tey bieżney historyi jest dotąd w Starym Sądzu w Koscielu Panienskim przy Ambonie na płotnie do ściany przybitym odmalowanie, iakoby Franciszkanów do Mszy ubranych, to jest Celebranta z Assystentami od Ołtarza z Kosciola wychodzących, według opisanja Długosza po Łacinie, ktore Przetaw Moiecki S. J. D. Dzekan Kamienski na Polski język ~~język~~ przeniósł. y w Krakowie Roku 1617. publikował, bo Mszkrypt Łacinski Długosza, ktory się w Starym Sądzu nayduie, ieszcze nie był, y dotąd nie jest drukien na widok publiczny wydany; a za tym przereczone malowanie nie rychło potym, to jest po Roku 1617. tam jest dane.

Y na tę to podobność stanęło tam zaraz postanowienie, ktore y za naszych czasow scisse zachowane bywało, aby się nie godziło Franciszkanowi Mszy śpiewać, ani czytać tamże u Wielkiego Ołtarza, ani mieć kazanie na Ambonie, ani w chodzie za forteg Kłasztorną z Celebrantem y innym Duchowienstem assystującym do pogrzebu zmarłej Zakonnicy po Summie zabraney.

Po wyjęciu dwóch Kłasztorow Panienskich, Krakowskiego y Starosąddeckiego od jurysdykcyi y zwierzchnosci Zakonney Braci Mniejszych, dla słusznych przyczyn, za Prowincyalstwa O. Jana Donata Kaputa a Cupertino, y poddaniu onychże zupełnie tak w rzeczach duchownych, iako y doczesnych pod Jurysdykcyą y moc Xcia Jerzego Kardynała Radziwiła Biskupa Wilenskiego, y oraz Biskupstwa Krakowskiego Administratora dożywołnego, przez Brewe Klemensa VIII. dane w Rzymie dnia ostatniego Lutego R. 1596. y potym dnia 12. Wrzesnia tegoż Roku do Następcow tego Biskupow Krakowskich rościagnione, ktory też iuz był powagą Apostolską też Kłasztory wizytował w Roku 1594. za Prowincyalstwa O. Klemensa Kasprowicza z Szkalbimirza; od tego czasu (iako starzy Zakonnicy nasi w Starym Sądzu powiadali) nie wolno tam było naszemu w Koscielu Panienskim y Mszy czytanej odprawic. Dopiero po powietrze, ktore w tamtey stronie pō innych mnieyszych R. 1622. większe nastąpiło było, y trwało od Miesiąca Sierpnia aż do konca Roku gdy się kompanie ludzi z okolic do B. Kunegundy udawac poczęły. y więcej na Msze dawac, niż tameczni domowi Xięża wystarezyc mogli, z potrzeby musieli naszych Kaptanow do tego używac.

Przyczyną wypuszczenia pomienionych dwóch Konwentow Panienskich z władzy Przełożonych Prowincyi naywiększą była ta, iż nie mogli, iako usiłowali, przywiesic ie (a te z sobą się w tym znosily) do zachowania Dekretow Sacri Conc. Trident. De reformac. Regul. y innych ustaw Zakonnych. Co im też na lepsze wyszło, bo ca się tytze Konwentu Starosąddeckiego, zaraz cały Kłasztor murem wysokim obwiedziony jest, potym sam Kłasztor częściami murowany stanął, y Rezydenc.

dencya, abo dom murowany do mieszkania dla Spowiednikow y Kapellanow ex opposito Klasztoru, a na ostatku Wieża wysoka z Zegarem, z dzwonami, y bramą u spodu, przez którą wchodzi się ku Kosciółowi. A to wszystko stało się w czasie lat 18. rachując od roku 1596. aż do R. 1613. Inclusive.

Potym zaś tenże Konwent postarał się o wymurowanie drugiego Klasztoru dla siebie w Nowym Sączu, przy murze Miasta na placu pustym do Biskupa Krakowskiego należącym, gdzie przedtym był Dworzec Biskupi, otrzymawszy tego placu donacyą od Biskupa Piotra Gembickiego, za konsensem całej Kapituły Krakowskiej R. 1644. d. 30. Września. Który klasztor iak był skonczony R. 1648. tak potym stał tam pusty aż do Roku 1732. Tego bowiem roku nabyli go od Pamięci Starosądeckiego Konwentu XX. Piarowic Prowincyi Polskiej za Summę zł. 6000. przyjąwszy przytym wieczną na siebie obligacyą, służyć temu Konwentowi przez Kapellana ze swego Zakonu wyznaczanego. Y nie o tym to Klasztorze powtarzanie w Nowym Sączu wystawionym dla Siostr Starosądeckich, ale o pierwszym przez Jana nazwiskiem, y rzeczą samą Bogatego, Roku 1299. zbudowanym, a potym Braci Franciszkanom darowanym, Frankowic wspomina.

Wrocmy się ieszcze do Anonima, y uważmy, iako^{on} chcąc pokazać wielką cierpliwość B. Kunegundy, zmyslił niesłychane przesławowanie iey od Braci Zakonu S. Franciszka, gdy tak pisze: De patientia ejus, et de inaudita persecutione Fratrum. pag. 36.

„ Multa gratuita beneficia quibusdam impendebat, qui tamen ejus
 „ beneficiis recognitis, varias tribulationes ei pro bonitate redderunt.
 „ Nam Confessorem suum Fratrem Bogufalum, in ejus nimiam
 „ turbationem aliquoties ab ea amoverunt: et una vice
 „ obedientiam eidem Fratri Bogufalo porzaverunt continentem,
 „ quatenus, sive stando, sive ambulando, sive sedendo, ipsum li-
 „ tera inveniret; statim ab ipsa recederet; quod et factum est.
 „ Tandem sibi alium, nomine Petrum dictum Odranecz de Bohemia
 „ assignarunt. Qui aliorum detractio felici Domine
 „ aurem apponens, conspicatur ipsam, levitatibus potius, quam
 „ devotioni insudare. . . . Fr. Petrus Odranecz pro Confesso-
 „ re a Superioribus eidem assignatus, protervitate quadam ad lo-
 „ cum Oratorii accedit, velum autem amovens, eam caelesti lumine
 „ radiantem contuetur, cujus splendorem non valens (ferre) in ter-
 „ ram projectus, lacrimisque perfusus, ac sanctitati vite prospici-
 „ ens, testis extat veritatis.

Sdyby B. Kunegunda żyła po owym najwyższym, najdłuższym, y powyszcznym zarazliwym powietrzu, które nie tylko całą Polskę, ale y insze kráje, y owszem całą prawie Europę obeszło, wiele pustek w Miastach, wsiach, y Miasteczkach poczyniło, tak dalece, że potym ludzie pozostali oboiey płci da kupy zgromádzeni, y po pas obnazeni, postępując za

za Koscielnemi Chorągwiemi przed sobą niesionemi, obchodzili wsie y
 Miasteczka, bicząc się aż do krwi, y żalosnemi głosami wołając
 do Nieba o miłosierdzie; z kąd powstała Sekta biczących, która
 też wnet po całym prawie Chrześcianstwie zageszcila się, y błędom
 nauczała, a ta też w Węgier do Polski przyszła, iako pisze Kromer
 lib. 12. A dla tego srogięgo powietrza, po którym, iako pisze Kromer
 w Kronikach Zakonnych pod rokiem 1348. ledwie trzecia część Zakon-
 nikow została, počęli Zakonnicy, osobliwie Mendicantes, którzy
 do tego czasu w swoich Zakonach kwitnęli, rozpuszczac się, y wiele
 opuszczac z pierwszego nabożenstwa, y życia surowosci; bo gdy nie-
 stało w Zakonach osob znacznych, y onych Oycow, którzyby mło-
 dym do Zakonu potym przyjmowanym byli przykładem, y onych
 nauką utrzymywali, karność Zakonna osłabiac musiała, częścią
 dla słabosci dawniejszych, którzy w klasztorach pozostali, częścią
 względ na słabosc młodych, których do siebie przyjmowali, żeby
 ich byli ostrością od Zakonu nie odrazili. Piszą o tych zarazach ciał
 y dusz ludzkich obszerniey Nakielski in Miechovia fol. 274. pod ro-
 kiem 1351. Ferrarius Ord. Prædic. pod R. 1348. pag. 582. Justinus
Miechoviensis Ord. Prædic. in Discurs. Prædicab. Tom. 2. fol. 389. et 396.
 pod Rokiem 1349. y inni.

Gdyby żyła B. Kunegunda w Starym Sądzu, lub w jakimkol-
 wiek inszym Klasztorze pod czas owęgo naygorzszego rozrozmienia
 Kosciola Chrześcianskiego, które się zaczęło po obraniu na Stolicę
 Apostolską Urbana VI. Roku 1378. które trwało lat 40. y iestrze
 nie ustało zupełnie na ten czas, którego Anonim Zycie isy pisat.
 Abo też w ten czas, kiedy było nastąpiło potym drugie rozroznie-
 nie Kosciola, y były razem dwa Concilia, dwa Papieże, dwa Se-
 neralowie w Zakonie Braci Mnieyszych, y dwa Ministrowie w
 jedneyże Prowincyi około Roku 1442. Gdyby mówię takowego
 czasu żyła B. Kunegunda, a ktokolwiek o. iej pisząc swiętobli-
 wosci, udawał się, Bracia Mnieysi, którym ona tak wielkie do-
 brodzieystwa swiadczyła, tak niesłusznie y niegodziwie prze-
 śladowali, utajwszy imię Osoby swoiey, nie godzienby był
 być wiary, ale skrypt tego mianymbyc powinien za pszkwil.
 Bo czy to podobna, aby w Zakonie, by też nayrozwietszym znay-
 dowali się tacy Zakonnicy, brutale raczey, nie ludzie, którzyby
 smieli tak zacną Osobę, życia nigdy nienagannego, Panią y
 Dobrodzieykę swoię, Bogu y ludziom miłą, bez żadney claney
 sobie do tego przyczyny przesladowac? Czyliżby ta swiętobliwa
 Xiężna osobliwie do tch Zakonu miała przywiązanie? Czyliżby
 ich na to miejsce była zprowadzila, y klasztor im zbudowała?
 Czyliżby im tamże Kapitułę R. 1287. sprawowała, a na insze
 Kapituły nietylko Prowincyalskie, ale y Generalskie, iako się wyzey
 wiazilo, znaczne dla nich ialmuzny posyłała? Czyliżby na koniec
 Stostry same Zakonne w Starym Sądzu od teyże Xiężny fundowane,
 kla-

Klasztor inszy po iey szczęśliwym zejściu, w Nowym Sądzu dla siebie wystawiony, onymże darowały, gdyby oni tak niecnotliwi, y bezbożni byli, y tak onych onych, jako y swoje Fundatorkę przesładowali. O zaprawdę według wyrazu Anonima, niestychane to przesładowanie, bo tam o nim nikt dawniey nie słyszał, ani Siostry Klasztorne o tym mu powiadać mogły, ale on ie sam zmyślił ziakieyś prywatney niechęci przeciw niektórym tegoż Zakonu, których znał na ten czas.

Ku temu do prawdy nie iest podobna, aby Przełożeni Zakonu, którym dobrze znojoma była ta święta Xiężna, y iey dawny Spowiednik Brat Boguszał, mieli mu posyłać z tak niebaczny y sutonym roszkazem Obedyencyą, a ci, na których ta ręce postana była, ieszcze bardziej niebaczni, y nierozumni, oddając mu ją w ten czas, o czym będzie niżej, gdy iey słuchał Spowiedzi, y przeszkodę czyniąc administrującemu Sakrament Pokuty, iakoby umyślnie na większe umartwienie, y poturbowanie Xiężny. Nie wyraził Anonim, dokąd w ten czas Boguszał z tą Obedyencyą poszedł, ale Długosz dodał, iakby pewniey wiedział, że do Krakowa.

Lecz nie dosyc na tym było Anonimowi, bo ieszcze zmyślił szkodną potwarz Braci przeciw temuż Spowiednikowi oraz y Xiężnie, na pokazanie iey cierpliwosci, a na większą całego Zakonu Braci. Mniejszych na ow czas kwitującego zelzywasc, Gedy pod tymże Rozdziału tytułem pag. 38. tak to opisał:

- » *Damon humane salutis inimicus aliquos Fratres Ordinis*
 » *concitavit, qui ipsam felicem Kingam cum Fratre Boguszalo*
 » *Confessore suo de illicito opere, scilicet fornicationis, fallaciter*
 » *coram Senioribus suis inculparent, qui tamen fuit vir sanctæ*
 » *conversationis, et famæ honestæ. Ob quam causam eidem Fratri*
 » *Boguchwalo fuit litera missa Obedientialis, ut sine mora, visis*
 » *predictam vidit, ceu filius veræ obedientiæ, non audita ad fi-*
 » *nem Confessione felicis Kingæ, nec data absolutione, surgens*
 » *valedixit eidem. Quæ cum causam ab eo perquireret, quare*
 » *ei valedixisset? respondit: literam sibi datam recedendi, vi-*
 » *sis patentibus, sine mora. Et sic profectus est, nullis rebus ad*
 » *eum pertinentibus acceptis, excepto Breviario, vestibusq, in*
 » *quibus ambulabat. Loco cuius felix Kinga Fræm Petrum*
 » *Odranecz Bohemum petivit sibi mitti pro Confessore. Qui*
 » *cum venisset in Sandecz, quesivit a Fratribus, quam ob cau-*
 » *sam fuisset emissus Fr. Boguchwalus? Responderunt, ut est*
 » *præmissum, quia commiscebatur cum ea carnaliter.*
 » *. Idem Petrus, postquam Dnæ Kingæ Confessionem ge-*
 » *neralem audivit, dixit ei, ut tenebatur: et ubi dicis culpam*
 » *de hoc, quod te cum Fratre Boguchwalo commiscuisti? Re-*
 » *spon-*

93

„ spondit: Pater reverende, ego me de hoc non excuso; sed Deus, qui
„ est cognitor omnium oculorum, scit, et novit omnia. Et his dictis,
„ surgens ad Oratorium suum ivit, et ibidem in modum crucis pro-
„ strata ante Imaginem Crucifixi cum lacrimis in Oratione per-
„ sistebat.

Gdyż przed lat 40. w Starym Sądzu pierwszy raz Życie B. Kunegundy od Frankowica R. 1718. wydane, chociaż gładzszym stylem Polskim niż Moieckiego, czytał, y to osobliwiey rozważał, iako ta Xiężna od Braci Zakonnych była martwiona, y przesładowana, począł zaraz wąpić, aby to miał pisać Stanisław Teolog Franciszkan, którego on tam Manuskrypt, omylnym zdaniem, zamiast Anonima, przywołał, y żeby się tak dzieła miało (owego wieku, którego jeszcze Zakon Braci Mniejszych kwitnął) iako z Anonima Długosz, y wszyscy, ktorzy za Długoszem poszli, opisują. Bo z kądże mógł to Anonim wiedzieć, co w sto y dziewięć lat po śmierci B. Kunegundy pisal? kądże mógł się dowiedzieć o tym, iakie tam słowa Spowiednika

nie można wiedzieć, cui się z słow Anonima dorozumieć, kiedy to powtarne oddalenie Spowiednika dawniego, to jest Brata Bogusława do Gniezna stało, czy przed Kapitula, czy po Kapitule że tam była Roku 1287. Ale dajmy to, że się stało około R. 1285. toć na ten czas B. Kunegunda miała lat wieku swego około 60. ponie- Roku 1225. a nasz X. Bogusław, brat Pawła Krabi Wielkopolskiego, a Stryi Mirosława Żołnierza, który wies Sobotkę kupił u Xięzat Małopolskich Małżonkowi w Roku 1279. iako tego pamiątka wy- to 72. Wnosmyż teraz z tego, iesli to jest do prawdy podobna, aby między Bracią Zakonną miała urosć tak szkaradna polwarz, abo pod- dżerzenie iakie o takich Osobach do tego niepodobnych, ponieważ y Brat Bogusław, wedlug zeznania samego Anonima, był Zakonnik cno- tliwy, y dobrej sławy? A do tego kiedy jeszcze powieść pierwsza białamuctwo Anonima, oczerniające Braci Mniejszych, y cały Zakon?

Ztąd teraz wszczyna się wątpliwosc o tych wszystkich cudach ktore on popisał od początku Życia B. Kunegundy, bo nie mogą Spowiednikow po Roku 1385. abo blisko przed R. 1400. w oso- bnym Rejestrze zapisane, y te ktore polym Długosz zebrał, y Frankowic do druku z dawnym życiem od Długosza w Starym Sąd-

Sądca zostawionym podali, którym się wiary bynajmniey nie uymuie.

Na większy dowod białactwa jego, kładę tu niektóre cuda od niego opisane, które nie zdają^{by} do prawdy podobne, z takimi, iakie tam znajduią^o omyłkami, y solecyzmami, chociaż nie jego wing, ale pisarka w Książnicy Krakowskiej, albo Pisarni popelnionemi, którego pisma, gdy było tam skonczone, y do Starego Sądcza za zapłatą odesłane, tenże Autor iego Anonim, nie widział; bo gdyby był toż dzieło swoje skonczone widział, y czytał, pewnieby był omyłki w nim znalezione w literach, lub Syllabach poprawił y słowa tamże opuszczone podopisywał. Czyta się tam bowiem pot tytułem: Item miraculum de Sorore Clara pag. 27.

„ Item cum quadam vice Soror Clara ad mandatum felicitis
 „ Dñæ pro aqua ferenda concita pergeret, aquam hauriens,
 „ ranam in arce ad Dñam tulit. Quam Dña ejiciens, ver-
 „ bis detractoriis apponens, prædictam Sororem a se propulsa-
 „ vit, de intoxicatione Sororum suspectam habuit, licet Soror
 „ ipsa justa fuisset. Tandem orationem devotam beata Virgi-
 „ ni fudit dicta Soror, cum ipsius intentione felici Dñæ resera-
 „ vit. Factumq; est enim, cum devota Dña orationem coram
 „ imagine Bñe Virginis Mariæ modo consueti procumberet,
 „ vocem ad se factam de ipsa imagine audivit, quod Soror
 „ maliciose*, sed casualiter hoc egit. Sicq; felix Dña culpam
 „ suam coram Sorore recognoscens, sibi indulgeri peccit: et
 „ ad gratiam suam ipsam recipiens, in virtutibus nimum
 „ profecit.

Potym pag. 31. opisuię czorne cuda, De oculi ejus virtute. De captivo li-
 berato, przydaie też cuda De Palo Episcopo Crac. a vinculis soluto,
 et a morbo calculi sanato. ktore tak opisuie:

„ Item Dñus Paulus Episcopus Cracoviën: per Ducem Lestconē
 „ detentus, et vinculis graviter constrictus, et jam de vita despe-
 „ rans, auxilium Sororum cepit implorare, ut ipsum a morte li-
 „ berarent. Cui in magna pressura posito Scta Catharina appa-
 „ ruit, et ipsius compedes confringens, liberum abire fecit dicens
 „ scias te meritis felicitis Kinge fore liberatum. Qui veniens ad
 „ felicem Dñam, visionem et factum retulit, Deoq; et sibi gratias
 „ agens, se ad omnia beneplacita obtulit. Ipsa vero se humi-
 „ lians, nunquam aliquod meritum sibi ascribebat.

Aliud miraculum. „ In infirmitate autem gravi Dño Paulo Episco-
 „ po laborante ex incisione et pretura calculi, et iam de vita de-
 „ sperante, qui triduo loquelam amiserat, meritis felicitis Kinge
 „ sibi in visione apparente est sanatus, dictumq; est sibi, quod
 „ quidam Sanctus juvenis ipsum liberavit.

Dwa razy przerzeczony Biskup był w zatrzymaniu w Sieradzkim
 Zamku; raz, gdy w Künowie R. 1271, drugi raz, gdy w Łagowie R.
 1283.

* Czytać trzeba non maliciose, a cz tam opusz-
 czane non. jak dałby Jossue.

1283. a to z rozkazu Leszka Czarnego byl poimany; iednak tam nie byl w kaydany okowany, ale tylko pod strażą uczciwą trzymany, a potym z honorem wypuszczony, iako pisze Długosz lib. 7. Kromier lib. 9. et 10. y inni Historycy Polscy. Snac Anonim czytala pamiatkę oswiadczoney iego obrony wyzey przy szley, względem Ziemi Sardeskieckiey od Leszka Czarnego za- cos też słyszał od starych o więzieniu posessyi dziedzicney, y przeto o nim takie wymyslił cuda z ukazaniem się, y widze- roniusz czynił) ktore do Zycia tegoż Biskupa od pomie- nionych, y innych Autorow opisanego nie są podobne.

Za takiegoż rodzaju mogą być poczytane cuda, ktore on tam opisuje, iako to. o rozpustney białogłowie imieniem Elzbiecie, pag. 24. O strofowaniu Mistrzyni sworey, dla iey lekkosci, pag. 26. ponieważ B. Kunegunda Xiężna w Jadczu ani Xiężni, ani Mi- strzyni nie miała nad sobą; O gniewie Maryi Krolowy Węgier- lenkiety Corki iey Kingi z Węgier do Polski, pag. 30. O Siostrze rozmawiającej, pag. 32. O Siostrze Annie ogien nad głową B. Kingi modlącej się widzącej. Ibid. O Piotrze zbawionym, ktory miał być potępionym, pag. 41. O Spowiedniku iey Bogusale, iaz konającym, do zycia przywroconym, ktorego cudowne uzdrowienie pag. 32. tak opisuje:

- » Confessori suo, qui fuit conscius suorum secretorum, graviter
- » infirmante, et ipsa pro eo clementiam Dei implorante, et ora-
- » tionibus insistente, vidit calum apertum, et in vellere albo
- » Scti Francisci effigiem sibi dicentem: quia devote pro filio
- » meo fratre Bogusale, quem ad me tollere volebam, suppli-
- » casti, ipsam sanitati pristino restituo. Quo dicto, statim
- » servitor suus, qui eum agonizantem nantiaverat, venit di-
- » cens ipsum vivere, et bene se habentem.

Tenże Anonim pag. 44. opisując pilnie zachowane milczenie szcze- sliwcy Kingi, y iako ona tailla nienaruszone panienstwo swoje, po- wiada, że nie chciała być dla tego poświęconą między Pannami, ale między Wdowami. Y gdy iey to Spowiednik wymawiał, że zle poświęcona była, ponieważ czystą Panną, a nie Wdową zostawa- ła: ona przed Spowiednikiem pokornie padala, prosząc, aby tego nikomu nie powiadał. Lecz gdy tenże Bogusale umierał (o czym daley pisze pag. 48.) przywoławszy do siebie wiele oboicy pści lu- dzi, y rzekł do nich; Oto ja idę w drogę wszystkich ludzi: wiedz- ciesz o tym, iż Pani Kinga będąc w Matzenstwie, dziewicą zo- sta-

stala: z czego gdy się smiac poczeli owi ludzie, wnet przepowiedzial im przyszle pustki w Miście na pamiatkę ich niedowiarstwa, iż tam gdzie w ten czas sukna przedawano, pokrzywy, y trawa-rose miodła. Co się powiada, y stalo, gdy Miasto przeniesione jest do Nowego Sądca potym zmurowanego.

Lecz sięto nie zgadza jedno z drugim, y zdaje się do prawdy nie podobna, aby tenże Spowiednik o sekret od Kieźny Kingi proszony, aby tego, co wiedzial, nikomu nie powiadał, miał potym publicznie za życia iey wyjawic, nie wspomniawszy, kiedy ten znawu z Sniezna do Sądca był powrocil, o czym było wyzey. Można mowic, iż imię tego Spowiednika, o którym tak wiele powiesci od siebie wymyślonych Anonim pokładł, wyczytał tamże z Przywileju Mirosławowi tego Synowcowi roku 1279. danego na wjes Sobotkę, a ras imiona Siostr Zakonnych, jako to Klary, Ozanny, Anny, Elżbiety, Tomki, Budki, które w cudach y w Widzeniach wyraża, podobno z osobnego katalogu Siostr Zmarłych, w tymże Kładztorze znalezionego wybrał. Na ostatku zaś widzenie Pawlika ubogiego, y Krystana Kanonika Wislickiego, którego Skarga Chryzantem zowie, nie wiedziec, z kąd wyczytał.

Y w tym też białamuci Anonim, gdy powiada, że Pani Kinga nie chciała być poświęconą między Pannami, ale między Wdowami, bo w Zakonie S. Klary nie było y niemasz zwyczaju konsekrowac Panny, tak jako w innych niektórych Zakonach, y Regula S. Klary od Urbana IV. znoszącego dawne ich nazwiska Pięci Siostr, Miszek, ubogich zamkniętych, Zakonu S. Damiana, Roku 1263. potwierdzoną, y do wszystkich Prowincyi przez dowodne a o Wdowach żadney wzmianki nie czyni; tylko to zakazuje, aby żadna do tego Zakonu S. Klary nie była przyimowana, ktoraby albo dla podeszłych lat, albo dla chorego zdrowia, albo dla głupiej prostoty, do zachowania tego życia niesposobna była, oprotz, żeby podczas tedy z którą, za skutzną bardzo przyczyną, z rozkazania, albo z władzy Kardynała Protektora, dyspensowano. Ponieważ tedy B. Kunegunda nasza po śmierci męża swego Xiążęcia Bolesława, już była lat podeszłych, a dyspensa, która mogła była otrzymac, gdyby była chciała, nie pokazuje się, ani pamiatki iey dowodne, wyzey przywiedzione, które pewnie Anonim czytał, lecz nie dobrze uważał, tego iey w tytułach nie dodał, przeto koniecznie wnosić trzeba, że ona nie była Profeską Zakonu S. Klary, lecz tylko Profeską Trzeciego Zakonu S. O. Franciszka.

Piszac tenże Anonim o Kanonizacyi S. Stanisława Biskupa, pswiada, że sama Bl. Kunegunda ręką swoją z Biskupem Prokopem, y

innym Duchowienstwu kosci Swiętego z grobu podnosiła, pag. 31. ktore-⁹⁷
go powiesci przeciwne jest swiadectwo Dlugosza lib. 7. pod R. 1254.
ktory tez Zycie tegoz Swiętego Biskupa R. 1465. napisal, w Kra-
kowie R. 1511. na widok wydane; Kromera lib. 9. y innych; takze
w Obrządku Boskim in II. Noct. pro die Octava ejus Festi in Ma-
jo, et pro die translationis ejusdem in Septembri. Ani to zgodzie
się mogło z skromnością y roztropnością przytomney Xiężny z Xię-
żciem Mężem, aby ona de tego solennego Aktu łączyc się mia-
ła z Duchowienstwem, chociaż z Nabożenstwem.

Tenże Anonim, pag. 32. opisując wyjście B. Kunegundy z 70.
Siostrami Zakonnemi, z Kapłanami tak świeckimi, iako y Zakon-
nemi, y z żołnierzami do Zamku na Pięniwy przed Tatarami,
ktory tuz w Ziemię Sandecką poczęli wpadać y onę pustoszyć, tak
o nię pisze:

„ Felix Dña omnes Sacerdotes, qui tunc cum ea in Castro e-
„ rant, tam Religiosos, quam Sæculares hortabatur, ut Missis,
„ ac divinis laudibus jugiter insisterent; Sorores, et totam Co-
„ munitatem in devotione et fide confortabat; milites, et etiam
„ suos, et ceteros omnes animabat. . . . Recedente
„ autem paganismo . . . devastata tota terra, felix Dña re-
„ diens cum Sororibus, et suo comitatu ad Claustrum, nihil om-
„ nino reperit subsidii, nil victualis alimonie invenit, quia
„ omnia vastitate hostili consumpta fuerunt. &c.

Uwazałem to pilnie, iezeli tam są wyrażone imiona Siostr iey rodzo-
nych Konstancyi, y Jolenty, lecz ich nie znalazłem. Z kąd pozna-
łem, że Dlugosz, nietylko w historii życia B. Kunegundy pod tym
Rozdziałem, ale tez w Historji Narodu Polskiego przerzeczony
imiona Siostr rodzonych do B. Kunegundy z swęgo domysłu przy-
łączył, za którym wszyscy inni poszli.

Dlugosz lib. 7. Maciej Mieczowita lib. 3. Kromer lib. 9. piszą, iż
to wtargnięcie Tatarów z Rusinami złączonych, przypadło w Grudniu
Roku 1286. ktory przez Lublin, y kraj Sandomierski pustosząc
przeszedłszy, przybyli do Krakowa w Wigilię Bożego Narodzenia,
gdzie zastałszy Leszka, ktory był przed niemi y z Żoną do Wę-
giej umknął, gdy im się nie powiodło dobywanie Zamku Kra-
kowskiego, posunęli się daley aż do gory Karpaty, wszędzie wsie
y Miasteczka pustosząc. Kłasztoru iednak Sandeckiego, ktory zasta-
li pusty, strachem z Nieba przerażeni nie dotknęli, non attigerunt
czyli, iako Bielski pisze, nie spalili. A tak, gdy się zabogystwem lu-
dźi nasycili, y plonem obciążyli, na Rus powrócili. R. 1287. ale
żaden nie pisze, jak długo tam bawili. Mieczowita y Bielski wo-
dzwami R. 1259. lecz Kromer ich nie wspomina, śniac mu-
się to nie zdalo, aby ciż sami teraz mieli być wodzwami do Pol-
ski, ktory byli przed lat 27. Jakie zas o tym po trzeci raz
wtar-

wtargnieniu Tatarow, y pustoszeniu kraioŭ Polskich będzie zdanie
 Autora Nowey z przypiskami Historji Polskiej w V. y VI. tomach
 iego, czas pokaze; gdyż mi się zdaje, iż to trzecie wtargnie-
 Tatarow wzięło początek, y urosło z powiesci Anonima. Ten
 czasem podobniejsza jest do prawdy, że Xiężna Konstancya
 pod ten czas była we Lwowie na dewocyi przy Kościele Do-
 minikanskim Bożego Ciała, gdzie iuż było Miasto przy
 dwóch Zamkach od Lwa, abo Leona Xiążęcia Ruskiego, a
 * meza Konstancyi Krolewny Węgierskiej R. 1280* założone,
 a Xiężna Tolenta była w Gnieźnie, gdzie iuż klasztor Pa-
 nienski na iey prośbę od Xiążęcia Przemysława był zbu-
 dowany, y dobrami R. 1284. opatrzony.

Obacz niżej na kł. 274.

Co się tycze powiesci tegoż Anonima pag. 45. opisaney o Czario-
 cie, który B. Kunegundzie w Skarżyszowie będącay, y tam do Kościo-
 la wnieść chcący ukazał się w osobie baby wyższej nizeli ko-
 wiec, ta bardzięy do bajki, niż do prawdy podobna. Krotko mo-
 wiąc, w całym piśmie od niego ułożonym, mało co prawdy znay-
 duie się. Y dziwno mi jest, iako ten nieznaiony Autor białamuc-
 twy swemi mężow tak godnych, sławnych, w historycznych rze-
 czach, biegłych, y oświeconych, a do tego Duchownych, iakimi by-
 li Długosz, y Skarga, mogli oszukac, że mu do razu uwierzył,
 a osobliwie Długosz, który całe pismo iego na swoy styl przelożył, nie-
 porządne rozdziłał iego uszykował, słowa niektóre omylnym mnie-
 maniem do nich poprzydawał, y rzeczom dawniey zmyślonym swo-
 im imieniem powagę uczynił, tak dalece, że też cały Mszkrypt Dłu-
 gosza R. 1474. Konwentowi Paniem Starośadeckich legowany, potym
 wpisany jest w Proceś Beatyfikacyi, teyże Slugi Bożey Kunegundy
 auctoritate Ordinaria tamże Roku 1628. zaczęty; z którego Proce-
 su nietylko potym wyszedł Dekret Beatyfikacyi oneyże od Ale-
 xandra VIII. dany w Rzymie dnia 7. Grudnia R. 1690. ato za o-
 sobliwym staraniem O. M. Waleryana Gutowskiego Exprowincyala.

Pierwszy tedy tryumf z Beatyfikacyi tey Xiężny odprawił się
 w Starym Sądzu dnia 4. Marca R. 1691. y przez osobliwy fawor
 tamecinego Konwentu miał też tam Kazanie X. M. Michał Wardęski
 Regent Krakowski. Ale większy tamże tryumf nastąpił pod czas
 pierwszey Uroczystosci B. Kunegundy w Lipcu tegoż samego Roku
 przez całą Ohtawę odprawowaną z konkursem ludu, gdzie też
 znow w San dzień teyże Uroczystosci mieli Kazania Nasi, to iest
 X. M. Franciszek Wojski Kaznodzieia Krakowski, y X. M. Stefan
 Opatkowski Sekretarz Prowincyi.

Po otrzymanym Dekrecie Klemensa XI. potwierdzaiącym porzą-
 dne obranie B. Kunegundy za Patronkę Krolestwa Polskiego y W. X. L.
 przednią, a potym przeniesieniu iey Święta na Niedziele, ktoraby przy-
 pa-

padła w dzień 24. Lipca, albo naybliższą po tym dniu, y całą Oktawę 99
 oraz z approbacyą własnych Lekcyi Secundi Nocturni otrzymaną Roku
 1725. czego dokument, y Indult pomienionego przeniesienia Święta
 Oycowie nasi będąc w Rzymie w ow czas na Kapitule Generalskiej
 z tamtąd przywiezli z sobą, tegoż samego Roku uczyniona jest
 solenna Introdukcyja Obrazu B. Kunegundy w Starym Sądzu
 z Kościoła naszego pod tytułem S. Stanisława, do Kościoła S. Trojcy
 Panier Zakonnych w Sobotę dnia 28. Lipca, gdzie na pierwszych
 Krakowski, naraział zas sam O. Prowincyal Gabryel Welisewic
 z Rzymu na ten Akt przybyły, pod czas Summy; a na drugich Niesz-
 porach miał kazanie Nasz także X. B. Antoni Gorczyński Lektor
 Filozofii Konwentu Krakowskiego, a to przez osobliwy fawor
 za przysługę B. Kunegundzie, y tamcznemu Klasztorowi uczynio-
 nej, bo potym, iako y przedtym nie godziło się żadnemu z Na-
 dły Roku 1746. pod czas Naszey Wizyty Konwentu Braci, przyby-
 ał, a oraz Sede vacante Administrator Krakowski, wszystkich Panien
 do Kraty rozmownicy zgromadzonych, pytał ich o przyczynę nie-
 zazywania czasem Braci Zakonu swego na Ambonę, abo Mszy spie-
 wańcy; odpowiedziały Starsze, iż taki jest dawny zwyczaj. A cho-
 ciaz im to zganil, y przykład podobny y świeży z Kościoła Katedralne-
 dy, y sromoty Braci Zakonu swego, przecież iednak nie odmieniły posta-
 nowienia dawnego poprzedniczek swoich.

Przydatek dawnych Monumentow.

» Nos J. miseratione Divina Episcopus Scopusiensis significamus Uni-
 » versis, quod Anno Domini M. CC. nonagesimo tertio, in Sabbato Qua-
 » tuor Temporum, in quo Officium Venite adoremus canitur, invocata
 » Spiritus Scti gratia, in Ecclesia S. Martini Nostra Cathedrali Ordines
 » Sacros celebrantes, Jacobum Oltrecum de Mondocho, per Dnam
 » Ducissam C. presentatum, diligenti examinatione premisa in-
 » ventum idoneum et expertum, ad Ordinem Subdiaconatus, Officii
 » nostri forma canonica duximus promovendum. In cujus rei te-
 » stimonium, presentes eidem datas fecimus literas, Sigilli nostri
 » munimine roboratas. Datum in Scopusio Die, et Anno supradictis.

Z tego monumentu na starym pergaminie pisanego, a przezeńnie
 przy Klasztorze Panienskim Starosądckim między innemi Przywileta-
 mi ex Archivu tegoż Klasztoru do moicy rezydencyi w Roku 1763. wydane-
 mi znalazionego, y wypisanego, pokazuje się naprod, że za czasow B.
 Kunegundy Sędziąka Ziemia Spiska miała własnego Biskupa, y była
 Dyecyzya tego.

Przez literę C. imię Xiżiny zwyczajem owego Wieku często, osobliwie w
 Rzym.

Rzymskiej Kancellaryi używanym oznaczającą nie inszą Xiężnę rozumieć potrzeba, tylko B. Kunegundę, y tak czytać: per Dominam Ducissam Cunegundem, ponieważ blisko Spiza żadney inney nie było Xiężny owego czasu, ktoreby imię poczynalo się od litery C. w łacinskim języku, y mieysce samo, na którym po śmierci B. Kunegundy ten Moniment był chowany, y dochowany przez lat blisko 500. do mego czasu, toż samo pokazuje, y nam o tej, a nie o inszej Xiężnie, na ten czas żyjącej znać daje.

Y kiedy ja teraz ten Moniment biorę na pilną uwagę, a oraz Przywilej Króla Waclawa potwierdzający dobra nadane przez B. Kunegundę Klasztorowi Sądeckiemu wyżej przywiedziony pod datą w Krakowie dnia 8. Listopada 1292. wnosić muszę, że B. Kunegunda Xiężna jeszcze żyła do dnia 19. Septembra Roku 1293. A tego tak dowodzę.

Z Przywileju Waclawa Króla na instancją Xiężny Gryfiny iego Ciotki otrzymanego, y wyżej pod liczbą III. wyrażonego, pokazuje się, że jeszcze na ten czas B. Kunegunda nie była umarła, ale żyła, bo ją tenże przywilej równie wspomina y tytułuje, tak iak żyjącą Xiężną Gryfinę. Gdyby bowiem już na ten czas nie żyła, Pisarz tegoż Przywileju uczyniłby był dystynkcyą między żyjącą, a nie żyjącą, przez przydanie słów: na przykład bonae memoriae, abo tym podobnych, oznaczających Xiężnę Kunegundę już nie żyjącą. A z tym poprawiam zdanie moie, y wszystkich, którzy oszukani starym piśmie Anonima nie poznanego, nie doświadczonego, y nie dobrej Noty, abo charakteru Autora, pisali, że B. Kunegunda umarła R. 1292. dnia 24. Lipca, bo się to z Przywileju Króla Waclawa nie pokazuje, ale jeszcze na ten czas żyła.

Powtore: Moniment poświęcenia Jakuba Oltreka na Subdyakony, od Naszey Xiężny Kunegundy prezentowanego, na małej kartce pergaminowej zpleczęcią przywiązaną (ktorey teraz tam, tylko znak zostaje) od Biskupa Spizkiego R. 1293. dany (iakić dris Formatami zowią) dwie prawdy pokazuje. Pierwsza jest, że B. Kunegunda nie żyła pod Regulą Zakonu S. Klary, ale była Panią dobrami Klasztorowi od siebie nadanemi do czasu życia swego zawiadującą, y miała moc sama na Beneficia Koscielne w tychże, lub w inszych dobrach swoich zostając dawac Prezentę, iako dala pomienionemu Oltrekowi; a data ją w ten czas, kiedy po śmierci zgaszonym Pawle Biskupie Krakowskim dnia 29. Listopada R. 1292. Następca iego Prokop nie mógł być konsekrowany, a to dla wakatycy na ten czas Stolicy Apostolskiej po Mikolaju IV. a pierwszym z Zakonu Braci Mniejszych Papięzu dnia 4. Kwiętnia 1292. zesłym, aż do Roku 1294. dnia 5. Lipca, ktorogo po niem był obrany Celestyn V. iako pize Papięz, Biskupi też w Polsce nie mieli jeszcze owego Wieku swoich Suffraganow, iako teraz mają. Mylą się tedy ci, ktorzy piszą, że Prokop Bi-
skup

skup Krakowski był konsekrowany R. 1293. przez Celestyna V.

Druga prawda pokazuje się ta, że B. Xiężna Nasza Kunegunda jeszcze żyła dnia 19. Września tegoż Roku 1293. wyraźnie położonego w przywiedzionym Monimencie, żyjącą a nie umarłą oznaczającym, bo gdyby już na ten czas nie żyła, Pisarz abo Sekretarz Biskupa Spitzkiego. przydałby był do iey wzmianki prezenty takie słowa, któreby już Zmarłą oznaczały. Wyrażone zaś Quatuor Tempora, po naszymu Suche dni, były Septembrowe, po Święcie Podwyższenia Krzyża Świętego, iako y teraz zawsze przypadające, według owego Dystychu, abo dwoyrzędęgo Wiersza:

Post Luciam, Cincres. post sanctum Pneuma, Crucemque,
Tempora dat Quatuor FERIA quarta sequens.

A że Roku 1293. w Kalendarzu Rzymskim litera D. oznaczała Niedziele w całym Roku, którego też Wielkanoc przypadła była dnia 29. Marca. a za tym Podwyższenie S. Krzyża było w Poniedziałek, więc Sobota Quatuor Temporum Suchedniowa, w którą Msza Feryalna poczynająca się od tych słow: Venite adoremus, przypadła była dnia 19. Września, oznaczająca żyjącą jeszcze tego roku, miesiąca y dnia B. Kunegundę Xiężną. Dopiero w krótkce potym tegoż, abo następującego Miesiąca zesła z tego świata, y zaraz po iey śmierci pierwszą tego klasztoru Xiężną obrana jest Siostra Katarzyna, którą wspomina przywilej Xiężny Gryfiny na Szaltystwo Wadawowi Ministrowi stola, a o Xiężnie Kunegundzie żadney wzmianki nie czyni, tym samym niezbędnym do uwagi jest tu przytoczony przed IIII. Zdania mego dowodem.

Jakże teraz tym wszystkim wierzyć, którzy życie B. Kunegundy pisali y drukowali imieniem sławnego Długosza zaszczycone? Tak wierzyć samemu Długoszowi białamuckim piśmem mało co Roku swego narodzenia, bo tylko lat 14. dawniejszym ~~niesłusznie~~ oszukaniem? Jak wierzyć niewiadomemu dotąd pierwszemu tegoż życia Autorowi we wszystkich punktach iego, które Długosz za pewne y prawdziwe nieostrożnie przyjął? Żad on o tym wszystkim, co pisat, ^{nie} wiedzieć, kiedy nawet czasu Zycia B. Kunegundy nie wie, ale go fałszywie wyznaczył, gdy opisawszy chorobę iey pag. 50. a za tym y Zycie z tego świata, niezwyčajnym y osobliwym sposobem, y kształtem słow różnym od inszych, bo zupełnie miłą samą czerwono pisanych, czas śmierci wyraził, abo raczej wyrazić kazał, którego formę ia, tu atramentem wypisaną klade:

„ In Nomine Domini Amen. Omnibus Christi fidelibus notum
 „ fore debet, quia misericordiarum, et totius consolationis
 „ Xtus Jesus, qui in suis operibus semper est laudabilis, et
 „ in sanctis prædicabitur mirabilis, mundi vespera propin-
 „ quante, humilem famulam suam Dñam Kingam, filiam
 „ Bele quondam Regis Ungariæ, sue Incarnationis Anno
 „ M. CC. nonagesimo secundo, IX. Kalend. Augusti, de erga-
 „ stulo corporis ducens vita ad patriam, in angustiis mul-
 „ tis, qua mirabilis, non desinit declarare, de quibus ob-
 „ missa pauca non sue sanctitatis, in isto codice continen-
 „ tur, et hoc causa brevitatis. pag. 57.

Sdzie zaraz na ^{koncu teyże karty} ~~koncu teyże karty~~ poczyną się opisanie Cudow, iakoby
 „ po śmierci B. Kunegundy uczynionych, od tych słow: „ Anno igitur
 „ gratiæ Dñi M. CCC. VII. fer. 2da proxima post Pascha, puer brī
 „ IX. annorum nomine Dobroslava, filia Comitis Martini &c. &c.
 „ aż do ostatniey karty liczbą 72. naznaczoney. Dla tego zaś te
 „ słowa tu podkreśliłem puer brī, bo tey abrewiacy, abo tytlu sobie
 „ wytlumaczyc nie mogłem, ani dotąd mogę.

Trzeba zaś wiedzieć, że Życie B. Kunegundy od niewiadome-
 „ go Autora w tey książce ułożone poczyną się od tych słow:

„ Incipit Prologus in vitam felicis Kingæ Ducissæ Cracoviensis
 „ minią napisanych, a złotem pierwsza litera wielka słow za-
 „ raz następujących ozdobiona.

„ Quoniam simile factum est Regnum Celorum homini patrifamilias,
 „ qui exiit primo mane conducere operarios in vineam suam &c.
 „ A to na karcie pierwszey. Więć na ostatniey karcie 72. tak się też kończy.
 „ Explicit Prologus de sancta Kinga Anno Dñi M. CCC. Primo
 „ in crastino sanctæ Anna feria quarta. Słowy temi minią
 „ pisanemi, przed ktoremi na koncu liczba wszystkich cudow atramen-
 „ tem krótko spisanych jest tak wyrażona:

„ 80. Mortui suscitati. * 60. cæci illuminati; 15. captivi liberati;
 „ et 700. infirmi ejus patrocinio curati, et optata sospitati ad,
 „ plenum restituti. * Też liczbę wskrzeszonych Kładzie Bielski: lecz w zchryp-
 „ 600.

Gdyby była prawda bytś, co ten Anonim po owych nieszczęśliwych czasach
 „ od wielu wiary godnych Autorow wyżej cytowanych, y od Kwiatkiew-
 „ wicza ad an. 1348 opisanych, ~~po~~ które prawie cały świat utrapily,
 „ popisał, po owym dwuletnim powietrzu zarazliwym, po owych
 „ wiatrach burzliwych, po deszczach ustawicznych od S. Jana do Bożego Na-
 „ rodzenia trwających, a ztąd powodziach, za tyż ruinach wielu Kościołow
 „ y domow, po owym głodzie wielkim, pod czas którego za ieden korzec

przenice placono ~~złoty~~ złotych 60^{niekiedy}, iako ieden w swoim kraju żyjący szesćią wierszami owego wieku złożonemi, a od Nakielskie-
go w Miechowie pod Rakiem 13 St. przytoczonemi opisał.

Turbine ventorum fit magna ruina domorum
Fabrica multarum confringitur Ecclesiarum
Decidit et cuncti generis radicatus arbor
Clade famis dire plures capere ~~pehre~~
Seviit in miseros nimium mors quinque per annos
Sexdenis Solidis* emptus tritici ^{szeląga obacz niżej na karcie 228.}corus unus.

Gdyby, mówię, to prawda było, co po tych nieszczęśliwych czasach, do opi-
sanej książki Anonim złożył, iżaby się dawniey sława światłobli-
wosci zmarłej B. Kunegundy, y Cudaw iey, nie tylko po całej Polsce,
ale y po bliskich Węgrach nie rozeszła? Iżaby zaniedbał o tym
przynajmniej wspomnieć którykolwiek z dawniejszych History-
ków Węgierskich u.g. Jurocz, abo Bonfini? a w Polsce spotczesny
Baszko Kustasz Poznanski, abo po nim Przypisnik tego? Iżaby
Królowa Jadwiga Władysława Zakietka Zona, B. Jolenty Corka, a
B. Kunegundy Wnuczka nie starała się o Komisję do Sądca
Starego do Beatyfikacyi y Kanonizacyi Ciotki swojej potrzebnej,
gdyby była o iey tak ostrym życiu, y Cudach słyszała, w ten czas,
kiedy Stastrom Klasztoru Skalskiego do przeniesienia się z tamtąd
do Krakowa pomagała, y po wymurowaniu im Klasztoru przy
S. Sędzciu, o potwierdzenie tego wszystkiego Bulla Papięska posta-
rała się? abo w ten czas, kiedy po śmierci Króla meża swego R.
1334. do Starego Sądca udawrzy się, postanowienie Zycia według
Reguly Trzeciego Zakonu S. Franciszka przyjęła. Iako Kromer lib. 12.
o niej pisząc mówi = Sandeciam antiquam secedens, Divi Fran-
cisci institutum vita professa est. = A to idąc za przykładami
Matki swojej Jolenty, y Ciotki Kunegundy? takie y Pałki swo-
iej, ktorey imię nosiła, Jadwigi Świętej. Abo y sam Król Wła-
dysław za zycia swego panując spokojnie lat 22 gdyby był o tak
wielkich y częstych cudach wiedział, albo słyszał, iżaby był Bi-
skupow Krakowskich do wyznaczenia na to Komisji nie pobu-
dzał? który będąc jeszcze Niążędem Krakow: Sandom: Sieradzki:
Lęczyc: y Kuawoskim, był z Dworem swaim w Sądca, y Clo Kla-
sztorowi Pamienskiemu przez Mieszczany Krakowskie odjęte przy-
wrocil, Przywileicm danym w Sądca R. 1312. dnia 17. Kwiecinta
przez reçe Zbislawa Proboszcza S. Floryana, Podkanderzega swego. W Wła-
rym to Przywileciu wspomina Poprzednika y Stryia swego Bolesława Nią-
żęcia Krakow: y Sandom: a o B. Kunegundzie żadney wzmianki nie czyni.
Ro-

Zabę 80. naszych terażniejszych zło: bo reber solidus niąd w schie gr. 40. naszych

Roku potym 1332. był tam Jan Groth Biskup Krakowski za panowania tegoż Władysława Krola Łokietkiem nazwanego, y poświęciwszy tamże nowy Kościół na honor Trójcy Przenajsm: Rocznicę tego Poswięcania naznaczył Niedzielę bliską poświęcie S. Matgorzaty P. y Mecz: następująca. Węc gdyby temu była wiadoma sława swiatabliwosci B. Kunegundy powinowatey Krola, a Ciotki Krolowy panujących, y Cuda iey tak wielkie y liczne, nie zaniedbalby pewnie za tą okazją uczynić prawne badanie o tym wedlug powinności swoiey, poki ieszcze niektore Zakonice żyły, kto Instrument na smiejscu zostawic, a drugi zabrac do Katedry swoiey, abo też Komisyyą na to wyznaczyć. A ze to nie nastąpiło, bo tam żadney tego pamiątki niemasz, oprócz pamiątki Poswięcania kładat, zmyslone ~~byc~~ byc musi.

Oto, gdy B. Matgorzata Panna Zakonu S. Dominika Profeska, Siostra rodzona B. Kunegundy Naszey, na Wyspie Duraiu, blisko Budy z dawną Zaięczym, Insula Leporum, potym zas Wyspami Sicy Maryi nazwanym, w Klasztorze dnia 18. Stycznia R. 1271. lat 28. skończonych mająca z tego swiata zesła, ze sławą swiatabliwosci y cudów w życiu, y po śmierci iasmiała, zaraz Roku następującego 1272. do iey Kanonizacyi przez Filippa Arcybiskupa Strygönskiego, y innych dwóch od Grzegorza X. wyznaczonych Komisarzow zaczęty jest Proceß, który potym Roku 1276. jest dokonczony, z którego Garinus zupełney wiary u wszystkich Pisarz, Zycie iey zebrał y opisał. O niey także S. Antonin Arcybiskup Florencki, y inni poważni Autorowie piszą. Ze zas ta B. Matgorzata dotąd nie jest w poczet Swiętych wpisana, sprawiły to różne zasze odmiany, potym wielkie trudności Kościoła, a na ostatku opuszczenie tamtego Klasztoru dla Turkow, y przeniesienie się Siotr Zakonnych na insze Zelikwiami iey, mieysce. O czym obszerniey traktuje Sigism: Ferrarius de rebus Hung. Ord. Prædic. Gdyby tedy Biskupi Krakowscy za panowania osobliwie Władysła Łokietka successive Diecezją rządzący o takich Cudach B. Kunegundy mieli wiadomość, o takich Anonim powiada, albo y potym, kiedy tam Krolowa Jadwiga w Klasztorze, czy przy Klasztorze mieszkała, zaczęliby, abo którykolwiek z nich Proceß w sprawie do Kanonizacyi teyże Xiężny, o którym ani tenże Anonim, ani Długosz nie wspomina, ale ieszcze Długosz w przedmowie swoiey niedbalstwo w tym y gnusność Narodowi swemu, a zwłaszcza tym, do których to z Urzędu należało, wymawia.

W krotce potym wstąpiła do Klasztoru Starszodeckiego Xiężna
gło.

Głogowska imieniem Konstancya, Wnuczka z Siostry Króla Kazimierza Wielkiego na ten czas panującego; która będąc jeszcze podobno Probatką albo Nowicją, taki Przywilej dała, czyli jakas Abrenunzycją (choć dobrze nie pamiętam, com tam czytał) uczyniła, iaka się na paryżaninie poczyna: sub Actu in Sanchez die SS. Simonis et Iudae Apostolorum A.D. M. CCC. XXX. quarto.

„Nos Deo dicata Dña Constantia Ducissa Sandecensis,
„et Glogoviensis, cum Dña Abbatisa et Universitate Sororum Nostrarum Domus Sandensis, Notum facimus
„Universis &c.

Ta ~~po~~ została Xienią (bo ią tak Dekret ferowany w Nowym Sądzu na zaiutrz po S. Wawrzyncu 1350. wspomina) rządziła Konwentem lat ^{ok. 1350} 28. jeśli nie więcej. Dając zas attestacją kinteciom wsi Klasztorney Wygranowice nazwaney o kupnie rol pewnych przez nich, od iednego Mieszczanina Starosądzieckiego dnia 7. Grudnia R. 1356. tak się pisala:

„Nos Constantia olim Ducissa Glogoviensis, nunc vero humilis Ancilla Christi, Soror Ordinis S. Clare, Abbatisa
„Cenobii Sandecensis &c.

Roku zas następującego 1357. w Przywileju imieniem Konwentu danym Miastu Starego Sądza dnia 28. kwietnia, tak się czyta:

„Nos Constantia Illustris Principis Dñi Regis Casimiri
„totius Poloniae Reptis, olim Ducissa Glogovien. nunc vero humilis Ancilla Christi, Abbatisa &c.

A na koncu między przytomnemi domowemi, iakoby świadkami tey rzeczy, wyrażony też jest Sose, Brat Jakub Bobola Francuzkan na ten czas, Lektor w Korczynie, przy tym będący.

W czasie 28. lat tey Xieni Konstancyi, była w prawdzie inna Xienią imieniem Magdalena podobno przez trzy lata, którego Przywilej dany provido viro Abraha na Szoltystwa w Kroshie Roku 1367. wspomina drugą Xieźnę imieniem Agniejkę Xieźnę Opolską do Klasztoru przyiętą y w nim żyjącą, w Sobotę między Oktawą S. Małgorzaty, to jest dnia 17. Lipca.

„Nos Magdalena Abbatisa &c. de pari ac bona voluntate Indyltae Principis Domicelle Agnetis filiae Ducis
„Oppoliensis, et omnium Venerabilium Sororum ejusdem Cenobii &c.

Z kąd się poznaie, że tam pod ten czas były dwie Xieźny w Klasztorze, iedna Głogowska, druga Opolska; ponieważ Xieźna Głogowska znówu była Xienią R. 1370. X. Kal. Julii, to jest dnia 22. Czerwca, którego czasu odnowiła Przywilej niejakiemu Weschernik nazwanemu dany niegdy przez Panią Kunegundę Xieźnę Krakowską, y Sandomierską.

Moli

Aloli wątpliwa rzecz jest, ^{czy} ta druga Xieźna Opolska imieniem Agnieszka żyła w Klasztorze pod Regułą Zakonu S. Klary? czy pod Regułą Trzeciego Zakonu S. Franciszka; ponieważ znaleziony tamże Monument Dziedzicow Wsi Opolany nazwaney, którą oni Roku 1378. nazajutrz po Święcie Ss. Apostołow Piotra y Pawła teyże Xieźnie przedali, temi ią słowami wyraża = *Illustrissima Principissa Dñe Agneti, Deo dicatae Virgini, in Claustro Sanctinomialium in Sandecz ~~in~~ commoranti vendiderunt pro Centum Marcis Grossorum Pragensium.* = Która wies, gdyby ta Xieźna została Zakornicą S. Klary, dostalaby się Klasztorowi Sadeckiemu, lecz ta między wszystkiemi Dobrami tegoż klasztoru, przez Długosza in Libro Beneficiorum R. 1448. (z którego tam jest Extrak) opisanemi, nie znayduie się; a słowa, *in Claustro commoranti*, dwoiako rozumieć się mogą, to jest, że tam mieszkała albo jako Klaryka, albo

Opisanie tych dwóch Xieźni do tego prowadzę, że gdyby za ich tam mieszkania B. Kunegunda już iasniała Cudami, albo ludow tych, które wylicza Anonim, dawniejsza iaka na piśmie tamże znaydowała się, czyliżby Xieźna Konstancyi y wszystkie Siostry o czesc Boską, y honor Sługi Bożey, a Fundatorcei Klasztoru swego tak nieobale były, żeby się o tym y z Sobą, y z Bracia, a na ostatku y z Wizytatorem swoim, to jest z Ministrem Prowincyi Zakonu Braci Mniejszych nie naradzały, co w tym czy nic y iak sobie postąpić miały, a zwłaszcza kiedy miały Wizytatora Polaka imieniem Piotra, z Lektora Krakowskiego Konwentu Roku 1341. Ministrem obranego, (ktorego tu pamiętkę, y Xieźni przez tak wiele lat Klasztorom rządzącej, list do Biskupa napisac, powagi do tego Wuią swego króla Kazimierza z Komiśsą z Krakowa, sprowadzić, Świadkow wynaleść, y koszt na to wszystkołożyć? Coż tego za przyczyna być może, że się to nie stało? Nie insza zaprawdę, tylko ta, że ieższe na ten czas Świętobliwosti B. Sługi swojej Kunegundy Pan Bóg widowny w Świętych swoich nie był objaśnił cudami.

„ Nos Casimirus Dei Gratia Rex Poloniae. Recognoscimus publice in his scriptis, a Dño Fr̃e Petro Ministro Ordinis „ Fratrum Minorum per Regna Bohemiae et Poloniae, Confessore Nostro, Nobis sincere Dilecto, Nos Marcas Sexaginta Grossorum Pragensium Polonicalis numeri, magna necessitate Nobis ingruente, recepisse. Quae pecunia deputata et reposita fuerat pro concordia amicabile inter Sorores Sandecenses Ordinis Sctae Clarae parte ex una, et inter Nicolaum dictum Gamrad Sandomiriensis Ecclesiae Canonicum, parte ex altera, faciendam. Quam quidem concordiam, sive compositionem amicabilem, dum ad finem optatum, qui

K. K. K. K. K.

z pamiętki

„ sit pro communi bono, et utilitate tam Ecclesia Sandominien-
 „ sit, quam Sororum predictarum, non deduxerimus, eas, et ne-
 „ gotia ipsarum in Nostram curam, et tuitionem specialem re-
 „ cipimus ex hac die; ita quod contra eundem Nicolaum Gam-
 „ rad, si eis molestus extiterit, et contra omnes alios, Sorores
 „ predictas Sandecenses, impetentes, vel gravantes, causam ea-
 „ rum, veluti verus Patronus promovendo, volumus defensare.
 „ Promittimus causam, postquam, Domino disponente, ad pa-
 „ cem cupitam, concordiam, et ordinationem antefatam, per
 „ Nos iam inceptam deducere Nos contigerit, Literis Nostris, et
 „ Dni Joannis Episcopi Cracoviensis sic roborare, et firmare,
 „ ut predictus Gamrad, suis Successores, minime de cetero va-
 „ leant Sorores predictas, sicut hactenus factum extitit, mole-
 „ stare. Si vero, quod absit, qua praemisimus, bono modo
 „ efficere non possemus, extunc promittimus sincera fide eidem
 „ Dno Ministro et Sororibus Sandecens saepesatis, cum per
 „ suum Nuntium specialem Nos monuerint, infra unum Men-
 „ sem, a die, quo moniti fuerimus, et de Polonia cum Nostra
 „ Consorte Dilecta, dum redire Nos contigerit, pecuniam pre-
 „ taxatam integre et complete persolvere, omni dubio et scru-
 „ pulo procul moto. In cujus rei testimonium, presentem
 „ literam scribi, et Nostrum Sigilli munimine jussimus roborari.
 „ Actum et datum Cracoviae in die Epiphaniae Domini
 „ Anno Dni M. CCC. XL. tertio.

Ta kłotnia Kanonika Gamrada z Konwentem Sadeckim
 urosła była z tąd, iako cokolwiek pamiętae mogę z inszych tam Moni-
 mentaw czytanych, iż B. Kunegunda Xiężna z pobożnego y osobliwe-
 go względu swego na Zasługi lednego Kanonika Sandomierskiego, czyli
 Rodziców tego, naznaczyła mu pewną pensyą na każdy rok do ży-
 wotnie z łaski, y ustnie bez żadnego na to Przywileju, która, abo sama
 gdy do niej przyjechał, albo do Sandomierza odsyłała, abo oddawa-
 ła, y do teyże płacenia pokiby on żył. Siostry Klasztoru obligowała.
 Co też Siostry według rozporządzenia swoyey Fundatorki chętnie wypeł-
 niały. Lecz potym gdy ow Kanonik, który sobie zawsze w swoich Re-
 testrach tę pensyą zapisował, życie skonczył, a Gamrad na tego mity-
 sce nastal, upominal teyże iak pewnego sobie należącego długu. A że
 Siostry Sadeckie wymawiały się z tego, iż wiedziały, że na to nie miał, a-
 ni tego poprzednik żadnego prawa, pociągnął sprawę tenże do Są-
 dów Duchownych, która się dlugo wlekała, produkował Reiestra
 Antecessora swego, y nie taki fawor dla siebie wymagał, y Siostry
 Klasztoru molestował. Aż na koniec Siostry chcę się pozbyc tego
 mola, nakłoniły się do ugody, y na to złożyły Co. Grzywnien Groszy Tra-
 skich, które się rowrały Terazniejszych Człon. zł. Summie 710. y ten
 interes zdaly na swego Wizytatora, a Naszego Ministra, który aż
 sum

sam Krol wdawszy się w to, uspokoił. Mogły to sprawić Siostry Sąddeckie, mogły y to przez tegoż, lub innego Wizytatora, żeby Proceś Sprawy o Cnotach heroiczych y Cudach Śluga Bożey Kunegundy był zaczeręty y skonczone, gdyby te były tak im, iako y Wizytatorom, y inszym także Przełożonym Konwentow poblizszych wiadome, ktorzy się tam podczas prośzeni zgrontadzali, iako się to z Przywileiu Matgorzaty Xieni danego R. 1378. pokazuje.

„ In Nomine Domini Amen. Quoniam ab humana memoria
 „ facilius elabuntur. quæ non scriptis authenticis, nec non te-
 „ stium fide, dignorum adminiculo continentur. Ideo Nos
 „ Margaritha existens Senior et Abbatisa Cœnobii Sandecensis,
 „ Sororq; Ordinis S. Clara Alma Virginis sub habitu S. Francisci
 „ Clementissimi Patris Nostri, cum Gnosa Domicella Agneta
 „ filia Serenissimi Principis Ducis Oppoliensis, et cum tota
 „ Universitate Sororum Nostrarum Karissimarum ejusdem
 „ Cœnobii, considerantes bona ac proventus prædicti Cœnobii
 „ Nostri, et volentes augmentare, seu ampliare eisdem proven-
 „ tus nostros, de pari ac bona voluntate omnium Nostrarum
 „ Sororum Karissimarum præfati Cœnobii, de salubri consi-
 „ lio decrevimus, ac dedimus, nec non damus, et per presentes
 „ conferimus discreto Viro Dño Hinkoni Concivi de Nova Civita-
 „ te Sandeczensi, suisq; legitimis successoribus natis, ac in poste-
 „ rum nascendis hortum homulorum, seu homuletum ad jaceren-
 „ tem proxime in vicino nostro Allodio in Podleze, quem Dñus
 „ Hincmannus, et sui prædecessores circa pensionem solvendi ad
 „ tres scotos, possidebant. Et c. In cujus rei testimonium Si-
 „ gillo Conventus Nostri, ac etiam Officii Nostri, appensione præ-
 „ sentem literam munimine fecimus roborari. Acta sunt hæc
 „ testibus subnotatis Religiosis Viris, Petro et Gregorio nostris
 „ Confessoribus, Budhone Custode Cracovien, Jacobo Guardiano
 „ Cracovien, Derslao Guardiano ad S. Stanislaum, Nicolao di-
 „ cto Sprawosky Guardiano de Nova Sandecz; insuper discreto
 „ Viro Dño Andrea extunc Nostro Procuratore, Anno Dñi
 „ M. CCC. Lxx. VIII. Datum Feria quarta Quatuor Temporum
 „ infra Octavas Pentecostes. ¶ To jest 1378. d. 9. Junii.

Gdyby tedy na ten czas B. Kunegunda w Sądczu jasniała Cu-
 dami, wiedzieliby byli o tym duszaj ich Spowiednicy, ktorzy mu-
 sieli byc Oycowie wyborni y powazni, gdyż ich imiona na pier-
 wszym miejscu przed inszeimi Przełożonemi są polozone y opo-
 wiedzieliby to Kustoszowi y Swardyanom przytomnym, ci zaś Mi-
 nistrzowi Prowincyi, ba y tci Kapitulie, która w krotce nastąpiła,
 na ktorej był obrany Ministrem Brat Thomisław, tozby byli roz-
 głosili, y sam potym Minister Thomisław tegoby był doświadczyl,
 gdy wizytował Klasztory Panienskie, iako tego pamiątka znay-
 du-

109

dzie się w Krakowie u S. Jędrzeia w Przywileiu Heleny Xiężny Ciaszyskiej
Jeszczinensis, Xiężni Klasztoru Krakowskiego Zakonu S. Klary danym
Maciejowi Medycyny Doktorowi Kanonikowi Krakowskiemu, Rektoro-
rowi Kościoła Parochialnego w Zamowcu wsi Klasztorney, dnia
8. Oktobra Roku 1382. Nie mogłoby się to było utać przed Oycami
y Bracią całej Prowincyi; Doszłaby była sława Swiątobliwości
Zycia y Cudow B. Kunegundy z Prowincyi Polskiej w raz z Sta-
wą Cudow B. Salomei, y do Włoch, gdzie trwał w pracy około
Księgi Conformitatum Brat Bartłomiej Albitius z Pizy, mąż
w Zakonie S. Franciszka nauką y życia pobożnością sławny,
ktory dzieło swoje zaczął Roku 1385. a skończył przed Kapi-
tułą Generalską w Assyżu Roku 1399. pierwszych dni Sierpnia
zgromadzoną; Opisałby ją był ten w pomienioney Księdze rów-
nie iak B. Salomeg, abo przynajmniej wspominałby był co oniey.
Nawet y potom, gdy B. Kunegunda słynąc cudami poczęła, mō-
żna mówić, że Nasi nie wiedzieli o tym, co za pismo od roku
1401. Siostry Klasztoru Sąddeckiego chowały u siebie, aż do cza-
sow Długosza, na ktorego ostatnim wspomnieniu, nie tak
przeciw niemu, iako przeciw Anonimowi te dowody konczy.

Przepis Listu Xiężni Sąddeckiej Doroty
pisanego do Wizytatora R. P. 1580.

„ Rēde in Ato P. Fuit superioribus diebus per Patrem Gabri-
„ elem Confessorem nostrum, et postea per D. Lucam Węzycz-
„ ky procuratorem tuum protestatum Nobis super rescissionem
„ et annullationem omnium Nostrorum actuum factorum, et fi-
„ endorum, contra regulas canonicas et Constitutiones Ordi-
„ naris. Quam protestationem suscepimus velut filiae O-
„ bedientes, et cognoscimus Nos errasse, et erraturas esse, si
„ fecerimus novas inscriptiones. Tamen quia non ha-
„ bemus defensores, et ut vitamus penas vadorum, eri-
„ mus coacte transportare inscriptiones factas ad acta
„ terrestria, quod coacte faciemus, sicut fecimus antea
„ derelictae ab omnibus. Dicimus tamen paternitati
„ tuae, quod per id quod fecimus, vel facture sumus, non
„ intendimus derogare auctoritati Superiorum nostrorum,
„ vel regalis Ecclesiasticis, et Ordinis Nostri, et ita pater-
„ nitati tuae Nos plurimum in Dño comendamus. Ex An-
„ tiqua Sandecz die 18. Marcij Anno Domini 1580.
Dorothea Stronska Abbatisa Antiqua Sandecz:
una cum Omnibus Virginibus. Tego

Tego listu oryginal na arkuszu papieru poprzek obroconym na kształt Patentu złożonym, y pieczęcią wielką na szarym wosku pod papier podłożonym przycisnioną, na której znac dobrze figurę Ukrzyżowanego Pana między figurami Nays. Panny, y S. Jana bez liter w okrągłości, znaleziony iest między Monimentami Konwentu Braci u S. Stanisława w Starym Sądzu, y wier nie iak tam było napisano, przepisany dla pamiątki, z którego się iakie trudności mieli w nim nasi Przelozeni na Wizytach swoich, chcąc przyprowadzić Siostry swe do praw Koseielnych, y ustaw Za konnych zachowania.

Działo się to za panowania Krola Stefana Batorego, kiedy O. M. Bonawentura Maresius Bellunensis Komisarz Generalny Apostolski y Wizytator Prowincyi R. 1579. za swoim przybyciem przed koncem Wroiny, uwolniwszy od urzędu Ministra O. Stanisława Oleszka, abo de Olesko, rządził Prowincyą aż do Kapituły Roku 1580. około dnia 25. Września we Lwowie pod jego Prezydencyą odprawioney. Więc do niego ten list był pisany, że był Włoch z Panstwa Weneckiego, nie Polak, po łacinie, bez należyley Ortografii.

Pisarze Zycia B. Kunegundy.

Najpierw nie znaiomy, y przeto słusznie nazwany Anonymus, który złożył pismo R. 1401. d. 27. Lipca zakonczane.

W. X. Jan Długosz Kanonik Krakowski, który Pismo Anonima porządniey ułożył, rozszerzył, y swoim uczynił. R. 1474.

W. X. Piotr Skarga S. J. który Zycie ^{dużym} Teyze B. Kieżyny z Anonima zebrał y najpierwszy z Zywotami Swietych do druku podał pod dniem 6. Listopada przy Zyciu B. Salomei tegoż dnia położonym, których Zywotow najpierwsza edycya była w Krakowie R. 1585. Ostatnia w Wilnie R. 1747.

Marcin Baroni, abo Baroniusz, kleryk z Jarostawia w Katalogu 55. Polakow od siebie ułożonym y napisanym przed Rokiem 1609. z pomienionych Autorow, y z innych Historykow od siebie cytowanych, acz tych nie wszelako wiernie. Przekław Moiecki S. J. D. Dziekan kamieniecki, który pismo Długosza na Polski ięzyk przeniósł, y do druku podał w Krakowie R. 1617.

Piotr Jacek Pruszez z Katalogu Marcina Baroniusza, w subiey Fortecy R. 1662. w Krakowie wydany.

Marcin Frankowic S. J. D. Kustosz Kollegiaty Sandeckiey, z Moieckiego, Długosza y Anonima, w Krakowie R. 1718.

Franciszek Petrykowski Opat de Poraszko, Kustosz y Oficjal Sądcki &c. toż zycie z Frankowicza zebrał y skrócone Stylem Łacinskim podał do druku w Tyrnawie R. 1744. Maryi Teresie Cesarzawy Krolowey Węgierskiej dedykowane. B. Jo.

111

B. Tolenta Krolewna Węgierska Siostra rodzona B. Kunegundy, sasku-
biona w Krakowie Xiążęciu Wielkopolskiemu Bolesławowi nazwi-
skiem od pobożnych uczynków Pobożnemu, Roku 1256. kiedy się je-
szcze według Miecchowity, tenże Bolesław Xiążęciem Gnieźnieńskim
y Kaliskim tytułował, zostawszy Welową po zmarłym tymże Xiąże-
ciu dnia 7. Kwietnia R. 1279. mając trzy Carki Jadwigę, Krola potym
Władysława Łokietka żonę, Elżbietę Henrykowi Brzuchatemu Xiąże-
ciu Legnickiemu potym w Malżeństwo wydaną, y Annę w kla-
sztatce potym Gnieźnieńskim Zakonu S. Klary Chrystusowi poslubio-
ną, fundowała tenże klasztor w Gnieźnie przez Przemisła II. Xiążęcia
Wielkopolskiego prośbami swemi do tey fundacyi naklonionego,
ktory też zaraz tenże klasztor z kamienic bliskich Kosciola Braci
Mniejszych niegdly od Xiążęcia Bolesława Pobożnego z cegły zmu-
rowanego przerobiony dobrami opatrzył pierwszym Przywileiem
swoim, ktorego przepis tu się Mładzie, z data R. 1284.

„ In Nomine Domini Amen. Religiosam vitam eligentibus, aut
„ eligere volentibus, favorabile et benignum Nobilitatis convenit
„ adesse presidium, ne forte cuiuslibet temeritatis incursus, aut
„ eos a proposito revocet, aut robur, quod absit, sacra Religionis
„ infringat, infringere vel contingat. Nos igitur Przemisl Dei
„ Gratia. Dux Polonia natum facimus universis tam presentibus,
„ quam futuris presentem paginam inspecturis, quod ab ho-
„ norem Dei, et Sanctae Matris Ecclesiae, ac condigna petitionis
„ intuitu Serenissima Domine Tolenta Krolewna Inclysi
„ Principis felicis recordationis Dni Boleslai Ducis Polonia dile-
„ cti Patris Nostri. Villam Nostram Winary in districtu Gnesnen-
„ si sitam damus et conferimus Monasterio Sctae Clarae in Civitate
„ Gneznsensi per Nos constructo, cum omnibus utilitatibus sive pro-
„ ventibus, qui nunc ibidem sunt, vel in posterum fieri poterunt, ju-
„ re hereditario in perpetuum possidendam: absolventes predictam vil-
„ lam ab omnibus exactionibus &c. Ut autem haec nostra donatio
„ firma et perpetua perseveret, ne etiam a Nostris Successoribus vale-
„ at immutari, presentem fecimus conscribi, et Sigilli Nostri muniri,
„ mine roborari. Actum Gnesna Anno Domini M. CC. LXXXIII.
„ Gneznsensi, Comite Nicolao Iudice Posnaniensi, Comite Baguslo Castel-
„ lano de Usce et Succameraris Posnaniensi, et datum per manus Dni
„ Tylanis Notarii Curiae Nostrae

Tym Przywileiem zbita się swiadeclwo ómylne Historyków, którzy
piszą, że klasztor Zakonu S. Klary w Gnieźnie jest zbudowany, y dobra-
mi nadany od Xiążęcia Bolesława Pobożnym nazwanego; także y zdanie
tych, którzy ten przywilej, y insze po nim usiluią nakrećac wykładem
swoim do mniemania Historyków, którzy pewnie tych Przywileiów nie
czytali, ani widzieli, ale się mają rozumiec o klasztorze Zakonu Braci
Mniejszych, którym Bolesław Pobożny zbudowawszy R. 1257. klasztor w
Ka-

Kaliszu, potem w Gnieźnie y w Sierzeniu R. 1270. a na ostatku R. 1277. w Pyzdrach; tamże w Gnieźnie Kościół wspaniały za czasem zmurowa-
ny lecz nie ze wszystkiem dokonczony anymżę wystawił. Dopiero
Synowie tego Przemysł drugi y Następca Xięstwa Wielkopolskiego zbu-
dował Klasztor Panienski Zakonu S. Klary na prośbę B. Jolenty Xię-
żny Wdowy, y zmurowanym na arkadach gankiem złączył go z
jednym bokiem naszego Kościoła, przydawszy Kaplicę dla Panięń
pod tytułem S. Bartłomieja, y Chor wyższy y niższy z kraty przez
którą Siostry Komturia S. przyimują, y z grobem dla nich, z drugie-
go zaś boku Kościoła od Miasta, gdzie miała być druga Kaplica, tylko
znaki zostają. Alubo Kościół był dawniey murowany. Klasztor
jednak Męzki przy nim był drewniany, iako też y za czasów Ja-
na Donata Kapita Ministra Prowincyi około Roku 1597. był dre-
wniany.

Tenże Przywilej pokazuje, że B. Jolenta nie była Zakonnica Za-
konu S. Klary, która będąc lat podeszłych pragnęła żyć w Klaszto-
rze między Zakonniceami pod Regułą Trzeciego Zakonu S. Francisz-
ka przykładem Siostry swojej starszey B. Kunegundy, y one w Cno-
tach nastadować. Być może, że ta Xiężna była na pogrzebie Szwagra
swego Xięcia Bolesława Rudyka w Krakowie na koncu Roku 1279. ale
żeby tam tak zbytnie try wysławiać y narzekać miała, iako Anonim
w Zyciu B. Kunegundy udaje temu się nie dać wiary, ani tym,
którzy piszą, że taż Xiężna Jolenta w Starym Sądzu, y na Pie-
rynach w Zamku pod czas naciązdu Tatarow R. 1287. y znowu w Sta-
rym Sądzu do śmierci B. Kunegundy zostawała; bo ona już po-
roku 1280. musiała być w Wielkiej Polsce starając się o fundacyę
Klasztoru S. Klary w Gnieźnie, iakoż y dokazała tego, otrzymawszy
na to Przywilej R. 1284. (Dnia y Miesiąca w nim nie dolożono)
a potem insze dwa na dobra temuż Klasztorowi przyznione.

Przepis drugiego Przywileju R. 1295.

„ In Nomine Domini Amen. Religiosam vitam eligentibus, aut gere-
„ re volentibus, favorabili et benigno Nobilitatis convenit adesse pra-
„ sidio, ne forte cuiuslibet temeritatis, incursa, aut eos a proposito re-
„ vscet, aut robur, quod absit, sacrae religionis infringat. Nos igitur
„ Przemisl secundus Dei Gratia Dux Majoris Poloniae notum facimus
„ Universis tam praesentibus, quam posteris presentem paginam inspectu-
„ ris. Quod ad honorem Dei, et Sanctae Matris Ecclesiae, ac condignae
„ petitionis intuitu Serenissimae Dominae Jolenthae relictae quondam
„ indyti Principis felice record: Dni Boleslai Ducis Poloniae, dilecti
„ Patris Nostri, Villas nostras Oboram, Wozniki, Schyrzniki, Wynyary,
„ cum Laszcie, et lacubus vulgariter nuncupatis Dlugie, Belsko, Mel-
„ no, in districtu Gneznenensi sitas clamus et conferimus Monasterio Sate
„ Clarae in Civitate Gneznenensi per Nos constructo, cum hominibus mi-
„ nisterialibus ibidem existentibus, et omnibus utilitatibus, seu pro-
„ ven-

„ventibus, qui nunc ibidem sunt, vel in posterum fieri poterunt, et cum
 „Area, ubi idem Monasterium est fundatum, cujus termini usque
 „ad fluvium ex utraque parte Monasterii protenduntur, in quo ea-
 „dem Domina, recepto habitu Religionis Ordinis Fratrum Mino-
 „rum, elegit et proposuit vitam ducere religiosam; quae omnia
 „supradicta eidem Monasterio jure hereditario in perpetuum pos-
 „sidentia conferimus et donamus libere, pacifice et quiete. Absol-
 „ventes praedictas Villas ab omnibus exactionibus &c. Ut autem
 „haec Nostra donatio firma et perpetua perseveret, ne a nostris Suc-
 „cessoribus valeat immutari, praesentem paginam fecimus confici et
 „conscribi. & Actum in Gnezna Anno Domini M.CC.XCV. Indi-
 „ctione VIII. presentibus his Comitibus Nicolao Palatino Kalisiensi,
 „Piotrkone Castellano Poznaniensi, Sandivogio Castellano Landensi,
 „Sandivogio Succamerario Kalisiensi, Nicolao Scriptore Nostrae Cu-
 „riae, qui de mandato Nostro haec omnia conscripsit, ac etiam sigillavit.

Przemisl II. byl to Syn Przemisla I. Xcicia Poznanskiiego zmarlego
 dnia 4. Czerwca R. 1257. po smierci tego narodzony tegoz Roku dnia 14.
 Oktobra, ktorego Boleslaw Pobożny. Xiążę Kaliski byl Stryjem, a Oyc-
 ca jego bratem rodzonym, ktory gay R. 1279. dnia 7. Kwietnia. nie zo-
 stawiwszy po sobie zadnego innego Mieszkicy pći Sukcessora, Przemisl
 II. jako krwia nayblizszy zostal Sukcessorem tego. y na prosbę pozosta-
 ley Zony jego Xiężny Jolenty Klasztor Panienski Zakonu S. Klary za-
 tozył w Gnieźnie. y dobra mu wyznaczyl. a oraz pierwszy sway Przy-
 wiley R. 1284. dany potwierdzil, będąc już Panem caley Polski; a ten
 drugi Przywiley, w którym także dnia y Miesiąca nie wyrazono, tyl-
 ko wspomniano, że Nowa Pieczęć tego Przemisla byl Zwiędzony,
 dany jest w Miesiącu Kwietniu albo w Maju, bo tegoz samego Roku
 1295. dnia 26. Czerwca tenże Przemisl podniost Koronę Krolestwa
 Polskiego po Zabiciu S. Stanisława Biskupa R. 1079. upadła ~~francuzki~~
 y koronowany jest w Gnieźnie; a Roku 1296. prawdziwy Polak z familii Piasta,
 jest 1296. dnia 8. Lutego we Strzodę Popielcu przez zdradę Brande-
 burczykow w Rogoznie zabity jest. mając lat 38. y Miesięcy kilka.

Y z tego Przywileiu pokazuje się, że B. Xiężna Jolenta nie
 byla Zakonnicą Zakonu S. Klary, ale tylko, że przyjąwszy habit Bra-
 ci Mniejszych, to jest Trzeciego Zakonu S. Franciszka. obrala sobie ży-
 cie swoje konczyc, w Klasztorze Gniezntenskim na prosbę swoy
 od Xcicia Przemisla II. zbudowanym y dobrami oraz y Wolno-
 sciami nadanym. Wiedziela bowiem w jakim stanie Zycie
 swote prowadzila y skonczyla w Starym Sadczu Siostra swoia
 B. Xiężna Kunegunda Fundatorka tamiecznego Klasztoru; wiedzia-
 la, iakie zycie prowadzila Babka swoia S. Jadwiga Xiężna Śląska
 w Klasztorze Trzebnickim Paniem Zakonu Cysterjenskiego od siebie
 za pomocą Męża Xiążęcia Henryka zbudowanym, y dobrami opa-
 trzonym, że ony. lubo habit Zakonny nosily. słubow iednak Zakonnic
 według ich Reguly nie czynily. Y miała za pewne też same przyczyny,

abo uwagi, co tam te miały, to jest. (tak czytamy o S. Jadwidze) aby słubowaniem ubóstwa drogi sobie do rozdawania iakimuzi na pociechę ubogich nie zagradzała, y żeby klasztor zaczęty ieszcze lepiecy dobrami opatrzyć mogła. Jakoz za tey staraniem przybyło dobt klasztorowi Gnieznienskiemu, co poznac ~~można~~ można y z następującego Przywileiu, który potym R. 1298. dla tegoż klasztoru otrzymała.

Przepis trzeciego Przywileiu.

Religiosam vitam eligentibus &c. Nos igitur Wladislaus Dei Gratia Dux Regni Poloniae et Dominus Pomeraniae, Cujaviae, Senciae, Siradiegite, notum facimus universis tam presentibus, quam futuris presentem paginam inspecturis. Quod ob honorem Dei, et sanctae Matris Ecclesiae, ac condigna petitionis intuitu Serenissimae Dominae Solentiae relictae quondam incliti Principis felici record: Domini Boleslai Ducis Poloniae Civitatem Kostrzyn, cum alia Polonica villa ibidem adjacente, quae eodem censetur nomine, et agros, qui pro Ducissis Poloniae olim coli consueverant, nec non et jus patronatus Capellae Civitatis ejusdem cum villa, quae Ubentowa vulgariter nuncupatur, et sortem, quae Dubonis appellatur, ad dictam Ecclesiam pertinentem, alias etiam Villas, quae sic nominantur, videlicet Stanowie, Siedlicze, Grotkowicze, et integro damus, et conferimus Monasterio S. Clarae in Civitate Gneznensi per Dñum Przemislum felici recordat: Regem Poloniae constructo, in quo praefata Domina Solentia sub habitu Sanctae Clarae, cum aliis ejusdem Ordinis Sororibus inibi manentibus vitam actitate, et plene unanimi, ac libero assensu Venerabilis Patris Dñi Jacobi Sanctae Ecclesiae Gneznensis Archiepiscopi, et Baronum Regni Poloniae jure haereditario in perpetuum possidenda conferimus et donamus libere, pacifice, et quiete. Absolventes Civitatem predictam, ac Villas superius nominatas ab omnibus exactionibus, &c. &c. Ut autem haec nostra donatio firma et perpetua perseveret, nec a nostris Successoribus valeat immutari, presentem paginam confici fecimus, et conscribi, ac nostri Sigilli, et Redi Patris Domini Jacobi Sanctae Ecclesiae Gneznensis Archiepiscopi, ad majus robur firmitatis, munimine roborari. Datum in Gnezna Anno Domini M. CC. XXVIII. in crastino SS. Martyrum Georgii et Adalberti, presentibus his testibus, Comite Nicolao Palatino Kalissiensis, Comite Boguslao Judice Gneznensi. Datum per manus Magistri Stephani Archidiaconi Pomeraniae Capellani Curiae Nostrae.

Władysław Xiążę Królestwa Polskiego nazwany potym Łokietek, którego jest ten Przywilej, po zabiciu Króla Przemisła na Jeymie Poznanskim dnia 23. Kwietnia R. 1296. pierwszym razem Królem Polskim obrany iuz miał za żonę Jadwigę B. Solenty Cerkę najstarszą, który po roznych losach odmiennej fortuny, drugi raz po śmierci Władawa Króla Czeskiego y Pol-

Przypisek do znaku B. na karcie 11A. położonego.
Pierwszy Przywilej znaczy, że B. Jolenta Księżna zostając w Wiel-
kiej Polsce, y starając się o nadanie dobr dla Klasztoru S.
Klary w Gnieźnie nowo założonego, ieszcze na nim nie miesz-
kała, a podobno ieszcze y Habitu Tercyarskiego ^{nie} nie
nosiła.

Drugi Przywilej daje znac. że taż Księżna obraca sobie,
y postanowiła w tymże Klasztorze życie pobożne prowa-
dzić w Habicie Zakonu Braci Mniejszych, iako Tercyarka.

Trzeci pokazuje, że B. Jolenta już tam mieszkała mię-
dzy Siostrami Zakonu S. Klary, y nosiła habit tegoż Zakonu.

Czytając tedy te przywileie Starzy nasi w Gnieźnie, gdy tam
żadney dalszego Życia Jey, także y zycia nie znaleźli pamiętki,
rozumieli, y tak sobie, y Siostram Klasztoru tamiecznego tłumac-
zyli, że B. Jolenta Księżna, żyjąc z Siostrami Zakonu S. Kla-
ry, pod Habitem tegoż Zakonu sobie* przyzwitym, uczyniła
Profesję na Regule Zakonu S. Klary, y była prawdziwie Kla-
ryską Zakonnicą, abo Mniszką. * to jest pici swoiey.

Podobne rozumienie było Marcina Baroniusza (z którego
Katalogu Pruszc swoich Fortecz wystawil) o swiętości wey
Pannie Weronice Krakowiance, która przy Bazylice Wroclawskiej
przez wiele lat mieszkała, gdy ten czytając Kromera, także iey
pamiętkę lib. 26. pod R. 1486. znalazł:.. religiosa virginis
Veronice Cracoviensis &c. a mniemając że była Mniszką (ia-
koż y Bielski tak rozumiał, gdy ją w Księdze 4. na kar. 396. no-
wey edycyi, nazwał Mniszką) Zakonowi ią Premonstraten-
sow beż żadnego dowodu, a nad to Klasztorowi Strzelinskiemu
przyczytał, y tak życie iey, iako jest w Fortecy Pruszcza, opisał,
czytając samego Kromera, którego nie dobrze zrozumiał, y niekto-
re jego wyrazy przewrocil, a insze swoje przydał, y czas zycia iey
taki naznaczył, którego ona ieszcze bycia żywd.

Trzeba wiedzieć, iż Rudolf Biskup Lawentynski, rodem
Niemiec z pod Moguncyi, wyznaczony Legat Apostolski do Prus
dla ucrynienia pokoju między woiującymi Krolom Polskim
Kazimierzem IV. y Krzyżakami, Roku 1466. po Synodzie w Łęczy-
cy Miesiaca Stycznia, y po Seymie dwuniedzielnym w Piotrkowie,
odprawionym, przybywszy z Rzymu do Wroclawia tam się do
czasu, przez listy z Krolom umowionego, zatrzymał, a potem z tam-
tąd wylechawszy, dnia 26. Sierpnia w Toruniu stanął na zaczęcie
Traktatu pokoju na dzień 8. Września naznaczone, gdzie też tenże
Traktat za iego usilnym staraniem szczęśliwie doszedł.

Gdy zaś ieszcze tenże Legat, czekając czasu, bawił się w Wro-
clawiu, także o nim Panna Weronika miała widzenie, iakie cyto-
wał a raczej gdy już miał wyjeżdżać do Prus,) warty

wany Kromer. sławiąc cnotę jego y pracę. opisuię słowy
tu zaraz wyrażonemi.

- „ Sic igitur ille (Rudolfus L.A.) uberrimum est vir.
„ tutis et laborum suorum fructum consecutus: quos
„ eo alacrius exhaustit, quod Wratislaviā in Prussiam
„ proficiscens, viso religiosa cujusdam virginis Ve-
„ ronice Cracoviensis, apud basilicam Wratislaviensem
„ per multos annos commorantis animatus erat:
„ quem illa videre sibi visa est, coram throno Dei,
„ gladium utraque parte acutum confringentem
„ quo significabatur, eum (Legatum) bello Prussi-
„ co finem impositurum esse. Id quod eventus rei
„ comprobavit.

teyże Weroniki w Fortecy opisane, ktorey Kromer nie na-
zywa Mniszka Monacha, tak iako nazywa owę bezi-
nienna w Marcelin Brandeburskiej od Lilwina święta,
o ktorey historyę masz tu na stronie 124. y znnowa na
str. 239. ktorey Marcin Baroniusz dawszy imię zmy-
słone Benedykty, także ię Zakonowi Premonstratensow.
(nie wiedząc, czy prawdziwie) przyczytał.

Je tedy słowa Kromera religiosa virgo nie znaczą tego
że była Mniszka, lecz tylko to, że była Bogobayna, Naboż-
na, Świątobliwa Penna. Bo gdyby była Mniszka, iako ię
zowie Bielski, nie mieszkalaby przy Bazylice, to jest przy
Kosciele Katedralnym (Kromer bowiem w księgach swoich y
w Mowie Pogrzebowey na koncu przyłączoney, Kościół Katedral-
ny zwykt nazywać Bazylikami, dla rozcznania onych między
innemi Kościółami) aleby mieszkała w Klasztorze przy Kla-
sztornym Kosciele. A to jest zdania mego największym dowo-
dem.

Więc iako się pomylili ci, którzy Weronikę, dla słow religiosa
virginis rozumieli, że ona była Mniszka, tak się y tamci omylili rozumie-
jąc przez te słowa sich habita S. Clara velam actitat religiosam (tu wier-
dzeni podobnym mniemaniem Kronikarzow Pał. za Długoszem idą-
cych, albo X. Skargi, który Zywot B. Kunegundy z starych piism Anonima
zebrany wydał. Bo gdyby tak prawdziwie było, że B. Jolenta była Mnisz-
ka Klaryska, toby pisał przywileju III. był wyraził sub regula S. Clara
ci tytuła Serenissimi, z ktoregoby się przez Professya Zakonną wyzuła
była, równo tak w innych, nie dodałby. Ktému gdy ta B. Xizna Rohi
1293. postanowiła z nabożenstwa życie swoje konczyć w Klaszto-
rze Śnieżni: za Chwale Bożey, o czym Przywilej II. R. tegoż pisany,
była już podeszła w leciech, w R. 1279. Ania 7. Kwietnia zosta-
wszy Widowā, a na ten czas, to jest R. 1293. miała lat 53. iesli w 14.
Roku była wydana za Mąż, y przeto czuła się być nieposobną do
zachowania Reguły Zakonu S. Klary, iako y Śiostra tey B. Ku-
negunda, o ktorey sposobie życia najlepiej wiedziela, pragnąc ię na-
śladować.

¶ Rozumi że B. Jolenta była Mniszka Klaryska.

Polskiego Roku 1306. na Seymie w Krakowie był na Krolestwo wybrany, nie zaraz jednak chciał być koronowany, aż dopiero Roku 1320. wespół z żoną swoją Jadwigą przyjął koronę w Krakowie pierwszy z Krolow Polskich dawnym Obrządkiem Koronacyi. O czym obszerniej pisze Kromer lib. XI. Przetę tacno to uczynił, o co go prosiła B. Xiężna Solenta dla Klasztoru Gniezińskiego, w którym już na ow czas mieszkała podobno y z Cortą swoją, najmłodszą Anną.

Z tego więc Przywileju, iako y z dawniejszych pokazuje się, że B. Solenta nie była Profeską Zakonu S. Klary, naprzód z tytułu Serenissima Domine Swieckiy Xiężnie, a nie Zakonnicy przyzwoitego, bo gdyby była Zakonnicą, Pisarz tego przywileju iako w prawie duchowym bieżły, pisalby ją był tak: Venerabilis Dñe Solenta quondam Ducisse Poloniae, nunc vero Sororis Ordinis Sanctae Clarae,

Powtore, że ona nosiła habit Zakonu S. Klary sub habitu Conu S. Klary, ale raczej że była pod Regulą trzeciego Zakonu S. O. Franciszka, bo y S. Elzbieta Krolowa Portugalska Wdowa po iako niey czytamy die 8. Julii: religiosis S. Clarae vestibus induta, a przecie iey Zakon S. Franciszka nie liczy między Siostrami drugiego Zakonu, to jest Zakonu S. Klary, ale ją liczy między Siostrami Świętymi Trzeciego Zakonu, w którym prym otrzymała y dała innym przykład z siebie S. Elzbieta Krolewna Węgierska, Xiężna Thuryngii Wdowa, a B.B. Kunegundy y Solenty Węgierska, Stryjenka.

Po trzecie: Słowa w Przywileju wyrażone: vitam acclitit religiosam, nie znaczą tego, żeby B. Solenta była taką Zakonnicą, iako że tam z niemi mieszkała, prowadząc życie bogoboyne, abo naminis adjectivi: religiosus. Wszakże y B. Xiężna Kunegunda, nomi Zakonu S. Klary, ktore tam fundowała, a przecie się pokazała z tak wielu dowodow, że ona nie żyła pod Regulą Zakonu S. Klary, ale tylko w habitie S. Klary pod Regulą Trzeciego Zakonu S. Franciszka. Y wnosic się to może, że iako za życia B. Kunegundy nie było Xięzienskim. — A na ostatku, gdy już dobrze ufundowała y opatrzyła Klasztor Gnieziński B. Solenta, miała w sobie przeszkodę do przychwaszania się do tego Zakonu, ktorey Rozdział o przyjmowaniu do tego Zakonu nietylko owego wieku, ale y teraz jeszcze zachowuje się; y ieszcze się nie znalazł przykład w Polsce, żeby ktora Wdowa, byteż najznaczniejsza, by-

ła przyięta do Zakonu S. Klary, będąc lat podeszłych. Bo jeżeli B. Salomea Krolowa Halicka Wdowa oraz y Panna w Sandornierze przyięta Regułę drugiego Zakonu S. Franciszka, iaka za Zycia S. Klary u S. Damiana mieszkającej była Roku 1242. tedy ta na ten czas nie była lat podeszłych, mająca tylko lat około 33.

Y teć to są nayspewnicysze pamiątki swiętobliwego Zycia B. Jolenty Xiężny Polskiej w Klasztorze Gnieznienskim; Lecz długali tam potym żyła, ktorego Roku, y ktorego dnia y Miesiąca tamże umarła, żadney o tym pewności nie masz.

Autor Księgi Conformitatum często tu cytowany, iako o B. Kunegundzie, tak y o B. Jolencie nie wspomina; to tylko, wyliczając Braci y Siostry trzeciego Zakonu S. Franciszka, Zycia swiętobliwoscia znaczniejszē, po Elżbiecie abo Isabelli Cesarzowy, Karola IV. Cesarza Zachodniego Zonie, która około Roku 1378. przyięta habit Trzeciego Zakonu, y w nim żyła swiętobliwie, to przydać:

„ Multae aliae fuerunt et sunt per Christianitatem Domine
 „ singulares. Deo sub habitu isto Tertii Ordinis, et Domino fa-
 „ mulantes. Est etiam hic Ordo magnus quoad numerum hominum
 „ et mulierum, etsi hactenus major fuerit.” A pisal to itz po
 Roku 1385.

Autor nieznamomy Zycia B. Kunegundy R. 1401. pisanego, wywodząc Genealogią teyże B. Xiężny w Rozdziale na karcie 2. zaczętym, temi słowy Siostry tey rodzone Konstancyą y Jolentę wyraża:

„ Constantia tradita est Leoni Duci Russiae, quae coruscat mira-
 „ culis in Civitate Lvovensi. Jolenta extitit uxor Ducis Boleslai
 „ Poloniae Majoris.

Zkąd się domyslać trzeba, że Siostry Klasztoru Sądeckiego już miały na ten czas iakąs wiadomosc o swiętobliwosci y cudach B. Konstancyi we Lwowie spoczywającej, a nie także o B. Jolencie, o ktorey podobno ieszcze nie wiedziały, żeby ta w Klasztorze Gnieznienskim Zycie swoje skonczyła.

Nayspiewszy Autor Petrus Rodulphius Tossinianensis Minorita Conventualis w dziele swoim pod tytułem Historiarum Seraphice Religionis Libri tres. w Wenecyi R. 1586. na widok wydarym, tak B. Jolentę lib. 1. fol. 140. iako o niej z Prowincyi Polskiej ^{opisał} doniesienie, opisał

„ B. Jolenta Polona Ducissa Calisiensis fundavit Monasteriū
 „ Monialium Gnesnē, quae est Metropolis Poloniae Majoris, de-
 „ functo viro, construxit Monasterium, in quo sancte vixit
 „ ibiq; sepulta.

Potym Marcin Baroniusz Kleryk z Jaroslavia po Roku 1600. potym wszy zbierać swiętych y Błogosł. Polakow obozey płci, y onych Zycia opisać w swoim Katalogu SS. opisał też B. Jolentę, w ktorey Zyciu wiele rzeczy od prawdy dalekich wyraził, iako to: 1. Ze

1. Ze Marya Krolowa Węgierska, a Matka B. Jolenty była Cor-
ką Alexego Cesarza Greckiego. Lecz ten błąd Baronski z Dłubza wy-
czerpnał, ktorego tam na koncu między innymi Autorami cytuję.

2. Ze Siostrę B. Jolenty Kunegundę zowie Krolową Polską.
Krolestwo bowiem Polskie ieszcze na ten czas trwało podzielone
na wielu Xiążąt z famili Piasta, a Bolesław Pudyknie pisat
się maczey, tylsko Xiążęciem Krakowskim y Sandomierskim; toz
samo czynila y B. Kunegunda, y insi ją tak tytułowali, a nie Kro-
lową Polską. A iesli to jest iedno, to y B. Jolentę możemy nazy-
wac Krolową Polska.

3. Ze Bolesław Pobożny Xiąże Kaliski na prosbę Zony sworey
Jolenty wielkim kosztem Klasztor Panienski w Gnieźnie wybu-
dował, oraz go wsiami y solwarkami opatrzył. Ale to z Miecho-
wity wyczytał, ktorego też tam nayspierwey cytuję, a iako ten, tak
y Baronski Przywileciow Klasztoru Gnieznienskiego nie widział.

4. Ze B. Jolenta po smierci meza swego Xcia Bolesława, we-
spot z B. Salomeą Krolową Halicką, y z Siostrą swoią B. Kunegun-
dą od Prandoty Biskupa Krakowskiego Regulę S. Franciszka Zato-
ru S. Klary przyjęła, y Zastonę poświęconą odebrała.

5. Ze B. Jolenta w Klasztorze Gnieznienskim żyjąc, wiele taie-
mnie Niebieskich sobie objawianych, y częste Widzenia cudowne
Chrystusa Ulnęcronego miała.

6. Ze iednego czasu, trochę przed smiercią swoią, gdy też
Jolenta rozpamiętywała Mękę Panską, pokazal się iey Chrystus
z Marys: Panną Matką Swołą y z S. Salomeą, wszystkiey nagi, ubi-
czowany, krwią zbroczony, w wielkiey swallosci, y onę pocieszyl,
zapłatę wieczną obiecując.

7. Ze smiere swoią, abo iey czas Siostram przepowiedziata,
a w krotce po smierci, owego inieszca Xieni bardzo chorey, y
iuz konajączey pokazata się w wielkiey iasnosci z S. Stanisła-
wem Bisk: Krakows:

8. Ze B. Jolenta umarla Roku 1279, y pogrzebiona iest
przez Siostry w Gnieźnie dnia 28. Kwietna. Y Cytuję tam
Miechowitę, Długosza abo Langina, Kromera, Piotra Rodulfa, Sto-
dysława Baska (ten się zwal Głodslaus Basco) a Zaden z nich o
tych punktach nie pisze, ktore tu są od liczby 4. do konca polorone-
na ostatku cytuję y swoy Katalog Ss. fol. 173. Przeczo się wyda-
te, że te punkta zwyczajem swaim Sam Baronski pozmyślat.

O pokazaniu się B. Jolenty Barbarze Niemce. Zonia Klemen-
sa Mieszczantna Gnieznienskiego wielką chorobę przez cały rok cier-
piącey, y przez cztery tygodnie nie nie mówiącey, y oney cudownym
uzelrowieniu R. 1606. dnia ostatniego Marca, może być co podobne.

1580 do prawdy, gdyż o tym Baronski od naszych w Krakowie za
 świeża, kiedy to w swoim Katalogu opisywał, a potym z niego
 Zbior SS. Zakonu Minorum Conventualium uczyniwszy, tenże
 Zbior po łacinnie ręką swoją spisany. O Adamowi z Pyzdr na ten
 czas Zakrystyanowi w Krakowskim Konwencie R. 1609. d. 7. Czer-
 wca podał, y musiał mieć tę reflexyą, że gdy o tym cudzie w Gnie-
 znie prawdy wczesnie dochodzić będą, żeby się fałsz nie pokar-
 zał, przez coby kredyt stracił we wszystkich punktach. Czyli zas
 potym, gdy się życie B. Jolenty od Marcina Baroniusza tak
 opisane dostało do Gniezna, dochodzono tam prawdy, albo
 nie, nie można wiedzieć. Byłaby jednak rzecz pewni-
 sza, gdyby ten cud był dowodnie opisany przez Notaryusza
 Apostolskiego, o którego w Gnieźnie nie było trudno przy Ar-
 chikatedrze, abo gdyby był tamie od legożkolwiek między innymi cudami zaraz zapisany.

Można się tego dorozumiewać, że do owego czasu w Gnie-
 znie nie był wiadomy Rok, Miesiąc, y Dzień Zeyscia B. Jolenty;
 przeto uwazaiąc Rok od legoż Baroniusza podany, oczywiście do
 prawdy niepodobny, ktoremu się sprzeciwiały późniejszy Przywi-
 leie klasztorne Związca Xiężnę Jolentę wspominające. po ucy-
 nionej okolo tego radzie y deliberacyi, na fundamencie trzeciego
 Przywileju danego R. 1298. dnia 24. Kwietnia, tenże sam Rok wie-
 ty jest ^{od nich} za Rok Zeyscia, a dzień pomknęły do dnia jedenastego Mie-
 siąca Czerwca, żeby się dało miejsce dalszego iey życia y ostatney
 choroby, a za tym żeby tenże Rok y dzień Miesiąca był na po-
 tym ~~raz~~ do prawdy podobniejszy. A ztąd wnosić się może, że
 też zaraz Roku 1610. dnia 11. Czerwca poczęła się odprawiać na
 tę pamiątkę Zeyscia B. Jolenty w Kaplicy Panienskiej Msza S.
 solenna o Trocy Przenasw. Ktora się tam dotąd w dzień prze-
 rzeczony odprawować zwykła. A że Roku 1631. dnia 4. Li-
 stopada znalezione są kosti leyże B. Xiężny w grobie iey osobnym
 odor ^{z grobu} siołkow z siebie wydaiące, przez Komisarzow od Jancu Wę-
 żyka Arcybiskupa Wyznaczonych, przy Świadkach w Instrumen-
 cie publicznym Notaryusza wyrażonych, przeto druga Wotywa So-
 lenna w Roku takowaz na tę pamiątkę tamże od tego czasu zwy-
 kła się odprawować.

W ten czas inż przy Grobie B. Jolenty był napis tak w pomienio-
 nym Instrumencie wyrażony, a dotąd trwający, pronie od roku 1609.

- „ Błogosławiona Jolenta, która Polacy Heleną, Węgrowie Johelét
- „ zowią, Siostra B. Kunegundy, albo Kingi, Córka Bele Krola Wę-
- „ gierskiego, z matki Maryi Cesarzowny Greckiey Carogrodzkiey, kto-
- „ rey Cięć szedł z Narodu Neronowego, a Matka z Narodu S. Katarzy.
- „ ny Męczenniczki. Ta Bł. Jolenta, będąc pozostałą Wdową Bolesławą
- „ Pobożnego Xiążęcia Kaliskiego, w Krakowie u S. Franciszka w Ro-
- „ ku P. 1279. Profesją Zakonu S. Kлары uczyniła z Kunegundą Sio-
- „ strą swą, z którą w Sączu aż do iey śmierci zamieszkawszy, do

1580 do prawdy

1580 do prawdy

119
Suzerna się przeniosła, na tym miejscu w Chrystusie odpoczywa,
u którego modlitwą swoją wiele dobrego ludziom uprasza.

Opisanie znalezienia kości B. Jolenty z tegoż Instrumentu
pod Rokiem 1631. d. 4. Listopada.

Advertentesq; (DD. Commissarii) ex praemissis hunc et non alium esse lo-
cum, in quo Ossa Beatae requiescunt, ante omnia lateres praer-
tactos superficiei testudinis eadem Ossa comprehendentis inha-
rentes, mandaverunt deiciendos, quibus opera murarii dejectis,
pulveribusq; supra existentibus purgatis, diligenti animadversio-
ne compererunt sepulchrum hoc fornice clausum, hactenus non fuisse
violatum, imo integrum et intactum ex omni parte permanere:
et adhibitis manibus petiti Murarii, hocce sepulchrum in ori-
ficio testudinis aperuerunt: in quo Ossa Beata, nonnullis adhuc
partibus tumba circumcirca existentibus, invenerunt, et per ma-
nus unius eorum, videlicet praefati Rdi Patris Provincialis (Francisci
Madalinski) cum magno omnium gaudio sublevarunt. Quae licet
in satis humido ac lutoso loco deposita sint inventa, mirificum
tamen, et suaveolentem, et suaviorem violeae odore, dederunt
odorem, ita ut et ipsa lutosa terra eundem redoluerit: eoque
omnes adstantes sint impleti. His igitur felicibus Ossibus
in unum collectis, ac manibus dicti Rdi Patris Ministri Provin-
cialis lotis, in Cistamq; decenter impositis, ac Sigillis DD. Com-
missariorum obsignatis, Cantico Te Deum laudamus per Virg-
nes praefatas, cum vocis jubilo praemisso, eorum, in eum, de quo
Mensis Decembris proxime venturam distulerunt.
Tandem hac die 2da Mensis Decembris, Anno, Indictione,
et Pontificatus, quibus supra, memorati Adm Rdi Dni Commissa-
rii in eum Ossium B. Jolentae sublevationis locum, denuo, ad effe-
ctum infrascriptum venientes, cistam, in quam eadem Ossa
post sui lotionem imposuerant, reviderunt, et omni ex parte in-
tegram, sigillis ipsi impressis, intactis manentibus, et clausam
compererunt: de eaq; aperta, Ossa eadem in aliam Cistam li-
gneam antiqui operis, ferro circumcirca bene munitam, qua
traditur, eandem B. Jolentam in vivis existentem, usam fuisse,
et in ea hujus Monasterii Munimenta servasse, cum Capite,
et aliis majoribus et minoribus numero triginta unum, honori-
fice imposuerunt, et duabus seris pensilibus clauserunt, ac sigil-
lis suis in cera Hispanica impressis ex omnibus partibus, ac intra
cardines superius et inferius obsignaverunt, et in eo, quo erant,
Sepulchri loco, per manus praefati Rdi Patris Provincialis, super
sellam parvam collocaverunt, et reliquerunt; et in continentem ea
sic collocata, opera Joannis Murarii clauserunt. Super quibus
omnibus et singulis praemissis, nomine praefatarum Religiosarum
Virginum, totiusq; earum Conventus &c. Acta sunt haec &c. Spo-

Spodziewano się, może, że się przy tym iakie wyrażenie Roku y dnia śmierci B. Jolenty w grobie iey wynaądzie, lecz się to nie znalazło, bo o tym w Instrumencie publicznym żadney wzmianki nie masz, a truna, w ktorey złożone było Ciało B. Kieżni, w przeciągu trzechset lat y więcej, już się była rozsypała, niektóre tylko części iey w okolo zostały, które iá, co to piszę, Roku 1745. tamże w skrzydni przy ganku murowanym konserwowane oglądałem, y widziałem niektóre z nich cwieczkami drobniemi gęsto nabite, których teraz, iako slychac, tam niemasz, tylko ich znaki zostają. Ale cząstka teyże truny nam w ow czas udzielona, która się konserwuje zapieczętowana y opisana z napisem w Skarbcu Kościoła naszego Warszawskiego, ma w sobie jeszcze tychże cwieczok gęsto nabitych №. 14. które są żelazne cyną pobielane, a między niemi znak jest iakieysi Materyi, którą cała truna obita była, aksamitem, czy hatłasem? nie można rozróżnić.

Wielkie jest do prawdy podobienstwo, że Manuskrypt Marcina Baroniusza pod tytułem: *Compendium Historiarum SS. et B.B. Polonorum Patronor. Regni Pol. Ordinis S. Francis Conventualium Martyrum et Confessorum utriusq. Sexus Personarum.* To na pierwszej karcie; a na drugiej: = *Vitae Beatorum Polonorum S. Francis Conventualium.* = albo przepis iego dostał się z Krakowa do Rzymu do rąk Waddinga zaczynającego pisać *Annales Ordinis Minorum*, którego Tom pierwszy wyszedł z druku R. 1625. w Lugdunie. cum Apparatu y początku, et cum Apologético de pretensio Monachatu Augustiniano S.P. Francisci, na koncu po Roku 1250. położonym. Drugi zaś Tom zawierający w sobie Dzieje od R. 1251. aż do R. 1300. wyszedł tamże R. 1628. który to Manuskrypt podobną formą uczyniony albo sam Marcin Baroniusz Komwentowi Krakowskiemu Minorum de Observantia u S. Bernardyna wraz z Błogosławionemi teyże Obserwancyi w swoim Katalogu SS. opisanemi, około R. 1609. podał, albo potym OO. Bernardyni Krakowscy o iego przepis u OO. naszych tamże postawili się, y onże do Rzymu Waddingowi przestali. Zład tenże Wadding pisze o Naszey B. Jolencie pod Rokiem 1279. y znowu pod R. 1287. *Stipulus* zaś *Monasteriensis*. in *Martyrologio Franciscano* edycyi Paryskiej R. 1653. polozył ją pod dniem 23. kwietnia, wnosząc sobie dzień Zycia B. Jolenty z podania Marcina Baroniusza, który napisał, że ona dnia 28. tegoż miesiąca w Gnieźnie była pogrzebiona, a za tym że kilka dniami przed tym musiała umrzeć, niż była pochowana; y tak o niey pod dniem 23. kwietnia pisze cytując Autorów.

„ *Obit an. 1279. in Polonia Boleslaus Pius ita dictus a piis operibus*
 „ *Dux Cadiensis, qui Monasterium Divae Clarae institutum Profes-*
 „ *sis construxit. Porro Jolenta crbata Marito, ad B. Kingam Sor-*
 „ *rem suam Ducissam Poloniae, etiam Viduam se contulit, a qua*
 „ *benigne suscepta, simul in Veterem Sandeciam commigrarunt ibi*
 „ *que reliquum vitae tempus in Monasterio S. Clarae a se condito per-*
 „ *egerant. Vita itaq. sancta est B. Kinga, seu Chunegunda an. 1292.*
 „ *de qua infra ad 15. Septembris. Quo autem tempore Nostra B. Jolen-*
 „ *ta*

„ta defuncta sit, haud mihi compertum est: adhuc tamen vivebat
 „anno 1287. Vide Cromer. lib. 9. et 10. et Wadding. tom. 2. Annal.
 „ad an. 1279. et 1287. Josinianum lib. 1. Hist. Seraph. qui eam
 „vocat B. Julentem, et Barezam 4. par. Chron. Minor. lib. 2.
 „cap. 9. omnia confundentem, perperam enim ab eo nuncupatur
 „Juliana, deinde habitum B. Clarae Religionis sumpsisse, in Mo-
 „nasterio post Viri Obitam a se extracto Gnesna, &c. quae veri-
 „tati historice minime coherent: et alios Authores.

Bardziej poblądził Pruszc, który jako w Widoku SS. tak y
 w Fortecy imię B. Julenty przez umyślnie wprawienie sylaby ku
 zfałszował, nazguwając ją na różnych miejscach Inkulertą, y Rok
 zeyścia iey daleko w górę pomknął, to jest do Roku 1229. dnia 5.
 Marca, w czym się nie wiedzieć dla czego, poroił z Marcinem Baro-
 niuszem, opisując z niego całe życie teyże B. Julenty pag. 68. gdzie-
 tyśko to opuscił, co tenże Baroniusz na koncu o cudownym uzdro-
 wieniu Barbary żony Klemensa Mieszczanina Gnieznińskiego przy-
 dał, z wyrażeniem R. 1606. y dnia 31. Marca. Boć też w praw-
 dzie ten cud nieznaudnie się między 38. Cudami przez X. Fe-
 lixa Chołewskiego Kustosza y Gwardyana Konwentu naszego
 Gnieznińskiego Roku 1614. zebraniem, naprzód od Rok^u cir-
 citer 1500. patym od R. 1600. aż do R. 1633. w osobney księż-
 ce opisanemi, Gdyby bowiem to prawda była, co Baroni-
 ski napisał z wyznaczeniem Roku y dnia Cuda owego, X. Cho-
 łewski mając życie B. Julenty z tego Compendium wypisane,
 y w Akta Klasztoru Panienskiego wpisane, łączno w Gnieźnie
 R. 1614. abo potym mógł się tego dowiedzieć, poki jeszcze ciż
 Mieszczanie Maż, y Zona oboje żyli, albo iedno z nich przynajmniej,
 albo inși domowi, lub sąsiedzi. Y gdyby był doszedł prawdy, opisał
 by ją tak między innemi Cudami dawniejszego y późniejszego
 czasu, jako miał opisana od Marcina Baroniusza, a tego tam nie masz.

Roku 1737. na prośbę Paniien Klasztoru Gnieznińskiego S. p.
 Xiążę Teodor Połocki Arcybiskup Gniezn. y Prymas Królestwa wy-
 znażyl był czterech Kanonikow Gnieznińskich na Komisyya
 w Sprawie B. Julenty w porządku do ieyżza Dekretem Stolicie
 Apostolskiej, dawszu na to Instrument swoy w Łowiczu te-
 goż Roku dnia 19. Sierpnia. Lecz ta Komisyya tego roku nie
 nastąpiła, dla iakichsi trudności zaszyłych z strony delegowa-
 nych Komissarzow; a Roku 1738. Sądziere przerzeczono go
 Xcia Prymasa temu przeszkodziła.

Tandem R. 1776. d. 30. Kwietnia, z nowey Delegacyi Xcia
 Gabryela Podolskiego Arcybiskupa y Prymasa, zaczęła się w tey-
 że sprawie Komisyya, za staraniem X. M. Franciszka Cybulskie-
 go na ten czas Kaznodziei w Gnieźnie Katedralnego, Prokura-
 tora postanowionego, która się szczęśliwie na 69. Sesyji. Roku 1779.
 dnia

f. Bechyłkacyj

dnia 29. Kwietnia odprawioney zakonczyła, y zaraz Proceſs, lega-
lizowany (exemplarz) zostawia (czy) posłany jest do Rzymu, na ręce
O. M. Pankracego Kalitowicza Eſtrowincyała, od R. 1771. tam miéſzka-
jącego, y Sprawę W. Slugi Bożego X. Rafała Chylińskiego, którego Cia-
ło nienaruszone od R. 1741. d. 2. Grudnia w Zagłębniakach (ſpa) dwóch
Proceſsach zakonczonych, u Stolicy Apoſtolskiej promówiającego,
ktory mając do tego potrzebne Liſty inſtancyalne z Polſki, y wszystko,
co było potrzeba do otrzymania Dekretu Apoſtolskiego, tamże
życie ſwoje skonczył Roku 1781. dnia 11. Stycznia w Konwencji XII.
Apoſtołów, y tak śmierć jego w krotce ſpodziewany skutek Proceſsow
w obojcy Sprawie zatamowała.

Między Wotami srebrnymi abo tabliczkami wielkimi y ma-
łymi w Proceſsie na Seſyi 52. R. 1778, d. 1. Czerwca opisanemi nad
grobem B. Jolenty zawieszonemi, naydawnieysze są trzy, na któ-
rych ieſt imię B. Jolenty reka złotnicza wyrznięte y Rok 1500. a
z tych naypierwsza ma te ſłowa: = B. Jolencie Kupiec ze Lwowa
za ożwiéńie ſyna zatopionego w Warcie ofiaruje. 1500. =
Zkąd ſię pokazuje, że iuż przed tym Rokiem P. Bóg począł obia-
snić ſwiątobliwość Slugi ſwojej Jolenty Cudami, ktorých ludzie
doznawali u grobu iey, przez iey przyczynę. Po tych zaś następu-
je opisanie tabliczki z wyrzniętym z tyłu napisem = Roku 1615.
Błogoſt: Jolencie Małgorzata Węgierska za uźdrowienie bydła zo-
stawuje. = Y inſze potym.

Myli ſię tedy Arturius w Martyrologio Franciſcana, ktory nie
tylko dzień 23. Kwietnia, ale y imię ſce zeyſcia B. Jolenty na-
znacza w Sądzu, gdy tak piſze: *Nono Kalendas Aprilis ...*

„ *Sandecie in Polonia beata Jolenta Vidua, quæ Boleslao*
„ *pío Califfio Duce, ejus Marito mortuo, monasticam vi-*
„ *tam professa, virtutibus, ac regulari observantia emicuit,*
„ *et sancto fine perrexit ad Dominum.*

Myli ſię y Frankowiſc, ktory w Wizerunku Zycia B. Kunegundy
w Rozdziale V. O wychowaniu B. Jolenty, że na iey proſbę ma-
iey Bolesław Gnieźniński y Kaliski Xiąże, Kłaſztor Puniński pod
Regulą S. Klary w Kaliszu wyſnułował, y onemu dobra, y wolności
nadał; y że B. Jolenta po śmierci B. Kunegundy z Kłaſztoru
Staroſąddeckiego do ſwego Kaliskiego przenióſta ſię, y w nim bieg
życia ſwojego zakonczyła. Na tym tedy zebraniu rożnych ſwia-
dectw Autorow o B. Jolencie naſzey, niech becznie doſyc.

Tu ſię tylko dodaie, że ani Autor Hiſtoryi Narodu Polſkiego
ſwieżo w Warszawie wydanej doczytał ſię czasu zeyſcia Konſtancyi
y Jolenty Sioſtr B. Kunegundy, ponieważ tego ani w Tablicach genea-
liczayek Tomu V. ani w całym tymże Tomie nie wyraża, iako z uwagi tego
niżej na karcie 224. napisało ſię.

B. Bolesław Franciszkan w Krakowie 1299. d. 19. Sierpnia. Toż samo
 fałszowane imię y w Fortecy, naprzód w Rejestrze Zywołow,
 a potem na karcie 111. czyta się; bo w katalogu Marcina Baro-
 niusza było imię Bogusława ze wszystkich tak opisane in
 ejus Compendio sub anno 1609. jako se Pruszc poć imieniem
 Bolesława Franciszkan opisat.

Dwoch tego imienia owego wieku znajduie się Franciszka-
 now w Prowincyi, jeden w kronice pisaney R. 1503. przez Jana
 Fürstenhayna Bogusław Minister Prowincyi obrany R. 1297.
 (Ciesli tylko prawda, że ten Bogusław, abo raczey Bohusław był Mini-
 stem, bo się temu sprzeciwia Annotator Bullar. Franc. tom. 1. fol. 135. et
 fol. 237.) A drugi Bogusław Wilk, o którym przy śmierci B. Salomei
 w Skale przytomnym wspomina Pisarz Zycia teyże Bogusławio-
 ney pod R. 1401. dotąd nieznaomy, cap. de morte ipsius pag. 5.

„ Fr. Boguslaus dictus Lupus, semidormiens vidit duas colum-
 „ nas supra Castrum B. Salomea hora mortis ipsius, et cantum
 „ audivit dulcissimum: Fronduit, floruit Aaron virgula.

Y o tym pisze Rodulphius Hist. Seraph. fol. 142. których też cytuję Mar-
 cin Baroniusz (a z niego Pruszc) mianując Stanisława dawniego Teo-
 loga pisarza mniemarięgo, Zycia B. Salomei, z napisu na grzbiecie
 książki dawniey od kogos przydanego, którego Mskrrypt wraz z Zy-
 cciem B. Kunegundy oprawny, na ow czas w Krakowie u S. Jędrzeia
 znajdujący się, czytał tenże Baroniusz. Ale gdy między temi Autora-
 mi, trzeciego cytuję Piotra Skargę, zmysła; bo Skarga w Zywocie B.
 Salomei żadney wzmianki o tym Bogusławie, ani o jego widzeniu
 nie czyni.

O. Biernacki in Spec. pag. 223. et seq. przereczonych dwoch,
 Bohusława albo Bogusława Ministra, y Bogusława w Zyciu B. Salo-
 mei opisanego, za jednego bierze, na co przystac trudno. Bo Mini-
 ster Bohusław musiał być Czech mający na ow czas kiedy był obrany
 lat około 40. a w Zakonie, rachując od Roku 1232, którego (według
 Fürstenhayna) Bracia Mnieysi naprzód do Pragi przysli, lat 15.
 może się wędzić, żeby on tak długo w Polsce zostawał, y zyl do
 Roku 1299. d. 19. Sierpnia. A za tym ten Bogusław, którego Pi-
 sarz Zycia B. Salomei na karcie 5. opisuie, musiał być inny, kło-
 remu Marcin Baroniusz w swoim katalogu fol. 24. (Pruszc cytuję
 Catalogum ejusdem Conventus. fol. 26.) przydał zmyslony tytuł
 Sekretarza B. Salomei Krolowy Polskiej, Rok, y dzień zeyscia tego,
 także y miejsce, pogrzebu w Krakowie, bo tego żaden Autor da-
 wniejszy nie pisze.

B. Mikołaj Biskup Chelminski w Chelmie. 1325. d. 6. Oktobra. W Fortecy
 na kar. 115. czyta się o nim, że był z Zakony S. Dominika, naprzód
 Prowincyałem, potem Biskupem. Ze Kosciołowi swemu dobra pobrane
 przez Krzyżaków, odzyskał, y ze Zycia dokonał R. 1325. d. 6. Oktob.
 Nie może się to rozumiec o Biskupstwie Chelminskim, gdyż Biskup-
 stwo

stwo Chelmskie fundowane jest przez Króla Jagiella po otrzymanym zwycięstwie z Krzyżaków pod Grunewaldem R. 1417. y najpierw tam byli Biskupami z Zakonu S. Dominika Stefan y Jan, ieden po drugim. A między Biskupami Chelminskimi in Facie rerum Sarmat. X. Naradowskiego lib. 2. żaden się nie znajduje Biskup Mikołaj z Zakonu S. Dominika, oprócz Heidenryka abo Heydnera, który umarł R. 1254. abo jako inisi piszą R. 1264. y Jana Schadlanta, który po Wigboldzie przeniesiony jest na Biskupstwo Halberskadyerskie. Po Ottonie zaś z Zakonu Krzyżackiego siedmym Biskupie Chelminz R. 1323. zinaclym, gdy przez trzy lata katedra wakowała, nastąpił Jakób, także z Zakonu Krzyżackiego, który umarł R. 1349. d. 19. Lipca. y o tym się tam czyta, że on dobra swego Kościoła przez Krzyżaków rozszarpane odzyskał, które już były spustoszone.

Na koniec Kromer, którego tam Pruszczer pewnie nie z swego umysłu, lecz z katalogu Baronskiego księgę 15. cytuje, nie ma o tym Mikołaju Biskupie Chelminskim, poczynając od dzieiów, za panowania Króla Władysława Jagiella Roku 1386. pomienioną swą księgę.

B. Benedykt Pramonstat Męczennik w Krzeszowie 1326. d. 2. Lipca.
 Musi być omyłka drukarska w Widoku, bo w Fortey na karcie 115. nie Benedykta, ale Benedykty Pramonstratensow Zakonnicy, od iednego Litwina chwalebna sztuką na obronę czystości Panienskiej wymyślona oszukanego ścietey. Ale ta historia nie w Krzeszowie, ani w Polsce się stała, lecz w Marchii Brandeburskiej, dokąd Król Lokietek R. 1326. lecie około S. Jana z Litwą y Rusią przyciągnąwszy, dzierżawy Margrabskie pustoszył, iako o tym piszą Historycy Miechowita, Kromer, Bielski, także od Pruszcza cytowani; y o tey też wspomina Skarga w Obraku duchownym na koncu Zycia Błog. Małgorzaty Królewny Węgierskiej, a B.B. Kunegundy y Tolenty Siostry rodzoney, przy dniu 19. Lutego. Inaczej iednak ci wszyscy Autorowie tę rzecz opisuia, a żaden imienia tey Panny Zakonnicy ani Zakonu, którego była, ani Klasztoru, w którym mieszkała, nie wymienia. Więc to, co Pruszczer pisze, y co się z Autorami cytowanymi nie zgadza, nie on, ale Marcin Baroniusz w swoim katalogu zmyslił. Obacz o tym przeciwną powieść dawniejszego nad inszych Autora. ty na koncu 7. 115.

B.B. Łukasz y Walenty Męczennicy w Czeresh. 1341. d. 14. Czerwca.
 Tym dwom Franciszkanom iakoby w Instancieh od balwochwalcow akro-
 tnie zabitym, a w Ceresz miescie pogrzebionym tenże Pruszczer w Fortey na kar. 115. naznaczył przeciwnie Rok ich męczeństwa 1325. y dzień 12. Lutego, chociaż tam cytuje katalog Baronskiego tak = In Catalogo Sanctorum fol. 195. = iako też sam Baronski in Compendio MS które on podał iednym w konwencie naszym Krakowskim R. 1609. pod te-
 ma 2

miz imionami cytuie^{na} waczuwszy im Rok męczeństwa w Inflanctach in Livonia, y pogrzebu mięysce in eadem Provincia Livonia in Civitate Cereth 1326. die 12. Febr. fałszywie kładąc miasto Cereth w In- starciech, które jest w Moldawii, przedtym sławne^o Biskupstwem zaszczycone którego pierwszym Biskupem był Andrzej z Krakowa Franciszkan, z Domu Jastrzębiec R. 1370. Terdz, niewiedząc, iesli znaki tego miasta zostaią.

To prawda, że dwóch Franciszkanow w Wołoskiej Ziemi mie- scie Cereth Balwochwalcę umęczyli. bo o tym pisze najdawniejszy Autor księgi Conformitatum, to jest Bartholomæus Pisanus. ci z niego Petrus Rodulphus, ale żaden z nich imion ich nie wyraża. Przeto Wad- dingus w księdze pod tytułem = Syllabus Fratrum Minorum, qui pro fide Catholica interempti sunt = w Rzymie R. 1650. drukowancy, tak ich opisał, odsyłając Czytelnika do swego Tomu 4. Annalium:

„ Anonymi duo in Valachia apud Cereth, ab infidelibus arbo-
„ res adorantibus jugulati sunt die 11. Maji. Vide tom. 4. Annal.
„ anno 1378. n. 12.

Z kąd się pokazaie, że Baronski tych dwóch Męczennikow imiona, także męczeństwa ich Rok, miesiąc, y dzień powymyślał.

BB. Gastold, Stanisław, Zbigniew z Towarzyszami MM. w Wilnie 1341. 29. Maia. Z tymże Rokiem y dnim w Fortecy na karcie 117. przereczone trzy imio- na począinąc opisowac Pruszcz z katalogu Baronskiego, taki im na- przod tytuł daie: „Zywot pobożnie żyjących Gastolda, Stanisła- wa, y Zbigniewa Professorow Akademii Krak.” których rok wyrazi- ny z początkiem Akademii Krakowskiej żadnym sposobem zgodzić się nie może. Bo Akademia Krakowska naprzod na Kazimierzu Wielkiego pod datą w Krakowie w Niedzielę Świąteczną R. 1364. y Bullą Urbana V. daną tegoż Roku w Awenionie dnia 1. Wrzesiⁿ według Pajusza sub Urbano V. n. 14. y Raynolda ad an. 1364. albo R. 1361. według Długosza, Miechowity, Krómera, y Bielskiego; albo R. 1344. według Piaseckiego. albo na koniec R. 1343. według pospoli- tego rachunku Astronomow Krakowskich, którym oni Rok nayda- winiejszy w swoich Kalendarzach oznaczac zwykli.

Historia

Potym tamże zaraz tenże Pruszcz z katalogu Baronskiego rze- czy zebrane wyraża, które pokazuią się być baweczne.

1. Ze Gastoldus (u Pruszcza Gostaldus) z przedniej familii Litewskiej będąc balwochwalcą, został Chrzecianinem, potym Franciszkanem. w Pismie S. wyuczonym, za tym Biskupem Wilenskim, na koniec z Bracią 36. tegoż Zakonu od Poganstwa R. 1341. umęczonym.

O tym Gastoldzie świadczą Historycy, Strykowski Kanonik Zmudz- ki w Hist. Litew. R. 1582. w Krolewcu ięzykiem Oczyszczym wydanej y Koiałowicz kapłan S. J. w Hist. o rzeczach W. X. Lit. R. 1650. w Gdańsku drukowanej po łacinie, godniejsi, wiary, niż Marcin Baronski Kleryk. że on będąc zwany Gasztoldem, zostawszy Chrzecianinem, po Chrzescie-
był

był zwany Piotr Gasztold Woiewoda Wilenski, Olgierdowi W. Xciu Litew-
mily, y poiąwszy za żonę Pannę Bucracką z familii Polskiej na ow-
czas nayszlachetniejszey. Roku 1332. sprowadził z Polski do Wil-
na 14. Braci Mniejszych Zakonu S. Franciszka dla nauczania
rodaków swoich Wiary Chrystusowey, y onym tamże Klasztor nie-
wielki z kaplicą S. Krzyża zbudował, których Roku następującego
Roku 1333. Miesiąca Marca w niebytności Gasztolda Woiewody, gdy
ten był w Tykocinie, niewierni Obywatele Wilenscy znowiwszy się
naszli y wszystkich pozabitali, a iako nasz Rodulffus pisze, siedmiu
w rynku poscinałi a drugich siedmiu do krzyżow przy gorach tamę-
nych poprzybiawoszy w rzece Wilii potopili. O czym dowiedziawszy
się Gasztold powróciwszy do Wilna, za dekretem Xcia Olgierda S. O-
z pospółstwa Wilenskiego śmiercią ukarał. * Męczennikow ciała y ko-
ści wynalezione, przy Kaplicy, czyli Kościołku S. Krzyża przystojnie
pochować kazał, a po ogłoszonym wyroku Xiążęcia z ubezpiecze-
niem opowiadających Wiary Chrześcianską na potym, inszych Bra-
ci tegoż Zakonu z Polski do Wilna znowu sprowadził, ktorym
tamże na inszym mieyscu bezpieczniejszym Klasztor y Kościol
pod tytulem Naysw. Maryi Panny w Niebo wziętey zbudował; a o
tych liczbie, albo męczennstwie potym tamże, ciz Autorowie nie nie
wspominają. O Gasztoldzie zas mianowicie Koiatowicz Par. 1.
lib. 8. pisze, że R. 1339. był uczyniony od Olgierda Xcia Litewskiego
Przełożonym, czyli Woiewodą Podolskim, y że na ostanku R. 1364.
gdy Krzyżacy Xięstwo Litewskie ogniem y mieczem pustoszyli, ten-
że Gasztold na ow czas mocno Zamku Welonenskiego broniący, przez
zapalenie od Krzyżaków y dobycie tegoż zamku, żywo w ręce Nieprzy-
jaciół dostawszy się, w swarże między nimi o tak znakomitego wię-
znia wszęły, zallumiony poległ. Orta concertatione de jure captivi,
inter manus victorum oppressus est. Co się wszystko stało za panowa-
nia Olgierda W. X. L. który potym, to jest R. 1381. umarł, zostawwszy 12. Sy-
now. a z nich najstarszego y najstawniejszego Jagella, iako pisze Kto-
mer lib. 14.

2. Ze Gasztold Biskupem Wilenskim był wybrany za czasow Wła-
dysława Witolda W. X. Lit.

W tym także wydarz^o bayka, bo Witold syn Keystuta, a brat stryjeczny Ja-
gella (nie Władysław, które było dane imię na Chrzcie w Krakowie
Jagellowi przed tego slubem z Jadwigą, y koronacją na Krolestwo
Polskie R. 1386) uczyniony jest Xiążęciem W. L. według Kromera lib.
15. y innych, Roku 1392. a Biskupem pierwszym był tam postanowio-
ny od Krola Jagella Andrzej Jastrzębiec, Franciszkan z Krakowa, przedy
Spowiednik Elżbiety Krolowey, y Biskup Ceretenski, Roku 1387. gdy sam
Krol Jagello podcza rząd^o Wilnie Rodakom swoim artykuły Wiary tłum-
czył, y do niey ich zachęcał. Ten tedy Witold umarł R. 1430. d. 27. Oktob.

3. Ze Pruszw tytule zapowiada opisanie zycia trzech, a tylko jednego
Gasztolda opisuje, tak iako Baronski in Compendio, ale ten tamże zmy-
slo-

Fylipilli.

* Obacz liczbę ukaranych do prauy podobnysza, niżej na kar. 189.

slone imiona 36. Braci kladzic między ktoremi n. 7. Stanislaus S. Th. Doctor Cracoviensis. a potym n. 21. Zbigneus Sacrorum Canonum Doctor Academia Cracoviensis, są wyrażeni, z których liczby tych tylko dwóch Pruszcz wybrał y do Gostolda przysłać w Fortecy in gratiam Academia Cracoviensis, iako Alumnus teyże Akademii.

Marcin Baroniusz liczbę 36. Męczenników Wilenskich wyczytał z Piotra Rodulphiusza, ktorego tam cytuję, ale Rodulphiusz, ktoremu taka wiadomość z Prowincyi Polskiej, mianowicie z Konwentu Wilenskiego z powziętey ormylney powiesci na ow czas posłana była, o nicy tylko wspomniat, nie dodając, żeby Męczeństwo 36. Braci stało na kolumnie wyrażoną wspominając, y Wiersze od Jana Andruszewicza (nie Anchusewicza) Biskupa Kiiowskiego o ich męczeństwie ~~też~~ złożone, y w Kosciół S. Krzyża na tablicy zawieszzone wyrażone przywodząc opisać. Ten zaś Jan Andruszewicz nastąpił na Biskupstwo Kiiowskie po zmarłym Mikolaiu R. 1519. u Naramowskiego, VIII. Biskup Kiiowski, który będąc na Biskupstwo wybranym, czyli namienowanym, złożył o tych 14. Męczennikach Wierszow 62. iako ie wyraża Rodulphius, lubo Marcus Corona in Speculo Prow: Russ. et Litv. tylko ich 52. przywodzi.

Dobrze tedy, moim zdaniem, Waddyng ad an. 1325. n. 28. pisze, że ci 36. Bracia, o których Rodulphius wspomina, nie jednego czasu męczeństwo ponieśli, czego się tak z różnych Autorow dowodzi, choctasz się liczba 36. Męczenników Litewskich nie dopełni.

Pisze Koiatowicz wyżej cytowany, y inni, że Gedyminus W. Xiążę Litewski Ociec Olgerda, y szesciu braci jego, zalozył miasto Wilno z dwoma Zamkami od rzeki Wilii tak nazwane R. 1322. Ten Gedymin w listach Papiestkich, a za tym od obcych Autorow, a raczej Cudzoziemcow zwany Gemedius, ~~złożył~~ pokoy z Krzyżakami Inflantkami w Zamku Wilenskim w Niedzielę bliską po S. Michale R. 1323. wysłał Poslow swoich do Papieża Jana XII. udatę nawrócenie swie do Wiary S. y oznajmując, że iuz Dominikanom y Franciszkanom mianym przy sobie dał wolność nawracania niewiernych w swoim Państwie, Wiary opowiadania, nauczania, y onych chrzēnia obrządkiem Chrzesciastkim. Lecz gdy Papież Poslow swoich z listami do niego wyprawił, skoro tam stanęli, Gedymin swoy niestatek pokazal, y Poslow Papiestkich zasmocnych odprawil. Świadectwa o tey rzeczy przywodzi Raynaldus ad an. 1323. n. 19. et ad an. 1324. n. 46. et 52. Dodaje Koiatowicz, że tenże Gedymin dobywając Zamku Fryelburgskiego w Inflanczech, zginął z postrzaku kuli R. 1329. Obarz rok inszy zabicia jego niżej na karę 227.

Za tego tedy Gedymina, away Bracia Zakonu S. Franciszka w Wilnie R. 1324. albo 1325. umęczeni są, to iest B. Ulryk czyli Ulderyk, y B. Marcin, których Męczeństwo od Marka Uliysyporskiego opisane, znayduie się w Kronikach Zakonnych Czesci 2. Księgi 7. Rozd. 24. nowej edycyi. Tych

Tych dwóch Męczenników Wilenskich u Artura in Martyrol. Francisc. sub die 7. Augusti opisane teraz się obiasnia, gdzie tak się czyta:

„Septimo Idus Augusti. . . . In Vilna Castro apud Livoniam
 „beatorum Ulrici et Martini Martyrum, qui membratim discerpti
 „pro Christo, crudeli mortis genere victores caelestia petierunt.

Potym także taki przypisek Arturus przydać y Autorow cytując.

„A. D. 1341. horrendo martis genere illustre Christo testimonium de-
 „derunt coram Duce Livoniae Gemedio nomine in Vilna Castro.
 „Primus vocabatur Ulricus Athlecoviensis, alter vero Martinus
 „Hadensis. Marcus Ulyssiponen. 2. Par. Chronicor. Wadding. tom. 3.
 „ad Ann. 1342. §. 12.

Z tych charakterow, y z Waddynga ad an. 1325. łatwo poznac, że ci dwaj
 Męczennicy polegli w Litwie, w Mieście Wilnie, za panowania Xcia Gedymina

nie roku 1341. ale iako jest rzecz do prawdy podobniejsza, R. 1325.
 Piąciu Męczenników w Wilnie, których tak Bartholomeus Pisanus
 w Księdze Conformitatum fol. 95. opisał:

„In Vicaria Russia. In Livonia Bohemia Provincia, in terra,
 „quae vocatur Vulna, ubi sunt homines idololatrae, arbores
 „adorantes, interfecti sunt quinque Fratres Minores. Guardi-
 „anus, amputatis manibus et pedibus, et parte capitis, positus
 „est in navicula, sine gubernatione in fluvio, qui divino nutu
 „per ducenta miliaria Alamanica per dictum fluvium venit
 „ad terram Cruciferorum vivus, et ibidem tandem expiravit. A-
 „lii vero Fratres gladiis sunt pro praedicatione fidei occisi.

Wielkie tu zachodzą trudności, żeby to opisanie obiasnić y pokazać
 gdzie y kiedy ci Bracia męczeństwo ponieśli, y iezeli w Litwie, za
 którego Xiążęcia, czy za Gedymina, czy za Olgerda? Trzeba wiedziec
 czy pod tym Lokiem n. 8. następujące słowa:

„A. D. 1370. missus est Fr. Antonius Melsae Ordinis Minorum
 „ad Russos, instructusq. auctoritate, ut viginti quinque Minoritas
 „per Litvaniam, et Valachiam spargeret, qui populos orthodoxa
 „fide informarent.

Zkąd się domyslać trzeba, że na ten czas Minorytow w Litwie musiało
 nie być, albo ich bardzo mało było. Potym przez te słowa Pizana: In Li-
 vonia Bohemia Provincia in terra Vulna, rozumie się Litwania, y
 Ziemia albo miasto Wilno, gdzie iezcze trwało bałwochwalstwo, y
 ludzie adorowali drzewa, a nie Livonia Insulanty, gdzie już przeszło
 lat dwieście, iako tam Wiara S. od Błog. Meynarca zaszczeplona kwi-
 tnela, y Krzyżacy Chrześcianscy Wojownicy tę Ziemię posiadali.

Vicaria Russia et Lituania, iako dowodzi Marcus Corona, poczęła
 się przed Rokiem 1380. a kiedy tę Vicaryę Autor Księgi Conformitatum
 opi-

129
opisował, to jest po Roku 1385. już tam w niej było miejsce albo
Domów Zakonnych № 14. to jest w Lembargu albo we Lwowie, w
Grodku, w Koszowie, w Haliczu, w Kanieniu, a insze w Molda-
wii; w Litwie zaś żadnego nie päloczył, lubo tam teraz liczą
się naydawniejsze miejsca, w Wilnie, y w Pinsku. Która to Vica-
rya osobno rządzona była od początku swego przez Wikaryusza
Generalskiego, aż do Roku 1430. którego przylączona została
do Prowincyi Czeskiej y Polskiej, iako sam P. Marcus Corona zezna-
je, lubo się w tym myśli, gdy powiada, że taż Wikarya trwała sa-
ma w sobie przez lat około dwiescie, zakładając początek iey
od Roku 1235. y łącząc go z czasem Bernarda Arcybiskupa Ha-
lickiego.

Znac tedy, że omyłki drukarskie w naypiewszej edycyi Księgi Con-
formitatum wewnątrz się, które w poslednieyzych nie są poznane,
a za tym nie poprawione; bo w pisanyim ekzemplarzu, jeśli także w
nim omyłka Pisarza nie zasła, pod tytułem: *In Vicaria Russia,*
musialo być tak napisano: In Lituania, vicina Bohemia Provin-
cice, in terra Vilna &c. A że między miejscami teyże Wikaryi nie
znaydują się miejsca w Wilnie y w Pinsku Litewskie, znac że są
w drukarni opuszczone, albo w ekzemplarzu obłądliwie pisanyim,
iako na przykład, także w Prowincyi Czeskiej oraz y Polskiej opu-
szczone są miejsca domów Zakonnych, Stary Sądecz, Korczyn, Che-
ciny, Wyszogród, Dobrzyń, y Nieszawa; a w Prowincyi Saskiej
Toruń, y Gdańsk; wielu zaś miejsc nam znaiomych są tam imio-
nā zeprowane od Cudzoziemców.

Nie można się doczytać, którego czasu tych pięciu Braci w Wil-
nie umęczono, tylko mniemanie być może, że się to stało około Ro-
ku 1378. ponieważ Autor pamiencionej Księgi także zaraz przyda-
je — *In Cerethi Valachia Minoris a dictis infidelibus circa annū*
Dñi 1378. duo Fratres sunt martyrio coronati. — Bo już na ten
czas Gastold w swojej opiece y obronie utrzymujący Braci Mnioy-
szych powtórę do Wilna sprowadzonych, nie żył, y kara za dawne
okrucieństwo po umęczeniu 14. Braci, liczbie 500. mieszczan Wilen-
skich zadana, z pamięci obywatelów tamiecznych z Edyktem Xiążęcia
panującego wywietrzała, który już był w zgrzybiałym wieku, a po-
dobno tam nieprzytomny.

¶ czyli 50. wiek 189.
Pięciu także Męczenników Zakonu Braci Mnioysznych w Wilnie,
lecz bez wyznaczenia czasu ich męczeństwa, wspomina P. Severinus
Cracoviensis Ordinis Predicatorum S. J. D. w Książce swojej *De Vita, Mi-*
raculis, et actis Canonizationis S. Hyacinthi, w Rzymie R. 1594. dru-
kowaney, między SS. y BB. Patronami Królestwa Polskiego, temi słowy
„ *Vilnae quinque Martyres Ordinis Sancti Francisci, ab infideli-*
„ *bus igne absumpti, suorum Corporum reliquias deposuerant.*
Kto.

Którzy tak opisani pokazują się być inisi od tam tych pięciu wyżej opisanych.

Waddingus także in Syllabo Fratrum Minorum pro sede Catholica interemptorum kładzie inszych pięciu Męczenników w Litwie na inszym miejscu, to jest w Polocku bez naznaczenia czasu, lubo tego miejsca ani Bartholomaeus Pisanus, ani daleko późniejszy Marcus Corona in Speculo Prov. Russ. nie wspomina. Kładę słowa Waddinga.

„ Anonymi quinque Polociae in Lituania a Tartaris et
 „ Moschovitis Urbem illam et Conventum incenditibus
 „ (ceteris sibi fuga consulentibus) capti, crudeliter jingu-
 „ lati sunt. Tomo 3. Annal. anno 1325. n. 28. et Tomo 7. an-
 „ no 1498. n. 44.

Trzebaby wyzrec w cytowane Tomy Waddyga, których teraz mieć nie mogę, ani wiedzieć, jak tam o nich pod wspomnionemi różnemi latami, y od siebie bardzo dalekiesni pisze, y czy ci pięć Braci byli Conventuales, czy de Observantia; bo jeżeli zabici są w Polocku R. 1498. tam też są pochowani, a nie w Wilnie, gdzie też Observantes otrzymali dla siebie miejsce R. 1468. iako sam zeznać Waddingus, a za tym y w Polocku R. 1498. ciż Observan-
 też musieli już mieć swoy Konwent. Przeto nie mogą wchodzić w liczbę 36. Braci Ord. Min. Conventualium w Wilnie różnemi czasy pomęczonych y pogrzebionych, których także Waddingus in praedicto Syllabo Martyrum temi słowy opisuie

„ Anonymi triginta sex Vilnae in Lituania, qui a Tartaris
 „ occisi victoriam Martyrii meruerunt. Variis tamen tempo-
 „ ribus passi sunt, quorum aliqui jacent Vilnae apud Mo-
 „ nasterium S. Mariae de Arena in Carmeterio sub columna
 „ lateritia; alii projecti sunt in amnem Vilianum, alii vigin-
 „ ti octo sepulti sunt ad fores Templi S. Crucis. Vide Tom.
 „ 3. Annal. an. 1343. n. 18. et Tom. anno 1325. n. 28.

Krotko mówiąc, choćby Jto tych wszystkich Męczenników Litew-
 skich razem złączył, nie mogłby ich wyrachować 36. bo się ich tylko tu rachuić 31. a z tych nie wszyscy pogrzeb otrzyma-
 li w Wilnie. A z tąd domysluć się potrzeba, że Piotr Rodul-
 phius porzynający pisać Historiam Seraphicam na kilka lat przed
 Rokiem 1586. we Włoszech, obłąkliwie opisaną odebrał wiada-
 mosć z Konwentu naszego Wilenskiego o Męczennikach tamiecznych,
 z którego potym Waddingus wyczytawszy liczbę 36. Męczenni-
 ków nieprawdę, a między nią świadectwo o 14. onychże Jana An-
 druszewicza Nominata Biskupa Kijowskiego w wierszach złożonych
 pewnie, słusznie osadził, iż liczba 36. obejmowała Braci różnemi cza-
 sy w Wilnie umęczonych, która jednak dotąd nie może się doracho-
 wać

131
wać; y Marcus Corona, który R. 1625. z Polskiej Prowincyi przeniósłszy się do Ruskiej świeżo odłączoney, mieszkał w Wilnie, a po tym zostawszy Prowincyalem, także swoje Speculum R. 1637. do druku podał, lubo z Historyi Rodulfa 36. Męczenników spomina, jednak tej liczby nie dowodzi, tylko 14. pewnie. A z tąd się pokazuje, że Marcin Baroniusz wyczytawszy z Historyi Piotra Radulfiusza liczbę 36. Męczenników Wileńskich, którego też cytuję, imiona ich y urzędy pozmyślał, y tak ich w swoim katalogu pod imieniem Gastolda fol. 92. opisał, a potem ich także znowu fol. 292. krótko zebranych położył.

Trzeba zaś wiedzieć, że w Ekzemplarzu Kaliskim podanego Compendium od Marcina Baroniusza, oprócz Gastolda na pierwszym miejscu położonego, liczy się imion zmyślonych tylko 35. lecz w Ekzemplarzu Zawichoskiego Konwentu liczy się ich 36. bo w Kaliskim po 30. Bernardzie Dyakonie, opuszczony jest 31. Theophilus Sacrista Lituanus Vilmensis, y przeto tam położony jest 35. Gotardus Officiosus Cocus.

Co się tycze zmyślnego Biskupstwa Gastolda, znac, że ten błąd ex Compendio Martini Baroni wyczerpnął Waddingus, y jeszcze drugi do niego przyłączył, gdy tak in eodem Syllabo wyraził
„Gastoldus Vilmensis, et Stanislaus Cracoviensis, Episcopi Minorita, die 24. Maji 1343. Vide Tom. 3.
„Annal. eodem anno n. 18.

Wiadoma była ta bajka, y całe Compendium Marcina Baroniusza P. Marco Corona, który z niego zmyślane imiona niektórych Męczenników wybrane, to jest trzech Stanisławow na różnych miejscach, a po tych Margwirda y Gerarda w Krzemiencu położył, przecież iey, opisując historią o 14. Męczennikach Wileńskich, nie potwierdził, ale ją milczeniem ominął, a Gastolda, ani między Biskupami, ani między Męczennikami nie policzył.

B. Pankracy z Towarzyszami Męczeni w Wilnie 1341. d. 6. Marca. w Fortecy pag. 119. tego Pankracego y towarzyszw jego Piotra, Pawła y Leonarda nazywa Laikami Franciszkanami, y że oni od batwochwaley Xiążęcia Kijowskiego umęczeni w Wilnie Roku y dnia, iako wyżej, pochawani są także u Braci pod Wielkim Ostarzem, powiada, cytując Chronica ejusdem Ordinis fol. 232. Baronski zaś in Compendio opisując też same imiona, iakoby trzech Kapłanow, a czwartego Laika, a nie cytując żadnego dawniejszego Autora tylko swoy katalog 55. fol. 232. dać znac, iż on pierwszy te imiona, ze wszystkiemi ich okolicznościami zmyślił, y że z niego Pruszc do Fortecy swoiey, niektóre słowa odmieniwszy, też bajkę przeniósł. A że przereczone 4. imiona, nie znajdują się między

dzy imionami 36. męczenników Wilenskich in Compendio Baron-
skiego pod opisaniem Gastalda wyrazonemi, więc przyłączysz te
4. do tam tych, liczba Zmyslonych imion jest 40. A jeszcze więcej z temi,
których opisanie następuje, pokazuje się.

BB. Scisław y Blazey Męczennicy w Wilnie. 1370. d. 10. Lutego.
W Fortecy na kar. 124. pięciu ich kładzie, to jest Scisława, Blazey,
Wisława y Wincentego z Hieronimem Gwardyanem w Ziemi In-
flanckiey w Miescie Ulmie od batwochwalców męczonych, a na
koniec gdy im nogi, ręce, y głowy poucinano, rzeką Osą w łodzi pusz-
czonych, w ziemi krzyżackiey o dwiescie mil tamże pogrzebionych.
które też imiona Marcin Baroniusz in Compendio na dwóch miey-
scach wyraża, v. Hieronymus, et v. Quinque Martyres, tenie Rok y
dzien ich Męczennictwu naznaczaąc.

To prawda, że Baronski tę historię o pięciu Męczennikach wy-
czytał z księgi Conformitatum Bononskiey Edycyi, wyżej opisanej,
ale imiona ich, których tam niemasz, powymyślał, także y dzień
zmyślił, y Rok nie pewny, gdzie było, około Roku 1370. tenie rok iakoby
pewny naznaczył.

B. Aniol Gwardyan z Towarzyszami Franciszkami M.M. w Wilnie. 1403. 7. Sierp.
Tych imiona z całą o nich historią od Marcina Baroniusza zmy-
sloną kładzie Pruszc w Fortecy na kar. 132. y 133. A lubo się
oba w pięciu imionach, y w czasie wyżej wyrazonym zgadzają,
które są: Aniol Gwardyan, Piotr, Paweł, Leonard Kucharz iakoby
Męczennicy, y Franciszek iakoby Wyznawca, w innych iednak
powiesiach różnią się między sobą, a iako ten, tak y tamten
baie. Pruszc powiada, że Aniol Gwardyan pierwszy do Litwy
y Wilna na opowiadanie S. Ewangelii był postany, czego Baron-
ski nie pisze pod imieniem Franciszek, ani pod imieniem Czte-
tnęta, y już tam był Biskupem drugi z Zakonu S. Franciszka
imieniem Jakub Litwin Herbu Zeta, według Okolskiego y Na-
ramowskiego.

Pruszc powiada, że Franciszek w studni zatarasowany od
Litwy w poganstwie zostający umarł, a inși pomęczeni; Baron-
ski zaś pisze, że to męczennictwo stało się w Wilnie od niewiernych
pod Danielem Xiążęciem Kiiowskim przesadowcą, y że Franci-
szek zamknięty w sklepie in testudine oclusus, życie skonczył.

Pruszc pisze, że Lenarta, abo Leonarda Kucharza na
drzewo ostre wlekniono, y wodą wrzącą polewano; a Baron-
skiego słowa inaczej brzmią, iakoby Leonard Kucharz wodą
wrzącą niewiernych polewał: = Leonardus vero stipiti vivus
in-

infixus, ut qui bulliente aqua infideles perfundebat. = iako w Ka-
 lińskim, rowno y w Zawichoskim czyta się Ekzemplarzu. Na koncu
 tey bajki cytuję Baronski, a z niego Pruszc Jeremiasza Buchina Kro-
 niki Franciszkanskie, to iest Księgę Conformitatum fol. 95. edycyi
 Bononskiej, a tam ani to męczeństwo, ani te imiona nie znay-
 duią się, ktore, mianowicie Piotra, Pawła, y Leonarda Laika, Ba-
 ronski raz z Pankracym y z Rokiem 1341. drugi raz z Aniołem
 y z Rokiem 1403. złączył.

Co się tyczy XIV. Braci bezimiennych, którzy R. 1333. mę-
 czenstwo ponieśli w Wilnie, pisze P. Marcus Corona in Spec. Prov.
 Russ. iż Jan Andruszewicz Biskup Kiiowski, ktory w ciężkiej swojej
 chorobie onym się nabożnie polecał, odebrawszy pożądane zdrowie,
 Wiersze Lacińskie na ich honor, y pamiątkę męczeństwa R. 1543. zo-
 żył. Mogło to być; aczkolwiek się to z Wierszow iego, ktore tam w
 liczbie 52. przywodzi, nie pokazuje.

W Aktach Wzryt Prowincyalskich, za Prowincyalstwa O. Jana
 Donata Kaputa a Cupertino R. 1596. zaczętych, Sekretarz Prowin-
 cyi, na ow czas X. Augustyn Koczanski tak opisał Konwentu Wi-
 lenskiego fundacyę, z pamiątką tamiecznych Męczennikow.

- » Fundatio non extat in scriptis: tamen ex Chronicis conjectu-
- » randum est, esse edificatum a Seren. Dño Witoldo Duce Lith-
- » vanie. Sciendum enim, quod Fratres nostri in his parti-
- » bus fundaverunt fidem Catholicam, qui postea martyrio
- » coronati sunt, quorum aliqui jacent in Cemeterio nostro,
- » aliqui in Ecclesia S. Nicolai, aliqui in Ecclesia S. Crucis, ubi
- » non pridem ita successit miraculum, quod ab ore Dñi Pra-
- » positi illius Ecclesiae, scilicet S. Crucis, nos ipsi in persona
- » audivimus, quod quando Nobilis quidam voluit jaculari,
- » casu ad illum locum, ubi Sanctorum Corpora requiescunt,
- » jaculatus est (prout Relmus Dnus Alexander Comoleus
- » pro tunc Legatus Summi Pontificis testari potest) statim
- » iterum globus perveniendo ad locum Sanctorum praefatorū
- » reversus est retro, nihil nocens illi; quem globum idem Pra-
- » positus habet, et servat pro maximo miraculo.

Tego cudu opisanie snac Waddingus miał od swoich z Wilna. bo
 o nim wspomina Tomo IV. ad ann. 1391. n. 8. lubo się tenze
 cud stal pewnie po Roku 1586.

O Witoldzie, kiedy został Xiążciem Litewskim, y kiedy patym si-
 marł, mowilo się wyżej pod Gastaldem: może być prawda, że on zbu-
 dowal naszym Kosciel z klasztorem murowany pot tytułem Nay-
 chwalebniejszey Maryi Panny na Prasku, gdzie przedtym był podo-
 bno drewniany, lubo o tym nie wspomina przywilej Następcy tego
 Akt.

Xiążęcia Zygmunta, oraz y brata rodzonego, dany in Castro Trocensi Anno Dni M. CCC. tricesimo secundo, Feria quarta ante Festum S. Michaelis, Konwertowi Naszemu Wileńskiemu, w którym to Przywileju tak jest wspomiany zeszyły Xiążę Witold: = pro anima Fratris Principis Domini Witoldi olim Antecessoris et Fratris Nostri Carissimi salute, nostrag sanitate, &c. = Kto zaś tenże Konwent y Kościół zbudował, żadney tam o tym wzmianki niemasz.

Konwentu zaś Pńskiego w Litewskiej Prowincyi po Wileńskim dawniejszego od innych, jest pewny Fundator, y Kościół przy nim Parochialnego pod tytułem Wniebowzięcia N. M. Państwo nastąpił R. 1432. a po tym R. 1440. od swoich zabity jest. Lit. Syna Jagellonowego dany przorzeczonemu Kościółowi w tego fundacya wspomina temi słowy = Ecclesie in Pisko per Lituania, Russie &c. Patrum Nostrium Carissimum in honorem Assumptionis beatae Mariae Virginis gloriosa, erecta, et constructa &c. =

B. Błażey Franciszkan Męczennik w Czereth. 1341. w Fortecy na kar. 117. dwa są imiona męczenników Ceretenskich w Wołoskiej ziemi roniusz in Compendio, gdzie im tenże naznaczył Rok 1340. dzień 14. Czerwca. Prawda, że w Księdze Conformitatum przez Cylowanego tam Buchina rozumianey, są położeni dwaj Bracia Młocy, którzy w Wołoszech, w Mieście Czereth męczeństwo ponieśli, ale tam imion ich Bartholomaeus Pisanus, ani czasu męczeństwa nie wyraził. Z kąd poznać, że Baronski swoim zwyczajem imiona wyrażone y czas naznaczony wymyślił. Przeto y Waddingus in Syllabo tak o nich pisze:

„ Anonymi duo in Valachia apud Cereth ab infidelibus
 „ arbores adorantibus jugulati sunt die 14. Maji. Vide
 „ Tom. 4. Annal. anno 1378. n. 12.

Arturus zaś tymże dwom bezimiennym Męczennikom in Martyrol. Francisc. pod dniem 11. Maja naznacza Rok 1377.

B. Nankier (nie Stankier) Biskup Krakowski w Wroclawiu. 1341. d. 10. Świąt. w Fortecy na kar. 119. tego na Biskupstwo Krakowskie wybrania Prusze, położył Rok 1296. znać że z Katalogu Baronskiego wzięty, bo * Kromer. lib. 11. a iasniej Starowski in Vit. Episc. Grac. świadczy, że Jan Muscała umarł R. 1320. d. 8. Lutego, po którym tegoż Roku nastąpił Nankier, ten zaś przeniesiony jest na Biskupstwo Wroclawskie R. 1328. a nie 1326. iako ma Praszcz, y gdy tamże dodać, że umarł w Nysie w Wielki Czwartek

tek dnia 10. Kwietnia, pokazuje Rok zeyścia jego, nie 1341. którego Wielkanoc przypadała dnia 8. Kwietnia, ale Rok 1343. którego Wielkanoc była d. 13. Kwietnia, a Wielki Czwartek d. 10. tegoż Miesiąca. A iakże temu wierzyć, co daley pisze, y co pewnie wyczytał z Katalogu Baronskiego, o jedney Matronie słyszący spiewanie Anielskie, y iey obciawieniu? chociaż o tym y Kwiatkiewicz pod R. 1341. n. 11. wspomina. A że kromey go śmierci jego pisze pod R. 1341. wiesz, nie mógł wprzeć dnia, jak opisał, to jest w Wielki Czwartek.

B. Jan Dominikan Męczennik w Wroclawiu. 1341. d. 6. Paźdz. w Fortecy, na Kar. 126. gdzie cytuję Miechowitę lib. 4. cap. 23. y Browiusza de reb. Polon. Cap. 8. którzy się tu tem czasem notują. Kwiatkiewicz także o tym Inkwizytorze Wroclawskim pod tymże Rokiem pisze, że y na ulicy błędy heretyckie Piotra Jana Piranensa przy wielu ludzi zbił, tak, że wiele błąd uznało, ale potym od dwu naprawionych przez heretykow zabity. Aoli Browiusz dnia zabicia jego nie wyraża, iako tu jest na koncu w Przydatkach.

B. Konrad Dominikan w Pradze. 1341. w Fort. na kar. 127. o którym się tam czyta że był urodzony Polak, y że będąc Inkwizytorem Heretykow w Pradze, z rozkazu Jana Krosa Czeskiego zabity jest tegoż Roku (dnia nie naznacza) y że o tym Browiusz in Propag. S. Hyac. Cap. 8. pisze. Obacz tu w Przydatkach, iest on był urodzony Polak.

B. Wisław Franciszkan w Malborku. 1342. d. 6. Marca. w Fort. na k. 120. tenże Rok wyrażony, ale dzien, 20. Grudnia, iako też in Compendio Baronskiego pod imieniem Voislaus naznaczony jest.

Marcin Baroniusz Autora Ksiegi Conformitatum edycyi Bononskiej zle poznawszy, zawsze go cytuję pod imieniem Jeremia Buchini, a tyczy Buchii Utinensis, iako y tu, z którego wyczytał Woisława, jednego Męczennika, a drugiego imieniem Konrada opuscił; tam bowiem fol. 94. tak ich Autor wspomina.

- „ In Provincia Saxoniae, in loco Mandeburch jacet Fr. Simon
- „ primus Lector in Theutonia. In loco Prussia jacet Fr. Conradus Martyr, et Fr. qui pro fidei praedicatione martyrium perceperunt. Których też y Wadding: in Syllabo razem kładzie,
- „ Conradus et Voislaus, qui pro fidei praedicatione
- „ in Prussia capite truncati, martyrio coronati sunt die 2. Novembris. Tom. 2. Annal. anr. 1284.

Przeto y Arturus in Martyrol. Francis: kładzie ich razem sub die 2. Novembris temi słowy = In Prussia beatorum Martyrum Conradi et Voislai, qui pro fidei praedicatione capite truncati sunt. A w przypiskach do tego dnia cytuję Autorow wznanek o nich czyniących: „ B. Bartolomaeus Pisanus lib. 1. Conformit. Codex MS. Abbatii Parisien. S. Victoris. Gonzaga par. 1. Orig. Seraph. Relig. Bosius de Signis „ Eccles. Saeculi XIII. Marcus Ulyssip. par. 2. Chron. Min. lib. 5. Cap. 15. „ sub anno Christi 1289. Z kąd się wydaie że Baroniusz iednego tylko Woisława opisując, czas mu zmysłony naznaczył, y miejsce, a Przew z niego wyczytany Maydeburg, na Malbork przelożył.

B. Sta.

† Voislaus.

- B. Stanisław Czerniec S. Bazylego Zakonnik w Wilnie. 1342. d. 7. Wrzesnia.
Tęgo życie w Fortecy na kar. 116. Pruszcż opisując, powiada że tam dla roskrzęwania Wiary S. z inszą Bracią tegoż Zakonu od Tatar jest zamordowany, y pagrzebiony Roku, iako wyżej, przydając że się przy ięgo Ciele wiele cudow dzieie, a na to zadnego inszego Autora nie cytule, tylko iędnęgo temi słowy: = Martinus Baronius Jaroslaviensis in suis Scriptis. = Więc przy nim o tym niech będzie wiara. Obacz niżej na karę 189.
- B. Elekt Franciszkan w Bremie. 1342. d. 6. Marca. w Fortecy na kar.
120. O nim pisze Autor Księgi Conformitatum, że w młodosci umierając počął spiewać Ascendo ad Patrem meum &c. y trzysta-zy to przespiewał, co raz, to wyżej, podnosząc głosu; ale tam czasu zęyscia tego nie naznacza. Arturus in Martyr. Franc. ięgo pamiątkę czyni dnia 26. Maja, y pod tym dniem w przypiskach dodaje, że on ieszcze żył R. 1365. Z kąd się pokazuje, że Rok y dzień wyżej położony, jest od Marcina Baroniusza zmyślony.
- B. Gilbert Franciszkan w Malborku. 1345. w Fortecy na kar. 120. y 121.
gdzie do tego Roku zęyscia ięgo, dodaje dzień ostatni Maja, tak iako Baroniuski napisał in Compendio, który tam zle wyraża mięysce in Prussia Maldeburgi, a Pruszcż o Malborku tłumaczy. Arturus tego B. Gilberta pamiątkę stawia dnia 6. Grudnia a pod tym dniem cytule Waddynge o nim piszącego ad An. 1349. n. 9. Więc y temu Minorycie Marcin Baroniusz czas zęyscia fałszywoy wyznaczył.
- B. Jan Grot Biskup Krakowski w Krakowie. 1347. w Fortecy pag.
121. gdzie do Roku zęyscia ięgo przydać należy dzień 5. Sierpnia, który tam, y w Widoku jest niedołozony. Ten będąc w Awe-nionie u Benedykta XII. otrzymał od niego Palliusz preręgi-tywę Arcybiskupięy godności, którego dotąd zażywaią Biskupi Krakowscy Pontificaliter celebruiący. Pruszcż przez ten Palliusz zle rozurnie być kapę, y omylnie Benedykta XIV. wyraża, także y lata Biskupstwa ięgo, snac przez omyłkę drukarską 1419. zamiast lat 19. Umiał ten Biskup, Nankiera Sukcesor, swiętobliwie Ro-ku y dnia, iako wyżej według Starowolskiego, y Kromera lib. 12.
- B. Marcin Baryczka Męczennik w Krakowie. 1349. d. 8. Aug. w Fortecy
pag. 122. dzień utopienia ięgo w Wisle pod Zamkiem Krakowskim w uczynionęy przerebli, Sycznia 8. pokazuje omyłkę drukarską w Widoku popelnioną. Co się stało z rozkazu Krola Kazimierza Trzeciego, nie Włorego (iako tam jest omylnie wyrażona) Wielkim nazwanęgo.
- Zycie tego A. Baryczki Wikaryęgo Kościoła Katedralnego Kra-kowskiego rodem z Warszawy, w swoim Katalogu SS. opisane wy-dał drukiem Marcin Baroniusz w Krakowie R. 1609. na koncu Części trze.

trzeciocy SS. y B.B. Polakow z tegoż Katalogu wybranych położone, ktorey ¹³⁷
to Części approbacya jest ta, którą Pruszc wspomina słowy Marcina
Baroniusza między Autorami także na koncu cytowanemi. Przeto nie-
ktore punktu życia, abo historyi o tymże Wielebnym Baryczce Wikarym,
tako to, że był Pisina S. Doktorem, y Kaznodzięcią Katedralnym, że
nad tym miejscem, gdzie był utopiony, słyszane było śpiewanie Aniel-
skie, że ciało jego było znalezione w zgórę przeciw wodzie &c. zda-
dzą się być przydatkami samego Marcina Baroniusza.

B. Eufemia Domicylla w Raciborzu. 1359. d. 17. Stycznia. O ktorey w Forte-
cy na kar. 123. czyta się, że była Córka Leszka Xiążęcia Racibor-
skiego ze krwi Krolow Polskich; że gdy przyjmowała Habit Zako-
nu S. Dominika w Kościele Ducha S. w Raciborzu pod czas Mszy S.
słyszana była muzyka Anielska; że po śmierci wielkimi cudami
wstawiona, ktorych ludzie iey się ofiarujący w rozmaitych przypad-
kach y niebezpieczeństwach doznają; że gdy na klasztor, abo na
Miaśto iaki przypadek nieszczęśliwy ma nastąpić, tedy ta B. Pan-
na z grobu kolataniem daje przestroge, aby się Mieszczanie y Za-
konnicy w ostrożności mieli; że cudownych rzeczy o tej Pan-
nie byłoby wiele pisać, ale pisma, y memoryaly z klasztorem
pogorzały. Autor zaś jest tam cytowany, Bzovius de rebus gestis
in Polonia Cap. 48. ~~ktorego dawać nie możemy, ale~~ alim Propagine,

^{pag. 48.}
Pob. Władysław Jagiello Monarcha Polski w Krakowie. 1434. W opisa-
niu życia jego, ktore jest w Fortecy na kar. 127. te się znajdują
błędy; naprzód że ten Jagiello był synem Olgerda Xiążęcia Litew-
skiego z dwudziestu synow najstarszym, bo ich tylko dwunastu
nie dwudziestu Pisarze rzeczy Litewskich wyliczają. Po tym, że
panowania jego nad Polakami zaczął lat 52. y miesiący 3. bo ra-
chując od dnia 18. Lutego R. 1386. ktorego był koronowany, aż do
dnia 31. Maja R. 1434. ktorego umarł. wychodzi lat 48. miesię-
cy 3. y dni 13. Prawda że mu niektórzy lat 52. panowania przy-
pisują, ale omylnie, że sobie zle tłumaczyli słowa Kromera lib. 20.
o tymże Krolu na koncu panowania jego położone;

„ Deinde pridie Calendas Junias. septimodecimo die, post
„ quam agrotare ceperat, animam exhalavit, cum re-
„ gnasset annos duodequingenta, et tres fere menses.

Co znaczy, jakoby, odiąwszy dwa lata od pięćdziesiąt, lat 48. panował.

B. Berengarius Dominikan Męczennik Nominat Biskup Krakowski. 1392.
Tego w Fortecy pag. 128. Pruszc położyl po Krolu Jagellonie
ktoremu w Widoku namalzył zamiast Roku Zeyscia, rok pier-
wszy Krolestwa jego 1386. Stało się to po śmierci Jana Radlic-
kiego Biskupa Krakowskiego, który umarł R. 1392. dnia 12. Stycznia,
kie-

kiedy Kapituła Krakowska inszego obrala, a inszego Papięz. na ten czas Bonifacius IX. nominował, to jest Berengaryusza Zakonu S. Dominika na Missyi Apostolskiej między Pogany zostającego, y tey się godności niespodziewającego, y podobna mu tenże Papięz Bullam provisionis Apostolicę na toż Biskupstwo posłał, gdzie on tym czasem przepowiadając słowo Boże, od Poganstwa srodze włochnią przebity, koronę Męczenską odebrał.

Pisze o tym nie tylko *Przymus* z *Leandra* dawniejszego Autora tegoż Zakonu, ale y *Serenus Cracoviensis* w książce o S. Jacku R. 1594. w *Azymie* drukowanej, z której wypis, za pomocą *Boska*, na koncu tego dzieła będzie położony.* Rok tedy tego męczennstwa Nominata jest pewny, ale dzień y miejsce nie wiadome; bo żaden tego nie dodaje, w której światła stronie, abo w którym kraju Ziemi tenże *Berengarius* został męczennikiem.

Namieniacząc o tych dwóch Nominatach *Narantowski* in *Serle Episc. Cracov.* dodaje, że mimo takowych dwóch Nominatów, trzeci utrzymał się przez promocyę *Krola Jagella*, y przez instancyę *Królowy Jadwigi*, to jest *Piotr Vissus*, który tegoż Roku 1392. ostał *Krakowską Katedrę*.

B. Dorota Pruska, w *Kwidzynie*. 1394. d. 25. Czerwca. w *Fortyce* na kat. 129. gdzie *Pruszcz* prawdziwiey zycie tej *B. Włody* opisuje. Niż *Marcin Baromiusz* w pomienionej *Czesel* trzeciej ss. z *Katalogu* swego wybranych R. 1609. drukowanej. ku koncowi dzieła przed *Marcinem Baryczką* opisał.

Roku 1744. wysła książka. in 4to drukowana we *Gdan*sku pod tytułem = *Historia Beatae Dorotheae Prussiae Patronae fabulis variis maculata, quam e documentis Manuscriptis, pariter ac impressis veritati historica restituit. Notisq. historico criticis illustravit Theod. Christoph. Lili.* enthal. Artium Magister Dantisci apud *Georg. Marc. Kinghium* M.D.CCXLIIII. 1744.

Ten naprzód opisuje najdawniejszą książkę *Zycia B. Doroty Clawerynowy* w *Kościelie Katedralnym Kwidzyskim* w *Prusich* pochowanej, drukowaną w *miesie Malborku* in *der Stat Marienbörck*, po *Niemiecku*, u *Jakuba Kar*woy-

Weyssę Złotnika R. MCCCXXIX. Ktorey Manuskrypt na pergaminie
 znayduie się w Krolewcu w Bibliotece Krolewskiej. A w tey
 książki drukowaney przedmowie, swiadczy Autor, że to życie
 od samey B. Doroty dyktowane z rewelacyami, pisane jest od
 iey Spowiednikow, lubo więcey ona Rewelacyi miała, niż tam
 są napisane. Tu się rásnięcy wyraża z przypiskow Lilien-
 thalla rok drukowaney teyże Książki MCCCXXII. to jest
 1492.

Na początku tey Książki jest wysztychowany Obraz B.
 Doroty Stoięcey płaszczem odzianej, w prawey ręce książkę
 w worku nawiązaną, a w lewey ręce paciorki, to jest koronkę al-
 bo Rozaniec Trzymiącey. Cztery strzały ku nięcy po bokach zmie-
 rzające, a piąta ku sercu, znaczą owe strzały, które Chrystus
 w sercu iey utkwil, według opisania iey życia historyi. Y ta
 figura zgadza się z iey Obrazami malowanemi, które są
 w Kościele Katedralnym Chelminskim, w Kościele Torunskim
 S. Jana, y w Kościele Katedralnym Frauenburgenskim w Warmii,
 gdzie tak malowana jest w szacie spodniey koloru modrego
 a w płaszczu koloru czarnego; y przydatę Autor że przerze-
 czony Książki starodawney ieden exemplarz nayduiesię w To-
 runskiej Bibliotece, a drugi we Gdansk u Bibliopoli Knochi-
 usza.

Potym tenże nowy Autor opisuje Manuskrypt pod tytułem
 „Processus in Causa Canonizationis, remissionis, receptionisq; et
 examinationis testium super miraculis, vita, et moribus be-
 nate Dorothae in Ecclesia Pomeranensi quiescentis.” Ktore-
 go kopia autentyczna, znayduie się w Krolewcu. W tym Pro-
 cesie z początku polożony jest list Bonifacyusza IX. dany w Rzy-
 mie dnia 6 Marca R. 1486, prezentowany Komissarzom wyzna-
 czonym, to jest Arnoldowi Chelminskiemu, Henrykowi Warmińskie-
 mu Biskupom, y Jakubowi Opatowi Oliwskiemu, Ktory też Proces
 tych trzech podpisami y pieczęciami zakonczony, y zatwierdzony,
 był posłany do Rzymu.

W przerzeczony Proces był ingrossowany Skrypt Jana Marien-
 werder Dziekana Kościoła Pomeranckiego Zakonu Krzyżackiego S.
 Th. Profesora y Spowiednika B. Doroty, zawierającego w sobie Rozdria-
 low 50. o życiu, cnotach, y Cudach oneyże. A w ten czas, kiedy
 ten Jan Spowiednik swiadcstwa o B. Dorocie dawał, to jest R. 1484.
 dnia 27. Oktobra, już miał lat przeszło 50. a Dziekanem był od lat
 17. więc list Bonifacyusza dziewiętego musiał być dany w Rzymie na pa-
 częć.

czątku Roku 1409. który tegoż Roku dnia 1. Oktobra w Rzymie umarł.
 Tenże opisał daley Autoraw, którzy życie B. Doroty Pruskiej drukiem wydał, wspomina edycyą Krakowską 1609. która się teżże dotąd niedostała do rąk jego, zniżąc przez to edycyą Marcina Baroniusza, y domyślając się że to z niego wyczerpali, co piszą Browiusz Tom. 15. ad an. 1399. n. 12. Raynaldus ad an. 1399. n. 24. Antonius de Balinghem in Ephemeride SS. Virg. Marice Duaci edita an. 1633. ad diem 11. Septembris.

Tamże przywodzi X. Fryderyka Schembeka S. J. który pisał życie B. Doroty po Polsku naprzód drukowane w Toruniu 1621. a tego Łacińska wersya wyszła tamże R. 1638. Niemiecka zaś z zebraniem pism dawniejszych przez Jana Kobra wyszła w Oliwie R. 1681. na której końcu jest hymn o tejże Błog. złożony po Łacinie y po Niemiecku, y Modlitwy, które się tu końcu położą.
 Przywodzi także Andrzej Mąryana de Linde Gdaniszczanin na Kanonika Warmińskiego, który z starodawnych pism życie B. Doroty zebrane inową Łacińską do druku podał w Oliwie R. 1702. Cytuje y innych Autorow, którzy o rzeczach Pruskich traktując życie B. Doroty krótko wspominają.

Ominęwszy baweczne punkta, które Autor trybikuący z historyi życia B. Doroty obszernie drukiem wydanej różnemi czasy, zebrane pokazuje, y te, które tenże, jako Dyssydent w Religii, notuje, następujące punkta, które on przeciwko innym Autorom nie iednostajnie o niej piszącym dowodzi, dla ścisania krótszey o niej historyi, tu się notują.

1. Ze B. Dorota urodziła się Roku 1336. y Okrzczona jest w dzień S. Doroty dnia 6. Lutego. abo, iako insi piszą, dnia 8. tegoż miesiąca.
2. Ze się urodziła we Wsi Montawie. Montau, nie w Pomeranii, ale w Pruskiej ziemi, w Dycezyi na ow czas Pomeranckiej blisko Wisły, której Kościół Katedralny był w Mieście bliskim Kwidzynie, zdawna zwanym Civitas Insulae Mariae, Kościół zaś w nim Ecclesia Marienburgensis, abo Marienburgensis. Teraz Biskup Chelminski tytułuje się Culmensis et Pomesaniae.
3. Ze Ociec iey zwał się Wilhelm Swartze, będąc rodem z Hollandyi Batavus, a Matka Agatha, którzy przez nieciaki czas we Wsi Montau mieszkając rolnictwem się bawili, oboje życia pobożnego, od Boga u-błogosławieni licznym potomstwem, bo oglądali ze 4. Synow y pięciu Cerek, 50. wnukow. W porządku dzieci ich, Dorota była siódmą, a między Cerkami najmłodszą. Ociec iak długo żył, bądźże niżej; Matka zaś Agata ieszce lat 7. po Dorocie szczęśliwey Corce sworay żyła, bo umarła R. 1401. mając lat około 100. wieku swego.

4. Ze Dorota z malosci swojej laską od Boga poprzedzającą obdarzona, przez posty, niespania, umartwienia y prace nie mała, do większych trudaw znoszenia sposobita się, a mając lat 7. przypadkiem wodą wrzącą wszystka oblana, w cnotach nie ustawała, ale y owszem w nich rosła, do Kościoła na nabozenstwo y do Spowiedzi uczęszczała, lubo nie przedzy, iak w roku siedenastym do Komunii S. przypuszczona była. Gdy siostry iey starsze za mąż powydawane były, ona w domu Rodzicielskim pilnie y baczenie gospodarstwo prowadziła, chociaż ieszcze na ten czas lat 10. nie przeszła była, rodzicom swoim we wszystkim posłuszną będąc bez narzekania.

4. lubo Spudnikowi.

5. Ze Dorota mając lat 17. lubo iey wielu w malzenstwo żądało, zaslubiona jest nieiakiemu Woyciechowi Klausener, Obywatelowi Miasta Gdanska, Miecznikowi i czyli, iako Autor tłumaczy, Glaborum limato. (lubo Simon Grunavius, y Ioannes Leo, o nim piszą, że był Szwecem) którego dziewczosłąb Claus Schönfeld u Doroty ledwie konsens uprosił. Za mąż zas wydana, po slubie przez 14. nocy nienaruszoną zostawała; Potym zas z boiarni Bożey powinność malzenskączy. niąc, nigdy żadney roskoszy nie czuła; z kąd o iuey po smierci Spowiednik własny takie swadectwo dawał: że była Mater carnis, Virgo mente. Tu się przydaie Rok zaslubienia iey 1353.

6. Ze Dorota z tego Malzenstwa miała osmiu synow, a jednę corkę, ktorych w boiarni Bożey wychowała. Lecz synowie wszyscy we dwunastu tygodniach pod czas pawietrza powymierali ieden po drugim. Corka zas, ktora staradawny Manuscript krolewiecki to Elzbieta, to Gertruda, to Agata zowie, zostawszy wdowa, idąc za przykładem Matki uprosila to sobie, że ją zamknięto przy klasztorze Oliwskim Zakonu Cystereyenskigo, z kąd potym wypuszczona, przyięta jest w Chelminie do klasztoru S. Benedykta, gdzie ieszcze żyła Roku 1404. Mylą się tedy, zdaniem tegoż Autora, Simon Grunavius Ord. S. Dominici, y Frieder. Schembeck z niego, ktorzy dzieci B. Doroty liczą synow 5. a Corek 4. bo tę liczbę dzieci mieszaią, z liczbą braci y Siotr iey.

7. Ze taż Dorota mając już lat wieku swego 44. w ktorym ciężkim y trudnym rodzeniem wydała na świat corkę, postanowiła wraz z mężem żyć na potym w powściągliwosci od toza malzenskiego, w ktorym dotąd znosiła ciężary przez lat 26. y pół, a w powściągliwosci z nim żyła lat 10. potym zas sama z nabozenstwa nawiedzała mieysca święte; pielgrzymowała y do Rzymu; gdzie gdy się bawiła pod czas Wielkiego Jubileuszu, który się tam odprawiał R. 1390. za Bonifacyusza IX. Papieża, mąż iey tegoż roku pod czas Quadragazy umarł we Gdansku. Myli się tedy Grunavius, za ktorym idzie Ioannes Leo, pisząc, iakoby ten Woyciech mąż

mąż B. Doroty umarł w Rzymie, y tam był pochowany na roli Pielgrzymów.

8. Co się tycze Wilhelma, Ojca B. Doroty, którego żona Agata a matka teyże, będąc wdową przez lat 44. według Manuskryptu Krolewieckiego jeszcze żyła kiedy był Proceśs zaczęty Roku 1400. a na inszym miejscu tamże jest dane świadectwo, że lat matka, po Corce swojej Dorocie r. 1394. zeszyły lat 7. żyła, foć ze R. P. 1401. umarła, przeto śmierć Wilhelma Swarżę przy pada na Rok P. 1357. abo 1360. który dzieci swoich y z Wnu kami mógł liczyć 50. y onych oglądać, a osobliwie pozosta ła żona jego Agata.

9. Odprawiała Dorota drogę dwa razy do Akwisgranu, gdzie jest cudowny Obraz Nays. M. Panny z nabożenstwa oraz z me zem wieku podeszłego mając z sobą małą Corczkę. y powoz z domu dla ich wygody; raz Roku 1381. a drugi raz R. 1383. w ktorey powtorney drodze zostając przez półtora lata, ia kie tam miała przypadki, y niebezpieczeństwa od zbeyrow którzy im wszystko byli zabrali, ale ledwie woz konny powro cili, w przepławach przez wody lodem pokryte, lub rozlane, zimna du, Autorowie Zycia tey opisują obzernie.

10. Powracawszy powtornie z Akwisgranu do Gdanska z mę zem Dorota, mieszkała przy Kościele S. Katarzyny od R. 1385. aż do R. 1389. ktorego za pozwoleniem męża sama pucila się, nie bez przystożnego towarzystwa w drogę do Rzymu na ogłoszony następnący Jubileusz, gdzie stanawszy w dzień S. Łukasza te goż Roku, obchodziła codziennie 7. pryncypalnych Kościołow, przez tygodni osm. a potym ciężko zachorowała, przez siedm tygodni leżyc musiała. Ozdrowiała, y z tamtąd wyszedłszy, około Wniebowstąpienia Pańskiego R. 1390. do domu powro ciła, gdzie iuz męża żywego nie zastała.

11. Mieszkając we Gdansku miała naprzed Spowiednika tem Zakonu Krzyżackiego Ordinis Teutonic. który potym został bra ła Plebana Kościoła S. Katarzyny, abo Lüdickę Kapłana. Gdy zaś by ła zamknięta przy Kościele Kwidzyńskim miała osobliwego Spowie dnika Jana Marienwerder S. J. D. Zakonu Krzyżackiego Dzikana Kato drelnego, drugiego zaś Jana Reymann Dekretow Doktora Kanoniką Pomezanskię, także Zakonu Krzyżackiego Profesja, który potym był Biskupem Pomezanskim z rektorem był Papież Grzegorz XIII. Za ktorego też pod czas wojny Krzyżaków z Polakami, Biskupstwo Pome zanskie zburzone zostało R. 1414. według Lindelblata. Ten zaś Biskup umarł R. 1417. d. 8. Września, ktorego chwali tenże Autor. Przerzeczony

także Keyman R. 1404 będąc na ten czas Kustoszem Pomezanskim, albo raczej Kanonikiem Jeszcze, podał do Aktow niejakie pismo swoje o Swiętości, stawie y Cudach Doroty, pierwey niż był examinowany, które po examinacji dla zachowania onego przy Katedrze, odebrał. Co y drugi Jan Kustosz Pomezanski podobnie uczynił.

12. Jeszcze przed wybraniem się w drogę do Rzymu Dorota żądała życie swoje kończyć na obojności, y być zamkniętą na chwale Boga przy jakim Kościele, przeto iey Gdanski Spawiednik radził, aby się w tym żądaniu swoim uclala do A. Jana Marienwerder Dziekana Kwidzyńskiego, zalecając go oneyże wielce z nauki y pobożności; ale że na ow czas przed się wzięła drogę do Rzymu na Jubileusz, nie przyszło do tego; W Rzymie iey też powiedziano, że to być nie może, ponieważż mąż iey był ieszcze na ten czas. Włec po śmierci męża powróciwszy do Gdanska, nie słuzo bawiac, uclala się do Kwidzyna gdzie stanawszy w Poniedzialek po S. Trojcy R. 1391. obrala sobie za Spowiednika zaleconego A. Dziekana, któremu przez cały tydzień spowiedz czyniąc wszystkie skrytosci serca swego odkryła, a to uczyniwszy z rady iego do Gdanska, dla rozporządzenia spraw niektórych y z nich się uwolnienia, powróciła, potym zaś ulatwiwszy się y uwolniwszy się od wszystkiego, znowu około święta S. Michala do Kwidzyna przybyła, prosząc powtorę aby tam została zamknięta przy Kościele, y od towarzysstwa ludzi odłączona, którą w gorącym iey pragnieniu trzymano tam przez półtora lata, aż na ostatku Biskup z Kapitułą, wyprobowawszy iey Ducha y stateczności, na to się zgodzili, że dali zamurować przy swoim Kościele małą komórkę z trzema okienkami na bokiu kościoła, jedynym ku wielkiemu Oltarzowi dla nabożenstwa, y podawania iey kommunii S. drugim ku Cmentarzowi dla podawania iey pokarmu, którego mało bardzo, y to w wieczor zaiywała, a trzecie w zgorę ku Niebu, dokąd często orzy swe podnosiła.

13. Do tey komórki Dorota po przyięciu Kommunii S. dnia 2. Maja R. 1393. przez A. Jana Dziekana swego Spawiednika, w absy. stancyi Duchowienstwa, y wielu innych ludzi wprowadzona była, y zaraz zamurowana, gdzie nic innego nie czyniła, tylko abo się modliła, abo spiewała, abo czytała, abo rozmyślała, z rukiem nie rozmawiając, procz Spawiednikow, y w nocy mało co sru zaiy. wała, a w zimie bez ognia y swiatła, a czesto bez pokarmu y napo. iu, gdzie też częstsze niż przedtym miewala nawiedzania Niebieskie, wizerzenia Chrystusa w rozmaitey postaci, także Maryi. Panny, y Świętych Parafiz, pokazywania się abo igerzenia Dusz Czystowych o ratu. nek proszących, także y Obiawienia Boskie o przyszłych rzeczach, zostają tak w teyże komorce przez Rok, y osm tygodni, gdzie z razu co tydzień Mays. Kom.

Kommunia przyjmowała, a potem co dzień zgorączkym pragnieniem; ostatnie-
go zaś dnia przed śmiercią to jest dnia 25. Czerwca R. 1394. w Oktawę
Bożego Ciała, którego także z rana komunikowała, gdy do niej po Kom-
plecie Spowiednik zaglądał, usilnie żądała, aby iey zaraz dał S. Kommu-
nię, lecz Spowiednik mając szkrupul drugi raz iey tegoż dnia Najs. Sakra-
ment dawać, a nie spodziewając się tak prędkiego onęzże rozstania się z
ciałem, w tym iey odmówił; atoli jedynie zgodaniu iey obiecał doko-
nać, iak prędko na Jutrznii będzie po Te Deum laudamus, to jest
po północy. Lecz po północy zayrzawszy do niej rozumiał ze się uspo-
koila, drugi raz zaś gdy się rozwidniło, obaczywszy ią w szacie y rentuchu,
które sobie do pogrzebu zachowała była, mającą oczy zamknięte, a głowę
ręką prawą podparta, iakoby śpiącą, domyslił się, że już nie była żywa,
za czym kazałszy wnieć wylamać mur, y poznawszy lepiej, że już nie
żyła, ciało tamże na słomie złożyć kazał, y straż przystawić, dla zbie-
gającego się ludu do iey oglądania. Mysła się tedy, ktorzy idąc za
Marcinem Baroniuszem. Rak zeyscia iey 1399. y dzień 2. Września
naznaczaia.

14. Ciało Doroty po pogrzebie, na którym sam Biskup Pomezanski,
Jan Monch z Elbląga, z Duchowienstwem przy torkursie ludzi przez
dwa dni celebrował, pochowane było w przednim Grobie Kościoła mię-
dzy Biskupami dnia 29. Czerwca z kazaniem żalobnym przez iey
Spowiednika Jana Marienwerder mianym. Lecz w tym dniu musi być
omylka, bo gdy we Czwartek około północy umarła, pogrzeb musiał się
zakonczyć w Sobotę, to jest dnia 27. Czerwca, ponieważ Niedziela
następowała, a w Poniedziałek święto SS. Apostołów Piotra y Pawła
to jest dnia 29. tegoż Miesiąca, pogrzebowi z żalobnym obrzędkiem
nie przyzwoite. Potym, to jest po 18. Tygodniach gdy osobny grab u-
myslnie na to z kamienia zbudowany był, do niego z pierwszego miej-
sca Ciało B. Doroty przeniesione jest y zachowane. ktorey Święto-
bliwosc P. Bog niezliczonemi zaraz po pogrzebie abiaśniac poczęł

15. Gdy się rozeszła sława święto-
bliwosci Doroty y cudow
w Prusiech y po sąsiedzkich krajach, porzeli ludzie wierni z na-
bożenstwem do Grobu iey uczęszczać, który też nawiedzeniem swo-
im ucześciła Wielka Xiężna Litewska imieniem Malgorzata Witolda
Zona, y Xiężę Zygmunt Brat tegoż Witolda.

16. List Bonifacyusza IX. o którym się na początku wspomniało,
a raczey Bulla tego wyznaczająca trzech Komissarzow w sprawie ka-
nonizycyji Stugi Bożey Doroty, na prośbę Biskupow Jana Pomezan-
skiego, Henryka Sambieńskiego, y zeszłego Henryka Warmińskiego,
także Wielkiego Mistrza y Praceptorow Zakonu Krzyżackiego w Pru-
siech, dawniey w Rzymie przełbzoney, dana jest także 15. Kalendas
Aprilis, Pontificatus anno quintodécimo; to jest dnia 18. Marca
Roku Pańskiego 1404. ktorą tam Autor pag. 173. et seqq. cula ktadzie.
Z kło.

Złotory to Bulli poczynającej się z Dudum pro parte Venerabili¹⁴⁵
um Fratrum = pokazuje się, że pierwsza Instancya Biskupow
Pruskiech, Mistra, y innych Starszych Zakonu Krzyzackiego
o Kanonizacyą Doroty zanesiona była z dowodnym opisa-
niem tey zycia, Cnot, Slawy cudow do tegoz Bonifacyusza Pa-
pieza dawniey ieszcze, to jest przed Rokiem 1401. poniewaz
Henryk Biskup Warminski tego imienia trzeci, ktorego taż Bul-
la wspomina, iuz nie zyjacego, wedlug Naramowskiego in Se-
rie Episc: Varini: umarl Roku 1401. dnia 13. Stycznia, po kto-
rym nastapil Henryk IV. nazwiskiem Heilsberg: y ze za dru-
gą instancyą z Prus zlecona byla ta sprawa czteryin Kardyna-
ma Pralatom Pruskim wyznaczonym Komysarzom przez Bullę
pomienioną zlecona, y do nich odeslana, aby oni wedlug Arty-
kulow y Interrogatoriow przyłączonych, o których taż Bulla czy-
ni wzmiankę, prawnie na własnym miejscu powagą Apostol-
ską prawdy o wszystkim dochodzili.

Mocą tedy przereczoney Bulli zaczęła się w Kwidzynie
Komysya z Processem Sprawy R. 1404. dnia 23. Czerwca, ktora
po wysluchaniu 40. Swiadekow limitowana byla dnia 27. tegoz
Miesiaca do dalszego czasu. Reasumowana dnia 13. Pazdzierni-
ka, po wysluchaniu 158. innych swiadekow, znowu dnia 6. Listo-
pada tegoz Roku zelimtowana, co iuz bylo po smierci Bonifa-
cyusza IX. Powtore reasumowana za Innocencyusza VII. Roku
1405. dnia 30. Kwietnia do dnia 7. Maja wysluchani byli inisi
swiadekowie w liczbie 62. osob. ktorego dnia odlozona iest Kon-
kluzya Procesu do dnia 7. Lutego R. 1406. a dnia 10. tegoz miesi-
ca y Roku zakonczony y zapieczetowany Procesz poslany iest do
Rzymu, mairacy byc Innocencyuszowi VII. prezentowany.

Inac ten Procesz za czasem w Rzymie zginął, poniewaz
Innocencyusz VIII. roku 1486. dnia 6. Marca do Biskupa Chel-
minskiego pisze z Rzymu, aby mu Procesz przez Komysarzow od
Bonifacyusza IX. Poprzednika swego wyznaczonych zakonczony,
y w Koscielu Pomezanskim zachowany, o Cudach y Zyciu blygosla-
wioney Doroty, staral się dobrze y wiernie przepisać, y orego Prę-
pis swoią pieczęcią zapieczetowany do Stolicy Apostolskiej przeslac.
Co bez wátpienia musialo nastápic. Kładzie ten list Autor pag. 8.
Byl na ten czas Biskupem Chelminskim Stefan a Meindenburg,
abo, wedlug Hartknocha, a Heidelberg, ktory umarl R. 1495.

Grob tey B. Doroty mnostwa ludzi náboznych nawiedzaly od Ro-
ku 1394. az do R. okolo 1526. ktory tam byl kratą zelazną opaszany, y
ieszcze ta krata byla w Koscielu Kwidzynskim na swoim miejscu. Ro-
ku 1544. o czym swiadczy reskrypt Alberta Pruskiego Názęciá do Bisku-
pa

pa Pomezanskięo dany w Krolewcu 1544. d. 14. Sierpnia, ktorego przepis Autor pag. 90. przywodzi. Teraz tam niemasz zadnego znaku gdzie grob ięy byl, y co się potym stalo? Okolo Roku 1621. na in-
 + niewiadomo iest.
 stancyę Zygmuntę M. Krola Polskiego y Szwedzkiego, także Zony ięgo Konstancyi, y Syna Wladyslawę, pozwolono bylo X. Krzyszpinowi S. J. y ięgo ludziom, ktorych sprowadzil z sobę, szukac w Kosciele Kwi- dzynskim Cięła teyże B. Doroty; szukano tedy, y kopano, ale go nigdzie nie znalezione.

Swiadectwo o teyże B. Dorocie

Z Dekretu Jana Lipskiego Biskupa Chelminskiego, Nominata Arcybiskupa Gnieznienskiego Super Cultu Patronor. Pruss. scilicet BB. Dorotkeę, Jutkeę, et Joannis Lobedau w Chelmie podpisaneęo 30. Novembris 1638. wypisane.

„ Joannes a Lipe Lipski Dei et Apostolica Sedis Gratia Epi-
 „ scopus Culmensis et Pomesanice, Nominatus et Electus Archi-
 „ episcopus Gnesnensis.
 „ Munus Episcopale &c. &c.

„ Quare cum Nobis certo constitisset, tam ex Authen-
 „ tics, usq; antiquissimis Manuscriptis, et aliis, etiam typis
 „ ante centena annorum evulgatis, in vetustissimis Archivis
 „ diversarum Diocesum in his Provinciis Prussia, et Pomesa-
 „ nica repertis, et magno labore indefessęo studio pro Dei glo-
 „ ria, qui in Sanctis suis gloriosus est, a Reędo Patre Friede-
 „ rico Schembek Soc. J. Sacerdotę Professo, sumptu et volun-
 „ tate pietissimi olim Jan. mem. Sigismundi Tertii Polo-
 „ nice et Suecicę Regis, Anno Domini 1621. expeditionem pu-
 „ blicam contra Osmanum Turcarum Tyrannum appa-
 „ rantis, eosine in Prussiam profecto conquisitis, Nomine-
 „ que et auctoritate Majestatis ejusdem accommodato (ad
 „ procurandam reintegrationem antiqui Cultus in Prussia
 „ Sanctorum, et medio hoc, etiam apertam Celitatem ad bellū
 „ illud contra barbaros facilius obtinendam) a possessori-
 „ bus acceptis, quam ex antiquissimis Imaginibus Sacris,
 „ non solum in Cathedrali Nostra Culmense, Culmsę, titulo,
 „ etiam Divorum Prussia Patronorum adscripto eisdem, sed
 „ etiam per alias Ecclesias Prussia in Deo dicatis Altaribus
 „ imo et ipsis Tabernaculis, seu Ciboriis Sacrosancta Eucharistia
 „ depictis, ex publica fama, Majorumq; constanti et perpetua
 „ usq; ad hac nostra tempora traditione, et pręterea, vel ex occu-
 „ latis testibus, vel eorum, qui ab oculatis fide dignis audive-
 „ rant, fideli relatione, magna ab antiquo in veneratione fuisse,
 „ per

1) per Prussiam memorias et Sepulchra Venerabilium vite sancti.
 2) tate, et miraculis Personarum, tanquam singularium Religio-
 3) nis Tutelariam Sanctorum, Divæ nimirum Dorotheæ Pruthie-
 4) næ de Villa Montowy, in Diocesi nostra Pomesaniensi ori-
 5) undæ, Viduæ, Civis Dantiscanæ, Quidzini olim (sive in Civi-
 6) tate Insula Mariæ dicta) sponte ob Dei amorem, in nostra
 7) Cathedrali Pomesaniensi Ecclesia Reclusa, admirandis Dei
 8) donis, gratisq; gratis datis dum viveret, a Domino exornate,
 9) et ab Obitu variis miraculis, et populorum, ex vicinis etiam
 10) Prussia Provinciis, ad Sepulchrum illius illuc concursa celebra-
 11) rime. Cujus negotium Canonizationis, et Episcopi Prussia cū
 12) Clero universo, et Magnus Magister Ordinis Beatissima Vir-
 13) ginis Teutonicorum in Prussia cum suo Ordine, vix uno elapso
 14) ab obitu illius anno, apud Sedem Apostolicam instantissime
 15) promoverant.

Ktory to Dekret z dalszym opisaniem B. Jutty Widowy, y B. Jana Lobeda-
 wa Franciszkenza z nayduie się przy Katedrze w Chelmzy, a iego
 Przepis autentykowany in Archivo Konwentu Chelminskiego O. S. C.

Hymn z Modlitwami o B. Dorocie Pruskiej

Ktoré się w Starodawnych Pismach z nayduia
 od Autora ^{wyrażonego} w tytule dzieła iego ^{na koncu} położony.

Exalta Deum Prussia
 Pro Dorothea filia
 Gentis tuæ Sidere
 Per quam præbet Ecclesie
 Toti, causam lætitiæ
 Magno ejus munere.
 Nam præ multis hanc respexit
 Et ab æterno dilexit
 Electam ex millibus
 Natalibus ortam imis
 Extremam addendam primis
 Ornatam tot dotibus
 Quæ in pago Montau nata
 Dantiscum viro mancipata
 Virtute spectabilis
 Sua per facta strenua
 Semper fuit in ardua
 Tendens, pia, humilis

Mater carne, Virgo mente
 Toto nisu appetente
 Casta cæli gaudia
 Deo se totam addixit
 Corpusque mire afflixit
 Detestans carnalia
 Christum passum recolendo
 In se ipsa exprimendo
 Dira ejus vulnera.
 Divino Flamme acta
 Ultro plene fuit tacta
 Instar Job per ulcera
 In portentum Orbi data
 Et sic digne preparata
 Sponsa Sponso sanguinam
 A quo novum cor accepit
 Vulneraque tot excepit
 Celestium ignium.

Ex his tota Caelum spirans
 Ad illud semper adspirans
 Moreque impatiens
 Vixit Templi clausa muro
 Sponte in carcere duro
 Divina tot patiens
 In hisce penetrabilibus
 Christi Sponsi muneribus
 Dotata frequentius
 A Matre ejus Virgine
 Celestiumque agmine
 Recreata saepius
 Dum Celestis carnes Agni
 Bis in die poscit, magni
 Fercula convivii
 Fame tanta summa pressa
 Ad Cenam migrat defessa
 Aeterni Palatii.

Congaudentes ejus laudi
 Caeci vident, currunt claudi,
 Reviviscunt mortui.
 Duris malis conquassatos
 Multos reddit consolatos
 Voluntatis portui
 Nos quoque de his latantes
 Audi Jesu, supplicantes
 Ejus sanctis precibus
 Et cor novum inflammatum
 Tuis plagis vulneratum
 Pius plenum sletibus
 Fac ardentem te sitire
 Optare cito venire
 Ad felicem Patriam
 Ut hic digne te fruamur,
 Et ibi intueamur
 Tuam semper gloriam. Amen.

Oratio I.

Sancte Sanctorum omnium Domine, apud quem non est acceptio personarum, qui beatam Dorotheam rusticam Pruthenam in dilectam singulariter famulam, tibi ante mundi constitutionem eligere, eamque ineffabili aeternitatis desiderio, insuetisque gratia tua donis, in tempore exornare dignatus es; praesta supplicibus tuis: ut, qui te in ea mirabilem agnoscimus, et laudamus, ipsa quoque intercedente, aeternitati perpetuo studere, et in hora mortis nostrae, extremique judicii die, electis tuis adscribi mereamur. Per Dominum &c.

Oratio II.

O Pissime Domine Jesu Christe, qui famulae tuae Dorotheae, viduae reclusae, ac martyris absconsae, cor vetus extrahens, novum imposuisti, illudque lancea, ac variis sagittis amoris tui saepius vulnerasti, ipsamque tibi charitate nimia desponsans, et ineffabiliter per Spiritum Sanctum laetificans, ei arcana tua a mundi sapientibus abscondita revelasti: ipsius quoque intervenientibus meritis, mihi misero peccatori, cor contritum, novum et humile misericorditer tribue; voluntatemque tuam intelligere, et intellectam, bene agendo, et sancte vivendo, fideliter adimplere concede. Qui cum Deo Patre, et Spiritu Sancto vivis &c.

Ora-

O distributor bonorum omnium, et miserorum exauditor Deus, dono pietatis tua concede hanc gratiam nobis omnibus; te in veritate per matrem Dorotheam reclusam invocantibus; ut quoties eam fiducialiter invocamus, in nostris tribulationibus, desolationibus, et defectibus, ipsam matrem, vere nostram, miserorum consolatricem, per consolationis experientiam recognoscamus. Per Christum Dominum nostrum. Amen.

Slynn y Medlitwy też same na Nieniecki język przeniesione, kładzie tam zaraz Autor przy Łacińskich, jako z starych piśm wyjęte.

B. Jadwiga Krolowa Polska. Ta jest w Widoku opuszczona, ale w Fortecy na kar. 131. krotko opisana, że była żoną Krola Władysława, y że w Klasztorze Sądeckim życie zakonczyła. O tey pisze Kromer, lib. 12. że po koronacyi Synowy swojej Anny, Kazimierza III. a Syna swego Zony, w Klasztorze Starosądeckim obrata sobie miejsce y życie pod Regulą S. Franciszka. R. 1334. gdzie przykladem Matki swojej B. Solenty, y B. Kunegundy Ciotki swojej żyjąc, umarła R. 1340. jako o niey wspomina tenże Kromer, lib. 12. fol. 310. Pruszczowi rok zyczia iey nie był wiadomy, dla tego ią podobno w Widoku opuscil, a w Fortecy zaraz ią po Dorocie Pruskiej polozył; a za tym co tam pisze o ostrym zyciu tey Krolowy w Klasztorze Sądeckim, zdacie się być przydatkiem Marcina Baroniusza, abo Mofeckiego, ktorego tam cytuję.

B. Jadwiga druga Krolowa Polska w Krakowie. 1398. a w Fortecy tamże. Tey Jadwigi, ktora była pierwszey Jadwigi Krolowy Unuczka, a B. Solenty Prawniczka, wielkie cnoty opisuje Kromer, y wychwala na koncu ksiegi 15. ktora temi słowy o cudach przy tey grobie potym doznanych, według powiesci, konkluduje: = Feruntur autem ob sanctitate ejus, miracula quadam ad tumulum ejus postea fuisse edita. = Myli się tedy Pruszcz, gdy pisze, że ta Jadwiga pogrzebiona jest w Trzebnicy, mieszając ią z dawnieyszą S. Jadwigą Królową w Trzebnicy pochowaną, gdyż Kromer y Bielski, ktorzych on tam cytuję, wyraźnie piszą, że w Koscielu Katedralnym Krakowskim pogrzebiona jest. Dzień zyczia iey ~~dotąd nie jest odnoty.~~ Koszudzki w Tronie Oczyszczym kładzie 12. Lipca, z Historji Litewskiej Kojałowicza. Rok zaś lubo Bielski ma 1398. Kromer jednak y Herbut śmierci iey opisują pod R. 1399. Ta będąc Córka Ludwika Krola Węgier, y Polsk: po śmierci iego Tron Polski osiadła, y w krotce potym, to jest R. 1386. dnia 14. Lutego była zaślubiona w Krakowie Władysławowi Jagellowi W.X.L.

B. Jan Kapłan z Ryczywoła w Poznaniu. 1403. Ten Rok w Katalogu Mer-cina Baroniusza inac był naznaczony, który też Pruszcz w swoich Mory-strach

strach, albo Widoku SS. położył, lecz w Fortecy na kar. 132. odmiennie go wyraził, gdy napisal, że ten pobożny Kapłan Roku około 1399. umarł. Prawdziwa jest historia o Hostyach Ciela Paskiego, które jedna niezbożna niewiasta w Poznaniu ^{kościół wykradła} ~~zabrała~~ potem na lokach porzucała cudem wydany, y znalezione, a na ostatku w kościele pod tytułem Ciela Paskiego od Krola Władysława Jagella na tym miejscu z Klasztorem XX. Karmelitow zbudowanym złożona, bo o niej krotko pisze Kromer lib. 16. y że się stala R. 1402. abserniey zas Tomasz Treter Kanonik Warminski, a w tej historyi jest opisany ten pobożny Kapłan Jan z Ryczywoła, któremu się z Patyną kłęczącemu cudownie z wysokiego powietrza spuscily; lecz kiedy ten Kapłan potem umarł, nie jest tam dolożona. Przeto podobniejszy jest do prawdy Rok 1403. niż Rok około 1399. I też Hostye

Pob. Katarzyna Bialuszyna w Krakowie. 1408. w Fortecy na kar. 133. opisana tam cytue Prusze Bzownusza o tej dostatniej, y pobożney Wdowie piszącego *de gestis in Polonia* cap. 13. y świadczy, że ia w kościele Krakowskim S. Troycy Roku 1408. pogrzebiona, R. 1645. tamże znaleziona w nierozstronym Ciele z innymi oglądał. Starawalski in *Monum.* fol. 158. kładzie icy Nagrobek

Po. Stanisław Karmelita Meczennik w Bydgoszczy. 1420. d. 2. Czerwca. O tym w Fortecy pag. 133. Prusze pisze, że w Prusiech od Heretykow dla opawiania Słowa Bożego mieczami skłoty jest, y zamordowany, a w Bydgoszczy u swoich Braci pochowany. Ex *manuscriptis* *Conventus*, et ex *Baronio*. Zgad poznac, że to Baronski zmyślił, bo w Prusiech pod ten czas Historycy o heretykach nie wspominaią.

Pob. Klimatus Bernardyn w Kobylinie. 1425. d. 22. Czerwca. w Fortecy zas pag. 134. przy tymże Roku kładzie dzien 25. Czerwca zeyscia tego, y przydaie: Ex *manuscriptis* *Conventus*.

O Bernard Scannig, którego dalsze Częci Kronik Zakonnych, to jest III. y IV. na Polski język przetlumaczono w Warszawie są R. 1722. drukowane, w Trzeciej Częci fol. 267. pisze o nim, że ten będąc dziedzicem miasteczka Kobylina w Wielkiej Polsce, od którego zwany był Kobyliński, wstąpił do Zakonu OO. Obserwantów, y był od S. Kapistrana w rejestr pierwszych Uczniow Narodu Polskiego wpisany, za którego staraniem w tymże Kobylinie ^{stał się Klasztor}, a potem w Litwie w Kownie; y że po różnych pracach y podróżach zasnął w Bogu w Klasztorze Kobylińskim, gdzie też potom swiatobliwy Brat Justyn życie swoje skonczywszy porzeziony jest, y o tych dwóch Autor cytue tam Wadyryga Tom. 5. 6. et 7. Roku zeyscia zadnemu nie przydaie. Wiadomo zas

151
jest z Historyków Polskich, o czym y Kromer lib. 22. świadczy, że Skapistran nayıpierwszy Braci swoich przyprowałdzit do Krakowa Roku 1453. y tam wiele Polakow do Zakonu Obserwancyi stawę swoiey Świątobliwosci pociągnęł. Zkąd się domyslać trzeba, że Marcin Baraniusz przereczonę Klimakowi Rok zęyscia tego zmysłony przypisał.

Pub. Jakub Bernardyn w Malborku. 1428. d. 9. Marca. w Fortecy pag. 134 opisany, że po zakonczeniu życia świątobliwego w Malborku w Prusiech u Braci swoich pochowany, za żywota y po śmierci cudami slynął. Ex manuscriptis Conu. Cracov. ejusdem Ord.

Tęgo Jakuba w Kronikach Samięga nie można wyznalesc, ale jeżeli tam żył, y umarł, to musiało być po Roku 1470. albowiem z tego, co Autor pisze w Części trzeciej fol. 458. o Kazimierzu IV. Krolu Polskim R. 1466. we Gdanskę rezydującym, y o Obserwantach z Sęskiej Prowincyi do niego przybyłych dla otrzymania konsensu na fundowanie Klasztorow w Prusiech swięciey obserwancyi, pokazuje się, że tam ieszcze na ten czas żadnego Klasztoru OO. Obserwanci nie mieli. y lubo na to Przywilej od Stolicy Apostolskiey dla Obserwantow Polskich tenże Krol przez swęgo Posła z Domu Debinskiego wyjednęł, iędnak to do skutku nie przyszło, aż Roku 1470. za pomoca Wincentęgo Kielbasęy Biskupa Chelminskiego, jako tamże dodaje Autor.

Na tym Jakubie konczy się pierwsza kolumnia Widoku SS. po którym klada się tu imiona dwoch SS. Kanonizowanych to ist S. Stanisława Bisk. y S. Floryana, wyżej opuszczonych dla tego, że o nich historye wiadome są wszystkim.

S. Stanisław Biskup Krakowski Męczeńnik w Krakowie. 1079. d. 8. Maja. w Fortecy pag. 46. et seq. gdzie na koncu jest powiesc o Głowice tego Świąteęgo R. 1462. krwawym potem poczęcy się, na znak przyszłego splądrowanię Krakowa y Polski od Tatarow: co beyka Iręci, bo Skarga tam cytowany, nie o tym nie ma; a Historycy Polscy dawno już o Tatarach, y o plądrowaniu przez nich Krakowa ~~Polski~~ pisac przęstali. Tęgoż gatunku ięst tam powiesc o ukradzionęj ręce Świąteęgo, o ktorey się mowilo wyżej na karcie 10. pod Piotrowinęm.

Tu się ieszcze notuie, że Autor nowęy Historyi Polskiey w Warszawie nie dawno wydaney z przypiskami, w Tomie 2. pod Krolęm Bolesławęm Smialym, historyę o Piotrze w Piotrawinie z grobu na świadcętwo

two publicznie wskrzeszonym, y przed Sądem Królewskim stawionym, w^o w^opliwosc podacie, z dwóch naybardziej przyczyn. Pierwsza, iż się zdać rzecz do prawdy niepodobna, aby S. Stanisław miał kupić w^o Piotrawin, dla Kościoła swego, y za niego Szlachcicowi maigczemu Sukcesorow. ^{zapisał} Nie wziąwszy od niego na piśmie dokumentu, ponieważ już na ten czas Polacy umieli pisać. Druga, iż zaden z dawniejszych Autorow nad Długosza, o tym Cudzie tak iawnym y glosnym nie wspomina, Akta zaś tego Kanonizacyi niezradydług się.

S. Florian Żalnierz y Męczennik w Krakowie. 1184. d. 4. Maja. w Fortecy pag. 61. który to Rok nie ma się brać za Rok tego Męczeni^ostwa, które on poniósł w Teczy około R. P. 280 d. 4. Maja, lecz za R. 1183. (nie 1184.) którego Ciało tego do Krakowa z Rzymu przywiezione, z wielką Czcią, jako Patrona Polskiego, przyjęte było.

B. Henryk Franciszkan Męczeni^o w Krakowie. 1269. d. 5. Czerwca. Ten jest opuszczony w Widoku, lecz w Fortecy pag. 79. tak opisany, ~~tek~~ iako go Marcin Baraniusz in peculiar Compendio An. 1609. traditio opisał, to jest, że będąc Gwardyanem w Krakowie, y Sekretarzem B. Salomei, zabity jest tamże od Tatarow Roku y dnia iako wyżej, y cytuje Auctora tak: Stanislaus antiquus Theologus in Vita S. Salomee. In Catal. 55. fol. 104. a polym na koncu przydaie = Sunt etiam Undecim Sancti eiusdem Ordinis in hoc loco Cracovi. sepulti. =

Praszcz zaś tamże na koncu te słowa przydaie = Przy tym Kościele odpoczywają Ciąta błogosławionych Władysława, Michala, Błażeja, Leonarda, Hestarda, Jana, Mikołaja. Ex Manuscriptis Conventus. Pater Didacus Meller in suis Notis Ordinis Sancti Francisconi Conventualium = Cytuje tego X. Mellera, który tam na ten czas będąc Karnodzieją Manuscript Baronskiego znaleziony sobie był przepisał, iako się pokazuje z Exemplarza Kaliskiego. Trzeba wiedzieć, iż w Życiu B. Salomei R. 1401. na pergaminie przez Anonima, a nie przez inuemanego Stanisława Franciszkana starego Teologa złożonym, y wraz z Życiem B. Kunegandy, oprawnym, które w Krakowie u S. Jędrzeja było długi aż do następnich czasow chowane, są tam te słowa pag. 25 położone, czyniące wzmiankę o Gwardyanie Krakowskim od Tatarow zabitym, lecz bez jego imienia, które się tu przywoadza

„ 1269. IV. Idus Septembris, Soror Juliana vidit
in-

in inter alia sibi apparuisse Guardianum Cracoviensem a 153
in Tartaris occisum, in gloria Sanctorum.

ktore słowa wypisawszy Marcin Baraniusz, według swego zwy-
czaju wymyślił temu Gwardyanowi imię y inne pochwały,
y tak go w swoim Katalogu opisał, a potem z niego Adam
Opatowius w trzeciej Części, Rozd. 1. Życia B. Salomei, tymże
go imieniem nazwał; z niego także y o zmysłonym Męczen-
stwie Go. Zakonnice w Zawichoscie wspomniat. A za tym
liczba 11. Świętych Braci bezimiennych u Baronskiego, a
u Pruszcza 7. z ich imionami jest Zmysłona.

Podobniejsza jest rzecz do prawdy, że ten Gwardyan
ktory się pokazał Siostrze Julianie w klasztorze Skalskim, za-
bity był w Krakowie od Tatarow R. 1260. bo o nich tego ro-
ku Małą Polskę pustoszących aż do Opola, a nie R. 1269. piszą Hi-
storycy, abo Kronikarze Polscy.

B.B. Piotr Krepna Męczennik z wielą inżeni w Sandomierzu. 1259. 2. Czerw.

Tych w Widoku także opuszczono, ale w Fortecy pag. 89. opisa-
na jest o nich historia z Kromera lib. 9. gdzie on dowodzi z corocz-
ney ich pamiatki także z Odpustem od Alexandra IV. pozwolo-
nym dnia 2. Czerwca obchodzoney, że się to stało R. 1260.

Tamże przydaie Pruscz, snac z Katalogu Marcina Baraniusza, te
słowa = W krotkim zas czasie Ecclesia Collegiata Sandomiriens-
na uroczystosc tych 55. Męczennikow, Bulle abo Odpust od Bo-
nifacego Osmego otrzymala. Ten albowiem nadal wiecznemi
czasami do Kosciola Naysw. Panny w Sedomierzu Odpust ten, kto-
ry jest w Rzymie przy Kosciole S. Marie ad Martyres, =

Co zas tam następuje o potwierdzeniu tych Odpustow od Urba-
na Osmego R. 1641. rozumiesz się być przydatkiem samego Pruszcza,
z powziętey świezo wiadomosci o tym. Obacz tę Bulle Bonifacy-
cyusza VIII. z przypiskami do niey pod B. Sadochem na kar. 22.

Stanisław de Stapis Bernardyn w Widoku opuszczony, a w Fortecy
na kar. 163. krotko opisany, y że umarł w Bydgoszczy R. 1506. 8. Aug.

Stanisław Rescius. Opat Tędrzejowski Pisarz Życia Kardyn. Hozyusza
y przy śmierci iego w Rzymie 1579. obecny, ktory potem umarł w
Neapolu: nad ktorego Grobem, jest także nagrobek iego, w Fortecy
na kar. 193. lecz bez wyrażenia dnia, y Roku Życia iego. A ten
także w Widoku jest opuszczony.

Stanisław Karnkowski Arcybisk. Gryfeczni; w Widoku także opuszczony,
ktorego Dzieła drukkiem wydane wyszczególnia się w Fortecy pag. 188. Umarł
w Łowiczu u Bernardynow R. 1603. pochowany w Kaliszu u X. Soc. J. Poczy-

B.B. Męczennicy Zakonu S. Pawła i. Rustel. w Częstochowie. 1430.

O tych w Fortecy pag. 135. opisuiący, plądrowanie Częstochowy od Husytów, ^{powiada} że tam wiele Zakonników broniących cudownego Obrazu N. M. P. ciż Heretycy porabiali, których ciała gdzieś są pochowane, dotąd zapewne nie wiedzą.

Prawda, że Autorowie Historji o Obrazie Częstochowskim, zwłaszcza późniejsi od Marcina Baronszka, przy tym plądrowaniu, które się stało R. 1430. we Sztadę po Kwietnięcy Niedzieli, to jest dnia 13. Kwietnia, wspominają o zamordowaniu jednych, a drugich rozproszeniu tamże Zakonników przez Heretyków, ale dawniejsi, iako to Bielski, Kromer, y sam Długosz, który już żył na ten czas, nie o tym morderstwie nie wspominają, a nie zamilczeliby byli, gdyby to prawda było, co polym ^{zmyślił.} Pruszcz. ale Baronski i. Przel. późniejsi Autorowie, którzy tę powieść za prawdziwą przyieli, nie wyrażają ani liczby, ani imion zamordowanych, ani miejsca, na którym są pochowani, co jest niepodobna, aby ci, którzy byli rozproszeni, powrotni w krótko do Klasztoru, bo to plądrowanie nie długo trwało, nie mieli się o tym dowiedzieć, y to wszystko doskonale opisać, iako opisał inne okoliczności, y dzień prawdziwiej niż Długosz, który pisze, że się to stało w samę Niedzielę Wielkanocną.

B. Konrad Bernardyn Męczennik w Chrystykiris. 1438. d. 13. Lutego.

O tym w Fortecy pag. 135. że był w przepowiadaniu Ewangelii zabity tego czasu od Heretyków w Prusiech w Mieście Chrystykiris, y tam cudami wstawiony, jest powieść, bez wątpienia, samego Baronskiego, z taką Cytacją: Ex Chronica eorundem Patrum. Lecz z Kronik Sanniga ten się nie pokazuje, y tey powieści sprzeciwia się to, co się wyżej mówiło pod Klimakiem, y Jakubem Bernardynach.

Pob. Bernardyn u Bernardynow w Krakowie. 1441. d. 13. Czerwca.

W Fortecy pag. 137. nazwany Bernat Bernardyn, za żywość y po śmierci cudami wstawiony. Ex manuscriptis Ord. Lecz w Krakowie ^{na ten czas jeszcze nie byli Bernardyni}

Pob. Alexy Bernardyn w Krakowie. 1445. d. 5. Sierpnia. Tego opisanie życia w Fortecy jest opuszczone. Lecz ani tego czasu nie byli tam Bernardyni.

Pob. Pan Kracy Bernardyn w Łowiczu. 1448. d. 5. Maja. O nim w Fortecy pag. 137. czyta się, że był Kaznodzieia zarliwy, y że tam po śmierci u Bra.

Bracia swych pochowany. Ex manusi. Monasterii.

155

W Kronikach Sainniga między swiętobliwemi tego wieku Obserw-
wantam Polakami, pomienione trzech Bernardynow imiona nie
znaydują się; a lata im wyznaczone, pokazują się być od Marci-
na Baroniusza wymyslane, bo do Roku 1453. ieszcze Bernardyni
nie byli w Polsce. ^{ktory umarł R. 1473.} Wawieru zaś fundowani po R. 1469. od Jana Grusztynsk. Arcyb. Smier.

B. Izydor Kardynał, y Arcybiskup Kijowski w Kijowie. 1452. w Fortecy
pag. 137. gdzie go Męczennikiem nazywa Pruszc słowy pewnie Matr.
cina Baroniusza, cytując Kromera lib. 22. że ten Metropolita Ruski
dla zwierzchnosci Kościoła Chrzescianskiego, do ktorey wiódł Schizma-
tykow. krew swię dal rozlać. O czym Kromer nie pisze, tylko to
pod Rokiem 1452. że on na Concilium Florenckim od Eugeniusza
IV. będąc Kardynałem uczyniony, był potym od Rusi wygnany,
a gdy do Rzymu powrócił, od Mikolajia V. został Posłem do Ce-
sarza Caragrodzkiego, y że na koniec po rospędzoney od Chrzesci-
an Turckiey flocie, dostał się morzem do Konstantynopola.

O tym Izydorzcie od Eugeniusza IV. do Rusi, żeby się od Unii
nieodrywała, postanym, pisze Kwiatkiewicz pod Rokiem 1441. n. 3.
że gdy on do iedności Rus y Moskwę zachęcał, był poimany, y ze-
wszystkiego złupiony od Carya Moskieuskiego, y lubo potym wybawio-
ny, przelę go Grecy y Rus nie słuchala. Smierc zaś tego wspomni-
na tenie pod R. 1463. n. 17. y jakim sposobem uszedł smierci od Tur-
kow zabijających Chrzescian, po wzięciu Konstantynopola w R. 1453.

B. Stanisław Kostka w Rzymie. 1468. d. 14. Sierpnia. Gruby błąd w Wi-
doku względem miejsca po Izydorzcie Kardynale, a za tym y Roku
Zejscia tego, snac. od Marcina Baroniusza popelniony, w ten czas,
kiedy ieszcze życia tego swiętego w Zywołach SS. u Skargi nie byla,
ktore potym na Koncu drugiey Częci między innymi w przydadku do
tychże Zywołow SS. Skarga do druku podał, a z niego Pruszc w Forte-
cy pag. 175. zebrane, y krótko wypisane polozył. Lecz się w tym snac dru-
karz omylił, gdy tam wyraziwszy Rok narodzenia iego 1538. Rok zey-
scia iego 1558. uložyl y wybil zamiast Roku 1568. Zasnął tedy ten
a od przyłącia Zakonu S. J. miesiąca dziesiątego, dnia 15. Sierpnia Wnie-
bowzięcia N. M. P. poświęconego, z tana o godzinie trzeciey R. 1568. od
Klemensa VIII. tytułem Błogosławionego uczczony, a od Benedykta
XIII. w poczet swiętych wpisany.

B. Mikolaj Prusak Benedyktyn w Genui. 1459. iako iest opisany w Fortecy
pag. 141. Ex Chronica S. Benedicti ad annum 1450. ktorey Kroniki ze miec-
nie. mogą, nie tego nie przypisuje.

B. Kon.

B. Konrad de Grosbis Dominikan. w Stonenstembach. 1456. Tego w Fortecy pag. 134. opisane życie z cytowanego tam Leandra lrb. 4. cap. 3. świadczy, że był rodem Prusak, że był Spowiednikiem Marcina V. Papieża, y że po tym od Generala Zakonu Raymunda Kapwana posłany do Ziemi Niemieckiej dla naprawy Zakonu swego w tejże Ziemi, po pracach swoich odpoczął w Panu w Sztonenstembach u Panien. R. 1426. w czym się nie zgadza Pruszc z swoim Widokiem. O Tomaszu de Grosbis obacz na kar. 291.

B. Szymon Bernardyn w Magdeburku. 1459. d. 29. Kwietnia. Tego niemast w Fortecy, ~~patę~~ na to miejsce pag. 141. jest położony B. Szymon Franciszkan świętobliwoscią życia y cudami sławny, w Prusiech w Malborku *R. 1459. d. 26. Kwietnia zmarły, y tamże wedle B. Rudolfa tegoż Zakonu. R. 1443. d. 27. Listopada zmarłego pochowany. Ex Manuscriptis ejusdem Conventus. Więc Pruszc tłumacząc Baronskiego dwa razy się pomylił, raz w Widoku, gdy nazywał tego Szymona Bernardynem, a drugi raz w Fortecy, gdy nazywał miasto sławnego Maydeburg, albo Magdeburg, które jest w niniejszej Saxonii, Marchii Brandeburskiej przyległe, rozumiał być nazwiskiem miasta Malborku w Prusach Polskich leżącego, które nie dawno od Polski są oderwane; tamte Miasto Saskie dawniej nazywano po Łacinnie nazywano Maydeburgum, albo Magdeburgum, a to zaś miasto Pruskie, Mariaborgum. Y tak też źle to sobie wykladał tenże Pruszc wyżej B. Wisława, a raczej Woisława opisując.

*Pruszc w Magdeburgu, a którym się odwołuje obacz na pag. 135. WIEC czas tego zyciścia od Baronskiego musi być zmyślony.

Do tego Szymona Franciszkan jest przyłączone krótkie opisanie życia Filippa Gwardyana Bernardynskiego w Kobylinie, pod rokiem zyciścia tego 1460. d. 5. Stycznia, który jest w Widoku opuszczony, y w Kronikach Sanniga nie znajduje się.

B. Jan Lobedau Franciszkan w Chelmie. 1462. d. 9. Pazierni: Ten także w Widoku jest opuszczony, lecz w Fortecy pag. 142 opisany obszerniej y prawdziwiej, niż go opisał Marcin Baroniusz. W tym ~~tytuł~~ jednak bardzo pobiłdził Pruszc, że idąc za zdaniem Baronskiego, tenże sam Rok zyciścia zmyślony 1462. wyraził, nie uważając tego, że B. Jutta, ktorej tenże Jan ~~był~~ ^{był} ~~we~~ ^{we} ~~Wiedniu~~ ^{Wiedniu} ~~zmarł~~ ^{zmarł} ~~zmarł~~ ^{zmarł}, poszła do Chwały niebieskiej R. 1264. Tak o ma Pruszc tenże w iey Życiu pag. 93. Przeto należało, aby B. Jan Lobedau, tak w Widoku, iako y w Fortecy był położony zaraz po B. Juttacie.

Marcin Baroniusz in Compendio Mspto sub an. 1609. nie tylko Rok 1462. z głowy swoicy w Życiu tego ułożył (toż samo o dniu 9. Octobra rozumieć się może) ale y to, że był S. T. Doktorem, y że ko-

sci jego przez Heretyków z grobu po trzy razy wyrzucane, po trzy-
 kcie się na swe miejsce wracały, ponieważ tego dawniejszy dokument
 nie pokazuje się; y X. Fryderyk Szembek S. J. który R. 1621. Życie B. B.
 Daroty, Jutty, y Jana Lobedau Patronow Pruskiech zebrał, y Polską
 mową do druku podał, to tylko wspomniał, że grob jego, wespół y
 Religią katolicką wieku blisko przeszłego znieważony był, a o zna-
 leżeniu Ciąła czasow naszych pewności niemasz, jednak pewna że
 w tym jest Kościele, to jest S. Jakuba w Chelminie. Przeto Jan Lipski
 Biskup Chelminski, który dawną Część tego B. Patrona Pruskiego
 w Chelminie w tymże Kościele S. Jakuba R. 1638. ostatniego
 dnia Października w Niedzielę 23. po Świątkach ~~przypadłego~~ uro-
 czyscie wznowił, w Dekrecie swoim to wyraził, aby koscie tego po
 wyrzuceniu, od katolikow zebrane, y zachowane, dla wątpliwosci,
 czy to były prawdziwie jego, iak rozumiano, nie były ku czci wy-
 stawiane. Słowa z tegoż Dekretu są te:

- » Illud tantum circa Ossa, quæ ejusdem Beati Joannis
 » esse putantur, graviter decernentes, ut juxta Concilii
 » Trident: Sess. 25. Cap. de Invoat: SS. decretum, nulla ratio
 » ne Cultui, vel venerationi fidelium exponantur, cum
 » dubia sint, quousq; a Deo per certa miracula, a Suc-
 » cessoribus nostris approbanda, vera illius esse com-
 » probentur.

Od tego czasu bywa tam corocznie Wotywa solemna o Trojcy
 Przenajsw przed Ostarzem tegoż B. Jana, dnia 9. Października,
 wyznaczonogo od Marcina Baroniusza, ktoremu iesli dzis można
 w tym dac wiare, niech każdy osądzi. Z Rokiem zaś 1264.
 Życia skonczonego ten dzien złączony, jest tylko do prawdy podobny.

Akta Konwentu Chelminskiego świadczą, że R. 1667. d. 6. Marca
 że O. Kazimierz Biernacki Prowincyal wizytujący tenże Konwent
 rewidował koscie mniemane B. Jana Lobedau we dwóch skrzyńecz-
 kach złożone, w których na ten czas były dwie głowy z innymi ko-
 sciami, które skrzyńeczki kazal w iednę Casę, albo pudło złożyć, y
 zapieczętowane w murze Zakrystyi zachować.

Roku potym instzego, to jest 1688. z rozkazu O. Franciszka Bie-
 ganskiego Prowincyala, przyrzeczone Relikwie przeniesione są do Ko-
 scioła, y złożone w murze za Wielkim Ostarzem na to przysposobia,
 nym a cornu Epistola, drzwiczkami zelaznemi, y trzema Zamkami
 opatrzone, od których ieden klucz wzięty jest ad Archivum Prowin-
 cyi; drugi oddany Magistratowi Chelminskiemu do Archivum Ratusza,
 gdzie

gdzie to zaraz w Aktach Miejskich zapisano; a trzeci na miejscu, ~~to w~~ skarbca Kościoła zostawiony. Nie dołożono tego w Aktach Konwentu, ale się słusznie domyślać trzeba, że też koscioł w ten czas przez pilne onychże rozcznawanie były przebrane, y ziedną głową w iedną skrzyneczkę złożone, pieczęciami opatrzone, y w murze za Wielkim Oltarzem złożamknięte.

R. 1751. dnia 23. Czerwca s.p. JmX. Woyciech Stanisław Leski Biskup Chelminski y Pomezanski, przybywszy do Kościoła S. Jakuba dla rewizyi miejsca y Relikwii B. Jana Lobedawa kazawszy otworzyć ich miejsce, y skrzyneczkę zapieczętowaną wynieść na Mense Wielkiego Oltarza, onę odpieczętował, y w niey Relikwii oglądał przy asystencyi Duchowienstwa y ludzi świeckich konkursie; y wyjąwszy Głowę, naprzód ją sam pocałował, a potym innym przytomnym do pocałowania podawał. Na ostatku w tężże skrzyneczkę złożoną y zapieczętowaną, też Relikwiię Slugi Bożego na swoje miejsce odprowadził, y zamknął. Jest o tym Instrument publiczny przez Notaryusza Apostolskiego uczyniony. Niektorzy z przytomnych powiadali potym, iż na ten czas, kiedy skrzyneczkę z Relikwiami na Oltarzu otworzył Biskup, wonność wdzięczną po Kościele roschodzącą się czuli, lubo o tęj wonności w Instrumente pomienionym ~~nie~~ niemasz żadney wzmianki.

Tenże Marcin Baroniusz in Compendio opisał życie iakiegoś B. Szymona z Torunia Franciszka, w Chelminie R. 1363. dnia 9. Listopada pogrzebionego, y przydał, że iego koscioł Heretycy R. 1327. dnia 16. Lutego spalili, y że iego życie opisane zostać w Kościele Kollegiaty (Katedry) powinien być napisac) Chelminskiej. Toż samo o nim wspomina Pruszcza na koncu Zycia B. Jana Lobedawa, pag. 143. niewyrażając czasu śmierci iego, y spalenia koscioła. Co że się dotąd nie pokazało, y w Aktach Konwentu Chelminskiego żadney o tym Szymonie niemasz wzmianki, za rzecz od samego Marcina Baroniusza zmyśloną poczytać trzeba.

B. Weronika Bramonstrat; w Wrocławiu. 1466. d. 19. Kwietnia. Tytuł Zycia iey w Fortecy pag. 143. oznacza ją być Kłasztoru Strzelinskiego; potym zaś, że urodzona z pobożnych Rodziców w Krakowie, przez wiele lat żyła w Wrocławiu swiętobliwie przy Kościele tamczynym, y tamże po śmierci pogrzebiana Roku, iakż wyżej, bez żadney wzmianki w Zyciu iey o Kłasztorze Strzelinskim; gdzie

gdzie też czyta się powieść o iey Zachwycentiu, w którym wi-
 działa Krola Kazimierza przed Tronem Boskim, y miecz
 obosieczny podany Aniołowi aby go złamał &c. A na koncu
 cytuję Kromera lib. 26. cap. 1. którego księgi nie mają Rozdzia-
 łow, księga zaś 26. poczynająca się od Roku 1465. ~~zaczyna~~
 wzmiankę o tym widzeniu Weroniki, ^{pod rokiem 1465.} ~~która się była w Krakowie~~
 y przy Bazyle Wroclawskiej przez wiele lat życie swiętobłone ^{przewodziła w kościele} ~~przewodziła~~ ^{z kościoła} ~~przewodziła~~
 monstratenskiego, pod dniem 19. Kwietnia, ^{z kościoła} ~~z kościoła~~ ^{z kościoła} ~~z kościoła~~
 Życie tejże Wero-
 niki Panny y Zakonnicy klasztoru Strzelinskiego położone, tymże
 sposobem opisuje, y to tylko do niego dodaje, że zostawszy Zakonni-
 cą w Strzelnie, za pozwoleniem Starszych, przez wiele lat przy
 Kościele Wroclawskim Anielskie życie prowadziła. A na koncu
 przydaje: = Pisze o iey Manuskrypt Strzelinski, Kromer lib. 26.
 Cap. 1. Pruszc w Fortecy Duchowney, y inni. = Z kąd się teraz
 wnosi, że takie opisanie Weroniki Strzelinskiej albo Wroclawskiej
 Zakonnicy bardzo podegrzane jest, y że tak do Strzelna, iako y do
 Fortecy Pruszcza z Katalogu Marcina Baroniusza tyle razy w uda-
 waniu zmyślonych rzeczy doświadczonego, dostało się.

B. Izaiasz (nie Tomasz) Augustynian w Krakowie. 1471. d. 11. Lutego.
 O tym w Fortecy pag. 144. pisze Pruszc, że się urodził w Krakowie
 na Grodzkiej ulicy z Ojca Floryana Bonera, z Matki Bonisławy
 Lanckoronskiej szlachejnych Rodzicow R. 1380. a umarł w Zakonie
 R. 1471. mając lat wieku swego 51. y dodaje: Ex Msptis eiusd. Conventus.
 W czym się poróżnił z Marcinem Baroniuszem, który w Życiu te-
 go B. Izaiasza Bonera po Łacinie w Krakowie R. 1610. drukowanym
 pisze że się urodził R. 1430. a umarł R. 1471. dnia 8. Lutego, lubo
 on tam białymci, y nieiako sam siebie zbił, gdy tamże dodaje, iż roku
 którego B. Izaiasz umarł, panował w Polsce Krol Ludwik, a Rzym-
 skim Kościołem rządził Syxtus IV. Franciszkan, co się z rokiem
 śmierci B. Izaiaszowi wyznaczonym nie zgadza, bo według Histo-
 ryi Polskiej, Krol Ludwik Węgierski y Polski umarł R. 1382. a we-
 dług Historji Kościelnej Syxtus IV. był obrany Papieżem R. 1471.
 dnia 9. Sierpnia. Gdy tedy Pruszc B. Izaiaszowi naznaczył Rok
 1380. narodzenia iego, a śmierci R. 1471. powinięby był rachować ży-
 cia iego lat nie 51. ale 91. A ponieważ ólatach B. Izaiasza z sta-
 rych pism Konwentu Krakowskiego tak Baronski, iako y Pruszc
 pewności nie doczytał się, iakże można trzymać to wszystko za
 pewne, co oni w Życiu iego popisali, y ogłosili? B. Jan

B. Jan Kanty Akademik w Krakowie. 1473. d. 24. Grudnia. według tego ma się poprawić omyłka drukarska dzień 14. znacząca, o 146. rym w Fortecy pag. 145. Teraz święty, kanonizowany od Klemensa XIII. R. 1767.

B. Gabryel Bernardyn w Krakowie. 1474. d. 6. Czerwca; w Fortecy pag. 146. krótko opisany, y że był rodem z Sącza, lecz pisze z którego. Ex Chronicis hujus Ordinis. Kroniki iednak O. Sanniga o nim nie wspominają.

Pob. Władysław Węgrzyn Bernardyn w Krakowie. 1474. d. 9. Grud. w Fortecy na kar. 147. krótko wspomniany, że tam pogrzebiony.

Pob. Justyn Bernardyn w Kobylinie. 1477. d. 23. Lutego. w Fortecy na tejże karcie krótko wspomniany, a tu wyżej pod Pob. Klimakiem Kobylinskim, z Sanniga przywieziony.

Pob. Mikolaj Bernardyn w Poznaniu. 1477. d. 13. Maja. w Fortecy na tejże karcie, gdzie Autor (iako się domyślam, Baronski) odsyła Czytelnika o nim do iakiejś kroniki tegoż Zakonu: Vide Chronicam hujus Ord: Po którym składzie zaraz Pruszc B. Anioła de Ostrow Bernardyna R. 1479. d. 8. ^{grudnia} Zmarłego, y w Wilnie u Braci pogrzebionego; a ten jest w Widoku opuszczony.

Pob. Stanisław de Horsis Bernardyn w Krakowie. 1477. d. 15. Czerw. Ten z Profesora Akademii Krak. Bernardynę zostawszy, umarł w Krakowie R. 1480. iako jest w Fortecy na tejże kar. 147. więc musi być omyłka drukarska w Widoku.

B. Szymon z Lipnicy Bernardyn w Krakowie. 1482. d. 15. Lipca. w Fortecy życie jego opisane pag. 147. nie we wszystkim się zgadza z Lekcyami 24i Noct: in Officio na jego święto, z których pokazuje się że był rodem z miasteczka Lipnicy, nie z Szlachetnych, lecz z uczciwych Rodziców, y że dostąpiwszy pierwszego stopnia w Akademii Krakowskiej, wstąpił do Zakonu Obserwantów nie dawno przedtym przez S. Kapistrana zaszczyconego; y że na ostatek umarł w Krakowie, nie dnia 15. lecz 18. Lipca, R. 1482. a nie 1483. iako się czyta w Kronikach Sanniga: który fol. 263 Części III. przydaie, że Ciało jego było złożone w grobie, w porządku dwóch pobożnych Braci, to jest O. Tymoteusza sławnego w Naukach Mistrza, y O. Bernardyna z Tarnowa, snac tego, któremu w Widoku naznaczony jest niedowodnie Rok śmierci 1441. y dzień 13. Czerwca. Na końcu Pruszc przydaie powieści o studni, iako by ona od samego B. Szymona wykopana, y o dębie R. 1655. przez Szwedów wyciętym, iakoby go sam B. Szymon korzeniem do gory obroczył za życia swoiego wsadził, które wątpliwosc czynią.
S. Ka-

S. Kazimierz Krolewicz Polski w Wilnie. 1484. d. 4. Marca. w jego Zyciu w Fortecy na kar. 148. opisanym nie masz nic wątpliwego.

B. Antoni Bernardyn w Krakowie. 1484. d. 27. Grudnia. O tym w Fortecy na kar. 149. krótko opisanym czyta się, że był rodem z Radomska, y że tego Roku umarł w Krakowie, y pogrzebiony jest dnia 4. Maja, w czym się nie zgadza z Widokiem.

W Kronikach Trzeciej Części fol. 269. ^{mac}inży się znajduje, to jest Antoni Radowizyusz Doktor Paryski, potem z Kanonika Regularnego Minorityta Obserwant, który umarł w Krakowie R. 1487. albo też ^{tenie sam Antoni od Baronskiego inaczey opisany.}

B. Jan z Dukle z Franciszkanami Bernardyn w Lwowie. 1484. O nim w Fortecy na kar. 156. Pruszer pisze, że umarł nazajutrz po S. I Michale.
 Świadcztwo zaś dowodne od Marcina Baroniusza in Compendio MSpto przywiedzone pokazuje dzień śmierci jego w samo święto S. Michala, to jest 29. Września, jako też y Lekcyę własne drugiego Nocturnu w Pacierzach Kaplanskich na tego Święta pochwalone, toż samo pokazuje.

B. Ludwik Bernardyn w Warszawie. 1484. d. 25. Kwietnia. O tym w Fortecy na kar. 150. czytamy, że był rodem z Warki, a nie z Warty jako jest w Kron. 3. Części fol. 268. gdzie dnia śmierci jego Autor nie wyznacza, że ten O. Ludwik żył światobliwie, y kwitnął w Polszcze około R. 1470. O tymże samym Ludwiku, y o Bracie Mikolaju światobliwym Latku, że w Warszawie u S. Anny ich Ciata spoczywają, świadczy Autor Zycia B. Ladysława z Sielniawa połucnie R. 1633. w Warszawie Wydanego, lecz Roku y dnia ich śmierci ^{nie pisze} Pruszer także sobie samemu w Roku zdaje się być przeciwny, łącząc śmierć tegoż Ludwika w Fortecy z Rokiem 1485.

Pob. Erekt Bernardyn w Leiris (w Kyris) 1485. d. 10. Grudnia. w Fortecy pag. 150. Lecz tego Ereкта, y Miasta w Prusiech nazwiskiem Kyris (gdzie on umarł,) ani temu podobnego Christikiris (jako jest wyżej o Konradzie Mecz. w Prusiech) nie można u Autorów znaleźć. Tenże Erekt w Fortecy położony jest w przodcy, a dopiero po nim Ludwik z Warki. Lecz podobno ten Erekt wątpliwy ielnu jest z Elektem niżej opisanym.

B. Michał Gedrojc de Penit. BB. Martyrum w Krakowie, 1485. 4. Maja Tego Zycie obszernie opisane w Fortecy pag. 151. ktore też Marcin

Baroniusz bez wątpienia w swoim katalogu złożył, iakoby z Oryginału Kosciola S. Marka w Krakowie. Który Pruszcz cytując, po cytowanym Micchowicie lib. 4. cap. 23. którego na doręczu nie mam.

Pob. Jan Tarło Bernardyn in Monte Sion. 1488. d. 19. Lipca. w Fortecy pag. 153. czyta się Tarło Myszkowski, nie wiedzieć dla czego. Omyłka drukarska względem dnia tu się poprawiła, gdyż w Włochu jest położony dzień 10. Lipca. chyba że tam prawdziwie, a w Fortecy omylnie.

Pob. Błażej Bernardyn w Bydgoszczy. 1488. d. 15. kwietnia. w Fortecy na tejże karcie krótko wspomniany; Ex Chronica ejusd. Ord. Lecz tych dwóch Obserwantów gdzie indziej nie znalazłem.

B. Świętosław Kapłan w Krakowie. 1489. d. 15. kwiet. w Fortecy pag. 153. życie jego obszernie opisane, zawiera w sobie powieść o widzeniu S. Stanisława Biskupa z wielką asystencyą Duchowienstwa y innych ludzi wedle mieszkania, w którym młody Świętosław na przedmiesciu zostawał, przechodzącego, znac, że od Marcina Baroniusza zmyślony, bo żadnego tam Autora Pruszcz nie cytuje, nawet ani czasu, którego tenże Kapłan Świętosław żył, y umarł, nie wyznacza; ani miasteczka, w którym się rodził, y z młodości rzemieślnictwo robił, nie wyraża.

Pob. Elekt (nie Elechiusz) Bernardyn. w Chrystykiris. 1489. 15. Stycznia w Fortecy pag. 155. dzień 13. Stycznia pod tymże Rokiem ma wyrażony. Tym tylko dokładem, że umarł w Pruszech w Mieście Krystikiris nazywanym, o którym teraz nie słychać, gdzieby był.

Pob. Leonard Bernardyn w Krakowie. 1489. w Fort. pag. 155. czyta się o nim, że był niegdy Mistrzem Akad. Krakow. a w Zakonie będąc, był Gwardyanem tamże; dzień Zycia jego nie jest przydany.

B. Stanisław Canon Regularis w Krakowie. 1489. d. 3. Maja. Którego życie w Fortecy a pag. 155. obszernie jest opisane. Ex Chronica Ordinis Christoph. Toniewski ejusd. Ord. Pamiętnik 1690 wskrzeszona p. 1672. położona jest u Starowok in Manum; fol. 110. jej 2090. Marcin Baroniusz życie jego podobno toż samo, podał był do druku w Krakowie R. 1609; ale to znalazł się w Kaliszu z innymi Częściami katalogu jego. Przeto powieść o pokazaniu się N.M.P. z SS. rzeźb &c. zda się, iż z głowy tegoż Baroniusza wyszła.

Pob. Jerzy z Nowego Sącza Bernardyn. 1499. w Przeorsku d. 24. Marca. Lecz w Fortecy na tejże karcie jest wyrażony Rok 1490. & krótkim opisaniem ie-

Przypisek do karty 163. o 3000. Męc. Dobrzyń.

R. 1287. gdy Witezes Książę Litewski (Ten umarł potym r. 1315. a po nim nastąpił Gedymin) zebrawszy dwa potężne woyska z Litwy, Zmudzinow, y Prusakom, jedno z nich obrocił na Polskę, a drugie na Krzyżaków. Co opisując Autor historyi Narodu Polsk: w Tomie V. na kar. 201. tak powiada:

„Litwa napadłszy na Dobrzyń w dzień Niedzielnny, gdy się lud mnogi do Świątynicy zebrał,
„wszystkich starców y dziecię w pień wycięła: a
„ginin zdolny do pracy w liczbie dziewięciu tysięcy
„sięcy w niewolę zagnęła.

Z tego znać dawniejszego przypadku Marcin Baroniusz w swoim Katalogu 3000. Męczenników Dobrzyńskich uformował, a z niego Pruszczyk w Wiedoku y w Fortecy, też liczbę wyraził bez wyznaczenia roku, który się teraz wydaie 1287. z okoliczności Niedzieli, w którą zgromadzeni do Kościoła ludzie na Nabożenstwo od Litwy byli wycięci, ale nie wszyscy, a za tym nie 3000. osób, gdyż musiało być w Kościele więcej tych, których jako zdolniejszych do pracy w niewolę nieprzyjaciel zabrał. A jeszcze o tym wątpić się może, aby w jednym Kościele Dobrzyńskim, iaki był na ow czas, 3000. ludzi razem mieścić się mogło.

Lubo tedy liczba Chrzescian wyciętych w Dobrzyńiu od pogańow nie jest pewna, rok jednak do wyrazu Baronskiego jest podobniejszy, niż rok 1323. powtorney kłeski Dobrzyńskiej. tu na karcie 226. z tegoż Autora wypisaney.

Przypisek 2. do karty 97-98. o inkursyi Tatarskiej trzeciej, która byki za Leszka Czarnego. W tymże tomie V. na kar. 26. pod r. 1259. wtargnięcie Tatarow nazywa trzecim. które, zdaniem moim było drugie za Bolesława Podyka, to zaś które Autor opisuje na kar. 209, y dalszy, według mnie, jest trzecie, pod wodzami ich Nogdjem dawnym, y Tulabugą nowym Tatarow Kapczackich hanem (Długosz y inni po nim zowią go Tebebugą) C. mając przewodników y pomocników, tak iako y przedtym, Rusinow, wtroczyli do Polski dnia

dnia 11. Grudnia r. 1286. y przechodząc przez ziemię Sandomierską, a wszędzie, oprócz miysc niektórych w historyi wyrażonych, nie w całości nie zostawiając, posunęli się dalej, y przystąpili pod Krakow w Wigilię Bożego Narodzenia; lecz gdy tam po krótkim szturmie, zstąpił swódek, od mirow miasta odpedzeni byli, rozlawszy się po włościach, cały ten kray, który się od Krakowa rozciąga do Sądca y do Tatrów, w niewec obrocili. Powracając zas z ziem Polskich z niezmierną zdobyczą w ludziach, bydletach, y w innych ruchomościach, samych panienek zabranych 21. tysięcy liczyli. Ich przyjscie uprzedziła S. Kunegunda Be. jak się uż z tegoż tomu niżej na karcie 218. wypisalo pod r. 1287.

Nie dodać Autor, iak długo pod ten czas Tatarzy kray Polski pustoszyli, abo którego Miesiaca z niego ustąpili, tylko po ustąpieniu ich z Polski znacząc na brzegu karty 207. poczynający się rok 1288. zaraz opisać klęskę, którą ciż Tatarzy powracający przez Ruskie kraie, pozarazaniem wod tamiecznych uczynili. Ztąd jednak nie można wnosić, aby oni cały rok 1287. Polskę pustoszyli. To tylko wnosić można, że to plandrowanie nie musiało trwać więcej nad trzy miesiące, ponieważ przedtym, to jest na końcu roku 1259. około S. Andrzeja ciż barbarzyńcy podobnym sposobem wpałszy do Zawischoła, wielkie okrucienstwa y szkody w Sandomierskim, w ziemi Radomskiej, w Krakowie, y w okolicach aż do Bytomia, przez trzy miesiące plandrując, poczyniwszy, z wielką liczbą niewolników, y zaborem rzeczy ruchomych, za Dniepr wrocili się: iakb o tym pisze tenże Autor na kar. 61. pod rokiem 1260. Pustoszenie Polski przez Tatarow w XII. Wieku.

1. R. 1241. Największe y najszkodliwsze. O tym wzmianka pag. 21.
2. R. 1266. Okropne y szkodliwe, iako wyżej, y niżej pag. 215.
3. R. 1280. nie długo trwające y nie zbyt szkodliwe w Sandomierskim tylko, ztąd wypędzeni, y pogromieni, od Polaków.
4. R. 1287. Nie mniej okropne, gdy wielkie wojsko Tatarskie w szrod Grudnia r. 1279. przez Lublin wroczyło do Polski. Herwsze jednak było, największe, gdy Tatarzy przed koncem R. 1290. Jazdzili na dwa wielkie wojska, Węgrzy y Polacy pustoszyli; a z Polski cofając się z łupami na Rus, po Chybirac wrócili się z tamtąd. Gdy zas pod Lignią znieśli Chrzescianskie wojska d. 15. Kwietnia 1241. wrzynając każdemu z zabitych po jednym uchu, 9. Warow skorząnych uszami napelnili. O czym szerzy Autor Historji Nar. Polsk. w Tomie IV. pod R. 1241. Bielski także y Kretmer.

Pob. Maryan de Jeziorsko Bernardyn w Wilnie. 1492. d. 17. Sierpnia.
 W Fortecy zas pag. 158. jest inny dzien polożony, to jest 14. Sierp.
 y z kąd był rodem, tam nie dodaje, tylko to, że był pierwey Mi-
 strzem w Akademii Krakow: Ex MSSis Conv. Vilnen. Ten Mary-
 an Jeziorsko abo de Jeziorsko był zwany, jako go zowie Pisarz Zycia B. Ladysl. Siera.

Pob. Michal Bernardyn w Poznaniu. 1492. d. 20. Pazdzier. w Fortecy
 pag. 159. krotko także opisany Ex Chronic. Conventus, tego z kąd
 mąd wyrytac nie mogłem.

BB. 3000. Męczenników w Dobrzyniu. Tak w Fortecy na teyże karcie,
 jako y w Widoku, czas ich męczeństwa nie jest naznaczony;
 ani tam liczba ich żadna nie jest wyrażona; gdzie się to czyta,
 że gdy tam Katalicy do Kościoła w dzien Niedzielnny na na-
 bożenstwo zesli się, wszyscy od Litwy srodze pozabiani są.
~~ktoby to Litwa w poganstwie albo w Szwecji dotąd zabawa-~~
~~ta.~~ O którym Dobrzynskich Ziemiannow abo obywatelow zaboiu
 że poważni Historycy pod ten czas nie piszą, domyslac się
 trzeba, iż ta rzecz z katalogu Baronskiego Zmysłona wyszła.

Tamże po wyzey wspomina Pruszcz, że w Skapym w Ko-
 sciele Naysw: Panny, wiele ciał Męczenników Krzyżaków od-
 poczyna; w Rypinie zas, że wiele jest Męczenników od Krzy-
 żaków pozabianych; y w Lipnie także Mieczeczkow, nie dodając
 kiedy y z jakiey przyczyny!

* Fundament powieści o 3000. Męczen: Dobrzynskich będzie smac ten, który
 się z swiezezo Autora Historji Narodu Polsk: tu pod R. 1323. na kar 226. y 227. wypisał.

P. Piotr Bernardyn w Przeworsku. 1495. d. 8. Wrzesnia. Krotko o.
 pisany w Fortecy na teyże karcie.

P. Gabryel Bernardyn w Samborzu. 1496. d. 6. Wrzes. w Fortecy
 zas na teyże karcie dzien 8. Czerwca jest wyrażony.

B. Jerzy Bernardyn w Samborzu. 1498. d. 5. Kwietnia. w Fortecy
 pag. 160. opisany, gdzie cos tylsko jest podobnego do prawdy.
 Pisze bowiem X. Wincenty Morawski w Zyciu B. Ladyslawa
 Gielniowiusza pag. 68. że ten O. Jerzy z Nowego Miasta, Gwar-
 dyan Konwentu Samborskiego, gdy Turcy z Tatarami ogniem
 y mieczem pustosząc niektóre kraie Polskie, do Samborza zbli-
 żali się, chcąc się od nich uchronić z osmią Braci nie spa-
 dzianie wpadł ich ręce, y zabrany w niewolę, z ciężkiej nędzy,
 y utra-

y utrapienia z temiz swoimi towarzyszami życie zakonczył. Dwóch zaś pozostałych Braci Laitkow starych, Jana Węgrzyna, y Bohusława, spaliwszy Miasto, w klasztorze okrutnie zamordowali. Co się stało około dnia 15. Maja; świadczą o tym y Kroniki Zakonne w trzeciej Części fol. 433. y Wadding. ad an. 1498. tom. 7.

Po. Jan Bapt. Kuroson Bernardyn w Radzanowie (nie w Kaczanowie)
1499. d. 1. Wresnia. w Fortecy pag. 161.

Po. Jan z Woynicza Bernardyn w Kaliszu. 1499. d. 26. Marca. O tym w Fortecy na teyże karcie, nie pisze gdzie umarł, abo w którym klasztorze pogrzebiony.

Po. Urban Bernardyn Laitczak w Bydgoszczy. 1562. d. 5. Pazdzier. w Fortecy na teyże karcie. O tych trzech Obserwantach nie mogłem nic w żadnym innym Autorze wynaleźć.

B. Ladysław z Gielniowa Bernardyn w Warszawie. 1565. d. 4. Maja. Życie jego w Fortecy pag. 161. jest opisane; O nim książkę łacińskim językiem wydał X. Zektor Wincenty Marawski w Warszawie R. 1633. z ktorey się tu niektóre Osobliwosci wypisują.

1. Ze S. Jan Kapistran Braci Obserwantów wprowadził do Krakowa y onych prezentował Krolowi Kazimierzowi IV. roku 1453. dnia 28. Sierpnia, ktorzy wkrótce tak się rozmnożyli tamże, że następującego roku 1454. dnia 9. Lutego, gdy pierwszy raz na publiczną Processyą wyszli, przeszło 80. ich rachowano, oprócz tych, ktorych pilne zabawy z własnych Urzędów w klasztorze zatrzymali. Z samey bowiem Akademii Krakowskiej w przeciągu nie wielu Miesięcy wstąpiło do tego Zakonu Osob. więcej niż 130. między ktoremi było nie mało nauką znaczniejszych, y takich, ktorzy już promotami y Mistrzami byli.

2. Tam potym uczący się w Akademii Gielniowisz, imieniem Jan, Syn Piotra. Roku 1462. dnia 1. Sierpnia wstąpiwszy do Zakonu z Habitem odebrał imię Ladysława, gdzie też najpierwszym w Krakowie Gwardyanem od S. Kapistrana postanowionym był O. Ladysław Węgrzyn, dawniey od tego z Świętego Meza do Zakonu przyięty, a pewnie ten, który w Widoku y w Fortecy z Rokiem 1474. złączony Władysławem jest nazwany.

3. Gdy potym na prośbę Kieźny Anny Władysława Xiążęcia Mazowieckiego pozostałej Zony, posłani byli Bracia Obserwanci z Krakowa do Warszawy na nową fundacyą drugiego klasztoru y Kosciola ich w Polsce, posłany też jest z niemi Młody B. Ladysław gdzie z laty począł rość w tnotach ss. y kwitnąć swiętobłwoscia.

scia zycia.

4. R. 1487. B. Ladyslaw pod czas Kapituly w Warszawie, na Sto-
rey przydawal O. Maryan Jeziorko mąż swiętobliwoscia y nauka
znaczny, był pierwszy raz obrany Wikaryuszem Prowincyalistim
do którego rządow należały Konwoenty w Śląsku, w Morawie, Cze-
chach, y w Austrii sandowane teyże Obserwancyi. Potym z no-
wu był obrany Wikaryuszem R. 1496. którego Prowincya Polska od-
łączona od intrych została. Za iego przez lat 6. przełożenshua zalozo-
ny iest Konwent w Polocku R. 1496. aże blisko potym, dokąd spro-
wadził Obserwantow Liżę Alexander brat Jana Krola Polsk. Otrzy-
mal potym B. Ladyslaw miejsce w Skapym, gdzie iest miejsce
Cudami N. Panny sławne.

5. Po smierci Ciela iego przed Wielkim Oltarzem w ziemi
pochowane, a grob kamieniem na wierzchu położonym na-
gę pod czas walnego Seymu w Warszawie w Niedziele
Przewodnia przez Stanisława Karnkowskiego na ten czas
Biskupa Kulauskiego były kosci iego cudownie na wierz-
chu pod samym kamieniem znalezione, podniesione, y na
inrze miejsce uczelwite przeniesione.

Po. Cherubin Bernardyn w Bydgoszczy. 1506. d. 8. Sierp. w For-
tecy p. 163. gdzie temu namacza Pruszez Rok 1507. y dzien
8. Listopada, a inszemu Kaplanowi takie Bernardynowi
imieniem Stanisławowi de Stapis w Bydgoszczy zmarlemu,
y wprzody opisanemu tamże, którego w Widoku opuszczo-
nego, czyli drukarza, czyli on samy zmieszal, namacza R. 1506.
y dzien 8. Sierpnia. z Cherubinem

B. Wawrzyniec Kamaldul Męczennik w Prusiech. 1508. Jego opi-
sanie w Fortecy na Icar. 164. pokazuje się być od Marcina
Baroniusza zmysłone, którego też Pruszez na koncu temi sło-
wy cytuje = Martinus Baronius in suo Opere Romae approbata.
Już to drugi raz tego Wawrzynca Baronski zmysła: pier-
wszy raz, gdy go przyklada z Atanazym, łacząc obu z imionu-
mi szesciu Pustelników Wielkopolskich położonemi na pierwszej
kolumnie przy R. P. 997. a drugi raz na tym miejscu samego,
jakoby R. 1508. dnia 12. Listopada kanonizowanego od Juliusza
II. Papieża, co iest fałsz.

Hagek dawny Historyk Czeski od Naszego Kromera lib. 3.
cytowany pisze, że S. Woyciech Biskup Praski szesciu Braci swięto-
bliwych Zakonu S. Benedykta z Wloch do Polski z sobą przyprowadził,
10

to jest Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka, Chrystyna, y Barnabę, o których pięciu męczeństwie po wysłaniu szóstego do Króla, wiadoma jest historia przydatkach Polskich do Breviarza Rzymskiego na końcu pod dniem 12. Listopada położona. Długosz zaś powiada (iako także przydaie Kromer) że S. Romuald Opat, na prośbę Bolesława Króla Polskiego, posłał był do Polski swoich dwóch Uczniów, do których potem przyłączyło się 4. Polaków, y tak ich było szesciu, którzy przy Kazimierzu miasteczku Wielkopolskim życie pustelnicze prowadzili. Ponieważ tedy szesciu Braci, czy to Benedyktynow, czy Kamaldulensow z ich własnymi imionami po Zabiciu S. Wojciecha pokazują się w Polsce, toć Warorzyniec Camaldulensis rodem z Poznania, Kapłan, Kaznodzieja, y Męczennik w Prusiech, także y Atanazy do wyżej mianowanych szesciu przyłączony, musi być wgłowie Marcina Baroniusza uroiony.

B. Beata Dominikanka w Krakowie. 1508. w Fortecy pag. 164. dnia tam iako y w Widoku nie naznacza, cytując Bzowiusza de rebus gestis in Pol. cap. 5. to jest, in Propagina S. Hyacinthi. O tey co pisze Bzowiusz, jest wzmianka w przydatkach tu na końcu.

Pob. Stanisław Kartuzyan w Prusiech. 1505. O tym w Fortecy na kar. 165. czyta się, że umarł w Kartuzyi nie daleko Gdanska R. 1602. dnia 8. Października. Więc się sam z sobą nie zgadza.

Pob. Barbara Królowa Polska w Krakowie. 1515. w Fortecy pag. 166. przydaie do Roku dzień 2. Października, iako też y Bielski w Księdze 5. Świątobliwość y inne iey cnoty wystawia Kromer w mowie pogrzebowey, którą miał na pogrzebie Zygmunta I.

B. Jan Konwierz Dominikan w Wrocławiu. 1515. O tym w Fortecy na kar. 165. najpierwsza powieść jest, że w ten czas żył, kiedy Luter wzniecał sektę swą, y tam naznacza mu Rok zeyścia 1605. co już było daleko po Lutrze. Rok zaś 1515. w Widoku wyrażony, pokazuje, że kiedy ten Jan umarł, Luter ieszcze nie zaczął był kacerstwa swego. Insze także powieści zdają się być konieczne, od Marcina Baroniusza złożone z cytacją Bzowiusza in Vita B. Ceslai. A z tym nie wszystko się zgadza, co Piłch czyli raczej Baron Kleryk napisał, iako tu jest w Przydatkach.

B.B. Dominik z Secymina, y Ludolf Dominikan w Krakowie. 1519. d. 20. Maja. O tych w Fortecy jest taka powieść na kar. 166. że mając z sobą wielką przyjaźń dla równych natury przyniołow iednego roku y dnia pamiarli, y w iednym grobie w Krakowie u S. Froycy pochowani są. Gdy potym grob ich otworzono (Niesiecki kładzie tego stwarca rok 1588*) cudownym sposobem po * Tomo IV. na kar. 71. gdzie pisze, że ci byli bracia rodzeni, y że byli razem w Kapitułarzu także pochowani.

śmierci wzajemnie obłapieni znaleźieni są; iako z tego ich Nagrobku (mowi Pruszc) Czytelnik wyrozumieć może, którego te są słowa:

» Hoc compressi lapide beati Manes requiescunt,
 » vere doctorum Virorum, quorum alter Sarmata
 » ex Secemino Gnesnensis Ecclesie Cancellarius, Sa-
 » crarum Litterarum, et I. V. Doctor, cui Dominicus no-
 » men. Alter vero Ludolphus, Germanica Gente pro-
 » genitus, Sac. Th. et Ordinis Predicatorum Professor,
 » idem et Provincialis Prelatus. Utriusque par pro-
 » bitas, par dignitas, par virtutis studium, par vi-
 » tae sanctimonia, atq; innocentia fuit, et dotibus cor-
 » poris pares. congrueret revera hic ambos depone-
 » re; ut, quos una dies sustulerat, unus locus tumu-
 » laret, die 20. Martii. Anno 1519. †

Z których słow, jeżeli wiernie z tamtąd, tak iak tu stoia, są wypisane, pokazuje się, że ciała przereczonych dwóch Meżow uczonych, osobliwych a rzadkich między sobą Przyjaciół, różnego w prawdzie narodu, ale rowney cnoty, nauki, godności, świętobliwości, y rownych ciała przymiotow, iednego Roku y dnia Zmarłych, nie w iednym iednak grobie są pochowane. Przeto uczony Składacz Nagrobku iednego, łączy je razem z drugim, wiedząc iako się za życia pochali, o których mowie się to mogło, co Pismo, mowi o Jonacie y Dawidzie: conglutinata est anima Jonathae animae David, kładzie naprzód te słowa: = Hoc compressi lapide beati Manes requiescunt. = iakoby ich tam nie ciała, ale dusze w życiu sklejone, po śmierci spoczywały, y tam były ich Manes, to jest, iako Virgiliusz wyklada, Tenues sine corpore vite. A iako Owidyusz cztery rzeczy w Człowieku uważa, y onym po śmierci różne miejsca naznacza wier- szami następującemi: Theatro Capiti, y Dusze zmarłych, wyjętemi:

Bis duo sunt homini: Manes, Caro, Spiritus, Umbra,
 Quatuor ista, loci bis duo suscipiunt.

Terra tegit carnem: tumulum circumvolat Umbra,

Orcus habet Manes; Spiritus astra petit.

Apuleiusz zaś dobrych Dusze nazywa Manes, które w Ciele zostające starożytni Filozofowie nazywali Geniuszami.

Że zaś ciż dwa Przyjaciele, Meżowie we wszystkim prawie sobie rowni, y iednego dnia z tego świata ~~zstali~~, nie w iednym gro-

Ten Nagrobek osobliwy między wiek uszemi y Starożytności in primum. Scimus
 nie tylko dwie są y zime, z tego Marciela nie czytał, Aleby tych dwóch Meżow bawiaj rokana
 nazwa, tom. 4. fol. 71.

grobie według Ciała są pochowani, koniec tegoż Nagrobku daie znać przez Słowa *Optativi Modi, congrueret, ut &c.* czyniąc ten sens, iżby przyzwoliło było, aby oba rzeczami samą w jednym grobie złożeni byli, którzy we wszystkim sobie równi, jednego dnia pamarli. Y tak się o nich rozumieć mogło, iako o Xiążętach Apostołów którzy jednego dnia, według pospolitego zdania, lubo nie na jednym miejscu wielkiego Miasta Rzymu, przez podjęte męczeństwo z ciałem się rozstali, o których śpiewa Kościół, że ich śmierć nie rozdzieliła, *Gloriosi Principes terra, quomodo in vita sua dilexerunt se, ita et in morte non sunt separati.*

Jeżeli tedy z przywiedzianego Nagrobku nie iest iasny dowód o Ciałach dwóch znakomitych Mężów, jednego dnia w jednym grobie po śmierci złożonych, z kądże może być dowód pewny o znalezieniu ich ciał w tymże grobie wzajemnie się obla-
piających, kiedy o tym nigdzie dawniejsze nie znayduie się pismo, nad Katalog Marcina Baroniusza, z którego Pruszcę tę powieść między innymi od niego ~~zmyślonemi~~ wypisał. Atoli o tych dwóch mężach, y Nagrobku ich, inaczej Brzowski tu w Przydatkach świadczy.

Skńczył przeteczonego Nagrobku przywodzi się tu druga baieczna powieść z innego Nagrobku uformowana.

R. P. 1543. dnia 26. Kwietnia umarł Szlachetny Wawrzyniec Powodowski, który będąc Kawalcem Maltanckim, dla rozmnożenia Familii Dómu swego postarał się o dyspensę w Słubie Czystosci, żeby mógł żonę pojąć. Co y otrzymał, y w stanie Matzenskim zastałac, splodził sześciu Synów, a po śmierci pochowany iest w Kosciele Katedralnym Poznańskim, gdzie też mu Nagrobek położono, który wypisał Szymon Starowolski in *Monimentis Sarmatarum.* fol. 462. k

O tym tedy Powodowskim ktos bajkę złożył, udaiąc, iako by on przez cały rok po śmierci w Kosciele w każdą Niedzielę y Święto Uroczyste, z grobu przed Wielki Ołtarz pod czas Summy wychodził na srodek, a na Ewangelię z pochew patasza dobywał, po Summie zaś skonczoney, nie do nikogo nie mówiąc, do grobu powracał. Y przydaie Koludki w Tronie Oczyszczym pod Królem Zygmuntem Pierwszym, iż z razu bardzo okropna rzecz była na to patrzeć, lecz potym ten widok spowszedniał. Fundamentem tey bajki były słowa na koncu Nagrobku tego wyryte = *Post obitum anno integro, piis, ac fatidicis apparitionibus admirabilis.* = O którego też nie tylko pokazywaniach się, ale też y o przepowiedzeniach wspomina Niesiecki Tom. 3. fol. 720. Co prawda być może o jego apparycjach prywatnie w domu, ale nie pu-
blicz-

Lecz tam nie masz wymiaru, żeby on był pierzasty Kawalcem Maltanckim, który po zejściu dwóch braci bratnich, a propoście wiek Cerkwie rewocatus, secularis vivit.

blicznie w Kościele Katedralnym ^{z często powtarzanych,} w Boby o tym były świadectwa 169
Pisarzów owego Wieku, u których wielkie o tym milczenie
znakiem jest, więcej niż w 158. lat potym zmysłoney historii.

B. Alexy Franciszkan w Bytomiu. 1528. d. 14. Maja. w Fortey na
kat. 167. dzień 24. maja jest położony przy tymże Roku, który
Marcin Baroniusz, y całe iego z cudami opisanie wymyślił,
ktorego Katalog Pruszez tak cytuje na koncu = Ex Cathalogo
Sanctorum Ord. S. Francisci Convent. fol. 6. y zgodza się z tym
życiem iego, ktore sam Baronski in Compendio lubo trochę ob-
szerniey napisane po Łacinie 1609. podał.

Inszy mu Rok y dzień zeyścia naznacza Arturus in Martyr
Francisc. gdy go kładzie dnia 27. Lipca, y tak go zapowiada:
= Bithi in Silesia beati Alexii Hungari Confessoris, vita, et
miraculis conspicui. = Gdzie przez nazwisko Młeysea zle wyra-
żone Bithi, dobrze rozumi się Bithonii. W przypiskach zaś
wyraża Rok 1465. ktorego on iasniał w Bytomiu Miescie Ślę-
skim w Konwencie S. Mikołajia.

Pod tymże dniem 27. Lipca kładzie go Szentivani w Kata-
logu Osob' świętobliwoscia sławnych Narodu Węgierskiego, ale
mu tam inszy Rok naznacza; temi słowy: = Item B. Alexius
Hungarus vite sanctitate in Silesia clarus. 1461. =

Trzeba wiedzieć, iż oba Konwenty w Śląsku Bytomski y
Opolski z dawna od pierwszey swoiey fundacyi należały do
Czeskiej y Polskiej Prowincyi Minorum Conventualium, aż do
Roku około 1482. potym zaś, jako pisze O. Masuetus Peschel
in Synepsi Prowincie Bohemie 1726 edita, oba przerzeczone
Konwenty różnym ^{regnko} Saksianom podlegały. Jeszcze bowiem
szkali nasi R. 1442. ktorego w Opolu mieli Konwokacya, y
potym R. 1461. gdy Jerzy Mikołaj Doliwa z Franciszkan Bi-
mu Krolowi Kazimierzowi IV. o konsekracya Jakuba z Sienna
na Biskupstwo Krakowskie przeciwko woli Krolowskiej wybra-
nego. z Krakowa do Opola przeniósł się, y tam w krotce u Bra-
ci swoich życia swego dokonał.

Za czasem gdy tam nasi powietrzem powymierali, przerze-
czone Klasztory dostały się OO. Obserwantom R. 1483. ktore po-
siadali aż do Roku 1588. ciriter. po których, czyli przez powie-
trze, czyli przez herezya grassującą, zgaszonych, pustkami stały, czy-
li od herezyków posiadane zostawały aż do R. 1605. ktorego z łaski
Cesarza Rudolfa II. przywrócone Polskiej Prowincyi Conventualium.
w niej

w niej y pod iey rządem trwały aż do R. 1725. potym zaś do Czeskiej Prowincyi przyłączone. Zmysła tedy Baronski in Compendio, udając, że na ten czas, to jest około R. 1665. historia Zycia B. Alexego z Bytomia znajdowała się na piśmie starodawnym w Klasztorze Bytomskim, po takich jego odmianach, gdzie ledwie o imieniu B. Alexego Bracia przywroceni dowiedzieć się mogli.

B. Stanisław Kokoszka (nie Kostka) Dominikan w Krakowie. 1519.
w Fortecy pag. 168. gdzie jest Rok zejścia iego 1532. którym się omył-
ka drukarska w Widoku poprawiła. Dzień nie jest wyrażony; na końcu
cytate Bzówiusza in Propag. S. Hyac. Cap. 5. Przypisuje mu Truszc, snac
z Baronskiego, stopien S. T. Doktora. X. Sieykowski zaś w Świętnicy przy-
znaje mu stopien S. T. Bakalarza. Ten umarł r. 1532. d. 13. Lutego. & mori-
mentis Sim. Starowolski fol. 144 gdzie jest rok omyłnie wyrażony 1132. zamiast
1532.

Pob. Anna Wdowa Krolewna Polska w Wiedniu. 1534. d. 18. Wrzesn.
w Fortecy pag. 169. opisana, że będąc Córka Jagela Krola Węgiers:
po śmierci Matki swojej Elżbiety, zawieziona od Ojca do Wiednia, a
potym w Eniponce wychowana, wydana była tamże za Brata Ce-
sarńskiego Fryderyka, po którego śmierci, do Zakonu P. P. Benedykt-
nek w Wiedniu wstąpiła, y tam świętobliwie życia dokonywała. Ta
powiesc, snac Baronskiego, potrzebuie rostrzasnienia, na które zosta-
wicie się miejsce, gdyż Jagello nie był krolom Węgierskim, tylko syn iego
Władysław III. narodził R. 1424. in gbrri; ten zaś będąc krolom Polskim y
Węgierskim, zginął pod Werną 1444. nie mając jeszcze żony; o których
Kroniki Polskie. Kromer w szerokiej Mowie swojej na pogrzebie Krola Zygmunta I. R. 1548
mianey, a na końcu Kronik iego położoney, wywodząc krola Jagielly pokolenie, świadczy, że Kazimierz

B. Rafał Bernardyn w Warcie (nie w Warce) 1534. d. 26. Stycznia. w For-
tecy pag. 170. gdzie o nim, czyta się, że był rodem z Prosowie-
micsteczka Małej Polski, na Krzacie intenciem Stanisław. w Za-
konie Rafał, w którym był świętobliwie lat 65. y umarł w Kon-
wencie Wartskim mając lat 80. lecz tam nie dodaie, którego
Roku, y dnia. Był Wikaryuszem Prowincyałskim swego Zakonu
około Roku 1515. Czego dowodem jest Patent idgo in Nostra Thesaur. Præ. MS.
z Auszgrafa wypisany.

B. Szymon Augustynian w Olkuszu. 1536. d. 3. Paźd. O nim w Forte-
cy, pag. 169. jest takie świadectwo: = Ex Scriptis Conventus. Marti-
nius Baronius in suo Opere Romæ approbato.

B. Andrzej Rey, z Kanonika Krakow: Bernardyn w Krakowie. 1543.
w Fortecy pag. 171. gdzie dodaie dzień Zeyścia iego 23. Stycznia.

‡ mierz III. (według innych IV.) Jagiellonczyk, Brat,
y następcą Władysława III. Króla Polskiego, y Węgierskiego
z Żony swojej Elżbiety Austryackiej, Alberta Cesarza
Córki R. 1495. † między innymi dziećmi, miał Córkę Annę,
która z Ferdynandem Cesarzem ożeniona, wydawszy na
świat Synów 3. y Córki 9. na ostatku R. 1546. rodzicę u-
marła. Y ta to musi być Anna, którą Pruszczy w Ka-
talogu Marcina Baroniusta fałszywie opisaną znalazł-
szy, tak ją też w Fortecy opisał.

‡ sobie zastubioncy,

B. Stanisław S. Pawła pierwszego Eremity w Oporowie, 1540. Dnia nie dolożył, ani w Fortecy pag. 172. gdzie pisze że był cudami za żywota, y po śmierci. Sławny. Ex MSptis Com: Czestachou.

Autor Książki pod tytułem Series Vitae SS. Patrum, quos Ere-mus Paulina transmisit Astris, w Warszawie 1730. drukowaney pisze, że ten Stanisław Oporowski Polak z Doktora Akademii Krak. został Paulinem R. 1524. y że umarł w Oporowie R. 1541. d. 22. Kwietnia. y że Ciało iego długo nieskazitelne leżało w grobie, aż gdy ieden bezbożny widząc ciało iego nie repsowane wyrzekł te słowa: *A ieszcze to ten zły nie zgnit!* od tego czasu inż go więcey Bracia nie oglądali y dotąd nie wiedzą, gdzie jest ukryte. Potym przgwedzi o nim Swiadektwo *Matthia Baroniusza Kleryka Jarostawczyka. Libello de Sanctis Poloniae Patronis Cracovia 1615. impresso, et antea Romae per Magistrum S. Palatii Apostolici reviso.*

- » B. Stanislaus de Oporow Ordinis S. Pauli P. E. in Aca-
- » demia Cracoviensi Artium Magister, et Philosophiae
- » Doctor, in Monasterio S. Mariae Clari Montis, Ordi-
- » nem ejusdem S. Pauli ingressus, primum Confessarii,
- » tandem Praedicatoris munus subiens, post Prior Viel-
- » gimlinensis, ac tandem Provincialis, magnum speci-
- » men Sanctitatis de se protulit. Cujus corpus intactum,
- » nulla putredine infectum, hucusq. illaesum permanet.
- » Oporovia sepultus apud Fratres sui Ordinis 1541.

O ciele tedy tego B. Stanisława, o którego nienaruszeniu po-wiada *Matthia Baroniusz*, a tam go niemasz, że z pomienioney przyczyny zniknęło, rzecz iest zaiste podeyrzana.

Pob. Zygmunt I. Krol Polski w Krakowie. 1548. w Fortecy pag. 172.

Tu się dodać do Roku zeyscia iego dzien opuszczony 1. Kwie-tnia, który przypadła była Niedziela Wielkanocna. Pogrzebowe zas Obrządkie zaczęły się potym d. 26. Lipca, a skonczyły się d. 28.

Pob. Jan Sabaliusz (nie Gabalus) Kapłan w Boguszycach. 1552.

Dzien zeyscia iego y w Fortecy pag. 170. nie iest dolożony. O tym Kapłanie cytasię że był rodem z Rawy, y że w Boguszycach pół milę od Rawy był Wikarym. Ciało iego cale znalezione 1622. y tamże znouu uczciwie pochowane Ex Commiss. Mathiae Lubieński Archiep. Gnesn. lecz zley okolicznosci iest rzecz podeyrzana, bo R. 1622. był Arcybiskupem Gniezn: Wawrzyniec Gembicki, Ma-czey zas Lubieński nastąpił po Janie Lipskim R. 1642. y potym umarł R. 1652.

Pob.

- Pob. Hippolit Augustynian, w Warszawie. 1592. d. 9. Lutego. O nim, w Fortecy pag. 187. pisze, że był Zaikiem, y miał tę Laskę, że wiele chorych modlitwą leczyl: po śmierci cudami wstawiony. Gdzie Autora cytuję temi słowy. = Martinus Baronijs Jaroslav. in suo Volumine Romae approbato. Ex manuscriptis ejusd. Conventus. = Roku y dnia tamże nie naznacza. Przeto powieść o nim, y o czasie jego, nie jest pewna.
- B. Marcin Laterna S. J. od herezykow utopiony w marzu. 1598. d. 30. Wrzes. w Fortecy zas na kar. 193. inny mu dzień naznacza to jest 20. Grudnia, w czym sobie się sprzeciwia. Pisze o tym Kwiatkiewicz pod R. 1598. n. 14. lecz dnia nie wyraża.
- Pob. Felix (nie Helel) Dominikan w Sieradzu. 1602. Życie jego opisane w Fortecy pag. 194. w którym się czyta że był S. J. Doktorem, Karnodziecią długo w Rynku Krakowskim, Prowincyałem, a będąc Przecorem w Krakowie, raz w niedostatku żywności do stołu, cudowney Opatrzności Boskiej doznał z całym Konwentem Braci. Ten umarł w Sieradzu R. 1607. w czym się nie zgadza z Widokiem, cytując tam Brzowiusza in Propagine. Autor Świątynicy w porządku Prowincyałow Polskich Zakonu S. Dominika pokazuje, że ten Felix przezwiskiem Wierzbno dwa razy był obrany Prowincyałem, raz R. 1586. a drugi raz R. 1593. Jest też o nim w Przydatkach Brzowiusza świadectwo.
- Pob. Melchior z Warki Dominikan w Wilnie. 1602. Ten w Widoku opuszczony jest, lecz w Fortecy na kar. 193. z Brzowiusza de gestis in Polonia opisany, a podobno tak tego Melchiora, jako y Felixa najpierwey Marcin Baroniusz swoje w Katalogu dnia powieści, które wzięte na pilną uwagę, zdają się być od niego zmyślane. Obacz o nim w Przydatkach.
- Pob. Bernard Benedyktyn w Lubiniu. 1603. d. 1. Czerw. O tym w Fortecy pag. 195. jest powieść, iako mu jeszcze świeckiemu idacemu na Kazanie w Wielki Piątek w Poznaniu brama zamknięta otworzyła: Na koncu życia jego, zwyczajem Baronskiego, wspomina Autorow temi słowy = Ex Tabula Mspta P. Andreae Fredegensis ejusd. Ord. et Monast. patet. Mart. Cramer. lib. 7. fol. 122. gdzie Kromer nie o tym Bernardzie nie wspomina, tylko to, że klasztor Lubieński nad rzeką Wartą Xiążę Mięczyśław Stary fundował, który umarł w Kaliszu R. 1205.
- Pob. Bartłomiej Kapłan Can. Reg. w Krakowie. 1606. d. 27. Marca. albo Maja: w Fortecy zas pag. 196. przy tymże Roku jest wyrażony dzień 21. Stycznia. Autor Christoph Loniewski, którego tam cy-

cytuie, nie jest nam wiadomy.

175

Pob. Stanisław Pomorski w Moskwie. 1606. d. 27. Maja w Fortcy pag. 196. gdzie o nim pisze Pruszcze ze tam sluząc do Mazy X. Franciszkowi bratu swemu Kapellanowi Carowy Moskiewskiej Mniszkówny razem od Moskalow zabity jest. Jest historia o tej Carowy opisana pod Zygmuntem III. na koncu Kroniki Marcina Bieleckiego noway Cleyci przydana. O ktorey Marcin Baromusz na ow czas zyjący w Krakowie słyszac, cokolwiek o Pomorskiego smierci z głowy swiży przydal, cytowany od Pruszcza tamze.

Pob. Alexy Karmelita Bospy w Genui. 1608. d. 9. Stycznia w Fortcy pag. 197. Zycie tego obszernie opisane, z przydatkiem na koncu: *Chronica Frat. Discal. Carmel. approbavit Ioan. Foxius A. 1610. Zędy* iż wnosz ze te lat approbowany w Krakowie czytal y opisał Marcin Baromusz.

Pob. Anna Wierzbowska Panna w Krakowie. 1609. d. 26. Marca w Fortcy pag. 198. Pochowana u S. Troycy gdzie tez jest tej Nagrobek, który wypisał Starowolcki in Monum. Sarmat. fol. 153.

Pob. Ewa Tarnowska w Krakowie 1609. w Fortcy pag. 199. iako y w Widoku dnia nie naznacza, tylko to wspomina, ze jest pochowana w Kosciele S. Franciszka.

W. X. Piotr Skarga S. J. w Krakowie. 1612. d. 27. Wrzesnia. Zycie tego jest zebrane z Kazania O. Fabiana Birkowskiego S. J. D. Dominikana, ktore miał u S. Piotra na tego Pogrzebie, w Fortcy pag. 201. Ten się urodził w Xięstwie Mianowieckim R. 1536. z Oycą nazwiskiem Paweskiego, ktorego potem z tej przyczyny, ze często o krzywdy od Sądow sobie czynione, przychodził do Dworu Xięzcego na skargę, przewano Skargę. W roku 17. posłany do Akademii Krakowskiej, tam pilnie się do nauk przykładając, za czasem otrzymał Primam Lauream, a potem od Pawła Tarla Arcybiskupa Lwowskiego, ktory go sobie upodobał, na Subdyukony R. 1563. poświęcony y zaraz Kaznodzią uczyniony jest, a potem y Xiędzem.

Za czasem udal się do Rzymu i 6 Miesiący po szczęśliwym Zeysciu S. Stanisława Kostki, y przybywszy tam, wstąpił do Zakonu S. J. R. 1569. d. 2. Lutego. W kilka lat z tamtąd posłany jest do Polski, aby Kazania czynił w Pultusku, w Wisnie, y na innych miejscach. R. 1573. przypuszczony do Professyi quarti Voti, był posłany do Krakowa R. 1584. na czynienie Kazani, ktoremi się wstawiał. Dla czego ~~na~~ Zygmunta III. R. 1588. był Sługą Kaznodzią Krolęwskim aż do Roku 1612. dnia 5. Kwietnia Od ktorego wziawszy pozwolenie pojechał do Krakowa, y tam Zycia swiętobliwie dokonczyl. A ia tez na tym koncu Widok 55. gdyż do tych, którzy tam następują, nie widzę, co bym mógł przydać więcej, po-

ponieważ y Marcin Baroniusz swoy Katalog od Pruszcza przeięty abo na tym samym skartezył, abo mało co więcej z lat następuiących przydał. Daley zaś te Osoby, które do rejestru tak Widoku, iako y Fortecy z ich życia opisaniem były, od samego Pruszcza z pewnych wiadomości zebrane są, y do inszych dawniejszych przyłączone.

Imiona w Widoku położone, a w Fortecy opuszczone

- Pob. Leonora Lubomirska w Krakowie, bez Roku y dnia.
 Pob. Brudziński w Kaliszu. 1620. którego jest przezwisko bez imienia
 Pob. Katarzyna Karmelitanka Bossa w Krakowie. 1629.
 Pob. Mikołaj Opacki Karmelita Bossy. w Krakowie. 1629.

Imiona w Fortecy opisane a w Widoku opuszczone.

- B. Wegner Biskup. Płocki zabit y w dsi Biskupicach 1172. d. 12. Lutego.
 Pob. Zbigniew Biskup Krak. y Kardynał. w Krakowie. 1455. 1. Kwiet.
 Pob. Jan Lubrański Biskup Poznański w Buku. 1520.
 Bbo. Cypryan Dominikan Suffragan Wilenski w Wilnie. 1591.
 Pob. Adam Sybowiusz Canon. Regul. w Krakowie. 1607.
 Pob. Seweryn Dominikan w Krakowie. 1612.
 Pob. Tomasz Zielinski Ziemianin Wielkopolski. w Zielencu. 1585.

Insi, których Pruszc opuscił w Widoku, a w Fortecy opisał, iuz weszli wyżej w teraznieysze Dzieło; oprocz Stanisława Sward: Lwow: Męcen: zmyślonego, o którym niżej pag. 181.
 O najpierwszym podaniu do druku Żywotow SS. przez W.X. Piotra Skarżę, y o innych potym.

W przypisaniu drugiey Części Żywotow SS. W. Skarża danym w Krakowie do J.W. Anny Komarnicki Kasztelanki Czechowskiey dnia 21. Czerwca 1585. wyraża, iż to była druga onychże edycya, po pierwszey Wilenskiey, przed kilką lat, za panowania Króla Stefana, a za szcudrobliwoscią Xcia Mikołaja Krzysztofa Radziwila Marszałka Wielkiego Litewskiego. W Przedmowie zaś do Czytelnika osmy raz w Krakowie też Żywoty, podając do prasy, oprocz pierwszey w Wilnie onychże Edycyi, iuz lat 77. wspomina, iż tę pracę oło Żywotow SS. na Polski ięzyk przekładania, drukowania, y znowu na żądanie wielu ze wszystkich stron rozmaich osob, onych przeglądania, poprawiania, przyczyniania, y tyle razy do druku podawiania, strawił lat 32. do Roku 1612. którego te Przedmowe przed śmiercią w Krakowie pisał: Rocznymi zaś dziełom Kard: Baroniusza 12. Tomow w ieden tom na Polski ięzyk przetwierianych Roku 1607. doznał.

Zywot S. Praxedy Panny Liczmy Ruckiej
od Prusacza w Fortecy na Jarcie (u innie)

244. nie dokładnie opisany temi słowy:

Praxedę z Domu Xiążąt Kłisowskiich, Zakonnica
Reguty S. Bazylego Urutow, wielce sławna w Zycia
ostrosci, y w wszelkim umartwieniu ciała, pełna
wielkiej swiętobliwosci, y czot niewypowiedzianych,
a samcem tylko P. Bogu wiadomych, swoy Zywot
szczęśliwie d. P. Bogu skonczyła, w Rzymie pogrzebio-
na, y cudami wskawiona. Marty Baronius in Seb-
ne B. M. Czesloschoo.

18. Znac, że ten imienia Marin Baroniusz w
swoim Katalogu nie poleżył, bo by ten był przy-
dał swoim zawczajem iada taki rok y dzień
zycia, a jego napiewawszego dzieła pod prze-
szczonym tytułem, nie trafił mi się widzieć. Ja-
koż y sam Prusacz, ani w Widoku SS. ani w Re-
iestrze opisanych w Fortecy pięć przed Edycyi i-
mnienia Praxedy nie wyraził.

Dokładnie opisane teyże S. Praxedy, wypisane
z Noty do publiczney Gazety Warszawskiej pod liczbą
88. d. 2 Listopada R. 1785. przydane z okazyi
nizcy wyrazoney.

Praxedę, w Cyrylskim języku Porosławia Erdywoita
Xcia Liteńskiego y Houfogradzkiego Praprawomuc-
ka, Rechuolda Bazylego Xcia Polockiego na
Białey Rusi Corka, przed lat pięć set y kilka dzie-
sicy wymurowawszy w Potocku Kosciol Spasa,
czyli Zbawiciela, mieszkała przy nim przez lat 7.
Zycie Monastyrskie, to jest Zakonne prowadząc.
Pielgrzymowała potym do Rzymu w kompanii
wielu godnego urodzenia Osob, odprawiając w
tey podroży rozmaite usługi bliznim. Przyjecha
w Rzymie od Papieża Alexandra IV. bawiła się
przy Grobie SS. Apostolow przez lat siedm. y tamże
swiętobliwie umarla d. 12. Listopada R. 1239. Po
scisłym potym Examiniu Cnot y Cudow, policzo-
na jest między Swięte Panny od Grzegorza X.
R. P. 1273.

Okazyi tey Noty w Sieczecie publiczney była ta.
12

iz po śmierci X. Stanisława Czerniewicza Zakon-
ni S. J. Wikaryusza-Generala pierwszego, tego Ro-
ku 1785. w Polocku zaszedł (gdyż się ten Zakon
po skasowaniu jego, na Białej Rusi od Polski w
tych prawie czasie oderwanej, pod protekcją Im-
peratorki Rosyjskiej utrzymał, favente Sacra
Congr. de Propaganda Fide, y dotąd utrzymuje)
Spasa, przy którym S. Praxeda z początku Życia
swego Zakonnego mieszkał, iest pogrzebione.

Po śmierci zaś tamtego, na tenże Urząd nastę-
pił X. Gabryel Lenkiewicz Rektor Polocki y Assy-
stent, od swego Poprzednika w karcie zapieczetowa-
ney y po śmierci jego znalezionej podany, a
za konsensem Dworu Petersburskiego, y błogosła-
wienstwem Pasterskim Stanisława Siestrzencew-
icza Arcybiskupa Mohylowskiego, od tegoż Towar-
zystwa J. na Białej Rusi pozostałego zgodnie
w Polocku obrany. Jakoż taż sama Gazeta de
data z Polocka d. 9. Octobris anni 1785. ogłosiła.

B. Oprócz Praxedy Rzymianki sub d. 21. Iulii, żadna
inna nie znajduje się tego imienia Święta in Marty-
rologio Romano. Przecisz także Tom. III. Breui. Rom.
Pontif. Opisując Sprawy Grzegorza X. nie nie wspomina
żeby kogo ten Papież w poczet Świętych policzył. Chy-
ba że Praxeda Ruska tytułem Błogosławionej, od niego
iest uczczona.

Opisanie Czesci z Katalogu SS. y BB. Polakow
Przez Marcina Baroniusza Kteryka Jaroslawczyka
Do druku podanych.
Pierwsza Część

Lacinskim ięzykiem, iako y inne Czesci, w Krakowie R. MDCIX.
drukowana in 4. pod takim tytulem:

- „ Vitae, gesta, et miracula Sanctorum Quingue Fratrum Po-
„ lonorum Eremitarum Casimiriensium, Ordinis S. Romualdi
„ Abbatis Camaldulensis: Joannis, Benedicti, Mathaei, Isaaci,
„ Christini Martyrum, simulq; aliorum Sociorum eorum, A-
„ thanasii, Laurentii, et Bogumili, ex variis Authoribus,
„ diversisq; fragmentis breviter collecta, et nunc primum
„ in lucem edita auctoritate Illmi Dni Bernardi Macie-
„ jowski S. R. E. Cardinalis, Archiepiscopi Gnesnensis, 1606*
* Treba wiedziec, iż ten kardynal, ktorego powaga Mar-
cin Baroniusz chętnie zaszczyca się, iuz był umart
Roku 1608. Rok zas temu przydany znaczy, ze tego
roku 1606. gdy ieszcze on żył, tenże Baroniusz wy-
jednal sobie u niego Patent z zaleceniem, aby mu
wolno bylo po roznych Kosciolach y Klastorach
wypytywac się o Osobach Polskiego Narodu swięto-
bliwoscia znacznych, y o nich dokumenta zbierac.
Jako też y od króla Zyymunta III. podobny otrzymał
Patent, A te on gdzieindziey wspominając Patenty,
Przywilejami zowie.

W tej Czesci dedykowanej Illrno Martino Szyszkawski Episcopo
Pločenski, tenże Baroniusz z drugiey strony tytułu wspomina, iako
swego Katalogu SS. Polakow, otrzymał approbacyą naprzod w Ry-
mie a Magistro Sacri Palatii; ~~pot~~ Roku 1602. Potym w Krakowie
a Claudio Rangonio Sedis Apostolicae Legato 1604. y znowu w
Krakowie od Rectora Akademii 1608.

Druga Część

Drukowana w Krakowie takaz formą tegoż samego Roku MDCIX.
y przypisana J. W. Stanislawowi Sjecinskiemu Biskupowi Przemyśl-
skiemu. Ktorey Marcin Baroniusz taki dał tytuł: Prepositio 27. 1678.

- „ Vitae Sanctorum Quatuor Fratrum Polonorum Eremita-
„ rum Camaldulensium, Confessorum Ordinis S. Romualdi
„ quorum festa S. Mater Ecclesia Catholica Romana ce-
„ lebrat infra scriptis temporibus, scilicet: Bar-

- „ Barnabæ Conf. qui claruit A. D. 1005. die 10. Maji.
 „ Andrea Zeorardi Conf. qui vixit A. 1009. die 6. Julii.
 „ Iusti Conf. qui oblit A. 1008. die 9. Julii
 „ Benedicti Zuirardi Mart. qui floruit A. 1011. die 6. Maji.

Daley zaś opisując każdego z osobna życie, naprzód Barnaby, rok zycia jego kładzie tenże sam 1005. ale dzień inny, to jest 16. Junii, w czym się sam sobie sprzeciwia.

Po tym w opisanii S. Andrzeja Zeorarda, powiada, że on, y z towarzyszami uroczyscie w poczet Świętych jest wpisany od Kallixta Trzeciego Papieża, co jest fałsz, bo Callixtus III. ¹¹⁷⁹ kanonizował ~~naprawdę~~ żadnego Świętego. A gdyby był od innego Papieża kanonizowany, znajdowałoby się imię jego w rejestrze Świętych Rzymskiego Martyrologium, gdzie o nim y wzmianki nie masz. Tenże Baroniusz wyżej położył dzień 6. Lipca jego doroczney pamiątki w Kościele Rzymskim, a w opisanii Zycia jego kładzie dzień 16. Lipca; lecz w tym może być omyłka drukarska. W tym zaś jest błąd Autora, który pisze, że pomienionych czterech Pustelników święta Kościoła Rzymskiego święci; bo także ma święcie, kiedy o ich imionach nie wie, y w swoim ich Martyrologium nie wspomina.

W zyciu S. Justa, tenże Marcin Baroniusz powiada o nim że się urodził w Lobrowie blisko Opatowca, z Ojca Kazimierza, z matki Salomei, które imiona ieszcze nie były w Polszcze słyszane około Roku 1000.

Y w tym się fałsz pokazuje aby Benedykt uczeń Andrzeja miał nazwisko Zuirarda, które B. Andrejowi, jego Mistrzowi jest własne, tak się bowiem w Legendzie inter Officia SS. Patroni: Reg. Pol. pod dniem 16. Lipca położoney czyta: S. Andreas Zuirardus, quem alii Zoërrardum nominant, &c. Toż się czyta y w Żywotach SS. u Piotra Skargi na dzień 6. Maja, gdzie temu Benedyktowi żadne nie jest przydane nazwisko.

Po tych następuje Zycie B. Bogumila Arcybiskupa Snieżnińskiego* także Bolesława Chrobrego, y Bolesława Wstydliwego Monarchów Polskich; a na koncu jest położony Hymn na Nieszpory o SS. Męczennikach Polskich z sta-rodawnego Brewiarza Polskiego wypisany, poczynający się Tota mente jubilemus &c. przez X. Franciszka Nuncio Minoryle Obserwanta, takoby z rewelacyi jednego z nich, to jest Jana, złożony, y dwie Oracye o tychże Pustelnikach, jedna o Męczen: druga o Wyznawc:

* Wypis Zycia tego Bogumila obacz tu na koncu w Przydatkach.

Także w Krakowie, y tegoż samego Roku 1609. drukowana pod tytułem = *Vita gesta, et miracula B. Stanislai Poloni Casimiria ad Cracoviam oriundi &c. Cui in fine additus est Catalogus aliorum Polonorum ejusdem nominis Sanctorum, &c.* = Dedykowana Nayprzew: Stanisławowi Sulowskiemu Opalowi Tynieckiemu. *ad quem Prefatis data Cracoviae die 11. Julij.*

W tej Części po B. Stanisławie Kazimierczyku są opisani insi tegoż imienia Święci y Błogosławieni, z Katalogu Autora zebrani, których jest liczba 19. A po tych, niektórych, innych są opisane Życia, iako to

Stanisława Pomąskiego z bratem swoim X. Franciszkiem w Moskwie zabitego 1606. 27. Maja.

Świętosława Maurycjonarza Krakowskiego

Sulysława Szczebanowickiego, Ojca S. Stanisława Biskupa y M.

Świętosławy Mieszczki Kazimierskiej.

Bogny Matki S. Stanisława B. M.

Meinarda Biskupa Inflanckiego

Bertolda Cysterc. Biskupa Inflanckiego.

Jutty Wdowy Pruskiej.

Doroty Pruskiej Wdowy. O tej pisze, że będąc w Rzymie za Klemensa VII. to dzień 7. Kosciół obchodziła, którego czasu siedział w Rzymie prawy Papież Urban VI. któremu z wielą Nacyami Polska była posłuszna, a Klemensa VII. we Francyi w Awenionie siedzącego miała za Antipapę.

Marcina Baryczki Wikaryusza Krakowskiego.

Marcina Laterny Kapłana S. J.

W Prefacyi do wyzey mianowanego Mecenasu swego, iakimi słowy świadczy o swoim Katalogu, y o tego approbacyi w Rzymie, jest to wyrażono z początku terażniejszego dzieła zaraz po Widoku 33. Tu się jeszcze dodacie tegoż samego Autora, to jest Marcina Baraniusza świadczo o approbacyi tej III. Części, słowy tego tamże położone: = *Revisi et examinata est ab his Reverendis Patribus* = których tam zaraz imiona y Przewiska z ich Urzędami kładzie, iako to Proboszcza S. Marka, Proboszcza Bożego Ciata na Kazimierzu, Przeora Pinczewskiego Zakonu S. Pawła Pierw. Pust. Zakrystyana S. Katarzyny Zakonu Pusteln: S. Augustyna, a naostatek Rektora Akad: do druku pozwolenie, Czwor.

Czwarta Część

Pod tym tytulem = „Vita, gesta, et miracula B. Esaiæ Po-
 „ loni Cracoviensis, Doctoris Ord: Eremitarum S. Augustini
 „ A. D. 1471. die 8. Febr. tumulati. Ex diversis Authorum fide
 „ dignorum fragmentis excerpta, et in Catalogo SS. Reg. Pol.
 „ Patronorum serie est congesta, et nunc primum in lucem
 „ edita Cracoviae A. D. MDCX. Dedicatio hujus scripta Cracov. 10. April.
 W tej Części X. Hieronimowi Ręczyjskiemu Archidyakonowi Kra-
 kowskiemu, Proboszczowi Piotrawińskiemu przypisaney, po Pre-
 facyi do Mecenasza, naprzód położone iest Życie Szlachetnego Pio-
 tra Piotrawina od S. Stanisława Biskupa we trzy lata po śmierci z
 grobu wskrzeszonego, na sąd przed Krola stawionego, y znowu
 do grobu Roku 1202. dnia 7. Wrzesnia powrocone. Co się z
 koncem Życia S. Stanisława B. M. nie zgadza, który według Hi-
 storykow w tym się zgadzających, zabity iest R. 1079. d. 8. Maja.
 a grubey omyłki Autora, trudno iest składać na Drukarza.

Potym Marcin Baroniusz wymienia tych wszystkich porząd-
 kiem, którzy tę Część czwartą przeglądali, y pochwalali, pierwey
 niż była podana do druku, abo, iako tego brzmią słowa:

„ a quibus hæc revisa, et examinata, bene existimata, cor-
 „ roborata, collaudata, confirmata, atq; in lucem edi permissa.
 „ nimirum:

„ Fr. Esaias Jaroslaviensis S. J. D. Guardianus Premislien.

„ Ord: Min: Conv: S. Francisci.

„ Fr. Jacobus Moyski Provincialis Poloniae Ord: Eremit:
 „ S. Augustini.

„ D. Stanislaus Wierzbicki ~~S. J. D.~~ Generalis Canon: Regul:

„ S. Marie de Metri ad S. Marcum.

„ Fr. Sebastianus Siradiensis S. J. D. Prior Cracovien.

„ Ord: Prædicat:

„ D. Adamus Opatovius AA. Lib. et Philæ Doctor, Colle-

„ ga Major Academ: Cracov.

„ Illr̄mus Claudius Rangonius Sedis Apostolicae et Pauli V.

„ Legatus.

„ Rev. D. Andreas Schoneus S. J. et U. J. Doctor, Univer-

„ sit. Cracov. Rector.

W Życiu tedy B. Izaiasza pag. 15. Części przerzeczoney Marcin Baroniusz
 napisał przeciwko prawdzi historyczney te o nim słowa: „An-

„ Annus erat, quo hic Sanctus Corpore recessit, et adeptus est
 „ Regnum Dei, 1411. (czytać trzeba 1471.) Die 8. Mensis
 „ Februarii, quo in Polonia Ludovicus Rex Poloniae, et
 „ Hungariae regnavit, eo tempore Sixtus IV. Papa Mo-
 „ nachus Ordinis S. Francisci Ecclesiam Romanam feli-
 „ citer regebat.” W czym fałsz już się pokazał wyżej pag. 159.

Po cudach 24. Hymnie, y Antyfonie z Oracyą o tymże B. Izaiaszu, krotko opisani są dwa światobliwi Bracia tegoż Zakonu: ieden X. Szymon z Olkusza pogrzebiony w Olkuszu 1536. d. 3. Paździer. drugi Br. Hippolit Laik w Warszawie 1592. d. 9. Listopada zmarły y pochowany.

Konczy się zaś ta Czwarta Część opisaniem trzech braci rodzonych, Wacława Kapłana, Władysława Dyakona, y Władysława Subdyakona Zakonu Kaznodz: iednego dnia w Krakowie iakoby nagłe bez choroby zeszyty; Vide supra pag. 24. et seq.

Te wszystkie Cztery Części drukowane znajdują się w Bibliotece Konwentu Kaliskiego, z których się to R. 1763. notowało.

O piątey Części tegoż Katalogu SS. y BB. Polaków, przez Marcina Baroniusza w Krakowie MDCXV. wydanej, w której jest opisane między innymi Życie B. Stanisława Oporowiusza Zakonu S. Pawła Pierw: Pustel. daie nam znać X. Innocenty Pokorski P. K. W. tegoż Zakonu w książce swojej wyżej opisanej, którego tam świadectwo o tym B. Stanisławie przywodzi. Na którą to Część nigdzie dotąd nie trafiło mi się napisać. Obacz kar. 11.

Żywot światobliwego Stanisława Franciszka
 w Widoku opuszczonego, w Fortecy na karcie¹⁰ opisany temi słowy.
 Światobliwy Stanisław z Przemyśla, Franciszkan, Gwardyanem Lwowskim będąc, z wielą innych Braci, za czasu Krola Leszka Białego, w Ruskich krajach, gdy Wiary Świętey uczyli, y Sakramentami świętymi administrowali, od Tatar, Rus plondrujących, niektorzy poscinani, niektorzy strzałami postrzelani. Pochowani we Lwowie Roku 1241. Na pamiątkę niesmiertelną tych Męczenników Innocenty Czwarty, y Honorius, Papięzowie, dzień nabożństwa Obchodu postanowili. Et Catalogo Sanctorum S. Franc: fol. 292.
 Poznawszy z Kronik Polskich, iż ieszcz na ten czas, aż do R. 1280. Miasta Lwowa na Rusi nie było, y że Leszek Biały, Oyciec Bolesława Wstydlivego Roku 1226. abo według innych 1227. był zdrada zabity, iacno z tego każdy wnosić może, iż to opisanie Stanisława Gwardyana Lwowskiego, y męczenstwo jego z inną Bracią, jest zmyślone ad Marcina Baroniusza, który go też tak w Zbiorze Katalogu swego R. 1609 w Krakowskim Konwencie opisywanym po Łacinie opisał, y ieszcz dzień 8. Oktobra do tegoż Roku przydał. A Bzowiusz Tomo 13. Annal. ad annu 1240. P. 15. ieszcz o Stanisławie Gward. Lwowskim &c. opisał, y cytując Marcina Baroniusza.

O checi Marcina Baraniusza w Rzymie powziętey
Do zbierania SS. BB. &c. Polakow oboycza Pleci, y opisowawania
onychże w swoim Katalogu.

O. Severinus de Cracovia Zakonu Kaznodzieyskiego S. J. D. Proku-
rator Kanonizacyi S. Jacha, będąc w Rzymie pod czas teyże Ka-
nonizacyi, wydał książkę tamże drukowaną 1594. pod tytułem
De Vita, Miraculis, et Actis Canonizationis S. Hyacinthi. Ktora
koncząc, obraca mowę swoię do Caley Polski z wyliczaniem Świę-
tych y Błogosławionych Polakow, icy Patronow, gotowych zawsze
na icy ratunek y obronę. Y tak mowi:

„ Sed tu Polonia nunc supra modum felix gaude, quod
„ talibus ac tantis es illuminata fulgoribus.
„ Habes Cracoviae invictissimum Martyrem Stanislaum
„ Cracovien. Pontificem. Habes et virtutis, et pietatis Splen-
„ dorem Sanctum Hyacinthum Confessorem, quem jam Dei
„ providentia, tibi reddidit Clemens Octavus Canonizatum.
„ „ Mon desunt tibi in diversis Regni tui partibus,
„ qui sanctimonia vita, et miraculis claruerunt. Legimus
„ in Privilegijs Orelinis Praedicat: Romae apud Antonium
„ Blodium impressis. Frem Berengarium Cracoviae Anti-
„ stitem dextro latere lancea aperto, Regnum Coelorum
„ sanguine mercatum esse. Legimus etiam Patrem Polo-
„ num Sadoch cum octo et quadraginta Fratribus Ordinis
„ Praedicatorum gladio jugulatis martyrium consummasse,
„ quos secundum antiquorum Patrum relationem Sando-
„ mirice interemptos et sepultos esse in Ecclesia S. Jacobi Ap.
„ constat; Cromerus autem lib. 9. fol. 161. Hist. Polon. asserit
„ fuisse factum a Tartaris Poloniam vastantibus, quos SS. Mar-
„ tyres Alexander III. in eadem Civitate honore Indulgen-
„ tiarum affecit. At vero in Vilna Litvaniae Metropoli
„ recol. mem. Beatus Casimirus, Casimiri Regis Poloniae fi-
„ lius cum summa laude requiescit, de quo Cromer. lib. 29.
„ quem ad instantiam Sigismundi Primi Regis Poloniae
„ Leo X. in Catalogum Sanctorum inscribere voluerat, nisi
„ bellorum motus in Italia exorti. tam sanctum negoti-
„ um impedissent, ut in Calendario Romano videre licet,
„ quarta die Martii. Wratislavia vero S. Ceslaum fra-
„ trem S. Hyacinthi ex Ordine Praedicatorum tibi aservat;
„ qui

„ qui (ut Cromeri Episc. Varmien. lib. 8. refert historia) Tar-
 „ tarorum exercitum Wratislaviam obsidentem apprensus in
 „ aere lucidus profligavit, perterruit, et ab Urbe abscedere co-
 „ egit. Gnesna glebam Sacri Corporis gloriosi Martyris
 „ Adalberti Archiepiscopi Pragensis, tui Regni Apostoli ti-
 „ bi conservat. Cracovia Sanctum Vitum Lubusanum
 „ Episcopum Ordinis Praedicatorum. Vitne quinque Mar-
 „ tyres Ordinis Sancti Francisci ab infidelibus igne absum-
 „ pti suorum corporum reliquias deposuerunt. Beatus
 „ Joannes Cantius Almae Universitatis Studii Cracovien.
 „ ibidem Cracoviae requiescit. Multos alios in diversis
 „ locis tibi Divina concessit gratia. Hinc S. Florianus
 „ Martyr; Christinus, Benedictus, Matthaeus, Isiac, Jocin-
 „ nes, Barnabas, Martyres; de his vide Cromerum lib. 3.
 „ Andreas Eremita, B. Simon de Lipnica, de quo Cromer.
 „ lib. 29. et Vernerus Episcopus Plocensis, de quo Cromer.
 „ lib. 6. facit mentionem. Benedictus Saurardus Monachus,
 „ vide Cromer. lib. 3. SS. Cyrillus et Methodius Episcopi
 „ et Confessores. S. Hedwigis. S. Elzabeth. S. Cunegundis,
 „ et Beata Salomea, de quibus idem Cromerus lib. 9. et 10.
 „ vel in tuo Regno, vel aliis proxime Regnum tuum, suis
 „ te presidiiis, meritis, et intercessionibus alunt, adjuvant,
 „ protegunt, &c.

Wielkie jest do prawdy podobienstwo, iż Marcin Baroniusz
 z Jaroslavia rodem Kleryk (iako mniemam) prima Tonsura
 nullius Ecclesiae servitio addictus, będąc w Rzymie pod czas
 Wielkiego Jubileuszu A. 1600. y tam się bawiąc bez nadziei
 otrzymania dyspensy na Kapłanstwo w przeszkodach nam
 niewiadomych, a myśląc o powrocie do Polski, y o dalszym
 procederze życia, napadłszy na Książkę X. Seweryna Do-
 minikana o S. Jacku Polaku tamże niedawno wydaną, y
 onę do końca przeczytawszy, abral sobie y postanowił hone-
 stum vivendi modum z pracą zbierania zewsząd pamiątek Świę-
 tych, Błogosławionych, y innych świątobliwoscią, abo pobożnością,
 znacznych Polaków oboiey płci, y onych życia opisowania po-
 rzadkiem Alfabetu w osobnym Katalogu, mając iuz na począt-
 tek onę wypisaną Imiona z pomienionej książki.

Co żeby mógł tym taćniey wykonać, wynogł sobie na to
 iakis list, czyli Břeve Klemensa VIII. w Rzymie, o Którym sam wspo-
 mi.

mina w Trzeciej Części swojej w Krakowie drukowaney. Do Polski
zas powrociwszy, postarał się o to, że mu są dane listy zalecalne, ieden
od Xcia Prymisa Bernarda Kerdynala Maciejewskiego, ci drugi od
Krola Zygimanta III. ktore on tamże Przywilejami zowie, więkzey
sobie ochoty dodającemi do tego ^{działa} pracy, które zaczął w Rzymie,
a z większą y dłuższą pracą konczył w Krakowie.

Jakiinby zas sposobem Katalog Marcina Baroniusza w Rzy-
mie, według iego powiesci, zaczęty, a w Krakowie po więkzey da-
leko onego części zakonczony, a Magistro Sacri Palatii mogł
byc approbowany, tego poiąc nie mogę, chyba w tym sensie,
że początek onego był z książki w Rzymie approbowaney wy-
pisany.

Fundament historii o 49. Męczennikach Sandomierskich z
Scidochem Przeorem, nie potwierdza powiesci o nich od Marci-
na Baroniusza przydaney, ani czasu ich Męczenstwa wyznaczo-
nego, tym sposobem jakim jest w książce O. Seweryna opisany.

* Pruszcz piszac, że Lambert, Biskup Krak. Ciało S. Stanisława w siedm lat
po iego zabiciu, przeniósł do Katedry, a w historii Zycia B. Świętosławy
inaczey, to jest, że w dziesięć lat, sam sobie się sprzeciwia, wyraźnie ^{nie}
dodaje, że tenże Lambert był Biskupem lat 18. znac dale ^{nie} ~~z~~, że dopiero w lat 4.

Lambert Biskup Krakowski tego imienia Trzeci, następcą
Biskupa Musial. być konsekrowany.

S. Stanisława B. y M. który zgodnie wybrany na Bisku-
pstwo, y do S. Grzegorza VII. posłany, od tegoż Papieża był kon-
sekrowany, którego też mogą powrociwszy z Rzymu do Oy-
czyny, u wolnił Polskę od Inferdyktu, całe lat cztery trwają-
cego. Przerzyszy lat wiele, pełen dni y zasług poszedł do Wiecz-
ności R. 1108. Naramowski in Serie Episc. Cracov. Omyłka w roku, tu jest popr-

wzięta. W Fortecy na kar. 52. taka jest o tym Biskupie powiesc, bez
wątpienia z Marcina Baroniusza, iakoby on w siedm lat* po zabiciu
S. Stanisława poprzednika swego, wżruszony Świętosławy Mieszcz-
czennika przeniósł ze Skaliki do Kościoła Katedralnego. Ktoży
powiesci sprzeciwia się legenda Zycia S. Stanisława na Sam dzień
Oktawy iego położona, w ktorey czytamy że się to stało przeniesie-
nie w dziesięć lat po śmierci S. Stanisława, y za napomnieniem z Me-
zmysłona dla racyi tamże wyrażoney.

Szymon Albinianus Kaplan z Kaszub rodem, Peregrynacji Xcia Krzysztofa
Kaczwiła Towarzysz, na swoim miejscu opuszczony, którego Zycie jest opi-
sane w Fortecy na kar. 204. Który potym mając lat 80. umarł R. 1615.
lecz gdzieś nie dodaje. Obacz pomienioney Peregrynacji ^{księgi trzeciej}
- to z nią zgodza, co o nim w Fortecy czyta się. List trzeci, iako się
f w powrocie iego z Egiptu do Europy, r. 1543.

Obiasnienie dowodow

Jako B. Bogumil nigdy nie byl Arcybiskupem Gnieznienskim. Juz sie wyzey na karcie 57. dowiodlo, ze B. Bogumil Pustelnik nie byl Arcybiskupem Gnieznienskim około Roku 1282. jako Marcin Baroniusz w Katalogu SS. y B.B. Polakow przed Rokiem 1609. od siebie zebranych y opisanych zmyslit. Dla ktorego miejsce w porzadku Arcybiskupow Gnieznienskich tegoz wieku nie znajduie sie.

Teraz sie obiasnia drugi tamie dotkniety dowod przeciwko tym, ktorzy temuż B. Bogumilowi między Arcybiskupami Gnieznienskiemi naznaczają miejsce po Janie I. abo Janiku, Roku 1167. zeszlymi; poniewaz Kromer lib. 6. za panowania Bolesława Kędzierzawego opisując zabicie niewinnego Wenera Biskupa Plockiego swiadczy, iż z tey przyczyny Piotr Arcybiskup Gnieznienski tego imienia **Turgi**, Irzeniawita, ktory po Janiku Arcybiskupie nie bardzo dawno nastapil byl, za radą y zezwoleniem innych Biskupow, na całą Prowincyą Interdykt wložyl. Zabity zas jest przereczony Werner Biskup Plocki XI. Roku 1172. dnia 12. Lutego. przedie Idus Februarii, według swiadcetwa Stanisława Zubienskiego Biskupa Plockiego in *Vitis Episcop: Plocen. sub Venero*; ktory to Rok Panski 1172. byl 16. Biskupstwa zabitego Wenera.

Byl zas wybrany Wener z Scholastyka Plockiego na Biskupstwo dnia 2. Maja R. 1156. y w Lowiczu od Janika Arcybiskupa Gnieznienskiego, ktorego tam Zubienski Janista-wem zowie, konsekrowany tegoz samego Roku.

A z tąd pokazuje sie miejsce zmyslone dla zmyslonego Arcybiskupa Gnieznienskiego Bogumila, między Janem abo Janikiem y Piotrem II. ktory będąc Arcybiskupem po Janiku lat 12. umarl R. P. 1184. iesli tylko Chronologia Arcybiskupow Gnieznienskich tegoz wieku od Damalewicza ulozona, nie jest omylna, excluso putativo Archiepiscopo B. Bogumilo. Cosie lepiej z slow samego Kromera od wspomnionego Autora in *Vita Veneri Episcopi* przywiedzionych wyrozumiec moze, ktorego dzieło wydane jest w Krakowie R. 1642. przez Andrzeia Trzebieckiego Scholastyka Plockiego.

- » Praeerat tunc quartumdecimum annum Plocensi Ecclesie
 » Episcopus Venerus, equestri Rosarum familia, integri-
 » tate, et sanctimonia vitae clarus, et eleganter eruditus;
 ei

„ Et per vim et injuriam Bolesla vir potens et violentus, ex
 „ ea familia ortus, quæ Soleam equi cum Cruce altitineus
 „ superposita insigne gerit, Carscum pagum adimebat; erat
 „ autem is Castellanus Visuensis, et oram illam Prussis fini-
 „ timam, pro Boleslao Crispo administrabat. Eum igitur co-
 „ miter et blande Vernerus per se, et per amicos orat et
 „ admonet, ne vim faciat Ecclesiæ; ubi nihil proficit, in
 „ jus vocat, causam obtinet, in possessionem reponitur.
 „ Molestissime id ferebat Bolesla, multaq; maledicta in
 „ mansuetum Episcopum ingererat, et hecem ei machi-
 „ nari cepit. Erat ei non modica cum vicinis Prussis
 „ consuetudo, qui cum non pauci forte ad eum vel
 „ ius petitura, vel compotaturi conuenissent, acceptos lau-
 „ re, et bene potos, promissis etiam oneratos, noctu ad
 „ obtruncandum Vernerum, qui tunc forte ad Biskupice
 „ villam suam venerat, cum Bieniasso fratre suo ger-
 „ mano misit. Peragunt illi iussa, effractisq; portis,
 „ in cubiculo dormientem Episcopum cum fratre Benedi-
 „ cto Monacho Benedictensis sectæ, trucidant. Delitue-
 „ rat per eum tumultum sub lecto Episcopi puer Cubicu-
 „ larius: is igitur authores sceleris prodidit. Re cogni-
 „ ta Archiepiscopus Gnesnensis Petrus familia Srzenia-
 „ vius, qui Janico non multo ante successerat, de consi-
 „ lio et voluntate cæterorum Episcoporum, toti Provincie
 „ Sacris interdixit. Motus, et atrocitate facti et Inter-
 „ dicto Archiepiscopi, Boleslaus Princeps, comprehendi
 „ Bolestam, et ex vinculis causam dicere apud se, con-
 „ demnatumq; in foro Gnesnensi, ubi hæc agebantur, ex-
 „ tructo rogò, cremari iussit. Bieniasus vero post patra-
 „ tum illud scelus nusquam postea apparuit, creditumq;
 „ est vulgo eum terre hiatu absorptum, meritum Scin-
 „ cto Episcopo supplicium expendisse.

Z opisania tey caley historyi o Wernerze Biskupie Plockim od
 slawnego Krojnera lib. 6. naprzod to się pokazuje, że Piotr II.
 Srzenia wita Arcybiskup Gnieznienski po Janiku nastąpił, a nie
 mniemany Bogumil, ani Piotr III. Janik zaś ~~umarł~~ wedlug Biel-
 skiego lib. 2. nastąpił przedtym po Jakubie ze Znina, który umarł
 R. 1148. A R. 1160. pod czas Sejmu w Łęczycy za panowania Kazi-
 mierza Sprawiedliwego iuz był Arcybiskupem Gniezn: Zdzisław Herbu
 Cio.

Ciolek, w czym się tenże Bielski zgadza z Kromerem. A rząd po-
kazując się że porządek Arcybiskupow Gnieznienskich tego Wie-
ku u tych, którzy życie ich opisują, jest zawikłany, bo według
pomienionych Kronikarzow takim porządkiem po sobie nastę-
pują:

Jakub ze Znina, który umarł R. 1148. *de quo Narusz. t. 3. pag. 301.*

Janik abo Janisław, który żył około Roku 1156.

Piotr II. Srzeniawita, który żył około R. 1172. *Umarł 1179. ^{Przymi. in fide. hoc est tu na par. 231.}*

Zdzisław Herbu Ciolek, który był na Sejmie w Łeczy 1180.

Ze zas Piotr Srzeniawita był drugim tego imienia Arcybiskupem
Gniezn: a nie trzecim, świadczy Lubiński pod Lupusem Bisk:
Plockim Wenerą następcą, którego tenże Arcybiskup R. 1172.
konsekrował, w Unieiowie, mianując go wyraźnie Petrum Se-
cundum Archiepiscopum Gnesnensem. Trzeci zas Piotr, któ-
rego Kromer w sprawie z Konradem Xiążęciem Mazowiec-
kim o zabicie Jana Czapl. Kan. Ploc. R. 1240. zagadzoney
wspomina, a Bielski Fulkona abo Pelkę wyraża, gdzieby
się teraz, mogli pomieszać, nie wiedzieć, u tych, którzy odsta-
piwszy Kromera, trzymają z Bielskim, a przecie y Piotra III.
kładą tam, gdzie Piotr II. powinien mieć miejsce. Wszakże
y Kromer Fulkona abo Pelkę Arcybiskupa Gnieznienskiego lib. 8. po
Roku 1242. y znowu lib. 9. przed Rokiem 1258. wspomina.

Po Zdzisławie tedy, któremu naznaczają Rok zeyscia 1199. nastąpił
Henryk Kietlicz, a nie de Brem, iako się myśla nie, którzy, nie-
szając jednego z drugim, który odebrawszy Bullam Provi-
sionis Apostolicę, będąc Franciszkanem Konwentu Wroclaw-
skiego, z tej się godności R. 1282. wynowil. Kietlicz
zas na Arcybiskupstwie umarł R. 1219. iako y Kromer pisze.
A po nim nastąpił

Wincenty z rodziny Nalęczow, któremu Rok zeyscia naznacza-
ją 1230. lecz on ieszcze żył R. 1232. bo, iako pisze Lu-
biński, Piotra Fulkowicza na Biskupstwo Plockie tego
Roku dnia 10. Sierpnia wybranego tenże Wincenty
w Miasteczku Gregorowie konsekrował.

Fulko abo Pelka ze nastąpił po Wincentym Nalęczu, tym się
dowodzi, że Andrzeia z rodziny Grysow Biskupa Plockiego
dnia 1. Sierpnia R. 1238. wybranego tenże Fulko Arcybis-
Gniezn: w Gnieźnie konsekrował, a za tego Jędrzeia Bis-
kupa w krotce stała się historia ukrucienstwa Konrada Xi-
żę-
ze.

żecia na Janie Czapl, Scholastyku Plockim wypełnionego, którą tam Stanisł. Lubieński słowy Kromera, ~~y~~ wzmiankę czyniącemi Piotra Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Episcopi. Tenże potym Arcybiskup Fulko konsekwował na Biskupstwo Plockie Piotra II. w Kaliszu R. 1249. y Andrzeia II. Herbu Ciolek także na Biskupstwo Plockie Roku 1254. Z kąd się pokazuje, że Piotr III. Arcybiskup Gnieźnieński, którego Kromer w Roku 1240. iakoby obecnego w Łęczycy wspomina, mieysca dla siebie po Wincentym Arcybiskupie nie znajduje. Panieważ y samemu Kromerowi historię Czapl z iakiegoś nie bardzo pewnego dokumentu wypisującemu, tenże Piotr Arcybiskup dostanale nie jest wiadomy, gdy go tak wymienia: = Ceterum Petrus Archiepiscopus Gnesnensis, cujus genus et familia non memoratur, re cognita, majore animo universę Plocensį Diocesį saceris interdixit. = Autor jednak niżej na kar. 211. opisany, w Tom. IV. na kar. 294. nie innego Arcybiskupa, tylko Piotra wspomina, w czym się posobno myśli, jako y Kromer.

Potym z tychże słow, któremi Kromer korciąc Swiętobliwego Wenera na Biskupstwo Plockie w Roku 1156. poświęconego lib. 6. opisuje, pokazuje się, iż kiedy ten Biskup zaczął krzywać przez odcięcie sobie wsi Koscielney od Bolesły cierpieć, był rok Biskupstwa iego czternasty, a za tym Rok Chrystusow 1170. Kiedy zaś tenże Biskup, gdy przyjacielskie nie pomagały sposoby, wszedł w prawo z Bolesłą, y przez dekret odzyskał wieś niesprawiedliwie odciętą, a z tey przyczyny po niejakim czasie zabity został, był Rok Panski 1172. a za tym rok Biskupstwa iego szesnasty; przeto mylą się ci, którzy temuż Wenerowi lat czternastcie Biskupstwa iego, y Rok Panski 1170. zabicia iego wyznaczają.

Jeszcze y w tym pokazuje się omyłka, w opisaniu życia iego niepostrzeżona od Autora, który wyraziwszy tego Mężoboystwa Rok Panski 1172. y dzień Prędie Idus Februarii. to jest dzień 12. Miesiąca Lutego, dodaje, iż zabicie Wenera Biskupa Plockiego, po zabiciu S. Tomasza Arcybiskupa Kantuarijskiego, tylko w dni trzydziesti y osm nastąpiło, bo się więcej dni rachuje od dnia 29. Grudnia, aż do dnia 12. Lutego, to jest dni czterdziesti y pięć.

W Fortecy Pruszcza na kar. 54. tenże Biskup Plocki nie dostanale jest opisany pod imieniem Szymona, którego imienia, że ani Lubieński, ani żaden inny nie przydadie, znać że mu Wener imię było. Tamże w życiu iego są dwa Anachronizmy, to jest 1108. wybrania na Biskupstwo, y 1129. śmierć iego. Lecz ta omyłka w Wiedoku przypadła, y lepiej uznana, poprawia się objaśnieniem oneyże tu na karie 190.

189
Wypis z księgi pod tytułem: Seryton Geograficzny, przez Hil-
laryona Karpinskiego Bazyliana napisanej, y w Wilnie R. 1766.
drukowanej, do objaśnienia historii o początkach wiary Chrzescian-
skiej w Wilnie, y o Męczennikach tamiecznych służący.

- „ Wilno Miasto główne W. X. Lit. Woiewodztwa Wilenskiego,
- „ założone od Geodymina w R. 1322. sławne, bogate, z Bisku-
- „ pem pierwszym Senatorem Litewskim, ufundowanym od
- „ Jagiella w R. 1387. z Akademiją założoną w R. 1579. &c.
- „ Wiara Chrzescianska w Greckim Obrządku tu wniosta się
- „ w R. 1330. z Maryą Xiezniczką Ruską Twerską, Zoną
- „ Olgerda Xcia Lit. od którego zamęczeniu własni jego,
- „ Dworzanie, SS. Jan Kukley, Antoni Midley, Eustachi
- „ Nizylo, wysłużyli plac Bazylianom Unitom na Klasz-
- „ tor y Cerkiew S. Troycy, gdzie y sami są pogrzebieni,
- „ będąc pierwszymi Wilna y Litwy caley w Niebie Patro-
- „ nami. Potym 14. Franciszkanow od Gasztolda spro-
- „ wadzonych za Wiare tu pomęczono; ale Olgerd iuz
- „ wtedy za pomocą Juliany, drugiey Zony swoiey, Xie-
- „ zniczki Witebskiey, do Wiary nawrocony z Mostwy Zuy-
- „ ciężką powrociwszy, So. Przedniejszych sciąg za to karat.

Z tego opisanja Wilna, y pierwszych Męczennikow tamecz-
nych to sie naprzod wnosi, iż przerzeczonemu Autorowi nie
byli wiadomi owi dwa najpierwsi Męczennicy Wilenscy
opisani, którzy pod Geodyminem fundatorem Wilna, tamże
koronę męczenską otrzymali, y stali się pierwszymi Wilna
y caley Litwy w Niebie Patronami, o których trudno wątpic.

Potym liczba 50. przedniejszych Obywatelow Wilenskich
za 14. Franciszkanow umęczenie smiercią z rozkazu Olger-
da ukaranych według tegoz Autora (sieśli w tym nie przy-
padła omyłka drukarska) zdać się być do prawdy pod-
obnieysza, niz liczba ukaranych 500. tako się z innych Auto-
row pod Gasztoldem na karce 126. wyraziło.

Na koniec, ponieważ, tenże Autor, w opisowaniu Mieysc,
w których Klasztory Bazylianskie zostają, zwykl wspominać
Ślug Bozych Zakonu swęgo, gdzie się ich Ciała pogrzebione znay-
dują.

duia, iako to na przyklad w opisanii Bytema miasta Litewskiego w Wojewodztwie Nowogrodzkim lezacego, zaraz przydaje: Tu lezy Ciało wielkiego Slugi Bozego Symeona Bazyliańca w Kosciele XX. Bazyliańcow. W opisanii zas Wilna ^{zadnego} takiego, oprócz trzech Męczenników Olgerda Dworzanow, nie wspomina, można z tad wnosić, że ow Stanisław Bazyliań w Wilnie, tu na karcie 136. opisany, od samego Marcina Baroniusza jest zmyślony, który też wiele innych pozmyślał. Ani ktorych uniona inaktywnym opisanem powtarzał, mied to nie malo obcych miedzy Polakami pokladł, usilując swoy Katalog obfitszym uczynić.

Obiastnienie omyłki drukarskiej
względem dwóch chwalebnych Biskupów Plockich
w Widoku jednego z drugim zmieszanych, którym się
zaraz poprawiue to, co się tu o jednym z nich Szymonie
na karcie 188. napisalo.

Znac. że w Exemplarzu Widoku pierwszey edycji, po Szymonie Biskupie wielce swiatobliwym herbu Gordańca, od Martina Arcybiskupa Gniezmińskiego na Biskupstwo Plockie R. 1108. konsekrowanym, a Roku 1129. dnia 9. Maja zeszlym, był położony następca jego Werner. ktorego, przez omyłkę drukarz opuscil, a jego miejsce smierci, y Rok Szymonowi przylozyl. Lecz w Fortecy nie obśledziwie z Stanisława Lubieskiego także Biskupa Plockiego, zycia ich osobno są opisane, Szymonia na kar. 54. a Weneria na kar. 58.

Tych dwóch swiętych Biskupow Plockich, ieden tytko Alexander herbu Dotęga, przegrodzil, ktorego R. 1129. Jakob Arcybiskup Gniezmiński konsekrowal, y ktory lat 20. na Biskupstwie siedząc, Kosciol Katedralny Plocki, przedtym ^{odnie} był drewniany, wystawil murawany. Oprócz tego niemale ma pochwalyl tenże Biskup u powatnych Autorow Polskich.

Judyta Władysława I. Hermana Monarchy Polskiego pobożna w Fortecy na kar. 50. opisana, tu zas na swoim miejscu opuszczona. Która we cztery miesiące po wydaniu na świat Syna Bolesława o Ktorey Kromer lib. 5. Bielski lib. 1. lubo czasu zycia iey wyraznie nie wyznaczają, tak iako czyta się u Pruszcza.

S. Bonifacy, uczen S. Romualda na Arcybiskupstwo przed wyprawą swoją na nawracanie Pogan, od Papiezza poświęcony, Apostol Rusi y Męczennik tamże, tu na swoim miejscu opuszczony, ktorego zycie w Fortecy pag. 22. et seqq. szeroko iest wypisane z S. Piotra Damiana, tak iako ie M. A. Skaręga w Zywotach SS. po S. Romualdzie pod dniem 21. Czerwca opisał, wygawizy
Rok

Rok męczeństwa jego 977. którego Starga nie kładzie, y musi być po-
zniejszy niż Rok męczeństwa S. Woyciecha w Prusiech 997. pomeważ
w tymże Zyciu jego, gdy snac S. Bonifacy do Rusi przez Prusy przecho-
dząc, także smiele Chrystusa opowiadał, zabiac go Poganie nie chcieli,
bojąc się, aby się jego śmiercią, jako y S. Woyciecha, po cudach u
grobu, więcej ludzi do Wiary Chrześcijańskiej nie obrócilo. Z kąd się
wnosi, że S. Bonifacy już po męczeństwie S. Woyciecha tamtey prze-
chodził. a z tym męczeństwo jego przypada około R.P. 1000.

W Obroku duchownym na koncu Żywota S. Romualda pod d.
21. Czerwca, W.X. Starga przez Buslawina Krolewica Słowakow, który wstę-
pując do Zakonu S. Romualda, konia pięknego onemu darował, rozumie
być Krolewica Kazimierza, Krola Polskiego Bolesława Chabrego Wnu-
ka, y tak to wywodzi.

- » Ten, którego Damianus pisarz Żywota tego (S. Romualda)
- » zowie Buslawinem, abo Bolesławinem Krolewicom Słowiańskim,
- » był Kazimierz wnuk Bolesława Chabrego, który z Mnicha
- » był potym Krolom Polskim. Podobno się od Dziada bardzo
- » sławnego y pierwszego Krola Polskiego, zwał Bolesławinem,
- » wedle Zwyczajow Słowakow, z których ida Polacy, znac iż te
- » Słowaki, y na on czas ieszcze, a nie Polaki zwano. Ten Romu-
- » alduś iż żył 120. lat, nie dziwuy się temu, iż za Bolesława
- » Chabrego Uczniem swie do Polski posłał, to jest Benedykta y
- » Jana, (z których masz niżej) y Wnuka jego Kazimierza
- » Mnichem uczynił, którego potym do Kluniaku posłał, ia-
- » ko Polskie Kroniki świadcza, Ten Bolesławin, abo Kazimierz
- » wstępując w Zakon, darował był konia pięknego S. Romu-
- » alduwi, którego on dobrym zyskiem za ośca, na którym
- » iezdził, odmięcił.

Toż się czyta w Fortecy w pierwszym opisanu Zycia Kazimierza
Krolewica Polskiego pod imieniem pobornego Buslawina, abo Bo-
lesławina, na karcie 40. bo drugie opisanie jego, jako Krola Pol-
skiego, także zaraz następuje.

Lecz teraz, gdy historia o Mnichowstwie Kazimierza pierwsze-
go Krola Polskiego, z wielu mocnych dowodow pokazała się bydz
zmyślona, rozumiec potrzeba, iż Buslawin Krolewic Słowiański,
od S. Romualda do Zakonu przyjęty, o którym Petrus Damianus,
był inzy, a nie Kazimierz Krolewic Polski.

Z pomienionego świadcstwa pokazuje się, iż dwa Uczniowie S. Romualda,
których ten święty za Bolesława Chabrego do Polski posłał, byli Benedykt y Jan,
którzy z drugimi w liczbie pięciu za tegoż Krola w Wielkiej Polszce
umęczeni są. Więć Atanazy y Wawrzyniec w Widoku do pięciu męczeń-
ni-

nikow przyłączeni od Marcina Baroniusza, z kąd się wzięli, dotąd nie jest wiadomo, a i temu w tym trudno wierzyć, dla wielu przez niego zmyślonych rzeczy.

Benedykt Scholaſtyk Kraſowski tu na swoim miejscu opuszczony a w Fortecy, na kar. 51. opisany, że był Kapłan cnotliwy, przytła- dny, nabożny, osobliwie do Najs. Panny, y do S. Stanisława Pa- trona Polskiego, y Jalinużnik wielki, tak, że tej Substancyi na pogrzeb Ciata jego mało zostało; y że umarł R. 1089. Ex Manu- scriptis eiusdem Ecclesie Cathedralis. Po czym poznac kształt o- pisowania Marciniowi Baroniuszowi własnego, gdyż wątpliwe jest, aby tak dawne o tym Benedykie pismo mogło się znajdować w Katedralnym Kościele Kraſowskim, za czasów tegoż Baroniu- sza. ~~Miał to, tytuły Kanonika y Scholaſtyka Kraſowickie- go tak w Widoku, jak y w Fortecy przydane, przez podeyżaną czynią; niemasz bowiem przykładu przeciw Prawom ko- szelnym, aby kto miał, ^{oraz} Prebaturę w jakim Kościele Ka- tedralnym, mógł mieć y Kanonię w tymże samym, et c^o contra.~~

Iuſt Kamaldul w Widoku pag. 2. położony, y znowu pag. 9. po- wtorzony, jest całe zmyślony, którego życie w Fortecy na kar. 31. poczęte, a na kar. 33. skończone, pełne jest baiecznych powie- ści, a cytowani tam Kronikarze Polscy żadney o nim nie czynią wzmianki, mianowicie między innymi Kromer, który lib. 3. pod Mieczysławem I. na końcu wspominając dwóch życia świątobli- wością sławnych Mnichow, Benedykta y Suirada, tak o nich

„ Fuerunt etiam hoc tempore in salitudine apud Danai-
 „ cium fluvium, qui e finibus Ungarie profluens, Vistule
 „ apud Opatovecium Oppidum miscetur, duo Monachi San-
 „ ctimonia vite celebres: quorum Benedictus ab Ungaris,
 „ quod Christum profiteretur, celsus: Suiradus post vi-
 „ tam durissime exuctus, in Monasterio Montis Ferrei in
 „ Ungaria, quo ambo commigrarant, sua morte subsumptus est.

Miedzy innymi powieściami do prawdy nie podobnemi, są tam te, że tenże Iuſt miał Oyca Kazimierza, a Matkę Salomeę, które imio- na owego wieku nie były w Polsce znaiome; że był uczniem S. Bar- naby, a Towarzystwem S. Andrzeia Zorawka, y Benedykta Zuerarda y że mieszkał na Gorze Zobrow nad rzeką Danaiem blisko Opatowca. A na koniec że umarł tamże R. 1007. d. 9. Czerwieca, przy bytności bra- ci Andrzeia y Benedykta, y że się po śmierci tego wielkie cuda działy &c.

Porządkiem Obiecadłowym ułożony.

Aaron z Opata Tynieckiego siodlony Biskup ^{da ostatni Arcybiskup} Krakow. pag. 10.	
Nie jest pewna, aby Krakow miał kiedy własnego Arcybiskupa.	
Ibidem.	
Adam Franciszkan w Prusiech. zmyslony.	15.
Adam Sybowiusz Akademik Krakowski w Krakowie	176
Adleida Xiężna. Leszka Białego Siostra. w Sandomierzu	11.
Adryan Przeor Halicki Dominikan z 26. Braci. y inni po różnych miejscach pomęczeni. o których wątpić się może	17.
Alexy Bernardyn w Krakowie	154
Alexy Franciszkan w Bythomiu	169
Alexy Karmelita Bosy w Genui	175.
Agnieszka Jastrzębska Xięni Zawichaska z Towarzyszkami męczeni: w Zawichoscie. całe zmyslona.	19
Agnieszka Panna Zakonna w Starym Sączu. o ktorey powiesc zmyslona.	15.
Alid Wrauchel Xięni Ryska. o ktorey wątpić się może.	172
B. Andrzej. abo Jędrzej Żoławek w Soborze	9
Andrzej Rey z Kanon. Krak. Bernardyn w Krakowie.	170
Anioł Gward: z Towarzy. Męczeni: w Wilnie. ktorzy są imiona zmyslone. Anioł z Ostrowa Bernardyn w Wilnie	132 160.
Anna Krolewna Polska Benedyktynka w Wiedniu wątpli.	170
Anna Nektywa Xięni Ryska w Rydze. Wątpliwa	172
Anna Wierzbowska w Krakowie	175
Antoni Bernardyn w Krakowie	161
Antoni y Roch Poznanczyk Akademicy w Krakowie	172
Anzelmi z Towarzyszkami Dominikanami y Franciszkanami męczeni w Armaloch. zmyslony.	14
Co jest z Benedyktem. y Janem de Plans. od Marc. Baron. osobno opisanemi.	
Barbara Krolewna Polska w Krakowie	166
Bartholomey Kan: Regul. w Krakowie	174.
Beata Dominikanka w Krakowie	166
B. Benedykt Pustelnik w Soborze.	9
SS. Benedykt. Jan. Mateusz. Izaak. y Krystyn Pustelnicy y Męczeni: w Wielkiej Polsce. Do ktorych grobit potym Barnabas Wy- znawca jest przyłączony. Sęcz Atanazy y Wawrzyniec zmy- sleni. pag. 2. 165. y 191.	

- Benedykt Kan. y Scholastyk Krakowski. w Krak. 2. y 192.
 Benedykt Towarzysz S. Jaceka w Kiiowie - 16
 Benedykta Norbertanka w Krzeszowie. Imię y miysce
 zmyślone; także y Zakon Panny od Historykow opisany 124.
 Bernard Arcybiskup Halicki nie Męczen. y nie Dominikan^{awastliwy} 61
 Bernardyni Obserwant w Krakowie. - 154
 Berengaryus Dominik Nominat Biskup Krak. Męczennik. - 137
 Berthold Apostol Instancki. y ~~Biskup~~ Męczennik w Rydze. - 11.
 Blazey y Marek Franciszkami Męczennicy w Czereth.
 Męczenstwo dwoch pewne, lecz imiona zmyślone. - 134.
 Blazey Bernardyn w Bydgoszczy - 162
 Bernard Benedyktyn w Lubieniu - 174
 B. Bogumil. Arcybiskup Gnieznienski zmyślony. - 56. y 185.
 Boguslaw Franciszkan w Krakowie. - 123
 Boleslaw Wstydlivy. Xiążę Krak. y Sandom. w Krak. - 53
 S. Bonifacy Apostol y Męczen. Ruski. y w Rusi - 190.
 Bronisława Norbertanka przy Krakowie na Zwierzynca. - 17
 S. Bruno Biskup y Męczen. Apostol Pruski y Ruski. - 9
 Bustawin abo Bolesławin. rożny od Kazimiera I. Krola P. 10. y 191.
- B. Cestaw brat rodzony S. Jaceka. w Wraclawiu. - 13.
 Cherubin Bernardyn w Bydgoszczy. - 165
 Cypryan Dominikan Suffragan Wilenski w Wilnie. - 176
 O tym w Fortecy na kar. 190. jest powiesc z Bzowi-
 usza in Propag. S. Klyac. że się urodził w Poznaniu
 z pobożnych Rodziców, y że w Wilnie Suffraganem
 umarł Roku 1591. którego też Melchior z Mosciszk przed
 nim także opisany skonczył życie swoje.
- Cystersow 70. Męczennikow w Oliwie - 12
 Częstochowscy Męczennicy zmyśleni. - 154
- SS. Cyrillus y Methodius Biskupi, Słowiańskich Nar-
 dow Apostolowie, na początku Widoku pag. 2. po-
 łożeni, a w Fortecy pag. 17. szerzey opisani, do kta-
 dnicy, zaś dnia 9. Marca imier Officja SS. Patrononim
 Regni Polonia, pra Archidiacest Gnesnensi. Pisze o nich
 kard. Baroniusz pod R. 867. y pod R. 880. mianowicie o
 Methodyuszu Apostole Słowiańskim do Rzymu od Jana VIII.
 Papieża wezwanym, y że jeszcze tenże Papież list do niego R.
 881. pisany posłał. A in Martyrol. Rom. w przypiskach do dnia
 9. Marca także Baroniusz dodaje, iż ci SS. Biskupi na ostatku
 w Rzy-

W Rzymie umierający, podobno nie jednego dnia, ani jednego Roku, tamże Relikwie Ciel swoich, złożyli. Więc nie w Czechach, ani Roku 869.

Dąbrowka Czeska Mieczysława I. Monarchy Polskiego od Roku 965. Zona, w Widoku pag. 2. położona. a w Fortecy pag. 15. u Kramera zas lib. 3. opisana.	
Dominik z Socymina z Ludolfem Dominikanem, których Nagrobek w Krakowie położony wyklada się.	166.
Dystaw y Słostaw Męczenn. w Prusiech bazem Jmiona. zmysłone.	55.
B. Dorota Wdowa Pruska w Kwidzynie.	138.
Elekt Franciszkan w Bremie	136
Erekt abo Erectus Bernardyn w Kyris. wątpliwy.	161
Elekt Bernardyn w Christikiris. wątpliwy.	162.
Zda się, iż ci dwa Erekt y Elekt jednego znaczą, chociaż czas rejscia rozny onym, jest wyznaczony.	
Eufemia Xieźna Siostra Zakonu S. Dominika w Raciborzu	137.
Ewa Tarnowska w Krakowie.	175
S. Floryan Męczennik. do Krakowa za Patrona przyięty	152.
Felix Dominikan w Sieradzu.	174.
Filip Bernardyn w Kobylinie.	156
Franciszek Męczennik Franciszkan w Wilnie. zmysłony.	132.
Gaudencyusz abo Radzyn Arcybiskup ^{dotyczy wzmianka} Gnieźnieński.	24
Gabryel Bernardyn w Krakowie	160
Gabryel Bernardyn w Samborzu.	163.
Gastold Biskup Wilenski, Stanisław y Zbigniew z Profesjo- row Akademii Krakow: Franciszkan y Męczennicy z Towarzyszami w Wilnie. Powiesc o nim zmysłona.	125.
Gerard y Margwid Francisz: M.M. w Krzemienca zmysłeni.	13
Gertruda Córka S. Jadwigi. w Trzebnicy	24
Gilbert Franciszkan nie w Malborku, lecz w Magdeburgu	136
Godynus Dominik: Towarzysz S. Jacka w Kiowie.	16
	Srze.

Grzegorz Samborita Akademik w Krakowie.	172
Grzymislawa Xiężna Matka B. Salomei, w Zawichoscie.	13
Herman Towarzysz S. Jacek. w Opolu Śląskim.	13
Hypolit Augustynian. w Warszawie.	174
Henryk Męczen: Gward. Krakow: Franciszkan: Lecz imię zmyślone, y Rok nie pewny. tamże.	152
S. Jadwiga Xiężna Polska. w Trzebnicy.	13
Jadwiga Krolowa Polska B. Jolenty Córka.	149
Jadwiga druga Krolowa Polska w Krakowie.	149
S. Jacek w Krakowie.	13
Jakub Bernardyn w Malborku.	151
Jan Czaplą Scholastyk Płocki. w Płocku.	13
Jan Dominikan Męczen: w Wrocławiu.	135
B. Jan z Dukle z Franciszkan Bernardyn we Lwowie.	161
Jan Groth Biskup Krakowski. w Krakowie.	136
S. Jan Kanty Akademik Krak: w Krakowie.	160
Jan Konwierz Dominikan w Wrocławiu.	166
Jan Kuroson Bernardyn w Radzanowie.	164
Jan Leopolda Akademik w Krakowie.	173
B. Jan Lobedau Franciszkan w Chelmnie. 26. y	156
Jan Lubrański Biskup Poznański w Buku	176
Jan z Ryczywola Kapłan w Poznaniu.	149
Jan Sabaliusz Kapłan w Boguszycach.	171
Jan Tarło Bernardyn w Palestynie na Gorze Syon.	162
Jan z Woynicza Bernardyn w Kaliszu.	164
Jerzy Bernardyn w Przeworsku.	162
Jerzy Bernardyn w Samborzu.	163
B. Jolenta Xiężna Wielkopolska w Gnieźnie.	111.
Judyth Krolowa Polska w Krakowie.	190
Judyta Norbertanka w Krakowie.	15
Just Kamaldul z całą o nim historią zmyślony.	192
Justyn Bernardyn w Kobylinie.	160
B. Julta Wdowa Pruska w Chelmży.	25

Iwo Biskup Krakowski, w Mutynie; do Krakowa sprowadzony... 13
 Izaiasz Boner Augustynian w Krakowie - - - - - 159
 Izydor Kardynał Arcybisk. Kiiowski. Rok zeznania jego, y męczeń- 155
 stwo zmyślone dowodzi się tamże.

Katarzyna Białuszyna w Krakowie - - - - - 150
 Kazimierz II. Krol Polski zwany Sprawiedliwy w Krakowie. 11
 S. Kazimierz Krolewicz Polski w Wilnie - - - - - 161
 Klemens, Roscisława, y Wizenna w Staniątkach, o których
 powiesc nie jest do prawdy podobna - - - - - 52
 Klimakus Bernardyn w Kobylinie - - - - - 150
 Konrad Bernardyn Męczen: w Christibris, podeyrzany - 154
 Konrad de Grossis Dominikan w Prusiech - - - - - 150
 Konrad Dominikan Męczen: w Pradze - - - - - 135
 B. Konstancya Xiężna Ruska we Lwowie - - - - - 53
 B. Kunegunda Xiężna Polska w Starym Sączu. - - - - - 63.

B. Ladysław z Gielniowa w Warszawie - - - - - 164
 Lambert Biskup Krakowski w Krakowie - - - - - 184
 Leonard Bernardyn w Krakowie - - - - - 162
 x Leonora Lubomirska w Krak. w Fortecy opuszczona. p. 6. et 176
 Ludolf Dominikan z Dominikiem z Socymina Kancl. Gniezn: w Krak. 166
 Ludwik z Warki Bernardyn w Warszawie. - - - - - 161
 Ludgierda Xiężna Wielkopolska w Poznaniu. - - - - - 61
 Lukasz y Walenty Franciszkańci Męczennicy w Instanciech,
 w mieście Czereth. Te imiona zmyślone, y miejsce męczeństwa
 niepewne. - - - - - 124
 x Leonora Lubomirska w Widoku; a w Fortecy opuszczona. w Swiętnicy zas Sycykomskiego,
 Eleonora Panna w Roku 16. zmarła, na kar. 21. tamże opisana. która swiętościwie z ciała
 wyszła d. 19. kwietnia R. 1613. pochowana w Krakowie w Kościele S. Trójcy.

Marcin Baryczka Wikary Kościoła Katedr w Krakowie . . . 136
 Marcin Laferna S. J. od herezykow utopiony w Morzu. . . 174
 Maryan Jeziorko Bernardyn w Wilnie 163
 Męczennicy w Klasztorze Pokrzywnickim - - - - - 11
 Męczennicy w Oliwie za Szańskim - - - - - 12
 Męczennicy Dominikani w Bomi, Prowincyi na ow czas
 do Korony Węgierskiej, należący. - - - - - 17
 Męczennicy Dominikani nad Nieprem. - - - - - 17
 Męczennicy Franciszkańci w Litwie 125. et scyq.

Męczenniczki Norbertanki w Witowie	17
Męczennicy Franciszkańscy y Franciszkańki w Zawichaszce zmysleni. y wszystkie ich imiona w liczbie 72.	60.
Męczennicy Dominikan w Sandomierzu. o których powieść dowodzi się być zmysłona	18
Męczennicy w Częstochowie zmysleni.	154
Męczennicy w Dobrzyniu, także zmysleni, albo liczba ich nie.	163
Męczennicy dwa Franciszkańscy w Krzemieńcu zmysleni.	13
Melchior z Moscisk Dominikan w Krakowie	173
Melchior z Warki Dominikan w Wilnie.	174
SS. Methodyus y Cyrillus Apostołowie Słowiańscy. Obacz SS. Cyrillus &c.	
B. Megnardus Apostol Inflancki y pierwszy Bisk. w Rydze.	17
Michał Gedyoic w Krakowie u S. Marka	161
Michał Bernardyn w Poznaniu.	163
Mikołaj Dominikan Biskup Chelminski zmysłony.	123
Mikołaj Benedyktyn w Senui.	155
Mikołaj Berriardyn w Poznaniu	160
Mikołaj Opacki. Obacz niżej Opacki. Męczenników XIV. Franciszkanów w Wilnie.	125. 133. 189

Nankier Biskup Krakowski w Wrocławiu . . . 134

Oborski (Tomasz) Suffragan Krak. w Krakowie . . . 6.
Opacki (Mikołaj od Jezusa) Karmelita Bossy w Krak.
kowie u S. Michała. Autor książki pod tytułem:
Apologia Perfectionis Vitae Spiritualis. sive Propugna-
culum Religionum omnium, et maxime Mendicantiū,
contra Epistolam Theologi cujusdam; naprzed w Rzymie
1626. drukowaney, a potym w Krakowie 1627. przedru-
kowaney. Z ktorey przyezyny tamże 1629. jest otruty.
Wiem, przez jaką Osobę, y jakim sposobem, y iako się to
potym, acz nierychło wydało, ale tego na piśmie wyra-
zić niechcę.
Olga, albo raczej Olga Xiezna Kiiowska y całej Rusi. po
Chrzeście S. w Carogrodzie pod Konstantynem VIII. Cesarzem
Greckim. Roku 945. a wieku swego, blisko siedmziesiątego
przyjętym. Helena zwana, od swego Narodu między
Suię.

święte, policzona, a w Fortecy na kar. 19. z Kronik Stry-
 lowskiego opisana; także iey Prawniki, Xiążęta Ruscy, to
 jest Chleb na Chrście Dawidem, a Borys Romanem na-
 zwani, bracta Rodzeni, przez zdradę brata swego Swia-
 topółka Roku 1028. niewinnie są zabici, Borys Roman d.
 14. Lipca, a Chleb Dawid d. 5. Wrzesnia, oba u Rusi za
 Hleńgą opisani. O których na kar. 18. przed Olgą abo
 Asiaszku X. Ignacego Kulczyńskiego Bazyliciana w Rzymie
 R. 1733. drukowaney pod tytułem: Specimen Ecclesie
Ruthenicae.

Pankracy, Piotr, Paweł, y Leonard Franciszkani Męczennicy, w Wilnie zmysleni, a męzgi imiona ich	131.
Piotr Piotrawin po wskrzeszeniu powtore umarty	10
Piotr Dunin w Wroclawiu	18
Piotr Krempa Męczen: z wielą inszemi, w Sandornierzu	153
Piotr Bernardyn w Przeworsku	163
Pankracy Bernardyn w Lowiczu, z Anachronizmem	154
Piotr Skarga S.J. w Krakowie	175
Prandota Biskup Krak: w Krakowie	45
Przemysław Xiążę Wielkopolskie w Poznaniu	27
B. Rafal z Proszewic Bernardyn w Warcie	170
Raymund Franciszkan w Krakowie wątpliwy	53.
Rudolf Bernardyn, przy Szymonie także wątpliwym wyrażony w Malborku, abo w Magdeburku	156.
Sadoch z 48. Towarzyszami Męczen: Dominik: w Sando- mierzu, o których powiesć dowodzi się być zmysłona	18.
B. Salomea Krolowa Halicka Franciszkanka w Skale, do Kra- kowa po śmierci przeniesiona	27
Scisław, Błazey, Wisław, Wincenty, y Hieronim Gward: Franciszkani w Wilnie Męczenicy, których pięciu lic- ba jest dowodna, lecz imiona zmysłone,	132.
Seweryn Dominikan, w Zakonie Żydkiem zwany, że był z Ro- dzicow Niewiernych w Rusi urodzony, w Widaku opuszczony, 176. 182	

- S. Stanisław Biskup y Męczennik w Krakowie. 151
 Powieść o jego utradzoney ręce zmyślona 10.
 Powieść o jego Głowie krwią porożey się wątpliwa 151.
 Stanisław Dominikan Męczen: w Sandomierzu zmyślony. 24.
 Stanisław Gward: Lwowski z wielą Braci Zakonu Franciszkt.
 Męczen: we Lwowie. zmyśleni. 181
 Stanisław Franciszkt. Męczen: z inną Bracią w Zawicho-
 scie. zmyślony 60
 Stanisław Franciszkt. Męczen: w Wilnie z Gastoldem. zmyślony. 125
 Stanisław z Brzesia Subdyak: od Marcina Baroniusza
 w liźbie 36. Męczen: Wilenskich wyrażony, y znowu
 osobno opisany w Zbiorze Katalogu jego, chociaż
 ten z inszemi zmyślonemi, tak w Widoku, iako y w
 Fortecy jest opuszczony.
 Stanisław Czerniec Bazyljan Mecz: w Wilnie. zmyślony. 136. 190
 Stanisław Karmelita Męczen: w Bydgoszczy. zmyślony 150
 S. Stanisław Kostka w Rzymie 155
 Stanisław de Horsis Bernardyn w Krakowie 160
 Stanisław Kazimierzczyk Kan: Regul. przy Krakowie. 162
 Stanisław Kartuzjan w Prusiecku nie daleko Gdanska. 166
 Stanisław Paulita w Oporowie. O jego Ciele powieść
 zda się być baieczna. 171
 Stanisław Hożysz Kardynał, Biskup Weim: w Rzymie. 173
 Stanisław Warszewicki S. J. w Krakowie. 173
 Stanisław Pomaski zabity w Moskwie 175
 Stanisław Kokoszka Dominikan w Krakowie. 170
 Stanisław de Stapis Bernardyn w Bydgoszczy. 153
 Stanisław Rescius Opat Jędrzejowski w Neapolu 153
 Stanisław Karukowski Arcybisk: Gnieźnien: w Łowiczu. 153
 Szymon Albimontanus. abo Białogórski z Kaszub Kapłan. 184
 Szymon Augustynian w Olkusz. 170
 Szymon Bernardyn w Magdeburgu wątpliwy, loci ^{Franciszkt.} ~~Franciszkt.~~ ^{Franciszkt.} ~~Franciszkt.~~ 156
 Szymon Biskup Plocki. 18. y 190
 Szymon Franciszkan w Chelminie, zmyślony; y w Malborku. 26. 156.
 B. Szymon z Lipnice w Krakowie u S. Bernardyna. 160
 Szymon y Sanktes. Syn z Oycem w Krakowie, ~~watpliw~~ 63.
 Siłisław y Bogna Rodrice S. Stanisł: Bisk. w Szczebanowie. 10.
 Świętosława Mieszczka Kazimierska. zmyślona. 11
 Świętosław Kapłan w Krakowie. zmyślony. 162

Tomasz de Grosis Prusak, brat Konrada Dominikana w Wi-
doku opuszczony. a w Fortecy na kar. 135. tak opisany, że
nie można poznać, czym on był, gdzie, y kiedy życie zakończył.
Ex Bzouio in Propag. S. Hyac.

Tomasz Zielinski Ziemiański Wielkopolski w Zielencu, mię-
dzy opuszczonymi w Widoku. którego życie opisane jest
w Fortecy od karty 206. poczynające się. Tu wpisany. 176

Urban Bernardyn Łuczek w Bydgoszczy. 164

Wawrzyniec Kamaldul Męczennik w Prusiech. zmyślony. - 165

Weronika Norbertanka w Wrocławiu, wzięta. - - - 158

Werner Biskup Plocki. w Biskupicach zabity. 176. y 185.

B. Wincenty Kadłubek z Biskupa Krak. Cysters w Jędrzejowie. 12

Wisław abo Woisław Franciszkan w Magdeburgu. . . . 135

Wiedaw Władysław, y Wisław Bracia, Dominikani, o któ-
rych powieść zda się być ^{nie}zmyślona, y koźmiona, y Rak. - 24

Władysław Jagello Krol Polski w Krakowie. - - - 137

Władysław Węgrzyn Bernardyn w Krakowie - - - 160

Wit Dominikan Biskup Lubuszenski w Krakowie - - - 46. y 210.

S. Woyciech Biskup Praski, Męczennik w Prusiech. - - - 24

Zbigniew y inni zmyśleni Męczennicy w Wilnie - - 125

Zbigniew Kardynał Biskup Krak. w Widoku opuszczony. 176

Zygmunt Pierwszy Krol Polski w Krakowie - - - 171

Inziona Męczenn: Wilenskich

BB. Ulryk y Marcin Zakona S. Franciszka pod Ge-
dyminem W. X. Lit. o których świadectwa pag. 127. et seq.

Jan Kukley, Antoni Mikley, y Eustachi Nizyto Katolicy
Greckiego Obrządku, Dworzanie Olgierda W. X. Lit.
o których świadectwo, pag. 189.

Imiona od Marcina Baroniusza tu często wspomnianego w Zbiorze Katalogu jego, na piśmie pod tytułem: = *Compendium Historiarum Sanctorum et Beatorum Polonorum, Regni Polonia Patronorum, Ordinis S. Francisci Conventualium, Martyrum et Confessorum, utriusq. Sexus Personarum.* = Xiędzu Adamowi z Pyzdr Franciszkanowi w Krakowie r. 1609. podanym opisane, z całego Exemplarza w dawniejsze pisma moje także oprawne, wprowadzonego, tymże ięzykiem y porządkiem, jak tam są ułożone, lecz słowy skróconemi wypisane, oraz z Autorami, których on tam z osobna przywodzi, a po nich zawsze na koncu y swoy Katalog Świętych, iakby w Rzymie approbowany, cytuje.

B. Boleslaus Pudicus Rex Polonia, Maritus S. Cunegundis &c. Sepultus Cracovia 1278. die 4. Decembris. Authores: Longinus in Vita S. Cunegundis fol. 21. Annales Polonorum lib. 6. Vincentius Kadłabek lib. 2. Cap. 22. et 23. Herburtus lib. 2. cap. 12. Petrus Skarga, in Villis SS.

B. Alexius Bithomiensis &c. Obiit plerumq. dierum non sine miraculis 1528. d. 24. Maji Bithomia in Silesia. In Catalogo SS. fol. 6

B. Angelus Guardianus primus in Litvania, &c. Vilnae una cum multis Sociis sui Ordinis. post multa tormenta, gladio animaduversus martyrium consummavit. 1403. Author Hieremias Buchinus Vitiensis in Chronica Franciscana lib. 1. Par. 2. fol. 95. In Catalogo SS. fol. 7.

B. Adalbertus. B. Salomee Confessarius, et Confessor Christi &c. Sepultus Sandecia Nova d. 15. Novembris 1289. Author Dlugossus in Vita S. Cunegundis, et in Vita S. Salomee, In Catalogo SS. fol. 8. Tęgo Pruskiej w Włokach y w Fortecy opuscul. A podobno tento sam jest o którym in Bullar. Rym. pod R. 1255. a z niego tu na kar. 70. uczyniona jest wzmianka.

B. Adamus Polonus in Prussia in Civitate Chreni, qui ex decreto barbarorum Pruthenorum, in defensionem fidei, ter per ignem ardentem sine lesione pertransiit, ac tandem ibidem sancto fine quievit. d. 12. Decembris 1249. Auth. Hieremias Buchinus lib. 1. par. 2. fol. 93. In Catalogo SS. fol. 9.

B. Benedictus, et B. Joannes de Plano ex Majori Polonia &c. in Persidem Legati missi, in Civitate Armatoch gladio jugulati, ibiq. sepulti sunt die 21. Junii 1248. Auth. Hieremias Buchinus lib. 1. par. 2. fol. 95. In Catal. SS. fol. 23.

BB. Blasius, Scislaus, Vislaus, Vincentius, una cum P. Hieronymo Guardiano in Provā Livoniae, in Civitate Ulna &c. amputatis ma-
ni-

202. ~~A~~ Atoli tego Alberta, czyli Adalberta ^{abo Woyciecha} ~~marcińskiego~~
Spowiednika B. Salomei od Marcina Baroniusza
opisanego, czas Zeyscia wyznaczony y miejsce po-
grzebu tego w Nowym Sączu, nie iest do prawdy
podobne, bo na zalozenie Miasta Nowego Sączu
w murach dany iest przywilej Wacława Krola Czeskie-
go. a Krakow. y Sandom. Książęcia ~~danżiet~~ R. 1292.
d. 8. Listopada, Klasztor zas tam dla Panien Starosąd-
kich około R. 1300. zmurowany, dopiero potym dostal się
Franciszkanom, iako się tu dowodzi w Opisaniu B. Księż-
zny Kunegundy na karcie 81. y daley.

Oprocz tedy przerzeczonego Adalberta abo Woyciecha
potym Benedykta z Janem de Plano, także Stanisława
z Brze-

z Brzescia Subdyakon, y Zozyina ze Stucka Dyakona,
ktorych imiona Marcin Baroniusz w swoim Katalogu,
a z niego w tym zbiorze, iakoby do Zakonu Minorum
Conventualium należącym, z liczby męczenników od sie-
bie zmyśloney wylączonych, dla obfitszego porządku Obie-
całlowego osobno opisał, wszystkich prawie inszych
imiona w szczegulności od tegoż Baroniusza opisane
Piotr Pruszcz w swojej Fortecy zamknął. Zkąd się wy-
daie, że nie to krotkie partykularne Compendium, ale
cały Katalog tegoż Baroniusza dostał się Pruszczowi w Kra-
kowie po śmierci jego.

Woyciecha, Oycę duchownego B. Salomei, jest tu znowu
wzmianka z przywileju J. 1267. wynotowana, na karze 35. a
pierwsza R. 1255. na kar. 70. y znowu J. 1268. na kar. 36. Zyl
jeszcze w Krakowie po śmierci B. Salomei do roku 1280.

nibus et pedibus in fluvium Ossa cum navicula missi et in terram Cruciferorum delati ibidem expirarunt 19. Febr. 1370. †

B. Boguslaus Secretarius B. Salomee Reginae Poloniae &c. Cracovia 19. Aug. 1299. Authores historiae Petrus Rudolphus in Vita S. Salomee, Stanislaus Polonus Antiquus Theologus Ord. Frum. Conventualium in Vita S. Salomee. In Catalogo SS. fol. 24.

† Author Hierem. Buchinus lib. 1. par. 2. In Catal. SS. fol. 24.

B. Blasius Martyr cum B. Marco in Valachia 14. Junii 1340. Auth. Hierem. Buchinus lib. 1. par. 2. fol. 95. In Catal. SS. fol. 26.

B. Electus, qui ante mortem ter cantavit: Ascendo ad Patrem meum; Bremae in Prussia 6. Martii 1345. Auth. Hierem. Buchinus lib. 1. par. 2. fol. 94. In Catalogo SS. fol. 71.

B. Franciscus Conf. in persecutione infidelium, Duce Kiioviensi Daniele, in testudine oclusus, ibidem obiit. Ceteri vero Fratres, scilicet Angelus Guardianus, Petrus, Paulus, ac Leonardus Cocus martyrio affecti sunt. Vilna 7. Aug. 1403. Auth. Hier. Buchinus lib. 1. par. 2. fol. 95. In Catalogo SS. fol. 83.

B. Gilbertus &c. In Prussia Maideburgi die ultima Maji 1345. Auth. Hierem. Buchinus lib. 1. par. 2. In Catalogo SS. fol. 89.

B.B. Gerardus et Marquirdus &c. a Tartaris Poloniam vastantibus capti et crudeliter occisi in Volkynia in Civitate Cremenez. 12. Januar. 1247. Auth. Petrus Rudolphus lib. 2. fol. 72. In Catalogo SS. fol. 90.

B. Gastoldus illustri familia &c. in Episcopum Vilnensem ordinatus tempore Vladislai Vitoldi M. Ducis Lito. &c. ab idololatriis una cum 36. ejusdem Ordinis Fratribus occisus Vilna 24. Maji 1341. quorum nomina sunt haec.

1. Vladislaus Cracoviensis, Guardianus Vilnensis.
2. Laurentius Vicarius, Vilnensis.
3. Venceslaus Custos, Casimirianus.
4. Valerianus Concionator Polonus.
5. Vincetitus Presbyter, Varsaviensis.
6. Timotheus Presbyter, Pruthenus.
7. Stanislaus S. J. D. Cracoviensis.
8. Martinus Magister S. Th. Drohobicensis.
9. Ignatius Commissarius Ordin. Ruthenus Leopoliensis.
10. Franciscus Presbyter, Posnanien.
11. Claudius Diaconus, Siracliensis.

12. Florianus Diaconus, Tarnoviensis
 13. Sanctus Cantor, Siradiensis
 14. Bonaventura de Dobrzyń, Presbyter, Doctor.
 15. Marcus Presbyter Lector.
 16. Erasmus de Grodno Presbyter.
 17. Donatus Subdiac. Lituanus Vilnen.
 18. Emericus Diacon. de Dukla.
 19. Vislaus Presb. Siradien.
 20. Fridericus Lector publicus Cracovien.
 21. Zbigneus Sacror. Canon. Doctor Academiae Cracovien.
 22. Blasius Concionator lingua Lituanicae, Vilnensis
 23. Thaddaeus Presb. Premislensis.
 24. Isidorus Ruthenus Presb. Kiiavien. Doctor.
 25. Ireneus Baccalaureus de Jaroslavia, Presb.
 26. Hyacinthus Nobilis Lituanus Subdiac. Baccalau: Cracovien.
 27. Othoniel Pomeranus Pruthenus Presb. et Musicus.
 28. Albertus de Livonia Laicus.
 29. Stanislaus de Brzescie Subdiac.
 30. Bernardus Vilnensis, Diaconus.
 31. Theophilus Sacrista Lituanus Vilnen. *Ten opuszczony jest w Exemplarzu Kalidam.*
 32. Iacobus de Olyka
 33. Dionysius Procurator Lituanus
 34. Zozymus de Slucka Baccalaureus Diaconus.
 35. Damianus de Dobrzyń, humillimus, obediens.
 36. Gotardus Officiosus Cocus. Et ceteri multi Christiani Saeculares utriusq. sexus. Author Petrus Rudolphus Jossinian. lib. 2. fol. 292. In Catalogo SS. fol. 92.
- B. Hieronymus Guardianus in Provincia Livonia, in terra, quae vocatur Ulma cum 4. Fratribus Blasio, Scislao, Vislao, et Vincentio ab idololatriis excruciatas, et in terra Cruciferorum sepultus 19. Septembr. 1370. Auth. Jerem. Buchinius lib. 1. par. 2. fol. 95. In Catalogo SS. fol. 104.
- B. Joannes de Dukla primum Conventualis, deinde Observantinus Leopoli 29. Septemb. 1484. Auth. Gonzaga lib. 1. par. 2. Acta Con. Leopoli. ad J. Andream. In Catalogo SS. fol. 129.
- B. Joannes de Plano. Vide supra Benedictus. In Catal. SS. fol. 139.
- B. Joannes Lobedau Pruthenus Thorunen. &c. Culme in Prussia die

- die 9. Octobris 1462. cuius Vita in Ecclesia Collegiata (Cathedrali)
Culmeni latior exstat. In Catalogo SS. fol. 159.
- BB. Lucas et Valentinus, coronam martyrii adepti sunt in Provincia
Livonia in Civitate Cereth. 12. Febr. 1326. Authores Stodislaus
Bassus Custos Posnaniens in sua Chronica de gestis Polonor. fol. 164.
Hierem. Buchinus l. 1. p. 2. Petrus Rodolphus lib. 2. fol. 294. In
Catalogo SS. fol. 195.
- B. Marguirelus, cum Fratre Gerardo ob prædicationem Verbi Dei a
Tartaris Poloniam vastantibus occisus et sepultus^m Volhynia, in
Civitate Cremenez. 12. Januar. 1247. Auth. Petrus Rodolphus
Hierem Buchinus lib. 2. par. 2. fol. 295. In Catalogo SS. fol. 209.
- B. Marcus cum B. Blasio Martyr in Valachia. in Civit. Cereth
die 14. Junii 1340. Auth. Hierem Buchinus lib. 1. par. 2. fol.
95. In Catalogo SS. fol. 210.
- BB. Pancratius, Petrus, Paulus, et Leonardus Laicus Martyres
Vilnae in Lituania. 6. Martii 1341. In Catalogo SS. fol. 232.
- BB. Quinque Fratres Martyres, videlicet Hieronymus Guardia-
nus, Scislaus, Vislaus, et Vincentius in Livonia 19. Septemb.
1370. Vide supra Hieronymus. In Catalogo SS. fol. 239.
- BB. Quatuor Fratres Martyres, Angelus Guardianus, Petrus,
Paulus et Leonardus Martyrio coronati Vilnae 7. Aug. 1403.
Vide supra Franciscus. In Catal. SS. fol. 240.
- B. Raymundus Secretarius S. Salomeæ Reginae Halicia, et Procu-
rator Domus, ipsius. Sepultus Cracovia 17. Julii 1272. Auth.
Hierem: Buchinus par. 2. Petrus Rudolph. lib. 2. in Vita S.
Salomeæ. Stanislaus antiquus Theologus in Vita ejusdem.
In Catalogo SS. fol. 242.
- B. Stanislaus Cracovien. S. T. D. cum Gastoldo Ep̄po Vilnensi, et
36. Fratribus a Tartaris interfectus Vilnae 24. Maji 1341.
Vide supra Gastoldus. In Catalogo SS. fol. 279.
- B. Stanislaus de Brzeskie Lituania Subdiac. et Martyr, qui una
cum Gastoldo Ep̄po Vilnen. et 36. Fratribus a Tartaris occisus
est. Vilnae 24. Maji. 1341. In Catal. SS. fol. 279.
- B. Stanislaus S. T. D. et Concionator, qui una cum 60. Deodicatis Vir-
ginibus, et 12. Fratribus Ordinis a Tartaris Poloniam vastanti-
bus interfectus est Zavichosti 5. Februar. 1282. Vide Agnus. In
Catal. SS. fol. 281.

B. Stanislaus Premislien. Guardianus Leopoli. tempore Lesci Albi Regis Poloni: cum plurimis beatis Mcothyribus ejusdem Ordinis populo Christiano Sacramenta administrantibus trucidatus a Tartaris die 8. Octobris 1241. tumultus Leopoli in suo Cœnobio cum iisdem Fratribus. Quorum diem Martyrii, et locum Conventus ejusdem Romani Pontifices Innocentius IV. anno 1243. Honorius itidem IV. (ob majorem devotionem populi) anno 1247. condecoraverunt; ut de premis Bulla predictorum Pontificum Leopoli in eodem Conventu asservatae latius testantur. In Catalogo SS. 283.

NB. Oprócz inszych w tym opisanii punktow do prawdy nie podobnych, jest też Rok 1247. Honoriusowi IV. przypisany, który Papięzem obrany d. 2. Kwietnia R. 1285. umarł pótym 3. Kwietnia 1287. Zmyslaiąc te rzeczy Baronski, nie dołożył, aby wiadomo było, czym to przeszczerzeni Papięze Bullę są dane.

B. Simon de Thorunio Concionator eximius Culmæ in Prussia quævit, ibiq; in Ecclesia sui Ordinis sepultus est 9. Novemb. 1303. Cujus Ossa ab Hæreticis anno 1527. die 16. Februar combusta sunt. Extat ejus Vita in Ecclesia Collegiata Culmensi. In Catalogo SS. fol. 282.

BB. Triginta sex Martyres Vilnæ 24. Maji 1341. Vide supra Gastoldus. In Catalogo SS. fol. 292.

B. Voislaus Martyr Sæc. Prædicator insignis, in Prussia martyrio vitam finivit, Meigdeburgiq; miraculis clarus quiescit. 20. Decembris 1341. Auth. Hierem. Buchinus lib. 1. par. 2. fol. 94. In Catalogo SS. fol. 307.

B. Valentinus cum Fr. Luca ejusdem Ordinis martyrio coronatus in Livonia, ibidemq; in Civitate Cereth sepultus. Vide supra Lucas. In Catalogo SS. fol. 309.

B. Zbigneus Cracovien. Academiæ Sacr. Canonum Doctor, Vilnæ in Lituania, una cum B. Castoldo Episcopo, et 36. Fratribus ejusdem Ordinis occisus est 27. Maji 1341. Vide Gastoldus. In Catalogo SS. fol. 322.

B. Zozimus de Stucko Lituanus. Baccalureus et Diacorus, vir magnæ sanctitatis Sæc. Is cum B. Gastoldo Epopo Vilnæ, et 36. Fratribus ejusdem Ordinis a barbaris martyrium subit, Vilnæq; quiescit. 27. Maji 1341. Vide Gastoldus. In Catal. SS. fol. 322.

Zawichostense Monasterium, in quo 60. Virgines sub Regula S. Clarae viventes, et 12. Fratres Ord. S. Francisci, a Tartaris trucidati sunt die 10. Julii. 1259. Hoc Monasterium fundatum a B. Boleslao Pudico Rege Pol. ad preces &c. Authores. Cromer. lib. 8. cap. 1. Miechovien. lib. 3. cap. 53. Stodislaus Bascus in Chronica Polon. fol. 42. Chronica Bohemica lib. 16. fol. 99. In Catalogo SS. fol. 327. NB. W tych wszystkich Autorach zadney nie masz wzmianki o zabitych od Tartarow w Zawichoscie 60. Zakonnice S. Klary, y oraz 12. Franciszkanow.

B. Grimislava gente Ruthena &c. qua in viduitate sua per annos 26. existens, orationibus &c. vacans, in Monasterio Zawichostensi vitam finivit die 8. Novembris 1247. Auth. Songiar. Vita S. Salomeae fol. 7. Mathias Miechow. lib. 3. cap. 53. Joparteli Ecclesiae Regul. Zawichosten. inscriptum.

S. Salomea Lesci Albi et Grimislava filia, die 8. Maji 1202. nata. 13. aetatis suae anno, Christi vero 1215. Colomano Regi Haliciae matrimonio juncta, cum eo per annos 25. in Virginitate vixit; quo e vivis sublato an. 1240. a Prandota Episcopo Cracoviensi sacro velo velata in Ordine S. Clarae annos 28. sancte vixit, ac tandem in Monasterio S. Mariae de Lapide anno Dni 1268. defuncta ibidem miraculis claruit &c. &c. Authores. Petrus Rudolphus lib. 2. fol. 292. Stanislaus antiquus Theologus Franciscanus Polonus. cujus scripta de Vita hujus Sanctae reperiuntur in Monasterio Monialium S. Andreae Cracoviae. Hierem. Buchinus lib. 1. par. 2. Mathias Miechow. lib. 30. cap. 56. Petrus Skarga in Vitis SS. Bartholomaei Paprocki lib. 3. Stemmat. Nobil. Polon. fol. 393. Annal. Polon. Joannis Szewier lib. 6. fol. 269. In Catal. SS. fol. 285.

NB. O przeniesieniu Ciała B. Salomei do Krakowa w całym piśmie swoimf tenie Marcin Baroniusz. A cud piaty, który tam temi słowy opisauie: = Anno Dni 1280. Coenobium S. Andreae Cracoviae a direptione Tartarorum (quorum rabiem et violentiam aliae Ecclesiae expertae sunt) meritis et intercessionem B. Salomeae, ad quam tunc Sanctimonialiter preces fundebant, nullum detrimentum accepit. = Do prawdy nie jest podobny, poniewaz na ow czas, y potym az do Roku 1320. w Krakowie przy S. Jędrzeiu jeszcze Klastrom nie bylo, o sfarym tu pag. 42. Kronikarze tej Polscy o wpadnieniu Tartarow do Krakowa za penawania Leszku Czarnego nie wspominaja, az na schylku Roku 1285.

B. Iulenta (al. Iolenta) seu Helena &c. Soror germana S. Cune-
gundis Reginae Pol. et B. Constantiae Ducissa Russiae, uxor
Boleslai Ducis Calissien. facta Vidua, sub habitu Ordinis S. Cla-
rae in Canobio Gnesnensi, tanquam a se fundato in piis ope-
ribus vitam finivit, ibiq. sepulta est 28. Aprilis 1279. Au-
thores: Miechovien. lib. 3. cap. 50. Langinus in Vita S. Cune-
gund. fol. 6. Cromerus fol. 120. Petrus Rudolph. lib. 1. fol. 140. Stodisla-
us Bascus fol. 51. In Catalogo SS. fol. 173.

B. Constantia Tertii Ord. S. Francisci Religiosa &c. Leonis Du-
cis Russiae uxor, vita sancte transacta obiit Leopoli, et in Ec-
clesia Corporis Christi apud PP. Ordinis Praedicatorum sepulta
est. 20. Octobris 1300. Authores. Dlugosus in Vita S.
Cuneg. fol. 6. Cromerus lib. 10. fol. 177. Bielscius lib. 8. Miecho-
vien. lib. 3. cap. 59. In Catalogo SS. fol. 55.

B. Agnes Virgo Religiosa Regulae S. Clarae, Vita Angelica et
miraculis praecelara in Monasterio Antiquae Sandetz, ibidem
sepulta in medio Capellae peres sepulchrum B. Cune-
gundis die 15. Junii 1256, sub lapide perpolito, in quo, si quis gra-
vi peccato involutus pedibus insistat, vel genibus flectere ve-
lit, mirabiliter inde repellitur. Cujus vita breviter scripta
extat in eodem loco. In Catalogo SS. fol. 13.

B. Agnes 2da Abbatissa Zavichosten. post S. Salomeam, cum
ceteris Monialibus ad num: 60. et aliis plurimis Virginitibus,
ac 12. Fratribus Ord. S. Francisci a Tartaris trucidata die 2. Fe-
briar. in Festo Purificat: B. M. V. 1259. atq. in Ecclesia S. Da-
mianum ibidem cum aliis tumulata. Hactum autem 60. Mo-

1. Agnes Iastrzebska Abbatissa Zavichosten.
2. Margarita de Sandomiria
3. Sophia Nobilis de Opatovia.
4. Helena de Tarnow.
5. Otilia de Casimiria
6. Hedwigis de Zator
7. Cordula de Slawkowo
8. Martina de Oswiecim
9. Felicissima de Grodek
10. Marina de Leopoli.
11. Ursula de Prasowice
12. Catharina de Radymina.

13. Bertilda de Varsavia.
14. Ludomilla de Cracovia
15. Vislava de Clepardiā
16. Oliveria de Ploetzko
17. Eva Nobilis de Potylik
18. Dorothea de Posnania
19. Paulina de Sandomiria
20. Cunegunda Leszczynska
21. Jucunda de Wieliczka
22. Dorca de Premisla
23. Marcellina de Miechowo
24. Lucia de Nova Civitate
25. Agatha de Zawichost.
26. Donistawa de Sandomiria
27. Zbostawa de Prossowice
28. Elizabeth de Pokrzywnica
29. Felicitas de Bochnia
30. Margareta de Jaroslavia
31. Odostawa de Warta
32. Iolia de Sandecz Nova *
33. Juliana de Czystochowa
34. Deodigna de Cracovia
35. Honorata de Zawichost
36. Honoria de Ploetzko.

* Sędzię na ow czas Nowy Sędzię nie był zwołany.
O czym obacz pag. 82.

37. Vitoslawa de Buszko
38. Visabona de Vladislavia
39. Christina de Woynic
40. Jeromila de Varsavia
41. Linislava de Leżajsko
42. Margareta de Katisz
43. Donistawa de Mosciska.
44. Angela de Przeworsko
45. Briccia de Chenciny
46. Volislava de Lublin
47. Dislava de Lowicz
48. Godulina de Scala
49. Clara de Cracovia
50. Visomira de Lowicz
51. Melania de Gniernia
52. Petronella de Ilza
53. Scolastica de Stradom
54. Moneslava de Zakrocim
55. Salomea de Radom
56. Visomira de Rzeszovia
57. Spentocha de Malsztyn
58. Stanislava de Opatow
59. Domicella de Warta.
60. Joanna de Zawichost.

*Aliæq; plures Virgines et famulæ sæculares innocentes gladio
& Tartaris jugulatae. Patrum vero et Fratrum Ordinis
ejusdem S. Francisci eodem tempore interfectorum Nomina
sunt hæc:*

- | | |
|--|---|
| 1. Pr. Bartholomæus Guard. Zawich. | 7. Dionysius S. J. Baccal. Posnaniens. |
| 2. Philippus Confessarius. Zawichost. | 8. Thomas Vilnensis, Doctor |
| 3. Stanislaus Doctor et Concion. Crac. | 9. Otto Prætherius, Cantor. |
| 4. Alexander Presbyter | 10. Vislavus Silesius, Latæus. |
| 5. Stephanus Presbr. Sandomiriens. | 11. Urbanus Ruthenus Novit. de Mosciska |
| 6. Cletus Diac. Zawichosten, Lector | 12. Casimirus Nobilis seculariæ personæ |

*Nec non ceteri ejusdem Ordinis Conversi, ac multorum seculariæ personæ
&c. Hæc omnia fideliter extracta ex Archivio Ecclesiæ Cathedralis San-
domiriens. ex antiquo Codice Mspto de civitate vastatione totius Poloni-
æ a Principe Tartaror. Beathi, et Romano Rege Russiæ, juxta testimonium An-
nualium Regni Pol. In Catalogo SS. fol. 11. *Ytym sig. kanczy przyte-
czone Compendium Marcina Baroniussa.**

O Biskupstwie Lubusenskim

O którym się tu pisało pag. 49. rozmaicie nazywanym
Na tym miejscu to się tylko przydać, iż ono nie od Lubeki
Miasta Niemieckiego, ale od Lubussy, także Niemieckiego Mia-
sta swoje nazwisko wzięło, ponieważ w Słowniku Geogra-
ficznym X. Karpinskiego Bazyljana, osobno te miasta są opi-
sane z ich Biskupami. A naprzód pag. 316. Lubuskie

- „ Lebus, Lebusa (raczej Lubus, Lubussa) Niemieckie
„ Miasto w Cyrkule Saxonii Wyzszej w Marchii Bran-
„ deburskiej. Był tu Biskup Suffraganem Gnieznienskim,
„ ale zniesiony w Roku 1558. dla Domu Brandebur-
„ skiego. Leży nad rzeką Oder (Odra) o mil 4. od Frank-
„ fortu O tym także jest history na kar. 229.

O Lubeckim zaś tak pisze pag. 334.

- „ Lubeck, albo Lubek, Lubeca. Miasto y Zamek Nie-
„ miecki w Cyrkule Saxonii niższej, głowa Prowincyi
„ Vagria, bogate, mocne, piękne, y Anseaticzne, wolne:
„ zostaje pod protekcyą Cesarza; ma domy publiczne pię-
„ kne, ulice wysadzone lipami. Biskup jest Suffraganem
„ Bremenskim, y Xiążęciem S. R. P. Leży przy złączeniu
„ rzek Wackienitz, Sieckenitz, y Trave, nie daleko morza
„ Baltyckiego, o mil 8. od Hamburga. &c.

Jeżeli tedy Wit Dominikan w Krakowie R. 1254. obecny, pod czas
pierwszej Uroczystości S. Stanisława po jego Kanonizacji, nie był
Litewskim Biskupem według Długosza, ale był Biskupem Lubus-
senskim, jako P. Severinus Gacouien. Ord. Pred. lib. de S. Hyacintho
pisze, iakże jednegoż czasu mogło być dwóch Biskupów Lubussen-
skich w Polsce, rezydencyą swoje w Sandomirskim, to jest w O-
nych mający, to jest Wit Dominikan, y Jan de Diest Francisz-
kan R. 1251. z Biskupstwa Pomerańskiego Sambienckiego, na Lubus-
swiadczą Listy Papięzkie in Bullar. Francisc. Tom. I. et II.

- O Biskupie Kaminskim tenże Karpinski tam tak wspomina
„ Camia Camium Miasto Niemieckie w Pomeranii, którego Biskupa znie-
„ siono traktatem Westfalskim przy ugodzeniu Miasta Prusakowi. Leży
„ nie daleko morza Baltyckiego. Długosci &c. szerokosci &c.

W Słowniku Geograficznym na karcie 114.

O Witnie Litewskim, y Geranazie Ruskim Biskupach, także o porządkach Kijowskiego, y innych, obacz Tom 7.
Hist. Rosiadu Polak; wydany R. 1786. pag. 42. y dalej w tekście y przypisku pod R. 1373.

Roku Panskiego 1784. przed Koncem Miesiaca Kwietnia, po 4. Tomach Historji Narodu Polskiego w Warszawie w Drukarni uprzywilejowanej Gröllowskiej niedawno wydrukowanych z osobna, wyszedł Tom Piąty tamże drukowany; z którego, co się tyczy niektórych Imion, y rzeczy w tym moim MSpie wyrażonych, krótko według lat porządku w tymże Tomie od Roku 1251. aż do Roku 1333. rozłożonych, dla pewniejszey wiadomości wyszawca pomienioney Historji jest J. W. Adam Narutkiem 1774. w Kollegium Warszawskim Uczony Jezuita, w Litwie Urodzony.

Liczba początkowa znaczy Rok Panski, a na koncu położona pokazuje kartę przereczonego Tomu Historji.

1252. Mendog Wielkie Xiążę Litewskie za powodem Kawalerow Mieczszych w Instancjach osiadłych, przyjął Chryst S. y został Krótko od Innocentego IV. y przybrawszy do tey Ceremonii Biskupa Ryskiego, tudzież innych Pralatow Instanczych, w polu pod Nowodnieyszych Panow Litewskich. Ochrzczono przy tey okazji około 600. z przeczasie nastąpiło. 14.

Trzeba wiedzieć, co jest rzecz od prawdy nie odległa, iż gdy Herulowie z Odoakrem, w piątym po Chrystwie wieku Włochy zwyciężyli, y cofając się nazad, w Ziemiach nadmorskich nad Odrą y Wisłą osiedli, Litwa ze Zmudzią, Infantami y Prusami, była jednym Narodem, nim Infant y Prus Kawalerowie mieczowi y Krzyżacy po większey części nie zniemczyli. O czym Autor w Tomie IV. pod Rokiem 1206. na kar. 144.

1253. Na prośbę Mendoga, już ochrzczonego, y Króla, Papiież Innocenty IV. dał rozkaz nowy Arcybiskupowi Livonia et Prussia, ażeby on dla Litwy Biskupowi Chelminskiemu Dominikanowi smac nie przyszedł do skutku. Lecz nim ten nowy rozkaz doszedł, wspomniany Arcybiskup Chrystyana Mnicha Krzyżaka na Biskupstwo Litewskie poświęcił, y od niego przysięgę na imię swego Kościoła odebrał. Nie podobał się ten postępek Mendogowi Królowi, iako przeciwny wolności Narodu swego, y samemu Papiieżowi utrzymującemu prawo swoje Zwierzchności nad Litwą, y iey Kościołem; przeto tegoż Roku inszy, to jest Vitus Dominikan poświęcony jest na Biskupstwo Litewskie w Polsce w Kozłowie przez Fulkona Arcybisk. Snieznieńskiego, ponieważ Konsekracya Chrystyana była uznana za nieważną. 15. Więcej o tym Witusie Bisk. obacz tu na kar. 46.

O wspomnionym Henryku Biskupie Chelminskim w tymże Tomie V. pod R. 1251. na kar. 5. czyta się, że on czyniąc duchowne rozporządzenia, Duchowienstwo świeckie przy Katedrze swojej w Kanonikow Regularnych odmienił; a po tym pod R. 1264. na kar. 91. że tenże Biskup z namowy Krzyżaków, Kapitułę swoją przed kilka laty do przyjęcia ustaw Kanonikow Regularnych S. Augustyna przywiedzioną, znowu do przyjęcia reguły y habitu Krzyżackiego zniewolił, bez wiedzy y zezwolenia Arcybiskupa Smierzińskiego; a Biskup Warmiński Anzelm, urodzeniem Niemiec z Misnii, powołaniem Mnich Krzyżacki, będąc pod ow czas Legatem Papieżkim w Prusach, to potwierdził.

Trzeba y to wiedzieć, co Autor tamże na kar. 91. pisze, albo notuje w przypiskach, że był inszy Chrystyan Mnich, zdaniem niektórych, Cysters z Oliwy, który około Roku 1211. poczyniwszy w Prusiech różne pożytki w nawróceniu wielu Prusakow, szedł sam do Rzymu dla oznajmienia o tym Innocencyuszowi III. y dla urownienia sobie drogi do nowego Biskupstwa. Papież zlecił to nowe Chrześcianstwo Pruskie Arcybiskupowi Smierziemu: Henrykowi, pokiby tam udzielne Biskupa nie postanowił. Więć poświęcony na Biskupstwo tenże Chrystyan około R. 1215. nosił tytuł Biskupa Pruskiego, y był Suffraganem Arcybisk. Smierzińskiego, tak iak inni Biskupi Polscy. Potym zaś, to jest około R. 1222. Konrad Xiążę Marowieckie kilka lat pierwej, nim Krzyżaków sprowadził, darował temuż Chrystyanowi część Ziemi Chelminskiej, którą donacją z erekcyą Biskupstwa Pruskiego, Chelminskim pospolicie nazwanego, na prośbę Xięcia Konrada, oraz Biskupa Płockiego z Kapitułą, y innych, Polskich Panow, utriusq. Status, Honorius III. R. 1223. potwierdził.

1256. Porzucali Jadzwingowie Wiare, y wiązali się z Litwinami. Prozno pracował Bartłomiej Czech Franciszkan w zaspokoieniu rozruchanych: prozno Bolesław Książę Krakowski wespoł z Salomeą Siostrą, a za konsensem Biskupa Krakowskiego, czynił starania do ufundowania Biskupstwa w Łukawie, gdzie był dawniej ufundował Templarow, y do wyniesienia na nie rzezanego Bartłomieja w nadzieję uchronienia reszty Nowowiercow. 41.

Leż Biskupstwo Łukowskie, niewiadomo czy przyszło do skutku. Rozumiałbym (mowi Autor tamże w przypisku) że ten Bartłomiej Czech otrzymałby od Bolesława, y od Papieża erekcyą Biskupstwa Łukowskiego, chciał do swojej turyjczyki przyłączyć Ruskie kraie, ale się temu sprzeciwił Biskup Lubuski, do którego Rus należała. . . List Alexandra IV. do Biskupa Lubuskiego wi.

* Leo in Hist. Steph. circa an. 1251. pisze, że przy Katedrze Chelminskiej w Chelminy za legat Biskupa był irodziły syn Cystersi, przed kanonikami Regularnymi, przez Chrystyana I. Biskupa Cystersa r. 1222. tam dałżeć o czym y Marimowicki in Senec. Episc. Celm. wspomina.

widzieć w Becliarium Franciszkańskim pod Rokiem 1257.

Sąbym zas rozumiał, że tenże Bartłomiej Czech nie pretendował przysłączenia Ruskich krajów do swojej Dycezyi, który miał być Biskupem, wiedząc, że to nie było w mocy Xcia Bolesława, y Prandoty Biskupa Krakowskiego. Sąby zas to było w ich mocy, a tego koniecznie potrzeba była, zabiegliby byli przezeczenie Biskupa Lubuskiego u Papieża Aleksandra IV. a niby Biskup Lubuski, na ow czas Jan ~~de~~ *de Dies*, także Franciszkan, śmiał się temu sprzeciwiać, wiedząc wolę Xiążęcia Pana swego, w którego Państwie, y z faski jego miał debra dawniej wyznaczone z rezydencyą, to jest Opatow w Sandomirskim z 16. Wsiami od roku 1235. a czyni Kromer lib. 8. y że też Biskup Krakowski na erekcyę nowego Biskupstwa Lukowskiego, odległej części Dycezyi swojej chętnie ustępował. Widzieć list Grzegorza XI. u Skrobistowskiego in Vitis Archiep. Halicien. et Leopolicen: porczyniający się Animarum periculis datus apud Villam Novam Avenionen. Die 12. Kalen. Aug. Pontif. anno 3tio. to jest R. 1373. do Wikaryusza Generalskiego Zakonu Franciszkanow, na Rusi in terra Lemburgae ac aliis partibus Russia lud tamedzny do Wiary nawracających, którym daje im zupełną moc administrowania Sakramentow Kościelnych słowowiernym z tym wyrazem: = *Non obstante contradictione Venerabilis fratris Jurisdictionem habere se asserit, et alterius cuiuscunque.* = Podobnym sposobem, gdyby nominowany Biskup Lukowski Biskupstwa domagał się, a Biskup Lubuski temu się sprzeciwiał, mógł Papież tę trudność uspokoić. A za tym rozwinieć trzeba, że nie ze strony Biskupa Lubuskiego, ale z innej strony stała się przeszkoda, y była przyczyną, nadm dotąd niewiadomą, że postanowienie Biskupstwa Lukowskiego, mające wszelką gotowosc, na ow czas nie wzięła skutku, ani potym.

O Janie *de Dies*, Minorycie Biskupie Lubuskim obacz tu wyżej na karcie 49. a o Bartłomieju Czechu także Minorycie nominowanym Biskupie Lukowskim, na kar. 70.

1256. Nie było innej rady na to (na ugaszenie powszechney wojny, którą Jadrwignowie odstępiają wady, a wiążąc się z Litwinami, y Rusinami, zapalali) nad ogłazzenie Krucyatę Franciszkanami y przepowiadali za powodem swego Bartłomieja, y Fulkona Arcybiskupa Sniezienskiego, a na prośbę Kazimierza Xiążęcia Kujawskiego. Nie miała skutku ta wojna. Morawcy z Austryjaczami, lubo Krzyże pobrali, mając iednak domowe od Węgiez.

niebezpieczeństwo, zostali w domach, woląc się odkupić mrichorą, którzy zmysłając moc sobie daną od Papieża, uwalniali od przysięgi za pieniądze. 43. Na co pod notą (K) cytuję Autor Raynolda ad an. 1237. y list Alexandra IV. do Starszych Franciszkańskich in Bullar. Francisci 1257. 6. Junii.

Z tego opisanja historycznego to się naprzód wnosić może, y rozumieć, że zarzucenie się na powszechną wojnę, dla której, opowiadanie Krucjaty nastąpiło, dało przyczynę do tego, że postanowienie Biskupstwa Łukowskiego nie było przyprowadzone do skutku.

Potym, z listu Alexandra IV. do Przełożonych Czechkiej, Polskiej, y Austriackiej Prowincyi Franciszkańskich, z rozkazu Apostolskiego Nuncyate nie bez znacznego skutku ogłaszających, na doniesienie, y prośbę tychże samych danego, iako jest in Bullar. Franci. tom. 2. fol. 225. to się pokazuje, że tylko niektórzy Bracia tego się wzięli, a Autor mowi iakoby o wszystkich w polifosci, Przewo Papież prośbą tychże Przełożonych nakłonił, surowo zakazuje, żeby się żaden na patym czynić tego nie wazył bez osobliwego rozkazu swego, kary żadney za to nie znacząc.

Nacstatek, nazywa Autor Franciszkanow Mnichami; lecz u mądrych nie jest to iedno Mnich, y Zakonnik. Dla czego S. Tomasz Doktor Anielski, y S. Bonawentura Doktor Serliębo nazwisko Mnicha z dawna aż do wieku XVI. było zawsze użyciwe, nim w pogardę weszło. Dominikani tedy, Franciszka-Mnichami, chyba, takim sposobem, iakim y Jezuiti mogli się nazyci od nienawistnych sobie nazywani bywali, o czym świadczyć między Mnichem y Zakonnikiem, nazacza.

1257. Z okazji straszego, y w Polsce niezwyčajnego trzęsienia Ziemi tego roku przypadłego, wylicza Autor z Długosza y innych Historyków lata, których się trzęsienie Ziemi w Polsce przytrafiło za cud u ludzi tych krajow poczytane. 49.

R. 1000. 1016. 1200. a to 5. dnia Maja poczęte przez kilka dni potym powtarzało się. 1257. dnia 31. Stycznia w całej Polsce. 1303. dnia 6. Sierpnia w Prusiech. 1348. dnia 25. Stycznia wielkie także trzęsienie Ziemi nastąpiło w Polsce po pładze morowego powietrza. 1258. w całej Polsce, w Rusi, w Węgrach, y Czechach. 1443. dnia 5. Czerwca według Kromera, strasne trzęsienie Ziemi Węgry, Czechy y Polskę utrapiało, y wiele szkody w budynkach, y Zmianach poczyniło.

Tam ich między mnichy policzają;

1259. Uyrzala znouu Polska zniszczenie swoje przez Tatarow. Byli to ciż sami Mogulowie, ktorzy przed 20. laty Rus, Polskę, Węgry, Morawy y Śląsk krwawia Mieszkańców tamiecznych obleli. (z) To trzecie wlatanie Tatarow stalo się r. 1259. wedlug Baszka y Długosza, to jest okolo Święta S. Andrzeja. 56.

O tych Tatarach pisze Autor iż najpietwiey zburzywszy w Zawichostie Klasztor Mniszek niedawno od Bolesława fundowany, y na Łysej Górze Klasztor Benedyktynski, potym w Sandomierzu Roku następującego 1260. zdradziwszy Starostę Piotra Kremepe, wszystkie pięć mężką, która się była w Zamku tamieczny z plecia bielogłowska zamknęła, wycieli. Nizey zaś na karcie 58. pod rokiem 1260. pisze, że ta Kleska w Sandomierzu stala się tego roku dnia 2. Lutego in Fe. sto Purificationis B. M. V. a na dowod zdania swego, cytuję Stowa z listu Bonifacego VIII. ktorym sub data 3tio Idus Obrii 1295. tenkie ma Koscioł w Rzymie S. Maria ad Martyres, y tak daley mowi:
 „ Myli się zatym Długosz, mówiac, że te Odpusty z okazji wycięcia
 „ Sandomierza, nádatke były od Alexandra IV. Nie mniey omylne
 „ jest mniemanie Kromera względem czasu zburzenia Sandomie-
 „ rza, które on byc rozumie dnia 2. Czerwca, &c.

Jabym się temu nie sprzeciwiał, y owszem rozumiałbym, że ta Kleska w Sandomierzu, który tylko dwoma milami jest odległy od Zawichosta, stala się w miesiącu Grudniu r. 1259. albo w Styczniu r. 1260. ponieważ Kromer opisując wlatanie Tatarow w Ziemię Sandomierską miesiąca Grudnia, kiedy już rzeki lodem były pokryte, y ich spieszne nieprzyjacielskie obroty przez ziemię Krakowską aż do Bytomia, mowi, że się potym drugiego, czyli trzeciego miesiąca supem obciążeni na Rus powrocili = *Tartari veto cadibus et incendiis usq ad Bythomiam in Oppolensi tractu impune proveci, post alterum, sine adeo tertiam mensem praeda onusti in Ruffiam reverterant.* = Z kad wnosic można że się tak dluga Tatarzy w Polsce, to jest do dnia 2. Czerwca r. 1260. od przeszlego Grudnia nie bawili. Toż samo wnosic możemy z listu Alexandra IV. datowanego w Subiaku 8vo Idus Aug. Pontif. an. 6. to jest dnia 6. Sierpnia r. 1260. do B. Salomei, która przed narazdem Tatarów uszedłszy z klasztoru Zawichostkiego Zgromadzeniem swoim, po ich ustąpieniu z Polski, obrala sobie miejsce w Skale bliskiej Krakowa, y w zruinowanym albo pustym Zamku Stalskim, czyli przy tymże starym Zamku zbudowawszy Klasztor, pisala tegoż Roku do Papieża, prosząc, aby zgromadzenie Sióstr na to miejsce przeniesione mogło używac tych przywilejow, wolności, y łask Stolicy Apostolskiej, które miało w klasztorze Zawichostkim zostaiące. Ten list z przydaną do niego uwagą maia, jest tu polorony na karcie 33.

Alie że tenże Autor swięży nakrecaiac wspomniany list Bonifacego VIII. do zdania swego, y zadając mu omylkę w Roku Kleski 1259. polożo-
nym

nym w nim, zamiat Roku 1260. Zwiedziony jest, bo ten list poczynają-
 cy się *Venientes ad nos*, a tu położony na kar. 22. z przydanemi uwaga-
 mi moimi. jest całe zmysłony. Do wyrażonych tam uwag moich
 y znaków tegoż zmysłonego listu, tu się te przydają, iż dawni Histo-
 rycy, Długosz, Maciej Młochowita, y Kromer, nawet y Kwiatkiewicz
 pod r. 1260. ^{piszą} iż Bodzica Dziekan, y Albert, Kanonik z oznajmieniem
 o tej klesce Sandomierskiej byli w krotce wysłani do Rzymu od ksią-
 żeća Bolesława, y Prandety Biskupa Krakowickiego a przetrzecony
 list Bonifacego VIII. o tym nie wspomina, od kogo byli ciż sami
 do tegoż Papieża posłani z Polski. Powstaje iż ciż Historicy ze-
 dnośniecznie twierdzą, że Odpusty Kościołowi Sandomierskiemu
 Panny Maryi na dzień 2. Czerwca dla obchodzenia pamiątki
 od Tatarow wielu pozabitych Polaków R. 1260. w Sandomie-
 rzu, iakoby Męczennikow, nadał Alexander IV. co jest do pra-
 wdy podobniejsza, a o tychże Odpustach, iakoby od Bonifacego
 VIII. który po Alexandrze IV. y po jego iedenastu następcach, na
 koncu roku 1294. stolice Apostolską osiadł, Kościołowi Sando-
 mierskiemu nadanych, żaden z nich nie wspomina. Po trzecie,
 iż ci, którzy utrzymują historią o 49. Męczennikach Domini-
 kanach pod terczas w Sandomierzu, nie rok 1259. lecz 1260
 z nią łączą, a jednal dnia ich Męczennstwa nie naznaczają, tyl-
 ko Odpusty iakoby razem y na ich pamiątkę na dzień 2. Czer-
 wca od Alexandra IV. abo od Bonifacego VIII. pozwolone. Po-
 czwarte, iż na koncu przetrzeconego listu Bonifacego VIII.
 całē nie podobnego, wyrażony jest Rok Panski kościelną liczbą
 1295. przeciw zwyczajowi listow Papieżkich owego wieku,
 co można poznać z różnych Bullaryuszow; a jeżeli się znay-
 dzie iaki list z wyrażeniem Roku od Wcielenia Panskiego, w da-
 towaniu onego, zaraz do tego przyłączony będzie rok Papieżstwa
 rachowany od elekcyi, abo Koronacyi owego Papieża, pod ktore-
 go imieniem list jest pisany; w liście zaś przetrzeconym pod imie-
 niem Bonifacego VIII. na koncu tego niemasz.

Ktoby zaś ten list, y historią o 49. Męczennikach Zakonu
 S. Dominika w Sandomierzu, zmyslił, kłopotliwie Acto, nie
 roztrząsawszy go, y między prawdziwemi listami Papieżkimi nie
 rozczaiwszy łatwo uwierzył, domyslał się, iż podobno ten, kto,
 ry, też historią o 60. Siostrach Zakonnych z Agnieszka Jastrzeb-
 ska Księżną Klasztoru Zawichostkiego, y z 12. Franciszkanami
 iakoby w Zawichostcie r. 1259. dnia 2. Lutego umęczonych od okrut-
 nych Tatarow, zmyslił, y do przetrzeconego roku y dnia ich męcen-
 stwa zmysłonego te słowa przydał: = *Si omnes eo die purificati*
 Ce-

calum assequi meruerunt, quo Salvator noster offerendus Patri suo. in Templo est presentatus. — Nawet y imiona wszystkich pozabianych z nazwiskiem Oyczyzny, kazdey z osobna Osoby, do pomienionych słow przyłączone podwymyslat, to jest Marcin Baroniusz Kleryk z Jarosławia tu z początku na karcie 7. opisany, a daley częściey wspomniany. Rok, dzien, y imiona, od tegoż Marcina zmyslone masz tu na kar. 208.

1260. Mendog Krol Litewski ucisniony przemocą Krzyżaków, porzucił iuz jawnie Chrześcianstwo, a wespal z Litwą, Jadzwingami, y Prusakami, ktorzy się mu dla spolney obrony poddali, dobył na nich oręza. 62.

Ten Mendog przyjąwszy Wiare Chrześcianską, a zатыm y godnosć Krolewską odebrawszy, miał u siebie Dominikanow, y Franciszkanow, ktorych na oczyszczenie kraju swoyego z poganstwa, ieszcze przed rokiem 1255. sprowadził, y ochraniał. To się pokazuje z przywileiu tego datowanego w Liffawie in Curia ipsius anno Dni 1260. abo iako dowodzi Autor 1255. in medio mensis Junii, y dla tego tenże przywilej, ktorym Mendog czyni Krzyżakom pewną darowiznę, Autor w tymże Tomie V. pod r. 1255. na kar. 29. kładzie, poczyniący się od tych słow: — Myndove Dei Gratia Rex Lithuanie universis Christi fidelibus. a konczący się wymianianiem nazwisk przytomnych Swiadkow, po ktorych idą wspomnieni tanze Dominikani y Franciszkani temi słowy: de fratribus Predicatoribus frater Sneideramus: de fratribus Minoribus frater Adolphus. et sui socii, et alii quam plures fidei digni; gdzie też jest wzmianka o dobrach Biskupowi Litewskiemu wyznaczonych, ktore Krol Mendog od darowizny Krzyżakom Instalckim uczynioney, wymiunie: exceptis terris. et iure Episcopali domino Episcopo Lettovia, in dicto regno nostro deputatis.

1263. Mendog pokazujący iuz jawne znaki, że miał powrócić do Wiary Chrześcianskiej, od Doumanta y Stroynata Księżat lemmikow swoich tego roku w domu swoim w noccy niespodzianie, najechnany, okrutnie zamordowany iest, y synowie tego ^{cz. i. Rukla y Repik} Rukla y Repika porzezani. 79.

1268. Rok ten zasmucil Polskę smiercią Salomei Córki Leszka Białego, niegdys Kralowy Halickiey, żony Kalomana, &c. 110.

Obacz tu na kar. 37. — 38. pamiątkę żyjącej, że ieszcze polym B. Salomea żyła lat 6.

1271. (†) Leszek Czarny, Książe Sieradzki) poiął niedawno za żonę Gryffinę, Córke Roscisława Księżcia Ruskiego, urodzoną z Anny Księżniczki Węgierskiej, Siostry Kunegundy, którą Ottakar oddaliwszy Malgozycę Austryacczkę, wziął za żonę. 126.

Jest tu omyłka druku, którą poprawiując, tak czytać trzeba: Siostrę Kunegundy, którą &c. albowiem w genealogiczney tablicy Księżat Mazowieckich z początku tegoż tomu V. położoney pod liczbą XII. czyta się że Gryffina żona Leszka Czarnego, była Córka Roscisława Ksią.

Książęca Ruskiego, urodzona z Arny, Canki Beli IV. Króla Węgierskiego Siostry S. Kunegundy, sama zaś Gryffina była Siostrą Kunegundy matki Wacława Króla Czeskiego y Polskiego. Y ta to jest Książna Gryffina, której pamiątki w Przywilejach Klasztoru Starosądeckiego do naszych czasów zachowane, tu się od kar. 79. zoryginałów wypisane klada, na kar. 80. — 81.

1266. Tęgo roku, który tu trochę wyżej miał być położony, umarł Daniel Romanowicz Król Ruski, Ociec Leona y Romana. 102.

Ten Daniel będąc najwyższym Książęciem Ruskim, to jest Kiowskim, Halichim, y Panem Ziemi Chełmskiej, prawet y Lubelskiej, którą przed r. 1246. Polakom wydał. (Tę w swojej dzierżawie trzymali Rusini aż do Roku 1300) a przy tym będąc dzuruntę, wdział na się postać żądającego iedności z Rzymem, y obiecywał poddać Ruskie państwo pod protekcya Stolicy Apo. Stolskiej. Czynał także różne względy Dominikanom, y Franciszkanom. Zatem tenże przyjąwszy Unią, został Królem Ruskim, y koronowany jest od Opizona Legata Papięskiego, nie dwa razy (iako niektórzy udatą, iakoby naprzęd w Ksiawie, a potym w Drohiczyńie) ale tylko raz w Drohiczyńie Chełmskim, iako pi-
 * O tej powieści Samickiego wąpił Autor
 na karze 179. Tom V.
 sze y dowodzi święty Autor w Tomie IV. pod r. 1246. na kar. 350 354. y 356. Uczynił Daniel przysięgę wierności przy swojej koronacyi przed przereczonym Legatem, ale jej nie dochował, bo potym, to jest r. 1256. iawnie Wiarę katolicką porzucił, y stał się sprzymierzencem Tatarow. O czym tenże Autor w Tomie V. na kar. 42. y 57.

Od tego Daniela dawniej, to jest niż on został Królem Ruskim, wygnany jest z Rusi Książę Roscisław Mscisławowicz, syn Mscisława Romanowicza Książęcia Kiowskiego, Arny Królowny Węgierskiej mąż, którego Król Bela IV. iako Zięcia swego obdarzył Księstwem Machowskim, czyli Bosnii w Węgrzech, zład podobno Hubner od Autora cytowany w Tomie V. y niektórzy inni, według świadectwa Praya na kar. 73. położonego, zowią go Królem Bułgarskim. O synu zaś tegoż Daniela Leonie, który za żonę miał królownę Węgierską Konstancją, będzie niżej pod r. 1300.

1279. Umarł Bolesław Książę Kaliski. Zona jego Jolanta po śmierci Meża swego wyjechała do Krakowa do Siostry swey Kunegundy, z którą zakonne życie do śmierci przykładnie prowadziła. 163.

Temu się sprzeciwiają przywileje na prośbę B. Jolenty Książny Klasztorowi Gnieźnieńskiemu S. Klary dane, y tu od kar. 111. przywiezione.

1287. Uprzedziła Tatarow przyjscie S. Kunegunda, uchodząc z Zakonnym

nym zgromadzeniem, oraz z Iolantą Siostrą, y Salomeą Siostrzenicą, które Mniszkanii zostały, do Zamku Pieminy nad rzeką Dunajcem, &c. Trzecie to było jeszcze w tym poświęceniu od niewiernych Sasiadow Polski zniszczenie. 206. ^{Myli się Autor rachując trzecie. Obacz w przypiskach moich do kar. 162. przytoczonych, że to było czwarte.}

Do czego tamże Autor taki przypisek kładzie = (h) Długosz przydaie Konstancyą wdowę Daniela. My dowodziliśmy wyżej, że ta królewna była żoną Leona syna Daniela. Być to musiała nie Konstancya, bo Leon żył jeszcze, ale raczej Świętosława córka Leona z Konstancyi. Anonim edycyi Gdanskiej na karcie 43. mowi: Anno 1304. Svanoslawa magni Ducis Russia filia, Ordinis S. Clara obi-

it. Gdyby ten Anonim od Autora dopiero cytowany dolożył był, w którym Klasztorze S. Klary przereczona Świętosława Ruska r. 1304 umarła, mogłbym zład co pewnego wnosic; ale że mi jest niewiadomy, y świadectwo iego nie jest dokładne, y przeto jest wątpliwe, gdyż y sam Autor w Tablicach genealogicznych Książat Ruskich Świętosławy nie kładzie, ale inszego imienia córki Daniela, to jest Agapia, y Maryą, Leonowi Synowi iego przypisuje.

Więc jako Świętosława księżniczka Ruska niepewna jest Klarysta w Klasztorze Sadeckim, tak y Salomea Siostrzenica B. Kunegundy wyżej położoney, bo niemożna wiedzieć, ktorey Siostry ta Salomea była Córka, czy Anny Ruskiej, abo Konstancyi, czy Iolenty, Kaliskiej, czy Elżbiety Bawarskiej Księżny, ktore były Siostrami B. Kunegundy. O B. Kunegundzie moje zdanie obacz tu na kar. 73. y dalej; a o B. Iolencie na kar. 111. y dalej, gdzie się dowodzi że te nie były Klarystkami, lecz tylko pod habitem Zakonu S. Klary, Terecyankami, to jest trzeciego Zakonu S. O. Franciszka.

1283. Ludgarda żona Przemysława Wielkopolskiego, a wnuczka, czy Siostrzenica Barnima Książęcia Szczecińskiego, okrutnie od własnych służebnic uduszona jest w Zamku Poznańskim dnia 14. Grudnia r. 1186. Jest tu o niej na kar. 61. jako ją różni różnie opisują.

1283. Przemysław Książę Wielkopolskie świeżo obranemu Jakubowi Swince, pō odrzucanych dwóch Włosciborzu y Henryku Bremenskim (Minorycie, Synu Teodoryła Xcia Bremenskiego, y Eudoxyi Konrada I. Xcia Mazowieckiego Córki) Arcybiskupa w Gnieźnieńskiemu, przywilej potwierdzający dawne Kościoła wolności, oraz prawo bicia monety w Złotnie nadał. 1187.

O biciu monety w Polsce notuje tamże Autor z świadectwa różnych Autorow, że od początku Monarchii za Bolesława Chrobrego, y za innych następcow iego Królów y książat Polskich była Mienita, w której bito monetę, y bardzo często onę odmieniano.

na, ~~też~~, ~~w~~ ~~nowy~~ ~~to~~ ~~to~~ ~~grosz~~, iako to poznać z listu Innocente-
go III. którym przykazuje Polakom, aby grosz S. Piotra dobra, a nie
brakowną monetą krajową wyplacali. Dany ten list w Rzymie No-
wis Januarii Anno Dni 1207. Pontificatus anno nono, Miedzie Autor
w Tomie IV. na kar. 170. w którym te są słowa: = Ad nostram si-
quidem audentiam noveritis pervenisse, quod cum ex consuetudine
regionis usualis moneta per annum apud vos tertio (tertium)
renovetur, et quae prius in usu fuerat, demum reddatur vilior usu
alterius succedente, vos eidem Apostolo censum debitum illo dif-
fertis tempore persolvendum, in quo Moneta, quam solvitis, vilior
usus erit. Zkąd się jasnie wydaie, że kiedy nową bito monetę,
oney wolor podwyższano, a starey ponizano. Wacław tedy Krol
Czeski y Polski wniosł do tego kralu groszy Praskich używanie,
a nie zwyczaj bicia monety.

Pisząc Autor po odrzuconych dwóch Włoszborzu, y Henry-
ku Bremenskim, te słowa odrzuconych niebacznie polozył, które
znaczy, iakoby oni ^{byli} od godności Arcybiskupiey odrzucent; ponie-
waz o Włoszborzu sam wyzey na kar. 171. ~~Sam~~ w przypiskach
wyraznie pisze, że on prawo swoje z elekcyi nabyte rezygnował,
a Papiież Marcin IV. przyjął tę rezygnacyę. A o Henryku Bre-
menskim w Bulli swojej Jakubowi Elektowi Gnieznienskiemu de
data 30. Julii 1283. posłaney, tenże Papiież wspominając provisio-
nule, że on tey godności Koscielney niechciał przyjąć, renuit acce-
ptare, ale się pewnie z niey wymówił pokornie, a za tym niemoze się
o nim mowie, że go Polacy odrzucili, y tak był odrzucony. Istta Bull-
la w Bullaryuszu Franciszkanskim Tom. 3. fol. 509. który miał u siebie
Autor, lecz abo iey nie czytał, abo iey nie uważał.

1285. Wyzuty z majątkow Tomasz (Biskup Wrocławski) szukał sprawia-
dliwości u Sądu duchownego. Jakub Swinka Arcybiskup Gnieznien-
ski, iako Metropolita zgromadził Synod prowincyalny w Łęczycy,
gdzie Henryka (IV. Książęcia Wrocławskiego) niechcącego przywro-
cić Kosciółowi Zaborow, ze społnikami rad y postępkow tego Wy-
kłął, oraz Miasto Wrocław, ze wszystkimi innymi majątkościami
Książęcemi pod tę kłatwę poddał. Usłuchalo duchowien-
stwo wyrokow Arcybiskupich, ptoż Franciszkanow; czym Henryk
bardziej ieszcze rozgietrzony wygnał Biskupa z całym duchowien-
stwem swieckim, y Dominikaniami. 191.

Długosz tam cytowany obszernie o tym pisząc, daie nagane
Franciszkanom, którym też y Kromer za nim idąc przymawia lib. 10.
temi słowy: » Cui decreto paritum est ab omnibus, praeter Franciscanos
» fratres, pluris facientes evolutamenta sua, et favorem Ducis, quam
di-

„disciplinam Ecclesiasticam, Ale się temu nie trzeba dziwować, że Franciszkań Wroclawscy (gdzie śnac na ten czas mieszkał Brat Henryk de Brem, który nie dawno mając sobie od Marcina IV. ofiarowane Arcybiskupstwo Sniezienskie, za nie podziękował, nie przyjmując go) nie chcieli wykonywać Arcybiskupich wyroków, bo Franciszkańi wszyscy od takiej powinności byli wyjęci. przez przywileie od różnych Papięzow swemu zakonowi nadane, które naprzód Alexander IV. w jednę Bullę szeroką poczynającą się *Virtute conspicuos* zebrane, 2. Aug. 1258. potwierdził. gdzie się słowa następujące czytają:

„ Nullus insuper Archiepiscopus. vel Episcopus. nullusq. alius Prelatus
 „ Ecclesiasticus. nec eorum Vicarii vel Officiales ad portandum seu
 „ deferendum literas, vel exequendum, aut denuntiandum senten-
 „ tias contra Principes saeculares, Communitates, Populos, seu quos-
 „ cunq. Benefactores vestros, nullusq. Delegatus. vel Ordinarius Iudex
 „ ad faciendum Citationes, vel Commissiones recipiendas, seu alia ad
 „ lites. vel controversias contingentia in causis, quae coram ipsis tra-
 „ ctantur. quemquam vestrum compellere valeant, sine praedictae
 „ Sedis mandato, vel licentia speciali. expressam faciente de hac in-
 „ dulgentia mentionem.

Ktore to przywileie przez Alexandra IV. zebrane, potwierdzili potym Następcy jego, Klemens IV. 1265. 21. Jul. a przed nim Urban IV. 1262. 29. Maj. Grzegorz X. 1271. 23. Aug. także Honorius IV. 1285. 29. Novembr. O czym Długosz y inni zaiste nie wiedzieli, y dlatego tak pisali, iak rozumieli. Święży zaś Autor, że Bullaryusz Franciszkański, y Zakonu ich przywileie czytał, przeto postępował ich w sprawie Biskupa Wroclawskiego wyżej opisanej, nie śmiał przyganiać.

1287. Opisując Autor za trzecimkwartaniem Tatarów do Polski, iich okrucieństwa, a za powrotem niezmierną w ludziach, bydłach, y w rodzinnych ruchomościach zdołczy z Jassyrem Panierek, zebrał wszystkie szkodziwe napady ich abo wtańnienia w kraj Polski, y wyraził na kar. 267. iak wiele ich rachowano aż do tego czasu, tym sposobem.

Za Bolesława Rudyka	było takich inkursyi Tatarskich	2.
Za Leszka Czarnego		2.
Za Władysława Jagielly		2.
Za Kazimierza IV. Jagiel.		14.
Za Alexandra		5.
Za Henryka Walere		1.
Za Zygmunta III.		14.
Za Jana Kazimierza		5.
Za Jana III.		4.
Za Stanisława Augusta		1.
Za Kazimierza W.		4.
Za Władysława III.		2.
Za Jana Alberta		2.
Za Zygmunta I.		18.
Za Stefana		3.
Za Władysława IV.		4.
Za Michala		2.
Za Augusta II.		2.

Teraz się poddali pod rządy Monarchini Rosyjskiej; z kąd nadziła, że to siedlisko grubianstwa, dzikości, y okrucieństwa, w kraj sprawiedliwości, obyczajności, y inne ludzkości dary odmieni się.

1287. albo raczej (Zmarłym

P. 1293. Tatarszy znowu Art. 175. Szkoła m. r. 1502. az po Srebrnow pu. 1502. Z lipcem powracali na Lu. Podole y ziemie Bukietiny. częściej podobnie.

1290. Około tego czasu dopełnione w Polsce morderstwo na osobie Andrzeja Krolewicza Węgierskiego za sprawą brata, to jest Władysława, albo Ladysława IV. Króla Węgierskiego, który był Synem Stefana V. a wnukiem Beli IV.* 223.

* *Longo tego Króla Beli była Maryja Gorka Scedoja Anonima historyi genalogicznych Tomu IV y V. co jest przeciw Długoszowi, który Oycą teyże Królowy Aleksym mianuje.*

Tę powieść bajeczną o Andrzeju Krolewicu w Nidzie od subordynowanych Węgrów utopionym, a u Franciszkanów w Nowym Korczynie pochowanym, potem zaś z tamtąd na prośbę B. Kunegundy do klasztoru Starosądeckiego przeniesionym, Autor z Długosza wypisał, Długosz zaś z historyi Życia B. Kunegundy przez Anonima ułozony, wiele takich powieści nakłanę. y na kartach pergaminowych Roku 1401. spisaney wyczerpnął. y w swoie Kroniki wrzucił, a ztąd niektorzy insi, którzy też o tym piszą, Autorem tey powieści Długosza, onego cytując, uznają, który też pomienioną historyą Życia na swoie dzieło przerobiwszy, toż nowe dzieło swoje, za stare Anonima klasztorowi Sąddeckiemu R. 1474. legował. Dowody tego wszystkiego masz tu wyżej na kar. 67. y daley.

Utrzymując zdanie Długosza tenże Autor na kar. 226. powiada, że gdy Andrzej, postrzegłszy dla siebie niebezpieczeństwo w Węgrzech, ponieważ Węgrzy na niego obrócili oczy, myśląc go na tronie, rzuciwszy obierżlego Ladysława, posadzić, uszedł do Sądca do Ciotki swojej B. Kunegundy, a ta go odesłala do Krakowa z zaleceniem Przemysławowi, iuż pod ow czas Książęciu Krakowskiemu, Przemysław wyznaczył mu dla przytulku zamek Chroberz, a dla wyżywienia, dochody z iego okolic, który to zamek, iako pisze Kromier lib. 3. sub Rege Boleslao Chrobry, zbudował tenże Bolesław nad rzeką Nidą o milę od Wislicy, powiat zaś Wislicki y Nowomieyski owego wieku był w Księstwie Sandomierskim, iako jest y teraz w Wojewodztwie tegoż nazwiska. A że po śmierci Leszka Czarnego w owym zamieszaniu dla wielu Kompetitorow inaiczych swoje pretensye do sukcesyi po nim, bez potomstwa r. 1289. d. 36. Wrzesnia zeszkym, Księstwo Sandomierskie dostało się Władysławowi Lokietkowi, Księstwo zaś Krakowskie, iako tenże sam pisze na kar. 219. rozrwane było między Henrykiem, Lokietkiem, y w krotce Przemysławem Wielkopolskim, na koniec Wacławem Czeskim, przeto niewiedząc, iako Przemysław Książęciem Polskim y Krakowskim pod ow czas w przywileiach testamentacy się, mógł wyznaczyć Andrzejowi Krolewiczowi Węgierskiemu dla przytulku zamek Chroberz bliski Wislicy, y którego roku. Anonim wyżej wspomniany opisuje miejsce tego zamku, inter Wislicam et Korczynam, ale nie wspomina, kto mu go dla przytulku porzował.

Stało się to morderstwo (Andrzeja) roku następującego 1291. według Długosza na kar. 227. cytowanego, dnia 9. Lipca. a Anonim pisze, że

ciało jego po pogrzebie w Korczynie z grobu dobyte, dnia 18. Listopada
 in Vigilia Beata Elisabeth do Sądca było przeprowadzone, gdzie roku nie
 wyraża. ~~Me~~ mi się zdaje, że się Autor w czasie ~~zapisu~~ Ladysława od ~~Chunow~~
~~z~~ Kumarów albo Chunow, pomylił, wspominając tamie "przody smierci An-
 dreia w Nadzie ulopionego, a potem zaboy Ladysława Krola, posiewaz Mar-
 cina Szentivany wielu szczy Węgierskich pisarz, Rok zaboy Ladysława Ma-
 dzie 1290. feria secunda ante festum S. Margarita V. et M. to jest dzień 17.
 Lipca, bo tego roku była litera Niedzielnia, A. Pagiusz także pod Mikołajem
 bracie Ladysława zaden z dawniejszych Kramkarzow Węgierskich niewspomi-
 koncu wieku blisko przeszłego w Swoie Dekady Miscellaneorum uktadał,
 na, nawet ani Szentivany, który ze wszystkich, szczy Osobliwe zbierane, na
 Dlugosz tedy najpierwszy, a po nim ~~z~~ Maciej Miecchowiła całą tę baiecz-
 ną powieść rozgłosili, y rok morderstwa zntyślonego Andreia ~~z~~ 1291.
 abo 1290. naznaczili; co się z prawdą historyczną zgodzić nie może; boby
 to znaczyło, że Ladyslaw około dnia 18. Lipca od Chunow zaboył, wysłał nie-
 ktorych Węgrow do Polski na zabycie Andreia, a ci go tak tam zabili, że się Sa-
 nowie Węgierscy o tym, gdzie, y jakim sposobem był zaboył Krolewicz, y
 gdzie pochowany, dři na ten czas, ani potem nic niedowiedzieli, co jest
 rzecz niepodobna.

† roku 1291.

1292. Tegoż roku w Miesiacu Lipcu d. 24. zesza ze swiata swięta Kunegunda
 wdowa po Boleslawie Pudyku w Klasztorze Sądcekim, dopelnivszy zycia
 wielkimi cnotami znakomitego. 233.

Rok ten, y dzień zycia B. Kunegundy wszyscy popolicie na-
 znaczaia, fundacja się na świadectwie Dlugosza, Długosz zas na da-
 wnieszym Anonimie, który złożył zycia tej historycy, na prosbę za-
 konnych Siotr Klasztoru Starosądcekiego Roku 1401. dnia 27. Lipca na
 kartach pismem zakonczoną, in crastino S. Anna feria quarta, a nie quinta, ia-
 ko in Janociano Vol. 2. omylnie jest wyrażono. Lecz z nalezionych najdawniey-
 szych dokumentow pokazuje się, że i szczy Roku 1293. d. 19. Września ta
 Błog: Księżna żyła. O czym tu się pisalo wyżej na karcie 99 — 100.

Zdaniem moim, dwoiako, to jest y względem Zakonney profesyi, y wzglę-
 dem czasu smierci B. Kunegundy, zgodza się ułożonego Sbaraler Zakonu
 Naszego przypisek do listu Marcina IV. z datą 5. Lipca r. 1283. tu na kar. 77.
 wpisane, a w Tomie III. Bullar. Francisc. fol. 508. polozonego, pod literą l. wy-
 rażony tym sposobem

(1) Vidua: Nondum igitur hoc anno die 5. Julii nomen dederat Ca-
 risis, contra nonnullos tradentes, eam statim a morte Mariti Ordinem S. Cla-
 re ingressam esse. et post 13. annos sancte occubuisse.
 Polozyl tu z początku uczoney Annotator to słowo Nondum, rozumiejąc, że
 dopiero potem B. Kunegunda zostala Klaryską; ale gdyby był crytal te przy-
 wileie stare w Starym Sądcezu z oryginalow pilnie przezemnie są wypisane,
 y tu po przereczonym liście Marcina IV. są polozone, przyznałoby to smie-
 le, że ani potem była pod regułą Zakonu S. Klary, y zgodziłoby się we wszystkim
 z zdaniem moim.

Co się zaś tycze czasu Zeyscia Siostr B. Kunegundy, tak Konstancyi Księżny Ruskiej, iako y Jolenty Kaliskiej, tego ani ja, ani Autor Historji Narodu Polskiego, iakom uważał w tomach iego IV. y V. nie doczytał się. A Marcinowi Baroniuszowi, iako Kłamiwemu nie można w tym wierzyć, którego podanie względem czasu śmierci B. Jolenty, Starsi Konwentu Gnieźnieńskiego poprawując, narażwszy się z Siostrami tamecznymi o tym, y pamiątki żyjącej w najdawniejszych przywilejach Klasztoru ich zważywszy, Rok Zeyscia iey, y dzień do prawdy podobny, ale nie prawdziwy, to jest 1298. 11. Czerwca, w Roku zaraz 1609. abo w blisko następującym 1610. na iey doroczną pamiątkę napotem, postanowili, który też Rok zeyscia y zdnem Miesiąca tak naznaczony, wszedł w Proces Beatyfikacyi Oneyże, Auctoriate Ordynaria niedawno zakonczony, przez Prokuratora Sprawy zadyktowany.

1300. Zamieszki w Polsce dały tym czasem pochoy iey nieprzyjaciolom do szukania z nich zysku. Lew Książę Ruski, abo Leon, wyprowadził liczne woyska do księstwa Sandomirskiego, spustoszył szeroko kraj tameczny, y spalioszy Zamek Korczynski, z wielkim łupem do siebie powrócił. 267.

Ten Lew abo Leon syn Daniela Romanowicza Krola Ruskiego, a synowiec Wasilka, iako jest opisany na Tablic: genealog: pod liczbą XL. w tomie V. był książęciem Ruskim najwyższym, *Dux Ruthenorum*, *Dux terrarum Russiæ*, to jest po Oycu Danielu, Włodzimirskim; po Swarnonie, Luckim y Drohickim w ziemi Chelmskiej; po Stryju Wasilku, Halickim. Był też on książęciem Częsci Podlasia, po zabiciu Woysielka Książęcia Litewskiego, oraz książęciem Podgorzkim, iako zaświadcza nadanie iego dobr niektórych w Samborszczyźnie iakiemus słudze Jatarzynowi.

Zona tego Leona była Konstancya, Córka Beli IV. Krola Węgierskiego. Przeto myli się Długosz, y inni wszyscy, którzy pomienioną Konstancyą czynią zoną Daniela, a matką Leona.

Zdać się także Autorowi, iż Włodzimierz Książę Włodzimirski, y Leon Książę Lucki, którzy około Roku 1321. zgineli w bitwie z Gedyminem Litewskim, byli Synami tego Leona Książęcia całej Rusi, y że oni te Księstwa wzięli przez sukcesyją po Oycu, którego śmierci niektóry naznaczają Rok P. 1301. y jeszcze żył tego roku, iako świadczy przywilej iego dany Metropolii Halickiej Ruskiej w roku 1301. d. 8. Marca, wspomniany od Autora w przypisku na kar. 268.

Od tegoż Leona Książęcia Ruskiego Miasto Lwow zniszczone jest około roku 1268. według zdania Okolskiego in *Russia florida*, y Niesieckiego w Tomie I. od Autora na kar. 168. cytowanych. Za tego też Halicz stolica dziada Romana, y Oycy Daniela poczęła upadać, a wznosić się Lwow świezo budowany. Obacz Tabl. Geneal. pod liczbą karty XL.

Ztąd się lepiej wydać babczna powieść Marcinu Baroniuszowi, tu na kar. 55. wspomniana, którą on do historyi B. Konstancyi Zony Leona przyszył, 1ca

jakoby tenże Leon po śmierci Zony swojej Konstancyi Klasztor Bazylia-
nom na trakcie Samborskim wspaniale zbudowawszy, y hojnie dobrami
opatrzywszy, y odzieniu mniskim tegoż Zakonu ostattek życia swego w mo-
dlitwach y ^{postach} iakmuznach w nim przepędził, y po śmierci tamże pochowany był.
O czym Autor w Jamie V. zadney wzmianki nie czyni.

1309. Opisawszy Autor troche wyżej więcie miasta Gdanska przez Krzy-
żaków w Sierpniu pod czas walnego jarmarku, y wycięciu w nim lu-
dzi oboley plei Zgminu więcey niz 10.000. opisuie też stan tychże Krzy-
żaków ze wszystkimi jego szolichnosciarni, y tamże na kar. 318. wspo-
mina Chrystjana pierwszego Biskupa Chelminskiego, y jego następcę Hen-
ryka Dominikana, który za naleganiem Krzyżaków, pferwszy z Kapitułą
swoią, ich habit y regule przyjął około roku 1264. jako świadczy Długosz.
O tych dwóch pierwszych Biskupach w Prusiech obacz więcey wyżej pod Ro-
kiem 1253.

1318. Prkniw sprosney Sekcie Dulcynow. od Dulcyna Wtocha iey wymalarczy tak na-
zwancy, w krotce po Niemcach, Czechach, Morawach, aż do księstwa kra-
kowskiego roskrzewioney. Jan XXI. zgromwszy listem swoim Biskupa Kra-
kowskiego Muskate, który sobie w dopełniamu urzędzi pasterkiego nie-
dbale postępował, ustanowił w Krakowie Inkwizycyą, iuz pod ow czas
y innych krajach znaiomą. Dopełnienie tey ustawy oddane od Papie-
za Peregrynowi rodem z Opola Dominikanowski, y Mikolajowi z Krako-
wa Franciszkanowi, z zaleceniem, aby oni w Dyeceryach Krakowskiej y
Wroclawskiej, ufundowawszy iurysdykcyą swotę, wśelkie przeciwne re-
ligii błędy Szdzili y karali, y o swoich sprawach Stolicy Apostolskiej do-
nosili; iako świadczy list tegoż Jana Papieza do tych dwóch Inkwizyto-
row dany Avinione Kal. Maji Pontific: anno secundo, to iest Christi 1318. y
w Bullaryuszu Dominikanskim polożony. 366. Y przydaie tamże Au-
tor, że ta Inkwizycyą trwała aż do czasow Zygmunta I.

Listy tegoż Papieza w roku 1327. do Krola, y Arcybiskupa Gniezniens:
zalecające im protekcyą Inkwizycyi, znajduią się w tymże Bullarium.

1319. Władysław Lokietek z Zoną swoią Jadwigą, pierwszy z Krolow Polskich do-
ronowany iest w Krakowie dnia 20. Stycznia. 372.

1323. Gedymin Ksiąze Litewski (według niektórych, syn Witena) chcąc uczynić
przyimierze z Krzyżakami, umyslił, iak niegdys Mendog, zostac Chrześciani-
nem, y rzym się między innymi oswiadczył listownie przed Arcybiskupem
Inflanckim abo Ryskim nauspierney, tudzież innym stanom Inflanckim
duchownym y świeckim też swoię intencyą, oznaymił, zadając, aby mu do
tego dopomogli. Był na ten czas Arcybiskupem Ryskim Franciszkan,
imieniem Fryderyk. 195 - 198. To zaś oswiadczenie stalo się roku 1322.

Tenże Gedymin, aby y Papieza, w przelozoney mu przez Ryzanow chę-
ci do Wiary utwierdził, y bież iuz potym przeciwo Krzyżakom podniesioną
usprawiedliwił, napisal list do Awentonu, którym oswiadczał Papiezowi, iż

go uznaiac za naywyższą w Chrześcianstwie Słowę, iuzby się dawno do łona Kościoła przygarnął, gdyby go w błędach pogańskich upornie nie trzymały, przesławowania od Krzyżaków, y że też dla tey samey przyczyny, nie długo trwalo w Litwie zaszczerpione przez poprzecznika jego Mendoga Chrześcianstwo. Wyliczał rozmaite Krzyżaków bezprawia w Prusach y Instancjach popełniane; iż religia była u nich tylko pozorem do pokrycia lakomstwa y ambicyi, kiedy chcą sami bez stroza y świadka panować w podbiianym poganstwie, nie cierpią u nim innego duchowienstwa, wyganiając księży świeckich, y Zakonnych wiare przepowiadających, y wolnego im przestępa zabraniając. Ze nawroczone świezo Neofity, a samym tylko imieniem Chrześciany zastawiają, bez nauki, oswiady, y obyczajow, aby nad grubemi ich umysłami wielowładniey panowali. Ze zamiast osłodzenia iarzma religii przyjętey, a tym samym pociąga do niej innych pogan, uciążają one bardziej niewolę, y tyranstwem. Ze odęymując tym nędznym ostatnią nadzieię polepszenia łopactwicy się nad samym ich życiem, kiedy ranionych w bitwie okrutnie dobić, y ciała ich palą.

399.

Te, y tym podobne występki Krzyżaków przelożywszy Gedymin Papieżowi, przydawał, że nigdy nie miał woli przesławować Chrześcian, aby ich Religią wykorzenił. Owszem na dowod tego oswiadczał, że chował u siebie Mężow Zakonnych, Dominikanow y Franciszkanow, pozwalając im opowiadać Wiare, y chrzcąc w ~~swym~~ ^{swym} państwie. Dołożył naostatek, że Papież byc może pewnym tego posłuszeństwa, y podległości Stolicy Apostolskiej obyczajem innych Książąt Katolickich, byleby go tylko uchylil z pod przywłaszczaney mocy od Krzyżaków nad sobą; a biorąc go pod swoię obronę, posłał do Litwy Legata swoiego, któryby wespol z Fryderykiem Arcybisk. Ryskim ułożył pokoy, y pewny granicom wymiar uczynil. Czego wszystkiego Autor tamże dowodzi, y potwierdza słowy w liście Jana XXII. wyrzconemi do Gedymina pisane ~~gdy~~ ^{gdy} w Roku 1324. d. 10. Lutego.

Wkrótce się okazało, że tenże Gedymin batwochwalstwa porzucić nie chciał; owszem z większą, niżeli kiedy, zapalczywością Chrześciankie państwa psował; albowiem Woysko jego napadliży Ziemię Dobrzyńską, którą Anastazyja Wdowa Ziemowła Książca Kujawskiego na Dobrzyń, z dwoma Synami trzymała, niesłychane tam okrucienstwa y szkody poczyniło. Zburzywszy wiele włości y miasteczek, oraz kilkanastę Kościołow parafialnych, wyciąwszy, lub w niewolę zagnawszy do 20. tysięcy mieszkanow, a w tey liczbie kilku Benedyktynow, y świeckich Kapłanow, napadła poganstwo na samo miasto stołeczne Dobrzyń: gdzie także do dwóch tysięcy ludu wybito, szkoły zniszczyło, studentow y Kleryków w nich uczących się wymordowało. To wypadnienie Litwy w Dobrzyńską ziemię, iako

iako na kar. 404. notuie Autor, ^{bylo} w dzien Podwyższenia Krzyza S. jakoby roku 1323. Ale się to musialo stac nie tego roku, lecz r. 1324. ponie-
waz list Jana XIII. d. 10 Lutego Roku 1324. ^{nie} o tym niewspomina,
a Gedymin uczyniwszy przymierze z Krzyżakami, gdy go w krotce Krzy-
zacy złamali, pisal powtore do Papieza, z ponowieniem Skarg swoich, y
zyni zakonczył list swoy wspomniony od Raynalda: Datum in Castro
nostro Wilna anno Domini 1323. Dominica proxima post festum beati
Michaëlis.

Powieść Marcina Baroniusza, y za nim idącego Pruszcza o 3000. Męczen-
nikow Dobrzyńskich tu wyżej na kar. 163. opisanych, zdaię się fun-
dowac na prawdziwszey powieści historyczney dopiero wypisaney, w któ-
rey Dusburga cytuię. Lecz bardziey funduię się na świadectwie o dawniejszey
klesce w przypisku do kar. 163. wyrażoney, wprawionym.

1324. Wyprawieni z Awemionu. Posłowie z listem Papiezkim, oraz z upomnie-
niem Krzyżaków, y pogrozeniem Kłatwą, iesliby Gedyminowi sprawiedli-
wosci nie uczynili, y szkod nie wrocili, znaleźli umysł jego odmienny:
Albowiem, lubo przybywszy do Rygi potwierdzili Ania 20. Wrzesnia da-
wney zawarte jego z Krzyżakami przymierze, y z tą nowiną posłali do Ksia-
żęcia, żądaiąc od niego uszczerka, co Papieżowi obiecal, rzekł do nich
Książę „ Papieza waszego ani znam, ani znać pragnę; w wierze, y w reli-
gii, którą z przodkow podania, wziąłem, trwać będę do wylania krwi
y życia? To slysząc posłowie, spusciwszy oczy na dol, ze wstydem odeszli,
y wrocivszy się do Rygi, Legatom opowiedzieli. 409.

1328. (r) Kontynuator Dusburga, y Pisarze Litewscy Kładą pod tym rokiem
smiere Gedymina, iakoby przy oblężeniu Welony z ognistej strzelby swiezo
wynaalezioney zabitego. Stalo się to raczey w roku 1338. Długosz na
karcie 923. (lubo ta powieść jego nie na swoim miejscu od wydawcy pism
iego jest polożona) to jest pod rokiem 1307. gdy ieszcze Gedymin nie był Ksia-
żciem) powiada, iż to bylo za czasow Mistrza Teodoryka de Aldemburg.
Ten Teodoryk obrany Mistrzem Krzyżackim po Luderze około roku 1335. Miec-
zył ieszcze Gedymin; który też według tegoż Długosza pod rokiem 1330. ~~był~~
Krolowi Polskiemu, Zięciowi swojemu dal posilki przeciwko Krzyżakom. 436.
Co iesli tak jest, przyznac trzeba, że Męczenstwo w Wilnie 14. Franciszka-
now stalo się nie za Olgerda, lecz za Gedymina. A iesli za Olgerda,
to nie roku 1333. ale po roku 1338. Obec to wyżej pod Gastoldem
na kar. 125. — 126.

Synowie Gedymina na Tablicy genealogiczney
w Tomie V. od Autora wyrazeni

1. Montywid na Kiernowie y Stonimie książę.
2. Narymund na Pinsku, Mozyrze, y Części Wołynia, to jest Polesia Wołyńskiego.
3. Olgerd na Krenie aż do rzeki Berezyny
4. Keystud na Zmudzi, Trakach, Grodzie, Kownie, Lidze, Upicie, y Podlasiu.
5. Koryal na Nowogrodku, y Wołkowysku.
6. Zubard na Włodzimierzu y Wołyniu.
7. Jawmuta na Wilnie, Oszmianie, Wilkomierzu, y Braclawiu. Z nich Jawmuta
złożony przez Keystuta, który Olgerdowi pomógł do opanowania Wilna.

1333. Władysław Łokietek Monarcha Polski, którego ^{ślusznij} wychwała Autor na kar. 491. umarł w Krakowie na Zamku dnia 2. Marca w Niedzielę trzecią po-
 stu, wieku swego 73. Roku. Wiasec niesie, iż ciało zmarłego wystawione
 na widok przez wiele dni, nim pogrzeb nastąpił, nieskazane leżało.
 Zdać się, iż tu w dniu zycia tego Króla jest omyłka druku, albo-
 wiem Roku 1333. była liśca Niedzielną C. y Wielkanoc przypadła
 dnia 4. Kwietnia, przeto Niedziela trzecia po-
 stu była w dzień siód-
 my Marca. Miechowita. y Kromer, śmierci tego naznaczają dzień
 16. Marca.

O biciu rozmaitey monety w Niemczech y w inszych Kraiach.

Tenże Autor objaśniając ciemną powieść Anonima Archidyałona
 Gnięzińskiego. pod r. 1305. na kar. 279. wyrażoną, to jest iaka była
 w Polsce moneta, który grosze srebrne z Czech do Krakowa sprowadził.
 dowodzi, że Polska od czasów Bolesława Chrobrego zwyczajem Narodów
 Sąsiedzkich musiała mieć krajowe pieniądze, a zatył y Mennice. A
 potem na kar. 290. pisząc o rachowaniu, nazwiskach, ~~mo~~ y wartości mo-
 nety przed Wacławem, iako to a grzywnach, wiardunkach, albo fertonach,
 Skoycach, albo skotach. które nie były monetą liczną, ale to były spo-
 soby rachowania, na przykład: kiedy grzywna miała solidów 12. bitych mo-
 nety, Wiardunek miał ich 6. Skotiec 3.

Dawniejszych ^{czasów} po Karolu Wielkim, który gatunek monety wprowadził
 do Francyi y do Niemiec, tak Francuzi, tak Niemcy, bili naprzód z grzy-
 wny czystego srebra od 12. uncyi, albo lotów 24. Szelagów albo solidów
 12. Lecz Niemcy dzielili grzywnę na 4. Wiardunki, czyli fertones, z których
 każdy zawierał w sobie trzy uncye. Potym zaś tak we Francyi, iako y
 w Niemczech nastąpiła odmiana grzywny rachunkowej ze 12. uncyi
 na 8. z których osmiu uncyi, albo 16. lotów srebra w państwach Nie-
 mieckich Solidos albo szelagów srebrnych 60. bito.

Krzyżacy zawołani z Niemiec do Prus przez Konrada Mazowieckie-
 go, postanowili listem danym w Toruniu roku 1230. Obywatelom Pruskim,
 a ponowionym w Chelmie roku 1251. względem bicia monety takie prawo:

- „ Statuimus, ut una moneta, Culimensis videlicet, sit per totam
- „ terram, et ut de puro et mundo argento denarii fabricentur, ipsi
- „ quoque denarii in tanto valore perpetualiter perseverent, ut
- „ eorum 60. solidi ponderent unam Marcam.

Kiedy zaś z grzywny srebra o 8. uncjach bito Solidos 60. musiano bic
 z teyże grzywny denarów 720, licząc ich po 12. na każdy szelag. Sze-
 lag więc taki Solidus, iaki Krzyżacy wprowadzili do Prus, wart był na na-
 szą teraźniejszą monetę, groszy 40. a denar, gr. 3. y szelag 1. 292.

Ztąd tedy pomiarkować można, iak drogi był kózec pszenicy w Niem-
 czech pod czas głodu około roku 1350. o czym wiemy z wyżej na kar. 103. pola-
 zony świadczy: Sexdenis solidis emptus fructi corus unus.

Od Monarchow Polskich na początku Chrześcijaństwa fundowanych.
 Długosz pawiada, że Mieczysław książę Polski Roku 965. zostawił Chrześciani-
 nem fundował dwa Arcybiskupstwa. Gnieźnieńskie, y Krakowskie, które trwalo
 do Lamberta, czyli Lamperta Zuli R. 1061. wybranego, y te Biskupstwa: Poznańskie,
 Smogorzewskie, potym Byczyńskie, a naostatku Wrocławskie zwane, Kruswic-
 kie, potym do Włodawia przeniesione, to jest Władysławian, za czasem Kujawskim
 nazwane; Płockie, Chełmińskie, Lubuskie przy Śląsku w Marchii Brandebur-
 skiej, y Kamienskie w Pomeranii.

Co się tycze dwóch Arcybiskupstw, pisze Diltmarus lib. 4. Chronicorum
 y Baronius ad an. 999. że w Polsce aż do Roku 1074. żadnego nie było Arcybi-
 skupa, abo przynajmniey do Roku 1000. iako jest zdanie Pagiusza sub Joanne
 XIII. n. 4. gdzie tenie dodaie, że przed rokiem 1000. Biskupi Polscy byli
 podlegli Arcybiskupowi Mogunckiemu. Dopiero Otto III. Cesarz, iako świad-
 czy Diltmarus, roku 1000. nawiedziwszy Grob S. Wojciecha w Gnieźnie, tegoż ro-
 ku, abo następującego 1001. staraniem swoim u Stolicy Apostolskiej to wy-
 robił, że stolica Biskupia w Gnieźnie godnością Metropolitańską ozdobi-
 na została. Z samegoż czasu początku Chrześcijaństwa w Polsce, iako notu-
 ie w dzieiow domowych Autor nowej Historji Narodu Polskiego w Tomie IV.
 na kar. 10. ieden tylko był Biskup Polski imieniem Jordan, który był Bisku-
 pem całej Polski. Ten to sam podobno, który jest naypierwszy w porządku Biskupów Poznanskich u Staran:

Co się zaś tycze Biskupstwa Kamienskiego w Pomeranii, tenże Autor
 tamie notuie, iż pierwszy Biskup całej Pomeranii był imieniem Albertus, któ-
 rego Katedra była w Wolinie, czyli Iulinie od Warcisława I. książęcia Pomeranii
 założona, która potym przeniesiona jest do Kamina, z kąd Biskup owego
 kraiu począł być zwany Kaminiński, nie Kamieniecki, iako go zowie Długosz, y
 Bielski. Iako tedy pierwszy Biskup Polski Jordan był Biskupem całej Pol-
 ski, Christianus Cysters, całej Prus; Witus Dominikan całej Litwy (Sotard Cy-
 sters według Baszkona, czyli Gerard Dominikan według Okolskiego, w tymże to-
 mie IV. na karcie 266. cytowanych, pierwszy Biskup Ruski obrządku łacinskiego,
 całej Rusi Czerwonej; także Meynard Norbertan pierwszy Biskup Inflacki, cał-
 tych Inflant, tu na karcie 17. szerzej opisany) tak pierwszy Albertus Biskup, cał-
 tej Pomeranii; która Pomerania, za pizezrzczonego Warcisława R. 1136. ciarłier,
 zmarłego y na kar. 21. w Tomie IV. z Synami wyrażonego, choć rozne Narody miała
 y roznyim panom holdowała, przecież w pierwiastkach, dla małości Chrześcian, od
 iednego Pasterza była rządzana.

Biskupstwo Lubuskie w Łuzacyi, abo wyższej Saxonii nad rzeką Odrą
 w mieście Sibusz, abo Lubusa w kraiu niegdys do Polski należącym. Mieczys-
 sław I. abo iego następca Bolesław Chrobry fundował, po oderwaniu owego
 kraiu od Polski, y zruinowaniu Katedry Biskupa tamiecznego, tenże Biskup przy
 zachowanym dawnyim tytule swoim, z łaski Książąt Polskich otrzymał inże dobra
 w Wielkiej y Małej Polsce około Roku 1235. Rezydencya iego, iako mnie mam,
 była w Opactwie, abo w przyległych dobrach w księstwie Sandomierskim sobie wyznaczo-
 nych

nych wieczystym prawem. Więc temu Biskupowi niemającemu iuz swojej Dycezyi, któraby rządził, iako biskupiemu Ruskich kraioy, gdy po Gotardzie czyli Gerardzie pierwszym Biskupie Ruskim, który z Wilem Litewskim był przytomny pod czas pierwszej Uroczystości S. Stanisława Biskupa y Męczennika świeżo kanonizowanego, Roku 1254. w Krakowie odprawiającej się, według świadectwa Długosza, Kromera, y innych, nie było żadnego Biskupa obrządku Rzymskiego na Rusi, zlecona była zwierzchnosc Biskupia nad Katolikami znajdującymi się w krajach Ruskich, ktora zwierzchnosc jego trwała aż do Roku 1375. bo tego Roku, po opanowaniu Rusi, na prośbę Ludwika Krola y Władysława książęcia Opalskiego, Grzegorz XI. Papież kreował na Rusi cztery Biskupstwa Obrządku Rzymskiego, Halickie, Przemyskie, Chelmskie, y Włodzimierskie, czyli Luckie, wyłączając one zupełnie z pod iurydykcji Biskupa Lubuskiego, iako tego, dowodzi Autor w Tomie IV. na kar. 267. który tamże wspomina Bullę na to Grzegorza XI. daną Roku 1375. y tey kopia, powiada, znajduje się w Archivum Krola Janci Stanisława Augusta.

Z kąd wnosic trzeba, iż na ow czas ieszcze nie było Arcybiskupa w Haliczu tylko Biskup, ani we Lwowie Biskupa, ani w Kamieniu, ani Kiowskiemu, y że dopiero potym Biskup Halicki uczyniony Arcybiskupem, nie stępcach swoich nazwany jest Arcybiskup Lwowski, a po zgaszeniu Biskupstwa Halickiego fundowane jest Biskupstwo Kamienieckie, po tym zaś od Krola Władysława Jagiella Biskupstwo Kiowskie.

Biskupstwo Warmińskie w Prusiech, ktore nie dawno y z całą Warmią do niego należącą od Sasiedzkiej Potencyi zabrane jest, początek swój wzięło Roku 1241. Wileńskie w Litwie R. 1387. Miednickie abo Zmudzkie R. 1417. Biskupstwo Inflanckie, po zgaszonym przez herezję okółta R. 1556. Arcybiskupstwie Inflanckim abo Ruskim, a po zawoioowaniu Inflant przez Krola Stefana Bátoręgo wzniecone, dopiero za Zygmunta III. na Seymie R. 1589. ugruntowane zostało, y do tych czas trwa. Smolenskie Biskupstwo, po odzyskaniu Smolenska od Moskwy przez Krola Zygmunta III. od Syna jego Władysława IV. około R. 1645. ustanowione. Teraz tego Biskupstwa sam tylko tytuł został, po oderwaniu wielu kraioy Polskich, Ruskich, y Pruskich przez Sasiedzkie Potencye. Chelmskie Biskupstwo, któremu Rok 1222. dał początek, oderwane także jest od Polski wraz z Biskupstwem Warmińskim.

O przyjęciu do Polski Biskupa Lubuskiego w Marchii Brandeburskiej z dobr pierwszych wyzutego, y nadaniu mu dobr innych z iurydykcją nad wiernymi Obrządku Łacińskiego w krajach Ruskich zostającymi, y nako, niec o zgaszeniu jego, obacz tu na kar. 49. y 210. Tu się tylko przydadę, co Autor Historji w Tomie IV. na kar. 267. notuje, że Miasta Lubusza niegdyś znaczne, w którym była Katedra Biskupa Lubuskiego, teraz ledwie znaki zostają w Marchii Brandeburskiej nad Odrą niżej Frankforta.

O Biskupstwie Kamieńskim niegdys do Polski należącym.

Autor teyże Historji w tymże Tomie IV. na kar. 11. notuje że w Pomeranii Szezeckiej było fundowane Biskupstwo w Julinie z kąd nazywał się Biskup Julinski. potym zas, gdy Katedra jego była przeniesiona do Kamina, nazywał się Biskup Kaminski, a tę Katedrę z Julina do Kamina przeniósł Kazimierz książę Pomeranii Syn Warcisława I. który, iako się wyżej rzekło, umarł około Roku 1136. Y tak dalej na teyże karcie 11. mowi

- „ Wiemy z dzieiow obcych y naszych, że Arcybiskupi Gnieznienscy mieli
 „ dawniey Zwiierzchnosc nad Biskupami Kaminskiemi, y dopiero potym Pa-
 „ pieze wyiąwszy to Biskupstwo z pod władzy Arcybiskupow, do siebie scut
 „ Episcopatum Domini Papae przyłączyli. Naostatek Kronika społczesna
 „ Kadlubka dowodzi oczywiscie, że sam Biskup Kaminski, pod ow czas
 „ Konrad I. następcą S. Adalberta pierwszego Biskupa Pomeranii, był podle-
 „ gły Monarchom Polskim, ponieważ się znajdował na dziedzie Łęczyckim
 „ w roku 1180.

Nie dolozył tu Autor, dla zniesienia wątpliwosci z Not jego wynikająca, który to był S. Adalbertus pierwszy Biskup Pomeranii, czy S. Adalbertus Woyciech, niegdys Biskup Prazki, ktorego pospolicie kładą w porządku Arcybiskupow Gnieznienskich, czyli inszy, ktorego między Świętymi nieznamydwimy, y ktorego tenże sam Autor wyżej, to jest na karcie 10. bez znaku świętego S. Albertem mianuje.

- „ 1180. Przybyli (tego roku) na czas umowiony z Arcybiskupem Gnie-
 „ znienskim Zbislawem, Biskupi Gedeon Krakowski, Zyostaw Wroclawski,
 „ Cherubin Poznanski, Lupus Plocki, Onolf Kujawski, Gaudenty Lubuski,
 „ Konrad Kaminski, Wezwany tamże Bolesław książę Szlaski, na
 „ Wroclawiu z innemi książętami Polskimi Leszkiem Mazowieckim, Otto-
 „ nem Poznanskim, y szlachtą, dla przyjęcia y potwierdzenia ustaw. Tamże
 „ na kar. 44.

Na tymże mieyscu niżej notuje Autor, (k) „ Kadlubek tego Arcybiskupa nazy-
 „ wa Sbislaws, Bogufal Dzislaws, Długosz Zdslaws. Miał się za tym Niesie-
 „ ki w Koronie Polskiej, y Rzepnicki in Vitis Episc. sadząc na Katedrze
 „ Arcybiskupiey tego Zdzislawa po śmierci Piotra zmarłego w roku 1184.
 „ Umarł Piotr w roku 1179. jako świadczy Stan. Buzenski kan: Krak: wssis.
 „ Vitar: Arch: Gnesnen. Mylą się ciż sami składając pod rokiem 1180. Bo-
 „ gumiła takiegoś. Pewniejsze jest świadectwo Kadlubka społczesne-
 „ go. Bulla też Alexandra III. potwierdzająca ustawy zjazdu Łęczyckie-
 „ go przypada na rok 1180. Ten Zdzislaw umarł, według kronikarzow,
 „ naszych, około roku 1199. Musi więc być omyłka w tego imienia z nie-
 „ wocytania pisma. Ponieważ przywiłay Kazimierza dany Kosciowski
 „ Plockiemu, a wyżej od nas w noście cytowany, nie Zdzislawem go, ani
 „ Zbislawem, ale Nicolaus primas w Roku 1187. nazywa.

Wyżej zas, to jest w nocie na karcie 26. tak rzecz opisuje.
 „ Przywiłay dany Kapitulie Plockiej zeznać, iż Kazimierz Sprawiedli-
 „ wy oddał około roku 1187. pod rząd Zyrona hrabi, z innemi przyboczne.
 „ mi panami, sprawę między Kapitułą, a Krzywosądem y Sieciechem,
 „ 10.

„ i tocząca się o Kaplicę S. Benedykta Anno 1187. Incarnationis Domini
 „ nice Crivosandum cum Cetho excitavit inimicus homo injuriose
 „ reclamare Capellam beati Benedicti, in audientia inclyti ducis
 „ Casimiri, suorumque principum, videlicet duorum episcoporum,
 „ Ploensis Vitho, atque Cujaviensis Stephano, et Zirone illustri
 „ comite, et Nicolao primate, quibus sic placuit litem dirimere. &c.

Ala zdaie mi się, że się też tam, to jest na karcie 44. sam Autor myli, rozumiejąc, że Mikołaj z drugimi panami do rozważenia tej sprawy wyznaczony był Arcybiskupem Gnieznienskim, względem przydanego imieniuwi tego wyrazu primatis. Ktorego omyślnie mniemanie temi się racjami Zbiła:

1. Ze owego wieku, y długo jeszcze potym Arcybiskupowi Gniezn: nie przydawano tytułu Prymasa, Dopiero Mikołaj Trąba z Arcybiskupstwa Łwowskiego na Gnieznienskie przeniesiony, około roku 1418. będąc na Concilium Konstancyenskim, tytuł y prerogatywę Prymasa dla siebie y swoich następców otrzymał, o czym świadczą Długosz, Kromer. y inni po nich, także Naramowski in Facie Rer. Sarm. lib. 2. cap. 4. n. 34. który opisując Mikołaja Trąbę Arcybiskupa Gniezn: tym jego pochwały kończy:
 „ Hic primus Primatum Regni cum jure perpetuae successionis obtinuit.

2. Ze przywilej Kazimiera Sprawiedliwego w Archiwum Kapituły Płockiej konserwowany, ktorego ulomek wyżej jest z Autora wypisany, nazywa Mikołaja po inszych panach położonego prymasem* dla takiejże przędzy jego y Dworu Królewskiego, abo w księstwie Mazowieckim dostojności, a że był świeckim panem, nie duchownym, dla tego po świętym Zyronie Trąbi jest położony; y sama przyzwoistość czterech komisyarzy do tej sprawy wyznaczonych tego domyślać się może, że w tej liczbie było dwóch duchownych, to jest dwóch Biskupów, y dwóch przednich panów świeckich. * Obacz przydaną notę tu niżej na karcie 233.

3. Iz gdyby Mikołaj nazwany prymasem prawdziwie był Arcybiskupem Gnieznienskim, byłby zapewne dla jego godności na pierwszym miejscu w rrechronym przywileju przed Biskupami, a nie na ostatku położony. A iatym jest Piotr III. umarł R. 1179. według Buzenskiego Arcybiskup Gnieznienski, przjac trzeba że Zbislaw, czyli Zdzislaw po nim zaraz nastąpił, y był iuz Arcybiskupem w roku 1180.

4. Ze z tych, ktorzy Zycia Arcybiskupow Gniezn: y ich porządek opisują, żaden Mikołaja nie kładzie aż do Roku 1402. ktorego pierwszy tego imienia Mikołaj Kurowski nastąpił, poprzednik drugiego Mikołaja Trąby. Wspomnienie zaś Bogumila takiego, na ktorym się myślą ci wszyscy, ktorzy go między Arcybiskupami Gniezn: przed Zbislawem y Piotrem III. abo (według świadectwa Kromera, y Lubieńskiego) II. zaraz pō Janiku pod Rokiem 1180. kładą, wspiera Zdanie moje o tymże Bogumile Arcybiskupie od Marcina Baroniusza Kleryka wymyślonym, iako się tu dowodzi na karcie 56. y znowu na kar. 185.

Najpierwszy Biskup całej Polski Jordan, tu na kar. 229. ^{wspomniay.} podobno jest tenże sam Jordan, który jest pierwszy Biskup w porządku Biskupow Poznanskich położony. Ślad Biskupa Kamińskiego w Pomeranii, z początku do Polski należącego, potym zaś tamże zniesionego, jest tu także na kar. 210. wyrażony.

N.B. W Przywileju cesarza Kazimierza Sprawiedliwego na końcu
mianowany Nicolaus primas, znaczy, że ten Mikołaj był ie-
den ex Primoribus populi, z Panów przednich, tak jako
od Kadłubka wspomnieni primates, znaczą Primores, albo
Optimates.

* Takich prymasów, jakim był Mikołaj wyżej w przywileju wspomniany, było więcej 233
w Polsce, których wspomina Kadłubek od Autora w tymże Tomie IV. na karcie
133. cytowany z wyrazem słow jego: *Contra Pontificum contra primatum,*
et prudentium consilia. Y podobno tenże sam Mikołaj prymas został w
Krotce polnym Wojewodą Krakowskim, a po śmierci Kazimierza Spra-
wiadliwego Opiekunem Synów jego małoletnich Leszka Białego y Kon-
rada, Naostatku umarł w starości Roku 1206. którego Autor począwszy
od karty 59. aż do kar. 159. często wspomina. NB

1207. Henrykowi Kietliczowi Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu będącemu na ow
czas w Rzymie, za gorliwość w utrzymaniu praw kościelnych, Papię
Innocenty III. Krzyż nosić przed sobą pozwolił. Tom. IV. na kar. 170. 20.

Tamże na karcie 177. pod rokiem 1212. ^{ze} przyrzeczonemu Arcybisku-
powi Henrykowi zalargi z księzcim Władysławem Łaskonogim względem
wolności duchowienstwa mającemu, gdy się powtore do Rzymu udał, Pa-
pię Innocenty tytuł Legata nadał, Autor pisze. Ale że te prerogaty-
wy samemu Henrykowi były pozwolone, ma się rozumieć; ponieważ
Damalewicz in *Vitis Archiep. Gnesni:* y Kwiatkiewicz pod R. 1513. piszą że
te prerogatywy niegdyś od Innocentego III. Henrykowi Kietliczowi Arcybi-
skupowi Gnieźni: nadane, otrzymał Jan de Lasko Arcybiskup Gnieźni: dla
siebie y Następcom swoich, gdy był w Rzymie na Concilium Lateranenskie
za Leona X. który na to dał Bullę Roku 1515. dnia 11. Lipca, Papię-
stwa swego roku trzeciego.

O Wincentym Kadłubku Biskupie Krakowskim tamże na karcie 162.
notuje Autor, że on po śmierci Fulkona abo Pelki zmarłego w Roku 1207. d.
11. Września, obrany Biskupem, y listem Innocentego III. w kwietniu roku
1208. datowanym potwierdzony, trzymał Biskupstwa do roku 1223. Umarł
ras roku 1223. dnia 8. Marca. Gdzie wydaje się omyłka druku w roku
ustąpienia z Biskupstwa 1223. zamiast roku 1218. Ponieważ Kromer lib. 7.
wyraznie pisze, że Kadłubek przebywszy na Biskupstwie lat 10. ostatnie 5 lat
na życiu Zakonnym w klasztorze Sędrzeiowskim zakon. Cyf. Beatyfikowa-
ny od Klemensa XIII. jako się dolożyło na karcie 12. tego MSptu.

Tenże Autor tamże na karcie 209. y 210. pisze: że Prusacy przed
rokiem 1225. wypadli z Pomezanii na Klasztor Oliwski, wszystkie
tameczne Mniuchy prowadzone aż ku Gdańskowi, wymyślnemi mekami po-
mordowali. Niżej ras notuje z Długosza napis Kosciola Oliwskiego pod
rokiem 1224. d. 24. Września, iakoby czas ich Męczeństwa oznaczający.

Trzebaby czytać Kronikę Benedyktynską cytowaną o tym od Prusaczy
w Fortecy, z katalogu Marcina Baronsusza, aby dociec prawdy o 70.
Męczennikach w Oliwie, iesli to wszystko prawda co się tu z Fortecy, wypi-
sało na kar. 12. gdzie są wspomnieni Hollendrzy z Prusakami, y dzień 27
Września tegoż roku, y liczba 70. Cystersów zamordowanych wyrażona.

Tamże na kar. 224. pisze Autor, że za panowania Leszka Białego są
wprowadzone do Polski różne Zakonne zgromadzenia, mianowicie Domin-
kanów z Franciszkanami, na przepowiadanie Wiary Pruskiemu, y Tatar-
skie.

przydanych, tak się rozumieć może, że niezaraz tegoż Roku 1232. albo po nim bliżej następującego ciż Bracia Mniesi z Pragi do Krakowa wzywani, do Polski weszli, ale dopiero roku 1237. według Długosza, a tak około roku 1240. według Kramera.

Być tedy może prawdziwsze o tym świadectwo Długosza, y o roku od niego naznaczonym 1237. którego się trzynajęc. Roku terażniejszego 1784. y gdzie się rachuje od wprowadzenia Braci Mnieszych Conventualium do Polski, lat 550. powinnoby się rachować lat 547. tylko, które przydane do Roku 1237. wychodzą na Rok terażniejszy 1784.

1237. Pod tym rokiem polezył Długosz śmierć Mieczysława księcia Kujawskiego, syna Konrada, wznawiając bajkę Popielową, iakoby ten książę Koszyskiem ziedziony.

Tamże na kar. 267. w następującej ras. nocie swajcy był Autor z Długosza dowodzi, że ten Mieczysław dla swego szalenstwa nazwany Koszyskiem musiał dawniey umrzeć, albo nie być księciem Kujawskim, ponieważ go Długosz w podziale księstwa Mazowieckiego od Konrada między synów wspomina.

Kromer także powiada, że go myśli zagryzły.

W tymże Tomie IV. Autor, który pod rokiem 1239. na kar. 294. Piotra iakiego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego kładzie, iakoby ten Konrad książę Mazowieckiego, za zabicie Czapl Scholastyka Płockiego, wyślął, wzywa na Arcybiskupa Gnieźnieńskiego w tych czasach żyjącego pod rokiem 1245. Więc iako się Kromer Piotra Arcybiskupa w tej sprawie pod r. 1240. wspominający omylił, tak się y on w tym myli. Co się tu notuje na potwierdzenie tego, co się pisało na kar. 57. y 185. o Arcybiskupach Gnieźnieńskich, z okazyj Bogumiła między nimi pod r. 1167. niesłuszne wrzucenie.

Był iestere przereczony Arcybiskup Fulk w Synodzie Narodowym z imieniem Biskupami w Wroclawiu r. 1248. tamże na kar. 362. od Autora wyrażony. Prawdę wydać się prawda, że on był sam nieprzerwanie Arcybiskupem Gnieźnieńskim od roku 1236. aż do roku 1268. przez lat 27.

1249. Gdy do Daniela Krola Ruskiego Innocenty IV. Papież wysłał Alberta niegdys Biskupa Chełmińskiego, a świeżo na Arcybiskupstwo Ruskie zacinskim wyniesionego, dla dopełnienia obietnic, y posłania do Krzymu z oswoiczeniem posłuszeństwa, tenże Daniel ze wzgardą go odeprowadził. 393.

Myli się Autor z Długoszem tamże cytowanym czyniąc z dwóch różnych Biskupów jednego, y powiadając, że tenże sam Albert był pierwey Biskupem Chełmińskim nazwany Henricus, czyli Henricus, a potem wyniesiony na Arcybiskupstwo nazwany Albertus, bo Henryk albo Henricus Biskup drugi Chełmiński był Dominikan, Albert zaś Arcybiskup, nie Ruski, ale Inflancki y Pruski, został Administratorem Biskupstwa nie Chełmińskiego w Prusach, ale Chiemieńskiego w Bawaryi Roku 1245. iako się to wyżej na kar. 47. wyrażało krotko z Not Naszego Sbaralei w Tomie I. Bullar. Francis. przydanych, które Autor czytając, y tegoż Annotatora niektóre omyłki w swoim Tomie IV. poprawiając, albo wszystkich znaczniejszych nie czytał, albo ich nie uważał, mianowicie względę przereczonego Alberta Arcybiskupa.

Kar. Ruski.

Był

skiemu poganstwu, a dla pomocy w posługach duchownych Biskupom. Ale się względem Franciszkanów mylił, którzy dopiero za panowania Syna tego Bolesława Pudyka około roku 1240. z Pragi do Polski wprowadzeni są, iako wszyscy Kronikarze Polscy pospolicie świadczą, lubo się w roku ich sprowadzenia nie zgadzają.

Zabity jest przereczony Leszek zdradą Świętopetka rządcy Pomierania Gdanskley, holdownika Polskiego, pod czas zjazdu książąt y panów Polskich do Gonsawy nie daleko Znina na dzień S. Marcina w Roku 1227. nakazanego, gdy się mylił w łazni z Henrykiem Brodatym bratem swoim stryjeczynym, dnia 14. tegoż miesiąca Listopada. według tegoż Autora, mając lat życia czterdzieści zokładem.

Bardziej się Starowolski pomylił, który in Vitis Antist. Cracov. wyraził, że Fulko Biskup Krakowski Franciszkanów R. 1187. do Polski zprowadził, bo na ten czas Franciszkanów nie było na świecie a S. Franciszek w Asyżu ieszcze był chłopięciem. Marcin Bielski w swoich Kronikach także się pomylił, gdy pod Rokiem 1240. napisał, „Tegoż czasu su Krol Pudykus na przyczynę Matki swojej Klasztor S. Franciszka zbudował w Krakowie, do którego Mnichy z Pragi przywiódł. A drugi był przed tym Iwo Biskup Krakowski w Brzesiu, w piąciu milach od Krakowa, nad Wisłą zbudował.“ Bo Kramer lib. 8. o zbudowaniu Klasztoru w Krakowie Franciszkanom z Pragi wozanym pod rokiem 1240. pisząc, a o drugim w Toruniu od Pompona Mistrza Krzyżackiego zbudowanym onymiz, wspominając przytym dwóch klasztorów Cysterskich nie zbyt dawniejszych fundacye y ich Fundatorów, powiada daley, że też nie zbyt dawno przed tym Iwo Biskup Krakowski w Brzesiu nad Wisłą o pięć mil od Krakowa opatrzył. A więc nie Franciszkanom. Kiedy zas Iwo abo Iwon został Biskupem Krakowskim, także liedy y gdzie z Rzymu powracał, jest tu wyrażono na karcie 13.

W Rubrycelach Naszey Prowincyi Polskney, które od Roku 1726. dla wygody Kanwentow do odprawowania Obrządkiem Rzymskim Pacierzy Kapłanskich y Mszy S. corocznie drukować zwykły, lata rachowane od wprowadzenia Minorum Conventualium do Polski, pokazują rat początkowy ich przybycia do kraju Polskiego 1234. lecz ^{bez} pewnego dowodu. ponieważ Sługosz dawniejszy nad innymi, y Miechowita, sprowadzeniu Braci Zakonu S. Franciszka z Pragi do Krakowa przez Bolesława Pudyka ieszcze na ow czas bezżennego, naznaczaia rok 1237. z ktorymi pogodzić się mogą inni pod rokiem 1240. o tym tak piszący. Tego czasu, abo Około tego czasu, iako Kramer y Bielski wyżej cytowani, y nasz Jan Fürstenhain w Kronice Prowincyi Czeskney y Polskney roku 1503. krotko spisaney, gdzie ten pisze: „Annū verò 1232. Fratres Minores, crebrescente fama miraculorum S. P. N. Francisci, et S. Antonii, intrant Bohemiam, et inde Poloniam.“ Bo iako ciż Bracia Mnieysi wszedłszy do Czech r. 1232. nie zaraz tam mieli Prowincyą swoię, ale otrzymując tam dla swego Zakonu mieysc więcej, mieli tam naprzód swoię Kustodyą do Prowincyi Saskney należąca aż do roku 1246. y daley, według Not uczonego Sbaralei do Tomu I. Bullarij Franciscani przy-

Był ten Albert naprzód Scholastykiem Brementim. Potym ucy-
niony Arcybiskupem Atmachanskim w Hibernii, smac tytularnym do-
mu w krotce dalsze jest w administracya Biskupstwa Chiemenskie
w wyższej Bawaryi. Potym zas przeniesiony do Prus, został Arcybisku-
pem Pruskim, Inflanckim, y Estonckim, iako go tytułuje Innocenty IV.
Papież w listach swoich. A że ieszcze nie miał tam dochodów wy-
starczających do utrzymania urzędu swego, przydana mu jest do czasu
administracya Biskupstwa Lubeckiego na ów czas wakującego, którego sto-
licę masz tu opisana na kar. 210. Tenże Arcybiskup był posłany od Papi-
erza tam był posłany Legat S. A. Opizo, który tegoż Daniela potym koro-
r. 1245. A kiedy terże Innocenty Papież do Arcybiskupa Pruskiego Inflanc-
wiadania krucyaty przeciwko Tatarom pisal, że jest r. 1254. d. 19. Maija,
Dominikan, Warmiński zas, y Kuronskim albo Kurlandzkim, Francisz-
skazując miejsca w Rejestrze nazwisk na koncu położonym pod nazwieniem
Albertus Bremensis, a nayobficiey fol. 412. gdzie też Autorow, ktorzy się na-
tym Albercie myśla, wspomina.

Tegoż Alberta Arcybiskupem Ruskim Alexander IV. tytułuje, pisząc
do niego r. 1260. d. 7. Lipca, iako tenże Sbaralea Tomo II. fol. 481. nosule, gdzie
między Autorami, ktorzy pomieniony błąd z Długosza wyczerpnęli, kładzie Fry-
deryk Schembeka historyi Zycia Błog. Jutty Pruskiej około roku 1626. pisarza,
w Akta Świętych Miesiąca Maija przez Bossandystów wprowadzoney.

Zład pod Albertem Arcybiskupem Pruskim y Inflanckim, na ów czas
zostający Biskupi, mają się rozumieć Warmiński Anzelm I. Franciszkan; Kuron-
ski albo Kurlandzki Jan de Diest z Branczy, także Franciszkan, Teolog y Kazno-
dziera wyborny, który potym przeniesiony był na Biskupstwo Lubuskie albo
Lubuszenskie; Chelminski Henricus albo Henricus Dominikan. Imienia
Sambienskiego pierwszego Biskupa także Dominikana nie mogłem się doczytać.

O początkach Wiary S. do Inflant wprowadzoney
y o pierwszym Biskupie także postanowionym
z Tomu IV. tegże historyi Polskiej wypisana
Wiadomosc osobliwa

Wrzala pod ów czas, w Europeycach gorliwość nawracania pogan, wzniecona
od pierwszego ieszcze na Azyjskie Saraceny hasła, pod przywodem Piotra
pustelnika. Obral się w krotce jeden z kanonikow Segeberskich imieniem
Meinhard, pobudzony powiesią Lubecczanow o hojnym zniwie prac aposto-
skich w kraju balwochwalcim. Gorliwość Meinharda kilkaletnią wspierał
rada y pomoc niezaki Inflanckich nazwiskiem Rebbe tak dziełnie, że ta pier-
wotniejsza Chrzescian osada w liczbie Wiernych pomieszczona, iuz y Biskupa
potrzebowala. Wyiechal Meinhard do Bremy, gdzie od Hartwika Arcybi-
skupa tamiecznego około roku 1170. wyswigoony z liczniejszymi kaptanami do

Inflant powrócił. Próżawali sobie pod ow czas Ruscy książęta, szeroko z obu stron Dniepra na różne głowy, y księstwa podzieleni, panowanie iak nad Litwą, tak nad Inflantami. Płacili daninę Estonowie z Liwonami, tym mianowicie, którzy w wielkim Nowogrodzie, y Pleszkowie panowali. Niekotory z tych książąt około Zmudzi, nawet w Kurlandyi teraziącyżey udziały swoje mieli. Meinhard nowy Biskup, dobywszy się Włodzimierza książęcia Pleszkowskiego, dał Rydze pomoc, z niektórymi Lameczkami nad Dzwina, zakładając tam kościoły, y pomnażając Chrzescianstwo Inflantskie duchowienstwem Niemieckim. Ten żyjąc na Biskupstwie lat 24. umarł około Roku 1196.

Po zejściu Meinharda, Bertold prąciego w kapitanstwie kolega, otrzymał rząd nowego kościoła, wywieziony także w Bremie na Biskupstwo. Poszedł za nim do Inflant więcej jeszcze Szlachty Niemieckiej, y Duchowienstwa, którzy pod ow czas pobrawszy Krzyże na wojnę zamorską do Azyi przeciwko Saracenom, gdy się ta nie powiodła, intencją swoją do nawrócenia pólnocnych pogan odmienili. Celestyn III. Papież pochwalil to przedsięwzięcie zaprzewiając do wyprawy, y równemi łaskami iakby idących do Palestyny, darząc.

Sypało się co żywo do Inflant z Saxonii, Westfalii, y Fryzji lud rycerski, kupcy, gmin inni, ścigając się do Lubeki, y tam się w rymstunek, y insze potrzeby opatruiąc, puszczali się okrętami ku Rydze. Zbrojni przepowiadacze wiary nie długo byli w pokoiu z mieszkańcami. Liwonowie nie chcieli się nawracać, woląc żyć w bałwochwaltwie. Musiał Biskup wojsko trzymać przeciwko ywałtom, y często potykać się w polu z niewiernymi. Chęć nieczystwa w Bertoldzie naraziła go na stratę życia. Albowiem gdy na ruch wojsko prowadził, zabili go na zasadzce, dostawszy go samotrzeć, gdy innych w bitwie wysiekli. Śmierć jego Straubitz kładzie pod rokiem 1198. Autor na karie 349. y dalej.

Następca Bertolda Albert Kanonik Bremenski opatrzył się lepiej w ludzi y oręż. nim do Rygi przybył. Otrzymał od Papieża Innocentego III list otolity do Sasow y Westalow r. 1199. Zagrzewający ich do krucjaty, na poganstwo, gdyby spadozrosie mieżzło, oraz przemieniający śluby węstromki Rzymskiej dla odwiedzenia progow Apostolskich, na obowiązek żeglugi Inflantskiej. Nabierał na tę podróż Albert od rożnych książąt y Biskupow wiele ludzi, rymstunku, pieniędzy, statkow, z którymi kontwaniem zawinawszy do Dzwiny, stał się straszniejszym y szanowniejszym nad swoich poprzedników. Aloli ten ród ciek Niemieckich pielgrzymow po większej części próżniącego gminu, y mnicchow wlozregow zebrany, iak w pierwszym zapale bystry y bitny, tak długo bez karności y porządku zdalnym być nie mogł do postępy wojennych. Trzeba było utworzyć nową milicją duchowną, biorąc iey model z zakonow kawalerskich świeżo w Palestynie wskrzeszonych na obronę od Saracenow. Postarał się Albert Biskup, że wielu z tego towarzyszw Niemcow, uczyniwszy ślub czystości na kształt Templarzew Palestyńskich, zakon y habit przyjęto w bezzenskie na obronę wiary, z znakiem dwóch mieczow kształtem krzyża na sukni wyszytych. Z kad tych kawalerow rożnie nazywano: to *Ensiferi*, abo *Gladiferi*, to *Ordo fratrum Militie Christi*, to *Cruciferi Livonienses*, dla rożnicy od krzyżakow Praskich.

sprawa dzanych do Polski od Konrada Mazowieckiego, naprzód do Dobrzynia 1226. z kąd ich nazywano *Fratres Dobrinenses*, a potem do Prus r. 1228. albo 1230. Inflanckiy zaś Kawalerowie wzięli habit nowego Zakonu swęgo Zraha Alberta Biskupa r. 1217. ktorych potem Grzegorz IX. r. 1237. złączył z Zakonem Krzyżaków Pruskich, aby pod iednym ich Mistrzem zostawali.

Meinharda pierwszego Biskupa Inflanckiego opisując Autor na kar. 149. powiada, iż to był ieden z Kanoników Segeberskich, a potem na kar. 274. tegoż samego Meinharda wspominając, nazywa go Mnichem. Naramowski także in Facie rer. Sarmat. w porządku Biskupów Inflanckich najpierwey Meinharda kładąc, wyraża, że on był z klasztoru Segeberskiego, ale nie dodaje, iakiego Zakonu. Kromer zaś lib. 7. pod Młodysławem Łaskonogim tegoż Meinharda wspominając, z kądby był nie dokłada, gdzie też pierwszego po nim następcę, to jest Bertolda opuszcza, na Albercie wtórym Biskupie Inflanckim rzecz konczy, ~~który też był trzeci tamże Biskup, a drugi po Meinhardzie.~~

Naramowski po Meinardzie zaraz kładzie Bartolda z wyrazem, że ten z Opata Lukanskiego czyli Lucenskiego Zakonu Cystersów, został Biskupem Inflanckim, a po nim Albert z Kanonika Ryckiego, y że ten Zakon Mieczowych Kawalerów za Konsensem Innocentego III. r. 1205. postanowił, y że Albert II. a pierwszy Arcybiskup Inflancki, ktory po Mikolaju czwartym Biskupie od duchowienstwa Ryckiego z Kanonika Magleburskiego po śmierci Alberta roku 1229. był wybrany, y długo na Stolicy w Rydze siedział, od Innocentego IV. postanowiony, był z Zakonu S. Benedykta; bo nasz Sberalea Tomo I. Bull. Fran. fol. 412. twierdzi, że ten Albert do Zadnego zakonu nie należał. nulli Institutio Regulari addictus.

Aioli Pisarze Ordinis Canonici Regularis Praemonstratensium o rzeczach do swęgo Zakonu należących traktując twierdzą, iż Meinhard, Bertold, Albert, y po nich następujący Biskupi Inflanckiy byli z ich Zakonu, o czym tu wyżej na kar. 17. y 18. Co może być prawda, jeżeli owych czasów Duchowienstwo Kościoła Bremenskiego, y Magdeburskiego także, Kapitułą nazywane, było z samych Kanoników Ordinis Praemonstratensis złożone, tak iako potem w Prusach Duchowienstwo Kościoła Chelminskiego było z samych Kanoników Regularnych S. Augustyna pod Biskupem Henrykiem albo Heindenrykiem, iako się wyżej na kar. 210. z Autora wypisało.

To wiadomości z przypiskami memi, z ktorých niektóre złączenie z dziełem terażniejszym miał, dla wsparcia historyczney y Chronologiczney prawdy, na swoich miejscach wyrażoney, lub dla zmieszenia zachodzących tamże wątpliwosci przydane, zakończyłem dnia 27. Maia r. P. 1784. na większą Chwałę Najwyższego wszelkich darów Sprawy, za ktorę pomocą Dzieło to o Świętych Błogosławionych, y pobożnych Sługach Jego ~~Polskich~~ zaczęte, pewniejszymi wiadomościami objaśnił się, dla informacyi tych, ktorzy co podobnego, zwłaszcza o rzeczach do Prowincyi naszej Polskiej z dawna należących, na potym pisac będą.

T w całym pokazaniu się błąd,

Porobione Biskupstwa w Inflantach, za powodem Bertolda Cystersa. W Prusiech Chrystyan także Cysters zalozył nowa katedrę. Autor w przypiskach do karty 350. Tomu IV. W czym tenże Autor względem Bertolda drugiego Biskupa Inflant, zdaje się być sobie samemu przeciwny, tak iako względem poprzednika jego Meinharda, o którym powiada, że był jeden z Kanoników Segeberskich, a potem go nazywa Mnichem. Bertolda zaś, który po Meinhardzie nastąpił, opisując, nie dodaje, czym on był przedtym, tylko to, że on był prac Meinharda w kapłanstwie kolegi.

Autor Księgi pod tyt: Życie Świętych Śc. Zakonu Premonstratenskiego tu z początku na kw. 18. wyrażony, w przemowie o tymże Zakonie, pierwszy Część. gdzie w Rozdz. 3. dowodzi, iako Zakon Kanoniczny Premonstratensow od Ś. Norberta r. 1120. postanowiony, nie jest Zakon Mniiski, ale Apostolski, y iakie pożytki Kościołowi zawsze ~~z~~ kilka wielow sprawował, Alberta z tegoż Zakonu trzeciego Biskupa Inflantkiego, który Norbertow r. 1202. z innych Klasztorow do Inflant sprawadził, a potem r. 1215. od Innocentego III. pierwszym Arcybiskupem Inflantkim uczyniony jest, ~~która~~ razy wspomina, to jest w Rozdz. 5. y 8. Daley zaś fol. 247. pod dniem 1. Czerwca życie tego, y zycie krotko opisuje, wspomniąc poprzednikow jego także Norbertow, Ś. Meinarda, y Bertolda. W drugiej także Części tejże Księgi fol. 101. tych trzech pierwszych Biskupow Inflantkich, cytując innych Autorow, iako oni byli Zakonu Kanonicznego Premonstratensow pod Regula Ś. Augustyna według własnych ustaw żyjących, wymienia, a między niemi Bertolda Opatu Lucenskiego, dając znac. że ten przed Biskupstwem był Opatem Lucenskim tegoż Zakonu Premonstratensow, których Klasztor nazwany Lucenski był, y podobno do tych czas jest w Morawie z dawna fundowany, który heretycy Thaborita R. 1422. Zakonników pomordowawszy, spalili, lecz potem R. 1486. Przychysław Opat tego imienia wtory, naprawdoby wystawił. O czym tenże w Części drugiej fol. 200.

Lecz co pisze tenże w Części drugiej fol. 3. przy dniu 2. Lipca o śmierci Benedykty, w Pomeranii, iakoby w Klasztorze Krzeszowskim Panien Zakonu Premonstratenskiego, sposobem na ochronę czystosci swoięcy podanym, od Litwina sciętey, ponieważ tę rzecz całą wyrażnie z Fortecy duchowney Pruszcza, y słowa Panny przed ścięciem do Litwina mawione, wypisane Kładzie, to nie znosi wątpliwosci w niektórych okolicznosciach tejże historyi, od Kronikarzow Polskich, y Wieleb. Skargi inaczej opisaney. O Zakon tej Panny nie sprzecząm się być może, że była Norbertanka, ale żeby iey imię Benedykta, a Kładzior iey w Pomeranii nazywał się Krzeszowski, y żeby się to stało dnia drugiego Miesiąca Lipca, nie masz a tym pewności, ile ze taki iey opis z katalogu Marcina Baramusza Pruszcz na Polski język przelozył, iako się to w tym Rekopismie, dowodząc, z kąd przereczoną Fortecę Pruszcz uformował, a osobliwie na Kar. cie 124. wyraziło.

Długosz (za którym insi poszli) od Autora w Tomie V. na kar. 424. pod r. 1326. cytowany powiada, że ta mniszka chcąc uycz rozpusty Litwina, powiedziała mu: iż ma sekret, przez który żadne się zelazo iey karku nie imię. Zprobował na nim piły, wdy poganin, y za jednym zamachem głowę uciął. Ale y ta powieść nie jest pewna; ponieważ tenże Autor także w ciągu historyi, mniawszy powieść Długosza, inszą powieść Kładzie z Dusburga wiekiem dawniejszego rzeczy Krzyżackich pisarza, gdy tak pisze: 75 Jedna z nich (Mniszek) osobliwszey urody, z Klasztoru od

„od dwóch Litwinow porwana, gdy się o nią poganie zwadzili, mieczem od Da-
 „wida wodza ich rozpiatana, aby, gdy żywa zazdrośney lubieżności nasycić
 „nie mogła, martwym ciałem udzielić obu okrucieństwo napuła.” Był
 ten Dawid gubernatorem Pleszkowskim, razem y Kasztelanem Grodzienskim,
 jako go nazywa tenże Dusburg. Zład podobno późniejszy od Długosza
 Schutz w Historji Pruskiej mówi, iakoby to były dwie kobiety abo sżniz-
 ki, z których jedna od Dawida, druga od innego Litwina były tam zabite,
 to jest w Marchii Brandeburskiej, czyli w Pomeranii.

O Bogumile mniemany Archybiskupie Gnieznie:
 na karcie 56. opisanym, y daley, Przydatek.
 Starowolski in Monum. Sarmat. fol. 556. taką tego pamiątkę w Kocie-
 le Katedralnym Gnieznieńskim wystawioną przez Łogas, wypisał, ktorey tu
 wypis od słowa do słowa kładę:
 „Bogumilus Archiepiscopus Gnesnen: de domo, et familia Rosarum,
 „homo pius et Ecclesiasticus. pauperum et pupillorum strenuus de-
 „fensor, in vita sua nulli iniurius, cultus Divini ardentissimus Ze-
 „lator, et propagator.”

Z ktorey pamiątki nie się pewnego nie może wnosić, ani o iego Archybiskup-
 stwie, ani o iego wieku, ktorego żył, y umarł, y gdzie pochowany jest.
 Mniemam, iż takowa pamiątká na tablicy marmarowej wyrzyciá,
 y w scianę, albo w filar Kościoła wprawiona jest po roku 1609.
 ktorego Marcin Baraniusz pierwszą część swego Katalogu tu na-
 kar. 177. opisaną wydał: albo też po roku 1649. ktorego Zieleni Dama-
 lewicza de Vitis Archiep. Gnesn: z druku wyszło; a że się ten z Baron-
 skim, także y z Browskim Histor. Eccles. Tomo XIII. względem czasów
 Bogumila nie zgadzał, a zatył w tey okolicznosci zachodziła wątpliwosc,
 przeto zdało się lepiej taką pamiątkę Bogumila, bez czasu wyraże-
 nia ułożyć; temu, który ją tam wystawił.

Przydatki inne do tego dzieła w pięciu całych kartach spisane osobno,
 są tu naostatku przyłączone.

O O. Kamalacki zprowadzeni do Polski z Włoch ex Eremito. Martis Coronę
 przez Mikołaja Wolskiego Marszałka Nadwornego (potym Wiel-
 kiego) Koronnego, otrzymali pierwszą Zakonnu swego Pustynię in
 Monte Argenteo przy Krakowie około Roku 1602. na ktorych
 tam mieszkania pierwszy kamien zakładał Bernard Maciejowski
 Biskup Krakowski; a potym także tenże Marszałek y Kościół wspa-
 niał pod tytułem Wniebowziętej N. M. P. wystawił. który żył do Roku
 1630. d. 9. Marca, wieku swego roku 75. według napisu u Starowol-
 skiego in Monum. Sarmat. fol. 212. położonego.

Przydatki

Do tego Dzieła.

Przydatek do karty 151. o Słowie S. Stanisława.

Kromer lib. 25. pod R. 1462. pisze, że kilakroc Słowa S. Stanisława B. y M. gely ią pod czas publicznych supplicacyi w Proceſſy miono, pocila się. Lecz nie dodaie, żeby po- tem krwawym, iako się czyta w Fortecy Pruszcza, a pewnie Kromer wyczytał to z Długosza, który na ten czas żył, y Polskie Kroniki pisał, będąc iuz Kanonikiem Kra- kowskim. Ani też to znaczyło wielkie plądrowanie Polski, mianowicie Krako- wa od dzikich Tatar, bo po Roku 1287. Tatarzy nigdy się więcej nie zapędzili pod Krakow. Wpadli byli R. 1293. w Ziemię Sandomirską, y pobrawszy wiele ludzi, y dobytkow, prędko na Lublin powrocili. Y znowu R. 1502. w też Zmie przez Lublin wpadłszy, y niektore miasteczka, iako to Opatow, Lagow, Kunow, rz po Paiczandw popaliwszy, pod tymże miasteczkiem w impieie zatamowani, daley postacie niesmielt, ale się na powrot cofnęli. O czym Kromer lib. 10. et 30. Przed tym czas, to jest po Roku 1462. którego się Słowa S. Stani- sława pocila, Tatarzy ani w Ziemi Krakowskiej, ani w Sandomirskiej, nie postali, tylko na Wołyniu Roku 1469. y na Połolu Litewskim, to jest oko- lo Krzemierca, Zytomirza, Kusmianow, Zudawa, y Włodzimierza wielkie szko- dy poczyniwszy, na 10. tysięcy ludzi zacięli ciębetunt, abo iako Bielski tlu- maczy, wygnali. Kromer lib. 27. Więc to, co się o poceniu się głowy S. Stanisława, y co to znaczyło, w Fortecy czyta, domyslać się trzeba, iż to nie Pruszc, lecz Marcin Baroniusz w swoim Katalogu poprzydawał.

- Officium de B. Ceslao Conf. sub ritu duplici cum propr. Orat. et Lect. II. Nostromi pro universo Ordine Prædicatorum antea approbatis capit recitari in Regno Poloniae et Provinciis annexis post Indultum Clementis XII. datum Romæ die 16. Augusti 1735.
- Festum cum Officio S. Adalberti Mart. et Pontif. Protect. Princip. totius Regni Polon. et Titularis Eccles. Metropol. Gnesn. quoties incidit in Majori Hebdomada aut in Octava Paschatis. transferendum est in Feriam II. post Dominicam in Albis, tanquam in sedem fixam in toto Regno. ex Indulto S. R. C. dato die 15. 7bris 1736. et designatione Theodori Archiep. Gnesn. Primatis Regni sacra Varsavie 16. 9bris eodem Anno. Hoc festum modo extra illud tempus, et extra Archidioccesim, occurrens die propria 23. Aprilis. peragi solet absq. celebrata Fori, ac etiam a multis Regularibus absque Octava.
- Festum S. Stanislai Ep. et Mart. occurrens in die Ascensionis Domini, transfertur in diem immediate sequentem, non obstante occursu alterius festi etiam Ritus duplicis, servatis tamen Rubricis Breviarii et Missalis Romani quoad Octavam (id est, ubi illud cum Octava celebrari solet) Ex Indulto S. R. C. 13. Julii 1754. Hoc festum occurrens die 8. Maji, modo pariter fieri solet absq. celebrata Fori, excepta Diocesi Cracovien. et Posnanien.
- Celebratio Festi B. Joannis de Dukla a Clemente XII. Beatificati cum Officio et Missa sub ritu duplicis, capit celebrari sub ritu primæ Classis cum Octava, assignata eidem die 19. Julii in tota Polonia, ex Indulto S. R. C. emanato 5. 7bris 1739. deinde Dominica post Octavam SS. Apostolor: Petri et Pauli proxima, sed absque Officio, et cum unica tantum Missa Solemni de Beato, ex Indulto ejusdem S. R. C. 31. Januar. 1741. ac tandem eadem Dominica cum Officio et Missis ex concessione Benedicti XIV. data 8. Februar. 1749.
- Festum B. Simonis de Lipsnica a Clemente XII. Beatificati capit peragi cum Officio et Missa in eodem Regno die 18. Julii sub ritu semidupl. quod deinde elevatum est ad ritum duplicem ex Indulto S. R. C. dato 28. Augus. 1734.
- Festum B. Ladislai de Sielniow capit celebrari sub ritu dupl. major. in Oppido Sielniow. in Civit. Varsavie, et in toto Ducatu Masovie tantum, et de Communi Conf. ex concessione S. R. C. 2. Maji 1750. quod deinde an. 1752. approbatis propriis 2di Nocturni Lectionibus et Oratione, elevatq. ejus ritu ad duplicem primæ Classis cum Octava, designato die ipsius quotannis 1. 7bris cum extensione illius ad totum Regnum S. R. C. annuente Benedicto XIV. 14. Julii 1753. concessit celebrandum, ac denique idem Summus Pontifex, ut prædictum festum a die 1. 7bris. ad Dominicam I. post Fest. S. Matthæi Ap. et Evag. transferri possit. Die 2. Decemb. 1755. indulxit.
- De Festo B. Salomeæ, quo tempore capit, habetur in hoc opere pag. 44.
Et de Festo B. Cunegundis, pag. 98.

Przydatki do tego Dzieła.

Z dzieł Abrahama Browiusza, abo Browńskiego Ord. Præd. S. T. D. które się do rąk moich w Sierpniu 1784. dostały pozwolone na kilka dni do przeczytania.

Ten Browiusz będą po trzeci raz w sprawach Prowincyi swojej wysłany do Rzymu, podał do druku dwa swoje dzieła: jedno pod tytułem *Thaumaturgus Polonus, seu de Vita et miraculis S. Hyacinthi*; drugie, *Propago S. Hyacinthi, seu de rebus gestis in Polonia Ordinis Prædicatorum*, które rozdzielnie drukowane są w Wenecyi R. 1606. Trzecie zaś dzieło jego pod tytułem *Tutelaris Silesia, seu de Vita, miraculis, rebusque gestis B. Ceslai Odrovantsii*, drukowane w Krakowie R. 1608. gdy pod ten czas tenże Browiusz był Przeorem Konwentu Wroclawskiego, który też *in Propagine* opisując początki Konwentu Warszawskiego od R. 1603. świadczy o sobie, że on był pierwszym tegoż Konwentu Przełożonym. A *in Thaumaturgo Pol.* opisując Cuda na sobie doznane, wspomina, że z drogi do Rzymu powtornie odprawioney powrócił do Krakowa d. 30. Września R. 1601. Z tych tedy dzieł wespół oprawnych in aq̃lo, to się niżej natuie, czym się poprawiue Forteca. Pruszcza.

Do karty 7. y 14. dzieła tego. Co się tycze nazwiska Marcina Baroniusza, tego Browiusz *in Propagine* w Reestrze Autorow, między temi, których dzieła drukiem wydane sam cytował, wyraża tak: *Martinus Baron.* A daley pag. 14. pisząc o Anzelmie swego Zakonu, y o Towarzyszach jego *Tanem de Plano*, y Benedyktem Zakonu S. Franciszka iakoby w Persyi umęczonych, cytując na brzeżu Marcina Baron. dzieło w Rzymie drukowane tym wyrazem = *Icona B. Viig. Clari Montis Crestochov, a S. Luca depicta, Roma a Martino Barone excussa.* = A to pewnie w ten czas, kiedy tenże Baron bawił się w Rzymie przed R. 1603. y swoy tamże katalog zaczynał. Zgład się wnosi, iż on przed tym nazywał się Baronem, a potym Baroniuszem. Lecz ja tego nayspierwszego dzieła tego nie widziałem.

Do kar. 11. O Adleidzie Corce Katimierza II. Browiusz tamże Cap. 5. pisze, że przy Koscieln. S. Jakuba za murami Miasta Sandomierza Klasztor OO. Dominikańskich zbudował Jego Biskup Krakowski z dostatkow po teyże Adleidzie pozostałych, około R. 1224. A zas Koscieln. S. M. Magdaleny z klasztorem tamże między murami wybudował Leszek Biały, brat rodzony Adleidy pod tenże czas, to też około Roku 1224.

Do kar. 13. O Iwonie Bisk. Krak. Browiusz tamże Cap. 1. pisze, że Ciało tego Biskupa powtorne do Rzymu iadącego, czyli z Rzymu powracającego, y w Mutynie miejsce Włostim R. 1229. d. 21. Lipca zmarłego X. Marcin z Sandomierza, zaprowadził. Nagrobek jego wypisał Starowolski *in Monum. Sarnat.* fol. 151. gdzie liczbę imieniowi Papiezza Grzegorza na ow czas żyjącego omylnie drukiem wyznacza, X. czytając: ba 1X.

Do teyże kar. 13. O B. Cestawie bracie rodzonym S. Jacka pisze Browiusz *in Tutelari Silesia* pag. 23. że B. Cestaw umarł w Wroclawskim Klasztorze przy Koscieln. S. Woyciecha *ipsis Idibus Julii*, to jest dnia 15. Lipca R. 1242. Przeto *in Officio* die 20. Julii.

Do teyże karty. O Hermanie Towarzyszu S. Jacka, o którym w Fortecy na kar. 78. cyta się, że on był z Morawy. Browiusz *in Propagine* Cap. 5. pisze, że nayspierwsi Towarzysze S. Jacka, y B. Cestawa byli Henryk Morawczyk *Moravus*, y Herman Niemiec *Teuto* w Rzymie od S. Dominika do Zakonu przyjęci, oba rodu zacnego *Nobiles* (o czym wspom-

A o B. Cestawie *in hymno Iste Confesor X. debeat mutari, quia hec dies non est propria obitus eius.*

niony Nagrobek Iwona Bisk. Krak. świadczy) którzy po skonczonej Zakonnej probie razem z temiz świętymi postani byli do Polski. Więc Henryk Morawczyk życie swiętobliwe skonczył w Wroclawiu, którego roku? nie dodaje. Herman zaś Niemiec. w Opolu R. 1245. Z których opisanie domyslać się trzeba iż oba byli Kapłani, lubo Autor Dni rocznych, przy dniu 17. Kwietnia, Hermana wyraża temi słowy: = B. Hermana Niemca, Konwersa, Do-cyusza Jacek Sw. =

Do kar. 16. o Floryanie, Benedykie, y Godynie Towarzyszach S. Jacek. Gdy z te-mi Towarzyszami swemi S. Jacek (snać z Sandomierza) przechodził przez Warkę, y War-szawę, a udrażając ku Prusom, y daley do Pomeranii, onych przez Wisłę z brzegow wylaną, na płaszczu rozpęstartym cudownie przeprowadził pod Wyszogrodem, to się musiało trafić około Roku 1226. ponieważ, iako pisze Bzowiusz Cap. 1. in Propagine, Konwent w Sandomierzu był założony R. 1224. a we Gdańsku R. 1227. w Chelminie R. 1228. w Plocku S. Dominika R. 1234. a to z przyczyny S. Jacek iainiędy przechodzącego, y serca Wiernych nauką, życia swiętobliwoscia, y cudami, do pomnożenia Chwały Boskiej pobudza-jącego, y oraz chęć w nich ku swemu Zakonowi sprawującego. Pożrętkowi zaś Kon-wentu Halickiego w Rusi, za bytnosci tam S. Jacek, namacza Rok 1238. W Kii-owie, którego roku Konwent od S. Jacek był założony? nie dodaje. Tecz można się domyslać, iż około tegoż roku 1238. ~~Abba trocki~~ ~~Samowit~~ był tam założony.

Gdy zaś S. Jacek przed Tatarami z Kiiowa uchodził, zabrawszy z sobą Naysw: Sakrament, y sporą statkę Naysw: Panny z Alabastru ryta, a zadnego złąd w dro-dze ciężaru nie czując, w towarzystwie B. Floryana y innych niektórych Braci, których także przez Niepr rzekę suchemi nogami przeprowadził (co mogło być y pierwey, kiedy przez tę rzekę pod Wyszogrodem miastem Moskiewskim wędrując Okolskiego in Russ: Flor: do Kiiowa przechodził) był Rok 1240. iako to wnosic można z Kronik Polskich, y z tomu IV. Hist: Naro: Polsk: pod tytnie ro-kiem, y z Bzowiusza, który in Thaumaturgo Cap. 7. opisawszy ten cud S. Jacek z Kii-owa uszepiącego, na koncu wspomina, że iuz przedtym Kray Mazowiecki cuda-mi S. Jacek był objaśniony, y Konwent we Gdańsku od niego zaszczerpiony.

Juz tedy S. Jacek jednego z owych trzech Towarzyszow swoich przez Wisłę pod Wyszogrodem przeprowadzonych, to jest Benedykta, zestawil był we Gdańsku, y postanowil Przełożonym tamiecznego Konwentu, który tamże skonczy-wszy życie, zasnął w Panu; a tego potym Heretycy szukający w Koscielu starbow, w murze znalazłszy kosci, utopili je w Motlawie R. 1585. Drugiego, to jest Gody-na tenże S. Jacek wychodząc z Kiiowa, tamże zostawil do rządzania Braci przed Tatarami rozpierzchnionych, w krotce mających się zgromadzić, y na pociechę pozostających Wiernych, którzy się byli na ow czas poukrywali. Trzeci zaś Floryan nie-rodzielny Towarzysz S. Jacek powrocil do Krakowa, y tam życia Zakonnego do-konał.

Między Konwentami za życia S. Jacek na Rusi fundowanemi, Bzowiusz in Propagine Cap. 1. śladzie Konwent Lwowski; ale się o tym bardzo wątpic może, po-nieważ Lwow miasto Ruskie bylo założone od Leona książczu, syna Daniela w Wierze niestatecznego Krola, dopiero około R. 1268. iako się tu na kar. 224. dowo-dzi, a S. Jacek przemił się do Nieba R. 1257. W Chelminie Mięście Pruskim przy Konwencie za życia S. Jacek założonym, jest niśta Kaplica jego na cmentarzu Koscio-la SS. Apostolow Piotra y Pawła, o której powiadała, że na tym miejscu S. Jacek przez

przez nieieki czas miał swoje mieszkanie; ale mi się zdaje, iż ta Kaplica, o której za den z cytowanych Autorow nie wspomina, zmurawana jest tam po Kanonizacji S. Jaceka A. 1594. w Rzymie odprawianey.

Owa zaś Statua Naysw. Panny z kamienia Alabastrowego ryta, którą S. Jacek za Jey napomniemem z Kijowa wyniosł, przeniesiona jest do Krakowa, iako pisze Browiusz in Thaumaturgo Cap. 7. Lecz nie dawny Autor Świątynicy na kar. 38. y znova po Dniach rocznych w opisanii Kościoła Przemyskiego pod tytułem Zwiastowania N.P. za czasow S. Jaceka wystawionego, y jeszcze przed rokiem 1780. do Prowincyi Polskicy OO. Dominikanow należącego, pisze, że się ta została w Przemyslu, od seme-ga S. Jaceka tam przyniesiona, y że w przereczonym Kościele rozliczeni iasniecie tak skami, y cudami.

Do karty 17. o Adryanie z Towarzyszami, y o innych Męczennikach Zakonu Kaznodziejskiego. Browiusz in Propagine Cap. 3. o tych pisze, y powiada, że oni byli od Turkow, abo Tatarow nieprzyjaciol Chrześcianstwa i za pale powbiiani; lecz nie wymienia miejsca, ani czasu, ktorego się to stało, ani o tym wspomina, że Adrianus Magister był Przeorem Konwentu Kalichego, iako jest w Fortecy. W Bośni zaś do powiesci o 36. Męczennikach, żadnego z nich w szeregu nie wymieniając, to przydaie, że każdego roku w dzień ich Męczennstwa, na to miejsce, gdzie byli od Turkow w rzece potopieni, zwykło się z nieba spuszczać, y pożarować 32. swiateł, abo lamp luminaria, bez wyrażenia dnia y roku ich męczennstwa. Ale czemu nie 36. lamp, według liczby męczenników? nie wyraża przyczyny. Trzeba zaś wiedzieć, że tam, tak męczenników, iako y swiateł liczbę, nie notami, ale literami wyraża. naprzod tak: trigintasez, a potym tak: triginta duo. Lubo w Fortecy liczba swiatlych promieni, równa jest liczbie tychże męczenników. O Woyciechu y Dominiku tegoż Zakonu nad Nieprem zabitych od Tatarow, a o drugich pojmanyh, y w niewolę zabranych, tamże pisze Browiusz. A potym o liczbie 96. Zakonników nad tą rzeką, których Tatarzy różnemi sposobami porabiali, a niektórych związanych spalili, tak iak są opisani w Fortecy, gdzie tylko liczba ich 90. z pełna (pewnie przez omyłkę drukarską) jest wyrażona. O inszych zaś męczennikach tegoż Zakonu w Zytonierzu, w Kolnie, w Trębowli, y w Podkamieniu, o których w Fortecy czyta się na kar. 85. nie wspomina Browiusz w swych przereczonych dziełach R. 1606. na widoł publiczny wydanych, których Pruszc, składając o gatunki do druku Fortecę, z Wiazki X. Pawła Ruszla także Dominikana, pod tytułem Triumphus S. Hyacynthi w Wilnie R. 1692. drukowawcy zebranych, do wyżej opisanych przyłączył. Lecz Birkowski (o którym niżej) wspomniawszy B. Pawła męczennika w Węgrzech pod czas wtargnie^{nia} Tatarow, przydaie liczbę nie z pełna 90. Zakonników, także dla Wiary porabianych, gdy tak na kar. 158. pisze „Zaprawdę ta krajina była w męczenniki bogata, abowiem za krotki czas, z samych Zakonników S. Dominika, niemal dziewiedziesiąt zginęło, jedni od miecza, od strzał drudzy, drudzy od wloczni porabiani, drudzy od ogniew spaleni. A że Pruszc nie tylko w Fortecy, gdzie też na koncu Browiusza cytuję (ktory ich składzie wyrażnie 96.) ale też w Widołku dawniey Monstra SS. nazwanym, wyrażił liczbę ich 90. z pełna, więc w tym nie musi być omyłka drukarska, ale znac, że ią tak wyrażoną znalazł w Katalogu Marcina Baronsza.

Ł Maie ^{bowiem} Pruszez przed oczyma, y Katalog Marcina Baroniusza
y Komentarz X. Fabiana Birkowskiego, w których tę historyą różnie
opisaną na ten czas czytał, iż mu się dokładniey zdała bydz opisana
Polskim ięzykiem od Birkowskiego, też samę z niego ledwie nie od
słowa do słowa do swoiey Fortecy wypisał: y dla tego tam na kon-
cu pomienionej historyi tenie Pruszez żadnego innego po Krometze
nie cytuję Autora, tylko Komentarz Birkowskiego, o którym wyżej.

Potym przerwczony X. Fabian Birkowski Zywoť S. O. Dominika przez X. Mikolaia Janseniusza tegoż Zakonu Łacinskim ięzykiem napisany, na Polski od siebie przemiesiony wydał w Krakowie R. 1626. na który zaraz przydał swoy komentarz tymże Polskim ięzykiem od karty 131. poczynający się, a na kar. 166. kończący się. A że w tym Zywocie na kar. 55. jest wzmianka o B. Pawle Węgrzyńcu y B. Sadochu, których z innymi trzema S. Dominik wysłał z Bononii blisko przed zeyciem swoim R. 1221. do Węgier y do Kumanow, którzy tam zaszedłszy, wiele Konwentow swego Zakonu założyli, y wiele Poganstwa y Odszczepienstwa do Wiary S. y do iedności Kościoła nawrocili, przeto X. Birkowski komentując na to miejsce historyi Zywoła, na kar. 158. powiada, że po śmierci B. Pawła pod czas wtargnięcia Tatarow do Węgier (około roku 1241.) tamże Męczennika, zył ieszć B. Sadoch lat niemal 20. y będąc Przeorem w Sędormierzu R. 1260. męczennską koronę odebrał. Y zaraz całą historyą tego męczennstwa przytacza tymże porządkiem, y z temi wyrazami, iako ją Browiusz in Propagine po Łacinnie opisał, to tylko przydawszy, że owe złote słowa in Martyrologio czytane, potym z księga podane Przeor tam obarczył, także y drudzy Bracia, które w ręku czytających znalazły. Y w tym się ieszćce różni od Browiusza, że tam Odpusty wspomina pozwolone na dzień 2. Lipca, zamiast Czerwca, iako też y w Fortey Pruszcza, gielzie ledwie nie od słowa do słowa ta rzecz wypisana jest z Komentarza Birkowskiego, tamże po Kromerze, Łacinskiemu Słowu cytowanego. †

Ten to jest X. Birkowski, który R. 1592. wstąpiwszy do Zakonu (świadczy Autor Świątnicy) był potym sławnym Kaznodzią, y oprócz 2. tomow Kazan na Niedziele y Święta, wiele Panegirycznych Kazan drukiem powydawał, którego ieszćce za naszego wieku starzy dawnym zdaniem o kaznodziach wspominali: Skariga laie, Wuiek baie, a Birkowski kaze. Ktory R. 1612. będąc iuz Piśma S. Doktorem, miał Kazanie na Pogrzebie X. Piotra Skargi. A kiedy on sam umarł, będąc ieszćce Kaznodzią in Circulo w Krakowie, y mając lat blisko 70. na jego Pogrzebie miał Kazanie Teurgiczne R. 1636. d. 15. X. Adam Makowski Soc. J. Teolog y Kaznodzią. Grudnia.

Do karty 24. O Wiedlawie, Władystawie, y Wisławie. Browiusz in Propagine pag. 43. z podania Starych OO. Konwentu Krak. pisze, że trzy rodzeni bracia, którzy tamże iednego dnia habit Zakonny przyjęli byli, gdy potym (po Profesyji, czy przed Profesyją? nie dodaje) zwyczajem Zakonnym w Wielki Czwartek korniecznie Sw. przyjęli, teyże godziny w Kościele razem nagłe pamarli, przeto na miejscu nie święconym byli pogrzebieni, lecz wkrótce za obławieniem się Przeloznemi, Ciąla ich z tamtąd wykopano, y w Kaplicy na ow. czas Trzech Krolow, potym Rozarczowej uctwie pochoowano. Ale tam imion ich, ani Sacros Ordines, ani roku, którego się to stało, nie wyraża. To tylko dodaje, że raz iednego, gdy Krolowa Bona Zygmuntowa I. zona z narozenstwa weszła do tey Kaplicy, a iedna z Dam oneyże asystujących (według wyrazu tegoż Autora. Puella petulca) na tym miejscu, gdzie Ciąla ich spoczywały, nie uctwie się zachowała, wnet tamże szaty, w które była ubrana, z niej opadły, które potym oddane są do tegoż Kościoła, y obrocone w Oltarz. † na ozdobe Co się musialo przytrafic daleko przed R. 1556. bo tego Roku za panowania Zygmunt Augusta syna iey, tuz Krolowa stara (iako pisze Lukasz Gornicki, y Pielski także) zabrawszy z sobą skarby, wyiachala do Wloch, y więtey się do Polski nie wrocila. †

Do kar. 18. O Sadochu z 48. Towarzyszami. Bzowiusz in Propagine pag. 39. Cap. 5. tę historią z podania Starszych obszernie opisując, powiada, że się to stało w Kościele S. Jakuba, albo według powieści inszych, w Kościele S. M. Magdaleny; lecz daley pag. 40. mówiąc teyże historii w samym Kościele S. Jakuba wyznacza, y powiada, że tam o północy pod czas Jutrznii, gdy Nowicyusz począł czytać Martyrologium na dzień następujący, niespodzianie w nim obaczył złotemi literami napisane słowa Sandomirię passio quadraginta novem Martyrum, y one drżącym głosem czytał, a przeczytawszy całe, gdy tenże Nowicyusz na rozkaz zdumiałego Przeora, czytając podawał księgi dla obaczenia, jeśli tam tak było napisano, y oraz dla pokazania innym przelektym Zakonnikom, w tym punkcie czasu owe słowa zniknęły tak, że z dalszych słów Bzowiusza nie można poznać, żeby Sadoch Przeor widział jeszcze owe złotem pisane słowa, y innym pokazał, pierwej niż zniknęły. A za tym napomnieni słowy Przeora wszyscy, zaczęli się gotować na śmierć. Następnie zaś w Kościele śpiewający Salve Regina, od Tatarów puścizających Miasto, gdy ich część do tegoż Kościoła upadła, poscinani zostali, y tam daley, iako jest w Fortecy, lubo o podaniu księgi do obaczenia złotych liter inaczej.

Na dowód tey powieści tenże Bzowiusz cytując tam Kroniki Miechowity, który opisując klęskę w Sandomierzu przez Tatarów R. 1260. uczynioną (lubo on tam żadney o zabiciu Dominikanów Sandomierskich nie czyni wzmianki) powiada, że po tym okrucieństwie Tatarskim, posłowie Bodzęta Dziekan, y Albert Kanonik Kościoła Krakowskiego, (Sandomierskiego, według Długosza) od Bolesława Książęcia, y Prandoty Biskupa Krakowskiego do Rzymu wysłani to sprawili, że Papież Alexander IV. nadał wielkie Odpusty wiecznemi Czasu na dzień 2. Czerwca z Oktawy niewiedziacym Kościół Panny Maryi Kolegiaty Sandomierskiej, iakoby na pamiątkę tych 49. Męczenników, których Ciała tam ~~były~~ wniesione y pochowane. Do daie bowiem tamże Bzowiusz pag. 41. intra parenthesis te słowa (nam in eam illata erant Sanctorum corpora) Z początku zaś tey powieści na brzegu karty 39. notuje Tradycyą Starszych, y X. Fabiana Birkowskiego.

Co się tycze tradycyi o Sadochu y 48. Braci M.M. nie w Kościele Panny Maryi, lecz u S. Jakuba pochowanych, o tey wspomina X. Seweryn Doktor, którego słowa tu na kar. 182. z książki jego są wypisane, y może mieć ta tradycya początek od pierwszego najeźdu Tatarskiego, kiedy Tatarzy ziemię na loncu R. 1240. albo na początku 1241. przez Wisłę lodem pokrytą w Sandomierzże wpaśli, naprzód Sandomierza dobyli, Alaszor Pokrzywnicki spłondrowali, y wielkie mnostwo ludzi prostych, albo Chłopsiwa, oprócz Mieszczan, y Szlachty, którzy się tam schronili byli, wespół z Zakonnikami pozabiali; o czym pisze Kromer lib. 8. y te słowa dodaje: = Utrubię, præter Cives, magnam agrestium, et Nobilium, multitudinem, quæ illuc confugerat, unâ cum Monachis interfecerunt. Progressu longius per Viciam etc.

Co się zaś tycze X. Birkowskiego, (zdanie jest moje bardzo do prawdy podobne) iż ten mieszkał w Krakowie, kiedy Marcin Baroniusz swoy ^{W Rzymie} zaczął, powołałszy z Rzymu, tam powiększał, zostawry historii Sandomierskiej o Sadochu, y towarzyszach jego z Katalogu tegoż Marcina wypisanej, posłał ją X. Bzowiuszowi na ten czas nowo fundowanego Konwentu Warszawskiego Przełożonemu, dzieła swoje o S. Jacku do druku gotującego, iako rzecz osobliwą, przedtym jeszcze niesłychaną, y Zektori S. Dominika więcej zaszczycającą, którą on za prawdziwą przyjąwszy, najpierwszy ze wszystkich innych w książce o S. Jacku stylem swoim opisaną na widok publiczny drukiem Weneckim 1606. wydał.

Z kąd się wydaie, że imiona tych trzech braci, z porządkiem ich Święcenia, y rakiem zejścia w Fortecy wyrażone; podobnie y Widoku, są zmyślone od Baroniusza Meryka.

Do kar. 46. O Wicie Biskupie Sabussenskim. Browiusz tamże Cap. 5. tego Wita zowie pierwszym Biskupem ~~Ruskim~~ ^{Ruskim}, kładąc go między Biskupami Zakonu swego tym porządkiem: Bernardus Archieppus Haliciensis, Martyr. Berengarius designatus Episcopus Cracovien. Martyr. Gerardus, primus Episcopus Ruthenorum. Vitus, primus Eppus Litvanica. Meinardus, primus Eppus Livonia. y tam daley: Nie naznacząc żadnemu z tych Roku, którego który życie swoje skończył. To tylko o Gerardzie Cap. 2. pisze, że on z S. Jackiem y Br. Marcinem z Scandomierza, był na Kapitulie Generalskiej w Paryżu R. 1227. odprawowanej, na ktorej pierwszym po S. Jacku został obrany Prowincyałem, a po tym około roku 1234. od Grzegorza IX. był postanowiony pierwszym Biskupem Ruskim. Ale o tych pewnieysze na roznych dziełach mego mieyscach kładą się dowody.

Do kar. 61. O Bernardzie Arcyb. Halic. Browiusz znou Cap. 3. pisze o nim, że od Pogan był piłą przetrzynięty, ale nie dodaje, gdzie? y którego czasu.

Do kar. 63. O Szymonie, y Oycu jego Sanktesie. Browiusz tamże pag. 41. o ich, zokazy doznanych S. Jacka cudow, wstąpieniu do Zakonu pisząc, notuie starodawne MS. pro Canoniz. S. Hyac: y wyraża czas, którego się te cuda stały, to jest Rok 1289. ale tak długo Oyciec z synem w Zakonie żył? nie wspomina. Więc rok w Widoku y w Fortecy naznaczony należy do Cudow, nie do zejścia Osob.

Do kar. 123. O Mikołaju mniemany Biskupie Chelminskim. Pisze także Browiusz pag. 21. et 50. tamże, że Mikołaj Dominikan Exprowincyal Polski, zostawszy Biskupem Chelminskim, odstał od Krzyżaków dobra do tegoż Biskupstwa z dawna należące, y że pełen życia świątobliwego umarł R. 1325. 6to kal. Octobr. to jest d. 26. Wrzesnia.

Do kar. 135. O Janie Męczenniku w Wroclawiu. Browiusz Cap. 8. nie wyraża dnia Męczennstwa jego, ale się z opisania tegoż Autora domyslać można, iż się to stało gdy ieszcz żył Nankier Biskup Wroclawski, po którym nastąpił Jan Przecław z Pogożelca, który pokutujących Wroclawianow za wygnanie Nankiera Biskupa swego (Jest tam wzmianka y o otruciu jego) y za zabicie Jana Inkwizytora, od kar Koscielnych R. 1342. uwolnił. Lecz oni za zbrodnie swoje (przydaje także) skary Boskiej nie uszli, bo tegoż roku cale Miasto pagorzało ogniem dnia 8. Maja wszczętym. Przewisko tego Jana, iako jest na naszym mieyscu, y w Fortecy, było Swenhelselt; z kąd znać, że on był Niemiec.

Do teyże karty. O Konradzie Inkwizytorze w Pradze Męczen. Toż samo pisze Browiusz pag. 69. tamże, co się o nim czyta w Fortecy. Lecz ten nie twierdzi, żeby on był urodzony Polak, tylko wspomina, że on był nierako Wychowawiec Prowincyi Polskiej Alumnus Provincia, z tey przyczyny, że Konwenty Czeskie z dawna odłączone, znou były przyłączone do Prowincyi Polskiej, z dekretu Kapituly Generalskiej roku 1305. a w tym był on raczej Czech, nie rodowity Polak.

Do kar. 137. O Eufemii Raciborskiej Domicylli. Toż samo pisze Browiusz tamże pag. 48. a nie Cap. 48. iako jest omylnie w Fortecy.

Do teyże kar. 137. O Berengaryusie M. O którym Browiusz tamże Cap. 3. to tylko pisze, że słowo Boze Poganom przepowiadając, od Turkow, abo Tatarow wlocznia, przebity umarł; o czym Papież, który go pod ten czas na Biskupstwo Krawowskie wyznaczył, nie wiedział. Lecz mieysca, y czasu męczennstwa jego nie wy-
Do

Do kar. 156. o Konradzie de Grossis, y o bracie jego Tomaszu, Zakonu Kaznodz: O tych razem tamże pag. 42. pisze Brzowiusz, że oba rodem z Prus, byli w Zakonie S. Dominika Kapłani, a między sobą bracia rodzeni, albo stryjeczni; y że Konrad po różnych pracach w Rzymie, y w Niemieckiej ziemi, dokonał życia u Siostr Zakonnych w Stoenstembath. Roku, iako jest wyrażony w Fortecy, lecz gdzie, y kiedy życie skoczył Tomasz, nie pisze.

Do kar. 166. o Beacie Dominikance. O tej czyta się w Fortecy, iż była z Domu przeczacnego Tęczynskich; byc to może. Lecz Brzowiusz Cap. 5. pag. 30. życie jej opisując, nie wspomina tego, ani Cap. 13. gdzie jej grobu w Kaplicy S. Katarzyny Senenskiej opisując miejsce, powiada, że jej Ciało jest tam złożone w głowach grobu iakięjsis Matrony z familii Tęczynskich, tamże dawniej pochowanej.

Do teyże karty 166. O Janie Konwiersie w Wroclawiu. Z opisania jego, które uczynił Brzowiusz in Tutelari Silesie pag. 30. to się pokazuje, że ten Brat Jan był na ten czas, nie kiedy Luter błędy heretyckie wniecał, lecz kiedy się już kacerstwo tego nauką, różne Miasta y kraie pozarażały. Powiesci o nim cudowne w Fortecy wyrażona, fundują się na powadze tegoż Autora, z którego książki są wypisane, y na Polski język przeniesione. Lecz rok zycia jego 1605. który się na miejscu wyżej cytowanym nie znajduje, jest zmyślony; bo gdyby był prawdziwy, y Brzowiuszowi wiadomy, wyraziłby był nie tylko rok, ale też y dzień śmierci B. Jana przeczacnego, będąc w skrotce po roku 1605. Przeczem w Wroclawiu, y to tam o nim pisząc do druku w książce swojej R. 1608. wydanej.

Do teyże karty. O Dominiku z Secemina &c. Brzowiusz in Propagine, pag. 46. pisząc o Ludolfie Prowincyale, tak o nim mówi: „Nec plura de eo profertur, in quam quod multi conspexerunt, dum Patri Luca sepultura locus quaereretur: in aperitur sepultura quaedam in loco Capitularibus actionibus dedicato in Conventa Cracoviensi de sub proximo Choro fenestra. Reperiuntur ibi duo Viri in semet mutuis brachijs sub accessis post mortem prodigio amplexi, quorum vita in propositum, cursum, exitum, Epitaphii tabula his pauculis verbis impressit, non in vero, quantum desiderabatur, expressit. Hoc compressit lapide beati Manes, y tam daley, iako tu jest na kar. 167. z Fortecy wypisano. Lecz tam ku koncowi tego Nagrobku niektóre słowa inaczej są wyrażone, a insze opuszczone, iako poznać z tegoż Nagrobku, który tamże Brzowiusz zupełnie wypisał, y który się tu, począwszy od środka aż do konca z niego wypisuje, a słowaw Fortecy inaczej wyrażone, y te, które tam są opuszczone, podwiesłają się.

Utrique par probitas, par dignitas, par virtutis studium, par vite sanctimonia, atque innocentia fuit: et si quid corporis dotes ad eam rem faciunt, par corporis proceritas, par robur utrique inerat: nisi quod dicendi flore Germanus anteibat Polonium; qui paululum antequam moreretur, profectus in Hierusalem, sitibundo desiderio concupivit videre, ubi positus erat Dominus. Congruerat revera hic ambos deponere, ut, quos una dies sustulerat, unus locus tumularet. 20. die Martii 1519.

Z których słow Nagrobku tego, to tylko teraz się wnosi, że Dominik z Secemina Kändlerz Snieziński, wytrawszy się, y zapuszczywszy się w drogę do Jeruzalem, pod ten czas umarł gdzieś w drodze, z kąd przywieziony do Krakowa, pochowany jest w iednymże grobie przy Ciele Ludolfa Prowincyala iednegoż dnia zmarłego. Coby zaś znaczyły słowa Brzowiusza, Non vero, quantum desiderabatur, expressit, trudno zgadnąć. Czas

Czas znalezienia y oglądania w grobie takowym ulozeniem ciał pomienionych dwuch Męzow wyznacza Browiusz, gdy tamże trochę wyżej pisze o X. Łukaszu, który roku 1588. pod czas inorowego powietrza na Promniku przy Krakowie, gdzie jest schronienie klasztorne, umarł, a po usmierzonem powietrzu, ciało jego, gdy nastąpiła zima, z tamtąd przeniesione jest do klasztoru, y tamże pochowane. Co musiało się stać albo w Grudniu tegoż roku, albo w Styczniu roku blisko następującego. Więc nie bez fundamentu Niesiecki w Tomie IV. na kar. 71. otwarcia przereczonego grobu rok 1588. wyraził.

Do kar. 170. o Stanisławie Krakosze, Browiusz pisze tamże Cap. 5. pag. 44. że był s. J. Bakalarzem, y że wiele około roku 1489. Zakonowi, y Kosciołowi Rzymskiemu w sprawach zleconych pomagał, y że przed śmiercią swoją liczył sobie lat sto swojego Wieku. A kiedy mu się zmarły Zakonnik, którego dusza w studni pokutowała, pokazał, y na ządanie żyjącego, kroplę potu Czystowego na rękę jego spuszcwił, niezmierny go boleści nabrał, żył jeszcze potym rok jeden. Umarł roku 1532. dnia 13. Lutego, iako jest wyrażony u Starowolskiego in *Morum: Sacm: fol. 146.* nie w zupełnie wypisanym Nagrobku jego.

O podniesieniu, y znowu złożeniu kości jego, w tymże grobie przez Tomasza Oborskiego Sufragana Krakowskiego Browiusz tam nie pisze, bo się to stało daleko po wydaniu tej Książki, ponieważ Oborski umarł R. 1645. d. 3. Lipca, bywszy Sufraganem lat 30. to jest od R. 1614. którego też Nagrobek roku 1646. w Kosciele Katedralnym położony, a potym od Pruszcza wypisany, tenże Pruszcz w Fortecy na kar. 234. opisawszy życie tego świętobliwego Sufragana, przydał.

Do kar. 173. O Melchiorze z Moscisk. O tym Browiusz tamże cały Rozdział X. a nie 6. zapisał obszerniej, niż jest w Fortecy. Urodził się on w Miasteczku Mosciska Dyecyzji Przemyskiej R. 1511. z kąd zwany był Melchior Mosticensis. Iaki to był Mąż, nie tylko z tego, co o nim pisze, ale y z listu jego pisanego do Bernardyna Ochina Apostaty, którego eksemplar tamże jest położony, poznat można. Był inszy Melchior zwany Mostensis S. J. D. którego chwali tenże Browiusz Cap. 9. y powiada, że na koniec będąc Przeorem w Poznaniu, tamże umarł R. 1599. Inszy znowu był Mosticensis, imieniem Mikolaj z Moscisk, S. J. D. w Fortecy na kar. 224. opisany, który przeżywszy w Zakonie lat 53. umarł w Krakowie w dzień S. Trojcy, to jest d. 6. Czerwca, R. 1632. którego też dzieła Wspomina Autor Świętymy na kar. 371. cytując kartę Fortecy 264. znacze nowey edycji oneyże.

Do kar. 174. o Felixie Dominikanie. Ten musiał być rodem z Sieradza, albo Sieradzianin, bo tak był zwany Felix Sieradiensis, o którym pisze Browiusz Cap. 7. et 9. item Cap. 13. pag. 94. że był dwu razy Prowincyałem, a 11. lat Kaznodzią in *Circulo w Krakowie*; a będąc Przeorem w Krakowie, gdy raz Bractwo do Refektarza zgromadzonym nie było co dęć z klasztorney spizarni y kuchni, doznał cudu Opaltności Boskiej, w której miał mocną nadzieję, y że następak umarł w Sieradzu R. 1602. a nie 1607. iako jest w Fortecy przez omyłkę druku wyrażono. O znalezieniu nienaruszonego Ciała jego w lat kilkanascie nie pisze, ani mógł pisac Browiusz w Fortecy cytowany, A o uzdrowieniu jednego Brata, który się do grobu jego ofiarował R. 1646. nie daie Pruszcz, z kąd się o tym dowiedział, iedn mu było imię, y gdzie on na ten czas mieszkał, ponieważ, zda mi się, iż miał w ręku Katalog Marcina Baroniusza, z którego zebrał y uložyl swoy katalog R. 1647. w Krakowie pod tytułem *Monstra Świętych* wydany, y mógł się o tym za świeża deklaracie dowiedzieć.

Do kar. 174. w ~~wypisaniu~~ także, o Melchiorze z Warki, o którym pisze Browiusz Cap. 5. pag. 47. gdzie opisanie jego (postregłszy omyłkę drukarską w słowie *loquentes*, y czytając *loquennis*) tak się wykladać powinno, że ten Melchior pod czas modlitwy często w zachwycenie wpadał, tak, że żadnego z okolicznych nie widział, ani głosu mówiącego nie słyszał. Nie tak iako jest w Fortecy.

tecy. Dodać tamże Brzowiusz, że ten Melchior był straszny Czartozn, y zeich często z Opętanych wyganiał, Energuerous frequenter a Daemonibus liberabat, utque illis terrificus esset, quatuor dies in hebdomada, toto tempore vite sue jejunabat, Ale żeby czarta kiedy, pod czas modlitwy sobie przeskadzającego, iako psa do nagi Stółwey miał przywiązać, y poty łyżymać, pokiby nie skonczył swego nabożenstwa, o tym tam ani w inżym Rozdziale nie pisze. Znac, że to przydał swoim obyczajem Marcin Baroniusz, z którego Katalogu Pruszc to wypisał z cytowaniem Brzowiusza, iako jest w Fortecy na kar. 194. bo Brzowiusz o tym przywiązaniu Czarta nie wspomina. O tym także pisze Autor Świątnicy na kar. 45. z przydatkiem słow że się Melchior z tegoż Czarta nasmiwał, az mu się Czart prosił, a to z tradycyi, cytując tam Fortecę. Rok zycia iego w Wilnie, kładzie Brzowiusz 1602.

Do kar. 194. o Cypryanie Dominikanie Suffraganie Wilenskim, o którym w Fortecy na kar. 190. czyta się, że się urodził w Poznaniu z pobożnych Rodziców, z cytowaniem Brzowiusza na koncu. Lecz się i tego Autora nie pokazuje, żeby on był Poznanczyk, który pisząc o nim Cap. 5. zowie go Cyprianum Sredensem, a za tym musiał nie być rodem z Miasta samego Poznania, ale albo ze Szrodki przedmieścia, które tam jest opodal od Miasta za Tunem, albo z Miasteczka Szrody, gdzie Szymiki Wielkopolskie bywają. Opisanie iego Brzowiusz, nie wyrażając Roku, którego umarł, temi słowy konczy = *Nostro auro obiit, multis laboribus exhaustus, innumeros Haeticorum ad Fidei veritatem reduxit. Vibre (czytać trzeba: Vilna) sepultus quiescit.*

A ten Cyprian inż ostatnie jest z tych, których Żywoty Marcin Baroniusz z dzieł Brzowiusza przed r. 1609. wydanych zbierał, y w swoim Katalogu w Rzymie około roku 1602. zaczętym, przyczyrując go w Krakowie, opisał, oprócz S. Jacka, B. Cestawa, Berengaryusza M. Nominata Biskupa Krak: także Wła Biskupa Lubusanskiego, y Sadocha z 48. Braci Meczcn: których w początkach Katalogu swego tenże Baroniusz opisał z czytania książki o S. Jacku przez X. Seweryna wydanej w Rzymie r. 1594. gdy się tam bawił przez lat trzy około, przed R. 1603.

W tym swoim Katalogu Baroniusz miał inż opisanego Meinarda pierwszego Biskupa Inflanckiego z Kronic Zakonu S. Benedykta; a potym ~~w Krakowie~~ czytając o nim zdanie Brzowiusza w Krakowie będący, przydał pod iego opisaniem na koncu te słowa = *Brzovius vera in sua Propagine, eum Ord: Praedic: esse meminit* iako jest w Fortecy.

Wła Biskupa Lubusanskiego tenże Baroniusz wyczytał z przerzeczoney książki X. Seweryna często tam wspomnianego, y na koncu, bez wzmianki o iego Meczcnstwie, ~~lecz potym~~ y tak go też z początku opisał był; lecz potym inaczej z Brzowiusza, łącząc zdania obu Autorow, względem nazwiska Biskupstwa tego przeciwne w iedno, y zowiąc go Biskupem Lubusanskim pierwszym w Litwie. Y tak go też wyraża Pruszc, naprzod w Widoku Biskupem Luburzańskim, a potym w Fortecy Lubersanskim, pierwszym w Litwie, iednego tylko cytując Brzowiusza na koncu Żywota iego.

Historję o Meczcnstwie Sadocha w Sandomierzu z liczbą Braci 48. którą Marcin Baroniusz, wyczytawszy o nich tradycję starszych z książki Seweryna o Sio: Jacku, wymyślił, y pierwszy w swoim Katalogu opisał, a z niego potym w Krakowie wypisaną y sobie przestaną Brzowiusz; z Brzowiusza zaś Birkowski; na kształtu Pruszc układając swoje Fortecę do druku, pusciliwszy na stronę Łacinskim tezykiem od Baroniusza opisaną, iż mu się snac nie zdawa byc tak dokładnie od niego opi-

opisana, iako ią w Komentarzu Birkowskiego czytał, też samę historią słowy Birkowskiego wypisał do Fortecy: y przed tam tenże Pruszczy nie cytuję inšzego Autora, tylko Birkowskiego, iako się wyżej w przydatney nocie wyrażło.

Jeszczé po Roku 1609. Marcin Baroniusz przyczyniał Katalogu swęgo żywołami Osob rożnych polym pobożnie zmarłych, lubo nie można z Fortecy pornać, do którego Roku. To pewna, że jeszczé tenże Roku 1615. tą się pracą zabawiał, czego iest dokument tu na kar. 171 = 181. wyrażony. Gdzie między innemi, on także opisał Życie X. Seweryna Dominikana wyżej wspominanego, który urodzony w Lubanli Mieście Prowincyi Ruskiej z Rodzicow Narodu Żydowskiego, zostawszy Chrzescianinem, wstąpił do Zakonu S. Dominika, y tak w nim postąpił, że został Pisma S. Doktorem, y Kaznodzieją pracowitym, który też Matkę swoię po Kanonizacya S. Jacka szczęśliwie doszła, gdy był po to do Rzymu wysłany z Pobrey starosci zakonczył tamże R. 1612. iako iest ex legenda Ord. Præd. Conu. Cræcov. wyrażono w Fortecy na kar. 199 = 200. Gdzie się też czyta, że się mu iuż doroslemu, pierwey niż został Chrzescianinem, w drodze ukazała Najświętsza Panna z S. Jackiem, y do tego Zakonu iść karała; y znowu, że przed śmiercią, niż był paralizem zarazony, pokazał mu się S. Jacek w wielkiej iasności, obiecując mu zapłatę za podjęte prace. Atoli podobienstwo iest, iż te ukazania się tenże Baroniusz z głowy swoiey przydał, pomeważ Autor Świątnicy pisząc o nim na kar. 4. = 22. = 311. o żadnym z nich nie wspomina.

Browniusz tedy całego Katalogu SS. y BB. Polakow od Marcina Baroniusza opisanych nie miał jeszczé w swych rękach przed rokiem 1608. chyba iuż polym, abo całym, abo tych tylko, którzy od niego byli opisani od roku 1266. aż do tego czasu, zebranie, w ten czas, kiedy tenże Browniusz był w Rzymu od Klemensa VIII. po śmierci Kardynała Baroniusza (Ten umarł R. 1607.) do pisania dalszych Rocznicy Dzieiow Koscielnych. Ponieważ tenże Browniusz w pierwszym Tomie swoim, a XIII. Annalium, iuż cytuję Katalog Marcina Baroniusza, naprzód pisząc ad ann. 1240. S. 15. o męczeństwie Stanisława Swardyana y Braci ięgo Zakonu S. Franciszka we Lwowie, y Autora cytując tak: = Martin. Baron. in Vitis Patronor. Polonice. = A polym ad an. 1287. n. 15. pisząc o Bogumile mniemanym Arcybiskupie Gnieźnieńskim, tak tegoż Autora cytuję: = Martin. Baron. Clericus ex Script. Polon. = W inšze Tomy ięgo, których także, iako y Kard. Baroniusza, iest Nr. 12. nie wglądałem.

Naostatku po tych pracach swoich umarł Browniusz w Rzymie dnia 31. Stycznia R. 1637. y tamże pochowany; a Konwent Plocki, w którym tenże pracowity Pisarz z młodmieszkał długo, wystawił mu w swoim Koscielu Nagrobek z pochwałoma ięgo pamiętkę, w często wspomianą Świątnicę pag. 347. wpisany. A to snac po R. 1655. bo się ten u Starowolskiego in Moruum: Sarmat: nie znajduje.

Dzieło najpierwsze Marc. Baroniusza w Rzymie drukowane, które Browniusz in Propag: iako wyżej, wspomina, Pruszczy także cytuję przed koncem Fortecy na kar. 244. trochę opisując Życie świętobliwe Praxedy, z Mążat Kioowskich Zakonicy Bazyljanki, w Rzymie zmarley, y tamże pogrzebioney, bez wyrażenia czasu; wymieniając Autora tym wyrazem Mart. Baronius in Icone B. M. Tristochi. Konczy zaś swoię Fortecę opisaniem Szymona Starowolskiego Kantora Tarnowskiego, który będąc iuż Kanonikiem Krakowskim, tamże życie pracowite skonczył R. 1658. iako tam iest na ostatniej kar. 248. od Pruszczy wyrażono.

Insze Przydatki do tegoż Dzieła.

Z nowego Autora Księgi in fol. w Krakowie drukowaney
R. P. 1787. ktorey tytuł ten jest:

- „ Matka Świętych Polska, albo Żywoty Świętych, Bło-
 „ gostawionych, Wielebnych, Świętobliwych, y Pobożnych
 „ Polaków y Polek różnego stanu y kondycyi z różnych
 „ Autorow, y Pism, tak Polskich, iako y Cudzoziemskich ze-
 „ brane przez X. Floryana Jaroszewicza Reformata. Na
 „ każdy dzień całego Roku rozłożone.

Ten naprzad po Przemowach swoich kładzie Reiestr Autorow,
ktorych się naliczyło 136. a między tych Imionami jest wy-
rażony Hieremias Buchinus, y Martinus Baronius Clericus,
także Petrus Hyacinthus Pruszc, a przed temi Didacus Meller
Ord. Minorum, który w tey Materyi nic nie wydał, tylko że
mieszkaiąc w Krakowie przepisał sobie Compendium Marci-
na Baroniusza. y o tym mógł rozmawiać z Pruszcem cały
Katalog tegoż Baroniusza u siebie mającym, y przeto go ten-
że Pruszc w swojej Fortecy, pod Henrykiem Swardyanem
Krakowskim pag. 80 temi słowy cytuje: = Ex Manuscriptis
Conventus Patris Didaci Meller in suis notis Ordinis S. Fran-
cisci Conventualium. =

Tenże pod dniem 2. Lutego Opisuje Męczeństwo w Klasztorze
Zawichostkim 60. Zakonnice, y 12. Zakonników z ich imiona-
mi, tak iako je opisał Marcin Baroniusz in Compendio; y
przydaie, że się to stało około R. 1260.

Dnia 18. Lutego kładzie Żywot Wieleb: Magdaleny Morte-
skiej Z. S. B. Księżni Klasztoru Chelminskiego, zebrany
z tego, który wydał w krotce po iey Śmierci X. Stanisław Brze-
chffa S. J. w Poznaniu R. 1747. przedrukowany. Ten raz pisze
że kiedy ta Magdalena przyjechała z swemi Stuzbistemi Panna-
mi do Klasztoru Chelminsko po wymarłych Starych Zakonnicach
Niemkach spustoszonego, y tylko oddanych Franciszkanek stre-
żonego R. 1578, miała już lat na ten czas wieku swego 24.
A kiedy umierała, miała lat 76. skonczonych. Umarła zaś
R. 1631. w Sobotę przed Niedzielą Starozapustną, to jest
dnia 15. Lutego, bo owego Roku była Niedzielną litera E.
a Niedziela Starozapustna, alias Septuagesima przypadła
dnia 16. Lutego, Pascha zaś dnia 20. Kwietnia.

Nie dołożył X. Brzechffa z kąd były przybyły do
Klasztoru Chelminskiego owe 4. Franciszkanki w Rozd.
3. wspomniane, gdzie tylko jedną z nich, to jest Pannę
Zofię Izbinską wymienił, przeto ja tu dokładam, com
sobie z Aktow dawnych tegoż Klasztoru R. 1762. d. 10.
Lutego wygotowałem, gdy po odspiewaney w Kościele ta-
mecznyim Mszy S. pod czas Uroczystości S. Scholastyki
bawiłem się w rezydencyi X. Spowiednika Panienskiego,
będąc tam nie tylko na Obiedzie, ale y na Wieczery.

To

To jest, że około R. 1555. (Pod ten czas naradziła się Wielb. Magdalena Morteska) gdy tylko dwie z dawnych Zakonnic Niemek, dla których ten klasztor od Krzyżaków był fundowany, y dobrami nadany tak hojnie, że z nich mógł wyżywić Zakonnik 150. a te dwie żywe pozostałe, iuz były starsuszki, na instancyę Jana Służewskiego Woiewody Brzeskiego Kujawskiego sprowadzone są z Rydzr dwie Siostry Zakonu Sw. Franciszka do strzeżenia tego klasztoru od Heretyków. to jest Jadwiga Jachiniowska, y Barbara Wąchowska, które tam w krotce na perswazyę Biskupa Chelmskiego imieniem Jana Kiebiły koloru popielatego w czarne odmieniły, y Vela czarne pobrały, y tam długo mieszkaly. Z tych jedna imieniem Jadwiga w przywróconym klasztorze Torunskim życie zakonniczyła R. 1597. dnia 4. Lipca; a druga imieniem Barbara umarła w Chelmnie R. 1604. dnia 15. Lutego.

Domyslam się, iż te dwie Siostry były Tercyarki Zakonu S. Franciszka, mające przedtym swoje Zgromadzenie w Rydzrach przy klasztorze Braci Mniejszych, tak jako w Krakowie około R. 1354. W Inowrocławiu około R. 1550. w Chęcinach około R. 1592. w Chelmnie około R. 1630. które żyjąc pod rządem Przeoryższy, Hłabit y płaszcz popielaty, Velum zas białe nosiły na sobie. Czego wynalezione w przereczonych miejscach pamiątki mam przy sobie.

W lat kilka potym Panna Zofia Izbińska z klasztoru Sniezieskiego Zakonu S. Klary, nawiedzając krewnych swoich za pozwoleniem Przełożonych, z drogi przypadkiem wstąpiła do Chelmna, y stanęła gospodą w pustym prawie klasztorze Z. S. B. bo iuz w nim nie zastała żadney z owych starych Zakonnic żywey, tylko te dwie Siostry z Rydzr sprowadzone, których perswazyami nakloniona została się tamże, y z drugą, jako mniemam, Zakonnicą Towarzyską swą, której imienia nie znajduję, a X. Brzechyja cztery ich wspomina z Zakonu S. Franciszka (które tam zastała W. Magdalena Morteska) y otrzymała na to zezwolenie Przełożonych swoich, a Stanisław * Biskup Chelmski y Pomezanski, bącząc iey roztropność y pilne staranie o dobro klasztorne, zlecił iey rzady klasztoru tegoż w którym ona potym, to jest na schyłku R. 1577. Wiel. Magdaleny Morteską z Morteg, bez opowiedzi y zezwolenia Oycy swego, z dwiema swoimi Służebnicami przybyła przyjęła, y po uspokaleniu zagniewanego Oycy Roku 1578. dnia 8. Wrzesnia z temiż Służebnicami do Hłabitu Zakonu S. Benedykta przypuszcila, y tych nowych Zakonnic przez Rok próby Nowicyackiey Mistrzynią była; gdzie też iuz Siostra Zofia pod rządem Magdaleny w krotce po Professyi na Księgią poświęconey, życia dokonala R. 1586. dnia 3. Maja.

O czwartey, to jest o Zakonney Towarzyszce Siostry Zofii Izbińskiej, zactney w pomienionych Aktach nie znalazileż wzmianki.

R. 1562.

Przy

Przy tej okazji oglądałem tamże list stwarty Aggregacyi na karcie pergaminowej z pieczęcią dany w Konwencie Torunskim Franciszkańskim dnia 24. Kwietnia 1515. Roku, od O. Ludwika Henninga Prowincyi Saskiej Ministra, Barbarze Kopperynchownie Księżni Klasztoru Chelminskiego Z. S. B. y całego iey Zgromadzenia, ex Archivu to jest z Metryki tegoż Klasztoru w ten czas dobytey, y mnie pokazany, który to list O. Biernacki in Speculo pag. 218. opisać, y zaraz Przepis iego kładzie. Co tu osobliwie notuję, ponieważ go w Krakowie nie znalazłem.

Wyżey mianowany O. Jaroszewicz Reformat kładzie Dnia 5. Marca Zywoit B. Isenty Siostry B. Kunegundy, tak ię wyrażając, iako y Pruszez, y tenże Rok Zycia iey 1229. naznaczaąc. A o B. Konstancyi Kżnie Ruskiej pod dniem 9. Kwietnia toż pisze, co y Prusza w swojej Fortecy.

Dnia 10. Czerwca kładzie Zywoit B. Bogumila Arcybiskupa Gniezn: ex Stephano Damalewicz in Vita illius Romae an. 1661. impressa, et ex aliis apud Bollandistas.

W tym Zywoicie dodaie to, czego Pruszez w Fortecy, ani Marcin Baroniusz in suo Opusculo anno 1609. Cracoviae impresso, nie pisze. A te są z niego zebrane punkta.

1. Ze się ten Bogumil urodził z Mikołaja Hrabi Libichiego, z Matki Katarzyny Hrabianki z domu Saxon, Siostry Janisława Arcybiskupa Gnieznienskiego.

2. Ze miał brata rodzonego, Bogusława, który potym został Cysterrem.

3. Ze się naprzod uczył w Gnieźnie, y tam miał Nauczyciela S. Otkona, czasu swego Biskupa Bambergenskiego, którego niedostatek do Polski był przypędził.

4. Ze potym z bratem swoim Bogusławem był na nauki do Paryża posłany.

5. Ze powróciwszy do Ojczyzny, pierwey niż został księdzem, w Dąbrowy Wsi dziedzicznej Kościół z drzewa iodłowego na wzgórkku między Myrem y Wartą rzekami wystawił, który Arcybiskup Gniezn: Janisław Wuy iego poświęcił, y który potym trzykrot w bliskim niebezpieczeństwie pożaru będąc, nie zgorzał, lecz trwał do czasow Mikołaja Prażmowskiego Arcybisk: Gniezn.

6. Ze Bogumil po śmierci Janisława Wnia swego R. 1167. był na Arcybiskupstwo Gniezn: wybrany y poświęcony.

7. Ze będąc Arcybiskupem, Klasztor Cystersów w Koronowie, który tam jest od R. 1188. fundował, y pięć Wsi mu nadał; a Klasztorowi Lubinowskiemu Dziesięć w Powiacie Nakielskim wyznaczył.

8. Ze Synod Prowincyalny w Łęczycy złożył, y tam naie-

ieżdziających dobra duchowne Censurami obłożył.

9. Ze się potym do Papieża Alexandra III. w Wenecyi znajdujacego się udał, y tam mu swoje przyczyny, dla złozenia z siebie Urzędu Arcybiskupiego przelożył.

10. Ze z Wenecyi udał się do Węgier, żeby się tam sposobu Zycia pustelniczego od Kamedulow nauczył.

11. Ze powrociwszy do Polski, y złożywszy Urząd Arcybiskupi, który przez trzy lata piastował, a potym lat 12. Zycie pustelnicze prowadził, umarł Roku 1182.

12. Ze w Dąbrowie przy Grabie jego różne działy się Cuda, ktoremi Fulko A. S. wzruszony, kosci jego podniósł. A Wincenty Kot A. S. roku 1403. Cuda wszystkie karal zebrac w iedną księgę, Lecz ta księga w Pałacu Wsi Głębokie nazwaniem y dwiescie lat potym, ogniem przypadkowym zgorztała. Atoli P. Sebastyan Głęboki przed Maciejem Łubińskim A. S. (Ten umarł 13. Febr. 1652.) przystąpił, że tę księgę czytał, y to z niey pamiętał, że tam było ze dwiescie chronych urodzawionych, wielu ślepych oswieconych, a niektórych umarłych cudownie do zycia przywroconych.

Przydaie tenże nowy Autor, iż owę skórę korską do drzwi Zakrystyi w Kosciole Dąbrowskim na pamiątkę Cudu R. 1396. przybił, ten, który pisał Zywoł B. Bogumila Roku 1644. świadczy, że ją widział tamże oczyma swemi, ale porznięta od ludzi, którzy bydleta swoje polecając B. Bogumilowi obrzynki teyże skóry, otrzym za lekarstwo dawali. Y że korońska jego z kamieni dużych ulozona, takaiakę Pustelnicy albo Przelgrzymi nosic zwykli, między 4. dębami w Chacie jego znaleziona dostata się Maciejowi Łubińskiemu A. S. za wielki podarunek; który też kosci jego w trunienkę zebrał, y na publiczny widok do uchrzczenia wystawił, y Kosciol Uniejewski, dla ich przeniesienia rozprze-strzenił; iako tenże pisze na inszym miejscu, to iest w Zywocie tego Arcybiskupa pod dniem 13. Lutego.

Także y to przydaie, że gdy za czasem ow Kosciol w Dąbrowy, o którym wyzey, do ruiny był nachylony, z Ofiar y ialmużn. ktore ludzie znosili do grobu Błog. Męża, stanął w Uniejowie Kosciol muirowany wspaniały. Więc do tego Kosciola R. 1667. Mikołay Prażmowski A. S. Ciało B. Bogumila przeniosł, y pięknym Nagrobkiem ozdobił.

Z tąd to tylko wnosic się moze, iż kiedyś w Parafii Dąbrowskiej Archidiecezji Gniezn: iakis swiętobliwy Pustelnik. Maci wielce Bogu miły żył, y umarł, y w tamiecznym Kosciole pochowany iest, ktorego swiętobliwosc po smierci Bog cudami obiasnił, y podobno dla tego był od ludzi Bogumilem nazwany. Ktorego nay-pierwszy Marcin Baroniusz Kleryk w swoim katalogu

* *Obecny wypis tego na koncu z uisypier-
uszege autora Maxima Berninska.*

Swietych y Błogosławionych Polaków, Zywoł zwykłym swoim konceptem opisawszy, y onemu Urząd Arcybiskupi, iakoby przed Zyciem pustelniczym przez 3 lata sprawawany, takży czas do prawdy niepodobny przypisawszy, tenże Zywoł w iedney Częstce Katalogu swego, między kilką innymi na widok publiczny R. 1609. w Krakowie drukowanemi wydał. * Za którym potym in-si B. Bogumiła zycia Pisarże idąc, niektóre wyrazy iego poddmięnił, a insze według swego zdania poprzydawali. Lecz przeciwko temu nie można mówić y pisać, że Kosci tegoż B. Pustelnika cudami y łaskami od udających się do iego przyczyny Niemych Chrystusowych nabożnie, doznawanemi wstawionego, z Dąbrowy do Unieiowa przeniesione są, y tam dotąd we Czczeniu zostają.

- Dnia 3. Sierpnia w Zywocie Stanisława Rescyusza dodać, że on umarł R. 1608.
- D. 25. tegoż Miesiąca w Zywocie B. Rafała z Proszowic Bernarżyna, dodać, że zycie zakończył w Klasztorze Wartekim R. 1534. mając lat 80.
- D. 30. tegoż Miesiąca w Zywocie B. Świętosława Mansyonarza Kosciola Krakow: P. M. Rok zycia iego wyznacza 1489. y przydać, że ten miał rozmowy duchowne z B. Janem Kantym, Michałem Fedroycem, Stanisławem Kazimierzkiem, Szymonem z Lipnice, Rafalem z Proszowic, Izaiaszem Bonerem owego Wieku żyjącemi.
- D. 19. Wrzesnia w Zywocie Świątob. Anny Jagellonki Krolowey Polskiej, a potym Zakonnicy S. Benedykta, pisze, że ona była Cortą Władysława III. Krola Polskiego y Węgierskiego, który zginął pod Warną. Ostatek, iako jest w Fortecy Pruszcza dawney Edycyi na kar. 169.
- D. 30. Października Opisuie Męczeństwo Sadocha Przeora w Sandomierzu z iego Towarzyszami, których wszystkich w liczbie 49. imiona kładzie, nie wiedzieć, gdzie, y kiedy wynalezione, ponieważ ich Pruszc w szczególności nie podaje. W tym nowym reiestrze Braci liczy się Kapłanow 17. Dyakonow 3. Subdyakonow 4. Kłerykow Profesow 18. Nowicyuszow 4. Laikow 3. y tak wychodzi liczba wszystkich 49.

Z tych o iednym Bracie, o którym Pruszc pisze, że się skrył na wierzch Kosciola, a potym zszedł na dol. y podał kark swoy pod szablę mierzobnych, nie wspomina, ale o inszym pisze, że z tych ieden nie był przytomny, bo był w drodze w takiem czasie potrzebnie wystany; domny. słaje pewnie z wyrazu Pruszcza naprzód w Reiestrze Imion takiego. = Sadoch ze 49. Braci Dominikanow Męczennikow. = A potym na kar. 88. takiego = Męczeństwo S. Sadocha. y 49. Dominikanow = że ich wszystkich w Klasztorze mieszkających musialo być 50.

D. 9. Październ. w Żywocie B. Jaina Lobeclwa tenże Rok Zey-
scia tego wyszara, co y Pruszc, to jest 1464. ale się w
tym omylił, gdy mu mieysce smierci y grobu nazna-
czył w Toruniu w Kościele S. Jakuba, czego Pruszc
nie dodał. bo Kościol S. Jakuba z Klasztorem Fran-
ciszczanskim był, y teraz jest w Chelmnie, a nie w To-
runiu; w Toruniu zaś Kościol S. Jakuba należał do Panien
Zakonu S. Benedykta, a Kościol tamże przed Heretyz Fran-
ciszczanski * potym nierychło, to jest od R. 1724. Ber-
nardynski, był, y jest pod tytułem P. Maryi Matki Bo-
żej.

Tenże Autor o B. Szrymsławie pod dniem 8. Listop. y o in-
nych wielu pod inższemi dniami, toż samo pisze, co y
Pruszc w swojej Fortecy.

W żywocie Anny Nektary Xięni Ryskiej Z. S. Bened.
dnia 7. Stycznia położonym z Fortecy Pruszcza wy-
pisanym y wespół z Żywotem Alidy Wrancheli, czyli
Wranchelówny Xięni także Ryskiej złączonym. tenże
Autor te ma osobliwosci.

1. Pisze on, że Anna Nektara (u Pruszcza na dwóch
mieyscach Nektyna) żyła pod rządem Alidy Wranchelo-
wny Xięni tegoż Klasztoru Roku 1586. zesztley, po której
nastąpiła inższa wielkiego imienia, lecz wspomnienia nie-
godna, że ona heretyz uwikłana, slym swoim przykładem
niektore Siostry od życia Zakonnego odwiiodła, y od Miary.

2. Ze najoieźsza było ze przez wiele bardzo lat, gdy iuz wszystkie Kapłany z In-
glant wypędzono, ani Mszy S. słuchac, ani się spowiadać, ani
S. Komunii przyjinowac nie mogli. Chowaly jednak Oley
S. przez lat 40. a wodę święconą przez lat 50. ktara się bynaj-
mniej nie zacuchnęła.

3. Dowiedziawszy się iakos Siostry owego Klasztoru, że w
Kurlandyi w Mieście Hermsfoth ieden stary Zakonnik, a ten
Kapłan, ieszcze się znajdował, z czego się duch Anny y Siostr
iey uradował, taką radę znalazły. Z posrodku siebie Oty-
sca staruszkę przebrana po wieysku wysylaly, ktora o mil 40.
do owego Kapłana pieszo chodziła. Przynosiła zaś od Siostr
w listach zapieczętowanych grzechy kaźdey z osobna, a on
przeczytawszy je sekretnie, rozgrzeszenie im na pisnie posy-
tał, zasadzając się na zdaniu niektórych Teologow. * Posy-
tał im nadto tyle poświęconych Hostyi, ile ich było; y nad-
to kilka, aby je chowaly w Cyborium.

4. Spōsob więc Komunii ten mialy; trzy dni przed
nią bawily się rozmyślaniem, y post scisly chowaly, a tak
przygotowane, wylożywszy Hostye na Koiporal, przyste-
waly, kaźda z osobna. y klęcząc, ięzykiem Hostyą S. braly, y tym
spōsobem posilaly dusze swoje.

* Jeszcze takowe zdanie nie było Teologom wiadome przed R. 1592. bo jeszcze nie była na świat wydana ta Propozycja X. Franciszka Suares sławnego S. J. Teologa: = Licet per literas, seu per internum, Confessario absenti peccata Sacramentaliter confiteri, et ab eodem absente Absolutionem petere, et obtinere. = Którą połym, gdy się pokazała, scisle
roz.

roztrząsnioną Klemens VIII. R. 1602. słusznie.
y mądrze potępił. O czym dokładniej Grave-
son Hist: Eccles. Tomo VII. Colloq. II.

5. Ze taż Anna Nektena, która Wiare i mężnie utrzymywała, Srebra Kościelne, Relikwie SS. y Apparaty bogate przed heretykami ukryła, y one przez lat 40. tale dochowała, to jest do przybycia tam Krola Stefana Batorego.

6. Ze kiedy tam Krol Stefan przybył, y w tymże Kościele Mszy S. słuchał, tylko ich trzy żyjących zastał, to jest Annę Nektenę, y Ofylią stoletnie, a zaż Annę Jophel, lat 105. mającą.

7. Ze Anna Nektena na ostatku po wszystkich umarła Roku 1591. w zyciu Zakonnym lat 80. przeżywszy. Pochowana tamże w Kościele S. Maryi Magdaleny, przy Wrancheli.

Z tych punktow następujące wymurzą się wątpliwości.

1. Z imienia y Przerwiska, naprzód Alid czyli Alidy, Wranchel czyli Wranchelowny, potym Anny Nektyw, czyli Nekteny w czym się nierządza nowy Autor z Pruszcem, którego Torrecę czytał. Przyszcz zaś tak o tych dwóch Xięniach Ryjskich pisał, iako miał opisanie tych w Katalogu Marcina Baroniusza, który miał zwyczaj przydawac imiona gdzie ich nie znał, albo nie mógł o nich wiedziec, także y czas zeyścia, y inne okolicznosci, iako się to iuz na roznych miejscach całego Dzieła tego pokazało. Ktemu imię Alid, abo Alida zda się być zmysłone y nie Zakonne, ponieważ się między imionami Świętych, od dawnych czasow w Zakonach używanemi, in Martyrologio Romano nie znajduje.
2. Ze po Zeyściu pobożney Alidy, a przed wybraniem swiętobliwey y mężney Anny, była insza Xięni (iako wyżej) wspomnienia niegodna, o czym w Fortecy zadney nie masz wzmianki, a nowy Autor nie dodaje, z kąd to wyczytał.
3. Joachim Bielski Syn Marcina na ow czas żyjący, który konczył Kroniki Polskie, smiercią Ojca swego przerwane, w dziejach pod Krolom Stefanem świadczy, że z Seynu był wysłany do Rygi X. Solikowski, z Agrypą Litwinem, którym tam Ryżanie w srod rynku Majestat wystawiwszy, y onych na nim posadziwszy, przysięge na Krola Polskiego y Rpliu czynili, y poddanstwo oddawali. Y że tam było ieszcze Mniszek cztery bardzo starych, którym Ryżanie Kościol byli wzięli: wszakże go potym przywrócili. Gdzie zadney imienia nie wyraża, albo, iesliby która była między niemi Xięni, nie wspomina.

Sam także X. Solikowski (Potym Arcybiskup Lwowski) który będąc w Rydze Roku 1579. Cztery tam ieszcze Zakonne Panny stare Katolicki zastał, w swoim Kōmentarzu pag. 128. świadczy, że tam z niemi rozmawiał, y że brały, w Wierze utwierdzał, y onym Kościoła ich uwolnienie obiecał, zadney imienia, ani Urzędu nie wspominając.

Zas X. Kwiatkiewicz w Rocznym Dziejach Kościelnych pod R. 1582. n. 18. pisze, że tego czasu Krol Stefan w Rydze X.

Kościoty heretykom odbierał; a wziąwszy tam im Kościół S. Jakuba, y S. Magdaleny, sam do Kościoła S. Jakuba w Kwietnią Niedzielę zaszedłszy, słuchał tam Kazania Lacinckiego X. Marcina Laterny S. J.

Z tych tedy wiary godnych świadectw to się wnosi:

1. Ze owe 4. pozostałe Zakornę Panny w Rydze, kiedy przez lat 40. S. Komunii nie brały, do Roku 1579. rozumiem trzeba Rok 1539. którego ten dusz posilek braci przestały: a za tym nowa powieść o wysłaniu jedney z listami do Kapłana o 40. mil odległego, dla rozgrzeszenia y Hostyi poświęconych dla Komunii S. nie tylko wątpliwości podlegać, lecz y za bajkę pożywać się może.
2. Ze punkta osobliwości 3. y 4. z Żywota Anny inmiemanej Xięni Ryskiej, sprzeciwiała się punktowi 2. w którym jest przyznanie, że przez wiele bardzo lat ani Mszy S. słuchała, ani się spowiadała, ani Komunii S. przyjmować nie mogły. Ten zaś punkt łączno zgodzić się może z świadectwem Solikowskiego, a nie z tym, które się czyta w Fortecy Pruszcza, iakoby Anna przez lat 50. nie komunikowała.
3. Wnosić się może, że między owemi 4. Pannami staroimi musiała być Alida Xięni, o której się czyta, iż ta umarła potym, że jest R. 1586. a za tym gdzie że Anna przed tymże R. 1586. nie była tegoż Klasztoru Xięnia.
4. Czyta się w Fortecy, iż gdy w krotkim czasie Zygmunt III. Krol Polski Kapłanów przywiózł do Rygi, y Kościół S. Jakuba nim obsadził, tam Anna Xięni rozweselona P. Bogu dziękowała, żarywając 55. Sakramentów. Których przez lat 50. pragnęła. Temu się zaś sprzeciwia świadectwo Kwiatkiewicza, że tych Kapłanów S. J. do Rygi sprowadził Krol Stefan, y onym Kościół S. Jakuba polecił. Także się temu sprzeciwia świadectwo Solikowskiego, który na kar. 144. y 146. pisze, iż on, pospołu z innemi Kapłanami od Krola Stefana, y od Marcina Kromera Biskupa Warmińskiego z Prus dodanemi, w wielu częściach Inflant, około nawracania do Wiary Katolickiej tamiecznych Obywatelom pracował, a to przed Rokiem 1583. y że przed tymże Rokiem, już był w Rydze X. Piotr Skarga z innemi Kapłanami Societatis J. Jesli zaś to jest prawda, co się czyta w Fortecy, że Anna Nektywa, czyli Nektana Roku 1591. umierając miała lat wieku swego 120. a życia Zakornego lat 88. iako nowy Autor pisze. tedy się zład dochodzi, że ona narodziła się R. 1471. a do Zakonu wstąpiła R. 1503. mając już lat 32. Przeżywszy zaś w Zakonie lat 88. gdy umierała R. 1591. mogła mieć lat 120. Ale to nie jest

jest pewna, bo y innię z przewiskiem, iako y iey Poprzedniczki jest niepewne, gdyż jest, iako się to iuz z Fortecy Pruszcza y z Widoku SS. pod pierwszym tytułem Monstra SS. dowiodła, z Katalogu Marcina Baroniusza, wiele imion, y powiesci, z czasem Zeyscia zmyslającego, powzięte.

Opisując osobno Pruszczy Żywot Alidy Xięni Ryskiej, konczy go Zwyczaiem, y, bez wątpienia, słowy Marcina Baroniusza tak: *Ex Archivo Monasterii Culmensis, et ex Chronica S. Benedicti ad Annam supra dictum. to jest 1586.* Toż powtarza na inszrey karcie na koncu Żywota Anny Xięni. *Ex Archivo Monasterii Culmensis, et ex Chronica Ord. S. Benedicti ad Annam supra dictum. to jest, iako się domyslać trzeba, 1591.*

Nowy zaś Autor, iuz nie na koncu, ale z początku, to jest w tytule Żywota Anny Nektety dając znać, z kad tenże Żywot był wypisany, podobnie wyraża temi słowy: *Ex Archivo Monasterii Culmensis, et ex Chronica Ord. S. Benedicti*, y nie więcej do tego nie przydaie.

Lecz bardzo o tym wątpić się może, aby nowa Kronika Zakonu S. Benedykta w krotce po Roku 1591. z dziejami Inflantkiemi, mianowicie z tym, co się działo w Rydze do tegoż Roku, była drukowana. Pisana zaś iezeli była. Ug. w Klasztorze Tynieckim bliskim Krakowa od kogo inszego dawniey zebrana, podobienstwo iest, że ta potym przydatkami z Katalogu Marcina Baroniusza zebraniem y przez niego samego podanemi dopelniona była. Z inszey miary, zgadzalaby się w niektórych okolicznosciach Ryskich Kościołow z świadectwem powaznych Pisarzy, mianowicie Solikowskiego, y Kwiatkiewicza.

Cytowanie Archiwu Klasztoru Chelminskiego o rzeczach Klasztoru Ryskiego iest także bardzo wątpliwe. o których tam za wreku naszego ani slychac było, żeby tam kiedy opisane znaydowały się; bo y wzmianka o nim w Żywocie W. Magdaleny Morłeskiej spustoszonego y osieroczonego za helezji Klasztoru Chelminskiego Restaurarżki, y od R. 1580. aż do R. 1631. pierwszey po dawno wygasłych tam Niemkach Xięni, nie znayduie się żadna. Ale to pewnie zmyslił sam Marcin Baroniusz, który Katalog swoy od R. 1603. do R. 1609. powrocivszy z Rzymu, w Krakowie ukladal. Wszakże też on w swoim Zbiorze łacinskim na piśmie R. 1609. podanym do Klasztoru Krakowskiego Franciszkańskiego, opisawszy iakiegoś Szymona Franciszka z Torunia, zeyscie w Chelminie R. 1363. d. 9. Listop. y że jego koscie he-retycy R. 1527. d. 16. Lutego tam spalili, smial to twierdzic temi słowy: *Extat ejus Vita in Ecclesia Collegiata Culmensi. czego tam nie było, y niemasz.* Także też on zmysliwszy Męczeństwo Go. Zakonnicy z Agnieszką Xięnią w Zawichostcie z ich imionami, y 12. Zakonnych Braci, to, na potwierdzenie bayki swofey przydatł: *Haec omnia fideliter extracta ex Archivo Ecclesiae*
Ca-

Cathedralis Sain dominiensis, ex antiquo Codice Msto de atrocitate
 Vastatione totius Polonia a Principe Tartarorum Bathi,
 et Romano Rege Russia, juxta testimonium Annalium
 Regni Poloniae. Co każdy dzieciow Polskich wiadomy
 za rzecz zmyśloną poczyta. Insze przykłady tego tu
 się dla krótkości opuszczają.

Wykład not przydanych w Opisanii Kłasztoru
 Chelminskiego Z. S. B. przed wstąpieniem Wieleb.
 Magdaleny Motęskiej.

- * Biskupa Chelminski; imieniem Jana. Ten Jan nazwi-
 skiem Lubodzieyski, po Stanisławie Hozyuszu Biskupie z
 Chelminskiego na Warmińskie R. 1551. przeniesionym na-
 stapioszy, umarł R. 1562. *Ex Facie Rev. Sarra, Par. 2.*
- * Stanisław Biskup Chelminski. Po śmierci Jana Lubodziey-
 skiego został Biskupem Chelminskim Stanisław Zelisław-
 ski z Opata Pęplńskiego; umarł zaś R. 1571. po którego
 Zeysciu wakowała Katedra Chelminska lat trzy.

X. Stanisław Brzechwa Pisarz Żywota W. Magdaleny Morte-
 skiej Xięgi Kłasztaru Chelminskiego wspomina Jakuba Za-
 dzika Biskupa Chelminski na ten czas żyjącego, kiedy on ten
 Żywot pisał. Który zostawszy Biskupem R. 1624. z Chelmin-
 skiej Katedry na Krakowską postąpił R. 1635. *Ex ead. Facie,*
 Z kąd się wnosi, że wkrótce po śmierci przereczoney Xięgi,
 to jest po R. 1631. Żywot tej wydany był.

Dowód lat B. Bogumila Pastelnika,
 imniemanego Arcybiskupa Gnieźnieńskiego.

Przeciwko tym, którzy piszą, że on był Synem Hrabie Libic-
 kiego, a Synowcem S. Woyciecha Biskupa Prazkiego.

Wiadomo jest z historyi Życia tego S. Woyciecha, że ten S. Bi-
 skup po zabiciu trzech Braci sworich w Czechach, otrzymał
 koronę Męczeńską w Prusiech dnia 23. Kwietnia R. P. 997.

Jesli tedy brat który S. Woyciecha, by też najmłodszy,
 żył po inszych został, y żył też sze po Męczeństwie S. Woy-
 ciecha lat 20. do R. 1017. y daley, tak dalece, że się mu Syn
 Bogumil urodził Roku Panskiego . . . około 1017.
 Za tym idzie, że kiedy ten Bogumil został Arcy-
 biskupem Gnieźnieńskim R. P. 1167. 1167.
 miał lat wieku swego około 150.

Gdy zaś potym żył lat 3. na Arcybiskupstwie,
 a lat 12. na pustyni, y umarł R. P. 1182. 1182
 toć tedy umieraąc musiał mieć lat około 165.
 Co jest rzecz do prawdy niepodobna.

Także przeciwko tym, którzy piszą;

Ze tenże Bogumil urodził się z Ojca Mikolajca Hrabie Libic-
 kiego (jakimś Gławnik Oyciec S. Woyciecha) a z matki Kata-
 rzyzny z domu Saxow, Siostry Janisławca czyli Janika od
 Roku 1152. do R. 1167. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego.

Jesli zaś ten Mikolaj Hrabie Libicki był prawdziwym Oj-
 cem Bogumila, toć tedy on nie musiał byc. Bratem S. Woyciecha,
 ale chyba. Prawnikiem od Brata tego pochodzącym. A za tym
 Bo-

A czyli 4. radek jest w Żywocie tego u Magdy.

Bogumil, nie Synowcem S. Woyciecha, ale Praprawnuciem jego mogł być zwany.

Gdyż zaś dodają, że tego Bogumila uczącego się najprzód w Gnieźnie, był nauczycielem S. Otto, czasu swego Biskup Bambergenski, tak się z czasow jego dowodzi dla latniejszego toż zernania, jeśli się ta powieść za prawdziwą poczytać może.

S. Otto będąc Kanclerzem u Henryka III. Cesarza, był wybrany na Biskupstwo Bambergenskie R. 1102. a we Włoszech konsekrowany od samego Papieża Paschalis II. w dzień Świąteczny, to jest 17. Maja R. 1103. iako pisze Pagiusz tom 2. sub Paschali II. Tenże S. Otto Biskup był posłany od Kallista II. do Pomernii Monarsze Polskiemu podległej, na prace Apostolskie około nawracania Pomorzanań, ięszcze na owym czasie Poganow. do Wiary Chrześciańskiej R. 1124. Do którego już był pierwey pisał Monarcha Polski Bolesław III. Arzywousty nazwany, zapraszając go usilnie na te prace; y ten list Baroniusz Kard. kładzie w Rocznich dzieiach Kościelnych pod R. 1124. w którym to liście pomieniony Bolesław, syn Władysława Hermana, Wyraził, iż on pamiętał, iako tenże S. Biskup Otto z młodoci będąc w Polsce przy dworze Oycy swego, uczciwie się y przystoynie zachował. Umart zaś S. Otto dnia 2. Lipca Roku 1139. kanonizowany od Klemensa III. R. 1189. O czym Baroniusz Kard. in Notis ad Martyrol. Rom. sub die 2. Julii.

Z tych dowodow pewnych, teraz to się wnosi: iż S. Otto gdy przybył do Gniezna, na ow czas Stolicy Monarchow Polskich miał lat około 24. a za tym urodził się około Roku 1068. Miał lat około 24. przybył do Gniezna około R. P. 1092. za Władysława Hermana panującego od R. 1082. do R. 1102. A mając lat około 41. został Biskupem Bamberg: R. 1103. Więc przeżywszy na Biskupstwie lat bez mała 36. R. 1139. umierając miał lat około 71.

Miarkujmyż znowu, iak możemy, lata B. Bogumila mniemanego Ucznia S. Ottona.

S. Otto przybył do Gniezna, iako wyżej, około R. P. 1092. A B. Bogumil, gdyby był tam Uczniem, musiał mieć na ten czas przynajmniej lat około 10. a za tym musiał się urodzić R. P. około 1082. albo na początku panowania Władysława Hermana. R. 1082.

Jesli zaś tenże Bogumil po Janistawie, czyli Janiku, został wybrany, y konsekrowany, na Arcybiskupstwo Gnieźnieńskie iako pozblicie, idąc za Damalewiczem in Vitae Archiep: Gnesn: pisze R. P. 1167.

Tac tedy gdy on Arcybiskupem został, musiał już mieć lat około 85. a kiedy na pustyni umierał, musiał mieć lat około 100. R. P. 1182. Ktore lata, jeśli są do prawdy podobne, niech każdy zważy. Piszą, że ten Bogumil, będąc Arcybiskupem, fundował klasztor Cy-

Cystersow w Koronowie, który tam jest od Roku 1188. Jakże to być mogło? kiedy ciż sami piszą, że On Roku 1170. złożył z siebie Urząd, y godność Arcybiskupią, a udawszy się na pu-
stynia, umarł R. P. 1182.

Przydać, iż Bogumil, pierwey niż z siebie złożył tę godność, ierzył do Wenecyi do Papieża Alexandra III. iakoby się tam w ten czas znajdującego, a uczony Pagiusz Brev. tom. 3. sub Alexandro III. pokazuje, iż ten Papież R. 1167. uszedłszy pota-
iemnie z Rzymu przed Fryderykiem Cesarzem przesładowcą Ko-
ściola, do Beneventu, przejeżdżał się potem po różnych Mia-
stach Kampanii Rzymskiej, y nie postal w Wenecyi, aż dopie-
ro R. 1177. którego dnia 23. Marca. morzem do Wenecyi
przyplynawszy, mieszkał tam bez mała siedm Miesiący.

Y to też jeszcze uważyc trzeba, że księga, w którą z roz-
kazui Wincentego Kota Arc. Gniez: Cuda B. Bogumila R. 1403.
zebrane były, we dwiescie lat potem, to jest około R. 1603.
w Palacu Wsi Głęboke nazwanej zgorzała. Coż za przyczy-
na tego być mogła? że ta księga nie przy Kościele Gnieznie-
skim, iako przysłało, y potrzeba było, ale na Wsi złożona, y
tak długo chowana była, a zwłaszcza iesli tam było wyrażo-
no, że ten świątobliwy Pustelnik w Kościele Dąbrowskim po-
grzebiony, był pierwey Arcybiskupem Gnieznien: y że iuż tam
kości jego przez Fulkona A. S. były podniesione? Czemuz
tedy tamże tak była ta księga chowana, że o niey, ani o
imieniu tego Bogumila cudami wsławionego Pustelnika,
żadna wiadomość nie doszła Długosza, owego Wieku zyją-
cego rzeczy Polskich Pisarza naybliższego? Czemuz żaden
przez 200. lat tey księgi nie czytał, ani widział? dopiero
po zgorzeniu oneyże w lat kilkadziesiąt znalazł się ie-
den P. Głębocki, który pamiętał, że ją tam czytał, y na to,
(iesli to jest prawda) przysięgał, ale pewnie nie na to,
że tam tenże Bogumil, był tytułowany Arcybiskupem
Gnieznienskim, którego żaden Autor, aż do Roku 1609. nie
wspomina.

Alę y o tey księdze Cudow. Roku (iesli w nim nie jest omyłka dru-
karska) 1403. spisanych, musi być bajka; do Damalewicz, y insi po-
nim w porządku Arcybiskupow Gniezn: Kłada Mikolajia Karows-
kiego od R. 1402. do R. 1411. a Wincentego Kota Dolinw od R. 1439.
do R. 1448. Fulkona zaś abo Pelkę od R. 1230. do R. 1258.

Co się tyce skóry konskiej na pamiątkę cudu do drzwi Zakrystyi
w Kościele Dąbrowskim R. 1396. przybitey, iako ogłosił baieczny Pisarz
Zywotow SS. y BB. Polakow. Baroniusz Kleryk, a z niego Pruszc, Kład że on
o tym tak dokładną mógł mieć wiadomość? Jezeli z owey księgi,
która podobno ieszcze R. 1609. nie była zgorzała, czemuz o niey nie
wspomniat? Podobienstwo tedy jest, że tam sztuka Kónskiej
skóry oberznętey po R. 1609. przybita była, o ktorey ten, co Zywot
B. Bogumila R. 1644. pisał, mógł swiadczyć, że ją tam czynia
swemi widzial porznięta. Z inszey miary, iuzby jey tam było
od R. 1396. do R. 1640. y łaska, y znaku nie zostało, z tey przy-
czyny, która nowy Autor w Zywocie B. Bogumila pod dnim
10. Czerwca dodać.

Śą ieszcze

Są jeszcze niektórzy nowego Biskupów Krakowskich Porządku Pisarze, którzy piszą że Gaudentius, od Polaków nazwany Radost, XII. Bisk. Krak: z Familii Polskiej, z Archidyakona Krakows. roku 1118. dnia 1. Lipca, gdy Paschalis II. w Rzymie był Papieżem, na Biskupstwo Krak: będąc wybrany y konsekrowany, był Stryciem Bogumila Arcybiskupa Gnieźnieńskiego: y że przeżywszy na tym Biskupstwie lat 25. umarł w Kielcach R. 1141.

Lecz to, co się ztąd wnosi, pilnie uwazyć potrzeba:
 1. Ze ci, którzy Bogumila dawnym Historykom niewiadomego, y dapiers roku 1609. jako się już dawno do wyżej, rozstawionego, kładą w porządku Arcybiskupów Gniezn: pod rokiem 1167. piszą oraz, że on był Synowcem S. Woyciecha, y Brata iego Gaudencyusza Arcybiskupów Gnieźnieńskich, od drugiego brata, po zabiciu inszych w Czechach do Polski przeniesionego pochodzącym. Co iesli tak jest, więc Gaudencyusz Biskup Krakowski albo nie był Polak, ale Czech y z Czeskiej Familii, albo nie był Bratem przereczonych dwóch Arcybiskupów Gniezn: a za tym nie był on Stryciem Bogumila mniemanego Arcybiskupa.

2. Ze do prawdy zda się byc niepodobna, aby po zabiciu w Czechach braci S. Woyciecha trzech, czyli raczej czterech, jako czytamy w Żywocie tego Świętego u X. Piotra Skargi przy dniu 23. Kwietnia położonym, pozostałi się jeszcze dway bracia tegoż S. Biskupa Praskiego, jedynymże imieniem Gaudencyusza nazwani, y w Polsce osiedli, z których ieden do Roku 1006. był Arcybiskupem Gnieźnieńskim, a drugi od roku 1118. aż do roku 1141. Biskupem Krakowskim, tamten od Polaków nazwany Radzyn, a ten Radost. Jeżeli tedy S. Woyciech Męczeniską koroną w Prusiech roku 997. uwięnczony, y brat iego Gaudencyusz Arc: Gniezn: roku 1006. w Gnieźnie po szczęśliwym Zeysciu pogrzebiony, byli prawdziwie Stryiami Bogumila, a ten onychże Synowcem, takimże sposobem Gaudencyusz Biskup Krak: więcey niż 60 lat od tamtych daleki może byc zwany Stryciem tegoż samego Bogumila?

3. W Żywocie S. Woyciecha przez X. Skargę zebranym czytamy, że S. Woyciech udający się do Prus dla nawracania Pogan do Wiary S. miał przy sobie dwóch towarzyszy Kapłanów, z których iednemu było imię Gaudentius, y że tam z niemi razem w odzieniu Mniszkim obchodził wsie y Miasteczka Pruskie &c. Nasi zaś Historycy

cy piszą, iż tenże S. Woyciech wybierając się w drogę z Poln do Pruss, na swoje mieysce w Katedrze Gnieznienskiej stawil Gaudencyusza, albo Radzyna, brata swego rodzonego, który pewnie dla tego musiał iuz byc na Biskupstwo poświęcony przed koncem roku 996. albo na początku 997. Z tego wątpliwosc zachodzi, czyli to ow Gaudencyusz towarzyszył S. Woyciecha w drodze Pruskiej, był patym Arcybiskupem Gniezniens: czyli inszy Gaudencyusz, albo Radzyn, brat rodzony S. Woyciecha, o którym Anonim spólczesny Pisarz Zywoła tego Świętego (według zdania Autorów od Pagiusza Breviar. tom. 2. sub Silvestro II. n. 11. cytowanych) nie wspomina, z którego X. Skarga więszą część wypisał, a resztę z Historyków Polskich. * Jeżeli tedy o tym zachodzi wątpliwosc, iakże może byc pewna, że Bogumil był wniekiem, albo Synowcem S. Woyciecha, a tym bardziey, jako Gaudencyusz Bisk. Krak: mógł byc Striemem tegoż Bogumila?

4. Jeżeli Gaudencyusz Biskup Krakowski Polak, był wybrany na Biskupstwo roku 1118. dnia 1. Lipca, o czym się nie wąpli bynajmniey, toć tedy jego elekcyja, y konsekracya stala się nie za Paschalis II. lecz za Gelazyusza II. poniewaz Paschalis II. umarł dnia 21. Stycznia roku 1118. a Gelazyusz II. wybrany był wnie po nim dnia 25. Stycznia tegoż samego roku, y żył do dnia 29. Stycznia roku następującego 1119. iako nasz Franc. Pagi dowodzi. A za tym, iako się ktos w tym omylił, tak y w tym, gdy Gaudencyuszowi Bisk. Krak: przypisał, że on był Striemem Bogumila, którego iesli y nie imię, to przynajmniey tytuł Arcybiskupa Gniezn: jest zmyślony: przez najpierwszego o nim historyi drukiera w Krakowie roku 1609. wydaniey Autora Marcina Baroniusza Kłeryka z Jarostawia, który też rok 1282. zycia tego po zyciu pustelnicznym przez lat 12. sprawowanym wymyslił, iako też y Pruszez w Rejestrze 55. Polakow z Katalogu Marcina Baroniusza zebranych. w Krakowie roku 1647. pod tytułem Monstra Świętych drukowanym, tenże rok 1282. smierci tego wyraził; Bzowiusz zaś piśmem Marcina Kłeryka na świat wydany w zwiedziony, a Kwiatkiewicz powaga Bzowiusza wsparty, rzeczonoego Bogumila, iakoby z Arcybiskupa Gniezn: Pustelnika, w Rocznie dziei Koscielne pod Rokiem 1287. wpisali.

* Z Historyi zaś Czeskiej od Dubrawiusza Bisk. Olumuc: pisaney do R. 1527. lib. 6. gdzie indziey dowodzi się, że y Gaudenciusz Arcyb. Gniezn: nie był rodzonym bratem S. Woyciecha.

R. 1786. dnia 27. Lutego, godziny 4. zrana
było trzęsienie ziemi w Polskim Królestwie, w Kra-
kowie, gdzie czuć się dalo przez 5. minut
teyże godziny przorywanych; także w Lelo-
wie, Komieczolu, Andrzejowie, Sielcach, Ra-
darska, y tych mieysec okolicach, lecz bez szko-
dy. tylko co spiacuchi z łozek porzucali, y prze-
straszyla. (W Wieliczce nie było) Była także
w tymże czasie w Slezku, y w Węgrzech, także
w Wroclawiu. Z Gazety Publiczney Warsz.

Powtore tegoż Roku 1786. d. 3. Grudnia o godz. 5.
min. 5. z południa, było tamże trzęsienie ziemi;
także w Buchni, na Lypowcu, w Okuszu, Siedemirza
w Opatowie, w Piotrkowie, y po bliższych miyescach,
które luba nad 30. sekund nie trwało, zdalo się
jednak być mocniejsze, y straszniejsze niż pier-
wsze, mianowicie w Krakowie. Z Gazety tego
czasu publiczney

Tegoż R. d. 31. Oktobra Wzruszusz tak wiel-
kie ognie z siebie wyrzucił, że w czasie dwóch go-
dzin lawa ognista ku Neapolu wypływająca
ziemię do poł mile zalala. Z teyże Gazety.
Tak owe piecwsze, iako y drugie trzę-
sienie ziemi było przecię bez szkody

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.